



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyły już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Znak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>

27241.26

27



PIEŚNI
UDU POLSKIEGO.



od Warszawy.

w.)

... Lied I. ... 1,565⁶¹⁵.

PIEŚNI LUDU POLSKIEGO

ZEBRAŁ I WYDAŁ

OSKAR KOLBERG.

Serya I.

W A R S Z A W A.

NAKŁADEM WYDAWCY.

W Drukarni J. Jaworskiego, ulica Krakowskie-Przedm. N. 415.

1 8 5 7.

27241.26

1868, . . . 6.

Stary, ...

**Wolno drukować z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury
po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby exemplarzy.**

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1855 r.

Starszy Cenzor,

Radca Dworu *J. Papłowski*.

35-182
22

Wydane po dziś dzień zbiory pieśni ludu, mianowicie: Wacława z Oleska (Zalewskiego), K. W. Wojcickiego, Żegoty Pauli, Konopki, Lipińskiego, mieszczą zarazem szczupłą liczbę melodyj, rzuconej tam jakoby nawiasem tylko. Czuli snąc ci szanowni mężowie potrzebę muzyki do swoich zbiorów, lecz będąc przedewszystkiem literatami, dbali głównie o wyrazy; a może też mniej z muzyką obeznani uchylili się od tej pracy, przekazując ją ludziom z powołania lub zamiłowania szczególnie tej sztuce oddanym. A tak, prawie bez muzyki, rzecz można, że zbiory ich objawiły się tylko w pół-życiu, w połowie swojej istoty: bo treść i melodia uzupełniają się, podnoszą wzajemnie, jedną wspólną stanowiąca całość; a często melodia, ta część mniej określona, mniej materyalna, stanowi całą piękność pieśni.

Muzyka jest głównym przedmiotem niniejszego zbioru. Do każdej pieśni dołączam właściwą jej nutę. Uderzony wcześniej oryginalnością i krzepkością pieśni ludowych, od lat kilkunastu robiłem wycieczki po kraju w celu skrzętnego i wiernego ich spisania; to też pochlebiam sobie, że w nieprzebranym u nas źródle melodyj, zaczerpnąłem najciekawszy jej zapas; taki przynajmniej, jaki już potrafi dokładnie odznaczyć muzykalność ludu naszego. Oddaję nutę w nieskażonej prostocie (t. j. o ile skażenie nie pochodzi z winy śpiewających) tak jak wybiegła z ust ludu, bez żadnego przystroju harmonijnego, bo mam przekonanie że najdzielniejszą jest w samorodnej, niczym nie zmaconej czystości

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała naj- silniej za serce chwyta. Stając się wiernym jej tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienioną wieś lub miasto, (a raczej okolicę ich) po większej części uważać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; rozmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powi- kłać nasze domniemanie co do jej początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż jednak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było? — W jednej i tej samej wsi zdarzało mi się niekiedy sły- sząc po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniej wsi już inaczej śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil dalej pierwsza me- lodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jej wyraz; a cóż dopiero gdy- by ją przyszło usłyszeć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większej części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczęj zaglądać, wresz- cie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, niustanny; ztąd też obok najszczytniejszego polotu wyobraźni lub najdelikatniej- szej tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Śledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jej przyczyn i na- stępstw, należy do historii i filozofii muzycznej i może mieć miej- scę dopiero po jaknajdokładniejszém zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, roz- patrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych dopro- wadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki to- nów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

294, 297, i t. d. W innych, jak N. 3 p, 20 a, 20 b, i t. d. jak w pasterskich (N. 239, 276, 281, 303) niemniej ciekawe przedstawiają się następstwa tonów. W rytmie wielką spostrzegamy rozmaitość. Do badań w tym przedmiocie książka niniejsza jako pierwszy znaczniejszy zbiór naszej muzyki ludowej, niepośledni stanowić będzie materyał. Podzieliłem ją na dwie części: w jednej umieściłem dumy i pieśni dłuższe, w drugiej tańce i piosneczki krótkie najczęściej w czasie tańca nucone.

Winienem tutaj pokrótce wskazać sposób, w jaki niniejsze dumy przez lud wykonywane być zwykły. Ruch czyli *tempo* zbliża się mniej więcej do M. M. $\text{♩} = 130$. Przy dłuższych pieśniach, mianowicie w ruchu wolnym, śpiewak lub śpiewaczka (u nas jak wszędzie śpiewają najwięcej kobiety, młodzi parobcy i dzieci) zaczyna zwrotkę zwykle ostro i dobitnie; ku końcowi zwalnia bieg melodyi, która słabnie i w rodzaj drzenia (*tremolo*) przechodzi, poczem bez żadnej przerwy wpada znów ostro jak zaczął w następną zwrotkę i w pierwszy tok melodyj, na ten sposób całą pieśń odśpiewując, np. N. 6 (str. 74, 75, 80, 81), N. 11 a, 11 b, 16 a, 20 c, 21, 36 a, i t. d. Zdarza się często że początek i koniec pieśni są oddane słabo, cała zaś siła głosu skupia się w jej środku lub ku końcowi, np. N. 5 a, b, c, i dalsze, 10 d, 35 a, b, 38 a, b, i t. d., a śpiewowi takiemu niekiedy towarzyszy lekkie kołysanie czy trzęsienie to ciała, to głowy, to wolny ruch miarowy rąk. Pieśni krótkie, zwykle przy tańcu w ruchu żywszym (M. M. $\text{♩} = 140 - 175$) nucone, jak obertasy, krakowiaki i t. p. które z tonów akordu głównego wyszedłszy nieraz na nucie akordu podrzędnego się zawieszają, śpiewają się prawie na taki sam sposób z tym dodatkiem, że czasami śpiewak urywa ostatnią nutę z wykrzykiem: hu ha, lub wciąga ją w oktawę wyższą gdzie długo wytrzymuje, naksztalt innych Słowian. Do wielu takich pieśni, mianowicie obertasów, dodaje dla zapełnienia ilości sylab, wykrzykniki: da, dana, dyc, oj, ojże, hej, hejże, hola, oli, dali, dyli i t. p. a częściej jeszcze od nich zwrotkę zaczyna. Wszakże tryb ten wykonania pieśni acz bardzo powszechny, bardzo liczne już wskazać może wyjątki. Akcent czyli przycisk tak w śpiewach jak i w tańcach pada nie rzadko na część słabą czyli drugą taktu, co właśnie stanowi osobliwość polskiej melodyj. Zwykle jednak naznaczony

tu ruch  wykonywa się tak:  Rozumie się samo

PIEŚNI
UDU POLSKIEGO.



od Warszawy.
(ciaków.)

... Lied I. ... T. 569¹⁵.

PIEŚNI LUDU POLSKIEGO

ZEBRAŁ I WYDAŁ

OSKAR KOLBERG.

Serya I.

W A R S Z A W A.

NAKŁADEM WYDAWCY.

W Drukarni J. Jaworskiego, ulica Krakowski-Przedm. N. 415.

1 8 5 7.

27241.26

1868, Nov. 6.

Stephane ...

**Wolno drukować z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury
po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby exemplarzy.**

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1855 r.

Starszy Cenzor,

Radca Dworu J. Papłoński.

35-18
22

Wydane po dziś dzień zbiory pieśni ludu, mianowicie: Wacława z Oleska (Zalewskiego), K. W. Wojcickiego, Żegoty Pauli, Konopki, Lipińskiego, mieszczą zarazem szczupłą liczbę melodyj, rzuconej tam jakoby nawiasem tylko. Czuli snąc ci szanowni mężowie potrzebę muzyki do swoich zbiorów, lecz będąc przedewszystkiem literatami, dbali głównie o wyrazy; a może też mniej z muzyką obeznani uchylili się od tej pracy, przekazując ją ludziom z powołania lub zamiłowania szczególnie tej sztuce oddanym. A tak, prawie bez muzyki, rzecz można, że zbiory ich objawiły się tylko w pół-życiu, w połowie swojej istoty: bo treść i melodia uzupełniają się, podnoszą wzajemnie, jedną wspólną stanowią całość; a często melodia, ta część mniej określona, mniej materialna, stanowi całą piękność pieśni.

Muzyka jest głównym przedmiotem niniejszego zbioru. Do każdej pieśni dołączam właściwą jej nutę. Uderzony wcześniej oryginalnością i krzepkością pieśni ludowych, od lat kilkunastu robiłem wycieczki po kraju w celu skrzętnego i wiernego ich spisania; to też pochlebiam sobie, że w nieprzebranem u nas źródle melodyj, zaczerpnąłem najciekawszy jej zapas; taki przynajmniej, jaki już potrafi dokładnie odznaczyć muzykalność ludu naszego. Oddaję nutę w nieskazoniej prostocie (t. j. o ile skażenie nie pochodzi z winy śpiewających) tak jak wybiegła z ust ludu, bez żadnego przystroju harmonijnego, bo mam przekonanie że najdzielniejszą jest w samorodnej, niczem nie zmaconej czystości

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała naj- silniej za serce chwyta. Stając się wiernym jej tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienio- ną wieś lub miasto, (a raczej okolicę ich) po większej części uwa- żać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; ro- zmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powi- kłać nasze domniemanie co do jej początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż je- dnak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było? — W jednej i téj samej wsi zdarzało mi się niekiedy sły- sząc po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniej wsi już inaczej śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil dalej pierwsza me- lodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jej wyraz; a cóż dopiero gdy- by ją przyszło usłyszeć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większej części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczęj zaglądać, wresz- cie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, nieustanny; ztąd też obok najszczytniejszego polotu wyobraźni lub najdelikatniej- szęj tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Śledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jej przyczyn i na- stępstw, należy do historii i filozofii muzycznej i może mieć miej- scę dopiero po jaknajdokładniejszém zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, roz- patrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych dopro- wadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki to- nów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

294, 297, i t. d. W innych, jak N. 3 p, 20 a, 20 b, i t. d. jak w pasterskich (N. 239, 276, 281, 303) niemniej ciekawe przedstawiają się następstwa tonów. W rytmie wielką spostrzegamy różnorodność. Do badań w tym przedmiocie książka niniejsza jako pierwszy znaczniejszy zbiór naszej muzyki ludowej, niepośledni stanowić będzie materiał. Podzieliłem ją na dwie części: w jednej umieściłem dumy i pieśni dłuższe, w drugiej tańce i piosneczki krótkie najczęściej w czasie tańca nucone.

Winienem tutaj pokrótce wskazać sposób, w jaki niniejsze dumy przez lud wykonywane być zwykły. Ruch czyli *tempo* zbliża się mniej więcej do M. M. $\text{♩} = 130$. Przy dłuższych pieśniach, mianowicie w ruchu wolnym, śpiewak lub śpiewaczka (u nas jak wszędzie śpiewają najwięcej kobiety, młodzi parobcy i dzieci) zaczyna zwrotkę zwykle ostro i dobitnie; ku końcowi zwalnia bieg melodyi, która słabnie i w rodzaj drzenia (*tremolo*) przechodzi, poczem bez żadnej przerwy wpada znów ostro jak zaczął w następną zwrotkę i w pierwszy tok melodyj, na ten sposób całą pieśń odśpiewując, np. N. 6 (str. 74, 75, 80, 81), N. 11 a, 11 b, 16 a, 20 c, 21, 36 a, i t. d. Zdarza się często że początek i koniec pieśni są oddane słabo, cała zaś siła głosu skupia się w jej środku lub ku końcowi, np. N. 5 a, b, c, i dalsze, 10 d, 35 a, b, 38 a, b, i t. d., a śpiewowi takiemu niekiedy towarzyszy lekkie kołysanie czy trzęsienie to ciała, to głowy, to wolny ruch miarowy rąk. Pieśni krótkie, zwykle przy tańcu w ruchu żywszym (M. M. $\text{♩} = 140 - 175$) nucone, jak obertasy, krakowiaki i t. p. które z tonów akordu głównego wyszedłszy nieraz na nucie akordu podrzędnego się zawieszają, śpiewają się prawie na taki sam sposób z tym dodatkiem, że czasami śpiewak urywa ostatnią nutę z wykrzykiem: hu ha, lub wciąga ją w oktawę wyższą gdzie długo wytrzymuje, nakształt innych Słowian. Do wielu takich pieśni, mianowicie obertasów, dodaje dla zapełnienia ilości sylab, wykrzykniki: da, dana, dyc, oj, ojże, hej, hejże, hola, oli, dali, dyli i t. p. a częściej jeszcze od nich zwrotkę zaczyna. Wszakże tryb ten wykonania pieśni acz bardzo powszechny, bardzo liczne już wskazać może wyjątki. Akcent czyli przycisk tak w śpiewach jak i w tańcach pada nie rzadko na część słabą czyli drugą taktu, co właśnie stanowi osobliwość polskiej melodyj. Zwykle jednak oznaczony

ten ruch  wykonywa się tak:  Rozumie się samo

jak ją natura natchnęła. Brzmi pieśń nieprzerwanie po naszych niwach i gajach, płynie z wodą i z wiatrem, odbija się o ściany naszych karczem, dworów i chat, a tam gdzie powstała naj- silniej za serce chwyta. Stając się wiernym jej tłumaczem, wszędzie wskazałem miejsce gdzie wysłuchaną została. Wymienioną wieś lub miasto, (a raczej okolicę ich) po większej części uważać można za miejsce, gdzie ze szczególnem zamiłowaniem pieśń tę i ową śpiewają. Nie zawsze jednak w tém miejscu powstała; rozmaite koleje, przypadki i burze mogły ją tam zagnać, a więc powi- kłać nasze domniemanie co do jej początku. A lubo znalazłyby się cechy, naprowadzające na pierwotne gniazdo pieśni, któż jednak chciałby wyrokować tu z bezwarunkową ścisłością, gdzie ono było? — W jednej i tej samej wsi zdarzało mi się niekiedy sły- sząc po parę odmian jednejże pieśni; w sąsiedniej wsi już inaczej śpiewano, gdy tymczasem o kilkanaście mil dalej pierwsza me- lodya znów wypływała. Bywały przypadki że taż sama osoba po kilku latach zmieniała nieco tok melodyi, co już (choć nie ze wszystkiém) zacierało pierwotny jej wyraz; a cóż dopiero gdy- by ją przyszło usłyszeć po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu? Pieśń jest po większej części tradycyjną; więc czas, stosunki ludzi zobopólne, zmiana trybu życia, moda która z dworca szlacheckiego zaczyna już do chaty wieśniaczęj zaglądać, wresz- cie osobistość śpiewaka (jego muzyczne usposobienie) i mnóstwo innych okoliczności wciąż na nią wpływają w nieskończonych odcieniach. Ruch tu jak wszędzie gdzie życie, nieustanny; ztąd też obok najszczytniejszego polotu wyobraźni lub najdelikatniej- szej tkanki uczuć, znachodzisz gminność i płaskość: do bujnie rozkwitającego kielicha uczuć, zakrada się wnet i toczy je robak zepsucia.

Sledzenie szczegółowe rozwoju melodyj, jej przyczyn i na- stępstw, należy do historyi i filozofii muzycznej i może mieć miej- scę dopiero po jaknajdokładniejszym zebraniu melodyj nie już jednego ludu, ale wszystkich innych ludów. Nim to nastąpi, roz- patrzenie się w tém co się pozyskało, do nader ciekawych dopro- wadzić nas może wniosków, rozszerzających wiedzę i estetykę muzyczną. Zwracam tylko uwagę na melodye w których pewne stosunki tonów do siebie, przypominają podobneż stosunki to- nów w systemacie starogreckim; do tych należą np. N. 2, 5 a, 5 c, 5 ll, 7 x, 7 aa, 7 bb, 8 e, 8 f, 15 a, 15 b, i wiele innych, toż między tańcami N. 34, 35, 56, 122, 134, 193, 197, 289,

1. d.

od Wieruszowa (Mieleszyn etc.)

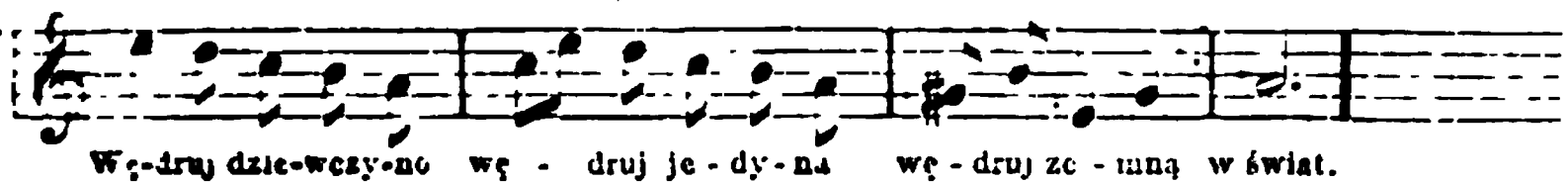


1. Podaj mi konia — podaj mi konia
szablę do pasa
Pojadę do ni — pojadę do ni
z nią się ucieszę.
2. Przyjechał do ni — przyjechał do ni
puknął w okienko
() wynidźże wyńdź — o wynidźże wyńdź
moja kochanko.
3. Marysia wyszła — Marysia wyszła.
jak różowy kwiat
Oczki zapłakała — oczki zaszlochała
zmienił i się świat. i t d.

J. Lipiński P. 1. Wielkopols. str. 14 oraz str. 131.

1. e.

odc Lwowa i Tarnowa.



1. Zielona łączka — zielona łączka
żółty na niej kwiat.
Wędruj dziewczyno — wędruj jedyn.
wędruj ze mną w świat.
2. Jakże ja będę — jakże ja będę
z tobą wędrować.

Będą się ludzie — będą się ludzie
temu dziwować.

3. A niechże się ta — a niechże się ta
ludzie dziwują

Oboje młodzi — oboje młodzi
we świat wędrują.

4. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja doliną

Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną i t. d.

*Żeg. Pauli. P. l. p. w Gal. str. 143.
porównaj pieśń weselną:*

Zielona ruta, jałowiec

Lepszy młodzieniec, niż wdowiec.

1. r.

od Ostrołęki, Ostrowa (Wysocę, Wąsew i t. d.)



1. Oblekę kontusz — oblekę kontusz

szablę przypaszę

Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynéj
tam się ucieszę.

2. Słoneczko wchodzi — dziewczka wychodzi

jako śliczny kwiat

Oczki zapłakała — rączki załamała
zmienił jéj się świat.

3. Czego ty płaczesz — czego lamentujesz
moją dziewczyno!

Czego się rumienisz czego się wydziwiasz
wiśnio kalino.

4. Jakże nie wydziwiać — jak się nie rumienić
kiedyś mnie zabaczył.

Serce mi się kraje — cierpliwość niestaje
także uraczył.

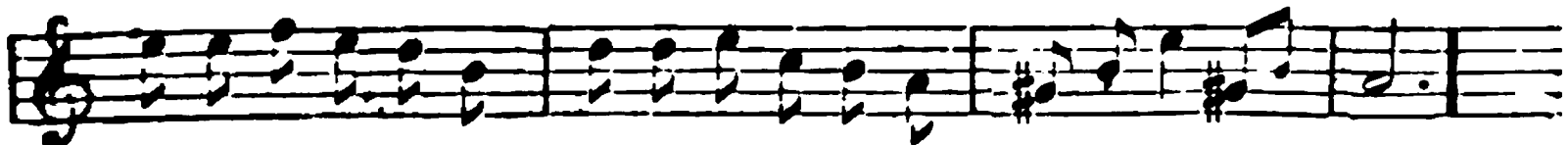
5. Żebym ja była — księżną Mazowską
w złotym jedwabie
Żebym ja miała — manierę pańską
w pięknym sposobie.
6. Ale ja sierota — niemam srebra, złota
ieno cnóteńkę
Czém te się spodobam — cóż ia ci panie dam
ieno rączęńkę (*vel* za twoją rączkę).
7. Dasz ci mi twoje — te oczęta swoje
te najczerniejsze.
Dasz mi te piersiczki — białe jako mléczki
mnie najmilejsze.
8. Weźmiesz mnie panie — rychło zabierzesz
zaraz porzucisz
I mnie sierotkę — ubogą sierotkę
srodze zasmucisz.
9. Niebój się dziewczyno — niebój się jedyna
będziesz ci moja
Dam ci grzebień złoty — Warszawskiej roboty
cztery pokoja.
10. Dam ci trzech służbowych — czterech pokojowych
dwie panny szwaczki
Szpilek na zabawę — grosza na wyprawę
mąki na placki.

1. g.

od Płocka.



1. Wez - mę ja tu - pan wez - mę ja kon - tusz sza - blę przypa - szę



pó - j - dę do dziew - czy - ny pó - j - dę do je - dy - ny tam się u - cie - szę.

2. Czego ty płaczesz — czego wyrzekasz
dziewczyno moja
Tego ja płacę — tego wyrzekam
nie będę twoja.

3. Nie będę twoja — nie będę twoja
ani niczyja
Będę na grobie — będę na grobie
biała lilija.

h. h.

od Torunia i Chełma.

Ob - le - kę ja żu - pan oł - le - kę ja żu - pan pa - łasz o - pa -
szą pój - dę do dziew - czy - ny pój - dę do je - dy - ny tam się u - cie - szę
text, patrz nr. 1. b.

h. i.

od Lublina.

Kon - tusz o - ble - kę kon - tusz oble - kę i pas przy - pa -
szą pój - dę do dzie - w - czy - ny pój - dę do je - dy - nej tam się u - cie - szę.

h. h.

od Kozienic.

W nie - dzie - lę rano w nie - dzie - lę ra - no dro - bny deszcz pa -
da wy - szła dzie - w - czy - na wy - szła je - dy - na do - mnie nie ga - da.

1. 1.

od Grudziąda.

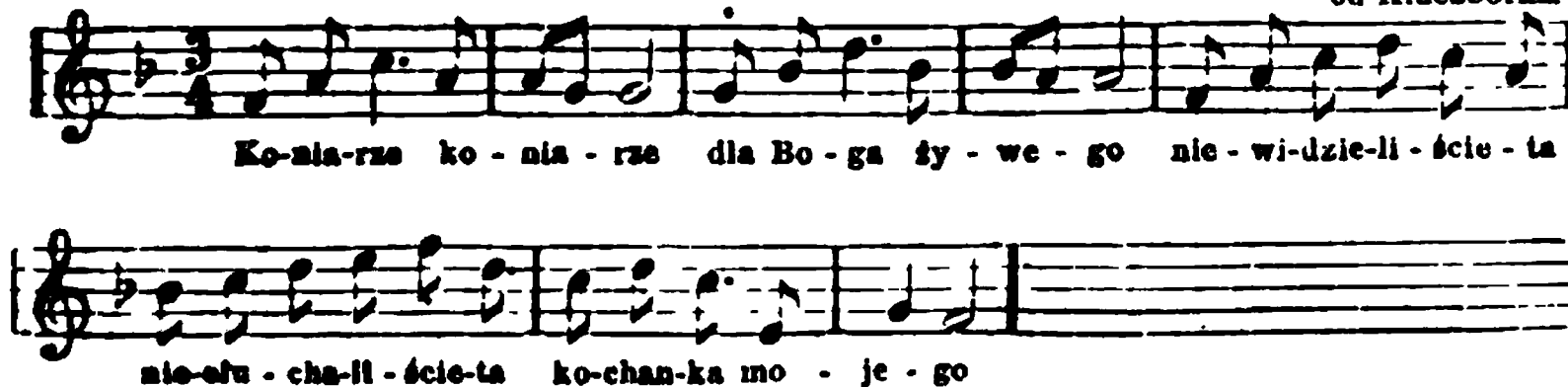


1. Nikomu się nie dziwuję
ino sama sobie
Wielem inszych opuściła
kochałam się w tobie.
2. Kochałam się, zwierzyłam się
a tyś się odmienił
Wzgardziłeś mą pocziwością
z insząś się ożenił.
3. Nie wszystko to złoto, srebro
co się poleruje
Nie każdy to jest kawaler
co się obiecuje.
4. Nie każdy to je kawaler
co na konia siada
Dzisiaj wieczór mnie przeredził
(zdradził).
jutro z inszą gada.
5. Bo on siada, bo on gada
i szczeka jako pies
Dzisiaj wieczór mi przeredził
jutro odjechał precz.
6. I zagadał do konika
przez pole jadący

- Obaczy mę kochaneczka
w okienku stojący.
7. Ona w okienku stojała
jako różany kwiat
Zapłakała oczki czarne
odmienił się jój świat.
8. A czego ty dziewczę płaczesz
a czego wyrzekasz?
Tego płaczę i wyrzekam
że nie będę twoja.
9. Będiesz dalibóg dziewczyno
będiesz dalibóg
Raję mi cię dobrzy ludzie
a nawpród sam pan Bóg.
10. A wniedzielę ranusieńko
wianuszek jej wito
A bodaj cię psie hultaju
i marnie zabito.
11. Jakie było, takie było
zakochanie nasze
Ciężka żalność, ciężki lament
i rozstanie nasze.
(albo rozstanie na zawsze)

1. ma.

od Kluczborka.



Koniarze koniarze dla Boga żywego
 Nie widzieliście-ta nie słuchaliście-ta kochanka mojego?
 Widzieli widzieli ale nie żywego
 Na pośrodku morza (*bis*) mieczem przebitego.
 Kiedy tutaj leżysz — leżma my tu oba
 Dają nas zachować (*bis*) do jednego groba.
 Pod jedną kaplicą — pod jedną kaplicę
 Dają nas wypisać (*bis*) na jedną tablicę.
 A kto tutaj pójdzie to przeczyta sobie
 A co to za miłość (*bis*) leży tu w tym grobie.
 Tu leżą dwa ciała — tu leżą i kości
 Ci ludzie pomarli (*bis*) od wielkiej miłości.

3.



1. Kochaneczko—oczki moje
 serce jedyne
 W sercu moim zakochanie
 i pocieszenie;
 Oj głupiam ja wpierwój była
 Com ci w razie przymówiła
 w pierwszej godzinie.

2. A wy ludzie wy poganie
 wy złe radzicie,

Coście mnie z nim przegniwali
 w tém się cieszyście.

Oj cieszyć się póki chcecie
 Mnie-ó nie długo na tym świecie
 umrę dla tego.

3. Kiedy umrzesz miła moja
 to nie we złości
 Dam pochować twoje ciało
 i twoje kości.

Dam wypisać takie słowa
Ze tu leży miła moja
wielce strapiona.

4. Dam postawić choineczkę
na twojej mogile.
Co się będzie zieleniała
choć o trzy mile.
ze zbioru po k. Giszczanin.

3. a.

Od Warszawy (powszechnie znana).



1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
rutkę na nim posiała.
3. Rutę na nim posiała
i tak sobie śpiewała:
4. „Rośnij rutko wysoko
jak pan leży głęboko.”
5. Oj już rutka wyrosła
pani za mąż nie poszła.
6. „Wyjrzyj dziewczko w ciemny las
czy nie jedzie kto do nas.”
7. „Jadą jadą panowie,
nieboszczyka bratowie”
8. „Poczem żeś ich poznała
żeś ich braćmi nazwała?”
lub czyliś z niemi gadała?
9. „Po konikach po wronych
po ozapczkach czerwonych.”
10. „A wszakże to i nasz pan
taki ubiór piękny miał”
11. „Po konikach wronistych
po szabelkach złocistych.”
12. „Witaj, witaj bratowa
nieboszczyka katowa,
13. Gdzieś nam brata podziła?”
„Na wojném go wysłała.”

- (i pieniędzy mu dała)
14. „A my z wojny jedziemy,
brataśmy nie widzieli;
15. Co to za krew po drodze,
na trzewiczku i nodze?”
16. „Dziewka kurę zarznęła
krew na trzewik bryzgnęła.”
17. „Choćby sto kur zabiła
takaby krew nie była;
18. Cóż to za włos po ganku,
na ziemi i po wianku?”
19. Dziewka sługę czesała,
włos po ziemi rzucała.”
20. „Choćby wszystkie czesała
takiegoby nie miała:
21. Siadaj z nami bratowa,
nieboszczyka katowa:
22. Siadaj ze znami w pojazd
pojedziemy w gęsty las.”
23. „Jakże z wami mam jechać
swoje dzieci zaniechać.
24. Swoje dzieci zaniechać,
gospodarstwo porzucić.”
25. „My dzieci zabierzemy
lecz i ciebie weźmiemy.”
26. Wyjechali w ciemny las
wypuścili złoty pas.

27. „Stójcie, stójcie choć chwilę,
niech się po ten pas schyle!”
28. „Nie tyś jego sprawiała,
nie będziesz się schylała.
29. Sprawił ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciszek.”

30. Wyjechali za Rzechów
(inni: za Miechów,
kupili jój orzechów;
31. „Gryź bratowa orzechy
tyle twojej pociechy” ”
32. Wyjechali za lasy
i tam darli zniej pasy.

Wacł. z Oleśka, P. 1. w Gal. str. 505.

Wojcicki P. 1. Białocher, T. 1. str. 115.

Sowiński, Chants polonais nr. 1.

B. b.

od Sierpca.



- | | |
|---|--|
| 1. Stała nam się nowina;
pani pana zabiła. | 11. „Dziewka kury rzezała, }
i tak mi napluskala.” |
| 2. W ogrudku go schowała
drobnój rutki nasiała. | 12. „Choćby ich sto zabiła
takaby krew nie była.” ” |
| 3. „Rośnij rutko lilija
jeszcze wyżej niżli ja. | 13. Jak do dworu wjechali
bratową przywitali: |
| 4. Rośnij, róśnij nie mała,
bym grobu niewidziała. | 14. „„Kłaniam, kłaniam bratowa
nieboszczyka katowa.” ” |
| 5. Wyjrzyj dziewczko za góry
czy nie jedzie pan który? ” | 15. „Po czym że mnie poznali
że katową nazwali.” |
| 6. „Jadą, jadą panowie:
nieboszczyka bratowie.” ” | 16. „„Po trzewikach czerwonych
po rączekach skrwawionych. |
| 7. „Poczem żeś ich poznała,
coś ich braćmi nazwała? ” | 17. Siadaj, siadaj, bratowa,
nieboszczyka katowa: |
| 8. „„Po konikach po wronych
po siodełkach czerwonych. | 18. Siada, siadaj jedź z nami
będziesz jeździć z panami ” ” |
| 9. Po chusteczkach jedwabnych
po pałaszach oprawnych.” ” | 19. „Jakże ja zwami siadać,
drobnych dziatki postradać?” |
| 10. Pytali się w gospodzie:
„co to za krew na nodze.” ” | 20. „„A my dziatki weźmiemy,
do szkoły ich oddamy.” ” |

21. „Niewieſta mnie przez miasto,
bo mnie nazwią niewiaſtą;
22. Niejechałta w rzadki las,
bo mnie będzie woczki blask.”
23. Wjechaliſci w gęſty las,
opadł-ci ją złoty pas.
24. „Poczekajcie ze chwilę
niech się po ten pas schylę.”
25. „Nie będziesz się schylała
boś go ty nie sprawiała.
26. Sprawił-ci go Franciszek
nasz nieboszczyk braciek”
27. W gęſciejszy las wjedziemy
więcej pasów sędzemy.”
28. „Mam ja brata w Krakowie
co mnie od was wykupió.”
29. „A my brata w ogródku
na niem lelija, rutka:
30. Jak ja byłem jemu brat
tak-ci tobie będę kat.”
31. Wyjechali za lasy
i tam darli z niej pasy.

3. c.

od Poznania.

Sta - ła nam się no-wi-na pa - ni pa - na za - bi - ła hej hej

pa - ni pa-na za - bi - ła.

1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
posiała na nim rutki.
3. „Rutka, rutka lelija
rośnij większa niżli ja.”
4. „A jakże ja rosnąć mam
kied pod sobą pana mam?
5. „Wyńdź dziewczeczko na góry
zli (jeśli) nie jedzie pan który?
dalej jak w No. 3. a. od wiersza 7. do 22. poczem
23. „Nie wieźcie mnie bez Kraków
bo tam mam siedmiu bratów.
24. Awieźcie mnie bez Poznań
bo ta nikogo nie znam.
25. Awieźcie mnie bez Kalisz
tam mi głowkę rozwalisz.”
26. Zajechali w ciemny las
opadł-ci ją srebrny pas.
*dalej jak w No. 3. a. od wiersza 27. inni
po w. 23. dodają.*
24. Ci bracia mnie wykupią
do klasztoru mnie w kupią
ja w klasztorze zostanę
do nieba się dostanę.

3. d.

od Ilowa (Brzosów, Młodzieszyn).



text patrz no. 3. a.

3. e.

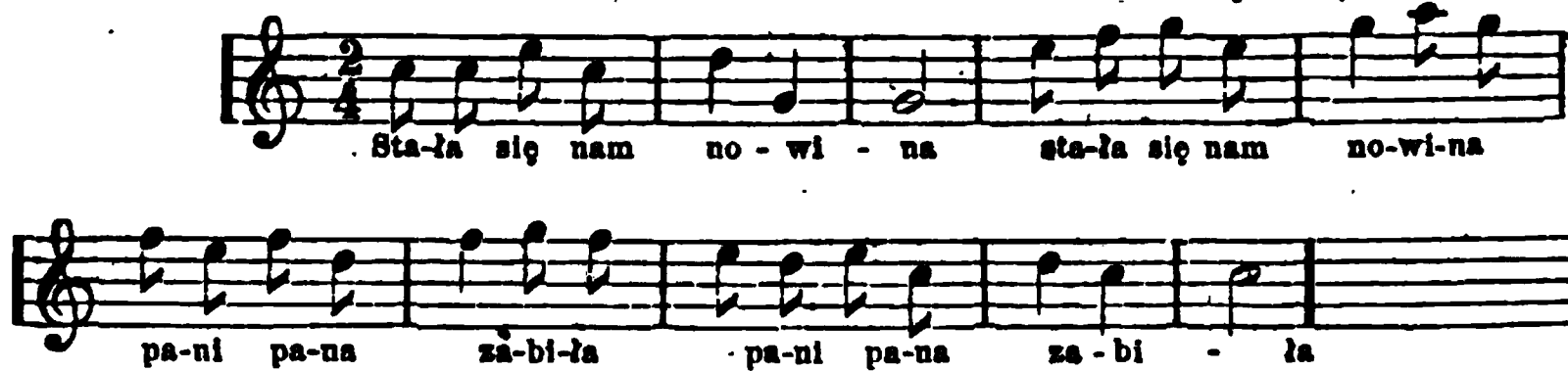
od Brzezina.



text patrz no. 3. b:

3. f.

od Gostynina (Sierakówek).



zmiany z no. 3. b.

3. Rutka okna sięgała

pani pana płakała.

4. „Bież-że bież-że w ciemny las
czy nie jedzie kto do nas.”

7. „Po czerwonym siodełku
po bułanym koniku.”

8. Stoi konik i mgleje
swego brata żałuje.

19. Dzieci z sobą bierzemy

ciebie na śmierć wieziemy.

20. Niewieźcie mnie przez bramę
bo ja wam tam zostanę.

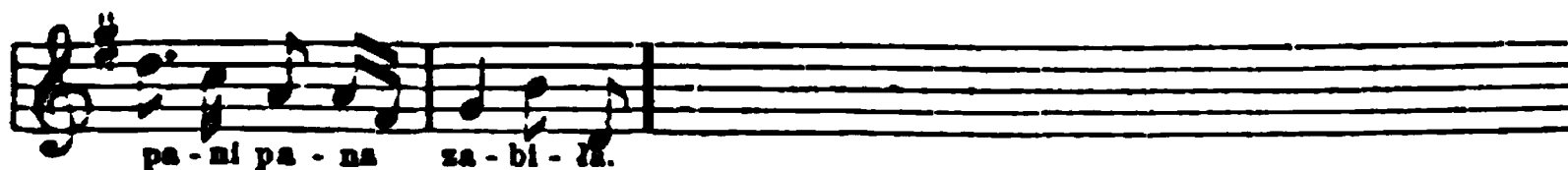
21. Tylko wieźcie przez Kraków
bo ja tam mam dwóch bratów.

22. Srebrem, złotem obsypią
mnie od śmierci okupią.

23. Srebra, złota, nie chcemy
ciebie na śmierć wieziemy.

3. g.

od Żychlina (Chochołow, Tretki.)



2. W ogrodzie go schowała
rutki na nim zasiała.

3. Rośnij rutka lelija
śliczniejszy kwiat niżli ja.

4. I ruteczka wyrosła,
pani za mąż nie poszła.

z no. 3. a.

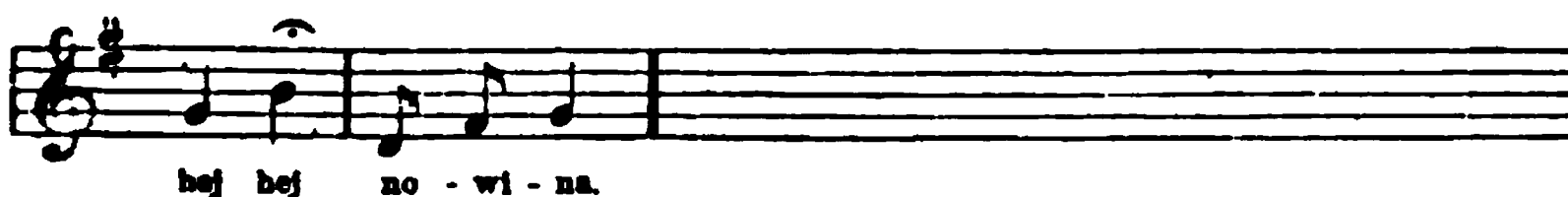
22. A czekajcie długi czas
opaszę się w złoty pas.

23. Zajechali w gęsty las
opadł-ci ją złoty pas.

24. poczekajcie i chwilę
aż się po ten pas schylę.

3. h.

od Buska.



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła.

2. W ogrodzie go schowała
ziółków na nim nasiała.

3. „Rośnij że ty lilija
wyżej, wyżej niżli ja.

4. „„A jakże ja rosnąć mam
kiedy po demną jest pan.””

5. Z góry jadą panowie
nieboszczyka bratowie.

6. Jak bratowa ujrzała
to aż im zemgłała.

7. „Jaka dobra bratowa,
gdzieżeś brata podziała?”

8. „„Jeżelim brata miała,
tom go na wojnę dała.””

9. „Zgóry jadą Mazury
pytają się: brat który?”

10. „„Jeżelim brata miała
tom go na wojnę dała.””

3. 1.

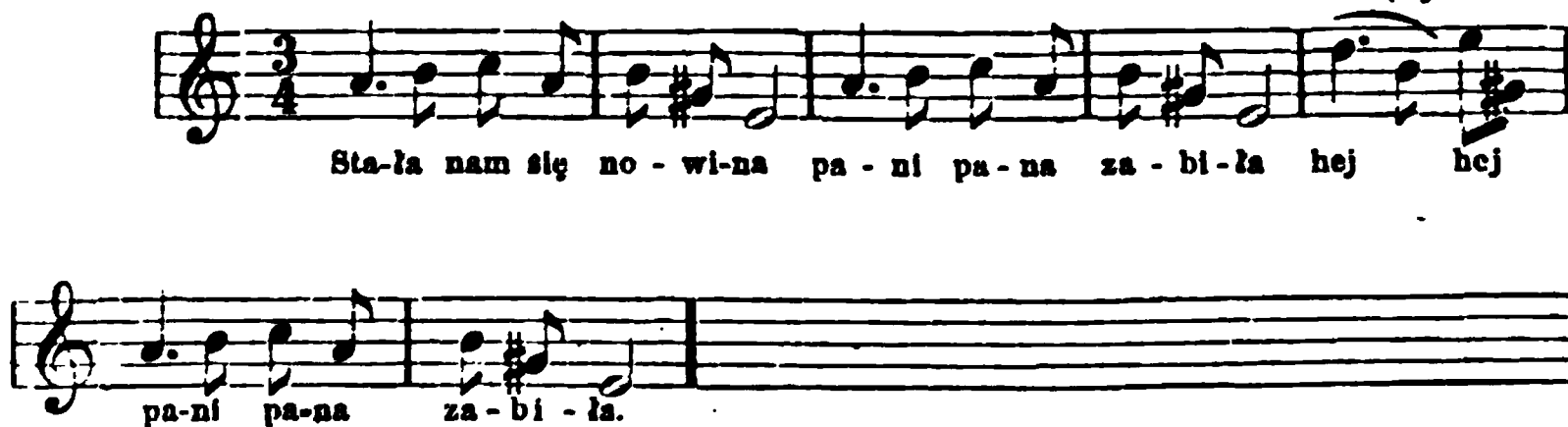
od Bytonia i Tarnowskich gór.

**3. k.**

od Modrzejowa i Mysłowic.

**3. 1.**

od Wielunia (Łyskornie)



1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.

2. Schowała go w ogródku
ciepła (rzuciła) na nim granatku

3. „Roś granatku wysoko,
jak pan leży głęboko.

4. Wyjdź pachole na pole,
nie jada-li bratowie?”

5. „„Jadą jadą już tu są”
„Serdeńko mi zasmucą.”

6. Przyjechali przede dwór
postawali jako mur.

7. „Wynidź, wynidź bratowa
nieboszczyka katowa.

dalej jak no 3. a. od wiersza 23.

I ciebieć my weźmiemy,
i dzieci nie ostawiemy.

3. m.

Mazur.

od Kostrzyna (Iwno, Siekierki.)



text patrz no. 3. a.

na tą nutę śpiewają i pieśń no. 23. h. i. Stół jawor zielony.

3. m.

od Kłobucka (Panki.)



2. Schowała go w ogródku
siała na grobie rutkę.

3. „Rośnij rutka lelija
rośnij tyła co i ja.”

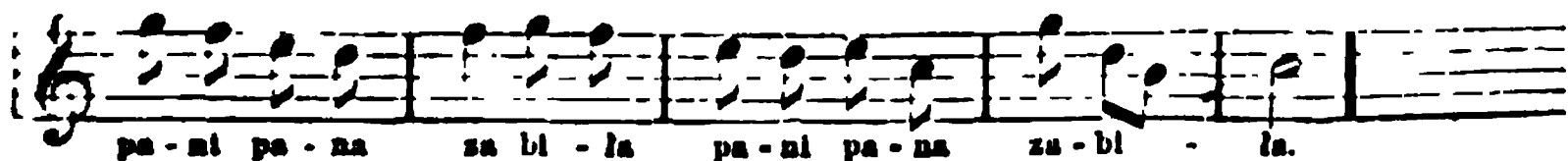
4. „A jakże ja rosnąć mam
kiej mi nie da rosnąć pan.”

text patrz no. 3. l.

melod. porównaj z. „Cztery konie Jasio miał.”

3. o.

od Kalisza.



text patrz no. 3. b.

3. p.

Od Płońska (Gromadzyn Drożdżyn).



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
lelija na nim nasiała.
3. „Rośnij rutka, lelija,
jeszcze wyżej niżli ja.”
4. I lelija urosła
pani za mąż nie posła.
5. „Wyjrzyj dziewczko w ciemny las
czy nie jedzie gość do nas.”
6. „„Jadą, jadą panowie,
nieboszczyka bratowie” ”
7. „Poczem żeś ich poznała,
czyliś z niemi gadała? ”
8. „„Po konikach bułanych
po siodełkach złożonych.” ”
9. Przyjechali przed wrota,
pytają się o brata.
10. „Kłaniam kłaniam, bratowa,
gdzieś nam brata podziała? ”
11. Sama nie wiem gdzie się dział
na wojenkę jechać miał.” ”
12. „My z wojenki jedziemy
toćby my go widzieli”
13. Cóż to za krew na sieni,
na chusteczce w kieszeni.
14. „Cóż to za krew na drodze
na trzewiczku na nodze? ”
15. „„Kury dziewczka rzezała
gości się (was) spodziewała”
16. „Gdzieś te kury podziała
co je dziewczka rzezała? ”
17. „„My do gości wypadły
a psy kury pojadły. ”

dalej jak, no. 3. b. od wiersza 17.

3. q.

od Torunia.



śak no. 3. b.

10. A gdzieś brata podziała?
na wojnem go wysłała"

11. A my z wojny jedziemy
brata my nie widzieli.

12. A gdzieś brata podziała?
do Warszawy'm wysłała

13. My z Warszawy jedziemy
brata my niewidzieli.

14. A gdzieś brata podziała?
do kościoła'm wysłała.

15. My z kościoła jedziemy
brata my nie widzieli.

16. „Co za krewka pod stołem
przysypana popiołem?

17. „Dziewki kury rzezały
bo się was spodziwały. "

18. Co to za krew na sieni
na nożyku w kieszeni?

19. „Dziewki kury rzezały
i nożyk opluskały.

20. Siadaj z nami i t d.

3. r.

od Lubawy.



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła;

2. W ogródku go schowała
drobnój ruty nasiała:

3. „Rośnij ruto lelija
jeszcze większa niżli ja. "

4. I lelija urosła,
pani zamaż nie poszła;

5. Już się ruta rozwija
pani syna powija.

6. „Zajrzyj dziewczko do stajni
co tam robią ogary? "

7. „Stoją pani, a wyją
swego pana żalują. "

8. „Zajrzyj dziewczko do stajni
co robi tam koń bronny? "

9. „Stoi pani, wemruje (jęczy)
swego pana żaluje. "

10. „Wyjrzysz dziewczko wciemnylas
czy nie jedzie kto do nas?"

11. „Jadają, panowie
nieboszczyka bratowie. "

12. „Po czém żeś ich poznała
coś ich braćmi nazwała? "

13. „Po koniczkach po bronnych
po szabraczkach czerwonych

14. Po uzdeczkach krygowych
po czapeczkach pluszowych"

15. Zajechali w podwórze,
zakolatał we dźwierze:
16. „A wyjdziejże bratowa
gdzieś nam brata podziała?”
17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wojnę odjechał.”
18. „A my z wojny jedziemy
braciszka nie widzieli.
19. Cóż to za krew na drodze
na buciku, na nodze?”
20. „Dziewka kury rzezała
i mnie bucik spryskała.”
21. „Cóż to za krew na sieni
na nożyku w kiesieni?”
22. „Dziewka gęsi rzezała
i mnie nożyk spryskała.”
23. „Cóż to za krew na progu
na pierzynie na rogu?”
24. „Dziewka kaczkę rzezała
mnie pierzynkę spryskała”
25. „Gdzieś te kaczkę podziała
coś pierzynkę zwała?”
26. „Nim (nożykiem) ja kaczkę rzezała
nim pierzynkę spryskała.”
27. „Hajże siadaj bratowa
nieboszczyka katowa.”
28. „Jak ja będę siadała
a (swego) syna zostawiała?”
29. „A my syna weźmiemy,
bratowy łeb zetniemy.”
30. Zajechali w ciemny las
opadł ci ją złoty pas:
31. „Zaczekajcie za chwilę
aż się po ten pas schylę.”
32. „Nie będziesz się schylała
boś go nie ty sprawiała.”

3. s.

mel. jak poprzedzająca. (?)

od Osterode (Kraplewo).

1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła,
2. W ogródeczku schowała,
drobną rutkę nasiała.
3. „Rutko, rutko wchodzi chudko
naszego pana mogile.”
4. Jeszcze rutka nie weszła
już lelija porosła.
5. „Rośnij, rośnij lelija
chociaż tylko jak i ja.”
6. Lelija się rozkrzesała
aż ci krew z niej kapała.
7. „Wyjrzyj dziewczko za góry
jeśli jedzie pan który?”
8. „Jadą, jadą panowie
naszego pana bratowie.”
9. „Po czymżeś ich poznała
żeś ich panami (braćmi) nazwała.”
10. „Po koniczkach po broniach
po siodełkach czerwonych.”
11. Przyjechalić przede dwór
pytają się o pała:
12. „Pytamyć się bratowa
gdzieś nam brata podziała?”
13. „Sama niewiem gdzieś siedział
czy na jagtę (łowy) pojechał”
14. „Zajrzyj służka do stajni
jeśli są pańskie ogary?”
15. Oj są są panowie są
swego pana żalują.”
16. „Pytamyć się bratowa,
gdzieś nam brata podziała?”

17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wodę (rybki) pojechał”

18. „Zajrzyj służka do sieni
jeśli są pańskie czółny?”

19. „Oj są i te, są są są
swego pana żalują.”

20. „Pytamy cię bratowa
Gdzieś nam brata podziała?”

21. „Sama niewiem gdzie się dział
czy na wojnę pojechał.”

22. Zajrzyj służka do stajni
jeżeli są pańskie dryganty (konie)

23. „Oj są i te, są są są
swego pana żalują.”

24. „Pytamy cię bratowa
co hajw za krew na progu?”

25. „Dziwka kury rzezała
bo się gości spodziewała.”

26. „Daj bratowa kurzyny
od naszego brata czarownicy.”

27. „Jakże ja wam jój mam dać
czeladzi ją dałam z jeśó.”

28. „Podaj służka powroza
przywiążem ją (panią) do woza

29. Pojedziem z nią bez czarki
opadły ją paciorki;

30. Jechali z nią bez wadól:
„obejrzyj się na swój dom!”

31. „Mój domeczek pustkami
dziateczki sierotkami!”

32. Jechalić z nią w ciemny las,
opadł ci ją złoty pas.

33. „Zaczekajtaż na chwilę
aż się po ten pas schylę.”

34. „Nie będziesz się schylała
boś ci go nie sprawiała—

35. Sprawił ci go braciszek
imię jego Franciszek.”

ze zbioru ks. Gizewiusza.

3. t.

od Brańska.



3. u.

od Kozlenic, (Stara wieś).



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła;
2. W ogródku go schowała
rutki na nim nasiała.
3. Rośnij rutka lilija
jeszcze większa niżli ja.
4. A jakże ja rosnąć mam
kiej pod sobą trupa mam.
5. Wyjrzyj dziewczko w gęsty las
jedzie-li tam kto do nas.
6. Jadą jadą panowie
nieboszczyka bratowie.
7. Witaj witaj bratowa
nieboszczyka katowa.
8. Kajs nam brata podziała?
na wojném go wysłała.
9. Sporży sporży po sobie
jaka krewka na tobie.
10. Dziewka kurę rzezała
krewka na mnie bryzgała.
11. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa,
12. Jakże z wami usiedę
małych dziątek pozbędę.
13. Małe dziatki weźmiemy
ciebie nie odjedziemy.
14. Wyjechali w gęsty las
tam ją opadł złoty pas.

3. w.

od Sandomierza, (Góry wysokie).



5. Jeszcze do dom niedoszła
już lilija urosła.
6. Wyjrzyj dziewczko za góry
czy nie jedzie pan który.
9. Po konikach po wronych
po siodełkach po czarnych.
10. Przyjechali przed wrota
i wołają na brata.
11. Otwórz otwórz bratowa
nieboszczyka katowa;
14. A my z wojny jedziemy
a brata nie widzieli.
15. Wy jedziecie górami
on pojechał dolami.
16. Co za krewka na drodze
na trzewiczku na nodzę.
17. Dziewka kury rzezała
krewka na mnie parzkała.
18. Gadaj gadaj bratowa
gdzieś nam brata podziała?
19. Zabiłam go drowienkiem
w komórcie pod okienkiem.
20. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa.

21. Ciebie z dziećmi bierzemy
tobie w łeb wystrzelemy.
22. Pojechali w czarny las
opadł ci ją srybny pas.
23. Przyjechali do dworu
wsadzili do pokoju.

24. A dziateczki za drzwiami
zalewają się łzami:
25. Nieszczęśliwaś matko była
coś nam ojca zabiła
sama nie będziesz żyła.

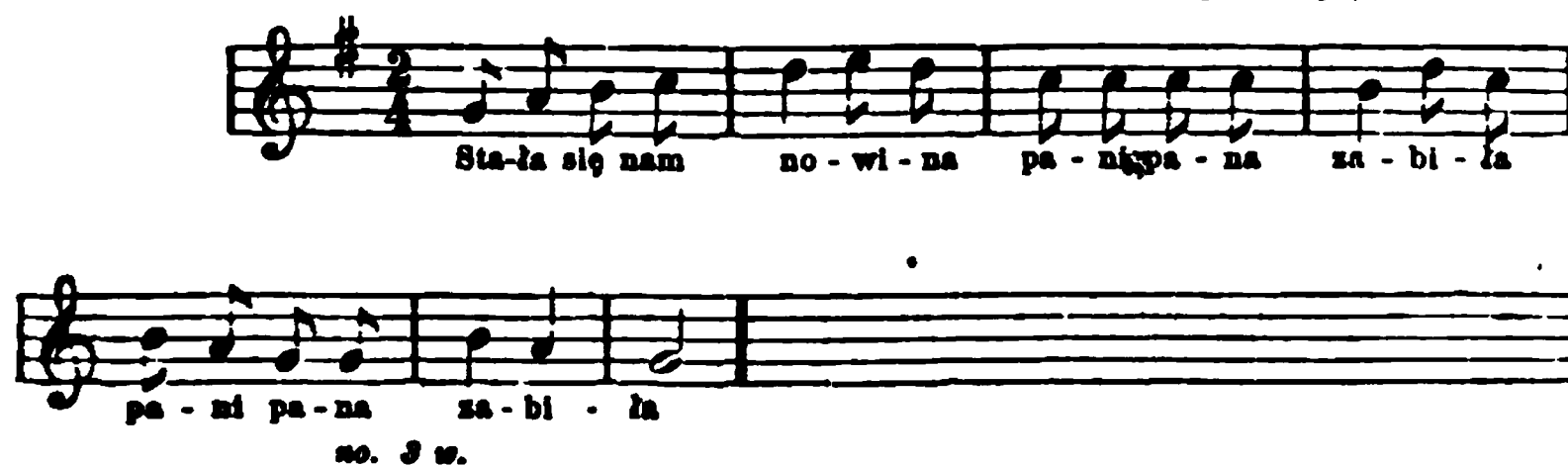
3. x.

od Dzikowa.



3. y.

od Słupł-nowej (Baszowice).



6. Wyjrzyj ino za góry
niejedzie-li pan który?
7. Jadą z góry panowie
nieboszczyka bratowie.
8. Przyjechali do dworu
i weszli do pokoju,
9. Witaj że nam bratowa
naszego brata katowa.
10. Gryź bratowa orzechy
tyła twojej pociechy.

11. Działki stoją za drzwiami
zalewają się łzami.
12. O matko coś nam zrobiła
ojcaś nam zabiła.
sama nie będziesz żyła.
13. Siadaj z nami bratowa
naszego brata katowa.
14. A my działki wźmiemy
ciebie zgubić musiem
15. Przyjechali w czarny las
i opadł ją srybny pas.

3. z.

od Opatowa.

Sta-ła się nam no-wi - na sta-ła się nam no - wi - na

pa - ni pa-na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. aa.

od Iłły.

Sta - ła się nam no - wi - na pa - ni pa - na za - bi - ła

pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. bb.

od Przedborza.

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła się nam no - wi - na

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

3. cc.

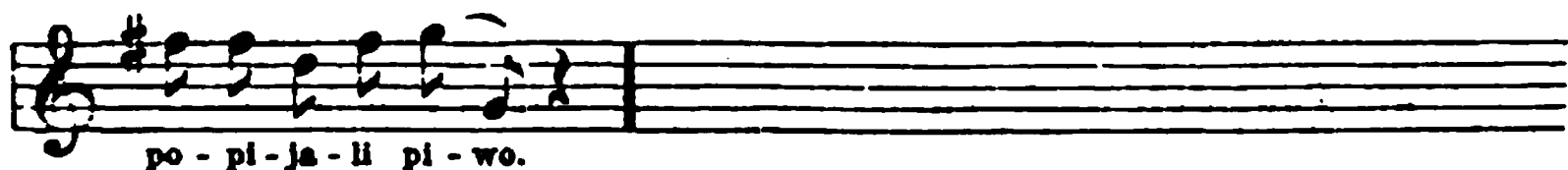
od Łęczycy.

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła się nam no - wi - na .

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

4.

od Warki.



1. Hej od Łysej góry
jechali Mazury,
2. Jechali co żywo
popijali piwo;
3. I na drodze mokną
zapukali w okno,
4. zobaczyli dziwy
gospodarz nieżywy.
5. Puka w okieneczko
otwórz kochaneczko!
6. Dziewczyna się zlekła
aż potem obciekła.

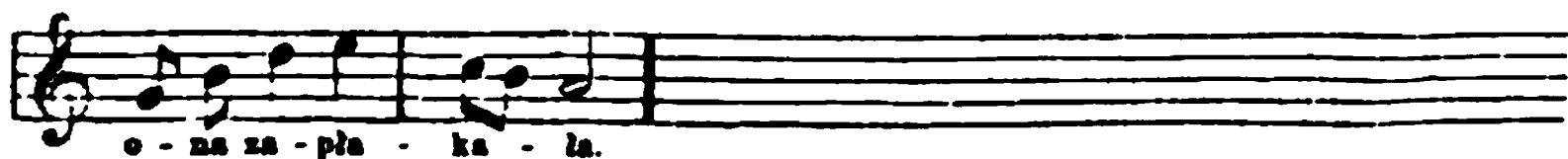
7. „Kto tu puka tak nierano
otworzyć nam niekazano.”
8. „Kasiu się nie bój
to ja Janek twój.”
9. Dziewczyna się ucieszyła
i Mazurom otworzyła.
10. „A teraz Kasieńko
Otwieraj okienko,
11. Wyrzuć ciało za płoty.”
„O mój Jasieńku złoty
12. dla ciebiem go zabiła,
z tobą będę żyła.”

Wojciński P. I. tom I. str. 156.

5. a.

Mazur. ♩ 120.

od Warszawy (Górcze, Babice).



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,

On sobie zaśpiewał
ona zapłakała.

2. „Nie płacz Kasiu nie płacz
nabierz złota dosyć
żeby miał co wrony
koń pod nami nosić.”
3. „„„Jabym pojechała
czas mi nie pozwoli;
nie pozwoli matka
do nowój komory!” ”
4. „Powiedź że Kasieńku
że cię główka boli
to cię matka wpuści
do nowój komory.”
5. Matula myślała
że Kasińka spała,
Kasińka z Jasieńkiem
nocką wędrowała.
6. I przywędrowali
do ciemnego lasu
„Rozbieraj się Kasiu,
z sukienek z atlasu”
7. I przywędrowali
do zimnego zdroju,
„Rozbieraj się Kasiu,
z bogatego stroju. ”
8. I przywędrowali
do wysokiej hali,
„Rozbieraj się Kasiu
z tych pięknych koralii.”
9. I przywędrowali
do ciemnego boru,
„Wracaj się Kasiuniu
do matki do dworu. ”
10. „Nie na tómtu przyszła
żebym ztąd wracała
nie na tómi z tobą
nockę wędrowała. ”
11. A oddaj mi Jasiu
tę złotą spódniczkę

- kupię sobie za nią
w mieście kamieniczkę.
12. A oddaj mi Jasiu
te piękne korale,
kupię sobie w mieście
srebrzyste pokoje.” ”
13. „Nie na tómi ci pobrał
żebym ci oddawał,
nó na tómi ia tutaj
z tobą przywędrował. ”
14. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe rączki
pozdęjmał, pościągał
te złote pierścionki.
15. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe boki
i wrzucił ją wrzucił
w ten stawik głęboki.
16. Ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie kochanie
niechaj mój warkoczek
do dna nie dostanie.
17. Nie na tómi cię wrzucił
bym cię miał ratować
musi twój warkoczek
do dna dogruntować.
18. „Gruntuj że mi gruntuj
mój warkoczku do dna
jeszcze ja tej śmierci
od Jasia nie godna.
19. Bratek się dowiedział
rybakom powiedział
a rybacy mili
sieci zarzucili.
20. Rybacy Rybacy
sieci zarzucili
nadobną Kasieńkę
na ląd wyrzucili.

21. I położyli ją
w sieni pode drzwiami

a kto na nią spojrzy
zaleje się łzami.

5. b.

Mazur.

od Piaseczna (Jesiorna Słomczyn).

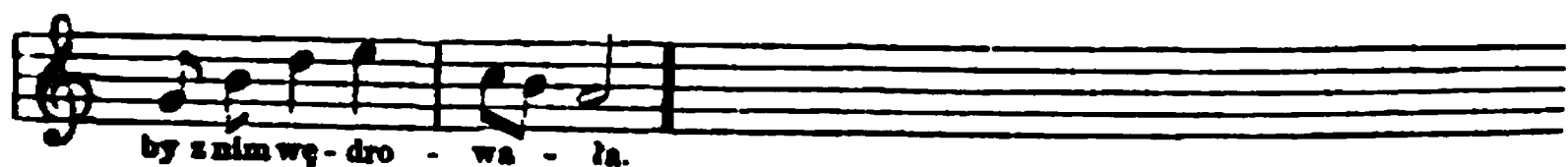
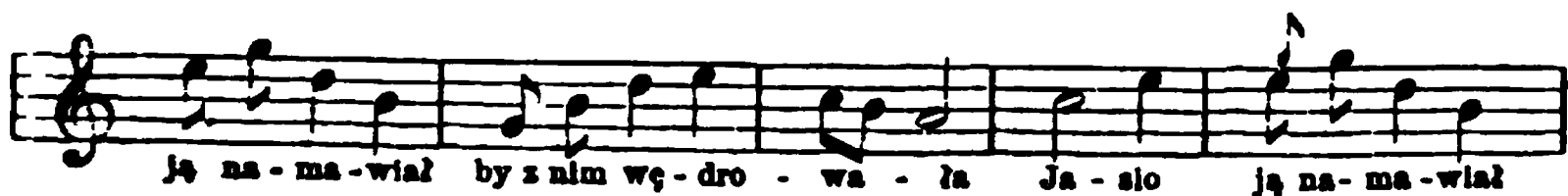


text p. no 5. a.

5. c.

Mazur.

od Kałuszyna (Wiszniew).



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała
Jasio ją namawiał
by z nim wędrowała.

dalej jak poprzedzająca aż do:

10. „Nie na tom tu przyszła
zeby się ztąd wracać
musisz mnie hultaju
do rodziny zasłać;

11. Wzięłeś mnie od matki
w czerwonych trzewikach
teraz mnie odsyłasz
w lipowych kurpikach.

12. Ujął ci ją njął
za jej białe ręce
pozmykał, pozmykał
z paluszków pierścienie.

13. Ujął ci ją ujął
za jej białe boki
wrzucił-ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

14. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
„Ratuj że mnie Jasiu
za kochanie moje.”

15. „„Nie na tóć cię wrzucił
żeby cię ratować

musisz mi Kasieńku
do dna dogruntować.”

16. „Warkoczku, wianeczku
gruntuj że mi do dna
bo ja od Jasieńka
tej śmierci nie godna.”

17. Sitacy, rybacy
siatki zakładajcie
nadobną Kasieńkę
na ląd wyciągajcie.

5 d.

Mazur. od Wyszkowa, (Dąbrowa).



Przy-ję-chał Ja - sień - ko z da - le - kiej - kra - i - ny - na - mó - wił
Ka - sień - kę do swo - jój ro - dzi - ny.

1. Przyjechał Jasieńko
z dalekiej krainy
namówił Kasieńkę
do swojej rodziny.

2. Kasia głupiusienka
namówić się dała
swoje koniki wrone
zakładać kazała.

3. Oj nabierz-że nabierz
srebra złota dosyć
żeby koniki miały
co za nami nosić.

4. Ze wrot wyjechali
konie iść niechciały,
bo o swój Kasiuleńki
nieszczęściu wiedziały.

5. I już ujechali
sto trzydzieści mili
żadne do żadnego
słowa niemówili.

6. Przemówiła Kasia
słoweczko do Jasia:
„ach Boże wszechmogący
gdzież rodzina nasza?”

7. „„Nie pytaj się Kasiu
o swojej rodzinie,
oj będziesz ty pływała
w Dunaju po trzcinie.””

8. Ujął ci ją ujął
za te białe ręce
i pozdejmał, pościagał
złociaste pierścionce.

9. Ujął ci ją ujął
za te białe boki
i wrzucił ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

10. I zawiesił jej się
fartuszek na kole
„„Oj ratuj mnie Jasiu,
ratuj mnie sokole.”

11. I zawiesił jej się
warkoczyk na kole,
wziął Jasieniek topora
przeciął go na dwoje.

12. Usłyszał bracieczek
na wysokiej górze

i spuścił się do siostry
na jedwabnym sznurze.

13. Gruntuj że gruntuj że
moja trzcinko do dna
jeszcze ja od Jasieńka
tej śmierci nie godna.

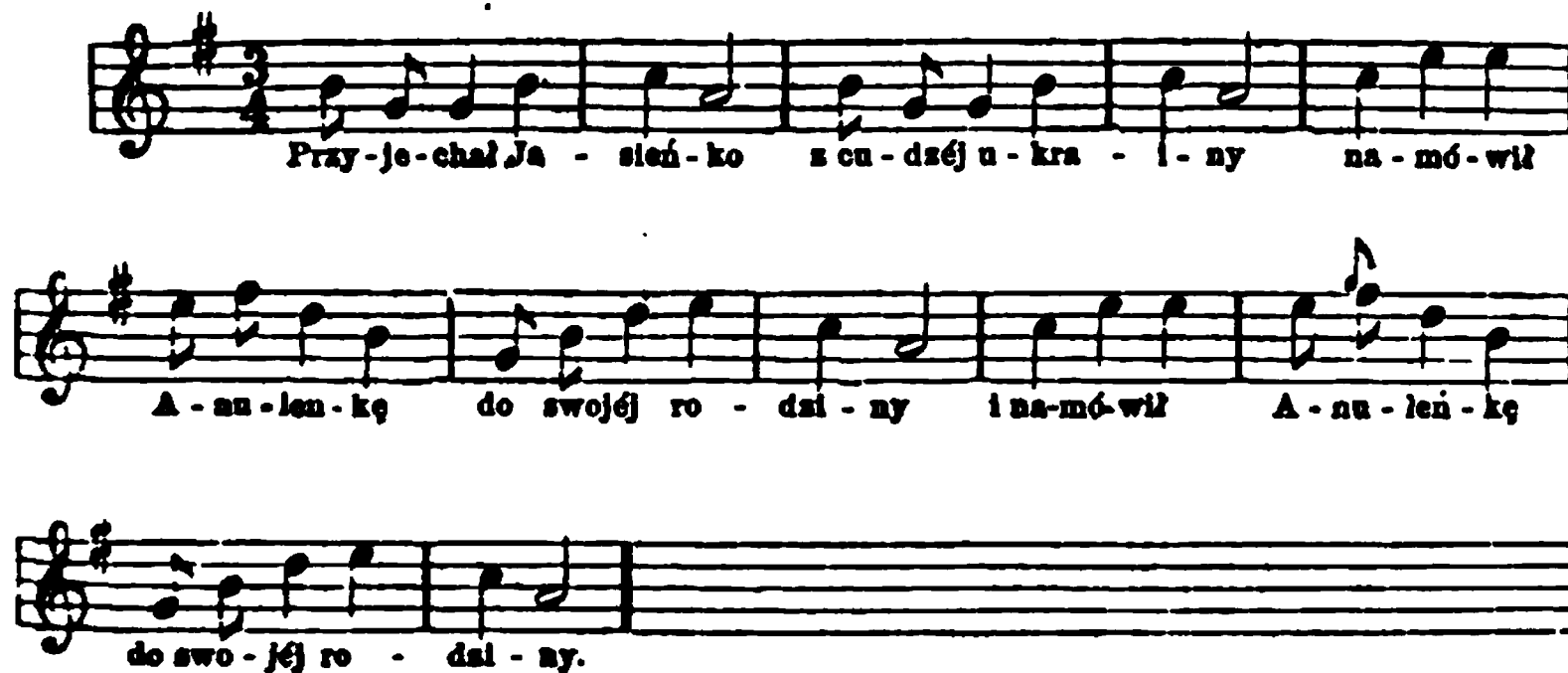
14. Już ci Kasiuleńce
wedwa dzwony dzwonią
tego Jasia hultaja
po granicach gonią.

15. Już ci Kasiuleńkę
do grobu wstawiają
tego Jasia hultaja
w drobny mak siekają.

5. e.

Mazur.

od Radzymina, Sierocka (Kuligów).



1. Przyjechał Jasienko
z cudzej ukraiiny
i namówił Anulkę
do swojej rodziny.

2. Anuleńka mała
rozkumu nie miała
od ojca od matki
odmówić się dała.

3. „Nabierz że Anusiu
srebra złota dosyć

żeby miał co wrony koń
pod nami nosić.

4. „„Nabrałabym go
choćby dwa padolę
gdyby mnie matka puściła
do swej komory.” ”

5. „Powiedz że Anulu
gdzie cię główka boli
puści cię matula
do swojej komory.”

6. Rozumiała matka
że Anula spała
a Anula z Jasiem
precz powędrowała.
7. Przejechali pole
drugie przejechali
jedno do drugiego
słówka nie gadali.
8. Przemówiła Anula
do swego Jasieńka
„czy daleko Jasiu
twoja rodziniełka?”
9. „„Czy widzisz Anulu
gdzie dunaj siwieje,
otóż tam Anulu
moi przyjaciele.””
10. I przywędrowali
nad dunaj wysoki,
nad dunaj szeroki,
nad dunaj głęboki.
11. „Co wolisz Anulu
czy się do dom wrócić,
czy oto z tej góry
w ten się dunaj rzucić?”
12. „„Wziąłeś mnie Jasieńku
w zielonej sukience
puść że mnie do domu
w jednej koszulence.
13. Wziąłeś mnie Jasieńku
w czerwonym atlasie,
puść że mnie do domu
choć w koszulce w pasie.””
14. „Nie na to cię brałem
byś miała wędrować,
musisz mi Anulu
ten dunaj zgruntować.”
15. „„Oj pójde ja pójde
po dworach służący,
mojej rodzineczce
wstydu nierobiący.””
16. Masz że ty Anulu
gdzie po dworach służyć
wolę ja tu ciebie
w ten dunaj ponurzyć.”
17. I wziął ci ją Jasio
za obydwie ręce
pozdejmał, pościągał
te złote pierścienie.
18. I wziął ci ją Jasio
pod obydwa boki
rzucił-ci ją rzucił
w ten dunaj głęboki.
19. „Gruntuj-że Anulu
ten dunaik do dna”
„jeszcze ja tej śmierci
od Jasia nie godna.”
20. Nad wszystko na świecie
ja ciebie kochała,
od ojca od matki
za tobą jechała.”
21. I owadził jej się
fartuszek na kole:
„ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje!”
dobył Jasio szabli
i rozciął na troje.
22. Rybacy, rybacy,
sieci zastawiajcie,
nadobną Anusię,
na brzeg wyciągajcie!
23. Rybacy, rybacy,
sieci zarzucili,
nadobną Anusię
na brzeg wyrzucili.
24. A już oi to jużci
po Anuli dzwonią,
a Jasia hultaja
we sto koni gonią.

25. A już ci to jużci
Anulę chowają
a Jasienka lotra
do turmy wsadzają.

26. Przypatrzcie się panny
i wy młode panie
jakie z hultajami
dobre wędrowanie.

Wojcicki P. i. Białochr. T. I. str. 78.

5. f.

Mazur.

od Jadowa (Głuchy, Niegów)



1. Jasio konie poił

Kasia wodę brała,
oj namawiał-ci ją
by z nim wędrowała.

2. „Jabym wędrowała

czas mi niepozwoili
oj niepozwoili matka
do nowej komory.”

3. „„Powiedz że Kasieńku

że cię główka boli
to wpuści cię mamula
do swojej komory.”

4. Oj nabierz Kasieńku

srebra, złota dosyć,
żeby miał wrony konik
co pod nami nosić.”

5. „Moja mamuleńku

główekka mnie boli”
„„ej pójdz się córnoś połóż
do nowej komory.”

6. Mamula myślała

że Kasieńka spała,
a Kasieńka nieszczęśliwa
z Jasiem wędrowała.

7. I przywędrowali

na szeroki gościniec
„ej zdejmaj Kasienku
ten złoty pierścieniec.”

8. „„Nie na tóć go kładła,

bym go zdejmać miała
ej oddaj mi Jasieńku
com od matki miała.”

9. I przywędrowali

do ciemnego boru,
„ej rozbieraj się Kasiu
z matczyneć stroju.”

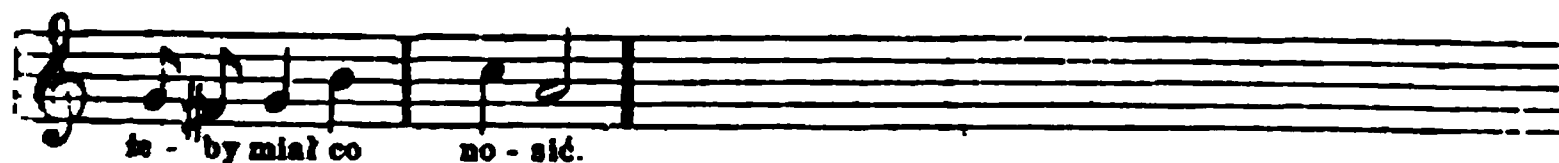
10. „„Nie na tóć go kładła

bym go zdejmać miała
ej oddaj mi Jasieńku
com od matki miała.”

5. g.

Maszer

od Kowla (na Wołyniu).



1. „Siadaj Kasiu ze mną
piękny koń podemną
nabierz złota dosyć
żeby miał co nosić.”
2. „„Jasiuniu Jasiuniu
to nie od mej woli
u matuli klucze
od nowej komory.
3. „To powiedz matuni
że cię główka boli
otworzysz, otworzysz
do nowej komory.
4. „„Mamuniu, mamuniu,
coś mię główka boli””

- „a idź że się połóż
do nowój komory.”
5. Matunia usnęła
Kasiunia nie spała,
wzięła złota dosyć
z Jasiem wędrowała.
6. Przyjechał z nią Jasio
do szerokiej Wisły
„powiedz teraz Kasiu
co ty masz na myśli.”
7. „„Myślę sobie Jasiu
czy ja nie zgrzeszyła
żem swoją matunię
na wiek porzuciła.

5 h.

od Brańska.



5. i.

od Zakroczyma (Modlin),

U zimne-go zdro-ju Ja-sio ko-nie po - ił na - do-
bną A-nul - kę wę-dro-wać na - mó - wił na - do - bną A - nul - kę
wę-dro-wać na - mó - wił.

1. U zimnego zdroju
Jasio konie poił
nadobną Anulkę
wędrować namówił.

2. „Nabierz ze Anusiu
tego złota dosyć
oj aby miał pod nami
co i konik nosić.”

3. „„A mój Jasineczku
jakże ci nabiorę

zamknęła matula

tę nową komorę.

dalej jak w no. 5. f. z odmianą przy w 8.

8. I przywędrowali
do zimnego zdroju
„wracaj się Anulku
do matki do dworu.”

9. „„Na tym wędrowała
bym się niewracała
bym swej rodzinieczce
żalu d odawała.” ”

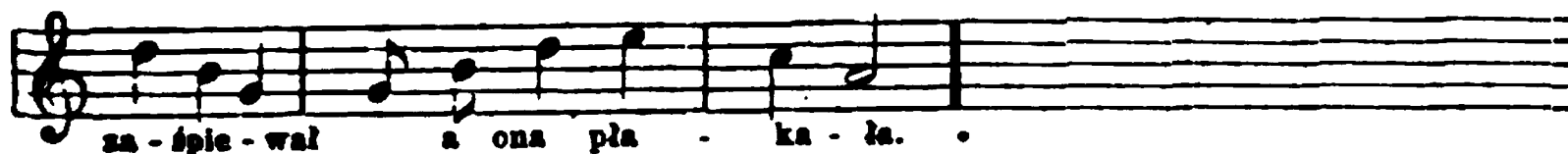
5. k.

od Sierpeca i Biełunia.

Ja - sio ko - nie po - ił Ka - sia wo - dę bra - ła on - so -
bie za - śpie - wał o - na za - pła - ka - ła: on so - bie za - śpie - wał
o - na za - pła ka - ła.

5. 1.

od Sochaczewa (Kozłów).



1. Jasio konie poił

Kasia wódkę brała

oj zaśpiewał, zaśpiewał

a ona płakała.

dalej no. 5. i.

10. „Naści Jasiu naści

sto złotych czerwonych

kupmy sobie kupmy

sześć koników wronych.”

11. „„Coś od matki miała

i to nie pomoże

mujesz ty Kasieńku

zgruntować te morze.”

12. „Naści Jasiu naści

tę złotą spódnicę,

kupmy sobie kupmy

w mieście kamienicę.”

13. „„W mieście kamienicę

i to nie pomoże

mujesz ty Kasieńku

zgruntować to morze.” ”

14. „Naści Jasiu naści

ten złoty fartuszek

kupmy sobie kupmy

szybowany wózek.”

15. Wziął ci ją za rączki

wziął ci ją za boczki

wrzucił ci ją wrzucił

w stawiczek głęboczki.

16. Mali rybaczekowie i t. d.

f. 12

5. ma.

Polonez.

od Szczytna v. Ortelsburga (Rozogi, Jeruty).



1. Przyjechał Jasiuło
z cudzej ukrainy
namawiać Kasiulę (*bis*)
do swojej rodziny.

2. Kasia taka była
namówić się dała
swoje kare konie (*bis*)
ubierać kazała.

3. „O moja Kasiulu
weźże złota dosić,
aby twoje konie (*bis*)
miały też co nosić.”

4. „„O mój ty Jasiulu
niema nic na goli
zamknęła matula
do nowej komory.””

5. I powędrowali
sto trzydzieści mili
jedno do drugiego
słówka nie zmówili

6. Kasia taka była
słówko przemówiła:
„ach Jasiu Jasieńku
gdzież rodzina twoja.”

7. „„Czegóż ty się pytasz
o mojej rodzinie,
będziesz ty pływała
w dunaju po trzcinie.””

8. I przywędrowali
do ciemnego lasu
„rozbieraj się Kasiu
z drogiego atlasu.

9. I przywędrowali
na krzyżowe drogi
„rozbieraj się Kasiu
bo to ubior drogi.

10. Ujął-ci ją ujął
za jej białe ręce,
„a zdejmajże Kasiu
złociste pierścienie.

11. Ujął-ci ją ujął
za jej białe boki
a pływajże Kasiu
w ten dunaj głęboki.

12. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
„ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie sokołe!”

13. „„A pływaj-że pływaj
aż na tamtą stronę
tam zobaczysz Kasiu
moją siódmą żonę.””

14. Rybacy, rybacy
sieci założyli
nadobną Kasiulę
z wody wyoiągęli.

5. n.

od Ostrołęki (Mokrylas, Gaworów).



1. Przyjechał Jasieńko
z cudzej ukraiiny,
odmówił dziewczynę
do swojej rodziny.
2. Ona była mała
odmówić się dała,
swoje konie wrone
zakładać kazała.
3. Koniki zarżały
ze stajni niechciały
o mojem nieszczęściu
wszystko dobrze wiedziały!
4. „Nabierz te dziewczyno
srebra złota dosyć
będziesz sobie Kasiu
w złotych sukniach chodzić.”
5. „„Nie dla tego Jasiu
ja za ciebie idę
żeby ja we złocie
chodziła po izbie.” ”
6. Nie dla złota, Kasiu
biorę ja cię z sobą
ale z srebrem, złotem
to mi będziesz droższą.”
7. „Myślisz-że Jasieńku
że złoto na gwoli (*ku woli*)
zamkła je matula
do nowej komory.” ”
8. „Powiedz tylo Kasiu
że cię główka boli
da ci matka klucze
do nowej komory.
9. Matka rozumiała
że Kasieńka spała
Kasieńka z Jasieńkiem
w świat powędrowała.
10. I uwędrowali
półdziewiętej mili

- jedno do drugiego
nie nieprzemówili.
11. Przemówiła Kasia
słówekko do Jasia:
dalekoż Jasieńku
rodzineczka wasza?
 12. Nie pytaj się Kasiu
o mojej rodzinie,
będziesz ty pływała
w Dunaju po trzcinie.
 13. Przyjechał-ci Jasio
do ciemnego lasu:
rozbieraj się Kasiu
z czarnego atłasu.
 14. Kasia się rozbiera
nierozbierający,
płacze i wyrzeka:
Boże wszechmogący!
 15. Przyjechał ci Jasio
do zimnego źródła:
rozbieraj się Kasiu
ze swej matki stroju.
 16. Kasia się rozbiera
nierozbierający,
płacze i wyrzeka:
Boże wszechmogący!
 17. Ujął ci ją Jasio
za jej białą głowę
pozdajmał pościagał
wianeczki perłowe.
 18. Ujął ci ją Jasio
za jej białe ręce
pozdajmał, pościagał
złociste pierścienie.
 19. Ujął ci ją Jasio
za jej białe nóżki
pozdajmał, pościagał
jedwabne pończoszki.

20. Ujął ci ją Jasio
za jej białe boki
wrzucił ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

21. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
ratuj mnie Jasieńku
poratuj sokole!

22. Myślisz ty dziewczyno
żeś ty tam jest jedna,
już ich tam poszło sześć
a ty idziesz siódma.

23. I rozciął szabelką
fartuszek na dwoje:

do dna Kasiu, do dna
do dna dziewczę moje!

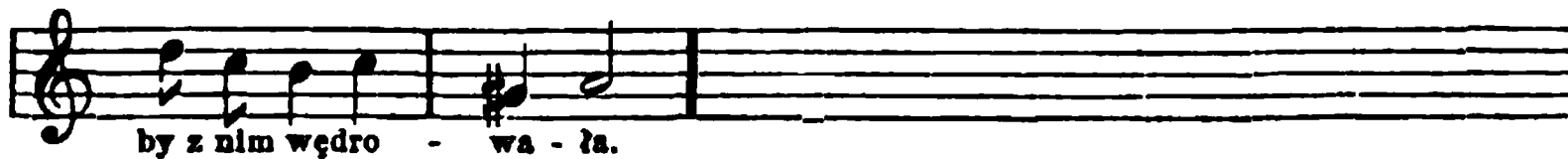
24. Rybacy skoczyli
i się zarzucili
nadobną Kasieńkę
na ląd wyrzucili.

25. Nadobną Kasieńkę
po smugu taczają
a Jasienka szelmę
po polu ganiają.

26. Nadobną Kasieńkę
stawiają do grobu
a Jasienka szelmę
targają po polu.

5. o.

od Klimontowa (Zakrzów).



no 5. d. i ww.

9. I zdjęła pierścionki
z paluszka swojego
rzuciła, rzuciła
w Jasienka swojego.

10. I zdjęła trzewiczek
z prawej nóżki swojej
rzuciła rzuciła
w oczki Jasieńkowi.

13. Idźże ty fartuszk
za twą śliczną panią
niech już moje oczki
nie patrzą na nią.

14. Sitacy, sitacy i t. d.

5. p.

od Leżajska, Ulanowa.



1. Nadobny Jasieńko
konika napawał
od ojca od matki
dziewczyne odmawiał.
2. Powiedz że tam powiedz
że cię główka boli
puści cię matula
do nowej komory.
3. Nabierz że tam, nabierz
srebra złota dosyć
aby mój koniczek
miał za mną co nosić.
4. A moja matulu
toć mię główka boli:
„idź się córusz ulóż
do nowej komory.”
5. Córusia poszła
lecz nockę nie spała
tylko z Jasieńkiem
powędrowała.
6. Przywędrowali
do jednego boru:
„odprowadź mnie Jasiu
do matuli dworu.
7. Przyprowadziłeś mię
w trzewickach ponsowych
odprowadź mię Jasiu
w kurpikach lipowych.
8. Przyprowadziłeś mnie
w zielonej sukience
odprowadź mnie Jasiu
w zgrzebnej koszuleńce.
9. Wziął ci ją za rączki
wziął ci ją pod boczki
rzucił ci ją rzucił
w dunaik głęboczki.
10. A rybacy byli
sieci zarzucili
nadobną dziewczynę
na brzeg wyrzucili.
11. Poszła do kościoła
stanęła za drzwiami
co się pojrzy na panny
zaleje się łzami.
12. Przypatrzcie się panny
wdowy i mężatki,
jak ci to wędrować
od ojca od matki.
13. Oj już mojej Kasi
w wielkie dzwony dzwonią
a Jasia hultaja
żołnierzami gonią.
14. Oj już moję Kasię
do grobu spuszcza ją
a Jasia hultaja
na koło wplatają.

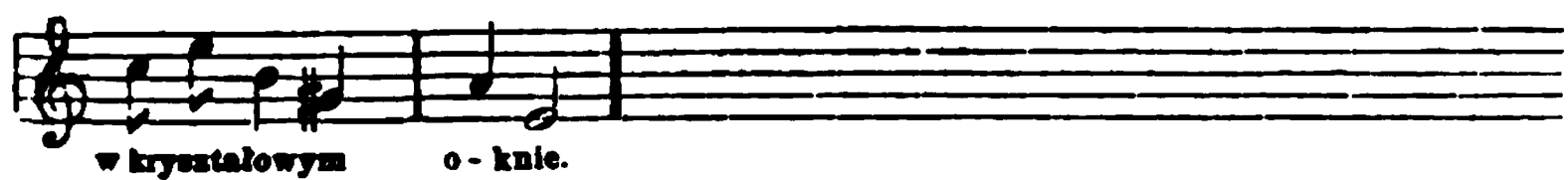
5. 9.

z nad Dunajca

1. Nadobny Jasieńko
koniki napawał
od ojca od matki
dziewczynę odmawiał.
2. Siedziała Marysia
na wysokim oknie:
„siadaj ze Marysiu
niech konik nie moknie.
3. Nabierz ze Marysiu
złota srybra dosyć
żeby miał koniczek
co pod nami nosić.
4. Jabym ci Jasiuniu
i to uczyniła
żeby mi matusia
kluczy pozwoliła.
5. Powiedz ze Marysiu
że cię główka boli
ona ci pozwoli
kluczy do kómory.
6. Nabrała Marysia
srybra złota dosyć
aż się już i konik
nie mógł z miejsca ruszyć.
7. Matusia myślała
że Marysia spała
a curunia preczki
z Jasiem wędrowała.
8. Do boru wjechali
wyjechali z boru:
„wróć ze się Marysiu
do swej matki dworu.
9. A musiałby mi się
w koło świat obrócić
żeby ja się miała
do swej matki wrócić.
10. Nie po tom tu przyszła
bym się wracać miała
oddaj mi Jasiuniu
com od matki miała.
11. Czerwone korale
cycową spódnice
kupie ja se kupię
w mieście kamienicę.
12. On oi się rozgniewał
wziął ci ją za boczki
wrzucił ci ją wrzucił
w Dunajec głęboczki.
13. Zawadził ci się jej
fartuszek na kole:
„ratuj ze mnie Jasiu
za kochanie moje.”
14. Nie po tom cię wrzucił
bym cię miał ratować
mujesz mi Marysiu
ten dunaj zgruntować.
15. Rybacy, rybacy
sieci zastawiajcie
nadobną Marysię
na brzeg wyrzucajcie.
16. Rybacy skoczyli
sieci zastawili
nadobną Marysię
na brzeg wyrzucili.
17. Nadobnej Marysi
wszystkie dzwony dzwonią
a Jasia hultaja
na sto koni gonią.
18. Nadobną Marysię
do grobu spuszcza ją
a Jasia hultaja
na koło wplatają.

5. r.

z Lubelskiego.



1. Jaś konia napawał
i Kasię podmawiał,
Kasia sobie siedziała
w kryształowym oknie.

2. Już ci bym namówił
kamienie i wodę
a ciebie Kasieczku
namówić nie mogę.

3. Nabierz jeno z sobą,
srebra złota dosić,
żeby miał co siwy
koń pod nami nosić.

4. A Kasia przez całą
nockę nie spała
jeno z Jasiem swoim
precz powędrowała.

5. Przejechali pole
drugie przejechali,
jedno do drugiego
słówka nie gadali.

6. A że zajechali
nad szeroki dunaj
Kasia zapłakała
Jasio się zadumał.

7. Wróć się Kasiu, wróć się
do swej matki domu.

8. Nie na to ja Jasiu
z tobą wędrowała.
ażebym do matki
dworu się wracała.

9. Ale na tom Jasiu
z tobą wędrowała.
żebym z tobą w zamku
pysznym mieszkała.

10. A on śliczny zamek
nie do twego stroju
wróć się serce Kasiu
do swej matki dworu:

11. Porwał Jasio Kasię
porwał ją za boki
i wrzucił ją wrzucił
w ten dunaj głęboki.

12. A skoro Jasia
mego dogonili
zaraz mu główkę
jego poranili.

13. Wyrzekł Jasio słówko
do swojej kochanej:
podaj mi chusteczkę
pozawijać rany.

14. Choćbym ja chusteczek
jak najwięcej miała
tobym ja ci żadnej
hultaju nie dała.
15. Młode rybaczeńki
sieci zarzucajcie

- nadobną Kasienkę
z wody wyciągajcie.
16. Siedział sobie Jasio
na białym kamieniu
trzymał martwą Kasie
na swoim ramieniu.

Wojcicki P. I. T. I. str. 234.

5. s.

Melodia patrz Nr. 5.

z nad Nidy od Korczyna.

1. Jechał pan ze dworu
do sąsiada,
naprzód jego córkę
kochankę napada.
2. „Nabierz że Urszulo
srebra złota dosyć,
żeby miał mój konik
co z sobą unosić.”
3. „Ja nie mam oddane
nic po mojej woli,
matka mi od skarbcza
kluczów nie pozwoli.”
4. „Jeśli tylko zechcesz
mieć będziesz powoli,
i matka od skarbcza
kluczów ci pozwoli.
5. Zobaczysz będziemy
szczęśliwi, bogaci,
my się pobierzemy
matka nic nie straci.”
6. Matka rozumiała
że Urszula spała,
Urszula daleko
w nocy wędrowała.

7. Do boru wjechali
wyjechali z boru,
wróć że się Urszulo
do swych ojców dworu.”
8. „Jako niešťśliwa,
mam się teraz wrócić,
i ojca zasmucić
i ciebie porzucić.”
9. „Ja na wojnę jadę
nic mi tam po tobie,
do domu Urszulo
do domu idź sobie.
10. Wszak widzisz przed sobą
ten dunaj szeroki,
to go też zmierzę tobą
jaki też głęboki.
11. Przez lasy, przez bory,
Urszula wracała,
nim zaszła do domu
oczy wypłakała.
12. Ludzie miłosierni,
grób dla niej usili,
za życia, po śmierci
plakano Urszuli.

Wojcicki P. I. B. i M. Tom I. str. 82!

5. t.

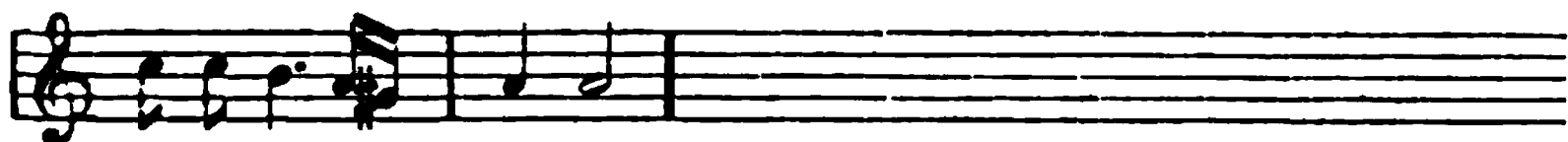
od Staszowa i Szydłowa.



Wyjechał Ja - sień - ko ko - ni - ka na - pa - wać i na - po - tkał.



Ka - siu - nie począł ją na - ma - wiać i na - po - tkał Ka - siu - nie



począł ją na - ma - wiać.

1. Wyjechał Jasienio
konika napawać,
i napotkał Kasinię
począł ją namawiać.
2. „Kasiu moja helis
nabierz złota dosyć,
żeby miał ten konik
co za nami nosić.”
3. „A Jasiu mój, Jasiu
nie po mojej woli,
zabrała matula
klucze od komory.”
t. p. Nr. 5. q.
8. I przywędrowała
w jaworowy laszek,
„a mój drogi Jasiu
spocznijmy tu kąsek”.
9. Ona se spoczywała
pod jaworem w chłodzie,
a Jasio se począł
na bieżącej wodzie.
10. „Kasiu moja Kasiu
co ty teraz wolisz,

- czy do matki wrócić
czy w dunaik wrzucić.”
11. „A wolę ja wolę
po dunaju pływać,
niżli u matusi
niewoli używać.”
12. Wziął ci ją za rączki
wziął ci ją za boczki,
wrzucił-oj ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki.
13. I uwiesił jój się
fartuszek na kole
„patrzaj-że Jasiuniu
żem kochanie twoje.”
14. Siciarze, rybiarze
sici zastawiajcie,
Kasińkę helisę
na brzeg wyciągajcie.
15. I siadła se Kasia
na białym kamieniu,
rozpuściła warkocz
po prawem ramieniu.

5. u.

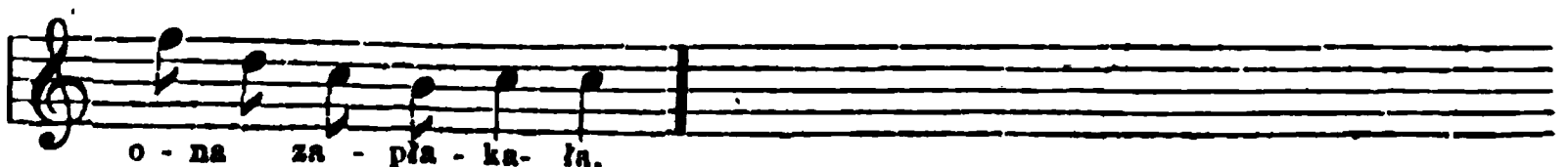
od Pilicy (Szyce, Dzwonowice, Kidów).



- | | |
|---|--|
| 1. 'Z tamtej strony wody
Jaś konie napawał,
od ojca od matki
Marysię odmawiał. | wrzucił-ci ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki. |
| 2. „Nabierz że Marysiu
srybła złota dosyć,
żeby miał co wrony
koń pod nami nosić”. | 7. A obwiesił jej się
fartuszek na kole,
wziął ci za szabelkę
rozciął go na dwoje. |
| 3. „A jużem pobrała
i com rozumiała
zaprzęgaj Jasieńku
będziwa siadała”. | 8. „A idź że fartuszk
za tą swoją panią,
bo mnie oczka bolą
patrzający na nią” |
| 4. I zajechali
w kalinowy lasek,
mówi ten Jasinek,
„spocznijwa se kąsek.” | 9. Wypłynęła na kraj
siadła na kamieniu,
rozpuściła włosy
po prawém ramieniu |
| 5. „„A po cóżby ja się
na wędrowkę brała,
żebym swoim nóżkom
odpoczynek dała.” | 10. A schnijcie mischnijcie
moje złote włosy,
coście używały
u matki rokoszy.” |
| 6. Wziął-ci ją za rączki
i za oba boczki, | 11. Przypatrzcie się panny
a i starsze panie,
jakie to z Jasieńkiem
dobre wędrowanie. |

5. v.

od Olsztyna i Częstochowy.



1. Jasio konie poił,
Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał
ona zapłakała.

2. „A czego ty płaczesz
czego lamentujesz?
pojadę ja we świat,
ze mną powędrujesz.

5. w.

Krakowiak.

od Kielec i Pierzechnicy.



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała;
Jaś sobie zaśpiewał
Kasia zapłakała.

2. „Niepłacz Kasiu niepłacz
nie łam sobie głowy,
nie będę żołnierzem
bom nie popisowy.”

3. „„Da jak ci ja pójdę,
jak ci powędruję
oj to rodzinie swojej
pięknie podziękuję.””

4. „Moja ty Kasiuniu
głupia byś ty była
da żebyś od rodziny
z niczem odchodziła.

5. Jéno weź Kasiuniu
srybła złota dosyć
da żebyś miał koniczek
co za nami nosić.

6. „„Matka powiedziała
żem ciebie widziała
oj to ona mnie będzie
dobrze pilnowała.””

7. „Powiedz że Kasiuniu
że cię główka boli
odemknie matula
do nowej komory.

8. Nabierz że Kasiuniu
srybła złota dosyć
da żebyś miał koniczek
co za nami nosić.”

9. Matka rozumiała
że Kasiunia spała
oj da Kasiunia złotko
w drogę zabierała

10. „Wyjrzyj-że Kasiuniu
okienkiem na pole
oj zobaczysz Jasienia
ukochanie swoje.”

11. Kasiunia ujrzała

że matula spała

oj Kasiunia wyniosła

i wszystko zabrała.

12. „Powiedz że Jasiuniu

kady ty co czujesz,

da zaprzęgaj że konia

i wóz nasmarujesz.”

13. Jasio już powiedział

kady już co czuwał

oj i konia zaprzęgił

i wóz nasmarował.

14. Siada Kasia na wóz-

na wéder jechała, (*wędrówkę lub:*

na Węgry?)

oj wyjechała w drogę

i matki płakała.

15. Wyjechał Jasinek

cztery mile w pole,

„oj tu Kasiuniu moja

rozłączenie twoje.”

16. „„„Mój drogi Jasiuniu

cóż za serce twoje

żebyś ty mi robił

rozłączenie moje.” ”

17. Widzisz ty Kasiuniu

ten szeroki dunaj,

jakbym ja się nierozłączył

sam bym nie popłynął.

18. Ten dunaj szeroczki

ten dunaj głęboczki

oj wezmę cię, cisnę cię,

za rączki, za boczki.”

19. I zawiesił jej się

fartuszek na kole,

oj wyrwał szabeleccki

i przeciął na dwoje.

20. Toniej że fartuszkę

za tą swoją panią,

bo mnie oczy bołą

patrzający za nią.

21. Jasio konia zaciął

i pojechał w drogę,

oj przyjechał do mostu

już dalej nie mogę!

22. Kasię dobywali

i we dzwony grali

oj jutci i Jasiunia

na moście rąbali.

23. Matka przyjechała

i ręce łamała:

„da już więcej nie będę

córki oglądała.”

5. x.

od Końskich



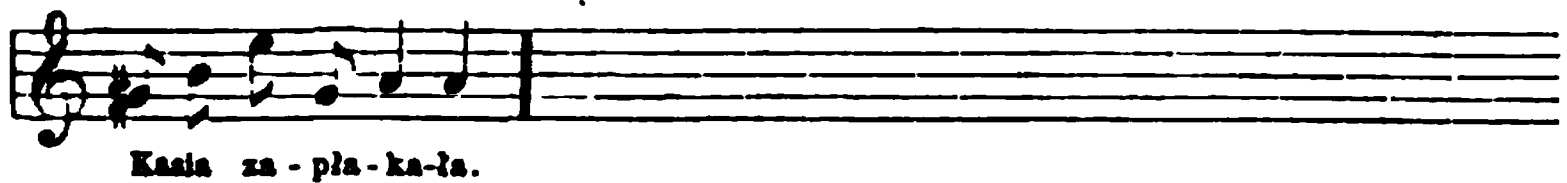
Ja-sio konie po - ił Ka - sia wo - dę bra-ła on so - ble za-śpie-wał



o - na za - pła - ka-ła on so - ble zaśpiewał o - na za - pła - ka - ła.

5. y.

od Sulejowa Piotrkowa, (Lubień, Łęczno)



1. Jaś koniki poił
Kasia wodę brała
Jaś sobie zaśpiewał
Kasia zapłakała
2. Jaś sobie zaśpiewał
o zielonym gaju

- Kasia zapłakała
od wielkiego żalu.
3. „Weź konia do koni
a mnie do komory,
powiedz że matuli
że cię główka boli.

dalej, no. 5. ee.

5. z.

od Gostynina (Sierakówek, Ruszków).



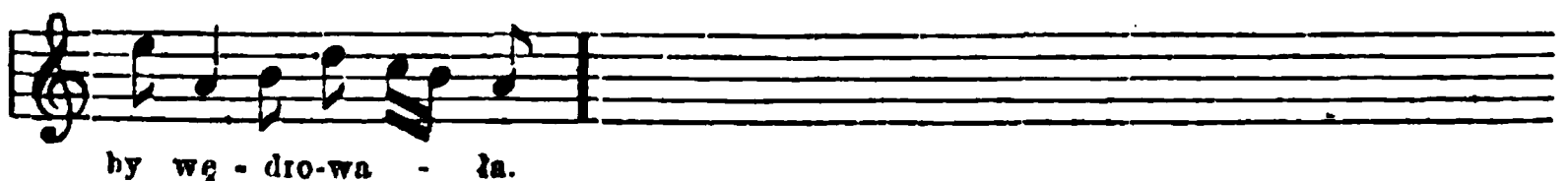
1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała;
namawiał ją Jasio
żeby wędrowała.
2. „Nabierz złota dosyć
nabierz srebra dosyć
żeby miał koniczek
co za nami nosić.”
3. „„„A mój Jasineczku
nie mam ci ja woli

- nie puści matula
do nowej komory.
4. Matulu, matulu,
głoweczka mnie boli,
puści mnie matula
do nowej komory.””
5. Matula myślała
że córusia spała
a córusia z Jasiem
nockę wędrowała.

6. I zawędrowali
do dużego boru:
„wracaj się Kasiuniu
do swej matki dworu.”
7. „„A u mojej matki
zielone pokoje,
a wróćmy się Jasieńku
wróćmy się oboje.””
8. I zawędrowali
do nowej brzeziny
„wracaj się Kasiuchna
do swojej rodziny.”
9. „„Nie na tom wędrowała
żebym się wracała
ale na to Jasiu
bym z tobą została.””
10. I zawędrowali
do zimnego zdroju,
• „rozbieraj się Kaśka
z nie twój stroju.”
11. I wpół ją przycisnął
wzięł-ci ją za paski,
- wrzuć-ci ją wrzuć
w zdroiczek głęboczki.
12. Kasia utonęła
warkoczek jej spłynął,
jak płynął tak płynął
na trzoince się zwinął
13. „A płyn że ty płyn że
warkoczku do dna,
alboż ja od Jasia
takiś śmierci godna.”
14. Rozpostarł się rozpostarł
fartuszek na kole,
ratuj ją Jasieńku
pocieszenie twoje.
15. Rybacy rybacy
co rybki łowili,
Kasiuchnę złowili
na ląd wyrzucili.
16. A Kasi Kasiuchnic
organy grają,
a Jasia szelmę
żelazne brony targają.

5. aa.

od Kowala (Kłótno).



1. Jasio konie poił
Kasia chusty prała,
namówił-ci ją
żeby wędrowała.

2. Żeby wędrowała
i złota nabrała,
żeby się w daleką
wędrowną wybrała.

3. „A jakże go wezmę
a mój mocny Boże!
zamkła matka złoto
w téj nowéj komorze.”

p. Nr. 6 s.

6. I przywędrowali
do ciemnej leszczyny
„wróćma się Jasieńku
do swojej rodziny.

7. U méj matulinki
zielone pokoje,
wróćma się Jasieńku
wróćma się oboje.”

8. Nie nato wędrowali
żeby się wracali,
ojcu matulińce,
serce zasmucali.

9. I przywędrowali
do zimnego źródła,

„rozbieraj się dziewczko
z bogatego stroju.”

10. Wziął ci ją za nóżki,
wziął ci za paluszki,
pościagał trzewiczki
pościagał obrączki.

—

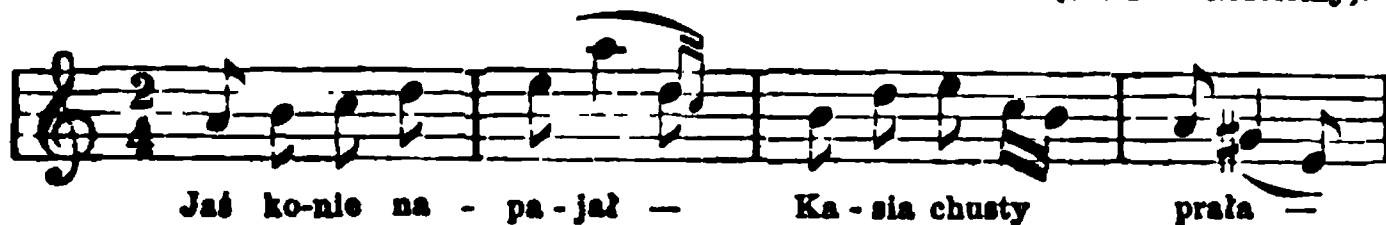
15. Nie na to ją rzucił
żeby ją ratował,
stawiczek głęboczki
tu by niezgruntował.

16. Rybacy rybacy
z daleka widzieli,
ojcu matulińce
zaraz powiedzieli.

17. Kasi Kasiuleńce
w organy zagrali,
a tego psa zdrajcę
końmi roztargali.

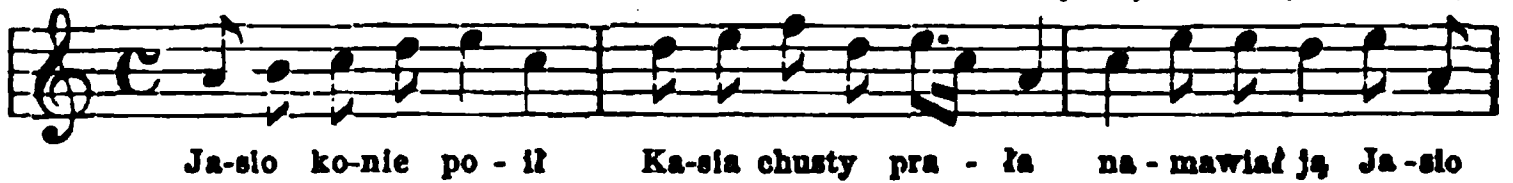
5. bb.

od Łowicza (Z łaków kościelny).



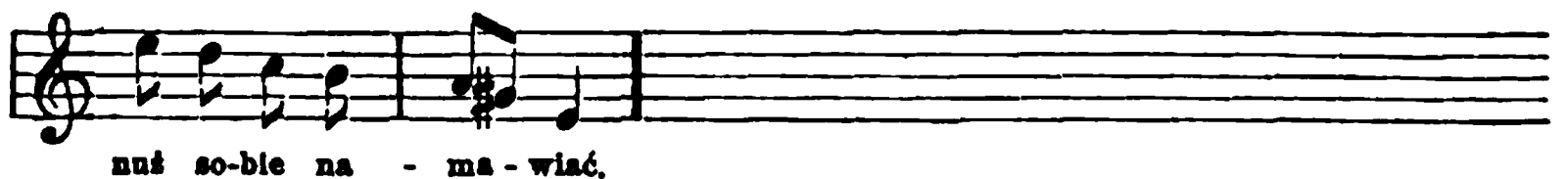
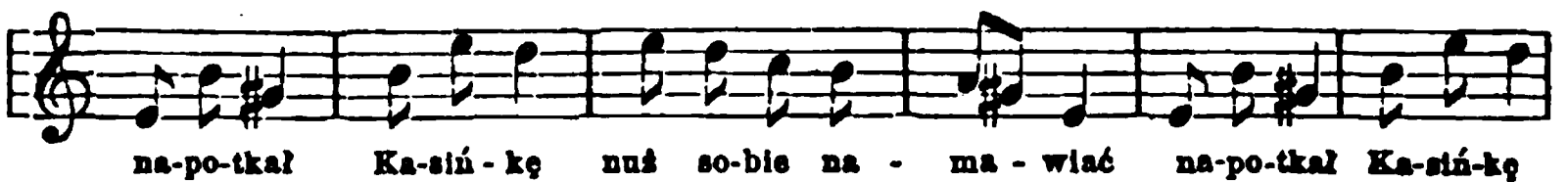
5. cc.

od Dąbia (Ladorodz, Tarnówka).



5. dd.

od Szadku (Małyń).



1. Wyjechał Jasieńko
koniki napawać,
napotkał Kasińkę
nuż sobie namawiać.
2. „Nabierz ty dziewczyno
srebra złota dosyć,
żeby miał koniczek
co pod nami nosić.”
3. Wyjechał, wyjechał
za wieś na pół pola
„wracaj się dziewczyno
do matki do dwora.”
4. „„Choćby mi się przyszło
po téj ziemi taczać,

- niemam ci się po co
do swéj matki wracać.””
5. „Oj przedam dziewczyno
te śliczne spódnice
kupię sobie za to
w mieście kamienicę.”
6. „„Wziął-ci ją wziął-ci ją
Jasinek pod boczeki
cisnął-ci ją cisnął
w stawiczek głęбочki.
7. „Nie tońcie nie tońcie
moje włosy do dna,
boć ja od Jasieńka
tój śmierci niegodna.”

8. Rybacy rybacy
co ryby łowili,
nadobną Kasieńkę
na brzeg wyciągnęli.

9. Zabrała się Kasia
rano do kościoła
spojrzała na ołtarz
łzami się oblała.

B. ce.

Melodia patrz Nr. 6. i.

z nad Jeziora Gopła.

1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
Jasinek zaśpiewał
Kasia zapłakała.
2. „Nie płacz Kasiu nie płacz
nabierz złota dosić
będzie miał koniczek
co za nami nosić.
3. Powiedz przed matulą
że cię główka boli,
da ci matulińka
klucze od pokoi.”
4. Matula usnęła,
Kasińka nie spała,
bo Kasińka z Jasiem
nockę wędrowała.
5. I zawędrowali
do bystrego zdroju,
„weźże rozbrat Kasiu
z bogatego stroju.”
6. „„Nie natom tu przyszła
bym się rozbierała
z tobą niegodziwy
nockę wędrowała.” ”
7. I za wędrowali
na wysoki mostek,
wrzucił Jasio Kasię
w ten głęboki stawek.

8. I zawiesiła jej się
chusteczka (*fartuszek*) na kole
„ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje.”
9. „„Nie na tom cię wrzucił
bym cię miał ratować,
musisz ty Kasieńku
do dna dogruntować.” ”
10. „Gruntuj ty warkoczu
do dna do samego,
nabyłam ja śmierci
od kochanka mego.”
11. Rybacy rybacy
na ryby łowili,
nadobną Kasińkę
na ląd wyciągnęli.
12. Postawili-ci ją
w szpitalu (*kościel*) za
drzwiami,
a kto spojrzał na nią
zalewał się łzami.
13. Patrzajcie panienki
i wy też męzatki,
jak to źle wędrować
od ojca od matki.
14. Nadobnej Kasieńce
już w organy grają
(*we dzwoony dzwonią*)

tego psa (a Jasia) hultaja
na sztuki rąbają (we sto koni
gonią)

15. A nad Kasi grobem
panny wyspiewują
tego psa (a Jasia) hultaja
na koło windują.

J. Lipiński P. 1. Wielkop. str. 34. — Wojcicki P. 1. Białochr. T. 2. str. 296.

II

5. ff.

Andante.

od Wielunia (Rudlice).

Ja-sio ko-nie po - ił Ka - sia wo-dę bra - ła
mówił — ci jej mó - wił że-by wę-dro-wa - ła.

1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
mówił-ci jej mówił
żeby wędrowała.
2. „Nabierz ci ty nabierz
Kasiu złota dosiód,
żeby miał koniczek
co za nami nosiód.”
3. „„„Śladniej by to nabrać
gdyby był czas wolny,
puść-że mnie matulu
do nowej komory.” ”
4. Zaszli-ó oni zaszli
do gęstego boru:
„wróć się Kasiuleńku
do matki do dworu.”

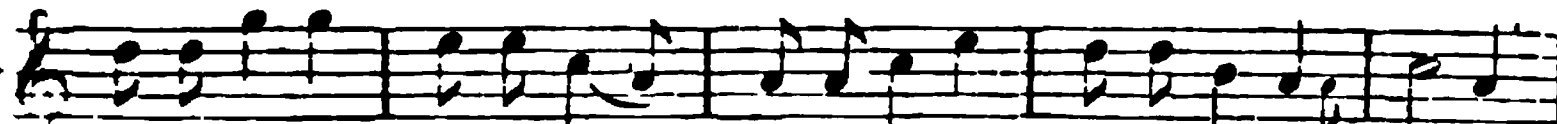
5. Nie potem tu przyszła
żebym z tą wracała,
żebym z tobą Jasiu
preczki wędrowała.
6. Złapał ją za boczek
złapał ją za drugi,
ciepnał-ci ją ciepnał
w stawiczek głęboki.
7. I obwiesił jej się
fartuszek na kole,
dobył-ci szabelki.
przeciął-ci na dwoje.
8. „pływaj-że dziewczyno
od olszowej kładki.”
Takie wędrowanie
od ojca od matki.

5. 55.

od Krzepio.



Wę - dro - wa - ła Ka - sia wę - dro - wał i Ja - siek



wę - dro - wa - li o - bo - je — wę - dro - wa - li o - bo - je przez ci - so -



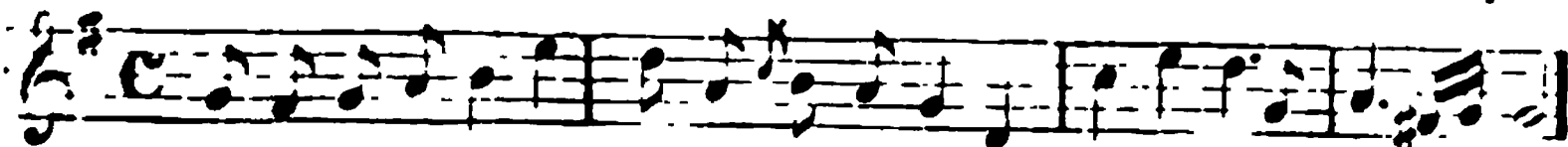
wy la - sek.

1. Wędrowała Kasia
wędrował i Jasiek,
wędrowali oboje
przez cisowy lassek.
2. I przywędrowali
pod czerwone morze,
ona siadła na kamieniu
on na zgniłej kłodzie.
3. „Cóż wolisz dziewczeczko
jaką śmiercią ginąć,
czy od mojej prawej rączki
czy w ten dunaj tonąć.”
4. Wziął-ci ją za rączki
i za oba boczki,
ciepnał-ci ją ciepnał
w ten dunaj głęboczki.

5. „Bóg-by mi też pomógł
ten dunaj przepłynąć,
wiedziałbyś też ty hultaju
jaką śmiercią ginąć.”
6. Już i przytonęła
do kraju drugiego,
bo jej trzcinka niepuściła
warkocza długiego.
7. I usiadła sobie
na białym kamieniu,
rozpuściła złote włosy
po prawem ramieniu.
8. „Suszcie mi się suszcie
moje złote włosy,
boście używały
w dunaju rozkoszy.”

5. hh.

od Krotoszyrna.



Jas ko - ni - ki po - li Jas ko - ni - ki po - li Ka - sia wo - de bra - ła

5 II.

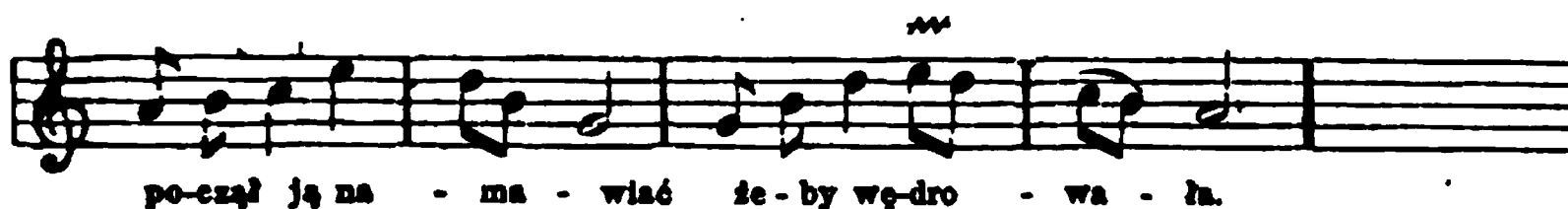
od Bodzanowa (Makoln, Łętowo).

A wygnał Ja - siu - nio ko - ni - ka na po - traw i za -
 częł so - bie dziewczynę na - ma - wiać i za - częł so - bie
 dzie-wczy-nę na - ma - wiać.

- | | |
|---|--|
| 1. A wygnał Jasienio
konika na potraw,
i zaczął sobie
dziewczynę namawiać (bis) | „zdejmaj Marysieńku
te złote pierścienie.” |
| 2. I zaczął namawiać
i zaczął jej prosić,
nabierz że Marysiu
srebra złota dosyć. | 11. I zawędrowali
do zimnego źródła
„rozbieraj się Maryś
z francuzkiego stroju.” |
| 3. Matuli fortuna
w komórce nietknięta,
u mojej matuli
komora zamknięta. | 12. I zawadził jej się
warkoczek na kole,
wziął Jasio toporka
przeciął go na dwoje. |
| 8. I zawędrowali
trzy mile z wieczora:
„wróć że się Marysiu
do swej matki dwora.” | 13. I wzięła się sama
i jęła się koła
„ratuj mnie Jasiulu
ty pociecho moja.” |
| 9. U mojej matuli
zielone podwoje (albo pokoje)
wróć wa się Jasiulu
wróć wa się oboje. | 14. „Na to bym cię wrzucił
aby cię ratować”
a musiałby ci ja
dunajek zgruntować. |
| 10. I zawędrowali
na bite gościeńce | 15. Nadobna Kasieńka
już do dna gruntuje,
niechaj że cię teraz
zdroik (albo woda) wyratuje. |

5 kłk.

od Lipna i Rypina.

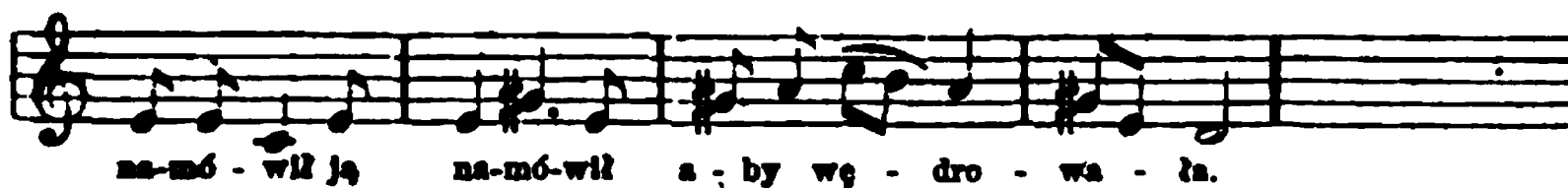
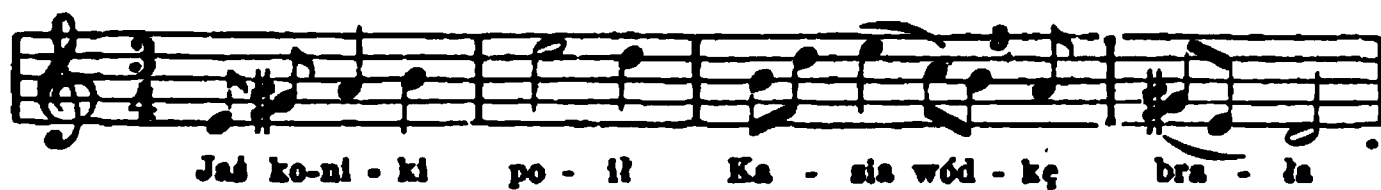


na tęż nutę śpiewają i przy weselu:

Gdzie to jedziesz Jasiu? na wojenkę Kasiu p. Nr. 37.

5. 11.

od Kowalewa.



5. 11.

od Ciechocinka.



1. Przyjechał Jasiniek
z dalekiej krainy,
namawiał Kasięnkę
do swojej rodziny.

2. Kasia mała była
rozuma nie miała,
od swojej rodziny
od-mówić się dała.

4. Powoli Jasieńku
powoli powoli,
ma matula klucze
od nowej komory.

będziesz ci ty będziesz
po tej wódce pływać.

10. I wziął-ci ją i wziął
za jej białe rączki,
pozdajmał pościągł
te srebrne obrączki.

8. Wędrowali nockę
i godzinków cztery,
żadne do żadnego
słówka nie mówili.

12. Rybacy rybacy
zakładajcie sznury
nadobną Kasienkę
wyrzucić do góry.

9. A mojaż Kasiuniu
pocóż ci się pytać,

13. Napatrzcież się panny it. d.

5. mm.

od Torunia (Łądyn, Dobrzejewice, Lubicz).



inni tak



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
namawiał ja Jasio
by z nim wędrowała.

A idźcie się prześpij
do nowej komory.

2. Matulu matulu
a główka mnie boli.

8. I przywędrowali
na kujawskie wole,
zdymaj ze Kasiulu
te francuzkie stroje.

9. Nie na tom to brała
bym tu zdejmowała,
ino z tobą Jasiu
we świat wędrowała.
10. I przywędrowali
na stare studniska,
zdymaj te Kasiulu
te srebrne sukniska.
11. I przywędrowali
na bite gościeńce,
zdymaj te Kasiulu
te złote pierścieńce
12. I przywędrowali
do zimnego źródła,
wracaj się Kasiulu
do matki do dworu.
13. Rybacy rybacy
zakładajcie sićcie,

nadobną Kasiulę
na ląd wyrzucicie.

14. I usiadła Kasia
na białym kamieniu,
rozpostarła włoaki
po prawem ramnieniu.
15. „Oj moja Kasiulu
złóż sobie ten warkocz,
niech ci go nietarga
lada jaki smarkacz.”
16. „Niebędę zwijała
nie będę składała,
a na ciebie Jasiu.
będę ja płakała.”
17. „Nie na mnie płacz Kasiu
tylko sama na się,
mówił ci ja nieraz
nieoteniwa się.”

5. mn.

od Grudziąta. Kwidzyna.



5. oo.

od Osterode.

1. Na mojej roli
studzieneczka stoi,
kto jedzie to jedzie
konieczka napoi.
2. Jechał Jasiulek
i konika poił,

jak konia napoił
Kasiuchnę rozmówił.

3. „Moja dziewczyno
weź złota dosyc,
co będzie miał (tłusty) konik
co za nami nosić.

4. Brałaby ja brała
zobym wolność miała,
zeby matulinka
kluczyków dodała."
5. „Powiedz dziewczyno
że cię główka boli,
puści cię matula
do nowej komory."
6. „Weźże córeczko
ten złoty kluczyzek,
otwórz sobie otwórz
krystalowy zameczek."
7. Matka myślała
że córka tam spała
a Kasiuchna nie córuchna
z Jaśkiem wędrowała.
8. I przywędrowali
do zimnego źródła:
„wróć się ty Kasiuchno
do swej matki dworu."
9. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
a swojej matuli
żalu dodawała."
10. I dałaś mu dała
słote zausznicę:
kupcie mi Jasieńku
w Gdańsku kamienicę,
11. „A ta kamienica
niebardzo w pokoju
wróć się ty dziewczyno
do swej matki dworu."
12. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
a swojemu ojcu
żalu dodawała."
13. I dałaś mu dała
złuciny rąbeczek:
„kupcie mi Jasieńku
choć na wsi domeczek."
14. „A ten domeczek
niebardzo w pokoju
wróć się głupi rozumie
wróć się ty do domu."
15. „Nie na tom chodziła
bym się wracać miała,
swoim przyjaciołom,
żalu dodawała.
16. U mojej matuli
złociste podwoje,
wróć my się Jasieńku
wróćmy się oboje.
17. I wziął ci ją wziął ci
z przyjaźni za boczeki,
i wrzucił ją wrzucił
w dunaj najgłębczki.
18. I zawiesił jej się
fartuszek na kole:
ratuj mnie Jasieńku
za kochanie moje.
19. „Nie na tom cię wrzucił,
bym cię miał ratować,
mujesz mi dziewczyno
do dna dogruntować.
20. Gruntuj że mi gruntuj
mój warkoczku do dna,
oj jeszcze ja jeszcze
tej śmierci nie godna.
21. I jechał ci jechał
braciszek po górze,
i spuścił się spuścił
po jedwabnym sznurze.
22. O moja dziewczyno
sznura mi niestaje,
nadobna dziewczyna
warkoczka dodaje.

23. Mili rybaczekowie
 siecie założyli,
 nadobną dziewczynę
 na ląd wyrzucili.
24. Poszła do kościoła
 stanęła za drzwiami,

co spojrzy na panny
 zaleje się łzami.

25. A widzicież panny
 i wy młode panie,
 jakie to nie dobre
 z hultajem wędrowanie.

ze zbioru ks. Głazowskiego

5. pp.

od Olsztynka.

1. Przywędrował Jasiek
 z cudzej ukraiiny,
 namawiał dziewczynę
 do swojej rodziny.
2. Bo w mojej rodzinie
 góry pozłociane,
 góry pozłociaste
 steczki jedwabniste.
3. A głupia dziewczyna
 namówić się dała,
 swoje cztery konie
 zaprzęgnąć kazala.
4. Oj zaprzęgajtaś mi
 moje cztery konie,
 bo ja ze swym Jaśkiem
 na spacer pojedę.
5. Moja Kasinuleńku
 nabierz srebra dosyć,
 co ten brony konik
 będzie miał co nosić.
6. O mój Jasiuleńku
 srebra wziąć nie może,
 bo jest klódkowane
 w tej nowej komorze.
7. Mów że Kasinuleńku
 co cię główka boli.
 puści cię matka spać
 do nowej komory.

8. Moja matuleńku
 mnie też główka boli,
 oj puśćcież wy mnie spać
 do nowej komory.

9. Naś córuleńku
 ten mały kluczyzek,
 a idź sobie otwórz
 krzyżowy zameczek.

10. Matuśka myślała
 co córeczka spała,
 a córeczka z Jaśkiem
 we świat wędrowała.

11. I uwędrowali
 trzy dziewięci mili,
 żadne do żadnego
 słówka nie mówili.

12. Przemówiła Kaśka
 słoweczko do Jaśka,
 a dalekoż Jaśku
 do twojej rodziny?

13. Czegóż się ty pytasz
 o mojej rodzinie,
 będziesz ty pływała
 w dunaju po trzcinie.

14. A widzisz że dziewczę,
 góry pozłociane
 góry pozłociaste
 steczki jedwabniste.

- ~~dał~~ ci on ją
za jej białe boczki
wrzucił ją wrzucił
w ten dunaj głęboczki

25. Kasiuleczka płynie
a brzeg się chwyta,
a Jasieczek zdrajda
rączki jej odpycha.

26. Kasiuleczka pływa
jako ceraneczka.
nie widzi jej ojciec
ani jej mateczka.

27. Obaczył ją mularz
z muru wysokiego,
dodał ci jej dodał
sznuru jedwabnego.

28. Ubodzy rybacy
niewodem robili
ubogą dziewczynę
na brzeg wyrzucili.

29. Napatrza się panny
i wy wszystkie panie,
jak to jest nie dobre
z chłopem wędrowanie.

30. Jużci Kasiuleczkę
na mary stawiają,
a Jasieczka zdrajdę
w sto koni ścigają.

31. Jużci Kasiuleczkę
we wadoł wstawili
a Jasieczka zdrajdę
sto koń doścignęły.

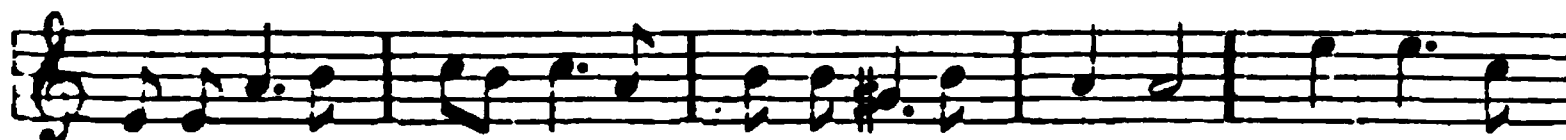
32. Jużci Kasiuleczkę
wszyscy zachowali,
a Jasieczka zdrajdę
w ciemnicę wrzucili.

5. 99.

od Inowłodsza (Rzeczyca).



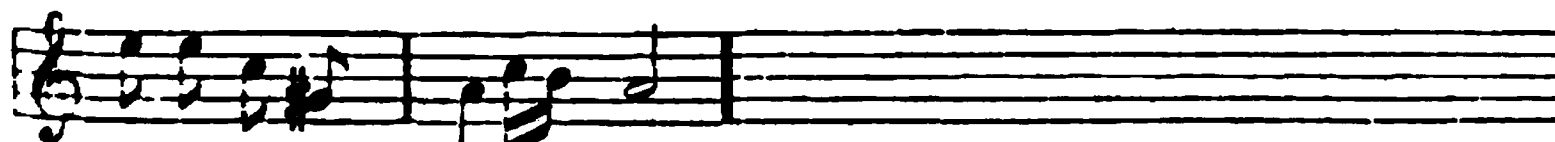
Ja-sio konie po - ił Ka - sia wo - dę bra - ła



Jaś ją na - ma - wiał że - by wę - dro - wa - ła. I po - wę -



dro-wa - li do cię-mne-go la - su. od - po - cznij-wa se



me - ja mi - ła Ka - siu.

1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,
Jaś ją namawiał
żeby wędrowała.
2. I powędrowali
do ciemnego lasu,
odpocznijwa se
moja miła Kasiu.
3. Usiadł ci on usiadł
na bukowej kłodzie,
a ona usiadła
przy bieżącej wodzie.
4. Oliś moja Oliś
co ty teraz wolisz,
czy cię w dunaj wrzucić
czy do matki wrócić.
5. Wolę ja se wolę
po dunaju pływać,
niżli u swej matki
ciężki tal używać.

6. Wzion ci ją za boczek
wzion ci ją za oba,
wrzucił ci ją wrzucił
gdzie naglebsza woda.
7. I zawiesił jej się
warkoczek na kole,
ratuj te mnie Jasiu
ratuj mnie sokole.
8. Rybacy skoczyli
siecie zarzucili,
Kasię ulowili
Kasię wyrzucili.
9. A Kasiuni grają
a Kasiuni dzwonią,
Jasia poganina
na sto koni gonią.
10. Dogonili Jasia
na środku ryneczku,
on znów z taką gada
co chodzi w wianeczku.

11. Przypatrzcie się panny
przypatrzcie mężatki,
wędrujcie wędrujcie
od ojca od matki.

12. Przypatrzcie się panny
i wy piękne panie
co to za przyjemność
z chłopcem wędrowanie.

5. rr.

od Radomia (Jedlnia).



1. Jasio Konie poił
Kasia wodę brała,
Jaś sobie zaśpiewał
Kasia zapłakała.
2. Ładuj ze Kasińku
srybłą złota dosić
żeby miał kary koń
co pod nami nosić.
3. A mój Jasinieczku
nie pomojej woli
wyniesła matula
do nowej komory.
4. Moja matulińku
mnie główeczka boli,
idź się curus układź
do nowej komory.
5. Matka rozumiała
ze córusia spała
a córusia z Jasiem
preoz powędrowała.
6. Ujechali z sobą
pół boru pół pola:

- wracaj ze się Kasin
do swej matki dwora.
7. Niepotom tu przyszła
bym się miała wracać
musisz mnie Jasieńku
do matuli zasłać.
8. Wyjechali z sobą
na Krakowskie mosty
rzekli sobie rzekli
dwa słowa po proście.
9. Widzisz ze Kasieńku
ten dołek głęboczki,
tu się będą nurzać
twoje czarne oczki.
10. Ujął ci ją ujął
niziutko pod boćki,
wrzucił ci ją wrzucił
w ten dołek głęboczki.
11. Poprzedajże Jasiu
te moje korale
pokup ze se pokup
te konie cugowe:

12. Poprzedajże Jasiu
te moje spódnice,
pokup że se pokup
w mieście kamienice.

13. I zawiesił jej się
fartuszek na kole,
ratuj że mnie Jasiu
ratuj serce moje.

14. Nie potom cię wyrzucił
bym cię miał ratować,
musi twój warkoczek
do dna dogruntować.

15. Gruntuj że warkoczku
gruntuj że mi do dna,
jeszcze ja jeszcze ja
tej śmierci nie godna.

16. Słyszał ci ją słyszał
starszy brat na górze
i spuszcza się do niej
po niedwabnym śnurze.

17. I spuszcza się do niej
śnuru mu nie staje,
ona niebożatko
warkoczka dodaje.

18. Mili rybaczekowie
zarzućcie te sieci
sama wam Kasiunia
w te siateczki wleci.

19. Jak ją wyrzucili
siadła na kamieniu
rozczesła warkocz
po prawém ramieniu.

20. Poszła do kościoła
klękła za drzwiami,
co sporży na panie
zaleje się łzami.

21. Widzicie wy panie
i wy stare babki
jak to źle wędrować
od ojca od matki.

5. ss.

od Kozienic (Nowawieś, Majdan).



odwołany z Nr. 5. a.

3. O mój kochaneczku
kiej nie po mej woli,
schowała matusia
do nowej komory.

6. I przyjechali
w pół-pola w pół pola

wracaj się Kasieńku
do swej matki dwora.

7. Nie potom jechała
bym się miała wrócić
złych ludzi pocieszyć
matulę zasmucić.

8. Nie po tom jechała
hym się wracać miała.

oddaj mi hultaju
com od matki wzięła.

16. Pływaj że w dunaju
od kąta do kąta

jest tu cztery panny
a ty będziesz piąta.
(inni) Pływaj że w dunaju
gruntuj że go do dna,
jest tu sześć panienek
a ty będziesz siódma.

5. tt.

od Gniewoszowa.



Ja-sio ko-nie po - łt Ka-sia wo-dę bra-ła

oj Ja - sio se za-śpie-wał o - na za - pła - ka - ła.

Nr. 5. ss.

8. Miałam ja od matki
złotą bawełnicę
oj kupże mi Jasiu
w mieście kamienicę.

9. Wziął ci ją niziusko
za boki za boki
wrzucił ją prędziusko
w dunaik głęboki.

10. Zaczepiła jej się
spódniczka na kole:
hej ratuj mnie Jasiu
pocieszenie moje!

11. Hej i przyłynęła
do krza do rokity
i tam zaczepiła
ponsowe trzewiki.

5. uu.

od Sandomierza (Góry-wysokie)



Jas ko - ni - ki po - łt Ka-sia wo-dę bra - ła

oj na-ma - wiał ją z so-bą że-by wę - dro - wa - ła.

Nr. 5. a. i. wv.

4. Oj pojechali
pod gaik zielony,
oj wróć ze się Kasiu
do matki do domu.

6. Wziął ci ją za rączki
i za oba boczki,
cisnął ci ją cisnął
w ten dunaj głęboczki.

7. A Kasienia pływa
a ładu się trzyma
oj ratuj mnie Jasiu
pókim jeszcze żywa.

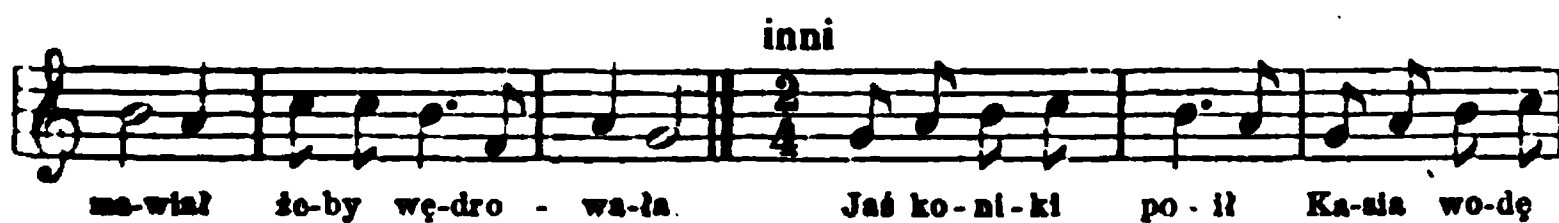
8. Nie po tom cię ciskał
bym cię miał ratować
oj musisz mi sama
do ładu gruntować.

9. Siciarze siciarze
sici zakładajcie,
nadobną Kasienię
na ład wyrzucajcie.

10. Poszła do kościoła
siadła przed obrazy
oj sporzy raz na obraz
na Jasia dwa razy.

5. ww.

od Łagowa (Paprocica, Lechówek).



1. Jaś Koniki poił
Kasia wodę brała.
Jaś Kasię namawiał
żeby wędrowała.
2. I powędrowała
do czarnego boru:
a wracaj się Kasiu
do swej matki dworu.
3. Nie po tom tu przyszła
bym się wracać miała

- inom po to przyszła
żeby wędrowała.
4. A naści że Jasiu
z szyje koraliki,
idźcie mi do Słupi
kup mi pokoiki.
5. A naści że Jasiu
sycową spódnice
idźcie mi do Słupi
kup mi kamienicę.

6. Wziął ci ją za rączki
i pod oba boczki
wrzucił ci ją wrzucił
w dunaik głęboczki.
7. I zawadził jej się
fartuszek na kole,
wziął ci go Jaś zdrajca
przeciął go na troje
8. Tonie Kasia tonie
przed nią wianek płynie
idzie tatuś z pola:
tatusiu ratuj mnie!
9. A moja Kasieniu
tyś roskośna była
żeby dał pan Jezus
żebyś utonęła.
10. Tonie Kasia tonie
przed nią wianek płynie,
idzie matka z wodą;
matulu ratuj mnie!
11. A moja Kasieniu
tyś roskośna była
dał ci by pan Jezus
żebyś utonęła.
12. Sioiarze rybiarze
sicią zarzucajcie,
nadobną Kasieńkę
na wierzch wyrzucajcie.
13. I siadła se siadła
na białym kamieniu.
oczesuje włosy
po prawem ramieniu.
14. A schnijta mi schnijta
moje długie włosy
boś to ta użyły
w dunaju rozkoszy.
15. Poszła do kościoła
i klęknie za drzwiami,
co porzy na obraz
obleje się łzami.
16. Co porzy na obraz
na te wielkie panie,
da jakie to cietkie
z Jasiem wędrowanie.
17. Przypatrza się panny
i wy też męzatki
jaka to wędrowka
od ojca od matki.
18. Przypatrza się panny
i wy białegłowy
oj jak ci to zacząć
z Jasieniem rozmowy.

5. xx.

od Słupki nowej (Bassowice).



I siadła se Kasia na białym kamieniu
oczesala włosy po prawém ramieniu

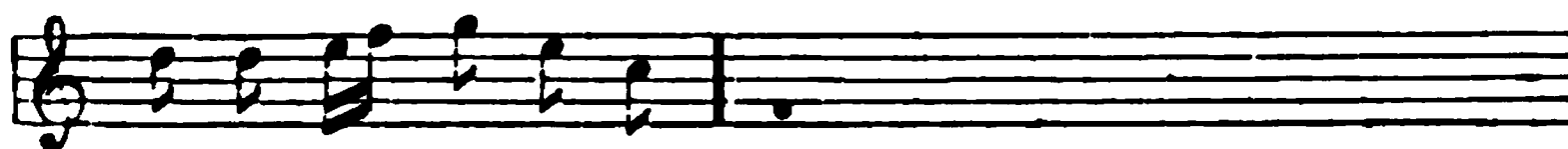
A schnijcie mi schnijcie moje złote włosy,
boś ta wy użyły we wódce rozkoszy.

3. yy.

od Szkalimierza (Charzewice)



Jaś ko-ni - ki po - ił Ka-sia wo-dę bra - ła on so-bie za-spie-wał



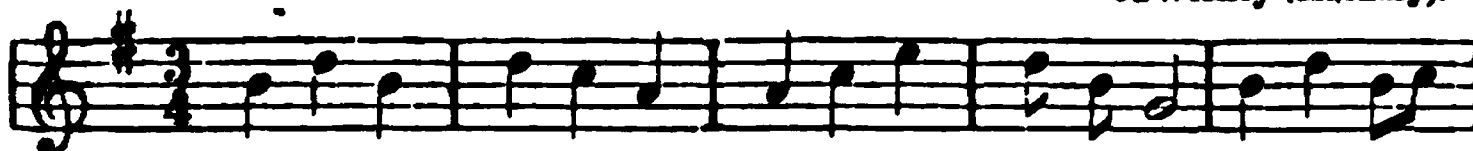
o - na za - pla - ka - ła.

Jaś koniki poił Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał ona zapłakała

Jaś koniki poił na białej uzdeczce
ona rozumiała że najej chusteczce

5. zz.

od Wiślicy (Kuchary).



Jaś ko-ni - ka po - ił Ka-sia wo - dę bra - ła on so - bie



spe - wał o - na pla - ka - ła.

Jaś konika poił Kasia wodę brała
on sobie zaśpiewał ona zapłakała

Jaś konika poił wronego wronego
ona płakała wianka rucianego

5. aaa.

1. Jasio konie poił

Kasia wodę brała,

Jaś sobie zaśpiewał

Kasia zapłakała.

2. Jaś sobie zaśpiewał

o zielonym gaju,

Kasia zapłakała

od wielkiego żalu.

3. Nie płacz Kasiu nie płacz

dosyć tego płaczu,

pójdiesz do Jasiunia

kieby do pałacu.

4. Izba i komora
kieby kamienica,
pójdiesz do Jasiunia
kieby do ślachcica.
5. Cóż mi z tego przyjdzie
lepszą dla mnie chatą

nie będziesz mnie kochał
bo ja nie bogata

6. Chociaż nie bogata
choć masz posąg mały
ale mnie się oczka
twoje spodobały.

Zeg. Pauli P. 1. p. str. 147. — Wojcicki II. 169.

5 bbb.

Góralaka.



1. A był ci to taki
co po świecie chodził
od ojca od matki
dziewczęta uwodził.
2. Uwiódł ci ich osiem
i dziewiątą wiedzie,
u ojca u matki
już nigdy nie będzie.
3. Zawiódł ci ją zawiódł
do lasu srogięgo
„obejrzyj kochańciu
do domku swojego.”
4. Ona się obezrała
cosik tu ujrziała:
a co to takiego
na jodle białego?
5. Jest ci ich ta osiem
ty dziewiątą bedziesz,
u ojca u matki
już nigdy nie bedziesz.
6. A zdejmujże Marysiu
ze siebie sukniczkę,
a Marysia ujrziała
tę ostrą szabliczkę.
7. Niebierz Maryś niebierz
tej ostrej szabliczki
bo sa pokaliczysz
twoje śliczne rączki.
8. Nie uważaj Jasiu
na me piękne ręce,
ino se uważaj
na me śmiałe serce.
9. Jak ci też Marysia
szabeleczką bryśła
już ci Jasieńkowi
główeczka uwiśła.
10. A już ci ja mamuniu
synową została,
co ja tego zdrajcę
ze świata zegnała.

11. Patrzajcie wy panny
i wy też meśatki
jak to się uwodzi
od ojca od matki

12. Przypatrzcie się panny
i kawalerowie
jak to źle wędrować
zwłaszcza białogłowie.

Zeg. Pauli P. i. Gal. str. 99. C

G. a.

od Piaseczna (Słomczyn, Jeziora).



1. W tym tu jednym dworze
co się tamój stało,
co się dwoje młodych
w sobie zakochało.
2. I przyszedł-ci do niej
o czwartej godzinie:
„wstawaj Magdaleno
odprowadzisz ty mnie.”
3. Magdalena wstała
oczy zapłakała,
jedwabną chusteczką
placząc ocierała.
4. Odprowadziła go
do księtego dworu:
„idź z Bogiem mój Antku
idź z Bogiem do domu.”
5. A on-ci ją prosi
by go dalej wiodła,
zle ona z żalu
już dalej nie mogła.
6. Wyprowadziła go
tamój na rozstajne,
„ja cię tu zabiję
bo cię nie dostanę.”

7. I tam-ci ją zabił
tam-ci ją pochował,
pod zielonym gajem
pogrzeb jej zbudował.
8. I przyszedł do domu
rodzicom oznajmił,
że: „ja Magdalene
młynarzównę zabił.”
9. „A dobrześ ty dobrze
synu, dobrze zrobił,
żeś ty Magdalene
młynarzównę zabił.”
10. „Dobrze wy mnie dobrze
ojcowie tyczycie,
ale w mojem sercu
o smutku niewiecie.
11. A tu mnie imajcie
i tu mnie karajcie,
jak ja jej zasłużył
tak wy mnie oddajcie;
pod zielonem gajem
pogrzeb mi zbudujcie.

G. b.

od Warszawy i Pragi (Grochów).



1. A w Warszawie w mieście
co się było stało,
że się dwoje ludzi
w sobie rozkochało.
2. Jak się rozkochali
bardzo stale w sobie,
niemogli wytrzymać
momentu bez siebie.
3. Nocki przesiadywał
i rozmaitości,
jako swej kochance
jej opowiadał.
4. I przyszedł raz w nocy
o pierwszej godzinie:
„wstań że moja Maniu
odprowadzisz ty. mnie.”
5. Marynia mu wstała
odprowadzić miała,
jedwabną chusteczką
oczeki obcierała.
6. Odprowadziła go .
na trzy staje pola,
„idź że mój Antolku
już nie będę twoja.”
7. „„„Jak nie będziesz moja
nikomu cię niedam,
tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam.” ”
8. I jak-ci ją zabił
tak ci ją pochował,
pod zielonym gaikiem
domeczek zfundował.
9. I przyszedł do domu
wszystkim się oznajmił,
że dzisiejszej nocy
swą Marynię zabił.
10. „Otóż mnie tu macie
otóż mnie trzymacie
i tak wy mnie zróbcie
jak ja swej kochance.

G. c.

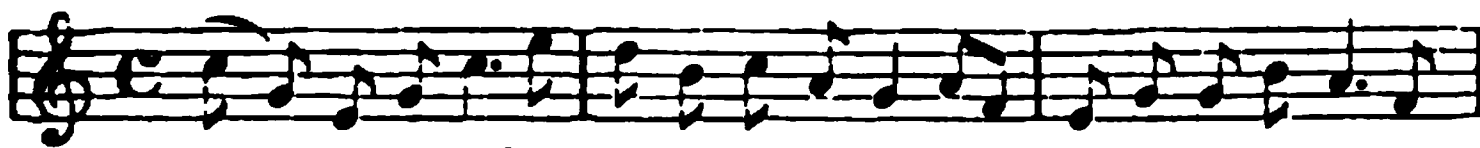
od Makowa (Czapielew).



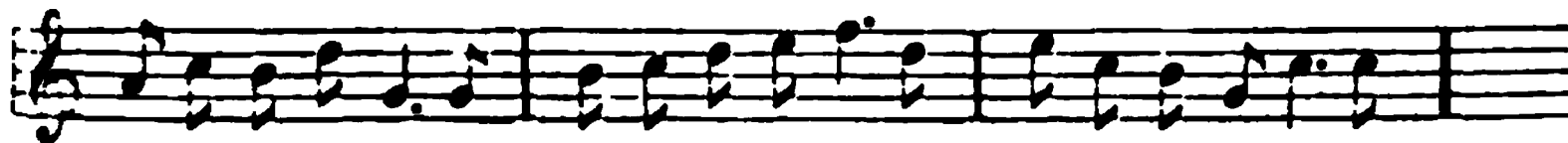
1. A w rożyńskim mieście
co się tamój stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. W nocy o północy
o trzeciej godzinie,
„wstawaj Magdaleno
odprowadzisz ty mnie.”
3. Magdalena wstała
rzewnie zapłakała,
bieluchną chusteczką
oczeki ucierała.
4. Odprowadziła-ó go
do księtego dworu
„wróć się Mateuszu
wróć z Bogiem do domu.”
5. A on ci ją prosi
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.
6. Odprowadziła-ó go
pod gaik zielony:
„tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam,
sam cię nie będę miał
innemu cię niedam.
7. I wziął-ci ją za kark,
i ręce połamał,
pod zielonym gajem
tam ci ją pochował.
8. I przyszedł do domu,
rodzicom obznajmił:
„jużem Magdalene
młynarzowi zabił.”
9. „„Dobrześ ci ty dobrze
Mateuszu zrobił,
że ty Magdalene
młynarzowi zabił.” ”
10. „Dobrze wy mi dobrze
rodzice życzycie,
ale w mojem sercu
nic żalu nie wicie.”
11. I weźcie mnie za kark
i ręce połomcie,
pod zielonym gajem
tam mnie pochowajcie.
12. Wybijcie wybijcie
litery na grobie,
a kto je przeczyta
ten uwierz sobie:
złączona miłość
leży w tym grobie.

G. d.

od Bodzanowa (Makolm. Łętowo).



Hej tam na Do-brzyń-sce w jednej się wsi sta-ło że się pa-rę lu-dzi



w so-bie sa-ko-cha-ło że się pa-rę lu-dzi w so-bie sa-ko-cha-ło.

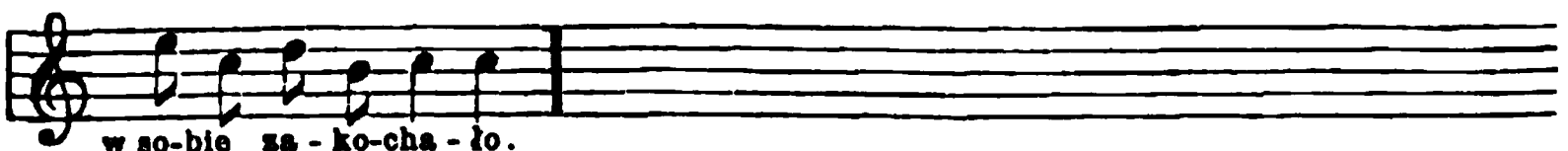
1. Hej tam na Dobrzyńsce
w jednej się wsi stało,
że się parę ludzi
w sobie zakochało.
2. Jak się zakochali
i tak strasznie w sobie,
nie mogli wytrzymać
godziny bez siebie.
3. I tam u niej bywał
i tam przesiadywał,
i rozmaitości
różne opowiadał.
4. W nocy o północy
o pierwszej godzinie,
„wstawaj Magdalenko
odprowadzisz ty mnie.”
5. Odprowadziła go
niedaleko domu,
„idź z Bogiem Matusku
idź z Bogiem do domu.
6. I on ci ją prosi
by z nim dalej biegła,
a ona od płaczu
dalej biedz nie mogła.
7. I odprowadziła go
niedaleko stajni,
„idź z Bogiem Matusku
już mnie nie dostaniesz.”
8. „Sam cię niedostanę
nikomu cię niedam,
niech cię tu zabije
niech cię tu pochowam.” i t.d.

6. e.

od Lipna i Skępego.



Pod Ra-dzyn-klem małym w jednej się wsi sta-ło że się dwo - je lu-dzi

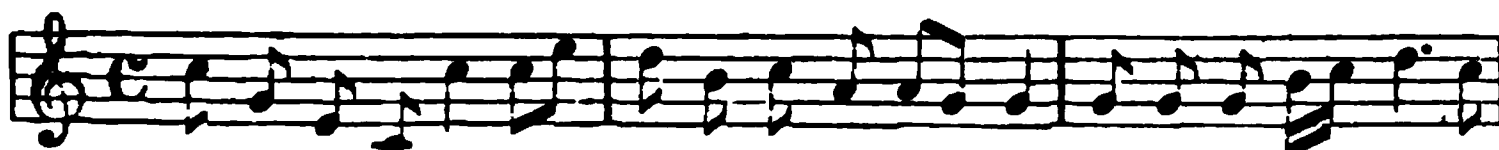


w so-bie za - ko-cha - ło.

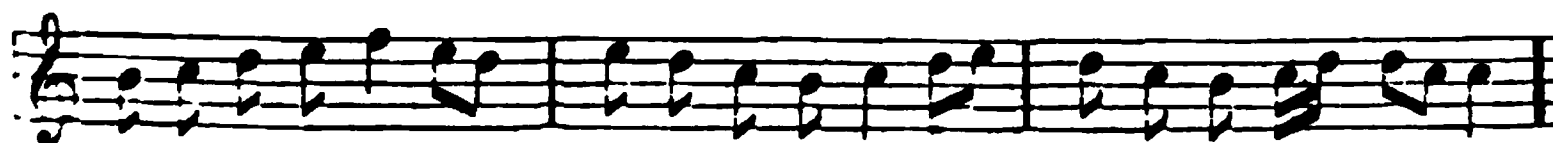
1. Pod Radzynkiem małym
w jednej się wsi stało
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
5. Odprowadziła go
na rostajne drogi:
„ach mój Jasiu miły
bież z Bogiem do domu.”
6. A on jej się prosi
by go dalej wiodła,
- a ona od żalu
ledwie sama biegła.
7. Oprowadziła go
do dużego domu,
„ach mój Jasiu miły
bież z Bogiem do domu.”
10. A Magdulkę niosą
panienki i ślachta
a Jasienka niosą
rakarze od miasta.

G. r.

z okolic Osterode.



W o - ko - li - cznym mieście w jednej się wsi sta - ło że się dwo - je lu - dzi



w so - bie za - ko - cha - ło że się dwo - je lu - dzi w so - bie za - ko - cha - ło.

1. W okolicznym mieście
w jednej się wsi stało
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. I zakochali się
i tak bardzo w sobie
nie mogli się ostać
godziny bez siebie.
3. Co noc do niej chodził
pięknie z nią rozmówił,
i co jeno wiedział
wszystko jej powiedział.
4. Jak ci jednej nocy
o pierwszej godzinie:
„wstańże Magdalenko
i odprowadź ty mnie
5. Magdalenka wstała
rzewnie zapłakała
bieluchną chusteczką
oczeki ocierała.
6. Odprowadzić go
do nowego dworu,
„idźże Matyszeczk
idź z Bogiem do domu.”
7. A on ci jej mówił
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.
8. Odprowadzić go
aż na rozestanie:
„ja cię tu zabiję
bo cię nie dostanę.
9. Ja cię nie dostanę
drugiemu cię nie dam
pod zieloným drzewem
to ci pogrzeb oddam.”
10. „O mój Matyszeczk
kiedy mnie masz zabić
dajże mi się jeszcze
do Boga pomodlić.”
11. Ja się nie zmiłuje
ni się dam uprosić,
bo twoich modlitew
jest u Boga dosyć.”
12. I skoczył jej na kark
ręce jej załamał,
i żadnej litości
nad nią nie okazał.
13. I jak ci ją zabił
zaraz i pochował,
pod zieloným drzewem
tam jej pogrzeb oddał.
14. Przyszedł do rodziców
rodzicom obznajmił:
„żem ja młynarzównę
Magdalene zabił.”

15. „O mój Matyszeczek
dobrześ ci ty zrobił
coś ty młynarzównę
Magdalenkę zabił,
dostaniesz ty lepszą
lepszą i piękniejszą.”

16. „O moi rodzice
źle wy mnie redzicie
bo wy w mojem sercu
żałości nie wiecie
bo ja nie myślę o lepszej
ani o piękniejszej.

17. Poszedł do młynarzów
młynarzom obznajmił:
„żem ja dzisiaj w nocy
waszą córkę zabił.”

18. O mój Matyszeczek
nie dobrześ ci zrobił
coś ty naszą córkę
Magdalenkę zabił.”

19. „Teraz mnie tu macie.
teraz mnie trzymajcie,

i jak ja jej dziełał
wy mnie tak dziełajcie.

20. Ręce mi zetnijcie
i kołem mnie bijcie,
i żadnej litości
nademną nie mijcie.”

21. Jużci Matyszeczka
rakarczyki wiodą,
ale Magdalenkę
pacholczyki niosą.

22. Oj niosą ją niosą
w czarnym aksamicie,
a gdzie wy Matyszka
kaci prowadzicie?

23. Magdalenka leży
pod zielonym drzewem,
Matyseczek wisi
na kole pod niebem.

24. A nad Magdalenką
trzy wieńce wiévają,
a nad Matyszeczkiem
trzy kruki krakają.

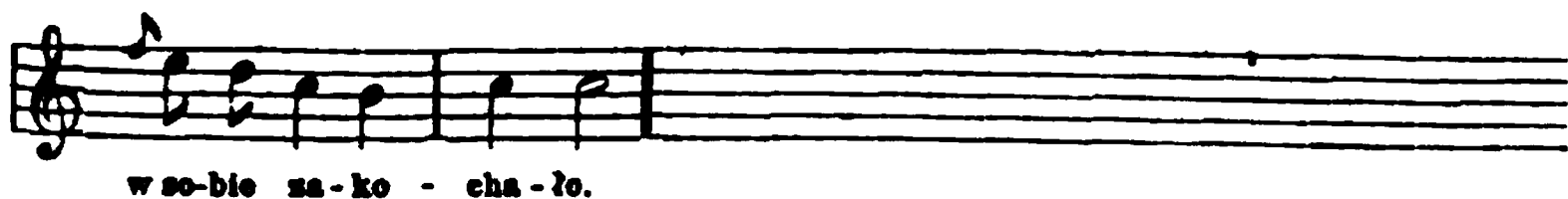
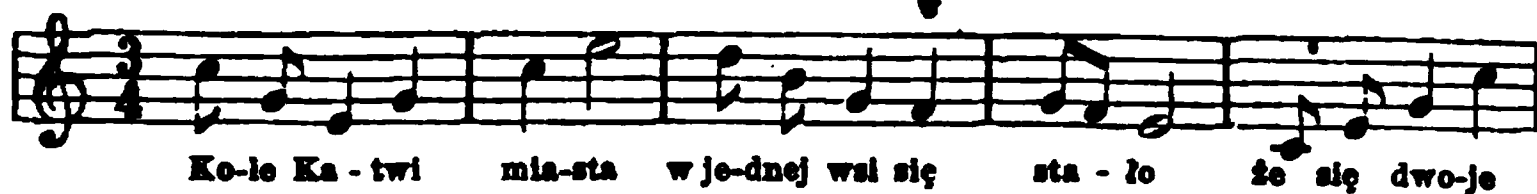
ze zbioru ks. Giszewicza

G. g.

od Ostoroda (Kraplewo).



niektórzy śpiewają pieśń tę w $\frac{3}{4}$ takcie, w ten sposób:



1. Kole Katwi miasta
w jednej się wsi stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. I zakochało się
dwoje ludzi w sobie,
nie mogli się zostać
godzinki bez siebie.

3. Chodził do niej chodził
pięknie z nią rozmawiał,
do wpólnocy siadał
wszystko jej powiadał.

4. Jakże o wpólnocy
o pierwszej godzinie:
„a wstań Magdalenko
a odprowadź mę.”

5. Odprowadziła go
do zimnego źródła:
„idź że Matuszczku
idź z Bogiem do domu.”

6. A on ci ją wabił
by go dalej wiodła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.

7. Odprowadziła go
aż i na rozstanie:
„tu się rozstaniawa
Matuszku kochanie.”

8. „Ja cię tu zabije
ja cię tu pochowam,
bo cię nie dostanę
i drugiemu nie dam.”

9. „O mój Matuszczku
nie rób że mi tego
nie rób że mi żalu
z serca przyjemnego.”

10. „Ja cię tu zabije
i tu cię pochowam,
pod zieloném drzewem
pogrzeb ci wyprawiam.”

11. „O mój Matuszczku
daj że się uprosić,
daj że mi się jeszcze
do Boga pomodlić.”

12. Na kark jej wskoczył
ręce jej połamał,
pod zielone drzewo
tam ci ją pochował.

13. Poszedł do rodziców
rodzicom obznajmił:
„jam ci dzisiaj w nocy
młynarzównę zabił.”

14. Ach moi rodzice
źle wy mnie tyczycie
ale w mojej duszy
wy smutku niewiecie.

15. A jużem wam waszą
Magdalenkę zabił,
na karkem jej wskoczył
ręką jej połamał
pod zielone drzewo
tamem ją pochował.

16. Jak ci ja jej dziełał
tak wy mnie dziełajcie;
ręce mi połamcie
kołem mnie bić dajcie."

17. Jużci Magdalenkę
pacholczyki niosą

tego Matuszeczka
już kaciki wiodą.

18. A nad Magdalenką
ślicznie dzwony grają
ale nad Matuszkiem
już kruki krakają.

19. A nad Magdalenką
trzy aniołki siedzą,
a tego Matuszka
sześciu kruków jedzą.

ze zbioru ks. Gizeniusza.

G. h.

od Łowicza.



A w tym je-dnym mieście co się to tam sta - ło że się dwo-je lu-dzi



w so-bie za-ko - cha - ło że się dwo-je lu-dzi w so-bie za - ko-cha - ło.

G. i.

z Wielkopolski.



A we wsi pod mia-stem co się ta-mój sta - ło że się dwo-je lu-dzi



w so-bie za - ko-cha - ło że się dwo-je lu-dzi w so-bie za - ko - cha - ło.

dalej jak Nr.

Uwaga: Na tę nutę śpiewają także pieśń pod Nr. 5. ee: Jasio konie
poił Kasia wodę brała i t. d.

6. k.

od Torunia (Łądyn. Dobrzejowice).



A pod no-wem mia-stem no-win - ka się sta - ła że się dwo-je



ła-dzi w so-bie za - ko - cha - ło że się dwo-je lu - dzi i t. d.

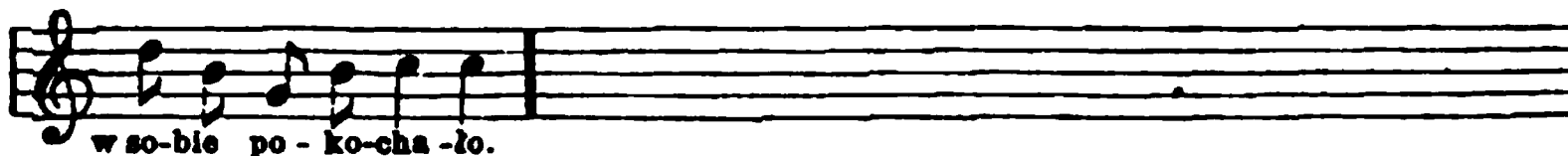
1. A pod nowem miastem
nowinka się stała
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. Ze sobą jadali
ze sobą pijali,
i ze sobą całą
nookę przegadali.
3. I o dwunastej
o pierwszej godzinie
mówił ja dziewczynie:
odprowadzisz ty mnie.
4. Ona usłyszała
odprowadzić chciała,
i białą chusteczką
oczki ucierała.
5. Wyprowadziła go
do nowego dworu,
„bież że, bież że, bież że
Jasińku do domu.”
6. „I sam cię niewezme
i drugiemu nie dam,
tutaj cię zabije
- tutaj cię pochowam.”
7. „A mój Jasinieczku
kiedy mnie masz zabić,
a dajże mi się też
do Boga pomodlić.”
8. „Moja Magdalenko
tej modlitwy dosić,
ja cię tu zabije
już się nie uprosisz.”
9. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
pod zieloném drzewem
grobowiec zgotował.
10. I przyszedł ci do dom
tę nowinkę zjawił,
„moja matuleńku
Magdalenką zabił.”
11. „A mój ty syneczku
a dobrześ to zrobił
żeś ty tą poganę
z tego świata zbawił.”
12. „A moi rodzice
toć wy tak mówicie,
a w mojem sercu
żałości niewiecie.”
13. Kaci się zjechali
i stoją na placu,
„patrz że kochaneczko
za cię życie tracę.
14. Krewna się zjechała
odkupić mnie chciała,
już ci moja główka
po ziemi skakała.
15. A ty będziesz leżeć
pod zieloném drzewem,
a ja będę leżeć
w polu i pod (gołem) niebem.

6. 1.

od Krakowa (Modlnica).



W Po-do - la-nach we wsi a cóż się tam sta-ło że się dwo-je lu - dzi



w so-bie po - ko-cha -ło.

1. W Podolanach we wsi
a cóż się tam stało?
że się dwoje ludzi
w sobie pokochało.

2. I on u niej bywał
i u niej przebywał,
i rozmaite słowa
u niej wygadywał.

3. Skoro po północy
o pierwszej godzinie:
„wstańże Magdalenko
odprowadzisz ci mnie.”

4. Magdalenka wstała
odprowadzić miała,
i białą chusteczką
oczek ocierała.

5. Odprowadziła go
do nowego dworu,
„idźże mój Matysku
idź z Bogiem do domu.”

6. Odprowadziła go
na drogi rozstajne:
idźże mój Matysku
ty mnie nie dostaniesz.”

7. Jak cię nie dostanę
nikomu cię niedam,
ja cię tu zabiję
i tu cię pochowam.”

8. I tam-oj ją zabił
i tam ją pochował,
i tam Magdalenie
mogilę sfundował.

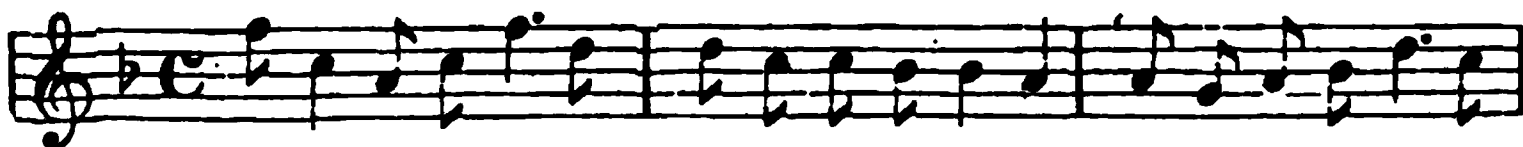
9. „Magdalenka leży
pod zielonym dębem,
a ja będę wisiał
na kole pod niebem.

10. Magdalenkę niosą
pachołcy z wieńcami,
a mnie rakarczyki
z ostremi mieczami.”

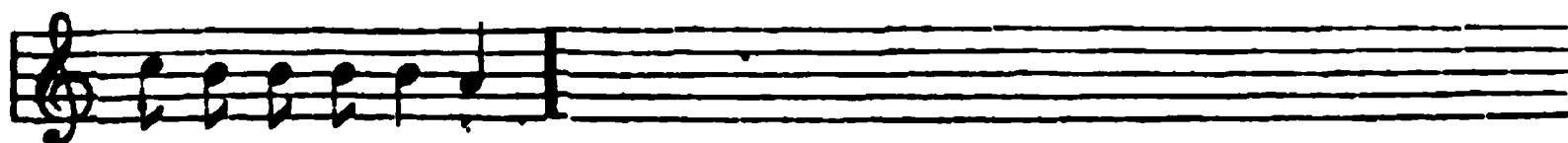
J. Konopka P. 1. Krak. str. 131.

6. m.

od Radomia.



W tym Radomskim mieście co się ta - mój sta - ło że się dwo-je lu - dzi



w so-bie po-ko - cha-ło.

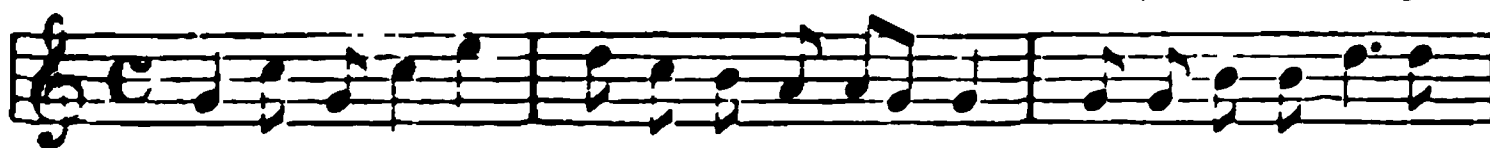
1. W tym Radomskim mieście
co się tamój stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.
2. I zakochali się
dwoje ludzi w sobie,
nie mogli się obejść
godziny bez siebie.
3. W nocy o północy
o pierwszy godzinie,
„moja Magdalenko
wstawaj-że ty do mnie.”
4. Magdalenka wstała,
oczek zapłakała,
jedwabną chusteczką
oczek obcierała.
5. Odprowadziła go
na nowy gościeniec:
idźże mój Matuszku
bo mnie nie dostaniesz.”
6. „„Jak cię nie dostanę
nikomu cię nie dam,
tutaj cię zabiję
tutaj cię pochowam.””
7. I przyskoczył do niej
ręce jej połamał,

i żadnej lutości (*litości*)
nad nią nieogładał.

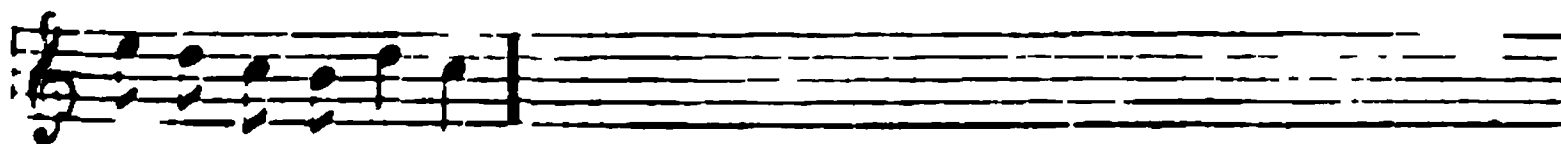
8. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
pod zielonym dębem
domostwo fundował.
9. I przyszedł do ojców
los swój opowiada:
że: ja młynarzowi
Magdalenę zabił.
10. „A mój ty Matuszku
coś ty ty zrobił
kiedyś młynarzowi
Magdalenkę zabił.”
11. „„A moi rodzice
coż się mi dziwicie,
żem drugiemu nie dał
bóm kochał nad życie.
12. A moi rodzice
teraz rozmyślajcie,
jaką ja jej śmierć dał
taką i mnie dajcie.””
13. Magdalenkę niesą
pachołcy najęci,
a Matuszka wleka
zbójcy i mistrzyńcy.

G. m.

od Żelechowa (Ostrołęk, Gończyce).



Tam za Raszynem dwie no-wia się sta - ło że się dwo-je lu - dzi



w so-bie za-ko-cha-ło.

1. Tam za Raszynem (inni: za
Warszawą)

dwie nowin się stało,
że się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. Tam u niej siadał
i tam u niej gadał,
tam okoliczności
swoje opowiadał.

3. I przyszed do niej
o pierwszej godzinie,
„ach moja Maryś
odprowadzisz ci mnie.”

4. Wyprowadziła go
do nowego dworu,
„mój Jaśku kochany
idź z Bogiem do domu.”

5. Wyprowadziła go
i tak za nim biegła,
już dalej od tań
ruszyć się nie mogła.

6. „I sam cię niewezmę
nikomu cię nie dam,
i tu cię zabiję
i tu cię pochowam.”

7. I tam ci ją zabił .
tam ci ją pochował,
pod zielonym dębem
karczmę wyfundował.

8. „A to-ci mnie macie
a to mnie trzymacie,
jaką ja jej śmierć dał
taką wy mnie dacie.”

9. Ona leżeć będzie
pod zielonym dębem,
a ja będę leżeć
pod tém gołym niebem.

10. Ją będą prowadzić
anieli przy wieńcu,
mnie będą prowadzić
rakarze przy miecu.

6 .

od Siedlec.



1. A w radzyńskim mieście
co się tutaj stało
że się dwoje ludzi
w sobie pokochało.

2. I przyszed do niej
o pierwszej godzinie:
„moja Magdalenko
odprowadź że ty mnie”

3. Ona wstać niechciała
rzewnie zapłakała
cieniutką chusteczką
oczka ocierała.

4. Wyprowadziła go
do ciemnego boru,
„idź ty Stasiu do domu
ja pójdę do domu.”

5. I wziął ci ją wzięwszy
za jej białe ręce,
pozejmiał jej z palców
złociście pierścienie.

6. I uciął jej głowę
rączki jej połamał,

pod zielonym dębem
Magdalenkę schował.

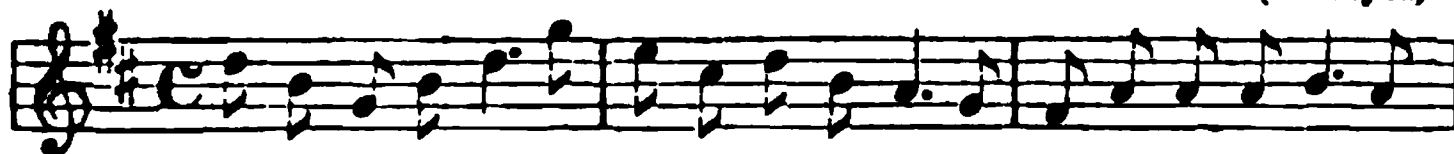
7. I poszedł do domu
i sam się ożnajmił
że już Magdalenkę
dzisiaj nocy zabił.

8. A nad Magdalenką
w wielkie dzwony dzwonią
a Stasia hultaja
w siedem koni gonią.

9. A nad Magdalenką
ojciec matka płacze,
a przed Stasiem hultajem
śmierć na mieczu skacze.

6. p.

od Inowłódza (Rzeczyca)



W wieńcu na Do-brzyńcu co się na wsi sta - ło co się dwo-je lu-dzi



w so-bie za - ko - cha - ło co się dwo-je lu - dzi w so-bie za-ko - cha-ło.

1. W wieńcu na Dobrzyńcu
co się na wsi stało,
co się dwoje ludzi
w sobie zakochało.

2. Jak się zakochali
tak się miłowali,
żadnej gódzineczki
bez siebie nie byli.

3. Skoro o północy
o siódmej godzinie:
wstańże Magdalenko
odprowadzisz ci mnie.

4. Magdalenka wstała
odprowadzić miała,
bieluchną chusteczką
oczki ocierała.

5. Odprowadziła go
tam aż na ostaje:
a idź że Jasieńku
już mnie nie dostaniesz.

6. A on jój się prosił
żeby dalej biegła,
a ona od żalu
już dalej nie mogła.

7. Ja cię tu zabiję
i tu cię pochowam
sam cię nie bede miał
nikomu cię nie dam.
8. I tam ci ją zabił
tam ci ją pochował,
z zielonego drzewa
domostwo sfundował.
9. Przyszedł ci do domu
rodzicom oznajmił,
że ja dzisiaj w nocy
Magdalenkę zabił.
10. A cóżes ty Jasiu
poganińie zrobił,
- kiejs ty młynarzowi
Magdalenkę zabił.
11. A i wy rodzice
cóż wy mi zrobicie,
kiej wy w mojem sercu
kochania nie wiecie.
12. Magdalenkę wiezą
młodzieńce pod wieńcem
Jasia poganina
trzech rakarzów z miecem
13. Magdalence dzwonią
Magdalence grają,
Jasia poganina
w drobny mak siekają

7. a.

Andante.

od Żowicza (Żłaków Kościelny).



1. I wyjechał pan z chartami w pole
i zostawił maleńkie pachole,
aby domu pilnował.
2. I pachole prędko zrozumiało,
i konika sobie osiodłało,
i za panem jechało.
3. Dogoniło w Krakowie na moście:
„wracaj panie, są u pani goście,
krawczyk z panią w komorze,
ach mój Boże, mój Boże!
4. A jeżeli wy mnie nie wierzycie,
a toż ja mam krawieckie nożyce,
krawczyk z panią w komorze,
ach mój Boże, mój Boże!

5. Pan objechał w koło podwóreczko,
i zapukał w pani okieneczko:
„Anuś czy śpisz, czy czujesz,
czy krawczyka nocujesz?”
6. „„A dajcie mi drewniane trzewiki
a bieży po ryby do rzyki:
aż mi pana złość minie.””
7. Podajcie mi kałamarz złocisty,
napisze do jej rodziny listy,
ażeby się zjechała,
Anuleńce na pogrzeb.
8. Nim się jeszcze rodzina zjechała
Anuleńka na marach leżała:
Anuleńku niebogo,
nieczyniło było tego!

7. b.

od Ilowa i Wyszogroda.



1. Wyjechał pan z chartami na pole,
i zostawił maluśkie pachole
by mu domu pilnować.
2. Jak tylko pan z podwórka wyjechał
zaraz krawczyk do pani przyjechał; —
krawczyk z panią w pokoju.
3. Pachole się o tem dowiedziało,
zaraz konia osiodłać kazało —
i w te pędy za panem.
4. Spotkało go we Lwowie na moście:
„wracaj się pan, są u pani goście —
krawczyk z panią w pokoju.
5. „„Moje pachole nie gadaj mi tego,
moja Kasia rodu ślacheckiego,
nie nczyni mi tego.””

6. „Jeżeli mi panie nie wierzycie,
na stole tam krawieckie nożyce —
krawczyk z panią w pokoju.”
7. Oj ciężko się zaraz pan zasmucił,
i konika do domu nawrócił —
i w te pędy do domu.
8. Jak tylko pan w podwóreczko wjechał,
zaraz krawczyk okienkiem wyleciał, —
i wyleciał, wyskoczył,
i nożyców zabaczył.
9. Jak tylko pan w te progi wstępuje
zaraz Kasia do nóg upaduje:
„witaj mężu kochany!”
10. „„Moja Kasiu, nie miłaś ci ty mnie
masz ci ty tam inszego odemnie””
„a kogóż tam inszego?”
„„krawczyka najmilszego.””
11. „Podaj chłopiec te moje manele
pójdę z dziewczką na wieś do kądziele,
niech mi męża złość minie,
czart go tu przyniósł do mnie.”
12. „„Było to dawniej do kądzieli chodzić,
nie z krawcem się po pokoju wodzić —
oj Kasieńku niebogo,
nie czynić było tego.””
13. „A dajcież mi pióro i kałamarz,
będę pisać do rodziny zaraz,
niech mi męża przeproszą,
kijem skórę przepłoszą.”
14. „„Był dawniej do rodziny pisać
nie z krawcem się po pokoju ciskać,
oj Kasieńku niebogo
nie czynić było tego!””
15. Niżeli się rodzina zjechała
Kasia w komorze na marach leżała —
oj Jasieńku (albo: krawczyku) nieboże
patrz na Kasieńki łóżko.

7. c.

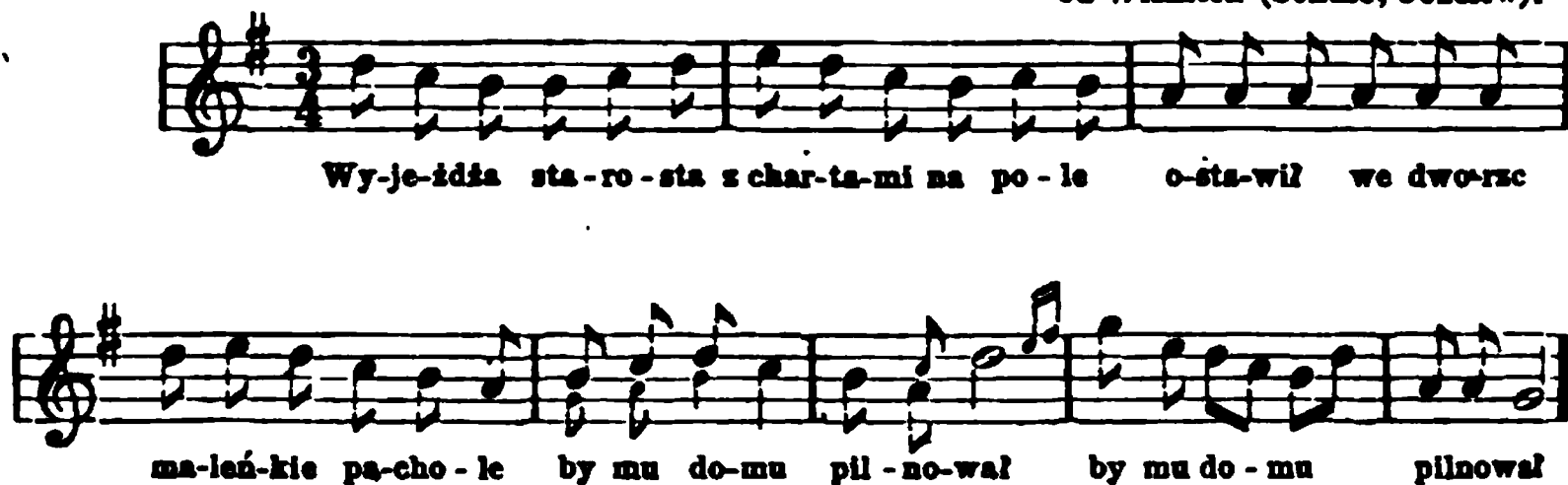
od Bolimowa (Miedniewice).



1. Wyjechał pan z chartami na pole,
ostawił w domu małeńkie pachole
by mu dworem rządziło.
2. Jak się pani o tém dowiedziała,
zaraz czémprędzej po krawca posłała
żeby jej suknię skrajał.
3. Jak się pachole o tém dowiedziało,
zaraz czém prędzej konia osiodłało
i za panem jechało.
4. Dogoniło starostę w Krakowie na moście
wracaj panie, u jejmości goście;
wracaj panie do domu,
krawczyk z panią w pokoju.
5. Pan starosta bardzo się zasmucił
zaraz konie na moście zawrócił
i do domu powraca.
6. Pan starosta w podwórko wstępuje,
najmilszy krawczyk oknem wyskakuje —
oj Kasiulu niebogo,
będzie tobie niebłogo.
7. Pan starosta w progi wstępuje,
najmilsza Kasia do nóg upaduje:
„witaj mężu kochany,
cóś mi tak sturbowany.”
8. „„Niebyło by i sprawiedliwości
bym ja nie ukarał jejmości
oj Kasiulu niebogo
nie czynić było tygo””

7. d.

od Wiskitek (Sokule, Józefów).



Wy-je-źdź sta-ro-sta z char-ta-mi na po-le o-sta-wił we dworze
ma-łeń-kie pa-cho-le by mu do-mu pil-no-wał by mu do-mu pilnował

7. e.

od Gostynina (Sierakówek).



Wy je-chał pan z char-ta-mi na po-le i zo-sta-wił w do-mu
to ma-łe pa-cho-le a-by' dwo-ru pil-no-wał a-by dwo-ru pil-no-wał

1. Wyjechał pan z chartami na pole
i zostawił w domu to małe pachole
aby dworu pilnował (*bis*).
2. Jak się pani o tym dowiedziała,
duchem-że duchem po krawczyka ślała
żeby krawczyk przybywał.
3. Jak się pachole o tym dowiedziało
duchem-że duchem konia osiodłało
i za panem pojechał.
4. Spotkał pana na Krakowskim moście:
„a wracaj pan, bo u pana goście,
krawczyk z panią w pokoju.”
5. „„Moje pachole, niewierzę ja temu
moja Kasiula rodu szlacheckiego
nieuczyniłaby tego.””
6. „Jeżeli mnie panie niewierzycie
mam ja za pasem krawieckie nożyce,
krawczyk z panią w pokoju.”

7. Pan już i w podwórko zajężdża,
krawczyk sk.... syn oknem wypada,
odla boga — zła rada.
8. I zajechał pan w swoje podwórko,
i zapukał pan w swoje okienko:
„czy śpisz Kasiu, czy czujesz?
czy krawczyka nocujesz.”
9. Pan w progi swoje wstępuje,
Kasia mgleje, do nóg upaduje:
„odla boga — mąż gniewny!
10. Podajże mi chłopcze sznurowane buty
a stanę ja stanę z chłopem do roboty
niech mnie męta złość minie.”
11. „„Nie wtenczas Kasiu do roboty wstają
kiej się z krawczykiem po pokoju bawią —
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.””
12. „Podajże mi chłopcze te moje trzewiki
pójdę ja pójdę po wodę do rzyki
niech mnie męta złość minie.”
13. „„Nie wtenczas to Kasiu i po wodę chodzą
kiej się z krawczykiem po pokoju wodzą,
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.””
14. „Podajże mi chłopcze nóż i rękawiczki
będę dzielił swoje służebniczki
niech mnie męta złość minie.”
15. „„Nie wtenczas to służebniczkom krają
kiej się z krawczykiem w pokoju ściskają
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego.””
16. „Podajże mi chłopcze pióro i kałamarz
co napisze listy do rodziny zaraz,
niech mnie męta przeproszą.”
17. Zaczem się rodzina do Kasi wybrała
to już Kasiulinka na marach leżała —
o Kasieńku niebogo
nieprzyszło ci nic z tego!

18. „Wolałbym ja wolał, sto tysięcy stracić
niż swoją Kasieńkę na marach zobaczyć
o Kasieńku niebogo,
miałoby to przyjść do tego!”

7. f.

od Poznania.



Wy-je-choł pon z char-ta-mi na po-le i zo-sta-wił przy dworze pa-cho-le



że-by dwo-ru pil-no-wać, że-by dwo-ru pil-no-wać.

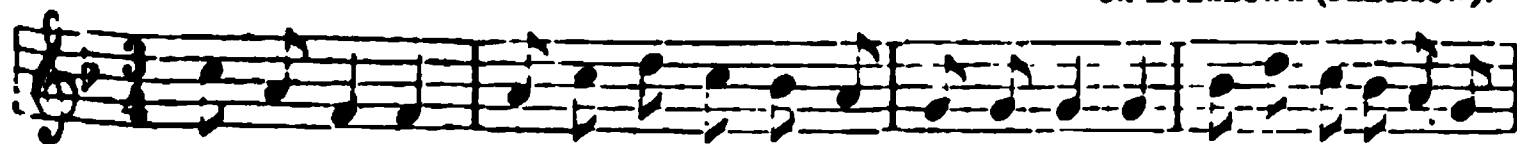
1. Wyjechał pon z chartami na pole
i zostawił przy dworze pachole—
żeby dworu pilnować.
2. Pachole się oli sie niedało
i koniczka oli osiodłało
i za panem jechało.
3. Trafił go w Krakowie na moście:
wróć się panie, bo masz w domu goście,
bo masz w domu goście.
4. Ażeli mi panie niewierzycie
mom za pasem krawieckie nożyce;
ażeli mi jeszcze niewierzycie,
ręce, nogi, a to mi urznijcie
i za pas mi wetknijcie!”
5. A pon ci się tak bardzo zasmucił
i konika do domu nawrócił,
i do domu pojechał.
6. I zajechał wedle okieneczka:
„wyźdrzyj ino Kasiu Kasineczko
wyźdrz Kasieńku nieboże,
masz krawczyka w kumorze.”
7. Kasieńka się tak bardzo zalekła
i na ręby (na wywrót) spódnice oblekła
i zaro pona witała.

8. „Dawno było oli pona witać
nie z krawczykiem po pokoju brdysać;
tyś Kasińku nieboże
masz krawczyka w kumorze!”
9. „„Podejcie mi sa moje sznurowe bóty
pójde z ludźmi oli do roboty
aż pona złość ominie — ””
10. „Dawno było do roboty chodzić,
nie z krawczykiem po pokoju chodzić
tyś Kasińku i t. d.”
11. „Podejcie mi sa moje rękawiczki
pójdę z ludźmi oli do cierliczki
aż pona złość ominie -- ”
12. „Dawno było do cierliczki chodzić
nie z krawczykiem po pokoju chodzić
tyś Kasińku i t. d.
13. „„Podejcie mi mój złoty kołamorz
będę pisać do rodziny zaroz
aż pona złość ominie.””
14. „Dawno było do rodziny pisać
nie z krawczykiem po pokoju brdysać
tyś Kasińku i t. d.”
15. A niż się ta rodzina zjechała
już Kasińka na marach leżała
tyś Kasińka i t. d.
16. Już Kasińkę oli w grób wpuszczali,
a krawczyka mieczem go ścinali —
tyś Kasińku nieboże
masz krawczyka w kumorze!

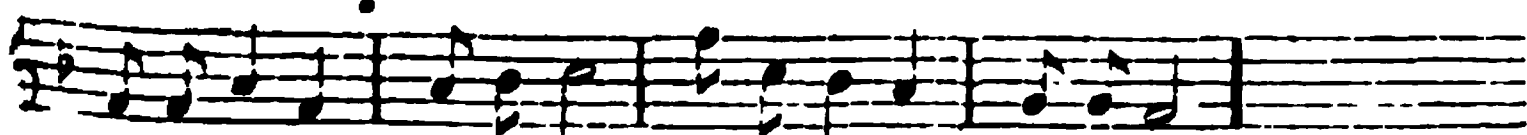
J. Lipiński P. 1. Wielkopols. str. 179.

7. g.

od Brudzewa (Janiszew).



Wy-je-chał pan z char-ta-mi na po-le i zo-sta-wił ma-łeńkie pa-chole



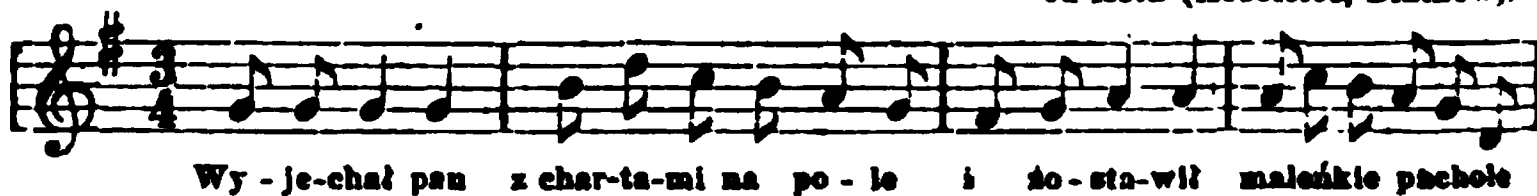
by mu dwo-ra pil-no-wał by mu dwo-ra pil-no-wał.

dalej jak Nr. 7 i. do wiersza 2.

8. Wjechał-ci pan na dziedziniec w wrota;
mały krawczyk okienkiem wylota:
ach dla Boga pan jedzie.
9. A pani się też tak bardzo zlekła
że spodniczkę na ręby oblekła —
i trzewiczki wspak wzięła.
10. I wyszła przeciotko na dziedziniec,
i zaczęła swemu panu klaniać
„a witaj-że mój mężu!”
11. „„A moja Kasiuniu — niebądź ze mi rada
masz ci ty tam swojego sąsiada,
masz krawczyka przy sobie.”” i t. d.

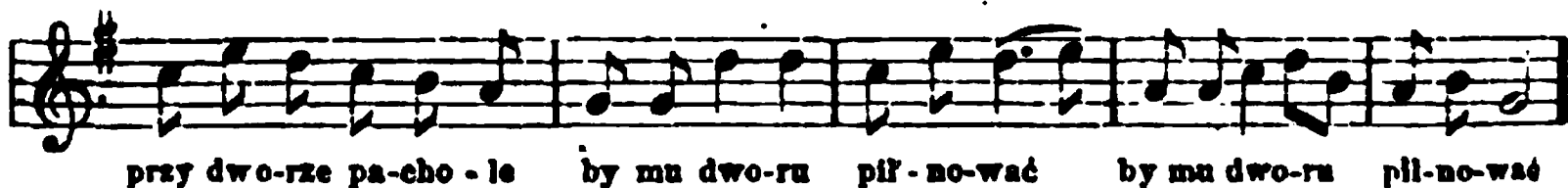
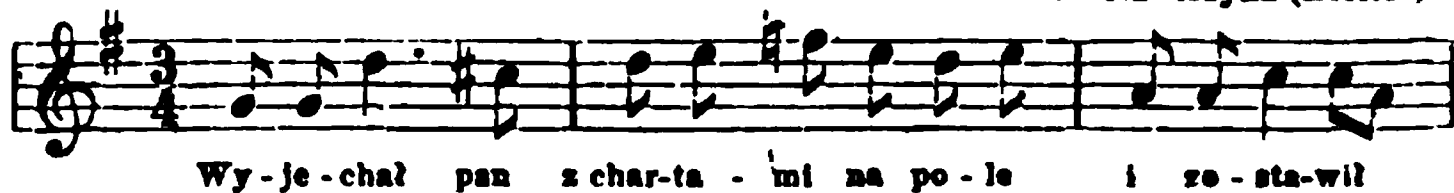
7. h.

od Koła (Kościelec, Białków).



7. i.

od Stawiszyna (Zbiórsk).

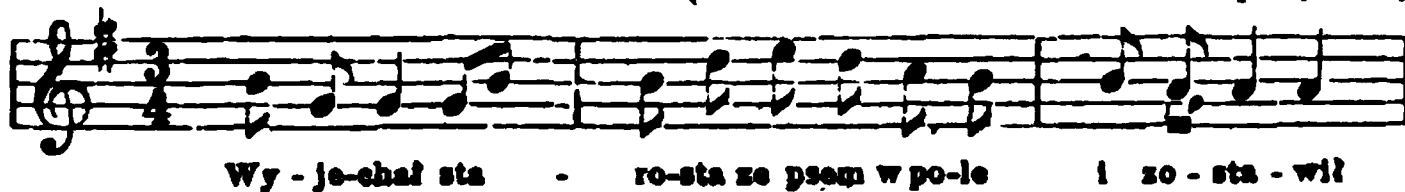


1. Wyjechał pon z chartami na pole
i zostawił przy dworze pachole
by mu dworu pilnować.

2. Poni się skoro porozumiała,
i czémprędzej po krawczyka szła,
żeby przyszedł nocować.
3. I pachole skorzej zrozumiało —
i czémprędzej konika siodłało
i za ponem jechało.
4. Dogoniło go w Krakowie na moście, .
„wróć się ponie, bo mosz w domu goście —
krowczyk z ponią w kómorze ”
5. „„Moja żona szlacheckiego rodu,
nierobiłaby sobie takiego wstydu.” ”
o Hanusiu nieboże,
mosz krowczyka w kómorze !
6. „Jeżeli mi jeszcze nie wierzycie,
ręce, nogi, mi tu obetnijcie
i za pos mi wetchnijcie.”
7. I pon się też tak ciężko zasmucił
i czémprędzej konika nawrócił —
o Hanusiu nieboże
mosz krowczyka w kómorze.
8. I przyjechał w nowe podwóreczko,
i zapukał w szklonne okieneczko:
czy śpisz Hanus, czy czujesz
czy krowczyka szanujesz ? ”
9. Hanusia się tak ciężko wylęka
aż na ręby (*na nice*) spódniczkę oblekła
wyszła pona przywitać.
10. „Nie podawaj Hanus lewej ręki,
nie rób sobie takiej ciężkiej męki — ”
o Hannsiu nieboże
mosz krawczyka w kómorze.
11. „„A dajcież mi sznurowane buty
a pójde ja z ludźmi do roboty
aż mi pona złość minie.” ”
12. „Było downiej do roboty bieżć
nie z krowczykiem po kómorze leżć
o Hanusiu nieboże,
nie ci to nie pomoże.”

7. 1.

od Krzepic (Panki).



2. Małe pachole ze snu się porwało,
jak w pokoju łoskot usłyszało,
i za panem biegało.

dalej jak Nr. 7. g.

8. I przyjechał przed swe własne wrota;
krawczyk w nogi — bierze go ochota,
a dla boga — pan jedzie.

9. I pani się też tak bardzo przelęka
swoją sukienkę na lewo oblekła
i trzeiki w spak wzięła.

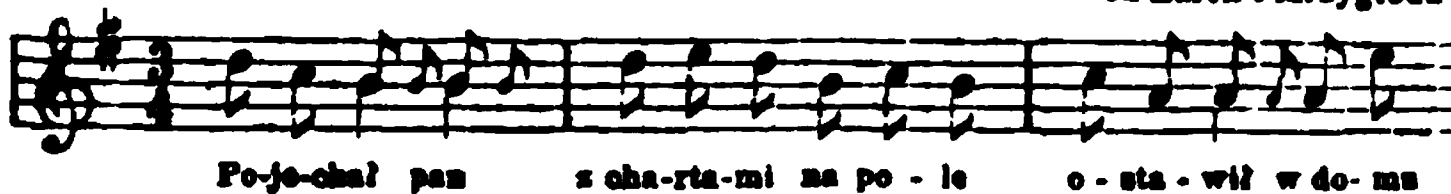
10. I przychodzi przed swe własne progi,
Kasunia idzie — chyta go za nogi,
„witaj mężu kochany.”

11. „„Moja Kasiu cożes mi tak rada,
kiedyś miała innego sąsiada;
krawczyka najmilestego.””

14. „Dawno było i po wodę chodzić
nie z krawczykiem w pokoju przewodzić
oj Kasiuniu niebogo
nie trza ci było tygo i t. d.

7. m.

od Żarek i Mrzygłodu





to ma - ła pa - cho - ła co - by do - mu wachował co - by do - mu wa - cho - wał

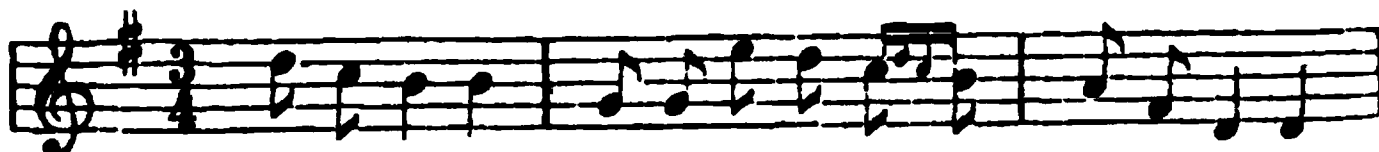
1. Pojechał pan z chartami na pole,
ostawił w domu to małe pachole
coby domu wachował.
2. A jak ci się pani o tém zwiędziała
zaraz po krawczyka posłała
„przydź że krawcze wieczorem
będziesz wczas mieć z pokojem”
3. A jak się pachole zwiędziało
zaraz też ci koniczka siodłało
i za panem ruszyło.
4. Dogoniło go na lipowym moście:
„wracaj panie bo u pani goście,
krawiec siedzi w kómorze.

dalej Nr. 7. n.

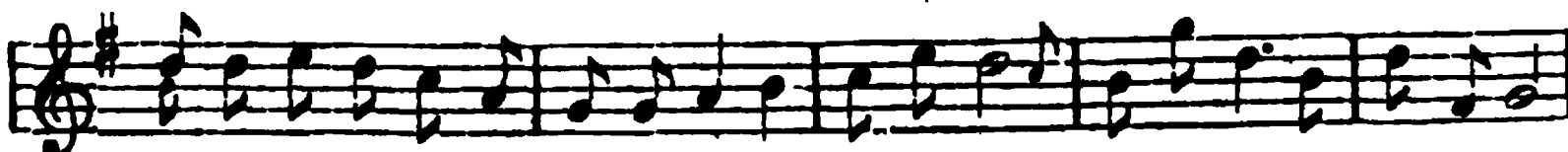
8. Pan do pokoju wstępuje
pani go za nogi chytuje:
„witaj mężu kochany
coś mi tak sturbowany.”
9. „„A moja Kasiu cóżes mi tak dobrą
nie byłaś mi taka, jak się mamy dawno,””
nieszczęśliwa ta dola
że pan wjechał do dwora.

7. n.

od Ulanowa, Leśajska.



Po - je - chał pan z char - ta - mi na po - ła zo - sta - wił w do -



mu ma - łań - kie pa - cho - ła se - by do - mu pil - no - wał se - by do - mu pil - no - wał

1. Pojechał pan z chartami na pole
zostawił w domu maleńkie pachole —
żeby domu pilnował.
2. Jak się Kasia o tem dowiedziała,
zaraz czém pilniej po Jasia posłała
żeby ku niej przyleciał.
3. Małe pachole o tem usłyszało
zaraz czém pilniej konisia siodłało
i pojechał po pana.
4. Zetkał się z panem na cisowym moście:
„wracaj panie wracaj, u jejmości goście,
Jasio z panią w ogrodzie.”
5. „A moje pachole niegadaj mnie tego
bo moja Kasiénka rodu ślacheckiego
nieczyniłaby tego.”
6. Oj pan starosta koni nie łałował,
do swej Kasiuni w owal przycwałował:
hola hola Kasiénko !
7. Jak się pan starosta w duże wrotka wtoczył,
Jasio od Kasiuni daleko odskoczył:
oj dla boga — pan jedzie.
8. Przyjechał-ci pan pod pierwsze progi
ona go wita: witaj mężu z drogi,
witaj mężu kochany
coś taki sturbowany.”
9. „A moja Kasiénko czegoś mi tak rada,
kiedys ci tu miała inszego sąsiada:
miałaś ci tu jednego
chłopczyka nadobnego.”
10. „A moje pachole podaj mi manele (*naramienniki*)
pójdę ja pójdę zaraz do kądziele
niech mi męża złość minie.”
11. „Już teraz nierychło do kądzielé ohodzić
nie trza było z chłopcem w ogrodzie swobodzić,
o Kasiuniu niebogo,
nieczyniłaś byś tego !”
12. „A moje pachole podaj mi kałamarz
będę ja pisała do rodziny zaraz
niech mi męta przeproszą.”

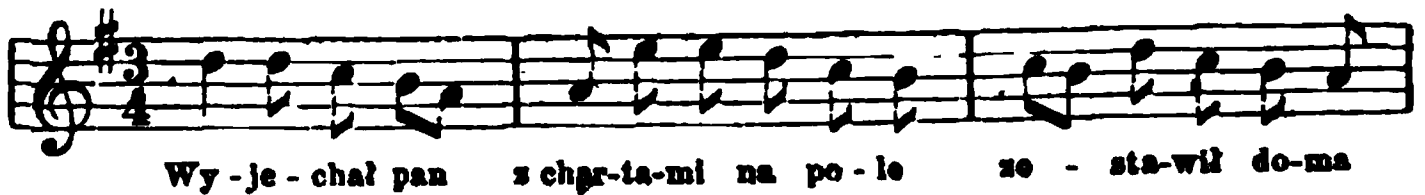
13. Jeszcze Kasiénka listu nie pisała
jużci. Kasiénka na marach leżała --
o Kasiuniu niebogo
nieczyniłabyś tego.

14. Kazał pan starosta smoly nagotować
swoją Kasiunię w smole ugotować
rodzina ją żałuje
i sam pan ją żałuje.

Zeg. Pauli P. l. pol. w Gal. str. 100 — Wojcicki P. l. B. i M. T. 1. str. 240.

7. o.

od Maciejowic.



dalej jak Nr. 7. a.

6. Ciężko ciężko też pan się zasmucił
i konika do domu zawrócił:
o Kasieniu niebogo
będzie tobie niebłogo.

7. Jeszcze jegomość w progi nie wstępuje
jużci mu Kasia do nóg upaduje:
niech mi pana złość minie.

9. Nie teraz Kasin do kądzieli chodzą,
kiej się z krawczykiem z ławeczki rozwodzą —
o Kasiénku niebogo
będzie tobie niebłogo.

7. p.

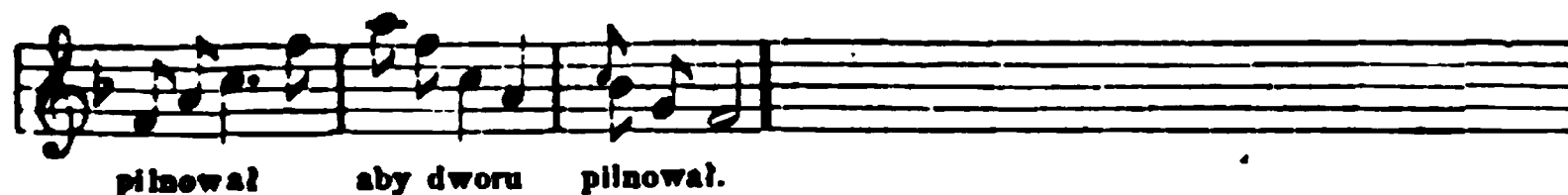
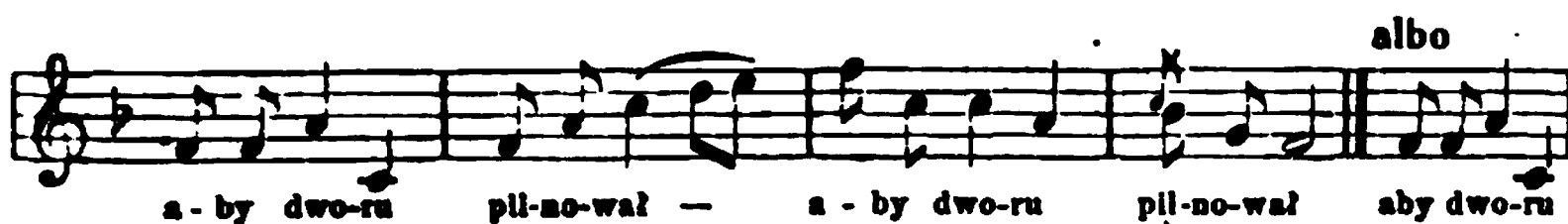
od Płocka.





7. q.

od Dobrzyńa n. Drwęcą (Działyn, Rembiecha).



1. Pojechał pan z chartami na pole
i ostawił swe wierne pachole
aby dworu pilnował.
2. A pachole wiele trzasku słyszał
i konika wronego szykował
i polazło za panem.
3. Dogoniło w Toruniu na moście:
„a u pani w domu goście
krawiec z panią w pokoju.
-
8. I posłał pan do swych ogrodników
dał ukrócić trzydzieści postronków
na Aneczkę niebogą.
9. Gły (niż) ona się o tem dowiedziała
do rodziny listek popisała;
„o rodzinie ratuj mnie!”
10. „Podajtaż mi zielone rękawki
co ja pójdę z dziewczką do piwniczki
aż mi pana złość minie.”
11. Podajtaż mi moje ostre noże
co ja pójdę na panowe łóżko
aż mi pana złość minie.

12. Dajtaż mi moje zielone zwierciadło
co obaczę czy mi liczko zbladło
aż mi pana złość minie.”
13. „Nie wtedyć to do zwierciadła chodzą
kiedy krawca z pokoju wywodzą
o Aneczko, nie mojaś!”
14. A Aneczka jako rucheneczka (*ruchelecza*)
placze za nią ojciec i mateczka
placze za nią i sam pan.

3. R.

od Ostrodo (Kraplewo).

1. A u naszej młodej pani matki
zakrzciały tam dwa różane kwiatki
a obadwa czerwone.
2. I urwało je wierne pachole
siodlający cztery wrone konie
za panem precz jadący.
3. Dogonił go w Krakowie (*w Toruniu*) na moście:
„wróc się panie bo masz w domu goście
pani z krawcem w komorze —
bywaj panie przy dworze.”
4. „O mój służka niewierzam ci tego
moja żona rodu szlacheckiego
nie uczyni mę tego.”
5. „A mój panie wy mi nie wierzycie
hajwój ci mam krawieckie nożyce
pani z krawcem w komorze.”
6. A pan ci się tak bardzo zasmęcił
i zaraz ci konikiem wykrcił
do domu precz jadący.
7. I przyjechał w przedne podwóreczko
zakolatał w tylne okieneczko:
„czy śpisz Kasiu czy czujesz —
czy krawczyka miłujesz?”
8. Ledwie się pan bez wroteczka toczy
już Kasieczka do okienka skoczy
ach mój Boże cóż pocznę?”

9. Ledwie pan się, ledwie przez próg wpléta
jużci Kasia go czém prędzej wita:
„witaj witaj mój panie —
z piekła rodem szatanie.”
10. Podajtaż mi moje czarne buty
co ja pójdę z chłopcem do roboty
aż mnie pana gniew minie.”
11. „A mnie pana gniew prędzej nie minie
aż Kasiuchna nagłą śmiercią zginie
Kasiuleczku niebogo
nie było robić tego.”
12. „Podajtaż mi szklanne okulary
co usiądę z dziewczką do kądzieli
aż mi pana gniew minie.”
13. A mnie pana prędzej gniew nie minie
aż Kasiuchna nagłą śmiercią zginie
Kasiuleczku niebogo
nie było robić tego.”
14. „Podajtaż mi czarne rękawiczki
co ja pójdę z dziewczką do piwniczki
aż mnie pana gniew minie.”
15. Dał zawołać swoich służebników
kazał przynieść trzydzieści kańczuków
to na panią nie moją.
16. „Podajtaż mi pióro i kałamarz
co popiszę do rodziny zaraz
co mnie pana przeproszą —
skórę szablą skieresz.”
17. Niż rodzina listek przeczytała
już Kasiuchna na marach leżała:
Kasiuleńku niebogo
nie było robić tego!
18. A Kasiuchna jak modra lelija
placze za nią jej cała rodzina
placze za nią i sam pan.
19. A Kasiuchna jak różany kwiatek
placze za nią i całuchny światek
placze za nią i sam pan.

3. a.

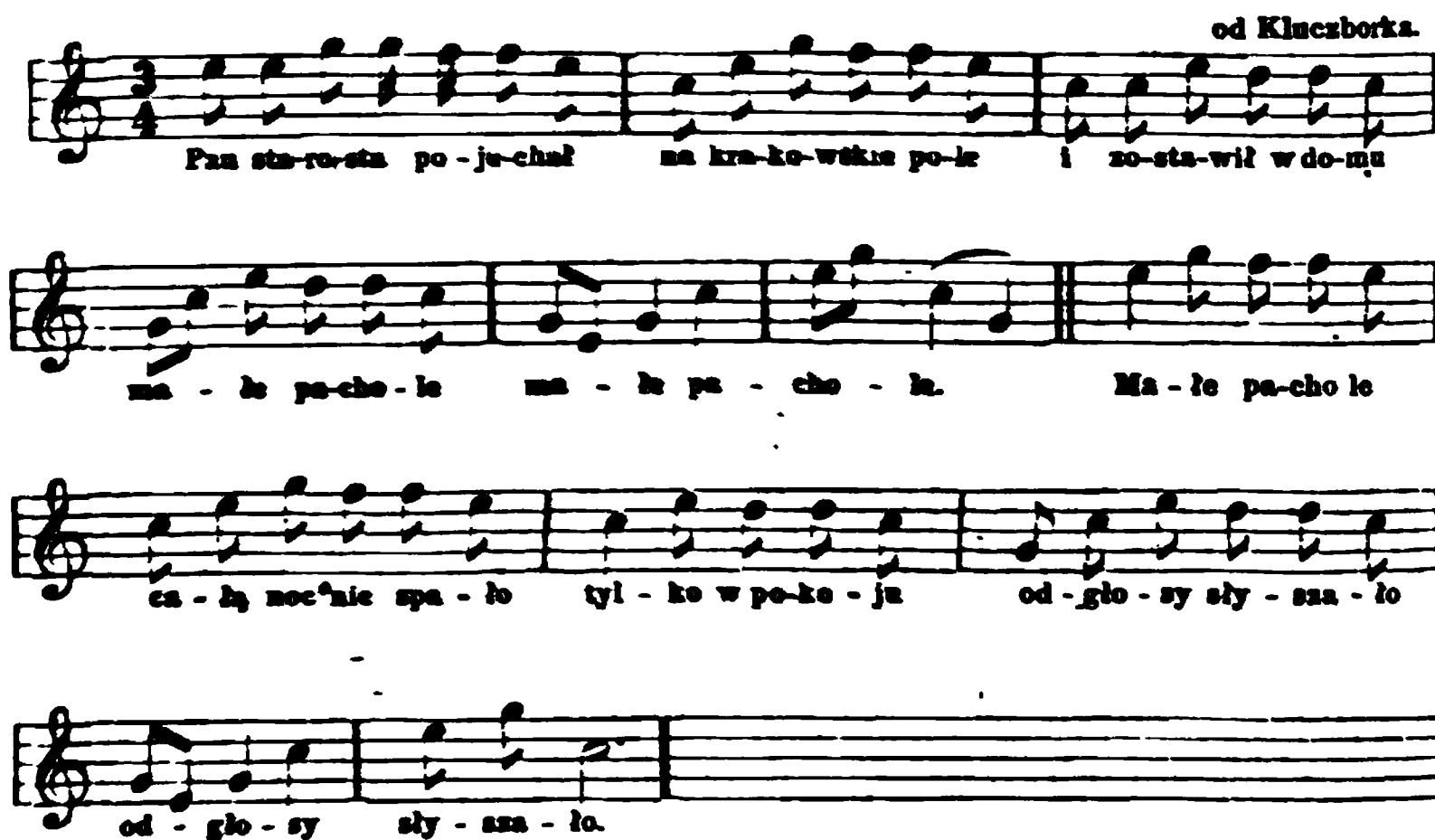
od Przysuchy



Po-je-chał pan sta-ro-sta w po-le pan sta-ro-sta w po-le zo-sta-wił
ma-len-kie pa-cho-le ma-len-kie pa-cho-le a-by do-mu pil-no-wał
a-by do-mu pil-no-wał

3. b.

od Kluczborka.



Pan sta-ro-sta po-je-chał na kra-ko-wskie po-le i zo-sta-wił w do-mu
ma-le pa-cho-le ma-le pa-cho-le Ma-le pa-cho-le
ca-łą noc nie spa-ło tyl-ko w po-ko-ju od-gło-sy sły-sza-ło
od-gło-sy sły-sza-ło.

1. Pan starosta pojechał na Krakowskie pole
i zostawił w domu małe pachole.
2. Małe pachole całą noc nie spało
tylko w pokoju odgłosy słyszało.
3. Małe pachole wytrzymać nie mogło
tylko za panem do Krakowa biegło.
4. Dogoniło go w Krakowie na moście:
„wracaj panie wracaj — u jejmości goście
5. Pan się tak bardzo tém zafrasował,
zaraz na miejscu końmi nakierował.
6. Przyjeżdża we własne progi
jejmość padła mu do nogi:

„witaj mężu, witaj z drogi,
zdajesz mi się bardzo srogi!”

7. „Dopieroś mnie teraz szczerze przywitała
jakeś się z krawczykiem zabawiała.

Kasieńku niebogo,
witania nie pomogą:

bo sam pan Bóg kazał z nieba
że złe tony karać trzeba.”

8. Dawajcie mi złote trzewiki.
pójde talérze umywać do rzeki,
aż mego pana gniew minie.”

„Kasiuleńku niebogo
łzy twoje nie pomogą,
nie czynić było tego.”

9. „Podajcie mi złoty kałamarz
będę pisała do rodziny zaraz:
żeby się rodzina zjeżdżała
pana mi przepraszała.”

„Kasiuleńku niebogo,
krewni twoi niepomogą,
nie czynić było tego.”

10. Zaczém się rodzina zjechała
Kasiuleńka na marach leżała.
Już trumna w ziemię wpada
a starosta powiada:

„Kasiuleńku niebogo
nieczynić było tego,
żyłbym ja z tobą błogo.”

Wojcicki P. i. T. 1 str. 69.

7. m.

od Drzewicy, Nowego miasta n. Pilicą



Wy - ro sły wy - ro - sły dwa ró - so - we kwia - tki a o - ba a o - ba



by - ły czer - wo - ne o - ba by ły czer - wo - ne.

1. Wyrosły, wyrosły — dwa róśowe kwiatki,
a oba a oba — były czerwone —
oba były czerwone.
2. A urwało je królewskie pachole,
zaniesło, zanieśło za panem na pole —
za swym panem kochanym.
3. I dogoniło go w Krakowie na moście:
„wracaj pan, wracaj pan — u jejmości goście,
jejmość z krawcem w komorze.”
4. Królewskie pachole — niegadaj mi tego,
bo moja Kasiunia — rodu szlacheckiego,
hej! hola Kasiu moja.”
5. Nieżałował ci pan — i koniowej mocy,
jechał do Kasiuni — jak we dnie tak w nocy,
by się prawdy dowiedzieć.
6. Hej! a jak ci się pan na podwórze wtoczy,
sama jejmościulka do okienka skoczy
„o dla boga — pan jedzie.”
7. „Pościel że ty chłopcze — pościel że pod progi,
niech się nie tyrają — memu panu nogi —
oj panu kochanemu.”
8. „Nieściel mi pod nogi — pościel jej pod głową —
bo ona styrała — to szlacheckie słowo,
hej! hola Kasiu moja!”
9. Nalój że ty chłopcze — w złoty kielich wina,
a będę ja będę — ze swym panem piła —
ze swym panem kochanym.”
10. Królewskie pachole — nielej tego wina
bo ona się go dość — z krawcami napiła —
oj z krawcami w komorze.”
11. „Niedługo tu byli — niedługo bawili,
tylko mi sukienkę — do dołu zmierzili, —
i precz poszli, precz poszli ”
12. „Oj Kasiuniu moja nie tyla sukienkę
ale ci zmierzili — do dołu trumienkę —
hej! hola Kasiu moja!”
13. „A dajże mi chłopcze — moje żółte bóty,
a pójdę ja pójdę — z chłopem do roboty,
oj z chłopem do roboty.

14. Podajcie mi chłopcze — te moje manele,
a pójdę ja pójdę — z dziewczką do kądziele .
oj z dziewczką do kądziele !”
15. A kazał-ci pan w kocioł wodę nosić,
na swoją Kasiunię — sto postronków moczyć —
na swą Kasię kochaną.
16. A jak się Kasiunia — o tém dowiedziała —
do swojej rodziny — listy rozpisała —
by się prędko zjechała.
17. A jak-ci rodzina — na wpół drogi była,
oj to już Kasiunia — we krwi opłynęła, —
hej! hola Kasiu moja!
18. A jak-ci rodzina — do wai dojechała,
oj to już Kasiunia — na marsach leżała —
hej! hola Kasiu moja! —
19. A jak-ci Kasiuni — we dzwon uderzyli,
Kasiunię zdrajczynię — do grobu spuścili —
hej! hola Kasiu moja.

7. w.

od Pułtaska i Nasielska (Skaszewo, Szlubowo).



U mej pa - ni ma - tki — dwa ró - żo - we kwiat - ki — dwa ró - żo - we



kwia - tki — a o - ba a o - ba by - ły czer - wo - ne a o - ba



a o - ba by - ły czer - wo - ne,

1. U mej pani matki — dwa różowe kwiatki
a oba a oba — były czerwone.
2. Jeden z nich, jeden z nich — pachole urwało
wsiadając, wsiadając — na wronego konia
ścigając, ścigając — swojego pana.

3. Dogonił, dogonił — w Krakowie na moście:

„a wracaj się panie — w twoim domu goście.”

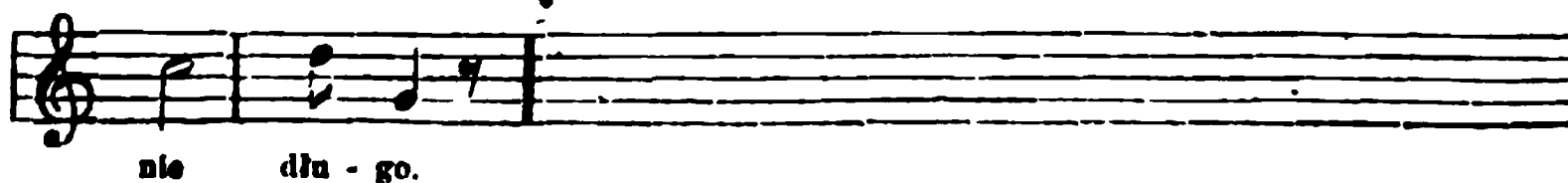
dalej, melodia odmienna się w ten sposób:

◆ „A mój miły służka — nie tycz że mi tego
moja Teresa — rodu szlacheckiego
nieczyniła by mi tego.”

5. „Jeżeli mi panie — tego niewierzycie
są na stole krawieckie nożyce.

6. Jeżeli mi panie — jeszcze niewierzycie —
moją głowę na pniu położycie
i zaraz mi ją zetniście.”

7. Oj pan się też — tak wielce zasmucił —
prawą rączką — konika nawrócił
i zaraz do domu pojechał.

odtąd po każdej strofie dodają:

8. Jedzie, jedzie, jedzie — do dworu się wtoczył
krawczyk od jejmości — okienkiem wyskoczył
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie nie długo.
9. Kazał na nią kazał — kadź wody nanosić
i kazał na nią — postronków namoczyć,
hej hej! Teresienku niebogo,
twoje życie nie długo.
10. „A podaj mi chłopcze — te czarne kapoty
pójdę ja z chłopami razem do roboty
hej hej! niech mi pana gniew minie
niech mi pana gniew minie.”
11. „A wiedzą to ludzie — że to trzeba robić —
nie z krawczykiem — po pokojach chodzić,
hej hej! Teresienku niebogo
twoje życie niedługo.”
12. „A podaj mi chłopcze — te czarne trzewiki
pójdę ja z dziewczkami — po wodę do rzeki —
hej hej! niech mi pana gniew minie
niech mi pana gniew minie.”
13. „A wiedzą to ludzie — że to trzeba chodzić
nie z krawczykiem — po pokojach gworzyć —
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.
- 14. „A podaj mi chłopcze — te białe manele
pójdę ja pójdę — z dziewczką do kądziele —
hej hej! niech mi pana gniew minie
niech mi pana' gniew minie.
15. „A wiedząc to ludzie — że trza do kądziele
nie z krawczykiem po pokojach — odprawiać wesele
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.
16. „A podaj mi chłopcze — złocisty kałamarz
co ja napiszę — do rodziny zaraz
hej hej! niech mi pana gniew minie,
niech mi pana gniew minie.”
17. A niżli się niżli — rodzina zjechała
to już Teresienka — na marach leżała —

hej hej! Teresieńku niebogo
twoje życie niedługo

18. Leży Teresienka — kieby lelijenka
opłakuje ją — cała rodzinienka
hej hej! Teresieńku niebogo,
twoje życie niedługo.

19. Leży Teresienka — jak różowy kwiatek —
opłakuje ją — całusienki świecik —
hej hej! Teresieńku niebogo
twoje życie niedługo.

20. „A wolałbym wolał — sto talarów łożyć,
abyś mi chciała — Teresieńku ożyć!
hej hej! nieczyniłabyś tego
żyłbym ja z tobą długo!”

7. x.

od Makowa (Obłędzino),



1. Przede dworem oj u mojej matki
zakwitają dwa różowe kwiatki
a obydwaj modro krzcą (*kwitną*).

2. Urwało je przesłiczne pachole
odjeżdżając za panem na wojnę,
oj na wojnę, na wojnę.

3. Dogoniło go w Krakowie na moście:
„wróć się panie, u jejmości goście
nasza pani w karty gra.”

4. „A mój służka, niewierzę ja temu,
nasza żona szlacheckiego stanu,
miałaby z kim w karty grać.”

5. Oj paniczu, jeśli niewierzycie,
co najwierniejszego służkę poślijcie,
albo sami pojedźcie."
6. Już-ci paniczek koni odżałował,
do samej jejmości drótkę przetorował
by się prawdy dowiedzieć.
7. A już-ci paniczek w podwóreczko toczy
a nasza jejmość do okienka skoczy:
„ach dla boga — pan jedzie !”
8. Ej daj mi chłopcze — pióro i kałamarz
będę ja pisać do rodziny zaraz,
aż mi pana gniew minie."
9. Niż się rodzina o tem dowiedziała
to już i jejmość na marach leżała —
nasza pani kochana !

7. y.

od Kłodawy.



1. Ej tam u mojej — pierwszej pani matki
ej tam wyrosły — dwa jednakie kwiatki
oba były różowe (bis).
2. Ej przeleciało -- pachole przez pole
i zerwało mi dwa jednakie kwiatki
oba były różowe.
3. Zdybało pana — na lipowym moście
„wróć się jegomość — bo masz w domu goście
pani z krawcem w komorze.
4. Nim się jegomość — na podwórze wtoczył
krawiec tymczasem — przez okno wyskoczył
chwała Bogu — nie zginął.

5. Ej wreje, wreje — trzy postronki preje
oj wszystko to się — na Kasiunię zleje —
będą Kasię w domu bić.

6. Jak się Kasiunia o tém dowiedziała —
wnet do rodziny listek napisała:
rodzineczko ratuj mnie!

7. A nim rodzina listek odebrała,
to już Kasiunia na marach leżała —
Kasia Kasia kochana!

• z *Oleśka P. I.* str. 508.

7. II.

od Inowłódza (Rzeczycy).

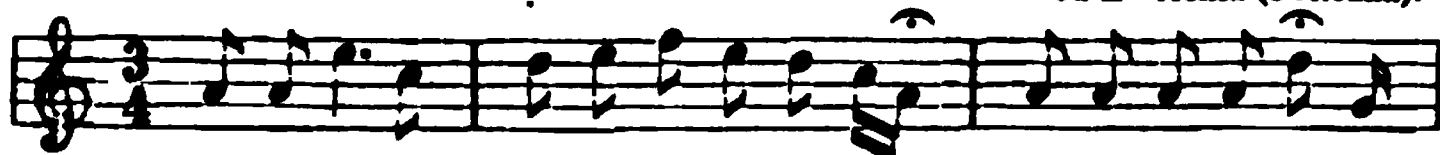


1. U mojej pani matki wroty
zakwitały dwa różowe kwiaty
oba były czerwone.
2. Przechodzi się tam te pyszne pachole,
zaprzęgają oztery konie wrone
za panem się gotuje.
3. Dogonił go w Krakowie na moście,
mój jegomość u jejmości goście
krawcy z panią nocują.
4. O mój słuzeczka niemów że mi tego
bo moja Kasia jest rodu dobrego
nieuczyni mi tego.
5. O mój panie jeśli niewierzycie
najwierniejszego słuzeczkę poślijcie
albo sami pojedźcie.
6. Jedzie pan jedzie po moście tętniący
aż Kasienka do okienka skoczy:
och dla Boga pan jedzie.

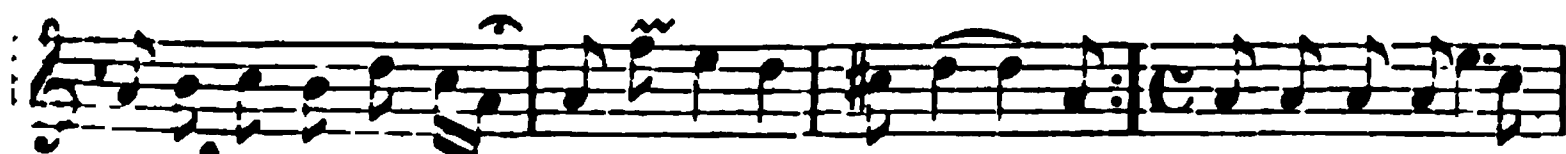
7. Weź pachole suknie i trzewiczki
pójde z chłopcy do gajowej rzycki
aż pana złość ominie.
8. A pan się też tak bardzo usadził
sto postronków w ukropie rozparzył
i postronki namoczył.
9. Jak się Kasiénka o tém dowiedziała
wnet do rodziny listy rozpisala
niech rodzina przyjedzie.
10. Jak się rodzina Kasienki zjechała
to już Kasiénka na marach leżała —
wszystka czeladź płakała.

7. aa.

od Zwolenia (Policzna).



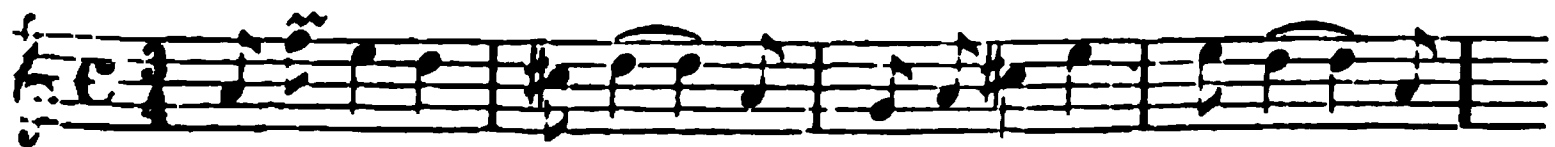
U mej ma - tki u mej pa - ni ma - tki oj sto - ić tam sto - i



dwa ró - ża - ne kwia - tki a o - ba - dwa czer - wo - ne 4 A mo - je pa - cho - le



nie - wie - rzę ja to - bie — bo mo - ja A - nu - la śla - chci - a - necz - ka so - bie



nie u - czy - ni mi to - go nie u - czy - ni mi to - go.

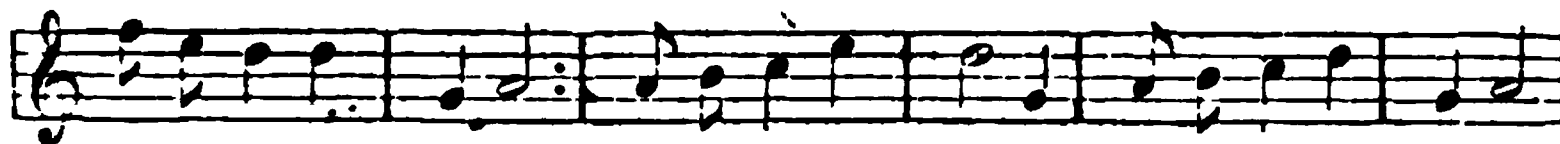
1. U mej matki u mej pani matki
oj stoić tam stoi dwa różane kwiatki
a obadwa czerwone —
obsiodlane pare koni wrone.
2. Pojechał pan do Radomia w drogę
ostawił przy domu to grzeczne pachole
żeby domu pilnował.

3. Dogoniło go na Radomskim moście
a wracaj panieńku są u pani goście
krawczyk z panią w komorze,
o mój Boże mój Boże.
4. A moje pachole niewierzę ja tobie
bo moja Anulka ślachcianeczka sobie
nieuczyni mi tego.
5. A jużci pan w te progi wstępuje
a ten krawczyk oknem wyskakuje
i ucieka ucieka.
6. A moja Anulu czegoś-ci mi rada
miałaś ci ty tu grzeczniejszego sąsiada
Anuleńku niebóże.
7. A dajże mi dziwko te moje chorboty
pójdę ja z tobą zaraz do roboty
niech mi pana złość mija.
8. A moja Anulu mnie złość nie ominie
aż z ciebie strugą cała krew popłynie
oj Anulu nieboże
o mój Boże mój Boże.
9. Nim się rodzineczka Anuli zjechała
to już Anulinka na marach leżała
o mój Boże mój Boże.
10. Jużci matulińka w te progi wstępuje
a jużci Jasienko do nóg upaduje
sto złotych ofiaruje.
11. Mój Jasińku naści tobie dwieście
nietracić mi było Anuleńki jeszcze
Anuleńku nieboże
o mój Boże mój Boże.

7. bb.

od Stopnicy, Oleśnicy (Sichów-mały).





czer-wo-ne czer = wo-ne i po-je-cha - ło ci za pa-nem na po-le
to ma-le pa - cho - le.



oj za pa-nem na po-le i do-go-ni - ło go na li-po-wym



mo-ście oj na li-po-wym mo-ście wróć-że się je - go-mość u He-lu-si



go-ście oj u He-lu-si go-ście.

1. U mojej to matki dwa różane kwiatki

oj czerwone czerwone

a urwało ci je to małe pachole

oj to małe pachole

i pojechało ci za panem na pole

oj za panem na pole.

2. I dogoniło go na lipowym moście

oj na lipowym moście:

wróć że się jegomość u Helisi goście

oj u Helisi goście.

3. A moi panowie niewierzę wam tego

bo moja Helisia stanu szlacheckiego

oj nieuczyni tego.

4. A mój jegomościu jeśli niewierzycie

co najwierniejszego służkę to se go poślijcie.

5. A jużci jegomość przed okienka toczy

jużci Helisienia zapłakała oczy.

6. A moja Helisiu cości się mnie zlekła

a cości spódnice na nice oblekła.

7. Napraw te mi chłopcze w tę szklenicę winu

a będę ja będę zdrowie pana piła

abym go przeprosiła:

8. Podaj że mi chłopcze żółte rękawiczki
a pójdę ja pójdę wydoję krowiczki.-
9. Niewtedy Helisiu do roboty chodzą
kiedy krawczykowie z pokoju wychodzą
10. Podaj że mi chłopcze te czarne buciki
a pójdę ja pójdę z praczkami do rzyki.
11. Niewtedy Helisiu do roboty chodzą
kiedy krawczykowie z pokoju wychodzą.
12. A kazał jegomość w kotle smoły zwarzyć
na swoją Helisę żeby ją poparzyć.
13. Podajże mi chłopcze te moje zbrondyny
niechże podaruję swej mamce jedynyj.
14. Podaj że mi chłopcze i te moje czepcze
niechże podaruje swojej mamce jeszcze
15. Podaj że mi chłopcze i te moje księgi
niechże se rozpisze do rodziny wszędy
16. Niżli się rodzina o tém dowiedziała
jużci Helusienia na marach leżała.
17. A jużci Helisi w dzwony uderzyli
a jużci krawczyków na hak powiesili
oj dobrze im zrobili.

7. cc.

ode Lwowa.

Po - je - chał pan z char - ta - mi na po - le zo - sta - wił w do -
mu ma - ła pa - cho - le że - by do - mu pil - no - wał że - by do - mu pil - no - wał

patrz Nr. 7. n.

7. dd.

Następująca pieśń służyć może za dowód jak lud rozmaite zdarzenia w pieśniach opowiedziane z sobą miesza. Widocznie ona powstała z trzech pieśni.

- | | |
|----------------------|-------------------------------|
| 1. Oj tam w ogrodzie | wyrosły dwa jednakie kwiatki, |
| u mojej pani matki | oba były różowe. |

2. Oj przeleciało pachole,
oj przeleciało przez pole
i zerwało dwa jednakie kwiatki,
co rosły u mej pani matki,
oj tam w ogrodzie

3. „Hej uciekaj Jasieńku nieboże
uciekaj po cisowym moście,
bo cię już goni
we sta koni
pan starosta — nieboże!
i jego goście — nieboże!”

4. „A ja się pana starosty nieboję
jeszcze sobie w gospodzie
na słodkim miodzie
postoję — postoję!”

5. Nie będę uciekał po cisowym
moście
mam szabelkę w ręku,
rusznicę na lęku,
to niech sobie goni
starosta w sta koni
i jego goście.

6. Długo pachole stało
Jasia namawiało,
aż się rozplakało; —

„Uciekaj-że Jasieńku
twoja Kasia to słowencko
przysłała tobie.”

7. „Kiedy Kasia cię przysłała,
czemu do Jasia swego
od starosty starego
sama nie uciekała?”

8. „Kasię zamknęli w komorze
potem zawiązali w worze,
i rzucili z okna wysokiego
do dunaju głębocznego.”

9. Jasio się zadumał
i jechał na dunaj;
w wodę skoczył
suknie zmoczył
i sam utonął.

10. „Biedne moje ożenienie
w wodzie tonienie —

Biedna moja panna młoda —
za łotnicę bystra wodą —
moje czarne oczy
piasek już potoczy —
moje białe ciało
rybkom się dostało. —

11. Moja szabelka, moja rusznica
niech mi zadzwonią kieby
dzwonnica.

Zeg. Pauli P. l. p. w Gbł. str. 98. — Wojcicki P. l. T. 1. str. 147.

S. a.

od Krakowa (Modlnica).



1. Czarna rola — biały kamień
podolanka siedzi na nim.

2. Siedzi siedzi, lamentuje
białe rączki załamuje.

3. Przyszed do ni cudzoziemiec:
„moja panno daj mi wieniec.”
4. „Ja bym ci go chętnie dała,
żebym się brata niebała.”
5. „Otruj, otruj brata swego
będziesz miała mnie samego.”
6. „Bym wiedziała czém go otruó
Boże odpuść, czém go otruó?”
7. „Idź do sadu wiśniowego,
znajdziesz gada zjadliwego.
8. I usiekaj drobniuteczko,
i ugotuj prędziuteczko.
9. I wylej go do sklenice,
i wnieś ze go do piwnice.”
10. Brat przyjedzie od Wiślice:
„sioostro, sioostro pió mi się chce.”
11. „Pijże bracie czarne-piwo
boś go nie pił jako żywo.”
12. A brat pije — z konia leci:
„sioostro, sioostro patrz na dzieci.”
13. „Cóż ja biedna uczyniła,
swego brata utraciła
14. Cóż ja biedna będę czynić
jego dzieci muszę żywić.”
15. Pisz listy do swojego
chłopaka czarnobrewego:
16. On jej listy odpisuje
że z przyjaźni już kwituje.
17. „Otrułaś ty brata swego,
otrułabyś mnie samego.”

J. (Konopka) P. i. Krak. str. 125.

S. b.

od Łowicza (Złaków Kościelny).



1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim.
2. Przyszedł do ni podoleniec:
„moja panno daj mi wieniec.”
3. „Jak ja ci wieniec swój dam
kiedy ja brata swego mam.”
4. „Otrujcie brata swojego,
będziesz miała mnie samego.”
5. „A jak że ja go otruó mam
kiej ja żadnego ziółka nieznam.”
6. „Idź do sadu wiśniowego
złapaj węza zielonego.
7. Uwarz potem węza w piwie;
niech się braciszek napije.”
8. „Pijże bracie takie piwo
nie piłeś go jako żywo.”
9. Brat się napił — z konia leci:
„pamiętaj sioostro na dzieci.”
10. „Będę o nich pamiętała
za próg nóżką wyrzucała.”

1. Jużci mówi podolanka:

„podoleńcze naści wianka.”

12. „Strułaś brata rodzonego,

otrujesz ty mnie samego.”

Węjski P. i B i M. Tom 1. str. 73. 232. 269. 311.—Zeg. Pauli P. i P. w Gal. str. 81.

S. c.

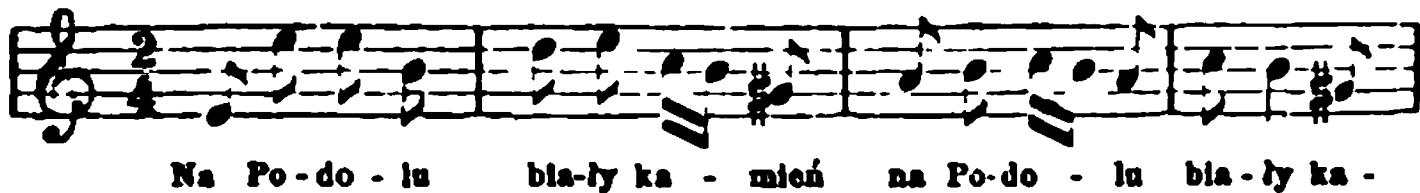
od Końsko-woli (Osiny, Wronów.)



- | | |
|--|--|
| 1. Oj na podolu biały kamień,
oj podolanka siedzi na nim—
sekularum prochtorum
sekuratum doktorum
siedzi na nim. | 7. Braciszek jedzie ulicami,
siostra do niego sklanicami
sekularum i t. d. |
| 2. Oj przyszedł do niej podolaczek;
„oj podolanko daj wianeczka”
sekularum i t. d. | 8. „Pijcie braciszku a to wino
oj nie piłeś go jako żywo”
sekularum i t. d. |
| 3. „Oj jabym tobie ze dwa dała
oj gdybym się brata nie bała—”
sekularum i t. d. | 9. Braciszek pije — z konia leci:
„pamiętaj siostro na me dzieci—
sekularum i t. d. |
| 4. „Oj otruj brata rodzonego,
oj będziesz miała mnie samego
sekularum i t. d. | 10. Oj ona o nich pamiętała
oj w skorupce im jeść dawała
sekularum i t. d. |
| 5. Oj idź do sadu wiśniowego
oj nakop węża zielonego
sekularum i t. d. | 11. A wlażyła za piec—oj niedała,
z pieca je na łeb—pospychała—
sekularum i t. d. |
| 6. Oj nalej że go we sklanicę
oj zanieś że go do piwnice.”
sekularum i t. d. | 12. Oj podławą im spać kazała
i kłaczka słomy nie posłała
sekularum prochtorum
sekuratum doktorum
nie posłała. |

S. d.

od Bożana (Mokrylas).



1. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim.
2. Przyszedł do niej podoleniec:
„podolanko daj mi wieniec.”
3. „Ja bym tobie wieniec dała
bym się brata niebojała.”
4. „Otruj brata rodzonego,
będziesz miała mnie samego.”
5. A czém że ja go otruć mam,
kiej takiego ziela nieznam?”
6. „Pójdź do sadu wiśniowego
szukaj węża zielonego.
7. Ugotuj go w samym miedzie,
daj go bratu jak przyjedzie.”
8. Jedzie braciszek z wojenki,
wiezie siostrzyczce sukienki. —
9. Jedzie braciszek ulicami,
ona za nim ze szklenicami.
10. „Naści bracie pij to piwo,
nie piłeś go jako żywo.”
11. Braciszek pije — z konia leci
„bacz siostro na me dzieci.”
12. „Bym na dzieci uważała
tego bym ci niedawała. —
13. „Siostro siostro, otrulaś mnie”
„cicho bracie, upileś się. —
14. Cicho, cicho, upileś się,
na — poduszki, prześpij ze się.”
15. „Nietakiem ja trunki pijał,
a takem się nie upijał.”
16. Siedzi krawczyk na warstacie,
składa pieśni o mym bracie.
17. Ona puszcza kołowrotka,
nie skoro jej coś robotka.
18. Píše listy do młodego:
„żem otrula brata swego.”
19. „Otrulaś ty brata swego
otrujesz ty mnie młodego.”
20. „Ni ja brata ni dworaka
pójdę teraz za żebraka.
21. Żebak pójdzie chleba prosić,
a ja za nim torbę nosić.”
22. Idą wozy za wozami:
„podolanko siadaj z nami.”
23. Niebędziesz tam nic robiła,
jeno złotem, srebrem szyła.”
24. Złotem szyje srebrem toczy
zapłakała modre oczy.
25. „Na — chusteczki z kieszoneczki,
a otrzyj-że sobie oczki.”
26. „Nie na tom je zapłakała,
abym teraz ucierała.”

S. c.

od Wyszkowa (Głuchy. Niegów).



1. Za stodołą zimna rosa,
chodziła tam Kasia bosa.
2. Białe suknie zaszargała,
rzewnie sobie zapłakała. —
3. Zajechał ją Jasio z pola,
„cóż tu robisz Kasiu moja?”
4. „Wiję wianki, zbieram ziele
sweme bratu na wesiele.”
5. „Kasiu moja, Kasiu jedna,
a daj że mi, daj że ze dwa.”
6. „Jabym tobie i trzy dała,
bym się brata niebojała.”
7. „Otruj brata rodzzonego,
będziesz miała mnie samego.”
8. „A czém-że bym go otrula
w sklepiem ziela nie kupiła?”
9. „Idź do sadu wiśniowego,
zabij węża zielonego.
10. I przynieś go w fartuszczyku,
i gotuj go w garnuszczyku.
11. I gotuj go pod pokrywą,
dolewaj go małmazyją.
12. Inalej go do szklenice
i wynieś go do piwnice.
13. Będzie brat jechał tą ulicą,
daj mu wino z tą szklenicą.”
14. Braciszek jedzie tą ulicą,
trzysta koni za nim liczą
15. Siostra za nim tą ulicą
daje wino z tą szklenicą.
16. „Pij że siostro, pij że sama
jakiego żeś narządzała.”
17. „Nie będę ja tego piła
bom paciorka niemówiła.”
18. Braciszek pije z konia mgłęje:
„siostro moja co się dzieje.
19. Siostro moja, otrulaś mnie”
„niepleć bracie, upileś się.”
20. „Piłem ci ja miód i wino,
a nigdy mi tak nie było.”
21. Braciszek wypił — z konia leci:
„wspomnij siostro na me dzieci!”
22. Braciszce w dzwony dzwonią,
a siostrzyczkę w kamień kuja.
23. „Zakujcież mnie w biały kamień,
niech nie słyszę pieśni o nim.”

S. f.

od Szczytka v. Ortelsburga (Jeruty).



Na Po - do - lu mo-dry kamiń na Po - do - lu mo - dry ka miń



Po-do - lan-ka sie-dzi na nim Po - do - lan - ka sie-dzi na nim.

1. Na podolu modry kamiń
podolanka siedzi na nim.
2. Zajechał ją podoleniec:
„podolanko daj mi wieniec”
3. „I o dwa bym niestoją
bym się brata nie bojała.”
4. „Otruj brata rodzzonego
będziesz miała mnie samego.”

5. „Bym wiedziała czém go otruć,
otrulałabym, Boże odpuść!”
6. „Idź do sadu wiśniowego,
urwij kwiatu zielonego.
7. I zanieś go do folwarku,
ugotuj go w nowym garku,
8. Ugotuj go w szczernej miedzi
daj go bratu jak przyjedzie.”

9. „Moja siostró — pić mi się chce”
„mój braciszku, napijmy się.”
10. A brat pije z szablą leci,
„uważ siostró na me dzieci.”
11. „Bym na dzieci uważała,
otruć bym cię niestojąca.”

S. g.

od Radzyna.

Na Po-do-lu bia-ły ka-mień na Po-do-lu bia-ły ka-mień

Po-do-lan-ka sie-dzi na nim Po-do-lan-ka sie-dzi na nim.

S. h.

od Warszawy.

Na Po-do-lu bia-ły ka-mień bia-ły ka-mień Po-do-lan-ka

sie-dzi na nim Po-do-lan-ka sie-dzi na nim.

1. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim:
wieniec wije
pięknie szyje.
2. Przyszedł do niej podoleńiec
prosił-ci jej o wieniec.
3. „Jak teja ci wianek dam?
kiedy swego brata mam.”

4. „Otruj te brata swojego,
będziesz miała mnie samego.”
5. „A jakże go otruć mam,
kiej żadnego ziółka nie znam?”
6. „Idź te do ogródka zielonego,
urwij ziółka czerwonego,
7. Uwarz potem ziółko w piwie
niech się braciszek napije.

8. Poszła do ogródka zielonego,
narwała ziółka czerwonego.
9. Uwarzyła ziółko w piwie;
jak się brat ziółka napije,
10. Już ci zaraz z konia leci:
„o siostró, siostró pamiętaj na
dzieci.”
11. „Będę o nich pamiętała
za próg nóżką przerzucała.”
12. Na podolu biały kamień,
podolanka siedzi na nim.
13. Przyszedł do niej podoleniec
prosił-ci jej o wieniec.
14. A ona mu wianek dała
i mogiłę pokazała.
15. Do dom-ci go wprowadziła,
dzieci za próg wyrzuciła.
16. Podoleniec się spracował,
złoto, srebro narachował:
17. I wziął ci ją za nogi
i zaniósł ją zabita na rozstajne
drogi.
18. Tam daleko na podolu,
jest tam rola nie orana
tylko rydłem pokopana.
19. Na tej roli kruków siła
a koło niej tam mogiła.
20. Na tej mogile wyrosł-ci dąbeczek
na niej bieluchny siada gołąbeczek

Wojcicki P. I. B. i M. T. 1. str. 71.

melodja ta używa się także do pieśni: Idzie żołnierz borem lasem.

S. 1.

od Kałuszyna.



jak Nr. 8. d.

3. Dałabym ci wieniec, dała
bym się matki nie bojała.
4. Nie tak matki jako brata,
co gorzszego mam niż kata.
5. Oj ty otruj brata swego
a dajże mi wianka swęgo.
Kiedy niewiem czem go otruć?
6. Pójdź do sadu wiśniowego
lapaj węza zielonego.
Kiedy niewiem co z tem robić?
7. Posiekaj go drobnusieńko
ugotuj go słodzusieńko.
8. Oj w kąteczku w czerpeczku
ugotuj jemu śniadanie.
9. Ugotuj go w czarnej miedzi
daj go bratu jak przyjedzie.
10. Jedzie bratek z wojeneczki
wiezie siostrze sukieneczki.
11. Jedzie bratek granicami
siostra za nim z szklanicami.

12. Jedzie bratek tą ulicą
ona za nim z tą szklanica.

13. Pijze bracie czarne piwo
niepiłeś go jako żywo.

14. Brat tego piwa popija
i z konika się pochyla.

15. „Siostro moja, otrulaś mnie”
„nie baj bracie, upiłeś się.”

16. Nim siostra dała poduszki
to niestało w nim i duszki.

17. Braciszek z konia leci
siostro moja: bacz na dzieci.

18. Będę o nich baczność miała
będę im łbów nakręcała.

19. Pisz listy podolanka:
teraz dam ci swego wianka.

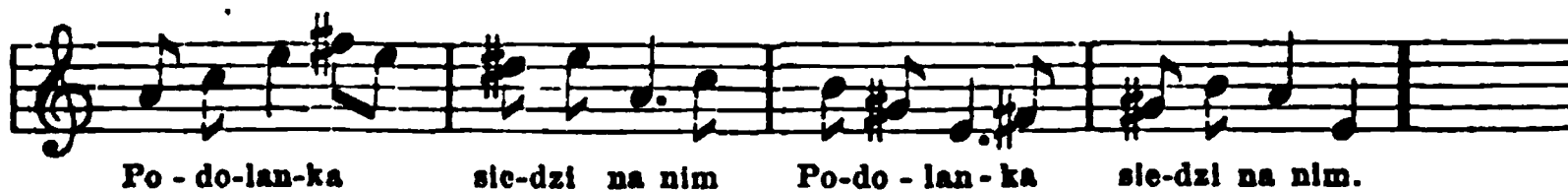
20. Niechcę teraz już i tego
twego wianka zatrutego.

mel. pieśni: Idzie żołnierz borem lasem.

p. Wójcicki T. 1 str. 332.

S. J.

od Tarczyna (Rambertów).



S. k.

od Ilowa (Brzo zów).



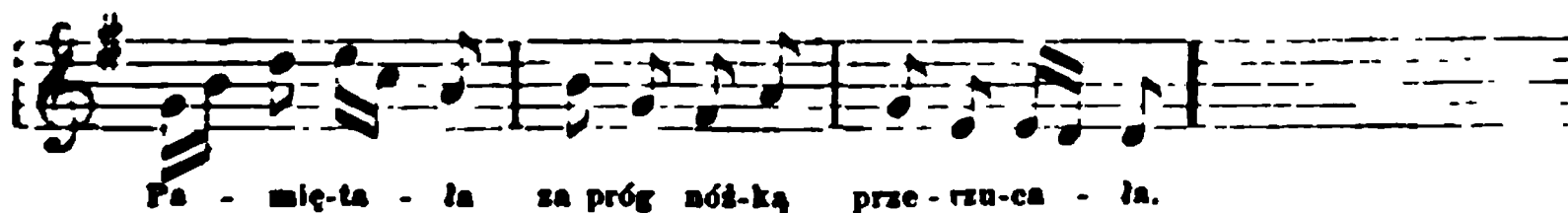
1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim.
2. przyszedł do niej podoleniec
„podolanko daj mi wieniec.”
3. „Dyć bym ci go rada dała
bym się brata nie nie bojała.”
4. „Idź do sadu wiśniowego
zabij węża zielonego,
5. Nagotuj go w czarném piwie,
daj go bratu niech wypije.”
6. Podała mu dwie szklennice
przez te swoje okiennice —
7. „Siostro, siostro, otrulaś mnie”
„klecisz bracie, upiłeś się.”
8. A brat pije — z konia leci:
„daj że pamięć na te dzieci.”
9. Siedzi krawczyk na warsztacie
śpiewa pieśni o mym bracie.
10. „Czarowałaś brata swego
tak, byś ci ty mnie młodego.”
11. „Choćbym jeich tysiąc miała
już bym ich nie czarowała.”

S. I.

od Żychlina, (Chochołów).



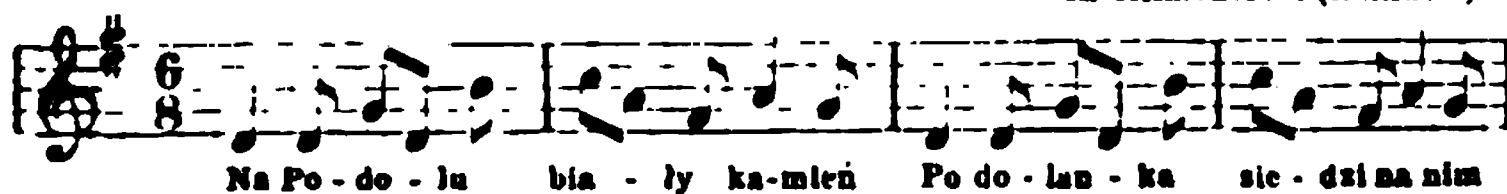
od wiersza 8



p. Nr. 8. k.

S. III.

od Klimontowa (Zakrzów).





p. Nr. 8. k.

9. Będę o nich pamiętała
w korycie im jeść dawała?
10. Kijami ich przyodzieję
a tarninę im pościelę.

11. Pisze listy do młodego
„jużem struła brata swego.”
12. A on jej też odpisuje
że z przyjaźni już dziękuje.

S. n.

od Chorzell i Janowa (w Przasnyskiem).

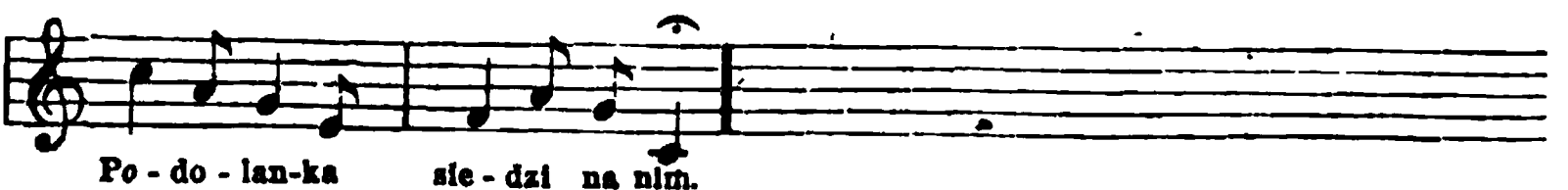


1. Idź do sadu zielonego
urwij węza czerwonego.
2. Ugotuj go w móżdżienicy
daj bratu pić ze szklénicy.”
3. A brat pije z konia leci:

- „wspomnij sestro na me dzieci.
4. Wczoraj były panienkami
dzisiaj już są sierotkami.”
5. Bratu dzwonią, siostrę kują
obojgu im posługują.

S. o.

od Płocka.



dalej jak Nr. 8. k. od wiersza 11.

12. Już wszystkie panie w lamencie
mój braciszek żyć nie będzie

13. Już wszystkie panie w żałobie
mój braciszek leży w grobie.

S. p.

od Gostynina.



Na Po-do - lu bia - ły kamień Po - do-lan - ka sie dzi na nim



przeszedł do niej po - do - le - niec po - do - lan - ko gdzie twój wie-niec

patrz Nr. 8. k.

7. Choćbyś ty mi i dwa dała
tyś mię siostrę zczarowała.

mój braciszek w ziemi gnije."

10. Otrułaś ty brata mego.

9. „Przyjdź że do mnie słusarzynie

otrujesz ty mnie samego.

S. q.

od Rozpry (Miersyna).



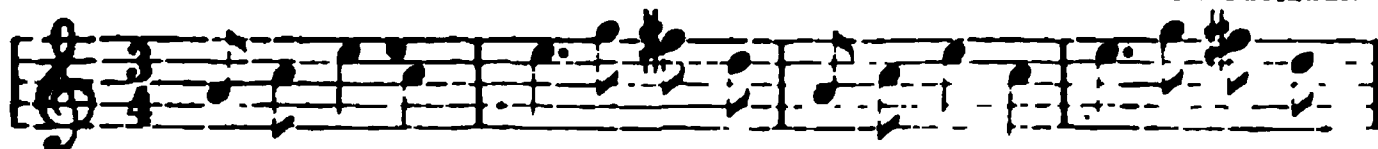
Na Po-do - lu — bia-ły ka - mień na Po-do - lu



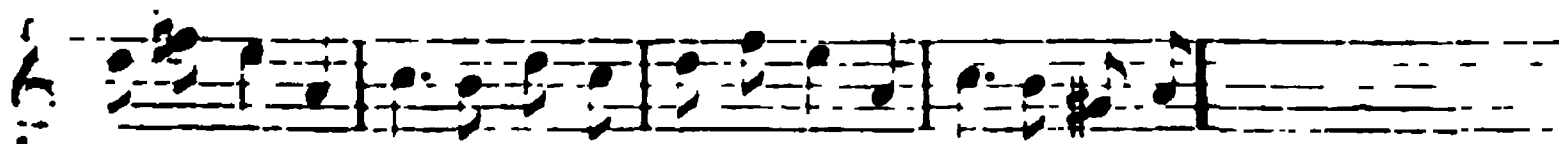
bia - ły ka - mień Po - do-lan - ka sie - dzi na nim.

S. r.

od Czeladzi.



Pod-Kra-ko-wem czar - na ro - la pod Kra-ko-wem czar - na ro - la



na tej ro - li bia - ły ka-mień śli-czna pa-mi sie-dzi na nim.

1. Pod Krakowem czarna rola (bis)
na tej roli biały kamień;
śliczna pani siedzi na nim
2. Siedzi, siedzi — popłakuje
białe rączki załamuje.
3. Przyszedł do niej cudzoziemiec:
„moja panno daj mi wieniec.”
4. „Jaćby ci go rada dała
kiebych się brata nie bała.”
5. „Otruj, otruj brata swego
będziesz miała mnie samego.”
6. „Otrułabych, Boże odpuść,
ale nie wiem czém go otruć.”
7. „Idź do sadu wiśniowego,
uchyć gadu jadliwego.
8. A wpuść że go do szklenice
a spuść że go do piwnice.”
9. Brat przyjechał, utrudził się:
„moja siostro napilbych się.”
10. „Na braciszku, takie wino
jeszcześ go nie pił jak żywo.
11. A brat pije z konia leci:
„moja siostro patrz na dzieci.
12. Ona na dzieci patrzała,
nótką przez próg wyrzucała.
13. I słała po cudzoziemca:
„niechcę panno, twego wienca.

S. a.



1. Pod Krakowem czarna rola
Tam chodziły Krakowianki
wiły wianki z macierzanki.
2. Przyszedł do niej wojewoda,
wojewoda z Czarnogrodz
3. „Oj ty panno Krakowianka
daruj mi jednego wianka.”
4. „Czemuż bym nie darowała
żebym się brata nie bała.”
5. „Oj ty otruj brata swego,
a daj mnie wianka jednego.”
„Kiedy niewiem — czém go otruć.”
6. „Idź do sadu wiśniowego,
wykop węża zielonego.”
„Kiedy niewiem — jak to robić.
7. „Namocz że go w słodkim miedzie
częstuj brata jak przyjedzie.”
8. Jedzie bratek z wojeneczki,
wiezie siostrze podareczki, —
9. Na koszulkę bielutką
na sukienkę zieloneńką.
10. „Kłaniam kłaniam pana brata
niewidziałam przez trzy lata.”
11. Pskoczyła do piwnicy
i przyniosła miód w szklenicy.
12. „Pijże bracie czarne piwo,
jeszcześ nie pił jako żywo.”
13. Brat tego piwa popija
i z konika się pochyla
„ratuj że mnie siostro moja !”

15. Krakowianka listy pisze
do młodego wojewody.

Wojewoda odpisuje:

16. „Otrułaś brata swojego,
strułaś i mnie młodego.”
Krakowianka stała — gorzko
zapłakała:

17. „Teraz że ja nieboraczka,
ni braciszka, ni kozaczka —
poszłaby ja za tebraczka.

Zeg. Pauli p. l. pol. w Gal. str. 81.

Wojcicki p. l. T. 1: str. 232. T. 1. str. 338.

Z. Gołębiowski Lud polski i t. d. str. 35.

S. t.

Melodia patrz Nr. 8. a.

1. Pod kamieniem róta rośnie,
tam dziewczęta po nią pošli.
2. Wyrwali se po listeczkę,
wywijając po wianeczkę.
3. Jedna wila dla brateńka,
druga wila dla miłego.
4. Przyszedł do niej miły jej
prosił o ten wianeczek:
5. „Oj ja bym ci oba dała,
gdybym się brata nie bała.
6. Oj miła miłenka,
struj brata rodniego,
będziesz miała mnie samego.”
7. „Jakże ja struć brata mam,
ja takiego ziela nie mam
8. „Oj miła miłenka!
pójdź do sadu wiśniowego
złapaj węża zielonego.

9. Zwarz go w wodzie,
a brat umrze.
10. Brat przyjeżdża z darunkami
siostra do niego z czarami:
11. „Na pij bracie to piwo,
któreś nie pił jak żywo.”
12. Pan brat pije, z konia mdleje:
„oj dla boga — co się dzieje.
13. Coś mi smutno, coś mi nudno,
siostra luba, siostra rodno.
14. Siostra moja otrulaś mnie.”
„Nie żartuj-że upileś się,
pójdź do łóżka i prześpij się.”
15. Do miłego dała znać:
„choć miły już do mnie
strułam brata przez ciebie!”
16. „Oj miła miłenka,
strulaś brata rodniego,
strujesz i mnie miłego!

Zeg. Pauli P. l. pol. w Gal. str. 82 — Wojcicki p. l. T. 1. str. 269, 311.

Z. Pauli str. 83.

1. Rano rano z rana
poszła panna do gaju.
I chodziła i zbierała
stare suknie zaszargała.

2. I przyjechał Jasio z pola
cóż tu robisz Kasiu moja?
3. „Zbieram kwiatki zbieram ziela
memu bratu na wesele.”
4. „Otruj brata rodzzonego i t. d.

S. u.

od Bodzanowa (Makolin).



Na Po - do - lu bia - ły ka - mień Po - do - lan - ka sie - dzi na nim



i przy - le - ciał Po - do - le - niec Po - do - lan - ko daj mi wie - niec.

p. Nr. 8. k.

Narwij kwiatu zielonego i t. d.

A brat pije z konia leci

ratujcie mnie moje dzieci i t. d.

S. w.

od Dobrzynia n. Drwęca (Działyn).



Na Po - do - lu bia - ły ka - mień na Po - do - lu bia - ły ka - mień



Po - do - lan - ka sie - dzi na nim Po - do - lan - ka sie - dzi na nim.

1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim
2. Przyszedł do niej podoleniec
prosi ją o jeden wieniec.
3. Dałabym ci rada oba
żebyś się brata nie bojała.

9. Wziął ze sobie w swoje usta
został biały jako chusta.
10. Siostró moja otrulaś mnie"
„upileś się, użarłeś się.”

13. Dzwonią dzwonią w duże
dzwony

7. Przyszedł brat z kościoła
co gotujesz siostró moja?
8. Drobne rybki, drobne oście.
dam ci jedną na języczek
spuścisz główkę pod stoliczek

- pchają, pchają w obie strony.
14. I bronami rostargali
i bronami przychowali.
15. Siedzą krawcy na warstacie
spiewają pieśń o mym bracie.

S. x.

od Osterode.

1. Na podolu modry kamień,
siedzi podolinka na nim.
2. Przyszedł do niej podoliniec:
„podolinko daj mi wiéniec.”
3. „Jać bym tobie i dwa dała
bym się brata nie bojała.”
4. „Otruj brata i własnego
będziesz miała mię jednego.”
5. „Bym wiedziała czém go otruć,
otrulałbym, Boże odpuść!”
6. „Idź do sadu wiśniowego,
wykop węża zielonego.
7. Ugotuj go w tegiém piwie,
daj go wypić bratu żywie.
8. Ugotuj go pod przyprawą
daj go bratu w rękę prawą.”
9. Jedzie braciszek z wojenki,
wiezie siostrze do sukienki:
10. „Siostro moja masz w czém chodzić
niedaj że się chłopcom zwodzić.

11. Siostro moja! daj mi piwa:”
„na braciszku na-że wina.”
12. Brat go pije z konia, mdleje: —
„siostro moja! źle się dzieje.
13. Siostro moja, otrulaś mię”
„Nie bredź baśnie, upileś się,
na — poduszkę prześpij ze się.”
14. „Ciężkie moje przesypianie
dusza z ciałem się rozstanie.”
15. Siedzą krawcy na warsztacie
śpiewają pieśń o jej bracie.
„A wy krawcy nie śpiwajcie
tej piosneczki o mym bracie.
16. „Okujtaż mnie w modry kamień
niech nie słyszę pieśni o nim.”
17. Siostrę kuja, bratu dzwonią,
oboju im grób szykują.
18. „Poczka ty psie podolinie
dla ciebie ja z świata ginę.”
19. „Otrulaś brata własnego
otrulałabyś mię samego.”

ze zbioru ks. Giszewicza.

S. y.

od Mławy.

1. Pod Malborkiem czarna rola
syli i sektum — rek rektum —
doktum — czarna rola,
siedziała tam Malborszczanka
syli i sektum i t. d.
2. Wiła wianki z macierzanki,
Malborszczanko daj mi jeden
jak Nr. 8. d.
3. Ugotuj go w czarnej juszy
a nalej go we szklennicę
a postaw go w okiennicę --

12. Brat go pije, z konia leci: !”
„zostawiam ci siostro/dzieci
13. Wczoraj chodziły w sukienne-
czkach
dzisiaj muszą w koszuleczkach.
14. Wczoraj były panienkami
dziś muszą iść za świniami.

S. z.

od Rawy.

Na Po - do - lu bia - ły ka - mień Po - do - lan - ka
 sie - dzi na nim su - ri - an - tum re - ktum pre - ku - ria - tum de - ktum
 do - ktu - ry - ja.

1. Na podolu biały kamień,
 podolanka siedzi na nim,
 Surjantum rektum
 prekuriatum dektum
 dokturyja.

Nr. 8. b.

6. Idź do sadu wiśniowego,
 znajdź węża największego.

10. A ona też tak baczyła
 po jednemu precz dusiła.

12. Bratu dzwonią, siostrę kują:
 cudzoziemcze żeń się ze mną.

S. aa.

od Ujasda.

Na Po - do - lu bia - ły ka - mień su - ro - jan - tum re - ktum
 Po - do - lan - ka, sie - dzi na nim
 pro - ku - ra - tum te - ktum do - kto - ry - je.

S. bb.

od Inowlodza (Rzeczyca).

Na Po - do - lu bia - ły ka - mień na Po - do - lu sierlachtum mechtum



kra-ko-re-ktum te-ktum bia - ły ka-mień.

Nr. 8. d.

2. Jakże ja ci wieniec mam dać,
kiedy cię na niego niestać.

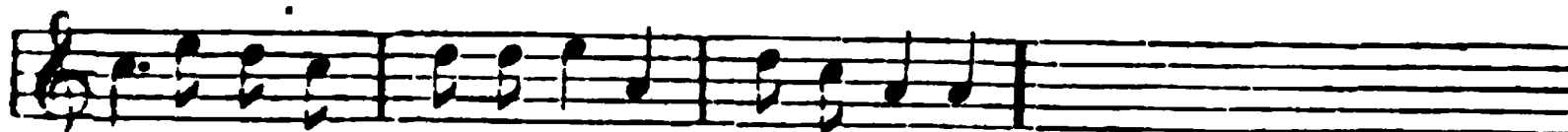
6. Idź do sadu wiśniowego,
urwij węża zielonego.

S. cc.



Na Po - do - lu bia - ły ka-mień bia-ły ka-mień po - do-lan - ka

od Słeciechowa.



sie-dzi na nim po-do-lan - ka sie - dzi na nim.

1. Przyszedł do niej podolaczek,
kłaniał jej się o wianeczek.

10. Pijże bracie, bo ja piła
tylom tobie ostawiła.

Nr. 8. d.

7. I włożysz go do fartuszka,
a z fartuszka do garnuszka.

11. Jasio pije, z konia zleci
patrzaj siostrze! moje dzieci.

8. A z garnuszka do sklenicy,
ze sklenicą do piwnicy.

12. Będę o nich pamiętała,
w korytku im jeść dawała.

9. Idzie Jasio od kaplice:
Siostrze! siostrze! pić mi się chce.

13. I słomę im pościelała,
pokrzywami odziewała.

S. dd.



Na Po - do - lu bia - ły ka-mień bia-ły ka-mień po - do-lan - ka

od Janowca.



sie - dzi na nim po-do-lan - ka sie-dzi na nim.

S. cc.

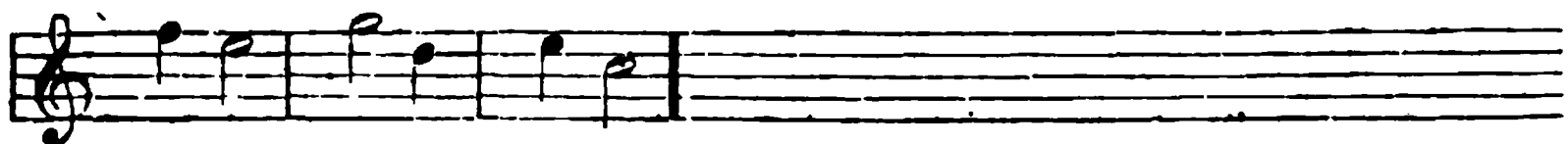
od Sandomierza (Góry-wysokie).



A na Po - do - lu bia - ły ka-mień a po-do - lan ka sie-dzi



na nim. Sa - la-tum pro-chtu-rum pro-ku - ra-tum do - kto-rum sie - dzi



na nim sie - dzi na nim.

p. Nr. 8. cc.

9. A moja siostra piżę do mnie
bo moje serce się lęka we mnie

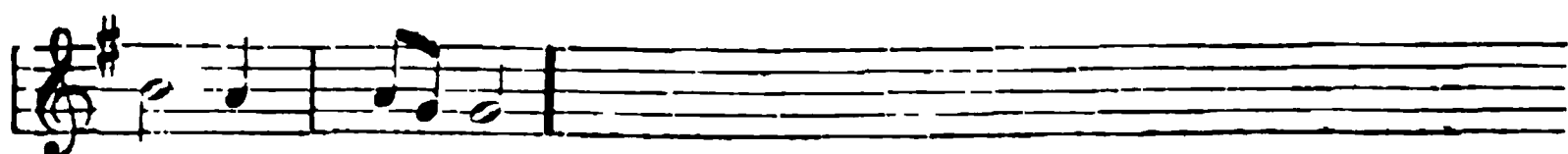
10. A już ja już ja bfacie piła
dla ciebie jedną szklankę zbyła.

S. rr.

od Słupi-nowej (Baszowice).



Pod Kra-ko-wem czar-na ro - la czar-na ro - la na tej ro - li



kar-czma sto - i.

1. pod Krakowem czarna rola
na tej roli karczma stoi.
2. A w tej karczmie podolanka
wije wianki na kolankach.

p. Nr. 8. cc.

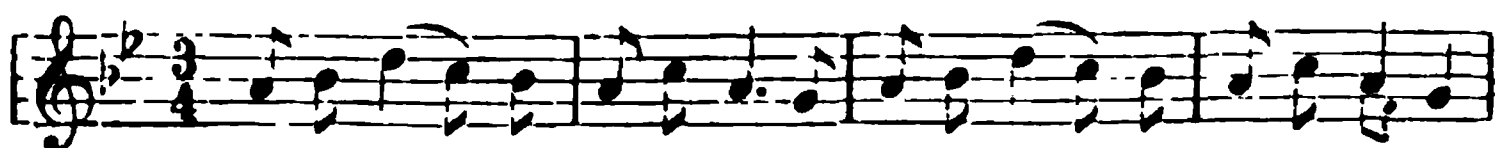
6. Idź do sadu wiśniowego
weź że węża zielonego.

7. Przynieś że go w fartuszk
gotuj że go w garnuszk
8. Gotuj że go pod patyną
oblep że go dobrze gliną.

9. A brat jedzie od Wiślice
moja siostra pió mi się chce.

S. ss.

od Szakalmierza (Chrzewica.)



Na Po - do - lu bia - ły ka-mień na Po - do - lu bia-ły ka-mień



po - do - lan - ka sie - dzi na nim po - do - lan - ka sie - dzi na nim. sie - dzi na nim.

albo

1. Na podolu biały kamień
podolanka siedzi na nim.
2. Wiję wianki z macierzanki
robota toć podolanki.
3. Otruj otruj brata swego
będziesz miała mnie miłego.
4. Rada bym ja to wiedziała
czém bym brata otruć miała.
5. A złap węża prędziusieńko
ugotuj go mięciusieńko.
6. Ugotuj go w słodkim miedzie
i patrzaj że jak brat jedzie.
7. A brat jedzie za górami
pije miodek szklaneczkami.
8. Pije miodek, z konia mgleje,
patrzaj siostró co się dzieje!
9. Mondur na mnie poszarpany
rozum w głowie pomieszany.
10. Pije miodek, z konia leci
„patrzaj siostró moich dzieci.”
11. Pisze listy do miłego:
jużem struła brata swego.
12. Kiejs otruła brata swego
otrujesz ty mnie miłego.
13. Siedzi sobie na warsztacie
śpiwa pieśni o jej bracie:
14. Murujcież mnie w biały kamień
niech niesłyszę pieśni o nim.

9. a.



Śniło się Ma - ry - si na łó - ku le - żą - cej że jej Ja - sio

od Krakowa,



a - to - nał przez mó - rze pły - ną - cy.

1. Śniło się Marysi
na łóżku leżącej,
że jej Jasio utonął
przez morze płynący.
2. „Rybacy, rybacy
przez Boga żywego!
czyście niewidzieli
Jasienka mojego?”
3. Widzieli. widzieli,
ale nie żywego,
4. wórzodku morza płynącego,
mieczem przebitego.
4. Skoczyła Marysia
z brzegu wysokiego,
i wyrwała miecz ostry
z boku Jasiowego.
5. Wyrwała, wyrwała,
i w siebie go wbiła;
„przypatrzcie się wszystkie
panny
jakim go lubiła.”

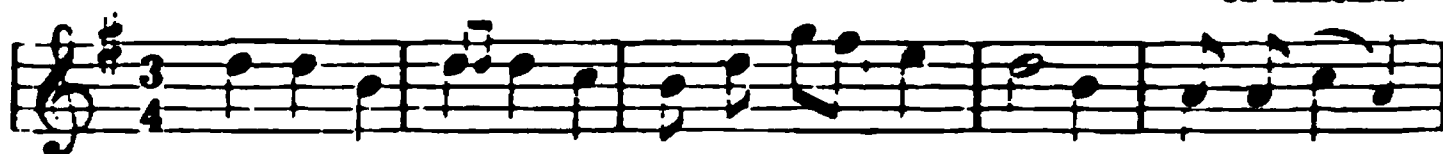
6. Przypatrzcie się panny,
przypatrzcie mędatki,

jaki Jasio był kochany
od ojca od matki!

(J. Konopka) P. Ł. Krak. str. 122. — przyj. Łódź r. 1846 str. 48.

D. b.

od Radomia.



To - czy - ło się bia - ło po sto - le ja - błusz - ko aż się też



za - to - czy - ło do dzie - wcy - ny w łó - ło - ko.

1. Toczyło się białe
po stole jabłuszko
aż się też zatoczyło
do dziewczyny w łóżko.
2. Śniło się dziewczynie
na łódeczku śpiący,
że jej Jasio utonął
po morzu płynący.
3. Skoczyła dziewczyna
z mostu wysokiego

- chcący razem płynąć
obok Jasia swego.
4. Skoczyła, skoczyła
sama się zdradziła
Jasio nie utonął
a ona nie żyła.
5. Sama się zdradziła
z mostu zeskoczyła,
napatrzcie się dobrzy ludzie
jak go to lubiła! .

Wach z Oleśka p. Ł. w Gał. str. 461. — Wejciński P. Ł. T. 1. str. 66.

D. c.

od Kent i Żywca.



Śni - ło się Ka - siń - ce na łó - ku le - żą - cy że Ja - sio



u - to - nął na łód - ce pły - ną - cy.

1. Śniło się Kasińce
na łódku leżący

- że Jasio utonął
na łódce płynący.

2. „Rybacy, rybacy
na Boga żywego
czyście niewidzieli
Jasienka mojego?”

3. Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
we śródoku (środku) tej wody
szablą przebitego.

4. Skoczyła Kasienka
z wysokiego mostu
wyrwała szablczkę
Jasienkowi z boczku.

5. Jak mu je wyrwała
sama się przebiła,
„kiej Jasio nie żyje
nie bede ja żyła.”

Zeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 94.

D. d.

od Klimentowa (Zakrzów, Góźlice).



1. Pływało dwa listki
jak serca po wodzie
oj niewiedział ojciec, matka
o naszej przygodzie.

2. Śniło się Kasiuni
nade dniem leżący
że utonął serce Jasio
po morzu płynący.

3. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„bodaj w niebie królował
bo mnie szczerze lubił.

4. Matulu, matulu
pozwólcie członka
pójdę ja środkiem morza
po swego Jasienka.”

5. „Pozwolę, pozwolę
byłeś z nim wróciła

i to małe dziecięczo
zaraz upowiła.”

6. Płakała Kasiunia
na swoją urodę,
przemówiło do dziewczyny
i skoczyła w wodę.

7. „Pływajcie listeczki
od kraju do kraju,
niezna ojciec ani matka
naszego rodzaju.

8. „Rybacy, rybacy
dla Boga świętego
czyście niewidzieli
Jasienka mojego.”

9. Widzieli, widzieli
ale nie żywego
środkiem morza płynął
boku przebitego.

10. Skoczyła Kasiunia
z ładu wysokiego,
wyjęła miecz z boku
Jasienka swojego.

11. Wyjęła, wyjęła,
w siebie utopila:

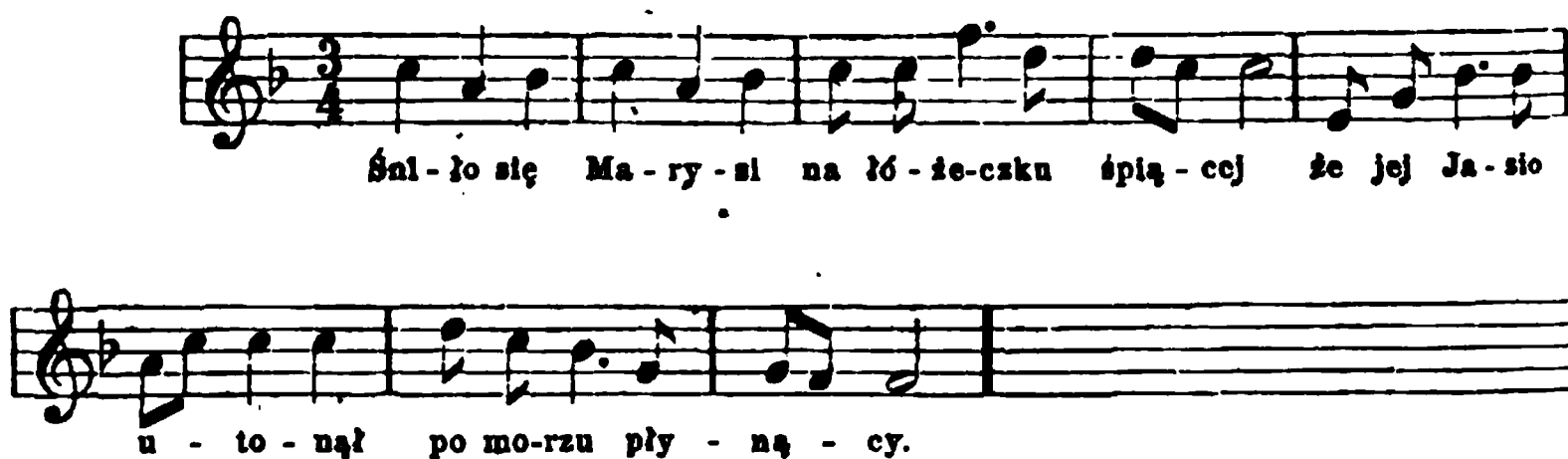
„patrzajcie się grzeczne panny
szczerzem go lubiła.”

12. Patrzaj że Kasiuniu
na ten złoty ganek,
tam ci będzie zapłacony
z rozmarynu wianek.

Wsch. z Oleska p. 1. w Gal. str. 281.

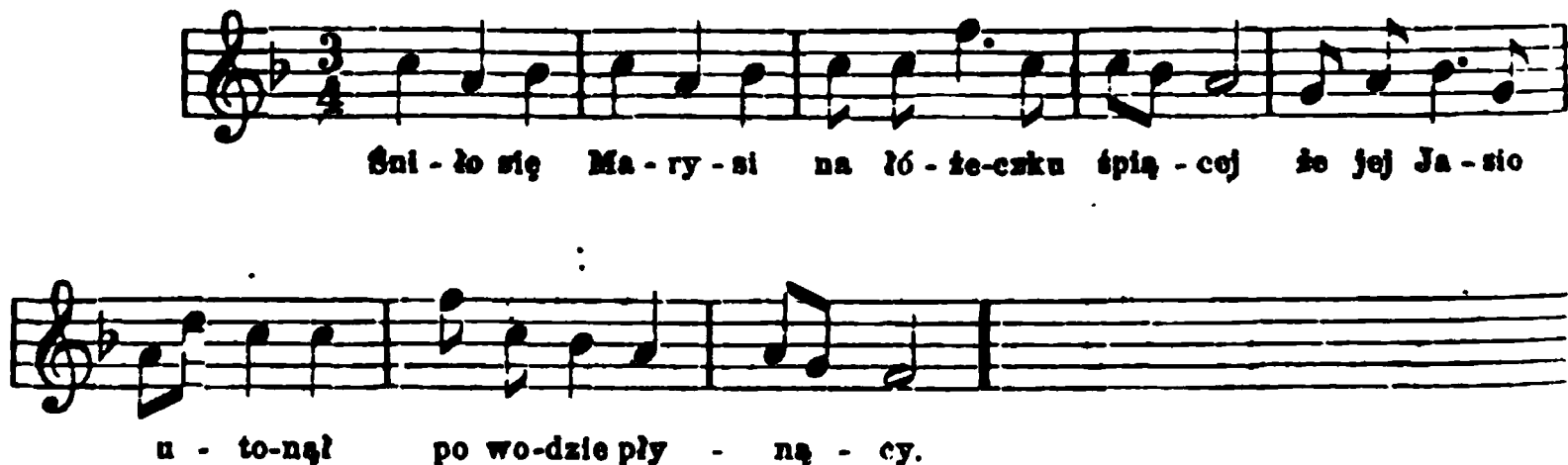
9. e.

od Goszczyna (Kozietuły).



9. f.

od Błonia i Grodziska.



p. Nr. 9. d.

7. I puściła dziecięczo
po białym dunaju

płynże płynże dziecięczo
od kraju do kraju.

9. g.

od Radzymina (Chajęta).





że jej Ja - sio u - to - nał z mo - stu zje - dza - ją - cy.

1. Śniło się Kasiuśce
na łóżku leżący,
że jej Jasio utonął
z mostu zjeżdżający.

2. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne damy
jak to ja was lubił.”

3. „Rybacy, rybacy
dla Boga żywego,
a czyście wy niewidzieli
Jasienka mojego?”

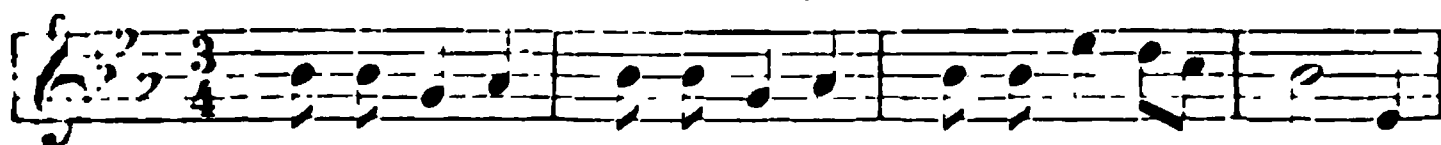
4. „Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
środkiem moza płynącego
mieczem przebitego.

5. Wyskoczyła Kasia
z mostu wysokiego
wyrwała wyrwała miecz
z boku Jasiowego.

6. Wyrwała, wyrwała
sama się przebiła:
„napatrzcie się dobrzy ludzie
jakem go lubiła.”

9. h.

od Pułtusza (Dąbrowa).



Przy - śni - ło się Ka - siu - leń - ce w łó - że - czku le - żą - cy



że u - to - nał jej Ja - sien - nek przez mo - rze pły - ną - cy.

1. Przyśniło się Kasiuleńce
w łódeczku leżący,
że utonął jej Jasieniek
po morzu płynący.

2. Ach utonął, ach utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne panny
jako on mnie lubił.”

3. „Ach rybacy, ach rybacy
dla Boga żywego,
czyście czasem niewidzieli
Jasienka mojego.”

4. Widzieliśmy, widzieliśmy
ale nie żywego,
pod Toruniem i pod mostem
mieczem przebitego.”

5. Spuściła się Kasiuleńka
z mostu wysokiego
i wyrwała ten miecz ostry
z boku Jasiowego.

6. I sama się, i sama się
tym mieczem przebiła,
dzieciąteczko maluteczkie
na wodę puściła.

7. Pływajże ty dzieciąteczko,
jak te modre kwiatki,
nieznałś ty swego ojca
nieznajże i matki."

8. Przyplnęło dzieciąteczko
przed babczyne wrota,

„wyjździ, wyjździ babuleńko,
biedna ja sierota."

9. „Ach żebym to ja wiedziała
żeś mojego syna,
za rączeczki bym cię wzięła
koszulkę-ć uszyła."

9. i.

od Myszyńca



9. k.

od Lubawy.



1. Stoi jawor zielony
złotem pokrapiany,
oj już ci mnie, już odjeżdża
najmilszy kochany.
2. Oj choć ci on odjedzie
to znowu przyjedzie,
moje serce zasmucone
pocieszone będzie.
3. Przyśniło się Kasiuchnie
na łóżku leżący,

o to Jasieczek utonął
przez Wisłę jadący.
4. Oj utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
oj wszystko to dla dziewczyny
co ją szczerze lubił.
5. I skoczyła Kasiuchna
do bystrej wódeczki,
pytała się, pytała się
tej drobnej rybeczki!

6. „Oj rybeczki, oj rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeś ta tutaj
Jasieczka mojego?”

7. „Oj widziałym, widziałym
ale nie żywego,
ostrym mieczem przebiodzone
bok i serce jego.”

8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysokiego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.

9. I wydarła, wydarła
sama się przebiła.

dzieciąteczko i wianeczek
na wodę puściła.

10. Pływaj pływaj dzieciąteczko
jak te zwiędłe kwiatki,
kiedys ojca nie zaznało
nie znaj że i matki.

11. Utoń utoń dzieciąteczko
jak to zwiędłe kwiecie,
niezawadzaj że tu ludziom
na tym grzesznym świecie.

12. „A kiedy już umrzewa
umrzyjwań oboje,
niechże nas też pochowają
w jeden grób oboje.”

• ze zbioru ks. Giszewiusza.

9. 1.

od Bydgoszczy.



1. Śniłoć mi się śniło
o dusznem zbawieniu,
zemkła mi się nóżka
stojąc na kamieniu.

2. A ja rozumiała
że to dwa kwiateczki,
poszły do kościoła
nadobne dziewczeczki.

3. Jednym progiem wlażyły,
w ławkę sobie siadły,
jedna drugiej szepce
która którego chce.

4. A ten malusieńki
to dla Polusieńki,
a ten trochę większy
Jasio mój najmiłszy.

• 5. Na kościele gołka
na dzwonnicy strzółka,
u naszego jegomości
najlepsza gorzółka.

6. Wiktusia ją toczy
upłakała oczy,
a Szymuszek ze zastola
do Wiktusi skoczy.

7. Wiktusia do komory
a Szymuszek za nią,
a niewyszło trzy godziny
już Wiktusia panią.
8. „Dla Boga, dla Boga
dla Boga świętego,
niewidzieliście ta
Szymusia mojego.”
9. Widzieli, widzieli
ale nieżywego,

mieczem to mieczem
mieczem przebitego.

10. Z niego miecz wyjęna
sama się przebiła,
a to małe pacholátko
na morze puściła.
11. „A pływajcie pływaj
po bystrém jezierce,
nieuznał ojcę twego
nieuznaj macierze.”

J. Lipiński P. i Wielkop. str. 155.

9. m.

mel. jak Nr. 9. k.

1. „Stoi jawor zielony
złotem pokrapiany,
a już ci mnie już odjeżdża
najmilszy kochany.
2. Oj choć ci on odjeżdża
to on i przyjedzie,
moje serce zasmucone
pocieszone będzie.”
3. Przyśniło się Kasiuchnie
na łóżku leżący,
o to Jasieczek utonął
przez Wisłę jadący.
4. Oj utonął utonął
i chusteczkę zgubił,
oj wszystko to dla dziewczyny
com ją szczerze lubił.
5. I skoczyła Kasiuchna
do bystrej wódeczki,
pytała się, pytała się
tej drobnej rybeczki.
6. „O rybeczki rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeśta tutaj
Jasieczka mojego?”

od Osterode (Kraplewo).

7. „O widziałym widziałym
ale nieżywego,
ostym mieczem przebózone
bok i serce jego.”
8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysocznego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.
9. Onemu wydarła
sama się przebiła,
a to małe dziecięcisko
na wodę puściła.
10. „A kiedy już umrzewa
umrzyjważ oboje,
niech że nas też pochowają
w jeden grób oboje.”
11. Dziecięcisko płynie
od kraju do kraju,
nie zaznało ojca matki
ni swego rodzaju.
12. Nie wszystkie sady krząta
(kwitną)
co się rozwijają,
nie każdą ksiądz parę odda
co się zalecają.

13 Nie wszystko to złoto
co się poleruje,
nie każdemu chłopu wiara
co się deklaruje.

14. Jak wiele ości
na jęczmiennym snopie,

tak też tyle i chytrości
w kaździurecznym chłopie.

15. Jak wiele welenki
na białej owieczce,
tak też tyle i szczerości
w kaździurnej dziewczeczce.

ze zbioru ka. Gizewiusza.

9. m.

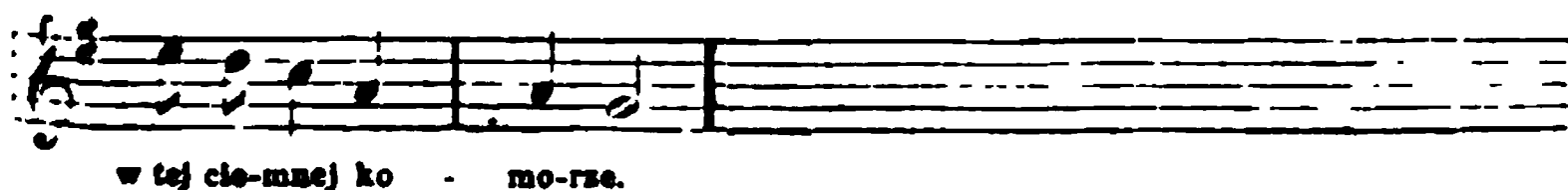
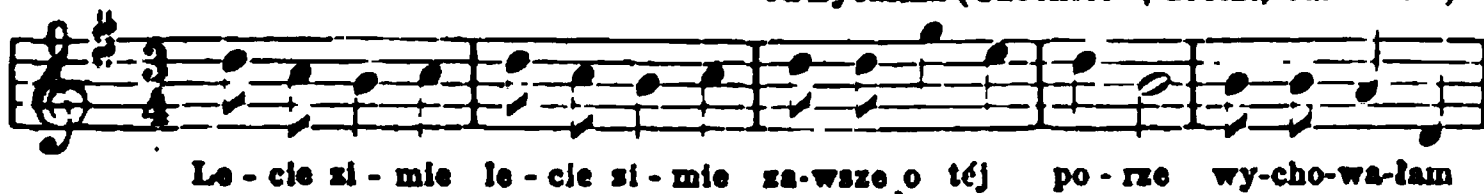
od Olsztynka.

1. Stoi koń przed sienią
pięknie osiodłany:
„i odjeżdżam ma najmiłsza
jestem twój kochany.”
2. Choć ci i odjadę
ale i przyjadę,
wspomnij że mnie ma najmiłsza
kiedy będę w drodze.”
3. Chodziła po drodze
i myślała sobie;
„czyli ja się utopić mam
czy chodzić w żałobie.”
4. Skoczyła dziewczyna
z mostu wysokiego,
i wyjęła złoty stylet
z boku Jasiowego,

5. Jak ci go wyjęła
zaraz się przebiła,
i to swoje smętne serce
na wodę puściła.
6. Nie każde sady krzczą
co się rozwijają,
nie każdego ksiądz oddaje
co się zalecają.
7. Nie każda jabłonka
słodkie jabka rodzi,
niewierzaj ty chłopu dziewczę
choć on do cię chodzi.
8. Bo on do cię chodzi
a ino cię zwodzi,
a i co się sy wykręci
to o inszej myśli.

9. o.

od Żychlina (Chochołów, Tretki, Zarembów).



1. Lecie zimie, lecie zimie
zawsze o tej porze,
wychowałam gołąbeczki
w tej nowej komorze.

2. I chowałam i chowałam
i jeść mu dawałam,
wyleciał gołąbeczek
sama się zostałam.

3. Matulu, matulu
pozwólcie czołneczka,
co pojedę i poszukam
awego Jasineczka.

4. „Pozwolę pozwolę
abyś sama chciała,

a żebyś się z innemi
w kontrat (*konszacht*) nie-
wdawała

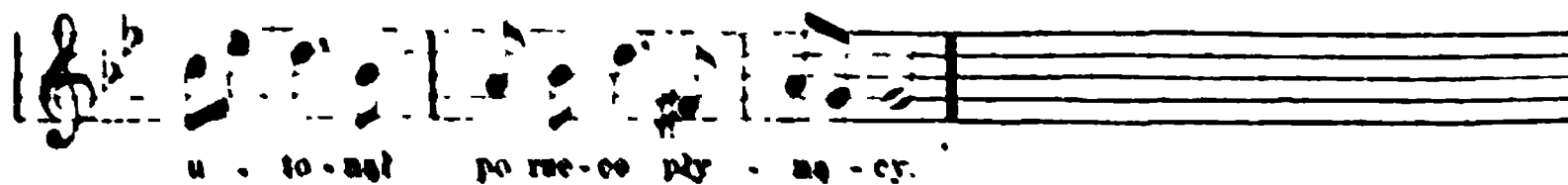
5. „Rybaczki, rybaczki
jak Boga żywego,
jeżeliście niewidzieli
Jasieńka mojego.”

6. Widzieli widzieli
Jasia nieżywego,
ostrym mieczem przebitego
rzeką płynącego.

7. Kasiuła skoczyła
z mostu wysokiego.
i zabrała dziecięczo
do Jasia swojego.

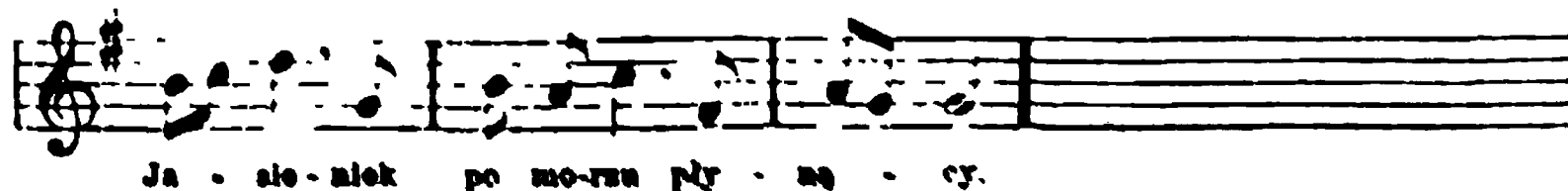
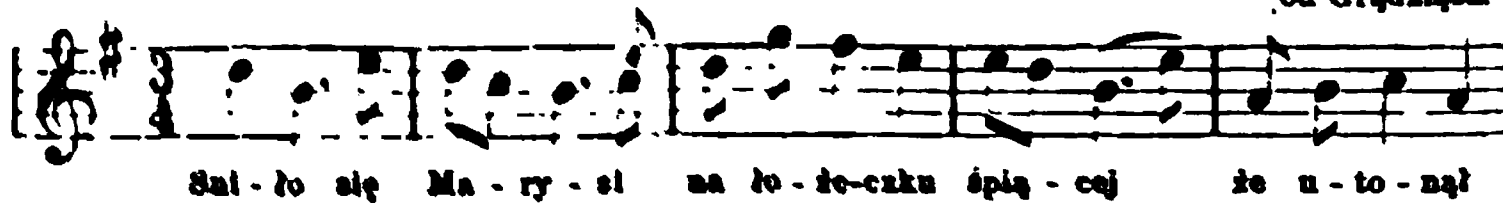
9. p.

od Kalisza (znana i w Lubelskiem).



9. q.

od Grądziąża.



9. r.

od Buska.



Poczém skrzypce.



10. a.

od Kutna (Strzelce,) K



1. Chowałam se gołąbeczka
w tej nowej komorze
tako lecie jako zimie
służący przy dworze.
2. I chowałam i kochałam
później wypuściłam,
ach ja biedna, nieszczęśliwa
sama się zostałam.
3. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na dębie,

- ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się gołębie.”
4. Jak poleciał, tak poleciał
i usiadł na kole,
ach ja jego pięknie proszę
„wróć mi się sokole.”
5. Ciężko temu kamieniowi
pod wodę idący,
jeszcze więcej sercu memu
w kochaniu będący.

10. b.

od Garwolina (Ostrożeń, Sokół).



10. Skoczyła Kasiunia
z ładu wysokiego,
wyjęła miecz z boku
Jasienka swojego.

11. Wyjęła, wyjęła,
w siebie utopiła:

„patrzajcie się grzeczne panny
szczerzem go lubiła.”

12. Patrzaj że Kasiuniu
na ten złoty ganek,
tam ci będzie zapłacony
z rozmarynu wianek.

Wacł. z Oleska p. 1. w Gal. str. 281.

9. c.

od Goszczyna (Kozietuły).



9. f.

od Błonia i Grodziska.



p. Nr. 9. d.

7. I puściła dzieciąteczko
po białym dunaju

plyńże plyńże dzieciąteczko
od kraju do kraju.

9. g.

od Radzymina (Chajęta).

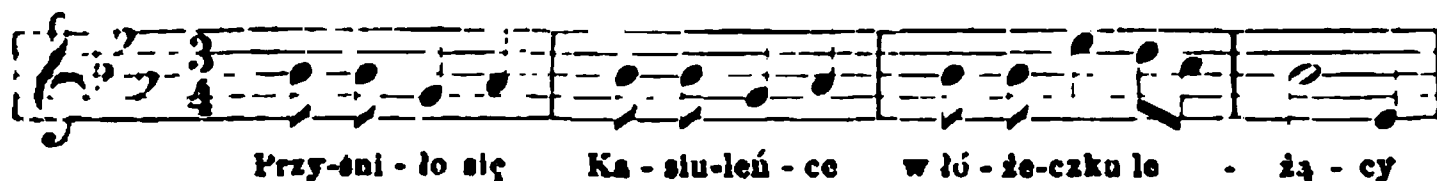




1. Śniło się Kasieńce
na łóżku leżący,
że jej Jasio utonął
z mostu zjeżdżający.
2. Utonął, utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne damy
jak to ja was lubił.”
3. „Rybacy, rybacy
dla Boga żywego,
a czyście wy niewidzieli
Jasieńka mojego?”
4. „Widzieli, widzieli
ale nieżywego,
środkiem moza płynącego
mieczem przebitego.
5. Wyskoczyła Kasia
z mostu wysokiego
wyrwała wyrwała miecz
z boku Jasiowego.
6. Wyrwała, wyrwała
sama się przebiła:
„napatrzcie się dobrzy ludzie
jakem go lubiła.”

9. h.

od Pułtusza (Dąbrowa).



1. Przyśniło się Kasiuleńce
w łódeczku leżący,
że utonął jej Jasieniek
po morzu płynący.
2. Ach utonął, ach utonął
i chusteczkę zgubił,
„napatrzcie się grzeczne panny
jako on mnie lubił.”
3. „Ach rybacy, ach rybacy
dla Boga żywego,
czyście czasem niewidzieli
Jasieńka mojego.”
4. Widzieliśmy, widzieliśmy
ale nie żywego,
pod Toruniem i pod mostem
mieczem przebitego.”
5. Spuściła się Kasiuleńka
z mostu wysokiego
i wyrwała ten miecz ostry
z boku Jasiowego.
6. I sama się, i sama się
tym mieczem przebiła,
dziociątecko malutczkie
na wodę puściła.

„Wywalała w dziecięczo.
 na „mora kwiatki,
 młoda w swego ojca
 młoda „maki.”
 „Wywalała dziecięczo
 młoda babczyna wrota,

„wyjdi, wyjdi babuleńko,
 biedna ja sierota.”

9. „Ach żebym to ja wiedziała
 żeś mojego syna,
 za rączki bym cię wzięła
 koszulkę-ć uszyła.”

9. i.

od Myszyca



9. k.

od Lubawy.



o to Jasierek utonął
 przez Wisłę jadący.
 4. Oj utonął, utonął
 i chusteczkę zgubił,
 oj wszystko to dla dziewczyny
 co ją szczerze lubił.
 5. I skoczyła Kasiuchna
 do bystrej wódeczki,
 pytała się, pytała się
 tej drobnej rybeczki!

o to Jasierek utonął
 przez Wisłę jadący.
 4. Oj utonął, utonął
 i chusteczkę zgubił,
 oj wszystko to dla dziewczyny
 co ją szczerze lubił.
 5. I skoczyła Kasiuchna
 do bystrej wódeczki,
 pytała się, pytała się
 tej drobnej rybeczki!

6. „Oj rybeczki, oj rybeczki
dla Boga żywego,
niewidziały żeś ta tutaj
Jasieczka mojego?”
7. „Oj widziałym, widziałym
ale nie żywego,
ostrym mieczem przebodzone
bok i serce jego.”
8. I skoczyła Kasiuchna
z mostu wysokiego,
i wydarła ostry mieczyk
z boku Jasiowego.
9. I wydarła, wydarła
sama się przebiła.
- dzieciąteczko i wianeczek
na wodę puściła.
10. Pływaj pływaj dzieciąteczko
jak te zwiędłe kwiatki,
kiedys ojca nie zaznało
nie znaj że i matki.
11. Utoń utoń dzieciąteczko
jak to zwiędłe kwiecie,
niezawadzaj że tu ludziom
na tym grzesznym świecie.
12. „A kiedy już umrzewa
umrzyjwań oboje,
niechże nas też pochowają
w jeden grób oboje.”

• ze zbioru ks. Giszewiusza.

9. 1.

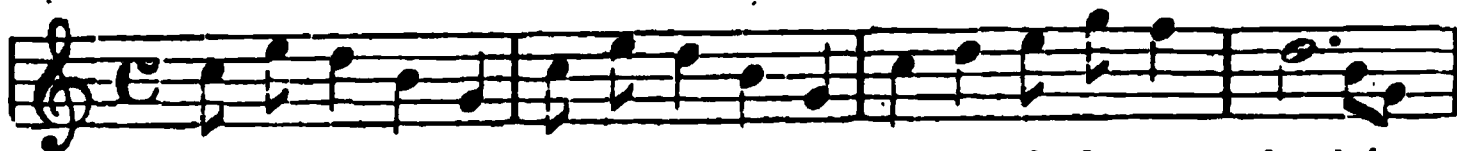
od Bydgoszczy.



1. Śniłoć mi się śniło
o dusznem zbawieniu,
zemkła mi się nóżka
stojąc na kamieniu.
2. A ja rozumiała
że to dwa kwiateczki,
poszły do kościoła
nadobne dziewczeczki.
3. Jednym progiem wlażyły,
w ławkę sobie siadły,
jedna drugiej szepce
która którego chce.
4. A ten malusieńki
to dla Polusieńki,
a ten trochę większy
Jasio mój najmilszy.
- 5. Na kościele gołka
na dzwonnicy strzołka,
u naszego jegomości
najlepsza gorzołka.
6. Wiktusia ją toczy
upłakała oczy,
a Szymuszek ze zastola
do Wiktusi skoczy.

II. c.

od Szczętnej v. Ortelsburg (Rosogi).



Mo - ja ma-mu-lu mo-ja ko - cha - na daj mnie do dwo-ru słu - żyć



boć to we dwo-rze boć to we dwo-rze trze-ba ros - ko-szy u - żyć.

1. Moja mamulu, moja kochana
daj mnie do dworu służyć;
boć to we dworze, boć to we dworze
trzeba roskoszy użyć.
2. Boć to we dworze, boć to we dworze
drogie myto dają;
za roczeł za dwa, za roczeł za dwa
zieloną suknię skrajają.
3. Niewyszło roczeł, niewyszło drugi
niewyszło półtora:
jużoi dziewczyna, jużci jedyna
niesie dziecie ze dwora.
4. „Moja siostrzyczko, moja jedyna,
doradź że mi doradź —
a gdzież to dziecie, gdzież to maleńkie,
gdzież ja mam je podziąć?”
5. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
wynieś mi do sieni,
a powiedz jemu, powiedz Jasiowi,
niech się z tobą żeni.”
6. „Moja siostrzyczko, moja jedyna
jużem ja tam była,
a jego matka, jego rodzona,
straszenie mnie połajała.” (lub wybiła)
7. „„Moja Kasiulu moja jedyna,
by to mego syna (było)
zaraz bym temu, zaraz bym temu (dziecku)
koszulkę uszyła.””

4. Da u Kasinli, da u jedynej
miodu, wina zadosyć;
da u Jasieńka, biednej sieroty
zdrojowej wody prosić.
5. „Moja matulu, moja jedyna,
jeśli ja wam miła —
ześlijcie też mu, ześlijcie też mu,
memu Jasłowi wina.
6. Moja matulu, moja kochana;
otwórzcie mi skrzyneczkę;
niech ja uszyję, niech uhaftuję
Jasiowi koszuleczkę.
7. Jeśli będzie zdrów, jeśli będzie zdrów,
niechże ją w zdrowiu schodzi,
a jeśli umrze, a jeśli umrze
pochować się w niej godzi.”
8. A nad Kasieńką, a nad jedyną,
ojciec i matka płacze —
a nad Jasieńkiem, biedną sierotą,
wrony koniczek skacze.

II. b.

od Ostrołęki (Chrostowe, Troszyna).



Za - ko - cha - li się za - ko - cha - li się dwo - je lu - dzi - sków



w se - bie a Pan Je - zus wie a Pan Je - zus wie czy na po - cie - chę se - bie.

dalej jak Nr. 11. a.

na tę nutę śpiewają pisał:

Tamój za dworem — tamój za dworem
zieloniejsza murawa,
tamój dziewczyna — tamój jedyna
pasła ślicznego pawa i t. d.

patrz Serja II.



- | | |
|---|--|
| 1. Tam pod Toruniem — na błoni
wywija Jasio — na koniu. | 14. I natnijcie mi — smolnych drew
i połóżcie mnie — wedle nich. |
| 2. Anusia za nim — chodziła,
w fartuszkę dziecię — nosisła. | 15. Napali się tam — popiołu,
to rozsiejcie go — po polu. |
| 3. I puściła je — na wodę
„napatrz się Jasiu — na swą ślicz-
ną urodę.” | 16. Wyrośnie tamój — modry kwiat,
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował. (<i>litował się</i>)
cały świat. |
| 4. Wyszedł rybaczek — po chłodzie,
i ujrzy dziecko — na wodzie. | 17. Wyrośnie tamój — lelija
będzie mnie żałował
będzie mnie lutował
ta marna bestyja. |
| 5. Zaraz ci siatkę — zawiedzie,
wyciągnął z wody -- przytulił do
siebie | |
- dalej jak Nr. 12. b. od w. 7.*

12. c.



12. d.

od Tarczyna i Karczewa.



12. c.

od Kałuszyna i Ceglowa.



Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu



wy-wi-ja Ja - sio wy - wi - ja Ja-sio na ko - niu na ko - niu.

12. f.

od Przysuchy.



Tam pod Krakowem tam pod Krakowem na bło-niu na bło-niu



wy-wi-ja Ja - sio wy-wi-ja Ja - sio na ko-niu na ko-niu.

- | | |
|-------------------------------------|--------------------------------------|
| 1. Tam pod Krakowem — na błoni | 9. Wszystkie panienki — nad panny, |
| wywiJa Jasio — na koniu. | Kasia wójtówna — za drzwiami. |
| 2. Kasiunia za nim — chodziła | 10. Wszystkie panienki — w wianeczku |
| w fartuszu dziecię — nosiła | Kasia wójtówna — w rąbeczku. |
| 3. Wyszła nad rzekę — o chłodzie, | 11. „Coś to Kasiu — zrobiła, |
| i puściła ją — po wodzie. | coś się w rąbceczek — zwinęła.” |
| 4. „Płyńże dzieciątko — do młyna, | 12. „Oj bo mnie główka — bolała, |
| pomożesz ojcu — kamienia.” | w rąbek ją zwinąć — kazała.” |
| 5. Siedział młynarczyk — na kłodzie | 13. Weźcież Kasiunię — za rączkę, |
| ujrzał dzieciątko — na wodzie. | i wyprowadźcie — na łączkę. |
| 6. Drobną siateczkę — zarzucił, | 14. I zapalcie ją — na polu, |
| małe dzieciątko — uchwycił. | i naróbcie z niej — popiołu. |
| 7. Trzeba to dziecię — mianować, | 15. Wyrosną na niej — chojaki |
| która to będzie — jego mać. | będą ją plakać — chłopaki. |
| 8. Schódźcie się matki — z córkami, | 16. Wyrośnie na niej — róży kwiat, |
| a wy ojcowie z synami. | będzie ją plakać — cały świat. |

12. g.

od Lutomiarska (Małyń, Jeżew).



A tam w To-ru-niu a tam w To-ru-niu na bło-niu na bło - niu

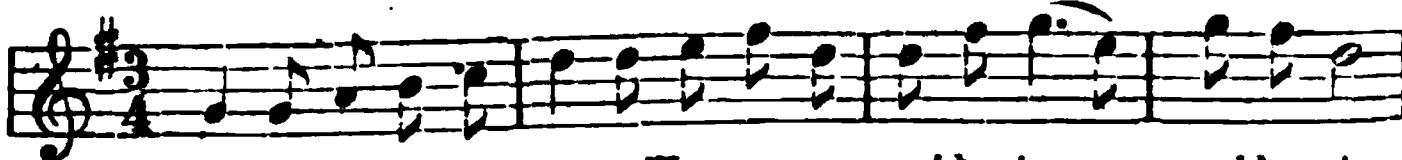


je-ździł tam Ja-sio je-ździł tam Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

1. A tam w Toruniu — na bioniu
jeździł tam Jasio — na koniu.
2. I tam Kasińka — chodziła,
dziecie małe — nosiła.
3. I rzuciła je — we wodę,
i zapłakała — na swoją urodę.
4. Zaraz to dziecko — złapali,
i do ratusza — znać dali.
5. Zaraz w ratuszu — dzwonili
żeby się matki — z córkami scho-
dzili.
6. Oj wszystkie panny — w wianeczku
jedna Kasińka — w czepeczku.
7. Zaraz stós drzewa — złożyli
nadobną Kasię — spalili.
8. „Naróbcie ze mnie — popiołu,
i rozsiejcie mnie — po polu.
9. Wyrósne ze mnie — róży kwiat,
będzie mnie płakać — cały świat.
10. Wyrósne ze mnie — lelija,
będzie mnie płakać — cała familja.
11. Wyrósne ze mnie — chojenka,
będzie mnie płakać — matka.
12. Wyrósne ze mnie — koczanek,
będzie mnie płakać — kochanek.”

12. h.

od Nowogomiasta n. Pilicą.



Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu

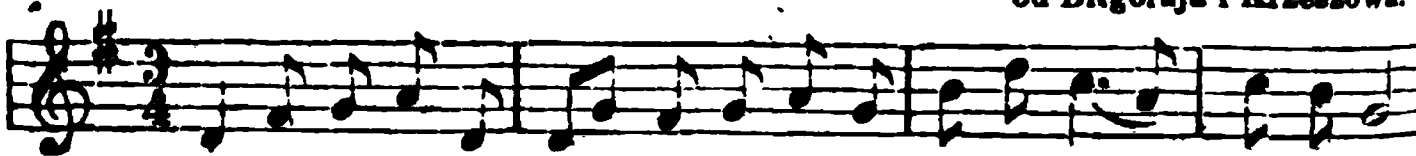


wy-wi-ja Ja-sio wy-wi-ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

1. Tam za Warszawą — na bloniu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Kasińka za nim — chodziła,
i dziecięczo — nosiła.
3. „Czy chcesz Jasińku — ojcem być
czy mam to dziecko — utopić.”
4. „Niechcę Kasińku — ojcem być,
można to dziecko — utopić.”
5. Wzięła Kasińka — pod boczek,
rzuciła dziecko — w dunaik głąbo-
czki.
6. Siedział młynarczyk — na podzie,
widzi dzieciętko — na wodzie.
dalej jak Nr. 12. f.

12. a.

od Biłgoraja i Krzeszowa.



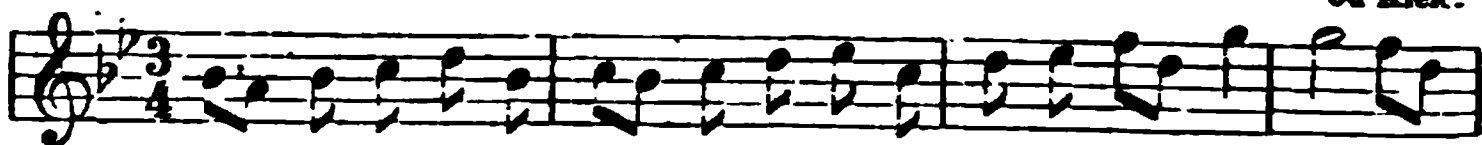
Oj tam za dwo-rem oj tam za dwo-rem na bło-niu na bło-niu



1. Oj tam za dworem — na błoni,
wywija Stasio — na koniu.
2. Marysia za nim — chodziła,
dziecię na ręku — nosiła.
3. „Rzuc Maryś dziecię — do wody,
nie będzie nam — żadnej przeszkody.
4. Ciś Maryś dziecię — do Bugu,
niebędziesz płakać — po ślubu.
5. Marysia dziecię — rzuciła,
a sama z płaczu — umiera.
6. Płynął młynarczyk — po wodzie,
znalazł dzieciątko — na spodzie.
7. Zaraz do dworu — daje znać,
która to która — jego mać.
8. A we wsi w dzwony — dzwoniłono,
panny na ratusz — ściągiono.
9. Wszystkie panny postawały — przed panami,
tylko jedna Marysia — za drzwiami.
10. Wszystkie panny postawały — w wianeczku,
tylko jedna Marysia — w rąbeczku.
11. Moja Marysiu — co ci to
co ci główeczkę w biały rąbeczek — uwito?
12. „Głowa mnie moi panowie — bolała,
tom sobie ją w biały rąbeczek — związała.”
13. „Oj nie to to, moja Marysiu — nie to to,
utraciłaś dzieciątko — jak złoto.”
14. Wziął ci ją młody kacik — za rączkę,
wyprowadził — na łączkę.
15. „Chcesz że ty, moja Marysiu — moją być,
mógłbym ja cię od tej męki — wyzwolić.”
16. „Oj niebyła moja matka — panową,
i ja też niemyślę być — katową.
17. I wziął ci ją stary kat — pod boczki,
wtrącił - oi ją w Bug — głęboczek.

12. j.

od Klek.



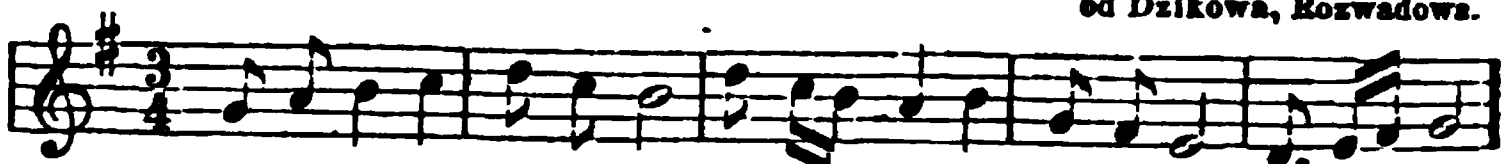
Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu



wy - wi - ja Ja - sio wy - wi - ja Ja - sio na ko-niu na ko - niu.

12. k.

od Dzikowa, Rozwadows.



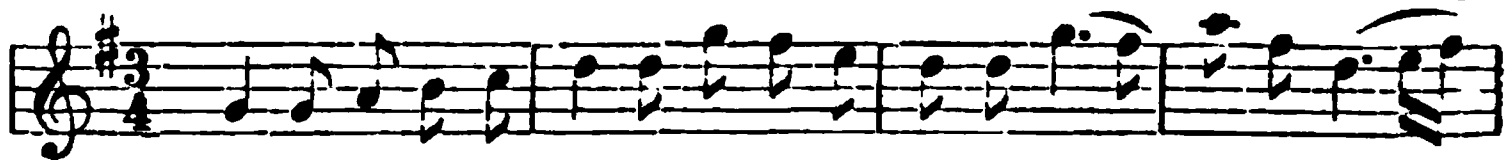
Z tamtej stro-ny Du - na - ja zie - le - nią się dwa ga - ja dwa ga - ja.

- | | |
|---------------------------------|------------------------------------|
| 1. Z tamtej strony dunaja, | 6. Przyszedł ci do niej kat młody, |
| zielenią się dwa gaja. | i wziął-ci se ją w rozmowy. |
| 2. W jednym ptaszki śpiewają, | 7. Jeżelibyś chciała moją być |
| w drugim panny gadają. | radbym cię od śmierci wybawić. |
| 3. O kim że to ta mowa? — | 8. „Kiem zasłużyła niech ginę |
| o dziewczynie wójtowa. | bo ja tej śmierci nie minę.” |
| 4. Że troje dziątek straciła, | 9. Zawiódł ci ją na most wysoki |
| jeszcze się panną nosiła. | wtrącił ją w Sanek głęboki. |
| 5. Skoro się ojciec dowiedział, | |
| do kata jej iść kazał. | |

Żeg. Poulł P. i. p. w Gal. str. 59.

12. l.

od Kłodawy.



A za War-sza-wą a za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu



a je - ździ Ja-sio a je - ździ Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

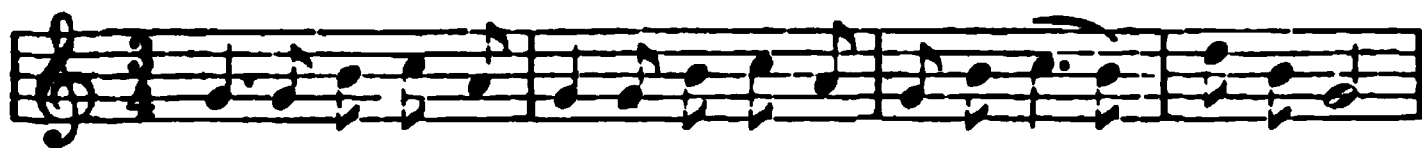
1. A za Warszawą — na błoniu
a jeździ Jasio — na koniu.
2. Wójtówna za nim — chodziła
dzieciatko jego — nosiła.
3. I póty je tam — nosiła
aż je też tam w ten zdroiczek —
puściła.

4. „A pływ-że, ty dziecię do młyna
do młynarczyka — Marcina.
5. Młynarczyk siedział na podzie
i złapał dziecko — na wodzie.
6. A w środku rynku — zagrano
wszystkie panienki — zwołano:

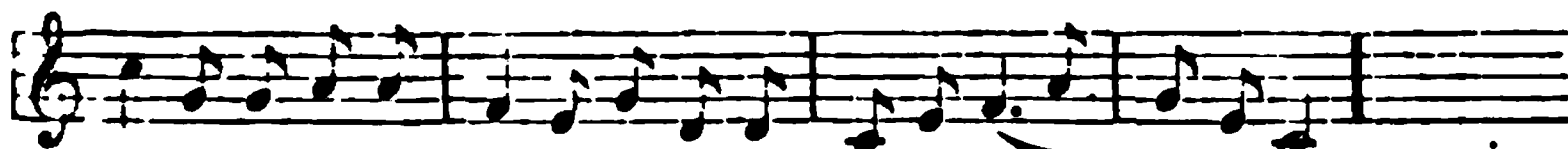
Dalej no. 12. a.

12. m.

od Wiskitek (Guzów).



Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu

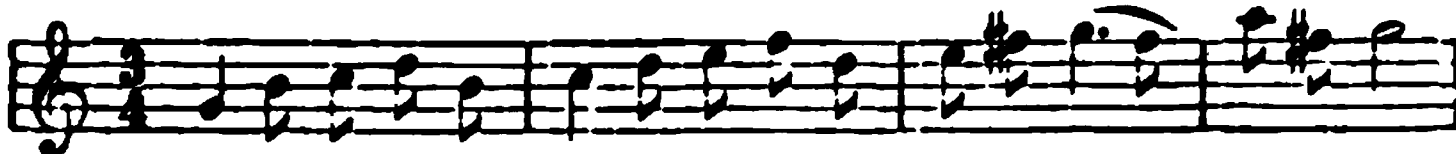


tam je-dzie Ja-sio tam je-dzie Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

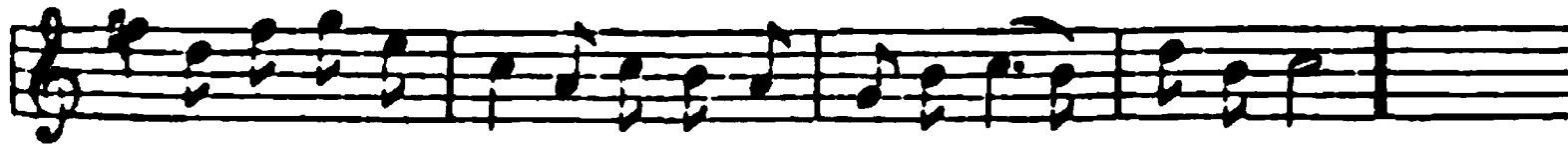
Dalej no. 12. a.

13. m.

od Żychliń (Chochółów, Zarembów).



Tam pod Kra-ko-wem tam pod Kra-ko-wem na bło-niu na bło-niu



wy-wi-ja Ja-sio wy-wi-ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

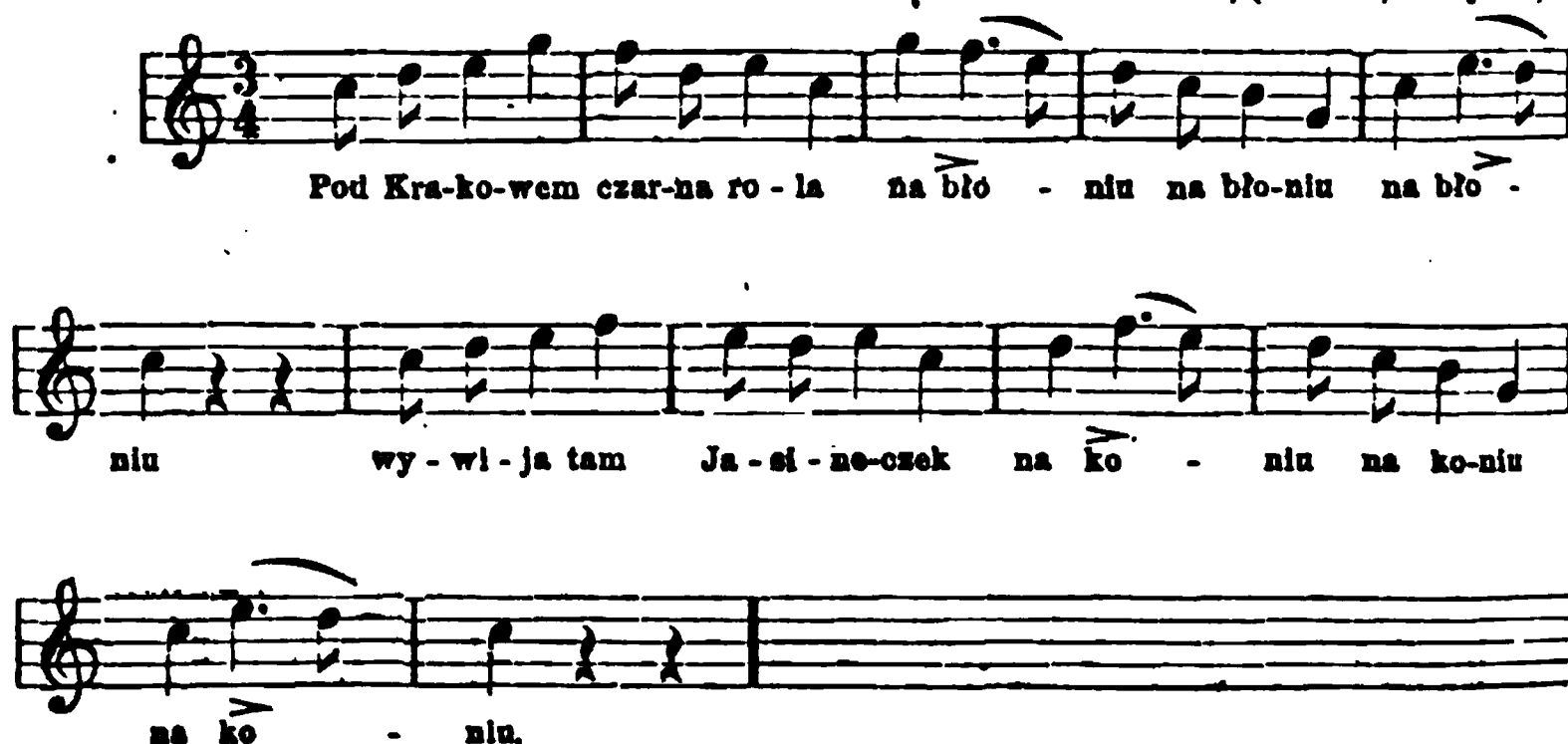
1. Tam pod Krakowem — na bło-
niu,
wywija Jasio — na koniu.
2. Marysia za nim, chodziła,
w fartuszeku dziecie — nosiła.
3. Tak je nosiła — nosiła,
aż je w ten dunaj — rzuciła.

4. Stojął młynarczyk — na podzie,
i złapał dziecię — na wodzie.
5. I zaniósł ci je — do młyna,
do młynarczyka — Marcina.
6. „Moje ty dziecię — mam cię znać,
toć to wójtówna — twoja mać.”

7. Wszystkie panienki.— stanęły,
jedna wójtówna — za niemi.
8. „Co ci wójtówno — co ci to,
że cię w rąbeczek — owito.
9. „Nic ci mi ludzie — nic ci mi,
tylko tak ludzie — zmyślili.
10. Oj moi ludzie — główka mnie bolała
upiąć ją sobie — kazała.
11. Wziął ci ją Jasio — za boczki,
wrzucił wójtównę — w ten dunaj
głęboczki.
12. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużes ty światu — niegodna.
13. Trzy razy Maryś — tonęła,
za czwartym razem — ojca matki
żądała.
14. „Toń że Marysiu — toń do dna,
jużes ty światu — niegodna.”
15. „Jakżeś mnie matko — karała,
raz-ci na tydzień — bijąla;
16. I kazałaś mi — z Jasiuśkiem,
koniki pasać — da co dzień.”

12. o.

od Wielunia, (Rudlice, Skrzynno).



1. Pod Krakowem czarna rola — na polu
wywija tam Jasiuneczek — na koniu.
2. Po tej roli Kasineczka — chodziła
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła taką wodę — u młyna
co dzieciątko maluteczkie — ciepnęła.
- albo: I podeszła z dzieciątkiem pod ogrody
i ciepnęła swoje dziecko — do wody.
4. Po tej wodzie dwaj rybacy — brodzili
co dzieciątko maluteczkie — wyjęli.
5. We dwa dzwony na porynku — dzwonili
ażeby się mieskie panny — schodzili.

Dalej jak no. 129.

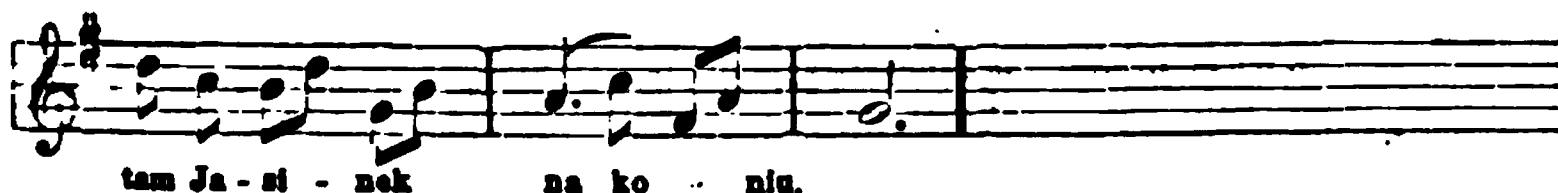
13. Karałaś mnie moja matko — różeczką
a ja sobie do chłopaków — uliczką;

14. Karałaś mnie moja matko — raz w tydzień
a ja sobie do chłopaków — w każdy dzień.

p. *Wejściu O. I. Tom I. str. 91. Mel. służy także do pieśni:
„Od Krakowa czarna chmura — nie widać.”*

12. p.

od Mysłowic.



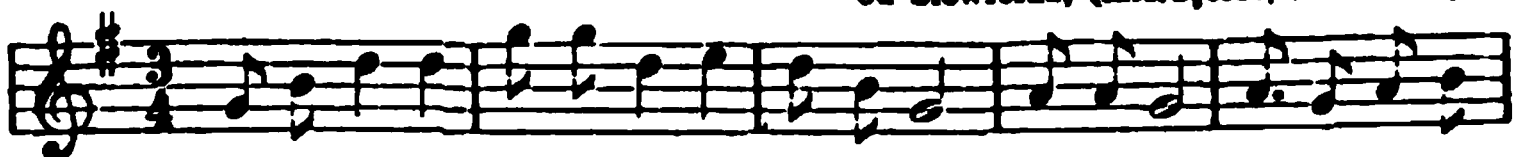
1. Przed burmistrzem na roli — przy jabłoni
uwija się tam Jasinek — na koniu.
2. Zuśka jego podle niego — chodziła
i maluskie dziecięczo — nosiła.
3. Mówi jeden do drugiego: — weźma to,
damy dzwonić na ratuszu — czyje to?
4. Po trzy razy na ratuszu — dzwoniono,
i też wszystkie panny tam — zwabiono.
5. Wszystkie panny poklekały — w wianeczku
jeno jedna ta Zuziczka — w ozepeczku.
6. „O coś ci to Zuziczko — coś ci to,
i teci tak tę głowiczkę — obwito?”
7. „O boć mnie ta głowiczka — bolała
tak ją sobie tem czépeczkiem — ściagała.”
8. „Oj nie toó to ty Zuziczko — nie toó to,
straciłaś ty małe dziecię — jak złoto.”
9. I wziął ci ją ten Jasinek — pod boczki,
i wrzucił ci ją w ten stawek — głęboczki.
10. Trzy razy ją woda na wierzch — rzuciła,
ojca matkę na ratunek — krzyknęła!

11. „Jako ciebie o córko mam — ratować,
gdy nie mogę tego stawka — zgruntować.”
12. „Czegóż mnie matka moja nie — karała.”
„Karała cię, żeś mnie słuchać — nie chciała.”
13. „Karaliście mnie przez tydzień — rodziczką,
słaliście mnie do Jasińka — uliczką.
14. Karaliście mnie jeno przez — ten tydzień,
słaliście mnie do Jasieńka — każdy dzień.”

Przyp. Luda 1846 str. 127.

12. q.

od Siewierza, (Mierzęciś, Nowawieś).



Z tej ta strony je - zio-recz-ka na mły - nie na mły-nie wy-gią - da ta



ko-cha - ne-czek na ko - niu na ko-niu.

1. Z tej ta strony jeziorczka — na młynie,
wygląda ta kochaneczek — na koniu.
2. Dziewczyna ta po tej rosie — chodziła,
maluteczkie dzieciąteczko — nosiła.
3. I znalazła bystrą wodę, — u młyna,
to malutkie dzieciąteczko — wrzuciła.
4. Rybacy ta po tej wodzie — łowili,
to malutkie dzieciąteczko — wyjęli.
5. Peda rybak rybakowi — weźmy to,
spytamy się na ratusie — czyje to.
6. Zadzwonili na ratusie — trzy razy,
wszystkie panny krakowianki — do rady.
7. Jaka taka grzeczna panna — w wianeczku
jeno jedna popielczanka — w rąbeczku.
8. „A cóż ci to popielczanko — cóż ci to?
a co cię to w ten rąbeczek — zawito.”
9. „A cóżby mi pan katowski — cóżby mi?
a wszystko to dobre ludzie — zmyślili.”

10. A wziął ci ją pan Katowski — za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek — głęboczki.

11. Dziewczyna się po tej wodzie — nurzała,
na retunek ojca matki — wołała.

12. „A zretujesz pani matko — jeno chciój,
niema na tem dunaiku — isto łokci.” (*głębokości*).

13. I wyrosły na tem miejscu — gwoździczki,
zapłakały tej dziewczyny — siostrzyczki.


14. I wyrosła na tem miejscu — choina,
zapłakała tej dziewczyny — rodzina.

15. I wyrosł ci na tem miejscu — śliczny kwiat,
zapłakał ci tej dziewczyny — cały świat.

mel. ta służy i do pieśni weselnej: „Z wieczora ja jabłoneczkę sadziła.” p. Serya II.

12. R.

od Bierakowa i Wronek.



Oj tam za dwo-rem na bia-łym ko - niu oj tam za dwo-rem
na bia-łym ko - niu wy - wi - ja Ja-sio na po-znań-skiém bło - niu
wy - wi - ja Ja-sio na po-znań-skiém bło-niu.

13. a.

z Wielkopolski.



Oj ło-wi - ło dwóch ry-ba-ków na rze - co u - ło - wi - li



1. Oj łowiło dwóch rybaków — na rzece
ułowili małe dziecko — w kolebce.
2. Jeden mówi do drugiego — weźma to,
spytamy się na rataszu — czyje to?
3. Stery razy na rataszu — dzwoniono,
wszystkie panny, wszystkie panie — zwołano.
4. Wszystkie panny, wszystkie panie — w zieleni
ino jedna burmistrzonka — w czerwieni.
5. „O co ci to burmistrzonko — co ci to?
a co ci to ten wianeczek — zawito.”
6. „O nie ci mi moi państwo — nie ci mi,
bo to tak śmieszni ludzie — zmyślili.”
7. Wziął ci ją najstarszy brat — pod boczki
wrzucił ci ją w ten stawuszek — głęboczki:
8. „O toń do dna siostró moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna.
9. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swoją matkę — stanęła.
10. „Oj ratuj mnie matuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie”
(albo: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
11. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna.”
12. Oj tonęła burmistrzonka — tonęła,
zobaczyła swego ojca — stanęła.
13. „Oj ratuj mnie tatuleńku — ratuj mnie,
bo już dzisiaj życie moje — utonie.”
(albo: niech nie ginę sama jedna — tu na dnie).
14. „Oj toń do dna córko moja — toń do dna,
da boś ty sa tego świata — nie godna.”

15. Oj tonęła burmistrzówna — tonęła,
zobaczyła swoją siostrę — stanęła.
16. „Oj ratuj mnie siostro moja — ratuj mnie
bo już dzisiaj życie moje — utonie.”
17. „Oj toń do dna siostro moja — toń do dna,
da boś ty sa tego śwista — nie godna.”
18. Oj tonęła burmistrzówna tonęła,
zobaczyła kierz rozmarynu — stanęła.
19. „Mój miły rozmarynie,
da siewałam cię po zagonie,
teraz cię siać nie będę,
bo już z tego stawiczka nie wyńdę;
będą cię siać moje siostry,
ale jeszcze nie dorosły.

inni kończą:

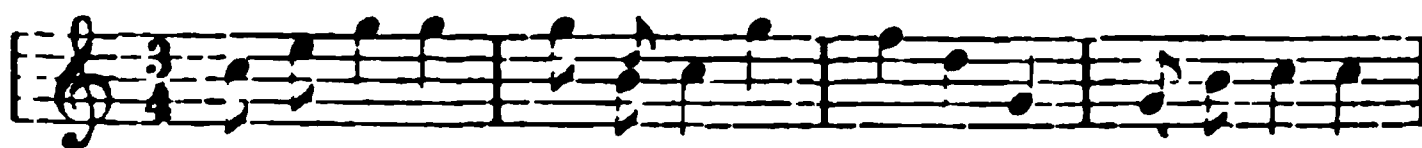
O wyrósł przed burmistrzem — śliczny kwiat,
plakał-ci burmistrz — cały świat,
o wyrosła przed burmistrzem krzewina,
i plakała burmistrz — rodzina.

J. Lipiński P. Ł. Wielkopola. str. 40. Wójcicki P. Ł. Tom 1. str. 293.

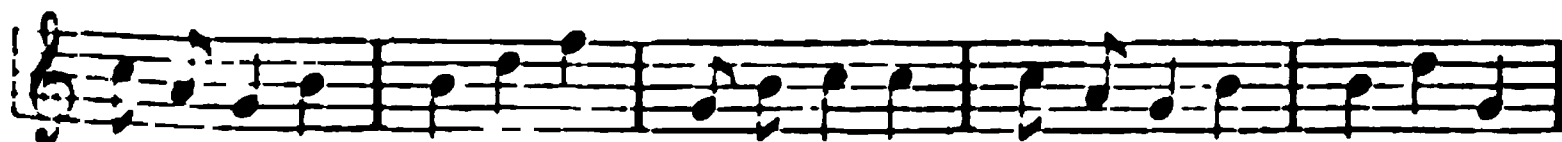
patrz oraz Pieśni weselne.

13. t.

od Płocka.



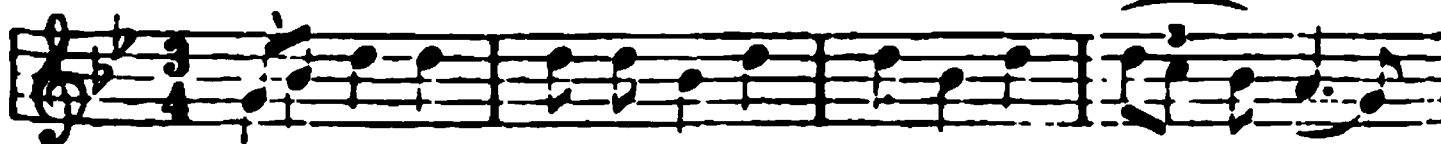
Oj ło-wi-ło dwóch ry-ba-ków na rze-ce wy-ła-wi-ło



dzie-cią-tecz-ko w ko-leb-ce wy-ło-wi-ło dzie-cią-tecz-ko w ko-leb-ce.

13. m.

od Jadowa (Zabrodzie).



W To-ra-niu na ra-ta-sie w du-ży dzwon dwo-mo-wo

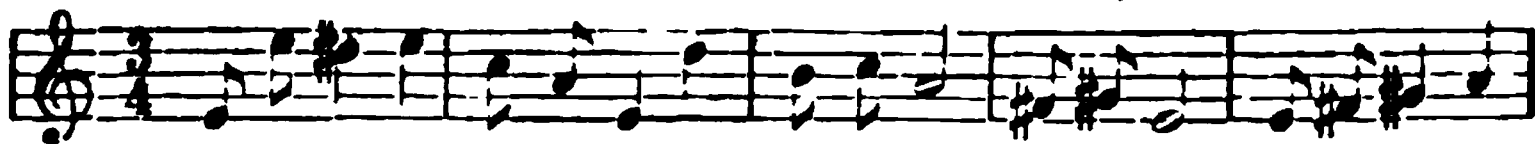


wszy-*st*kie pan-ny miesz-*cza*-necz-ki do ra-*dy* zwo-*ła*-no.

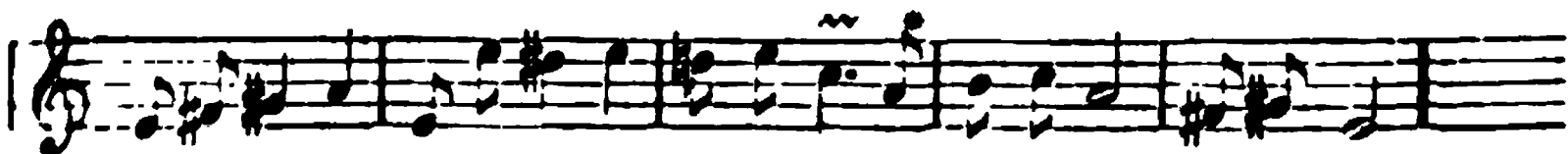
1. W Toruniu na ratusie — w duży dzwon dzwoniono,
wszystkie panny mieszczoneczki — do rady zwołano.
2. A do rady mieskie panny — do rady, do rady,
wrzuciłyście małe dziecko — do wody, do wody,
3. Wszystkie panny mieszczoneczki w wianeczku,
tylko jedna burmistrzówna — w rąbeczku.
4. „A co ci to burmistrzówna — co ci to?
a co cię tak w ten rąbeczek — upięto.”
5. „Ej główeczka mnie moi ludzie bolała,
upiądem ją w ten rąbeczek — kazała.”
6. Ej nie to to burmistrzówno — nie to to,
utraciłaś małe dziecko — jak złoto.”
7. I wziął-ci ją starszy kacik — pod boczki,
i wrzucił ją w ten dunajek — głęboczki.
8. Tu się długo burmistrzówna — nurzała,
zobaczyła swoją matkę — wołała:
9. „A masz ci ich moja matko — jeszcze dwie,
chowaj tu je w lepszej enocie — niżli mnie.”
10. „Jednak ja cię moja córko — chowała
pocóżes się katu w ręce dostała ”
11. *Kat*: „A chcesz ci ty burmistrzówno — moja być,
mogę ja cię od tej śmierci — ubronić.”
12. „Nie byłam ja kacikową — nie będę.
jakem dziecko zagubiła — niech ginę.”

12. w.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działych, Płotrków)



Oj to - *nę* - *ła* bur-mi-strzów-na to - *nę* - *ła* to - *nę* - *ła* zo-ba - *czy* - *ła*



zo - *ba* - *czy* - *ła* swe-go oj - *ca* swe-go oj - *ca* sta - *nę* - *ła* sta - *nę* - *ła*.

•) Ten takt czasami opuszczają.

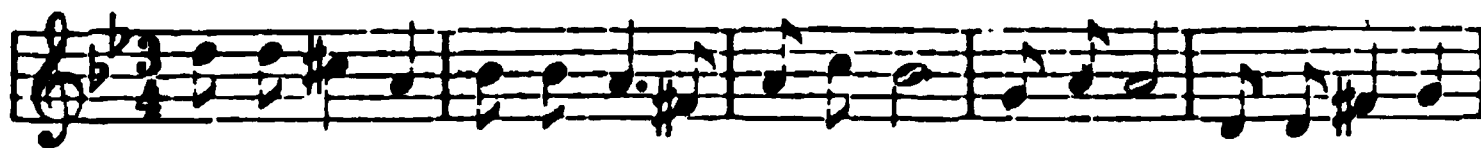
Oj toń do dna córko moja,
toń do dna toń do dna,

a bo ci ty (bis) tego świata
nie godna, nie godna.

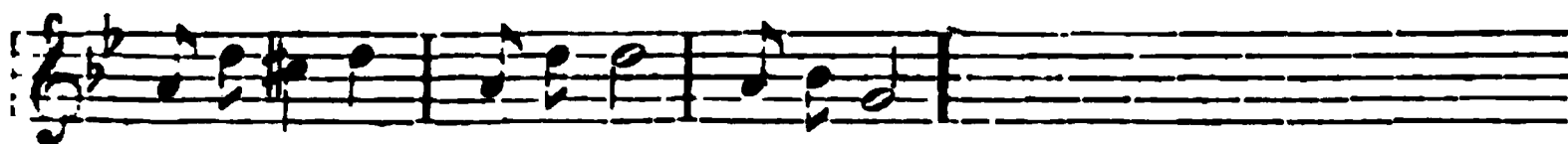
Mel. Serya 2. „A z wieczora czarna chmura.”

18. x.

od Cielchocinka.



o) to - nę - ła bur-mi-strzów-na to - nę - ła to - nę - ła zo - ba-czy-ła



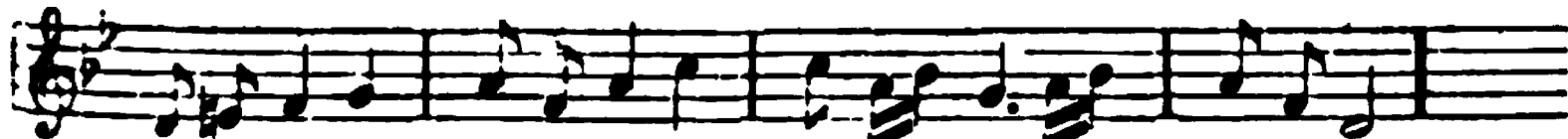
ej - ca swe - go sta - nę - ła sta - nę - ła.

19. y.

od Osterode (Kraplewo).



A w To - ru-niu na ra - tu - ssu dzwo-nio - no dzwo-nie - no



i wszy-stkie To - ru-nian-ki swo - ła - no swo - ła - no.

1. A w Toruniu na ratuszu — dzwoniono,
i wszystkie Torunianki — zwołano.
2. Oj ochłody Torunianki — ochłody,
ułowili rybaczekowie — dziecięczo u wody.
3. A wszystkie Torunianki — mają wianki,
jedna jeno burmistrzówna — w rąbuszku.
4. „A cóż ci to burmistrzówna — cóż ci to,
co ci z twojej głowy — wianuszek odjęto.”
5. „Oj nie ci mnie miły bracie — nie ci mi,
oj wszystko to złe ludzie — zmyśliłi.
co mi z mojej głowy — wianuszek odjęli.”
6. I pływala burmistrzówna — pływala.
aż na swego pana brata — spojrzala:

7. „Oj ratuj mę miły bracie — ratuj mę,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.”
8. „Oj idź do dna miła siostró — idź do dna,
już ci ty z bratem gadać — nie godna.”
9. I pływala burmistrzówna — pływala,
aż na swego pana ojca — spojrzała:
10. „Ratujcież mnie panie ojcie — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.”
11. „Jakże ciebie miła córko — ratować.
musisz do dna, musisz do dna — zgruntować.”
12. „Ratujcież mnie pani matko — ratujcie,
bo bodaj tu w tym dunaju — utonę.”
13. „Jakże ciebie miła córko — ratować,
nie możemy wiosłeczkiem — zgruntować.”

Ze zbioru ks. Głowackiego.

13. n.

od Olaszyna.

- | | |
|--|---|
| 1. A pod Krakowem — na polu
wywija Jasiek — na koniu. | 7. A w nowem mieście — dzwoniono,
wszystkie panienki — zwołano. |
| 2. Dziewczyna za nim — chodziła,
dziecko na ręku nosiła. | 8. Wszystkie panienki — we wiankach
jedna wójtówna — we sznurkach. |
| 3. I przyjechali — nad wodę,
rzucili dziecię — we wodę. | 9. „Co ci wójtówno — co ci to,
co ci główeczkę — okryto?” |
| 4. Przyszli rybacy — na łowy
naleźli dziecię — u wody. | 10. „Oj nie mi, nie mi — nie ci mi,
ludzie mi główkę — okryli.” |
| 5. „Cóż tu dziecię — robiło,
coś tak wódeczkę — zmaciło?” | 11. Pochowajtaż mę — na polu,
nasiejta na mę — kłólu. |
| 6. „Mateczkać mę tu — wrzuciła
radaby panną — oj! była.” | 12. Przyjdą ta panny — kwiatki rwać
będą wójtównę — wspominać. |

13. aa.

mel. jak no. 12. y.

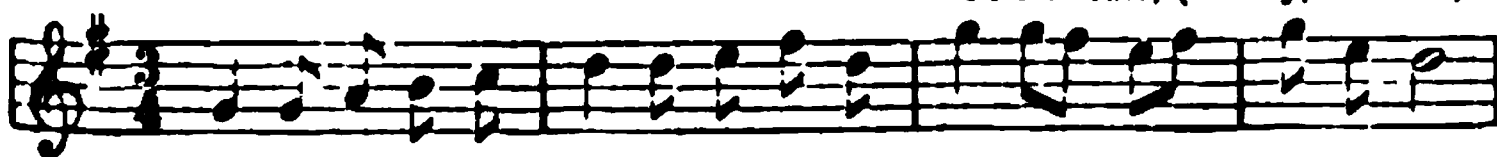
od Brednicy.

1. Pojechali rybaczowie — na łowy, na łowy,
ułowili dziecięcę — u wody.
2. Po trzy razy na ratunku — brzękali,
wszystkie panny, mieszczańskie córki — zwołali.

3. Wszystkie pannymieszczkie córki — we wiankach,
jeno jedna burmistrzówna — w czepeczku.
4. Pytał ci ją ten brat młodszy — „co ci to?
na co ci ten czepuleczek — uszyto?”
5. „Oj nie ci mi mój braciszku — nie ci mi,
oj jenoś te chytre ludzie — zmyślili;
co oni mnie czepuleczek — wsadzili,”
6. I wziął ci ją ten brat średni — za rękę.
poprowadził do starszego na mękę.
7. I wziął ci ją ten starszy brat — za boczki,
wrzucił ci ją w dunaiczek — głęboczki.
8. I pływala burmistrzówna — pływala,
aż ci swego pana ojca — ujrzała.
9. „Ratujcież mnie panie ojcie — ratujcie,
jest czołnuszek i wioselko — gruntuje.”
10. „Nie mogę cię córko moja — ratować,
nie mogę ja bystrej wody — zgruntować.”
11. I pływala burmistrzówna — pływala,
aż ci swoją panią matkę — ujrzała:
12. „Ratujcież mnie pani matko — ratujcie,
jest czołnuszek i wioselko — gruntuje.”
13. „Płyn że do dna córko moja — płyn do dna,
już ci ty tego świata — nie godna.
albo) już po tym świecie chodź — nie godna.
14. *Kat*: „A chcesz że ty burmistrzówna — moją być,
mogę ja cię od tej śmierci — ubronić.”
15. „Nie była ja katowną — niechcę być,
a gdzie ja jest osadzona — wolę iść ”
16. Oj macieó ich pani matko — jeszcze dwie,
trzymajcież ich w lepszej karze — niżli mię.”
17. „I ciebiem ci córko moja — trzymała,
jednakeś się katu w ręce — dostała.”

13. bb.

od Kozłowie, (Kuśmy, Świerze.)



Tam po-de Lwo-wem tam po-de Lwo-wem na blo-niu na blo-niu

albo

wy - wi - ja Ja - sio wy - wi - ja Ja - sio na ko - niu na ko - niu. Tam pode Lwowem
tam po - de Lwo - wem na bło - niu na bło - niu wy - wi - ja Ja - sio
wy - wi - ja Ja - sio na ko - niu na ko - niu.

1. Tam pode Lwowem — na błoni, wywija Jasio — na koniu.
2. Kasienka za nim chodziła i dzieciąteczko — nosiła, aż go w dunaik wrzuciła.
3. Siedział młynarczyk — na podzie uzrzał dzieciątko na wodzie.
4. I wziął siateczkę — zarzucił, dzieciątko na ląd — wyrzucił.
5. Trzeba by tego — doznawać, która to była — jego mać.
6. Wszystkie panienki — stanęły, Kasia Wójtowna — za niemi
7. Wszystkie panienki — w wianeczkę, Kasia Wójtowna w rąbeczku.
8. Cóż ci Wójtowna — za winą, coś się w rąbeczek — zawiła.
9. Oj główeczka mnie — bolała, tom ją w rąbeczek — zawić se kazała.

18. ec.

od Sandomierza, (Góry-wysokie).

Oj a w Bi - dzi - nach oj a w Bi - dzi - nach na bło - niu na bło - niu
wy - wi - ja Ja - sio wy - wi - ja Ja - sio na ko - niu na ko - niu.

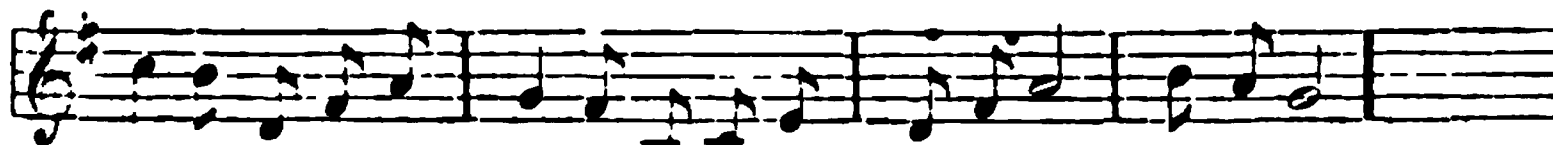
2. Kasinka za nim (bis) chodziła, małe dzieciątko (bis) — nosiła.
3. I póty go (bis) — nosiła, aż go w dunaik — aż go w głęboki — wrzuciła.
4. Płynie dzieciątko — płynie maluskie — do młyna, do młynarczyka (bis) — Marcina,
5. Siedzi młynarczyk (bis) — na kłodzie, złapał dzieciątko — złapał maluskie — na wodzie.

12. a.

od Gniezna.(?)



Pod na-szym bo-rem pod na-szym bo-rem na bło-niu na bło-niu



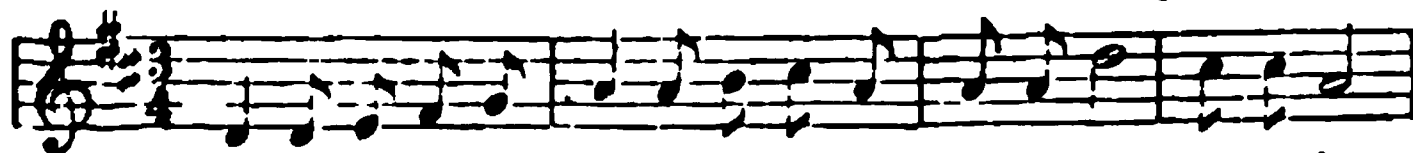
wy-wi - ja Ja - sio wy-wi - ja Ja-sio na ko - niu na ko-niu.

1. Pod naszym borem — na błoniu
wywija Jasio — na koniu.
2. Zofija mu się — raduje
z lelij wionek szykuje.
3. „Nie mogę ja tu — czekaty
muszę za panem jechaty.”
4. „Poczekaj Jasiu — za chwilę
aś ci wioneczka — dowiję.
5. Masz ty konika — biegłego.
dogonisz pana — swojego.
6. Dogonił ci go — na błoniu
krople stanęły — na koniu.
7. „A gdzieś ty to był, mój wierny
służka — gdzieś ty był.
coś mi tak konia — uznoił.
8. „Służyłem panie — Zofii
dała mnie wionek — z lelij.
9. „Lepszyś ty służka — niżli ja,
dała ci wionek — Zofija.”
10. U mojej służki, złote poduszki —
Zofija,
u mnie samego, z złota szczerego —
jedyna!

J. Lipiński P. L. Wielkop. str. 100.

12. b.

od Blerpea (Borkowo).



Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na po - lu na po - lu



wy - wi - ja Ja - sio wy - wi - ja Ja - sio na ko - niu na ko - niu.

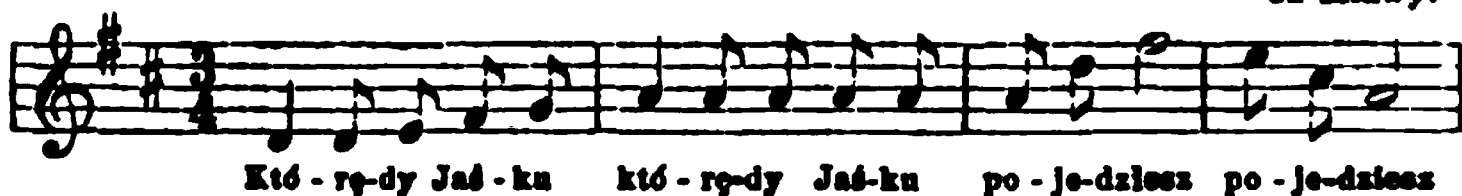
1. Tam za Warszawą — na polu
wywija Jasio — na koniu.
2. Dziewczyna mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. „Moja dziewczyno — mam cię znać,
obiechłaś mi — chustkę dać.
4. Moja dziewczyno — długo mi jej
czekać,
trzeba mi pana — dojechać.

5. Dojechał ei go — w pól boru
powstała rosa — na koniu.
6. Pan się na niego obejrzał
i trzy razy mu — w gębę dał.

7. „Lepszys ty Jasiu — niżli ja
dała ci chustkę — Zofija.”

13. c.

od Mławy.



1. „Którędy Jaśku — pojedziesz
czy po zapłociach — czy bez wieś?”
2. „Zieloną drózką — pojedę
do tej dziewczyny — do tej jedynej — na radę.”
3. „Oj cóż tam będzie — za rada
kiedy dziewczyna — kiedy jedyna — nie gada.”
4. „Oj będziec ona — gadała
kiedy Jasiczka — kiedy kochanego — ujrzała.”
5. „Lepszać ja Jasiu — niżli ty,
mam dwa fartuszki — jedwabiem wyszyte.”
6. „A któż ci je — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał?”
7. „Krawczykić mi go — uszyli
czarnym jedwabiem — do ziemi.”

13. d.

od Ostrode.

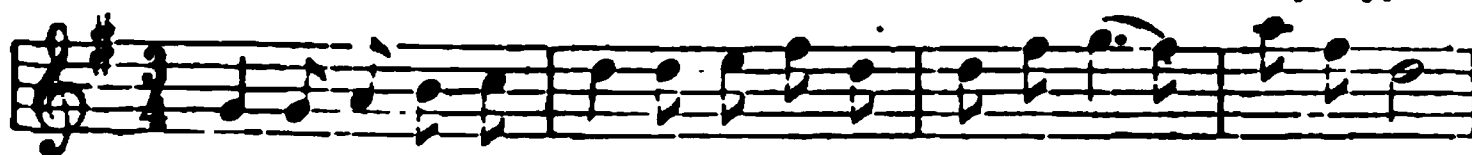
1. „Kieni pojedziesz — Michale,
czy po zapłociu — czy bez wieś?”
2. „Zieloną drózką — pojedę,
do mojej najmilszej — na radę.”

3. „A cóż tam będzie — za reda
kiedy najmiłsza — nie gada?”
4. „Oj będziec ona — gadała,
kiedy obaczy — Michała.”
5. „Lepszam ja Michale — niżli ty,
mam ja sznuptuszek — wyszyty.”
6. „A któż ci go też — wyszywał
kiedy ja w domu — nie bywał.”
7. „Kraplewscyó my go — uszyli
czarnym jedwabiem — do szmigi.

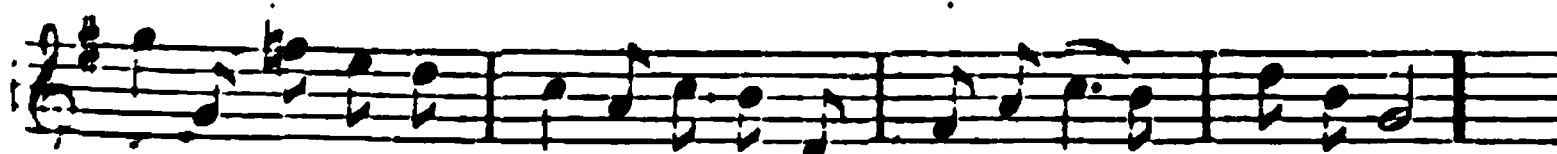
ze zbioru *ka. Giesztuska*.

13. c.

od Brodnicy, Rypina.



Tam za War-sza-wą tam za Wa-rza-wą na po - lu na po - lu

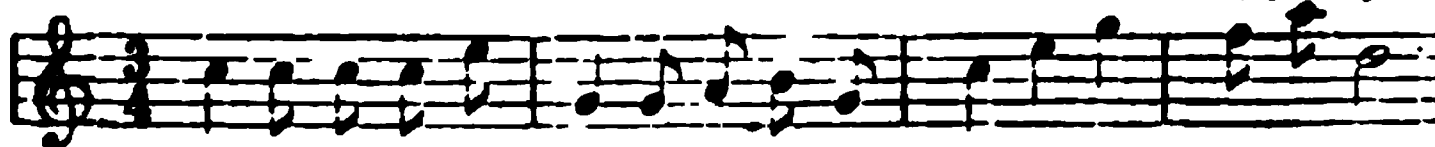


wy - wi - ja Ja-sio wy - wi - ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

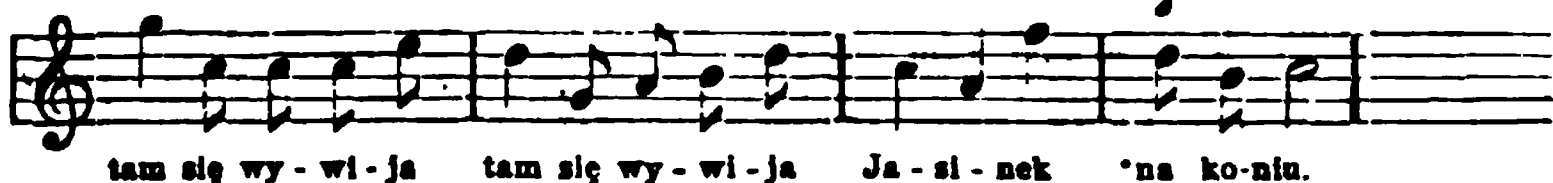
- | | |
|--|---|
| 1. Tam za Warszawą na — polu
wywija Jasio — na koniu. | 6. A gdzieś Jasiu — nocował
coś tak konika — coś tak swojego —
zmordował. |
| 2. A panna mu się dziwuje
chusteczkę jemu — haftuje. | 7. Nocowałem ja — u panny Zofii
dała mi wianek — z lelii. |
| 3. Poczekaj Jasiu — ze chwilę
aż ci chusteczkę — wyszyję. | 8. U mego słuzki — złóte łańcuszki —
lelija |
| 4. A jakże ja mam — zaczekać
kiej ja za panem — w bór jechać. | u pana samego — ze złota szeszerego —
Zofija. |
| 5. I przyjechali — do boru
stała rosa — na koniu, | |

13. f.

od Golubia, (Działyn).



Tam pod To-ru-niem tam pod To-ru-niem na ble - nie na ble - nie



tam się wy - wi - ja tam się wy - wi - ja Ja - si - nek na ko - niu.

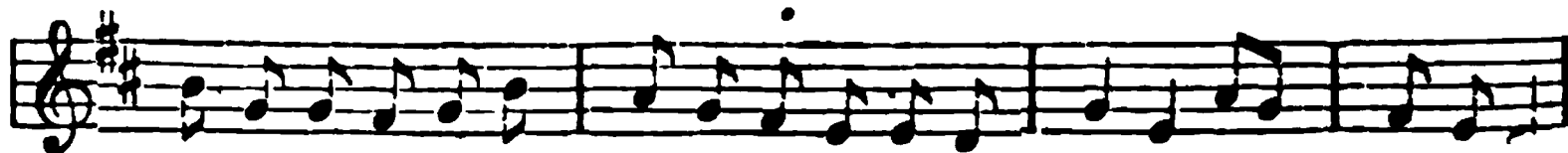
1. Tam pod Toruniem — na błoniu
tam się wywija — Jasinek na koniu.
2. Zofija mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. Którędy Jasiu pojedziesz,
czyli tą drózką — czy bez wieś?
4. Zieloną drózką — pojedę,
do tej Zofii — do tej jedynej — na radę.
5. A cóż tam będzie — za rada
kiej ta Zofija — kiej ta jedyna — nie gada.
6. A będzie ona — gadała
byle Jasienka — ujrzała.
7. „Lepsza ja Jasiu — niżli ty
bo mam fartuszek — wyszyty!”
8. Oj a ktoś ci go — wyszywał?”
„A ja Jasienku — boś ty u mnie bywał.
9. „Oj a ktoś ci go — wyszywał,
kiedym ja w domu — nie bywał?”
10. Wyszywali mi go — dworacy,
czarnym jedwabiem — na nocy.
11. Wyszywali mi go — dworzanie
czarnym jedwabiem — z kieszenie.”

13. g.

od Torunia (Żądyn, Kawęczyn, Labicz).



Któ - rę - dy ty Ja - siu któ - rę - dy ty Ja - siu po - je - dzie - sz po - je - dzie - sz



czy - li tu dru - tecz - ką czy - li tu zie - lo - ną czy bez wieś czy bez wieś

1. Którędy ty Jasiu — pojedziesz
czyli tu druteczką — czyli tu zieloną — czy bez wieś.

2. Zieloną ja drózką — pojedę
do swej dziewczyny — do swej jedynej na radę.
3. A lepszaó ja Jasiu — niżli ty
bo mój fartuszek — bo mój jedwabny — wyszyty.
4. Któż ci go wyszywał — jak ja tu nie bywał? — dworacy,
jeśli nie we dnie — to w nocy.

p. Pieśni weselne.

13. h.

od Wyszkowa, (Dąbrowa).



Któ - rę - dy Ja - siu po - je - dziesz czy po za sto - dół czy przez wieś



po - za sto - do - lu po - ja - dę do swej ko - chan - ki na ra - dę.

- | | |
|-----------------------------------|----------------------------|
| 1. Którędy Jasiu pojedziesz? | do swej kochanki na radę. |
| czy po za stodół, czy przez wieś. | 3. A co tam będzie za rada |
| 2. Po za stodołu pojedę | Kiedy kochanka nie rada. |

14. a.

od Brudzowa (Chrzębtice).



Słu - tył słu - ga u pa - na ze cze - re - ma słu - go - ma



hej hej hej ze cze - re - ma słu - go - ma.

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| 1. Słuszył sługa u pana | 3. A jak ci ją wysłuszył |
| ze czerema sługoma. | zarnz się z nią ożenił. |
| 2. I wysłuszył Kasieczkę | 4. I na wojnę odjechał |
| w siódmym roku dziewczeczkę. | i siedem lat wojował. |

5. A ósmego powrócił
do domu się obrucił.
6. I stanął tam na dole
a konik pod nim mgleje.
7. „Czy mi Kasia nie żyje
czy mi syna powije?”
8. Kasia syna powiła
zaraz nad nim usnęła.
9. I przyjechał w podwórko
i zapukał w okienko.
10. A ja z konia nie zlezę
póki Kasi nie ujrzę.”
11. „A już Kasia nie żyje
rosną na niej lilije.”
12. „Żeby wiedział Kasi grób
pojechałbym, widzi Bóg.”

13. I zajechał do grobu
wedle serca ochłodu.
14. „Wyjź do mnie Kasieczko
przemów do mnie słóweczko.”
15. „Masz ci ich tam pełen świat
a mnie Jasiu jeden kwiat.”
16. „Zagrajcie jej w organy
mojej Kasi kochanej.”
17. „Zagrajcie jej w nowy dzwon,
mojej Kasi wieczny dom.”
18. Zagrajcie jej w pozytyw
mojej Kasi za grzychy.
19. Wszystkie panny w zieleni
moja Kasia spi w ziemi.
20. Wszystkie panny w rąbeczku
moja Kasia w grobeczku.
21. Wszystkie panny jaśniuchno
moja Kasia bieluchno.”

14. b.

od Konina

The musical notation consists of two staves. The first staff is in 2/4 time, starting with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The melody is written on a five-line staff with various note values including eighth and sixteenth notes. Below the staff, the lyrics are written in a stylized, handwritten font: "Słu-żył słu - ga u pa - na ze cze-re - ma ko-nio - ma". The second staff continues the melody, also in 2/4 time, with a treble clef and a key signature of one sharp. The lyrics below it are: "ty dy da ze cze-re-ma ko-nio - ma.".

1. Służył sługa u pana
ze czterema konioma.
2. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dziewczekę.
3. I jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I dał ci ją do rodziny
do swej matki do jedyny.
5. Już siódmy roczek idzie
Jasio z wojenki jedzie.

6. „Dla Boga co się dzieje
co konik po demną mgleje?
7. Czy i Kasia nie żyje
czy i syna powije?”
8. „Już Kasieńka nie żyje
na i grobie kamienie.”
9. Zajechał ci pod okienko;
„a wyńdzi, wyńdzi Kasieńko!”
10. „Wyszła do niego mała cześć
prosiła go z konia zleść.

11. „Ja z konika niezlizę,
z Kasińką się rozmówię.”

12. „Jut Kasińka nie żyje
na i grobie kamienie.”

13. Trzy razy smętarz objachol,
czem na i grób trafił.

14. Stał na i grobie
prosto serce wątrobie.

15. „Kasiu Kasiu, Kasińku!
mówżeś do mnie słowińku.

16. „Tylam Boga uprosiła
com do ciebie przemówiła.”

17. „Zadzwońcie i w wielki dzwon
moi Kasi wieczny dom.

18. Zagrajcie i w organy,
moi Kasi kochany

19. Zagrajcie i w piszozele
moi Kasi, a śmieie.

20. Wszystkie panny w czerwieni,
moja Kasia w zieleni.

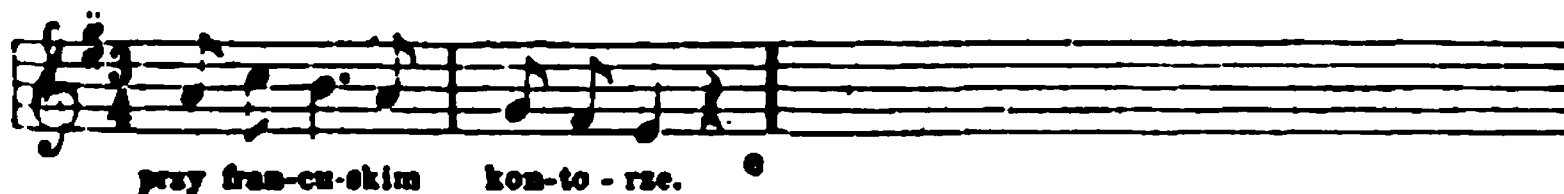
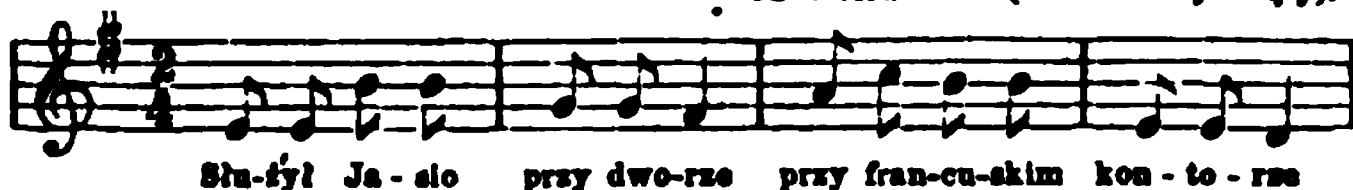
21. Wszystkie panny w wianeczku
moja Kasia w piaseczku.

22. Wszystkie panny w rozmarynie,
moja Kasia w ziemi gnije.

J. Lipiński p. l. Wielkop. str. 1.

14. c.

od Wieruszowa (Walichnowy. Kąty).



1. Stał Jasio przy dworze
przy francuskim kontorze.

2. I wysłuchił Luteńkę
w siódmym roku panienkę.

3. „Chować mi ją siedem lat
aż powrócę z wojny w swat.

4. Jasiek z wojny powrócił
a Luteńki nie zastał.

5. Wyszła do niego pierwsza cześć,
mówiła mu z konia zleść.

6. „Ja z konika nie zlezę
póki Lutki nie ujrzę.”

7. Wyszła druga w zieleni
„twoja Lutka śpi w ziemi.”

8. Wyszła trzecia w żalobie
„twoja Lutka śpi w grobie.”

9. I zajechał na smętarz
dopiero tam z konia zlaz.

10. „Lutko Lutko, Luteńko
przemów do mnie słóweczko.

11. „Jakże byto mogło być
wczoraj umrzeć a dziś żyć.”

12. „Lutko Lutko, Luteńko,
gdzieś podziła te szmaty
com ci sprawił przed laty?”

13. „Sukniem dała na obraz
a serwetę na ołtarz;

14. A korale w organy,
żeby wdzięcznie zagrały;

15. A pierścienie we dzwony
żeby wdzięcznie dzwoniły.”

16. „Lutko Lutko, Luteńko
czyjeż to to dzieciátko?”

17. „Jaśku, Jaśku, nie twoje
przyjmijże je za swoje

18. A jak się będziesz żenił
nie daj mu krzywdy czynić.”

19. „Zadzwoncież jej w wielki dzwon,
mojej Lutce wieczny dom.

20. Zagrajcież jej w organy
mojej Lutce kochany.

Mel: patrz: U mej matki rodzonej.

14. d.

od Kłobucka i Krzepic.



Wy-szła wy-szła pierw-sza część ka - za - ła mu z konia zleść



a ja z ko - nia nie zle - zę pó - ki Han-dzli nie uj - rzę.

1. Wyszła wyszła pierwsza część
kazała mu z konia zleść

2. „A ja z konia nie zlezę
póki Handzli nie ujdrzę.”

3. Wyszły panny w żalobie
już twa Handzla śpi w grobie.”

4. „Żebyś wiedział jej grób
jechałbym tam dalibóg.”

5. Siedem razy objechał
niż na jej grób natrafił.

6. „Handzlu Handzlu, Handziulko
przemów do mnie słówinko.”

7. „A jakżeś ty mógł wiedzieć

by umarły mógł pedzieć.” (po-
wiedzieć).

8. „Handzlu Handzlu, Handziulko,
czyjeż że to dzieciátko.”

9. „Tak to twoje jak moje
weź że je se za swoje.

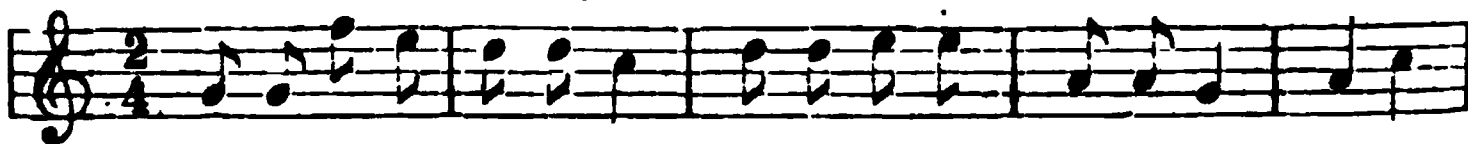
10. A jak się ty ożenisz,
nie daj mu krzywdy czynić.”

11. Choćbych ich miał i dwieście
żadna nie jest jakieście (jakieś ty
była).

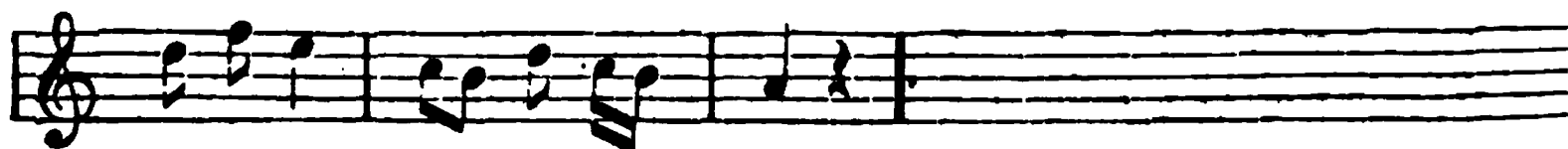
12. Choćbych ich miał i tysiąc
jużek jej się zaprzysięg.

14. e.

od Wiskitek (Guzów, Oryszew).



Słu-tył Ja-sio u pa-na za wiel-kie-go dwo-rza - na hej hej



za wiel-kie - go dwo-rza - na.

1. Służył Jasio u pana
za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dzieweńkę.
3. Król na wojnę rozkazał
Jaś na wojnę pojechał.
4. Na wojaczkę wyjechał
w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po mieście
Jasio do domu jedzie.
6. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
7. „Ach dla Boga co się dzieje
mój koniczek bardzo mgleje.
8. Boleść serce rozdziera
czy Kasieńka umiera.”
9. I przyjechał do okienka
wołał: otwórz Kasieńka.
10. I zajechał przed pokoje
„wyndzi do mnie serce moje!”
11. Wyszło wyszło siostrów sześć
prosiły go z konia zsiść.
12. Wyszła siódma w zieleni:
twoja Kasia śpi w ziemi.
13. Już Kasieńka nie żyje
mokra ziemia ją kryje,
nad jej grobem kaminie.
14. Wyszła do niego stara teść
prosi Jasia z konia zsiść.
15. „A ja z konia nie skoczę
póki Kasi nie zoczę;
16. Żebym wiedział gdzie jej grob
pojechałbym, widzi Bóg!
17. Trzy razy kościół objechał
zaczem na jej grob najechał.
18. Klęknął konik na grobie
w wielkiej swojej żalobie.
19. „Kasiu moja Kasieńko
przemów do mnie słoweńko.”
20. „Nie jeden ja Jasiu kwiat
jest ci tego pełen świat.”
21. „Choćby było i tysiąc
niechciałem żadnej przysiądz.

dalej jak Nr. 14 b. od w. 15.

kończą:

25. I wyjechał na drogę
złamał koniczek nogę.
26. Niech konik marnie ginie
kiedy Kasieńka nie żyje.

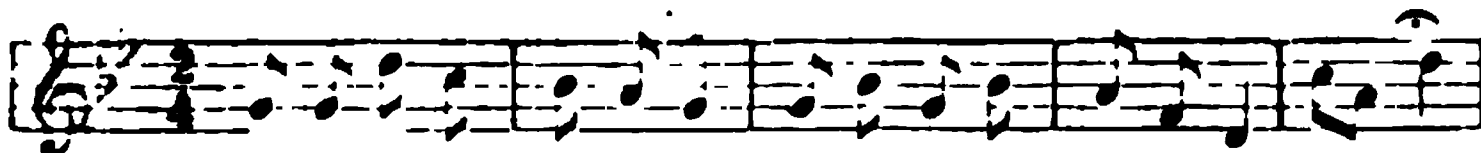
Z. Gołębowski Lud pols. str. 270.

Wójcicki P. 1. T. 2. str. 295.

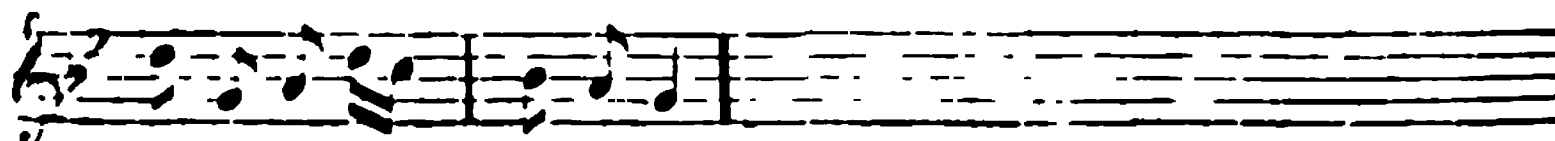
J. Lipiński p. 1. Wielk. str. 56.

14. r.

od Błonia (Płochocin, Moeszna.)



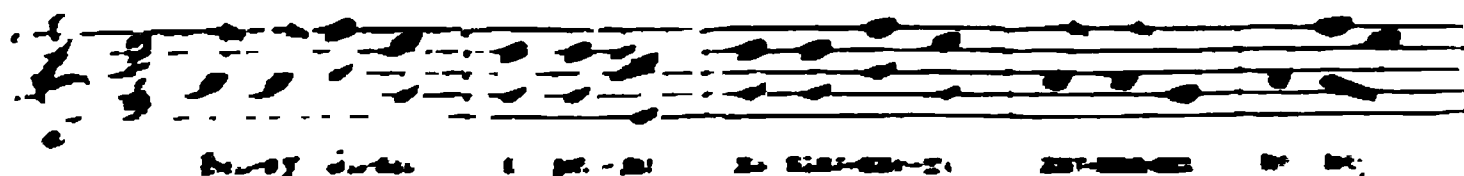
Słu-żył Ja-sio u pa-na za star-zy-go dwo-rza-na hej hej



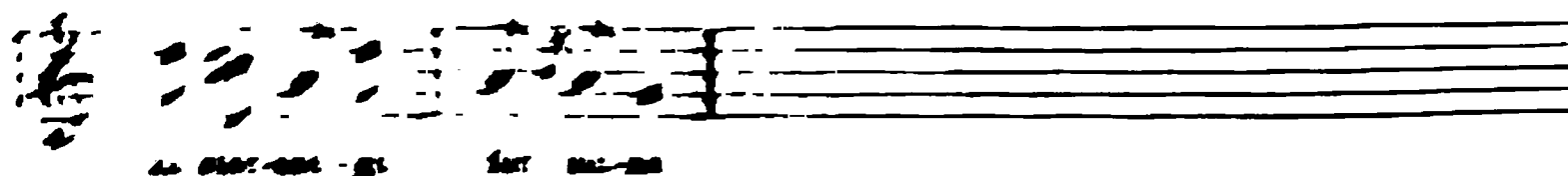
za star-zy-go dwo-rza-na.

12. g.

o. Katarzyna. Młodzi:



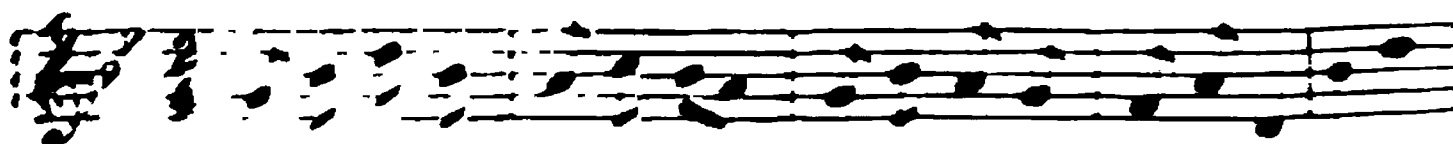
Ja - sy Jasiu i pa - na za star - sze - go dwa - rza - na



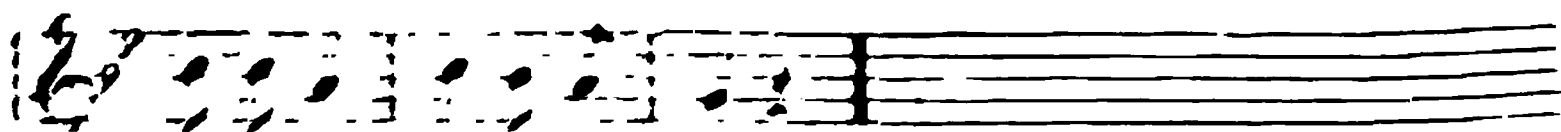
za star - sze - go i pa - na

13. h.

o. Katarzyna. Młodzi:



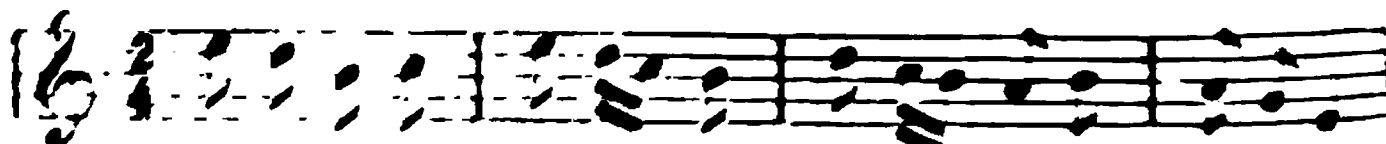
Ja - sy! Ja - sy i pa - na za star - sze - go dwa - rza - na



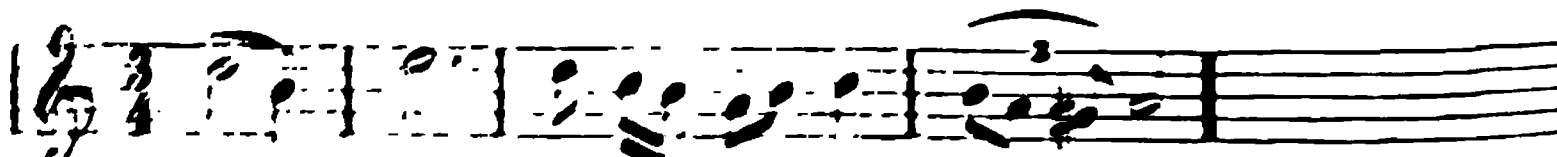
za star - sze - go i pa - na

14. a.

o. Katarzyna.



Ja - sy! Ja - sy i pa - na za star - sze - go dwa - rza - na



hej hej za star - sze - go dwa - rza - na

dalej jak Nr. 14. m.

20. Czy wy też to słychali
żeby zmarli gadali.

21. Ledwo też ja uprosiła
tę te słowa przemówiła.

22. Są obrazy na ścianie
módl się Jasiu kochanie.

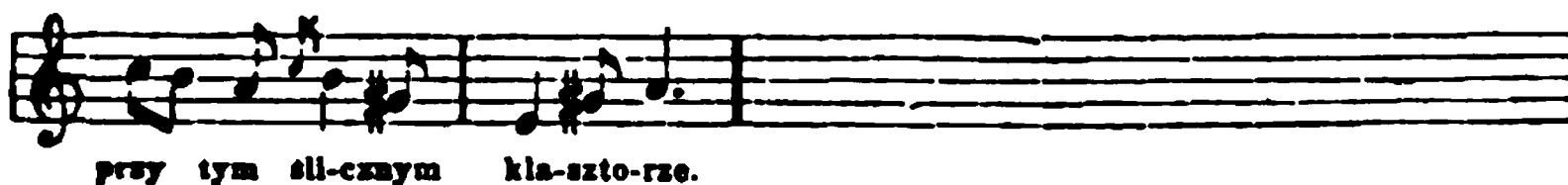
23. Są pierścienie na stole
schowaj Jasiu bo twoje.

24. Są obrusy na ławie
schowaj Jasiu łaskawie."

25. „Zadzwońcież jej i t. d.

14. k.

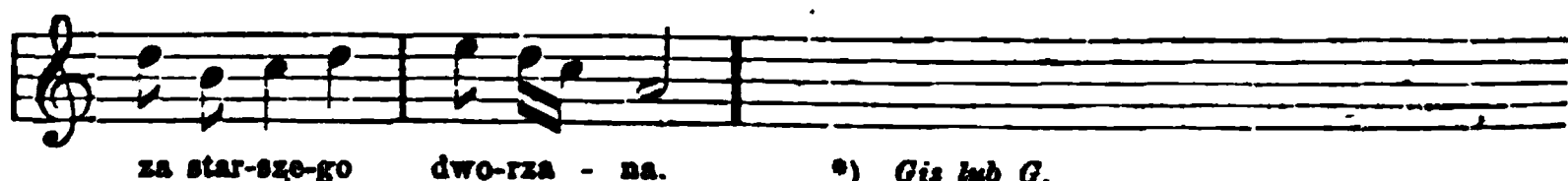
od Osterode (Kraplewo).



1. Służył Jasiek przy dworze
przy tym ślicznym klasztorze.
2. I służył ci i służył
aż Kasieczkę wysłużył.
3. I wysłużył Kasieczkę
w siódmym roku dziewczkę.
4. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
5. A jak się z nią ożenił
król na wojnę rozkazał
Jasiek konia siodłać dał.
6. I ujechał pół drogi
koń mu mgleje na nogi.
7. „Czy mi Kasia umiera
czy mi Kasia syna ma.
8. Czy mi Kasia nie żyje
czy mi syna powije.”
9. I przyjechał w podwórze
zakolatał we dźwierze.
10. Wyszedł ojciec, wyszła też
prosim zięcia z konia zleść.
11. Wyszła tam i młodsza też
prosi szwagra z konia zsiąść.
12. „A ja z konia nie zsię
aż ja Kasie zobaczę.
13. A ja z konia nie zsię
aż się z Kasią rozmówię.”
14. „Jużci Kasia nie żyje
na jej grobie lełije.”
15. „Kiebym wiedział gdzie jej grób
pojechałbym dalibóg.”
16. Trzy klasztory objechał
niż na Kasi grób wjechał.
17. Ukląkł ci jej przy głowie
prosto serca wątrobie:
18. „Kasiu Kasiu, Kasieczko
przemow do mnie słoweczko.”
19. „A zaż wy to słuchali
coby zmarli gadali?
20. „Lędziem Boga uprosiła
żem te słówka przemówiła.”
21. „Gdzieś podziła te szaty
com ci sprawił przed laty?”
22. „Sukniem dała na ołtarz
a chusteczkę na obraz.
23. A perełki w organy
coby mi pięknie grały.
24. A pierścienie we dzwony
coby pięknie dzwoniły.”
25. „Zagrajtaż jej w organy
mojej Kasi kochanej.
26. Zadzwońtaż jej w duży dzwon
mojej Kasi wieczny dom.”

14.. 1.

od Szczytna, (Rozogi).

*) *Gis lub G.*

1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziewenkę.
3. I ożenić nie dośpiał
król na wojnę odesłał.
4. Jak pojechał tak pojechał
w siódmym roku przyjechał.
5. I przyjechał w podwórko
stuku puku w okienko.
6. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
wyndzi do mnie kochanko.”
7. Wyszła ci tam młodsza świeś
prosi szwagra z konia zsięś.
8. „Twoja Kasia nie żyje
na jej grobie kamienie.”
9. „To już nie mam po co zsiadać
kiedy nie mam już z kim gadać.
10. I objechał w koło kościół
i nadjechał nad jej dół.
11. I nadjechał i stanął
cztery razy konik kląk.
12. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
przemów do mnie słówenko.”
13. „Masz ci ich tam pełen świat
jak różowy jesteś kwiat.”
14. „Żeby ci ich miał i tysiąc
kiedy ja ci miał raz przysiądz.”
15. „Kasiu Kasiu Kasieńko
przemów do mnie słówenko.
16. Gdzieś podziła ten sygnet (pier-
ścień).
com ci go dał nim 'em szed.”
17. „Włożyłam go w wielki dzwon
by mi lepiej zadzwonił.
18. „Gdzieś podziła te szaty
com ci sprawił przed laty?”
19. „Włożyłam je w organy
by mi lepiej zagrały.”
20. „Zagrajcież jej w organy
mojej Kasi kochanej;
21. Zadzwoncież jej w wielki dzwon,
mojej Kasi wieczny dom.”
22. „Zatrąbcież mu trębacz
niech Jasio już nie płacze.”

niektórzy dodają:

Jaka taka w salopie
moja Kasia śpi w grobie.
Jaka taka tańcuje
moja Kasia śpi w trumnie.

14. m.

od Ostrołęki i Ostrowa, (Mokrylas, Jelonki).



Słu-żył Ja - sio u pa - na za wiel - kie - go dwo-rza - na



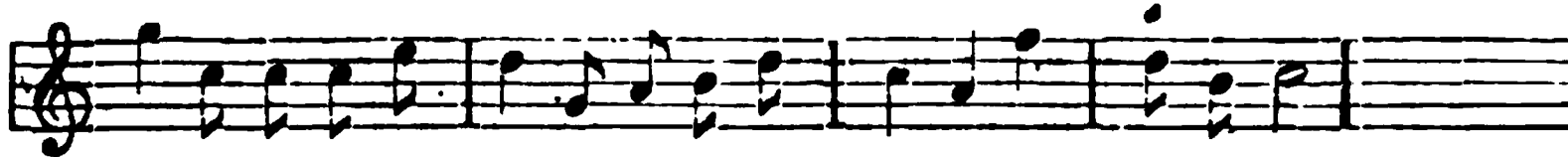
hej hej za wiel-kie - go dwo-rza-na.

1. Służył Jasio u pana
za wielkiego dworzana.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziewczynkę.
3. A jak ci ją wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
w siódmym roku powracał.
5. A w niedzielę po mieście
Jasio do domu jedzie.
6. „Dla Boga, co się dzieje
konik podemną mgleje.
7. Czy mi się śni czyli je (jest)
czy już Kasia nie żyje — hej
czy mi syna powije.”
8. Kasieńka syna nie ma
jeno sama umiera.
9. I przyjechał w podwórko
i zastukał w okienko,
10. I zawołał: „Kasieńko
wyndzi, wyndzi serdeńko.”
11. Wyszedł do niego ociec:
„proszę zięcia z konia zsiść.
12. „A pocóż mnie z konia zsiść
gdy kochania nie widzieć.”
13. Wyszła do niego młoda świadź
„proszę młodego z konia zsiść.”
14. „A pocóż mnie z konia zsiść
gdy kochania nie widzieć.
15. „Już ci Kasia nie żyje
na jej grobie kamienie.”
16. „Kiebym wiedział gdzie jej grób,
pojechałbym widzi Bóg.”
17. W koło kościół objechał
już ci na jej grób wjechał.
18. Nad jej grobem kamienie
pod nim koniczek klęknę.
19. „Kasiu Kasiu, Kasieńko
przemów do mnie słóweczko — hej
pociesz moje serdeńko.”
20. „Czyś ty Jasiu gdzie słyszał
żeby zmarły z grobu wstał;
21. Ledwie Boga uprosiła
żem do ciebie przemówiła.”
22. „Zadzwońcież jej w duży dzwon
i t. d.

kończą niektórzy:

Jaki taki piwko pije
moja Kasia w ziemi gnije.

Wszystkie panny z panami
moja Kasia z trupami.



tam się wy - wi - ja tam się wy - wi - ja Ja - si - nek na ko - niu.

1. Tam pod Toruniem — na błoniu
tam się wywija — Jasinek na koniu.
2. Zofija mu się — dziwuje
złotą chusteczkę — haftuje.
3. Którędy Jasiu pojedziesz,
czyli tą drózką — czy bez wieś?
4. Zieloną drózką — pojedę,
do tej Zofii — do tej jedynej — na radę.
5. A cóż tam będzie — za rada
kiej ta Zofija — kiej ta jedyna — nie gada.
6. A będzie ona — gadała
byle Jasienka — ujrzała.
7. „Lepsza ja Jasiu — niżli ty
bo mam fartuszek — wyszyty!”
8. Oj a któż ci go — wyszywał?”
„A ja Jasienku — boś ty u mnie bywał.
9. „Oj a któż ci go — wyszywał,
kiedym ja w domu — nie bywał?”
10. Wyszywali mi go — dworacy,
czarnym jedwabiem — na nocy.
11. Wyszywali mi go — dworzanie
czarnym jedwabiem — z kieszenie.”

13. g.

od Torunia (Łądyn, Kawęczyn, Labicz).



Któ - rę - dy ty Ja - siu któ - rę - dy ty Ja - siu po - je - dziesz po - je - dziesz



czy - li tu dru - żecz - ką czy - li tu zie - lo - ną czy bez wieś czy bez wieś

1. Którędy ty Jasiu — pojedziesz
czyli tu drużeczką — czyli tu zieloną — czy bez wieś.

2. Zieloną ja drózką — pojedę
do swej dziewczyny — do swej jedynej na radę.
3. A lepszaś ja Jasiu — niżli ty
bo mój fartuszek — bo mój jedwabny — wyszyty.
4. Któż ci go wyszywał — jak ja tu nie bywał? — dworacy,
jeśli nie we dnie — to w nocy.

p. Pieśni weselne.

13. h.

od Wyszkowa, (Dąbrowa).



Któ - rę - dy Ja - siu po - je - dziesz czy po za sto - dół czy przez wieś
po - za sto - do - lu po - ja - dę do swej ko - chan - ki na ra - dę.

1. Którędy Jasiu pojedziesz? do swej kochanki na radę.
czy po za stodół, czy przez wieś.
2. Po za stodołu pojedę
3. A co tam będziesz za rada
Kiedy kochanka nie rada.

14. a.

od Brudzowa (Chrzęblice).



Słu - żył słu - ga u pa - na ze cste - re - ma słu - go - ma
bej bej bej ze cste - re - ma słu - go - ma.

1. Służył sługa u pana
ze csterema sługoma.
2. I wysłuszył Kasieczkę
w siódmym roku dziewczekę.
3. A jak ci ją wysłuszył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
i siedem lat wojował.

11. r.

od Klimontowa, (Zakrzów, Gołlice).



11. s.

od Golubia i Dobrzynia n. Drwęcą (Działyn).



1. Służył Jasek u pana
ze czterema konioma.
2. Cztery latka przesłużył
i Kasienkę wysłużył.
3. I wysłużył Kasienkę
w siódmym roku dziewczynkę.
4. Raz z nią nocy nie przespał
na wojenkę iść musiał.
5. O dla Boga co się dzieje
że podemną konik mgłęje.
6. Czy mi Kasia umiera
czy mi syna powija.
7. I niewyszło rok, półtora
Jasineczek wraca z pola.
8. I przyjechał w podwóreczko
i zapukał w wodwóreczko
wyńdź wyńdź, kochaneczko.

9. Wyszło siostrów całe sześć
„proszębrata z konia zsiść”
10. „Prędzej z konia nie zsiądę
aż Kasię widzieć będę.”
11. „Już ci Kasia nie żyje
na jej grobie lilije.”
12. „Żeby wiedział gdzie jej grób
a zmówiłbym: wierzę Bóg!”
13. Siedm razy kościół objechał
aż na jej grób wjechał.
14. „Kasiu moja, serdeczko
przemów do mnie słóweczko”
15. „A czyście wy słyszali
żeby zmarli gadali.
16. Ledwie Boga uprosiła
żem do ciebie przemówiła.

17. Czy-ści ja to sama kwiat
masz ciich tam pełen świat.

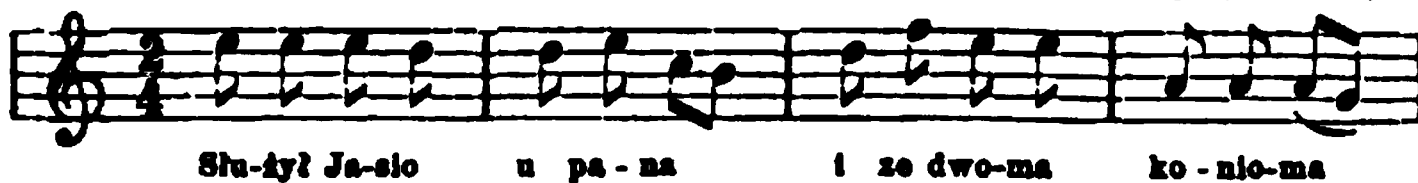
18. Sama ja se śpie w ziemi

pełno ich tam w zieleni.

19. Chooby było i tysiąc
tobiem Kasiu raz przysiąg.

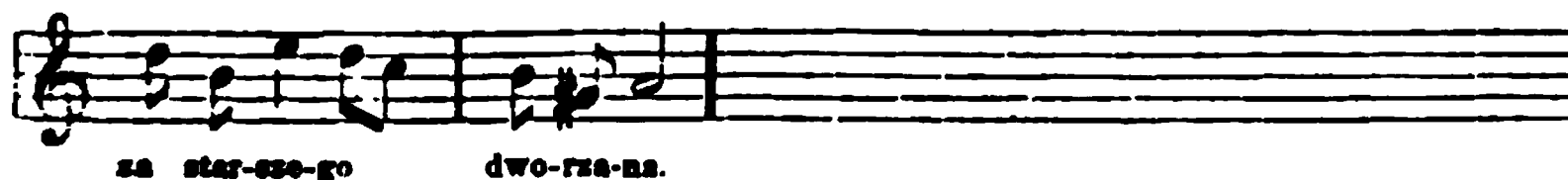
14. t.

od Brodnicy, (Masanno).



14. m.

od Lipna (Chlebowo).



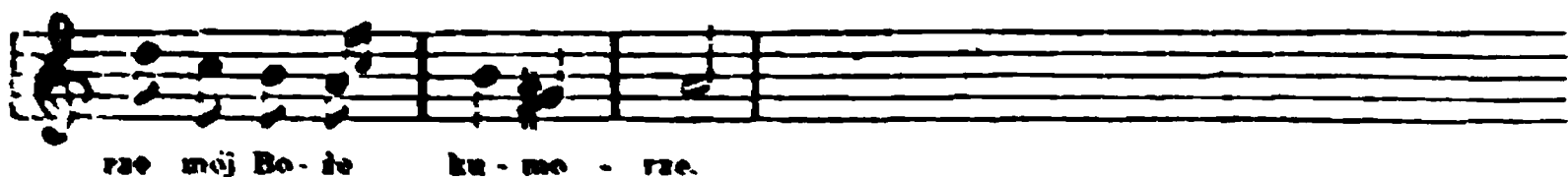
14. w.

od Wyszogrodu.



14. x.

od Inowłódza. (Rzeczyca).

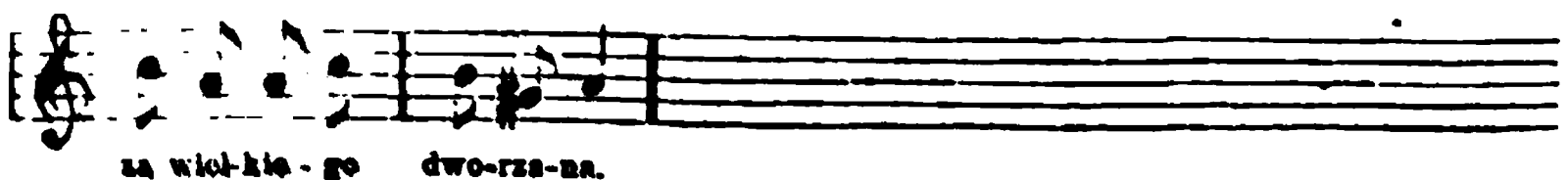


2. Ulubił se dziewczkę.
w siódmym roku Kasieczkę.
3. Jaś na wojenkę pojechał
swoi Kasi odjechał.
4. I wyjechał na pole
konik pod nim kuleje.
5. I przyjechał w podwórko
i zastukał w okienko.
6. Młodsza siostra wyźrała
z konika mu zsięć kazała.
7. Starsza siostra wyźrała
z konika mu zsięć kazała
8. I wyźrała sama świeść:
proszę Jasia z konia zsięć.

9. Twoja Kasia nie żyje
na jej grobie kaminie.
10. W koło kościół objechał
na Kasin grób przyjechał.
11. O Kasieniu serdeńko
przemów do mnie słówencko.
12. Trzy dnim Boga prosiła.
bym do ciebie mówiła.
13. Moja Kasia spi w dole
ja do innej bez pole.
14. i układ się na grobie
jego serce w załobie.

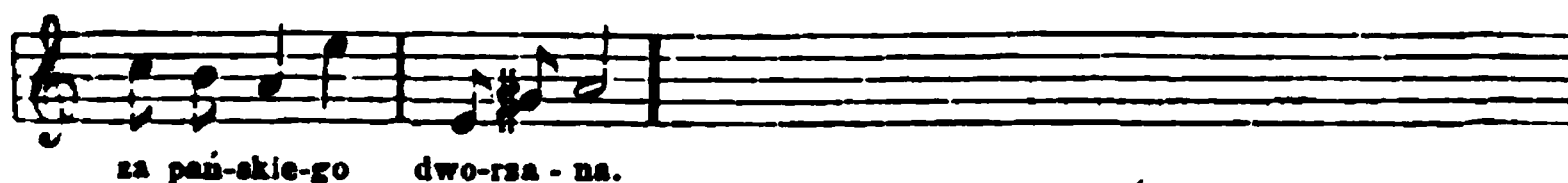
14. y.

od Ujazdu.



11. z.

od Radomia (Prędocinek).



11. aa.

od Ścieciechowa (Brzeźnica).¹

- | | |
|--------------------------------|--------------------------------|
| 1. Służył Jasia u pana | 8. Ja z konika nie skoczę |
| za pańskiego dworzana; | aż się z Kasią zobaczę. |
| 2. Wysłużył se Kasienkę | 9. A Kasienka nie żyje |
| siedmiulatkę panienkę. | leżą na niej kamienie. |
| 3. Pan na wojnę pojechał | 10. I pojechał nad jej grób |
| w siódmym roczku przyjechał. | i tak stanął kieby słup. |
| 4. I wyjechał na drózkę | 11. Kasiu moja Kasienko |
| złamał konik nóżkę. | przemów do mnie słóweczko. |
| 5. Czyli Kasia umiera | 12. Czyś ty Jasiu słyszał miał |
| czyli syna powija. | by umarły gadać miał. |
| 6. I przyjechał przed jej dom | 13. Czy ja Jasiu róży kwiat |
| i tak stanął kieby dąb. | masz ich Jasiu pełen świat. |
| 7. Wyszła do niego świekra mać | 14. Choćbym ich miał i tysiąc |
| i prosi go z konia zsiść. | kiedym żadnyj nieprzysięg. |

11. bb.

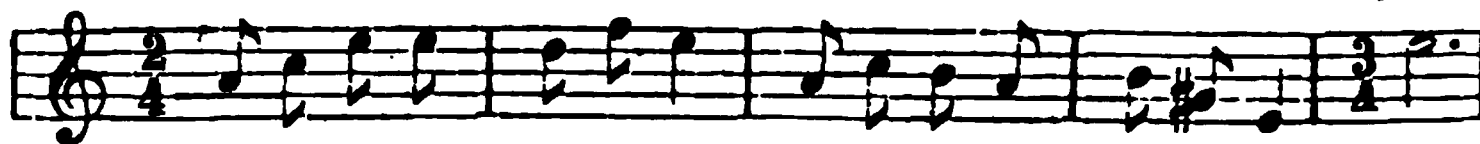
od Kozienic, (Kuzmy).



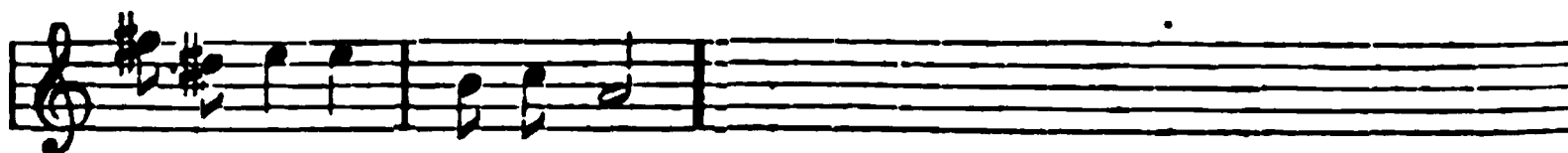
1. Służył Jasio u pana
za ślicznego dworzana.
2. Wysłużył se Kasieńkę
siedmiuletkę dziweńkę.
3. Jak ci ją i wysłużył
zaraz się z nią ożenił.
4. I na wojnę odjechał
siedem lat nieprzyjechał.
5. I przyjechał przed ganek:
pokaż Kasiu swój wianek.
6. Wyszła do niego starsza świeć
proszę szwagra z konia zsiść.
7. O nie zsiądę ni skoczę
aż się z Kasią zobaczę.
8. Już Kasińka nie żyje
leżą na niej kaminie.
9. Pięć kościołów objechał
niż na Kasin grub wjechał.
10. Jak na Kasin wjechał grub
stanął na nim jako słup.
11. Moja Kasiu serdeńko
przemów do mnie słóweczko i t.d.

14. cc.

od Piotrkowa, Rozpry.



Słu-żył Ja-sio przy dwo-rze przy tym wiel-kim kon-to - rze hej

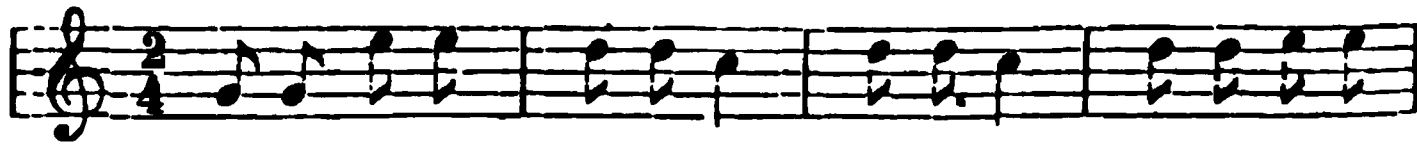


przy tym wiel-kim kon-to - rze.

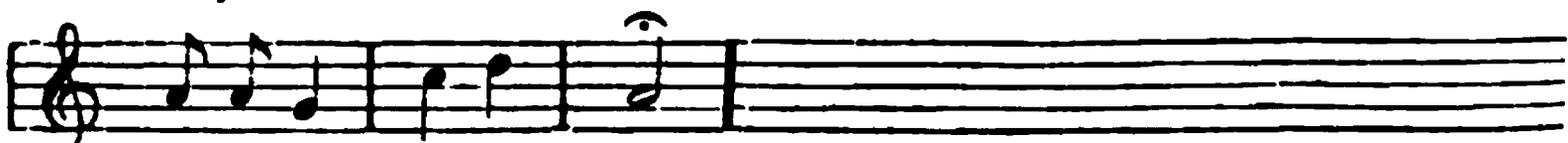
*Na tę nutę: Stała nam się nowina
pani pana zabiła.*

15. a.

od Przysuchy.



U mej ma - tki ro - dzo-nyj ro - dzo-nyj sto - i ja-wor



zie - lo - ny zie - lo - - ny.

1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielony.
2. Pod jaworem łóteczko
na łóteczku Jasieczko.
3. Leży, leży choruje
na Kasiunię skazuje.
4. „Moja Kasiu ratuj mnie
zbieraj ziółka, lekaż mnie.

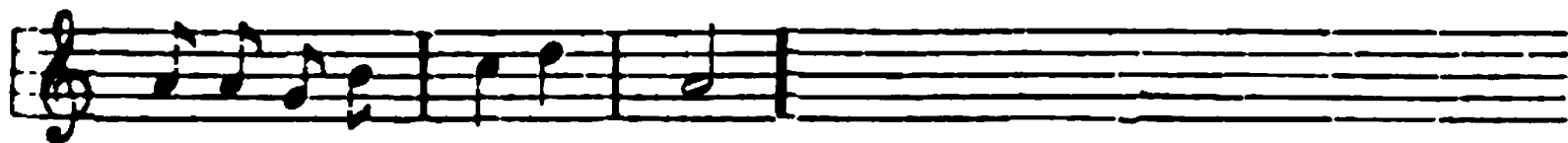
5. Idźże Kasiu do gaju
ukop ziela rozmaju.
6. „Zimna rosa, biały mróz
nie ukopie ziółka już.”
7. Jeszcze Kasia nie zaszła
już ci za nią dwa posła.
8. „Wróć się Kasiu wróć z gaju.
już twój Jasio kona, ju.
9. Wracaj Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu.
10. „Zadzwoncież mu w wielki dzwon
umar Jasio, wielki pan.
11. Zagrajcie mu w organy
umar Jasio kochany.
12. A ja teraz po tobie
chodzić będę w żałobie.
13. Ja żałobę o ścianę
a z tobą się rozstanę.
14. Ja żałobę o ziemię
a z innym się ożenię.”

15. b.

od Słupki nowaj, (Baszowice).



A w tym sie-lo - nym dę - bie gru-cha-ły tam go - łą - bie ser-deń -

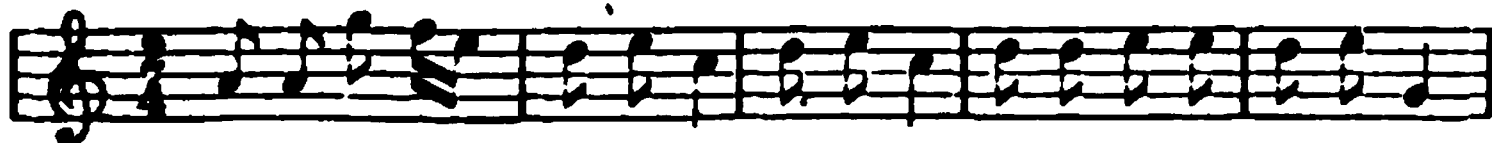


ku ser-deń-ku go - łą - bie.

1. A w tym zielonym dębie
gruchały tam gołębie.
2. Jakżeś na nich wołała
kiedys im jeść dawała.
3. I wołałam dys dys dys
nieprzyjeżdżaj Jasiu dziś.
4. Nie przyjeżdżaj te w piątek
będę miała oprzątek.
5. Nie przyjeżdżaj w sobotę
będę miała robotę.
6. A przyjeżdżaj w niedzielę
łóżeczko ci pościelę.
7. I pokoik zamietę
i sama się upletę.
8. U mej matki rodzonej
stoi jawor zielony;
9. Pod jaworem łóżeczko
leży na nim Jasieczko.
10. Leży leży choruje i t. d.

15. c.

od Górszyna (Kozietuły, Zęszczyce).

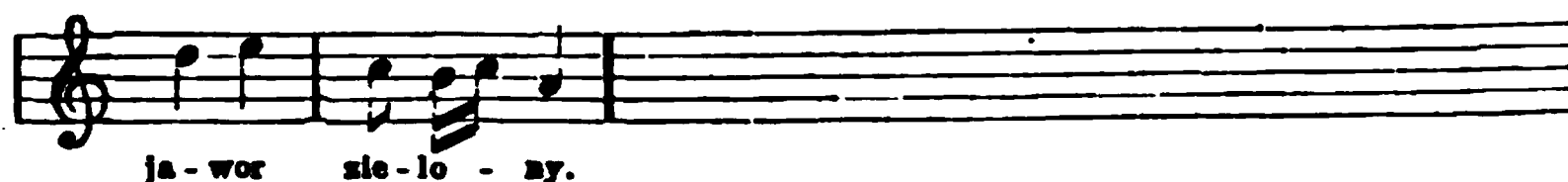


Pod Ja-wo-rem lo-żeń - ko lo - żeń-ko le-ży na nim Ja-sień-ko



15. d.

od Warszawy (Blizny, Latchorzew, Babice).



1. U mej matki rodzonyj
stoi jawor zielony;
2. Pod jaworem nizienko
leży chory Jasieńko.
3. „Idźże Kasia do gaju
szukaj ziółka ruczaju ”
4. Jeszcze Kasia nie doszła
a już wysłali posła.

5. „Wróć się Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu.”
6. Jak się Kasia wróciła
za głowę się schyliła.
7. „O mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie,
8. A teraz ja w żałobie
mój Jasieńku po tobie.

Wojcicki P. I. Tom I. str. 59.

15. e.

od Gostynina (Leśniewice).



1. Stoi jawor zielony
mojej matki rodzonyj
2. Pod jaworem łóżeńko
leży na niém Jasieńko.

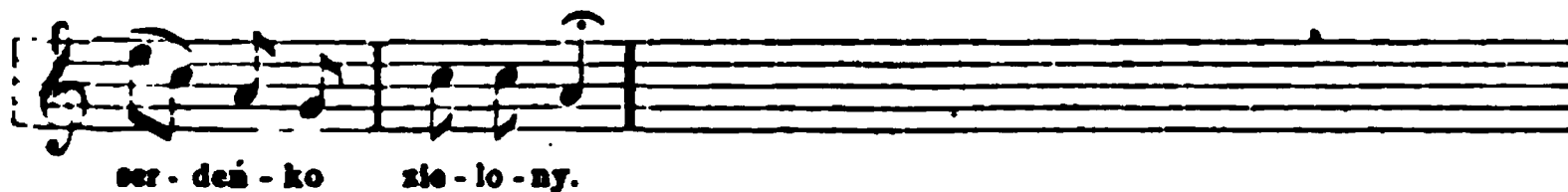
3. „Leży, leży choruje
na Kasińkę wskazuje.
4. „Bieżaj Kasiu do gaju
przynieś ziela rozmaju.

5. Jeszcze Kasia niedoszła
już za Kasią dwa posła.
6. „Wracaj Kasiu od gaju
prowadź Jasia od naju” (od nas)
7. „Zagrajcież mu w organy
mój Jasieńko kochany.
8. Zadzwońcież mu w duży dzwon
bo mój Jasio wieczny dom.
9. Zadzwońcież mu w dwa kije
bo mój Jasio nieżyje.

10. Da mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie.
11. Da ja teraz w żałobie
Jasineczku po tobie.
12. Ja żałobę na tydzień
kawalera w każdy dzień.
13. Ja żałobę dzień święcę,
nocką w tańcu wykręcę.
14. Ja żałobę o ziemię,
z tobą Bartku się żenię.

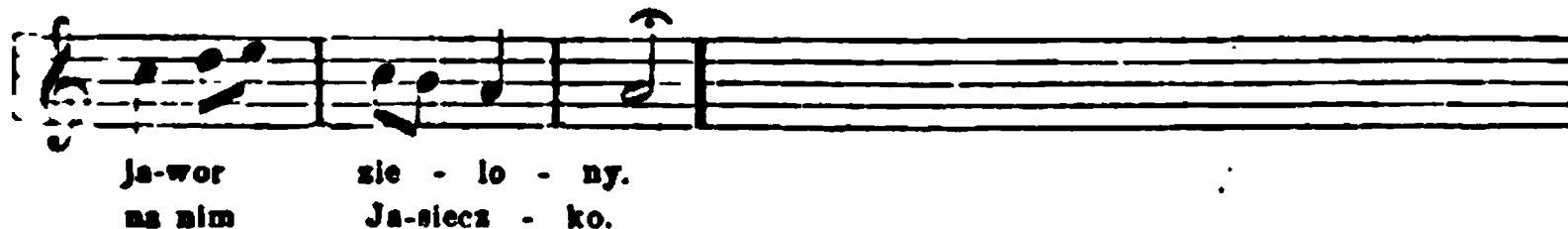
15. f.

od Bodzanowa, (Mąkolin, Żółtowo).



15. g.

od Mławy.



15. h.

od Osterode.

1. Lety Jasiek, choruje
na Kasiuchnę skazuje:

2. „Idźże Kaśka do gaju
po gałąskę rozmaju.”

3. Jeszcze Kasia nie doszła
już ci za nią trzy posła.
4. „Wróć się Kasiu do domu
szykuj Jasia do grobu.”
5. Kasia ziele cisnęła
za głowę się ujęła:
6. „Ach mój Boże jedyny
wziąłeś mi kwiat lelii.
7. Ach mój Boże kochany
wziąłeś mi kwiat różany.
8. Jakże ja go pochowam
albo jaki mu grób dam?

9. „Pochowaj go we onocie
w aksamicie, we złocie.
10. „Cóż ja sobie poradzę
kokoszeczkę nasadzę.
11. Kurcząteczka rozprzedam
kupię sobie w mieście dom.
12. A jeżeli mi niestanie
dodadzą mi mieszczanie.
13. A jak ja się zbogacę
to mieszczanom zapłacę.

Za zbioru ks. Giszewicza

15. 1.

od Stawiszyna (Zbiorsk).



1. Stoi jawor zielony •
pod jaworem łóteczko.
2. Leży na nim Jasieczko
„ratuj ze mnie Kasieczko.”
3. Ozem że mam cię ratować
nie mam ziółek gotować
4. „Bieź Kasieńku do gaju.
przynieś różeczkę rozmaju.
5. Jeszcze Kasia nie doszła
a już za nią dwa posła.
6. „Wróć się Kasiu do domu
prowadź Jasia do grobu.”

7. Kasia do dom przybieży
o ziemię się uderzy.
8. „Nieszczęśliwa godzina
com przy śmierci nie była.
9. Mój Jasieńku klejnocie
chodziłam ja we złocie.
10. A ja teraz po tobie
chodzić muszę w żałobie.
11. Do południa w żałobie
po południu tak sobie.
12. Wieczorem się ożenię
a nocką ja o ziemię.

Mel. patrz pieśń: „Cztery konie Jasio miał.”

15. k.

od Kozieglów.



1. Pod Jaworem łóżeńko
leży na nim Jasienko.
2. Leży leży, choruje
grzeczne panny dyktuje.
3. „Moja Kasiu ratuj mnie
szukaj ziółka, lekuj mnie.”
4. Poszła Kasia do gaju
szukać ziela rozmaju.
5. Jeszcze Kasia nie doszła
już ci za nią trzy poszło.
6. „Wróć się Kasiu do domu
wstaw Jasieńka do grobu.”

7. Kasia się też wróciła
w grób Jasieńka wstawiła.
8. „A mój Jasiu klejnocie
chodziła ja we złocie.
9. A teraz ja w żałobie
mój Jasieńku po tobie.
10. Będę ja cię żałować
trzy dni w karczmie tańcować.
11. Bo żałoba na tydzień
żalotnicy w każdy dzień
12. Bo żałobą o ziemię,
a z innym się ożenię.”

Wach. z Oleska P. 1. w Gal. str. 280.

15. l.

od Wielichowa.



15. ma.

od Kazanowa.





15. n.

od Kosienic, Głowaczowa

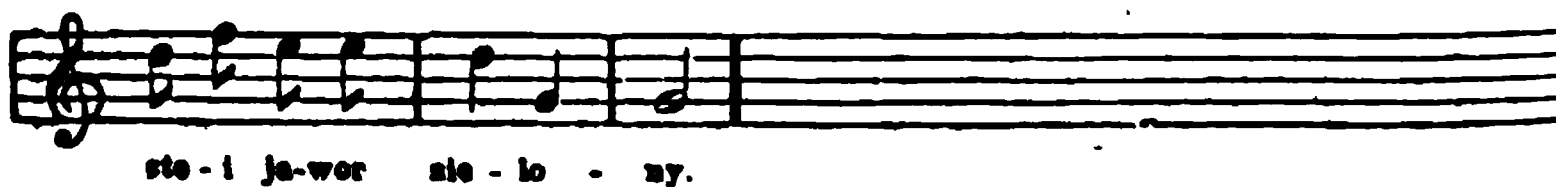


1. U mej matki rodzony
stoi jawor zielony.
2. W tym jaworze łóteczo
w tym łóteczo Jasieczko.
3. Leży leży, choruje
pisze listy, dyktuje.
4. Moja Kasiu dbaj o mnie
szukaj ziółka lekuj mnie.
5. Poszła Kasia do gaju
szukać ziółka rozmaju.

6. Jeszcze Kasia nie doszła
już ci po nią dwa posła.
7. Wróć się Kasiu do dworu
prowadź Jasia do grobu.
8. Kasia ziółka cisnęła
rączkę w rączkę trzasnęła.
9. Mój Jasieńku po tobie
chodzić będę w żałobie.
10. Do południa w żałobie
po południu tak sobie.

15 o.

od Głowaczowa.



16. a.

od Żychlina (Chochełów, Trecki.)



1. Z tamtej strony jezioreczka — ułany jadą
 hej hej mocny Boże! — ułany jadą.
2. Jeden mówi do drugiego — wianeczek płynie.
 • hej hej mocny Boże! — wianeczek płynie.
3. Drugi mówi do trzeciego: — dziewczyna tonie
 hej hej mocny Boże — dziewczyna tonie.
4. Trzeci mówi do czwartego: — trzeba ratować
 hej hej mocny Boże! — trzeba ratować.
5. Czwarty skoczył, suknię zmoczył — i sam utonął,
 hej hej mocny Boże! — i sam utonął.
6. Pobiegnij że wrony koniu — z siodłem do domu
 hej hej mocny Boże! — z siodłem do domu.
7. Niepowiadaj że nikomu — że ja utonął
 hej hej mocny Boże! że ja utonął.
8. Ale powiedz wrony koniu — że się ożenił
 hej hej mocny Boże! — że się ożenił.
9. Gorzkaś moja pani młoda! — piasek i woda
 hej hej mocny Boże! — piasek i woda.
10. Gorzkie moje starostowie! — w wodzie rakowie
 hej hej mocny Boże! — w wodzie rakowie.
11. Gorzkaś moja starościna! — na wodzie trzcina
 hej hej mocny Boże! — na wodzie trzcina.
12. Gorzkież moje muzykanty! — zielone dęby
 hej hej mocny Boże! — zielone dęby! -

Wajdicki P. I. Tom 2. str. 220

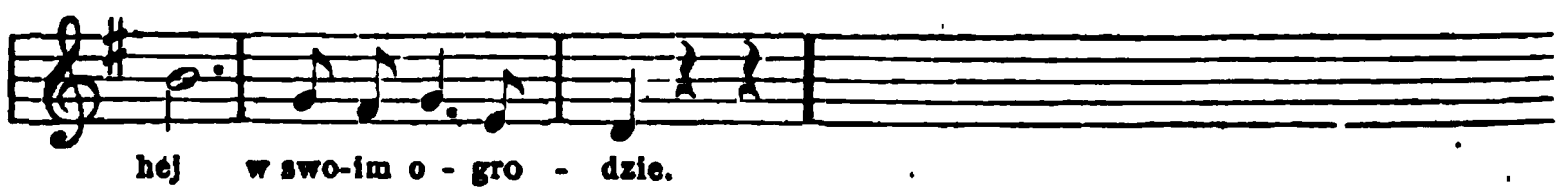
Mel. patrz pieśń: Cztery lata wierniem służył i t. d.

16. b.

od Piątku.

**16 c.**

od Kutna i Żychlina, (Oporów).



1. A mam ci ja kępę ruty — w swoim ogrodzie
hej hej — w swoim ogrodzie.
2. Uwiję ja parę wianków — puszcze po wodzie
hej hej! — puszcze po wodzie.
3. I jeden se Jasio wybrał — z wiankiem popłynął,
4. I jak stąpnął jedną nóżką — po pas utonął.
5. A jak stąpnął drugą nóżką — wszystek utonął.
6. A biegajże siwy koniu — z siodłem do domu,
7. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął.
8. Jeno powiedz rodzineczce — że się ożenił.
9. A mam ci ja i łoneczkę — w wodzie toneczkę (*topielca*)
10. A mam ci ja i poduszki — w wodzie kamuszki
11. A mam ci ja i pierzynę — na wodzie trzcinę
12. A mam ci ja i druzbeczki — w wodzie rybeczki
13. A mam ci i muzykanty: — nad wodą dęby.

16. d.

od Krakowa (Modlnica).



Z tam-tej stro - ny je - zio-recz - ka dzie-wczy-na to - nie hej hej



mo-cny Bo - że wia - ne-czek pły - nie.

1. Z tamtej strony jezioreczka — dziewczyna tonie
hej hej! mocny Boże — wianeczek płynie.
2. Mówi jeden do drugiego: trza ją ratować,
3. Mówi drugi do trzeciego: — ciężko zgruntować.
4. Jaś to zoczył, z konia skoczył — i sam utonął.
5. A idź że ty kary koniu — z siodłem do domu,
nie powiadaj ojcu matce — ani nikomu.
6. Nie powiadaj ojcu matce — że ja utonął,
tylko powiedz ojcu matce — że ja się ożenił.
7. Smutne moje ożenienie — w wodzie tonienie.
8. Jacyż moi są družbowie — w wodzie rakowie.
9. Zimna moja panna młoda — w jeziorze woda.

J. (Konopka) P. l. Krak. str. 114.

16. e.

od Sochaczewa (Młodzieszyn).



Z tam-tej stro-ny je - zio-recz - ka ja - dą pa-no - wie hej hej



mo-cny Bo - że ja - dą pa - no - wie.

jak Nr. 16 a.

6. Tylko jego siwy konik — na ląd wypłynął,
7. A idź że ty siwy koniu — lądem do domu i t. d.
10. A cóż to tam za družbowie — w wodzie rakowie
11. A cóż to tam za druchienki — w wodzie rybenki.

16. f.

od Wyszogrodu (Rembowo).

Z tam - tej stro - ny je - zio - recz - ka je - zio - recz - ka ja - dą pa - no -
 wie hej hej mo - cny Bo - że ja - dą pa - no - wie.

16. g.

od Brzezina (Rogów).

Są na bo - ru fi - ja - lec - ki fi - ja - lec - ki pój - dzie - wa na
 nie hej hej mo - cny Bo - że pój - dzie - wa na nie.

1. Są na boru fijałeczki
 pójdziewa na nie,
 i uwijem parę wianków
 na zalecanie.
2. Uwiję ja parę wianków
 puszcę na wodę

i zobaczę i zobaczę
 kogo dostanę.

3. Jeden mówi do drugiego
 wianeczek płynie, i t. d.

tut p. Nr. 16. c.

16. h.

od Kowala (Więśławice).

Z tam - tej stro - ny je - zio - recz - ka je - zio - recz - ka żoł - nie - rza ja -
 dą hej hej mo - cny Bo - że żoł - nie - rza ja - dą.

Jeden mówi do drugiego — wianeczek płynie,
 Trzeci mówi do czwartego — panienka tonie. i t. d.

16. 1.

od Gniewkowa, Torunia.



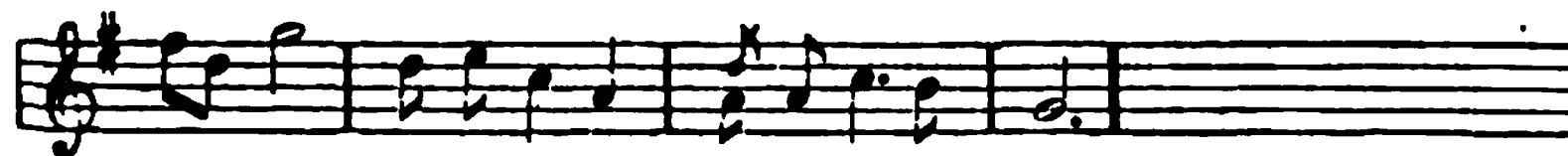
Z tej ta stro-ny je - zio-recz-ka je - zio-recz-ka tam pan-na to - nie



hej hej mo-cny Bo - że tam pan-na to - nie. A wy-pry-śnij ka-ry ko-nia



do do - mu do do - mu nie po-wia-da] oj - cu mat-ce bym ja u - to - nał



hej hej mo-cny Bo - że bym ja u - to - nał. •

1. Z tej tam strony jezioreczka
tam panna tonie.
2. Ni czółneczka ni wioselka
jechaćby po nią.
3. Jaśko skoczył, surdut zmoczył
i sam utonął.
4. A wypryśnij kary koniu
do domu do domu.
5. Nie powiedaj ojcu matce
bym ja utonął.
6. Jenó powiedz kary koniu
żem się ożenił.
7. Ciężkie twoje ożenienie
w morzu tonienie.
8. I te twoje czarne oczy
ryba je toczy.

9. I te twoje czarne włosy
woda roznosi.
10. I ma-ó on ta i pierzyny:
w morzu kępiny.
11. I ma-ó on ta i poduszki
w morzu kamuszki.
12. „Nie chowajcie mnie na smentarzu
tylko przy drodze.
13. Kto pojedzie zaraz ujrzę
to zdrajca leży.
14. Nie taki to zdrajca leży
tylko młodzieniec.
15. Za kogo on życie stracił?
Za panny wieniec.

16. k.

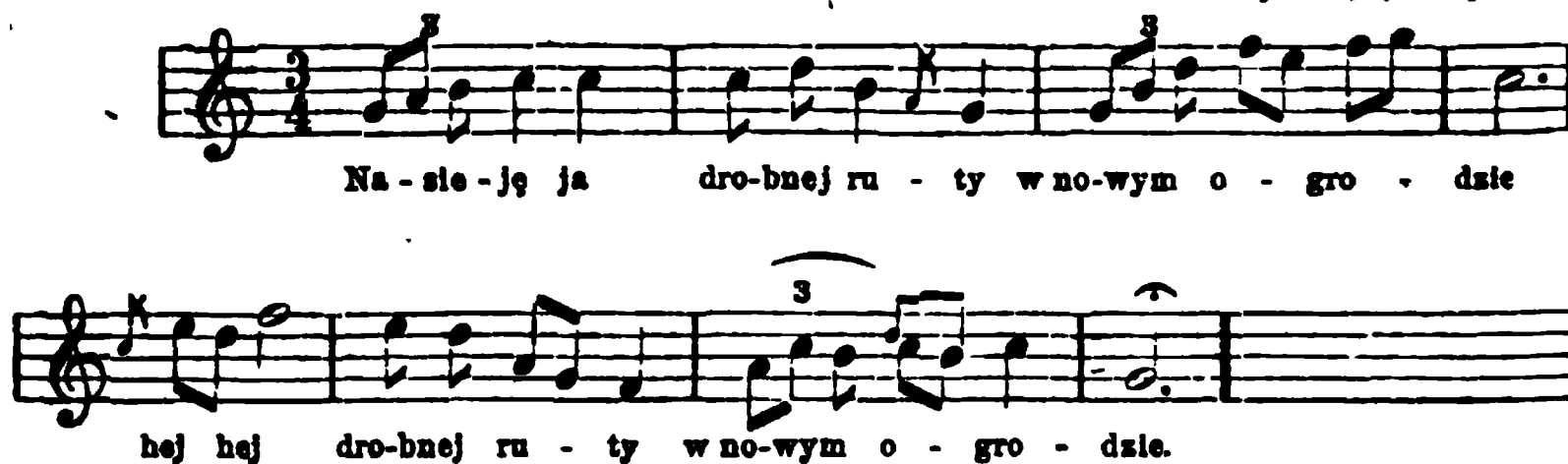
od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyn).



1. Pójdę ja do lasku — natnę chruśku:
2. A z tego chruściku — zrobię ogródek.
3. A w tym ogródeczku — nasieję ruteczki
4. a z tej ruteczki — zrobię trzy wianeczki
hej hej puszczę po wodzie.
5. Z tamtej strony jeziora — jada ulani
6. Mówi jeden do drugiego — wianeczek płynie
7. Mówi trzeci do czwartego — dziewczyna tonie.
8. Czwarty nie rzekł nic — za dziewczyną skoczył,
9. Zanurzył się w jeziorze — i suknie zmoczył.
10. Moje ożenienie — we wodzie męczenie,
11. Moja łoneczka — we wodzie rybeczka
12. Moja pierzynka — to nad wodą trzcinka.
13. Moje podścielisko — pod wodą mulisko.

16. l.

od Ostrow'a w Ostrołęckim, (Mokrylas).



Dalej no. 16 c.

1. Nasieję ja drobnej ruty
w swoim ogrodzie.

7. Nie powiadaj wrony koniu
że ja utonął.

- | | |
|--|---|
| 8. Ale powiedz wrony koniu
że się ożenił. | 14. A ciężka mi ta pierzyna
na wodzie trzcina; |
| 9. Nie powiadać wrony koniu
że z błotnem zielskiem. | 15. Szukajcie mnie w piannej wodzie
między ładami, |
| 10. Ale powiedz wrony koniu
że ze szlachcianką. | 16. Schowajcież mnie przy gościńcu
między drogami: |
| 11. Nie powiadać wrony koniu
że z modrą wodą, | 17. A kto idzie albo jedzie
rozbójnik leży. |
| 12. „Ale powiedz wrony koniu
że z wojewodzianką. | 18. Nie jestem ci ja rozbójnik
tylko młodzieniec, |
| 13. A ciężkie mi te poduszki
w wodzie kamuszki. | 19. Utraciłem swoją duszę
za panny wieniec. |

16. m.

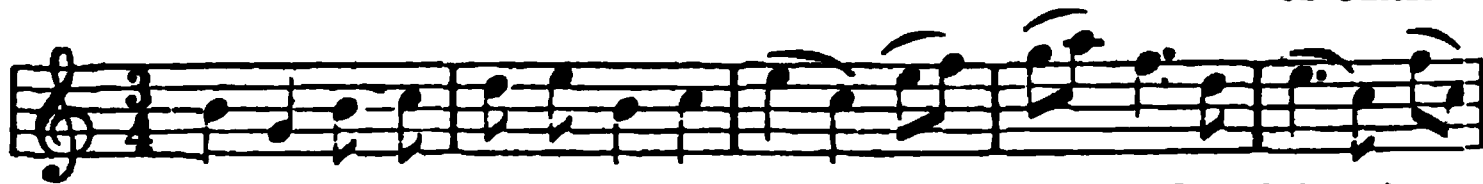
od Myszyńca.



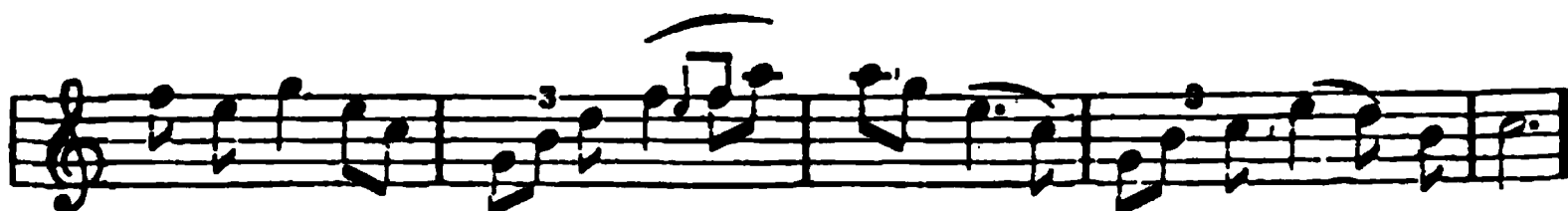
- | | |
|--|--|
| 1. I stała Kasia w wodzie
w nowym ogrodzie. | 7. Wypłyn wypłyn siwy koniu
z siodłem do domu. |
| 2. I uwija trzy wianeczki
puszcza po wodzie. | 8. Nie powiadać ojcu matce
że ja utonął, |
| 3. Z tamtej strony jeziorówka
jadą panowie. | 9. Jeno powiedz ojcu matce
że się ożenił. |
| 4. Jeden mówi do drugiego:
wianuszek płynie. | 10. Co tam było za żenienie
w morzu tonienie. |
| 5. Drugi mówi do trzeciego,
trzebać ratować. | 11. Co tam byli za družborze
w morzu węgorze. |
| 6. Jeden skoczył, konia smoczył
i sam utonął. | 12. Co tam były za druchniczki
w morzu płociczki. |

16. m.

od Chorsell.



Sto - ja - ła ta Ka - sia w wo - dzie w no - wym o - gro - dzie hej hej



mo - cny Bo - że w no - wym o - gro - dzie w no - wym o - gro - dzie.

16. o.

od Prasnyssa.



Z tam - tej stro - ny je - zio - recz - ka u - ła - ni ja - dą hej hej



mo - cny Bo - że u - ła - ny ja - dą.

16. p.

od Bydgoszczy.



Z tam - tej stro - ny je - zio - recz - ka ja - dą pa - no - wie hej hej



mo - cny Bo - że ja - dą pa - no - wie.

1. Z tamtej strony jezioreczka
jadą panowie
2. A mam ci ja kierz lawendy
w swoim ogrodzie.
3. Uwije ja trzy wianeczki
puszczę po wodzie.

4. Obrął-ci się pan najmłodszy
wionka dokroczy,
5. A jak kroczył jedną nogą
wpad pod kolano,
6. A jak kroczył drugą nogą
cały utonął.

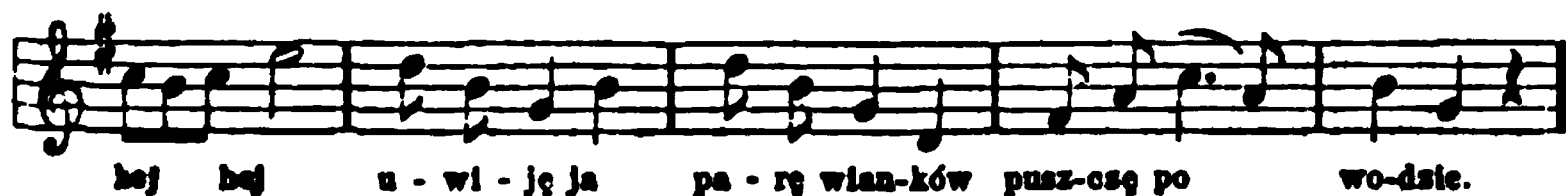
7. A idziesz ty wrony koniu
z siodłem do domu.
8. Nie powiadaj wrony koniu
że ja utonął,
9. Ino powiedz wrony koniu
że się ożenił;
10. Pojanem sobie ioniczkę
w morzu szeszubliczkę;
11. A moje złote pierścienie
z wodą wypłyną,

12. A moje złote ostrogi
bijcie pod brzegi;
13. A moi bratowie
w morzu rakowie.
14. Moja pierzyna
na morzu trzcina.
15. Moje poduszki
w morzu kamyszki.

J. Liptński p. l. Wielkop. str. 90.

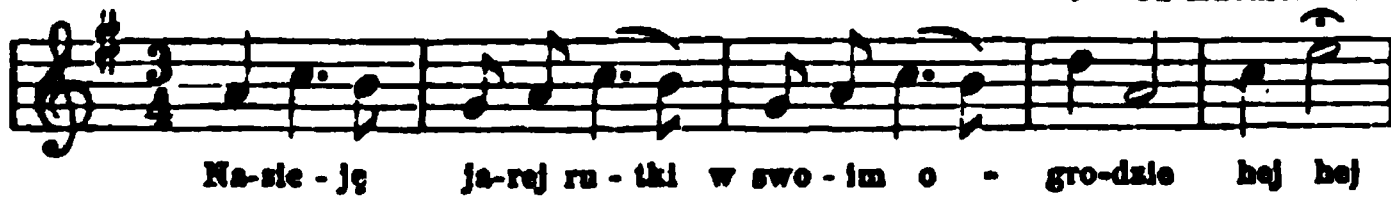
16. q.

od Adamowa.



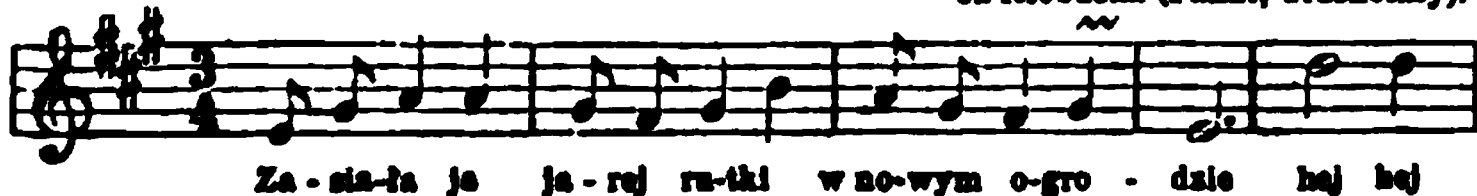
16. r.

od Labartowa.



16. s.

od Kłobucka (Panki, Truskolasy).



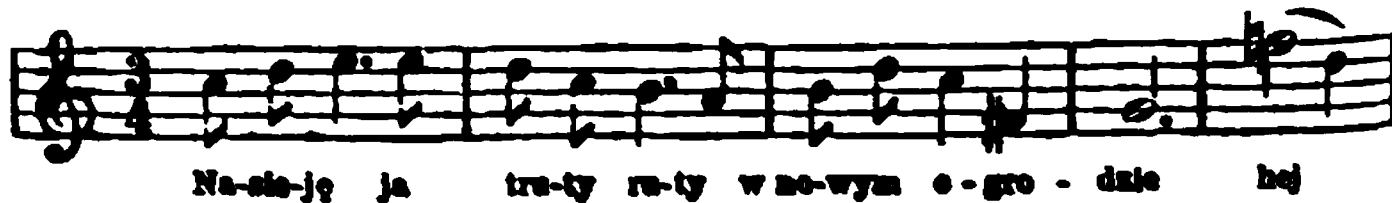


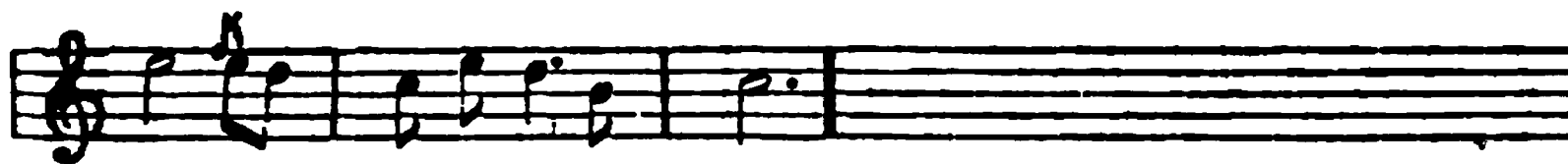
- | | |
|--|--|
| 1. Zasiała ja jarej rutki
w nowym ogrodzie, | 13. Nie powiedaj kary koniu
żem ja utonął; |
| 2. 'Uwije ja parę wieńców'
puszczę po wodzie. | 14. Tylko powiedz kary koniu
żem się ożenił. |
| 3. Tamtą stroną jezioreczka
jadą rycerze (żołnierze), | 15. Moje żenienie
w wodzie tonienie. |
| 4. Puszczę puszczę swój wianyszek
puszczę po wodzie. | 16. Moje wesele
woda i ziele. |
| 5. Jeden mówi do drugiego
wianyszek płynie | 17. A żona młoda
ta bystra woda. |
| 6. Drugi mówi do trzeciego
panienka tonie. | 18. A starostowie
w stawie rakowie. |
| 7. Trzeci mówi do ożwartego
ja pójdę po nie. | 19. A starościna
na stawie trzcina. |
| 8. Hej jak skoczył suknie zmoczył
i sam utonął. | 20. Moje družbiczki
w stawie płociczki. |
| 9. O idź że ty kary koniu
z siodłem do domu; | 21. Moi swatowie
w stawie ślizowie (małe rybki). |
| 10. Nie powiedaj kary koniu
tego nikomu. | 22. Moja pierzyna
w stawie szelina (chrust, ziele). |
| 11. A jak wyjdzie matka stara
będzie się pytać: | 23. Moje poduszki
w stawie kamuszki. |
| 12. Oj ty koniu, koniu kary
gdzie mój syn młody? | |

Żeg. Puzki p. l. pol. w Gal. str. 96.
Wacł. z Oleksa p. l. w Gal. str. 507.

16. a .

od Tarnowa.





hej hej w no-wym o - gro - dzie.

1. Nasieję ja trutej ruty

w nowym ogrodzie,

2. Uwiję ja trzy wianeczki

puszczę po wodzie.

7. Biedneż moje ożenienie

w wodzie tonienie.

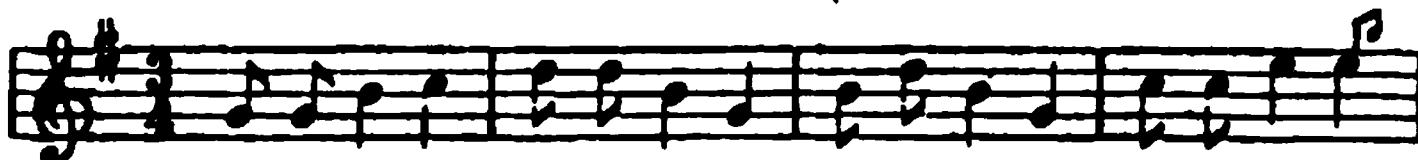
8. Biedneż moje družbeczki

w wodzie rybeczki.

Dalej jak no. 16. k.

16. w.

od Sulejowa.



Z tam-tej stro-ny je - sio-recz-ka je - sio-recz-ka pa - no-wie ja -



da hej hej hej hej pa - no-wie ja - da.

16. w.

od Konina.



Z tam-tej stro-ny je - sio-recz-ka u - la-ny ja - da hej hej



mo-ny Bo - to u - la - ny ja - da.

16. x.

od Osteroda.



I mia-łam ja kierz ru - ty w swo-im o - gro - dzie u - wi - na



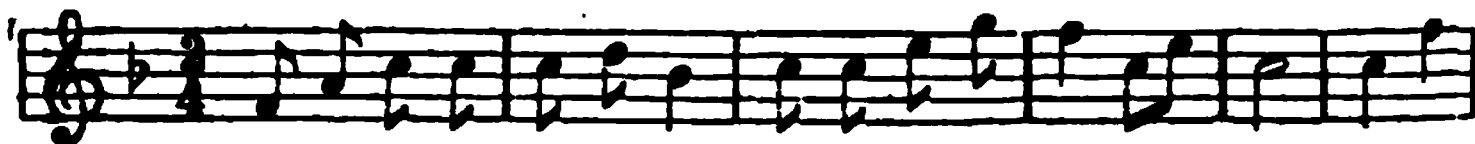
ja dwa wian-ki, puszc-zę na wo - dę.

1. „I miałam ja kierz ruty
w swoim ogrodzie,
uwinę ja dwa wianki
puszczę na wodę.”
2. Z jednej strony duńaju
wianki pływają,
z drugiej strony dunaju
panowie jadą.
3. Jeden ci się z nich obrał
wianek pojąć chciał,
jeszcze wianka nie pojął
już sam utonął.
4. „Ej koniu mój, mój koniu:
idź ty do domu
niemów com ja utonął
jenom się ośenił.”
5. Przyleciał koń przede dwór
żałośnie zartał,
pani się go pytała:
gdzieś pana podział?”
6. „Ośenił się pan na morzu
z panną na łozu,
obrał sobie tunczka
rybkę płoteczkę.
7. Obrzał sobie rodzice
w morzu płocice,
obrał sobie pierzynę
na morzu trzcinę,
obrał sobie poduszki
w morzu kamieszki.

ze zbioru ka. Głównicza.

17. a.

od Seroeka (Arciechów, Kullgów).



Po-je-chał pan na du - naj na du - naj by-stry du - naj bia - le



ra-ćki u-my-wał a du - naj się nad-ry - wał.

1. Pójechał pan na dunaj
na dunaj — bystry dunaj.
2. Białe rączki umywał
a dunaj się nadrywał.
3. „Podaj służka czułośćka
niech przyjadę do brzetka.”
4. Służka czółno podaje,
pan już gruntu dostaje.
5. „Siadaj służka na mój koń
a jedź służka w biały dwór.”
6. Służka przed dwór przychodzi,
pani tany wywodzi.
7. „Żeby pani wiedziała
taneczków by przestała.
8. Bo już jej pan utonął
tylko konik wypłynął.”

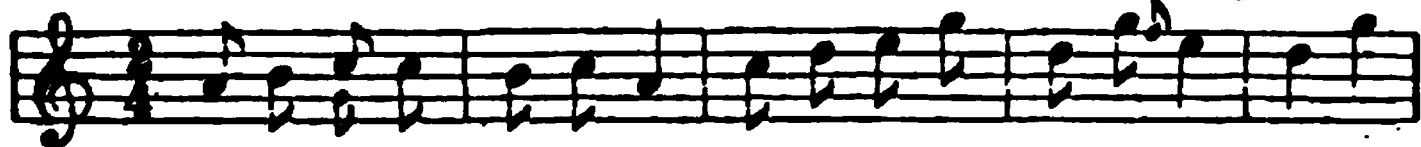
9. „Ja o pana nic niedbam
za jednego tysiąc mam.
10. Żeby dzieci nie miała
o pana bym niedbała:
11. A to jedno na ręce,
a to drugie w kolebce;
12. A to trzecie w żywocie,
ach! mój wieczny kłopotiel”
13. Już minęła godzina
pani pana wspomina:
14. Już ci minął i tydzień
pani wzdycha noc i dzień:

15. „A gdzie mój pan nie chodzi
tam się czeladź nie zgodzi.
16. A gdzie mój pan nie bywa
nie orze się, nie siéwa.
17. A gdzie mój pan nie chodzi
tam się żyto nie rodzi.
18. I te konie w stajence
i te dzwonią zębami.
19. I to bydło w oborze
i to ryczy: mój Boże!”

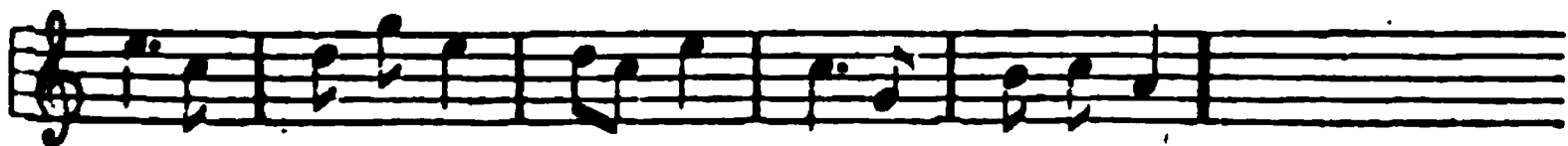
Mel: patrz pieśń: U naszego młynarza.

17. b.

od Nowego-dworu.



Po - je - chał pan na du - naj po - je - chał pan na du - naj i pan



adł - ki u - my - wał bia - ły du - naj się sry - wał.

17. c.

od Osteroda.

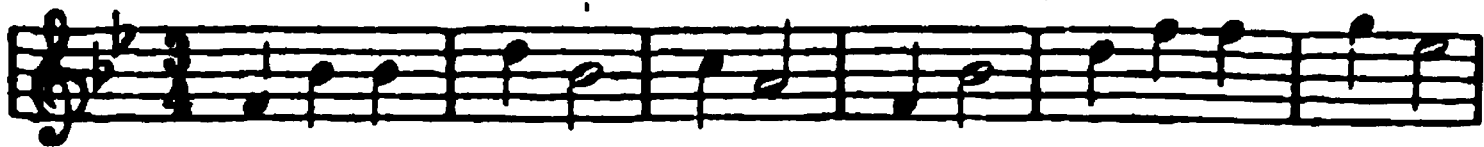
1. Pojechał pan na łowy
do zielonej dąbrowy.
2. Uwiązał konia swego
kole krza zielonego.
3. Poszedł się sam umywać
do dunaju bystrego.

4. Umywa się umywa
dunaj się z nim obrywa.
5. Służka dodaj czólnuszka
co dojadę do brzetka.
6. Służka czelna dodaje
pan się do dna dostaje.

Ka. Gieseler.

18. a.

od Jędrzejowa, i Wodzisławia.



Cze-go ka - li - no w do - le sto - łą cze-go ka - li - no



1. Czego Kalino w dole stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?"
2. „Pewno bym ja tu nie stała
gdybym się suszy nie bojała.”
3. „Wedrój kalino w ten ciemny las
zaśpiewa ci tam słowiczek wozas.”
4. Słowiczek śpiewa, — a Kasia płacze
„dla ciebie Jasiu — wianek swój tracę.
5. Pozbyłam wianka rucianego
a nabyłam żyjącego.”
6. Wjeżdża braciszek w podwóreczko
w tem zapłakało dziecięcisko.
7. „Czyje to dziecię siostrze, płacze?”
„Mej sąsiadeczki, panie bracie;
8. Sąsiadeczka' mnie uprosiła
bym jej dziecię ponosiła.”
9. „Podaj mi chłopcze, ten ostry miecz,
co zetnę siostrze swój główkę precz.”
10. Ale dzieciątko choć niemowle było,
tak do wujaszka swego przemówiło:
11. „Któż mnie wujaszku teraz przytuli
gdy dzwony grają już mej matuli?
12. Twoja wujaszku żona jeszcze chodzi
mnie się matula więcej nie urodzi.”

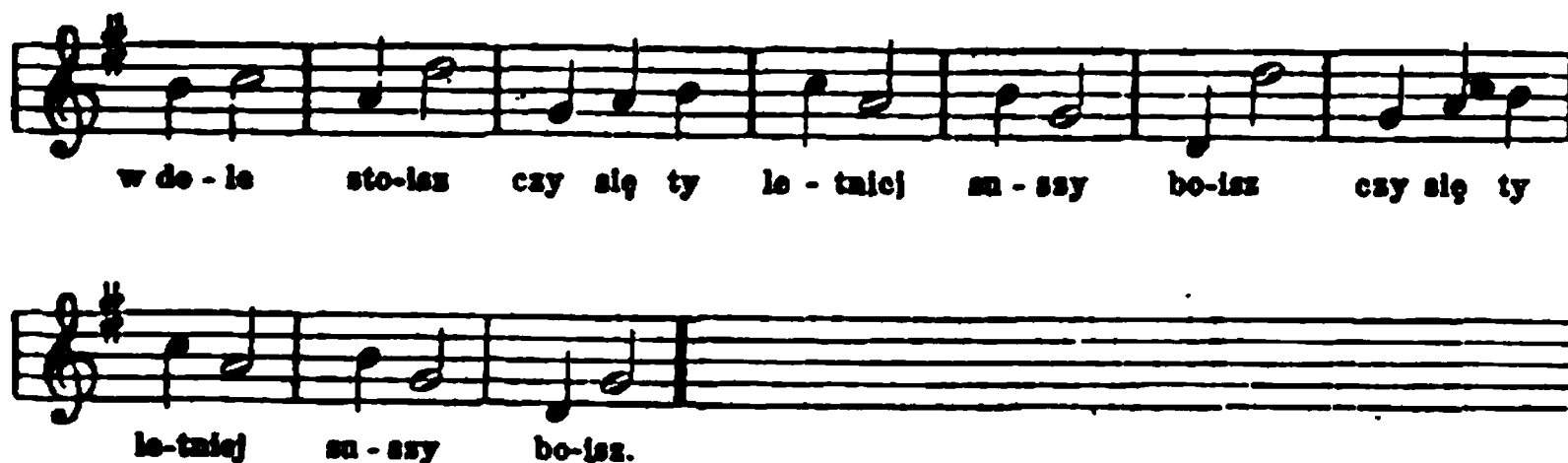
Wojcicki P. I. T. 2. str. 64.

J. Lipiński p. I. Wielk. str. 189.

18. b.

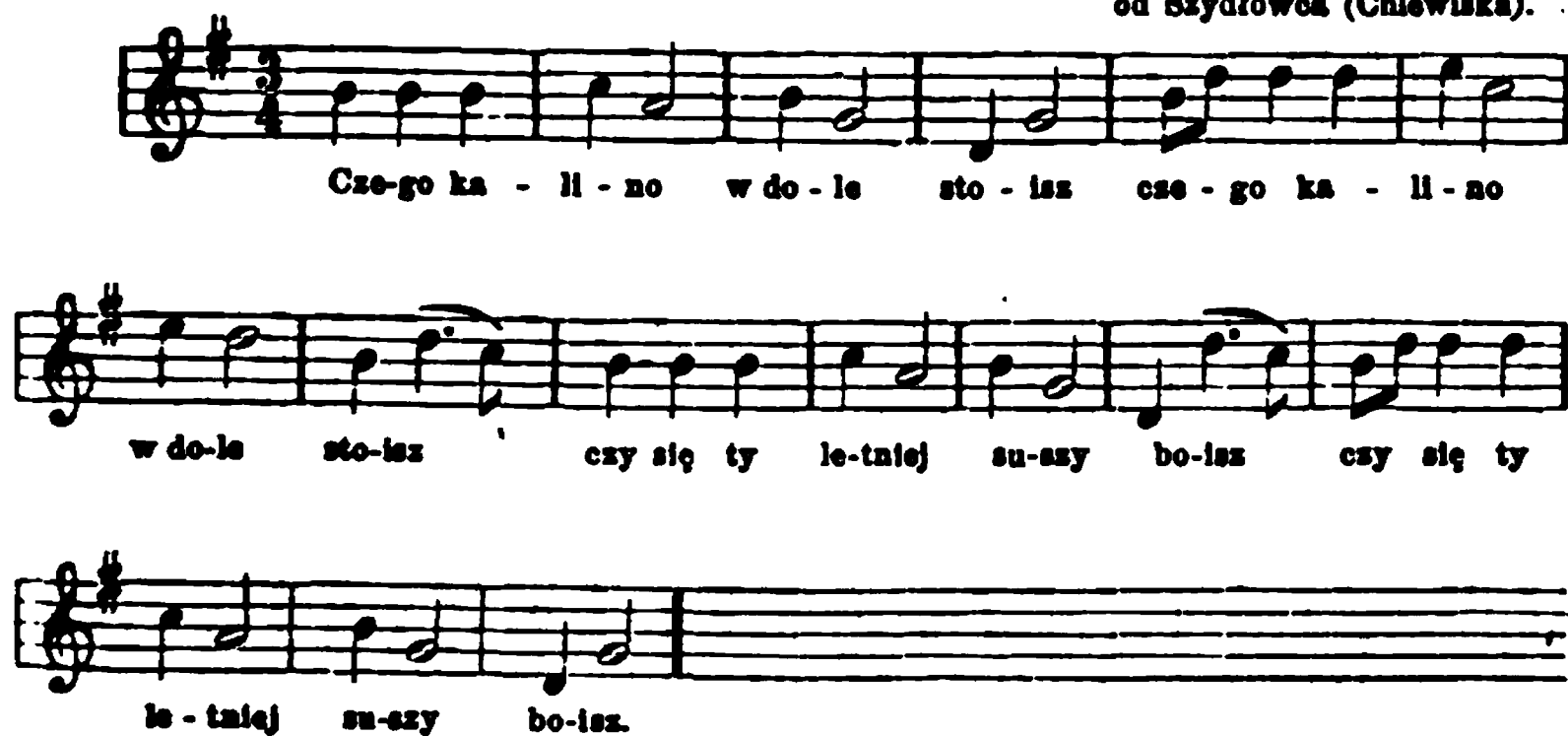
od Częstochowy, Wielania.





18. c.

od Sztydlowca (Chlewiska).

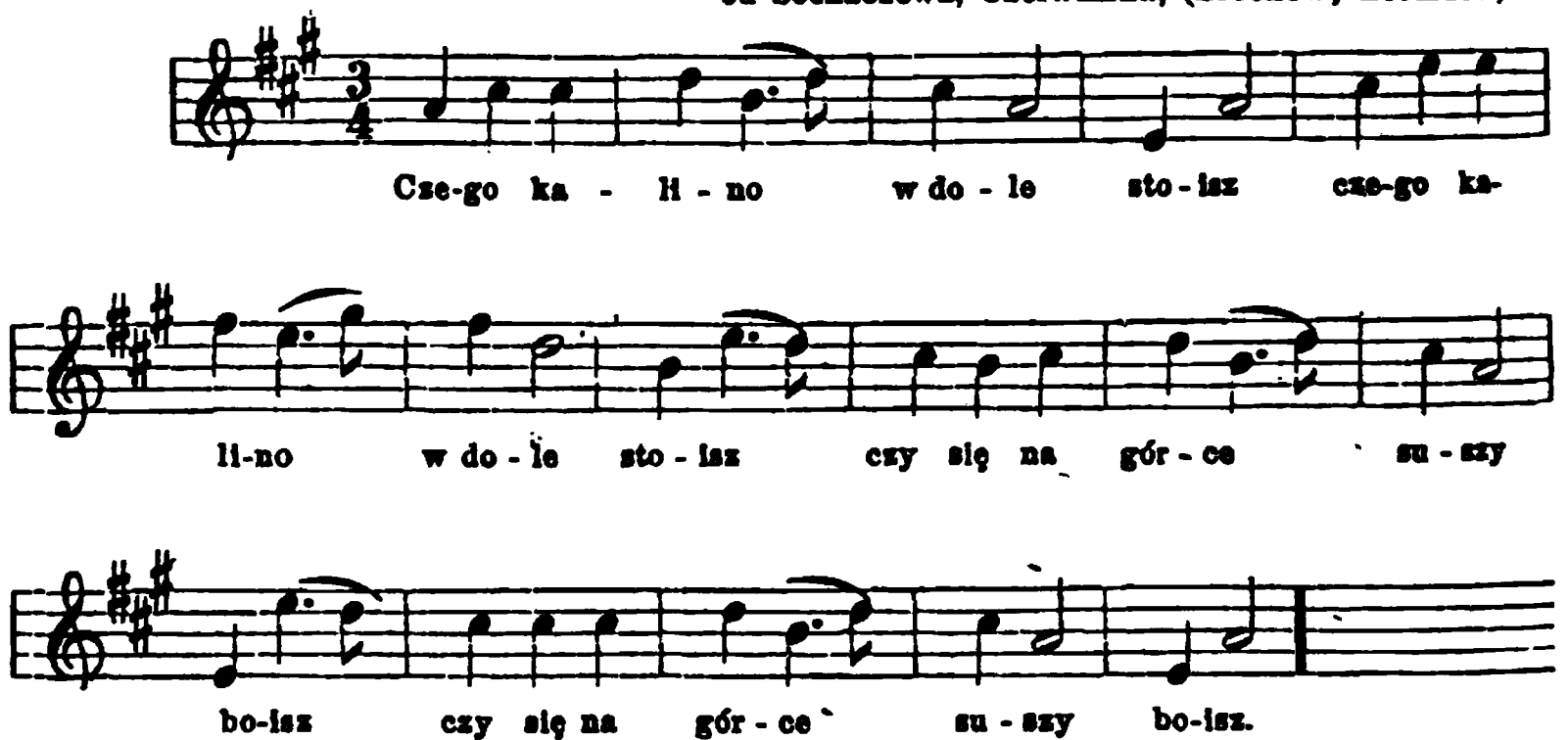


1. Czego kalinę w dole stoisz,
czy się ty letnij suszy boisz?"
2. „Żebyś się letnij suszy nie bała
tobym w tym dole nie stała.
3. Stojalabym ja na onej górze
ubralabym się ku jaworze."
4. Słowiozek śpiewa, Kasia płacze,
„dla ciebie Jasiu wianek tracę."
5. „Utraciłaś se rucianego
nabyłaś sobie żyjącego."
6. Jedzie braciszek z wojeneczki
wiezie Kasiuni sukieneczki.
7. „Czyż to siostró, dziecko płacze?"
„Sąsiadeczki to panie bracie."
8. „Jakże ty siostró, w oczy kłamiesz,
kiedy ty jemu piersi dajesz:

9. Podaj dzieciątko ostre noże
to ja twej matce główkę zrzezę.
10. Podaj dzieoiątko ostre miecze,
to ja twej matce główkę zsieczę."
11. „Tobie wujaszku żonę rają,
a mojej matce już dzwony grają.

18. d.

od Sochaczewa, Czerwińska, (Brochów, Krombów).



Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze-go ka -
li-no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su - szy
bo-isz czy się na gór - ce su - szy bo-isz.

18. e.

od Rošana (Mroeski).



Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze - go ka -
li - no w do - le sto - isz czy się na gór - ce su-szy bo - isz.

1. „Czego kalino w dole stoisz,
czy się na górze suszy boisz?"
2. „Żebyś się suszy nie bojała
w tym dole byś ja nie stojała."
3. „A ty kalino rozwijaj się,
a ty dziewczyno, rozmyślaj się."

4. „A jużem się rozmyśliła,
ojca matki odstąpiła.”
5. „Pójdźmy dziewczyno w ten ciemny las,
tam ptaszek śpiewa pieśni o nas.”
6. Ptaszek śpiewa, dziewczyna płacze:
„dla ciebie Jasiu wianek trace.”
7. Utraciłam go zielonego
a nabyłam go żyjącego.”
8. Jedzie braciszek z wojeneczki
wiezie siostrzyczce sukieneczki.
9. Wjechał braciszek w podwóreczko,
tam zapłakało dzieciąteczko.
10. „Czyje to siostrze dziecko płacze?”
„Sąsiadeczne, panie bracie.
11. Mnie sąsiadeczka poprosiła
by mi jej to dziecię pobawiła.”
12. „A podajcie mnie ostry miecz
co ja Kasieńce głowę zsieć.”
13. A to dzieciątko takie było,
że do wujaszka przemówiło:
14. „Tobie wujaszku sto żon raję
mojej matuli w dzwony grają.
15. Tobie wujaszku na stracenie
mojej matuli na zbawienie.”

18. r.

od Sierpca, Biełunia.

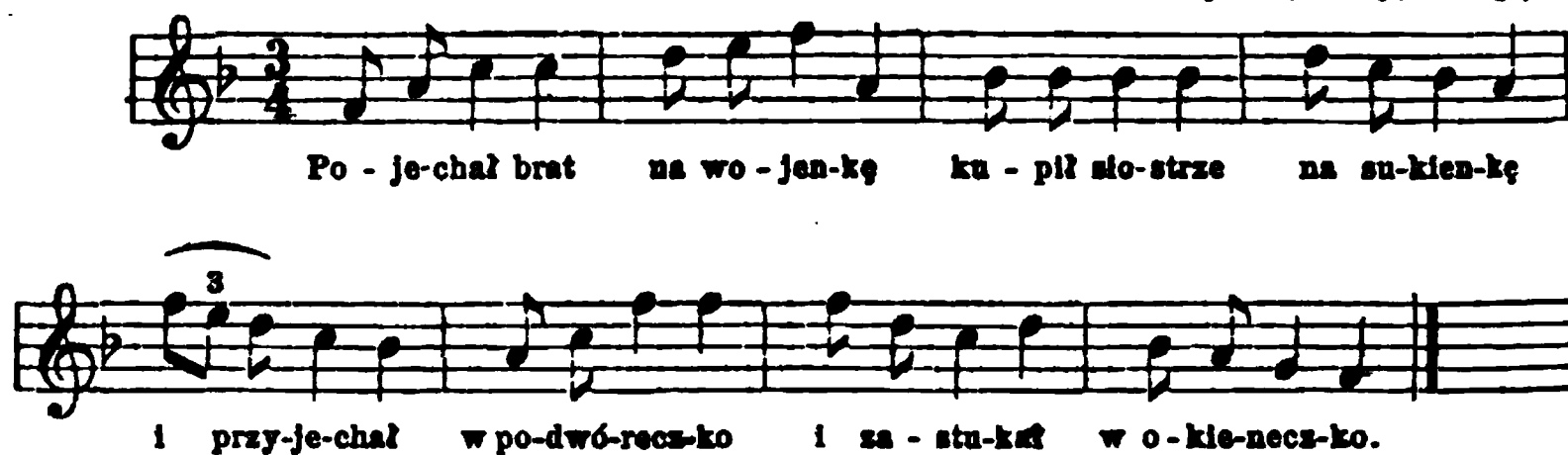


1. „Czego kalinko w dolku stoisz,
czy się ty letniej suszy boisz?”
2. „Jabym tam w dole nie stojąca
żebym się suszy nie bojała.”

- | | |
|--|---|
| 3. „Stój tu kalinko, rozwijaj się,
a ty dziewczyno rozmyślaj się. | jest tam ojciec i matenka!” |
| 4. „Dokogoż ja się przytulić mam
kiedy ja matki, ojca nie mam. | 6. Słowiczek śpiewa, panna płaczé,
„za tobą Jasiu wianek tracę.” |
| 5. Przytulę ja się do Jasiénka, | 7. Utraciłam go samochcący
za tobą Jasiu kochający. |

15. g.

od Szczytna (Jeruty, Rozogi).



- | | |
|---|--|
| 1. Pojechał brat na wojenkę
kupił siestrze na sukienkę; | 9. „Podaj bracie ze ściany miecz
pójdzie siostrzyna głowa precz.” |
| 2. I przyjechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko. | 10. „Nie ścinaj mnie o północy
bo mnie nikt tu nie obaczy. |
| 3. Czy śpisz siostrze, czyli czujesz
czy się o brata frasujesz?” | 11. Tylko zetnij wśród biały — dnia
wszystkim pannom na widziadło.” |
| 4. „Oj nie śpię ci ani czuję
ni się o brata frasuję.” | 12. I usiadł ci w krzesieleńku
i zaśpiewał dzieciąteńku. |
| 5. „Czyje dziecię siostrze, płaczé?”
„Sąsiazinę panié bracié.. | 13. „Ej lululu lulusieńko
ty maleńka sierotęńko. |
| 6. Sąsiadę`em poprosiła
bym jej dziecię pobawiła.” | 14. „Tobie wuju winkrat grają
moją mamę w grób stawiają. |
| 7. „Objechałem kraj nie mały,
nie widziałem takiej mody: | 15. Moja mama już nie żyje
na jej grobie już lilije. |
| 8. Aby panny dzieci miały
sąsiadami zamawiały” (zastawiały się). | 16. „Żebyś było wprzód gadało
byłobyś ci mamę miało.” |

16. h.

od Mińska, (Włazowna).



18. i.

od Wiskitek.



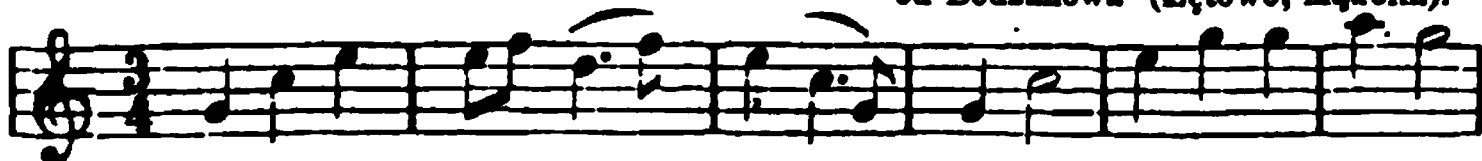
Wę-druj ka - li-no przez cie-mny las za-śpie-wa ci tam sło-wi-czek w czas.

2. Wędruj kalino przez ciemny las 6. Jedzie braciszek z wojeneczki
zaśpiwa ci tam słowiczek wozas wiezie siostrzeczne sukieneczki.
3. Kiedy brat na konika siadał
tak swojej siostrze opowiadał.
4. „Nie chodź ty siostrze do sąsiady
żeby nie było jakiej zdrady.”
5. Siostra braciszka nieśluchała 14. Tobie wujaszku sto żon bięty
i do sąsiady chodziwała. a moja mama w grobie leży.
15. Tam kędy dróżka uścielona
tam moja mama położona.

p. Nr. 18. a.

18. k.

od Bodzanowa (Łętowo, Makolin).



Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze-go ka - li - no



w do - le sto - isz czy się ty le - tniej su - szy bo - isz



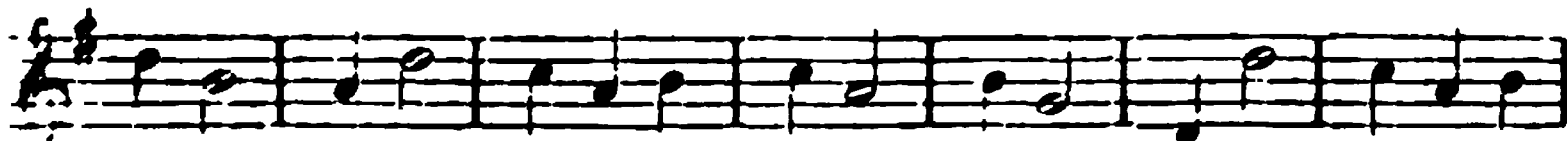
czy ty się le - tniej su - szy bo - isz.

18. i.

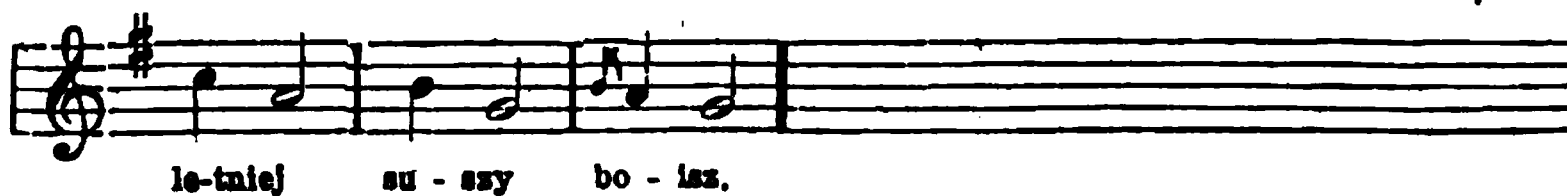
od Rypina.



Cze - go ka - li - ko w doł - ku sto - isz cze-go ka - li - ko

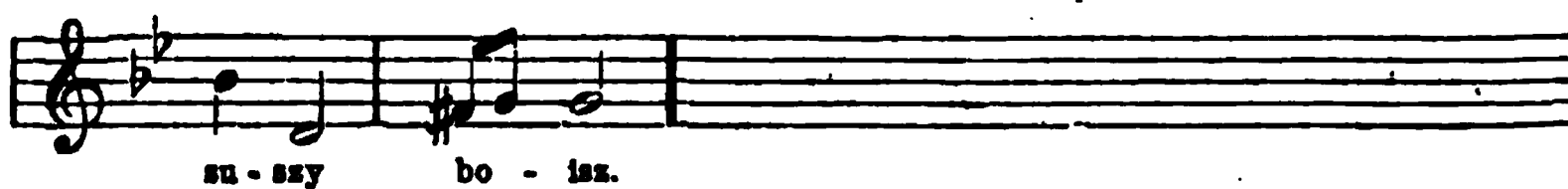


w doł - ku sto - isz czy się ty le - tniej su - szy bo - isz czy się ty



18. m.

od Torunia (Łątyń, Lubicz).



1. „Czemuż kalinko w dole stoisz
czy się na górze suszy boisz?”
2. „Ja się na górze suszy nie boję,
kędym urosła tam i stoję.”
3. „Stójże kalinko nie bujaj się (albo:
nie gibaj się),
a ty me dziewczę rozmyślaj się.”
4. „Jużem ci ja się rozmyśliła
ojca mateczkę opuściła.
5. „Nie słuchaj ty na ludzkie gadki
nieopuszczaj ty ojca matki
6. Nie słuchaj ty na ludzkie pyski
nieopuszczaj ty swej rodziny (albo:
matki jedyny).”
7. „Oj już ci ja się rozmyśliła
ojcam mateczkę opuściła.
8. Przytulę ja się do Jasieczka
to mój ojczulek i mateczka.”
9. „Idziemy dziewczę bez ciemny las
zaśpiewa nam tu słowiczek nasz.”
10. Słowiczek śpiewa, dziewczę płacze
„dla ciebie Jaśku wianek tracę.
11. Utraciłam go za stodołą
już teraz nie będę Jaśku twoją.”
(Do kogoż się przytulić mam
kiedy ni ojca ni matki mam.
Przytulę ja się do Jasieczka
toś będzie mój ojciec i mateczka).

19. m.

od Osterode, (Kraplewo).

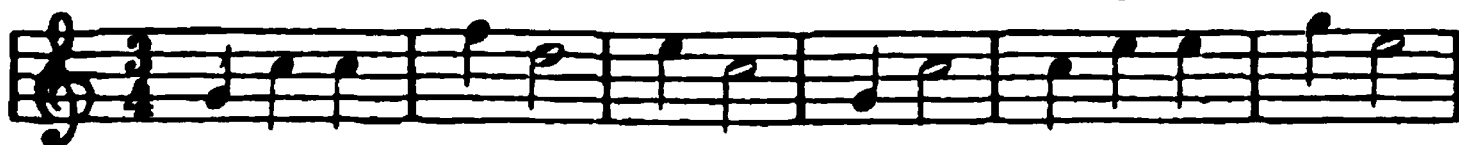
1. Pojechał brat na wojenkę
dał siostrzyczce na sukienkę.
2. „Siostro moja masz w czym chodzić,
niedaj że się chłopcom zwodzić.
3. Do roczeczku do siódmego
do przyjazdu do mojego.”
4. Siódmy roczek następuje.
brat ci z wojny maszeruje.
5. I przyjechał w podwóreczko:
zakołatał w okieneczko:
6. Czy spisz siostro czyli czujesz
czy się za brata frasujesz?”

7. „Ani ja śpię ani czuje
ni się za brata frasuje.”
8. Dziecie wuja usłyszało
rzewnym głosem zapłakało. .
9. „Czyjeż siostró dziecko płacze?”
„Sąsiadżine panie bracie.”
10. „Cóż u kate za sąsiada
co swemu dziecięciu nie rada?”
11. Objechał ja świat nie mały
nie znalazem takiej sprawy,
12. Coby panny dzieci miały
a na sąsiady zmawiały.
13. Podaj służka ten ostry miecz
zetnę siostrze główeczkę precz.”
14. „Nie scinaj mi o północy
bo to ciężko duszy w nocy.
15. Zetnij mi ją wśród białego dnia
wszystkim pannom na widziadła.”
16. I usiadł se na stoluszkę
zakolysał po maluszkę.
17. „Tobie wuju żonę raję
mojej matce dzwony grają.
18. Tobie wuju żona chodzi
mnie się matka nie urodzi.”
19. „Szczęśliweś by dziecko było
kiebys przedziej przemówiło.”

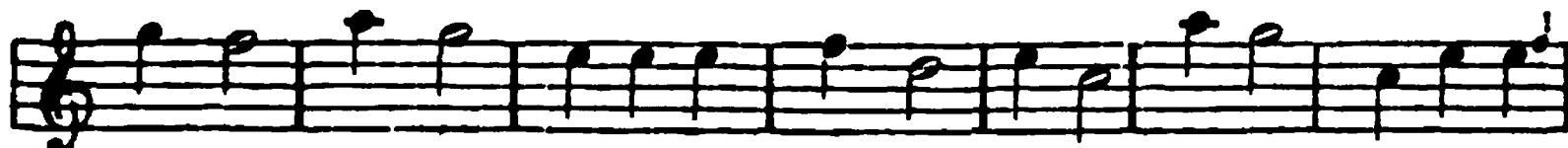
Ze zbioru ks. Gizewiusza.

18. o.

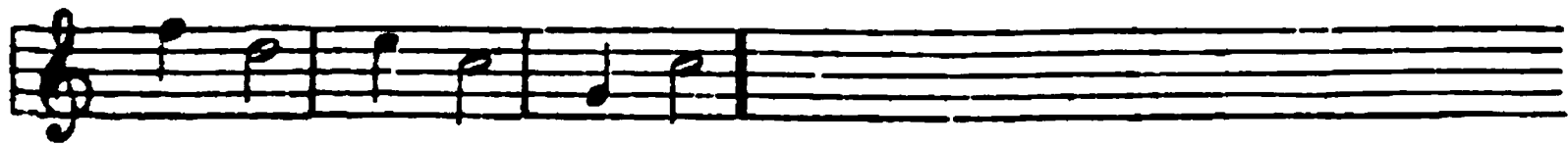
od Ujazdu, (Tomaszew).



Cze - go ka - li - no w do - le sto - las cze - go ka - li - no



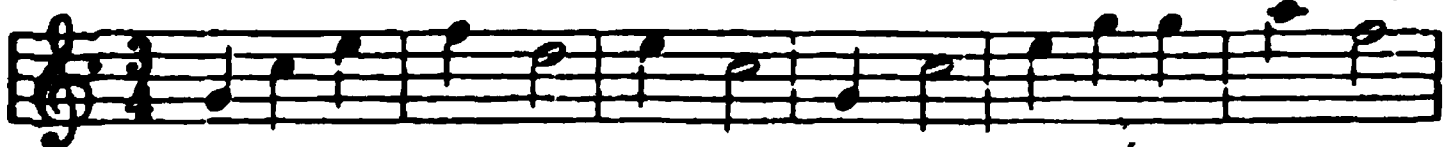
w do - le sto - las czy ty się le - tniesz su - szy bo - las czy ty się



le - tniesz su - szy bo - las.

18. p.

od Jedlińska, Białobrzeg.



Cze - go ka - li - no w do - le sto - las cze - go ka - li - no



w do - le sto - las czy się ty le - tniesz su - szy bo - las

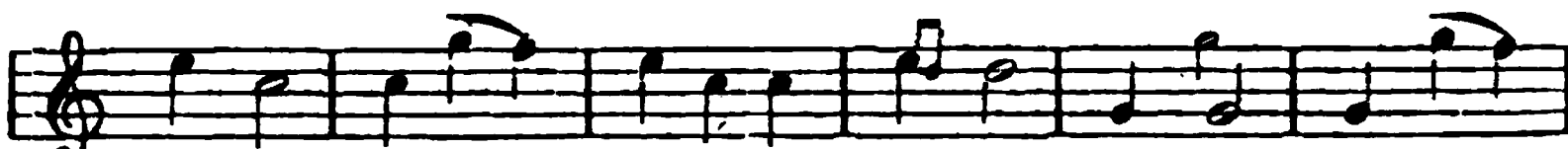


18. q.

od Gniewoszowa.



Cze-go ka - li - no w do - le sto - isz cze-go ka - li - no



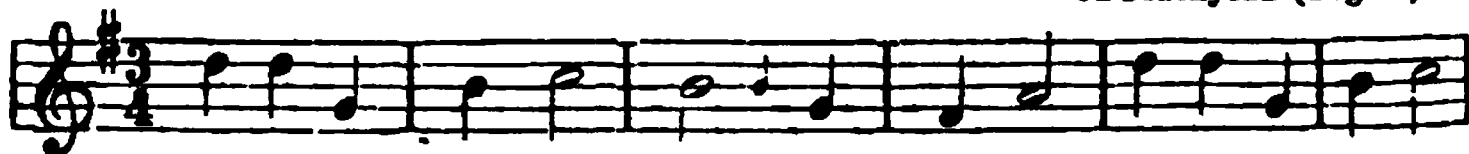
w do - le sto - isz czy się ty le - tniej su - szy bo - isz



czy się ty le - tniej su - szy bo - isz.

18. r.

od Prasnycha (Bogate)



Cze-go ka - lin - ko w doł - ku sto - isz cze-go ka - lin - ko



w doł - ku sto - isz czy się ty le - tniej su - szy bo - isz czy się



le - tniej su - szy bo - isz.

18. s.

od Broku.



Cze-mu ka - li - no w do - le sto - isz czy się ty le - tniej su - szy bo - isz.

19.

od Garwolina. (Sulbiny).



Desz-czyk pa - da słoń-ce grze-je do ko-chan-ki ser - ce mgle-je



za-przę-gaj-cie ko-nie w san-ki po - ja-dę ja do ko-chan-ki:

1. Deszczyk pada, słońce grzeje
do kochanki serce mgleje.
2. Zaprzęgajcie konie w sanki
pojadę ja do kochanki.
3. I wyjechał w szczyre pole
i nadybał czarne ziele.
4. I ułamał trzy rumianki
dla Kasińki dla kochanki.
5. I zajechał przed pokoje
„wyjdź Kasińku serce moje
6. A Kasińka wyjść nie chciała
tylko matkę wysyłała.
7. „Póty z konia nie zeskoczę
póki Kasi nie zobaczę.”
8. Kasia mu syna powiła
sama na świecie nie żyła.
9. Ale on temu nie wierzył
zsiadł z konika, w stół uderzył.
10. Usiadł sobie na stołeczku
i kołysze kolibeczkę.
11. I śpiewa kołysający:
„uśnijcie mi synu miły.
12. Bodajś się na świat nierodził
kiedys moją Kasię zgładził.”
13. „Twej kochance wiwat biją
mojej matce suknie szyją.
14. Twjej kochance wiwat grają
moją matkę w grób wpuszczają.”

20. a.

od Żelechowa, (Korytnica).



W do - le ka - lin-ka sto - ja - ła w do - le ka - lin - ka sto - ja - ła



dro-bne ja-gód-ki ra - dza-ła dro - bne ja - gód-ki ra - dza - ła.

1. W dole kalinka stoją
drobne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
drobne jagódki jadali.

3. Panowie do nich strzelali
jak do wdowuli jechali.
4. I napadli na karczmi — dom:
„po czemu pani piwa dzban?”
5. „Po złotemu go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz.”
6. Pytał się pani: „panowa
czy to córeczka rodzona?”
7. „Nie córeczka to rodzona,
tylko kucharka jedyna.”
8. Pytał się: „coby jej też dać
żeby z kucharką pogadać.”
9. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała.”
10. „Dajże jej wacpan złotych sześć
gadaż z kucharką jeśli chcesz.”
11. I dał kucharce złotych sześć.
gadał z kucharką nocki częś.
12. „A zkadżeś ty jest rodowna?”
„z Krakowa jestem wójtówna.”
13. „A zkadżeś ty jest rodowic?”
„z Krakowa jestem wójtowic.”
14. „Jeno się bracie spowiadaj,
siłaś panienek nazdradzał?”
15. „Zdradziłem ich jakie sto,
i ciebie siostrę rodzoną.”

20. b.

od Maciejowic, (Samogoszcz).



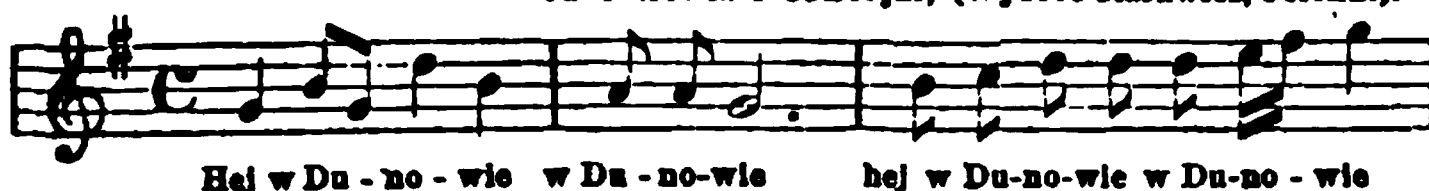
1. Kalinka w dole stojąca
czarne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
czarne jagódki zjadali.
3. Panowie do nich strzelali
kiej do wdowuli jechali.
4. I przyjechali w karczmi dom
„po czemu pani piwa dzban?”
5. „Po talarze go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz.
6. „Oj pani pani, paneczka,
czyli to twoja córeczka?”
7. „Nie jest to moja córeczka
tylko jest moja służeczka.”
8. „Coby to za to pani dać
żeby z Kasińką pogadać?”
9. „Dajże mi waćpan saskich sześć,
gadaż z Kasińką kaj zechcesz.
10. Idźże Kasińku łoże słać
będziesz z panami se gadać.”
11. Kasińka łoże ścielała
łzami poduszki skrapiała.
12. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała.”
13. Zkadżeś ty Kasiu rodem jest
co ty z panami spać niechcesz?”
14. „Jestem ja rodem Welbówna
samego wójta wójtówna.”

15. „A ja też jestem Welbowic
samego wójta wójtowic.”
16. „Nierychłowa się poznali
już w grzechu zostali.”
17. „Podaj mi siostrze ostry miecz
zetnę se główkę, zetnę precz.”

18. „Pierwej się bracie spowiadaj
wieleś panienek nazdradzał?”
19. „Nie zdradziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostrze.”

30. c.

od Ostrowia i Ostrołki, (Wysoco starawieś, Jelonki).



- | | |
|--|--|
| 1. Hej w Dunowie w Dunowie
zjeżdżają się panowie. | 11. Nie wiem co by za nią dać,
chciałbym ją z nią poigrać.” |
| 2. Jak się prędko zjechali
gospody się pytali. | 12. „Dajmi talar, talar sześć
bierz ją sobie kiedy chcesz.” |
| 3. Jest tam karczma na dole
tam zajeżdżaj pachole. | 13. Ściel dziewczyno to łóżko
da w tej nowej komorze. |
| 4. Jest tam gospoda dobra
i dziewczyna nadobna. | 14. Ona idzie płaczący
da on za nią skaczący. |
| 5. „Hej! szynkarko wina dzban
zapłacę ci jako pan.” | 15. Trzy godzin łóżko słała
on się pytał ona płakała: |
| 6. „Nie naleję wina dzban
bo na tobie zły zupan.” | 16. Jak się prędko pokładli
zaraz się siebie pytali: |
| 7. Wyjął dukat z kieszeni
potoczył jej po ziemi. | 17. „Zkądżeś dziewczę rodziczka
coś tak pięknego liczka?” |
| 8. Na szynkarko za wino
da za wino za piwo.” | 18. „Ja z Krakowa z Dunowa
jestem córka wójtowa.” |
| 9. Dziewka wino toczyła
rączka jej się świeciła. | 19. „Ja z Krakowa i z Duny
i do tego wójtów syn.” |
| 10. Od sygneta złotego,
od dyamentu drogiego. | |

20. d.

od Szczytna.



A we Lbo-wie we Lbo-wie za-jeźdźa - ją pa-no-wie oj ja-dą za -

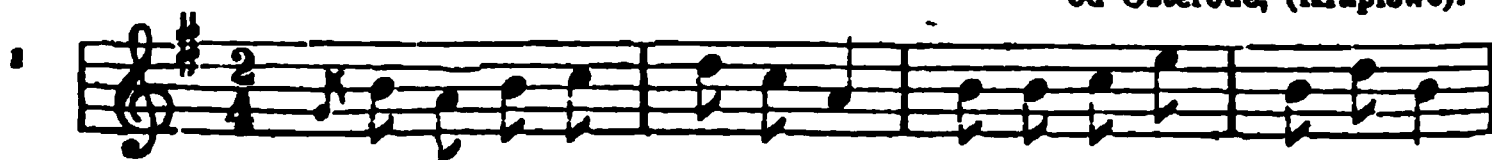


je-źdźa-ją o go - spo-dę py - ta - ją.

- | | |
|---|--|
| 1. A we Lbowie, we Lbowie
zajeżdżają panowie. | 13. Cztery świece spalili
niż się spać położyli. |
| 2. Oj jadą zajeżdżają,
o gospodę pytają. | 14. A piąta się dopalała
i ja się spać położyła. |
| 3. O gospodę o dobrą
o dziewczynę nadobną. | 15. A w nocy o północy
o dziesiątej godzinie. |
| 4. Panowie zajechali,
o piwko zawołali. | 16. „Proszę dziewczę obróć się
o prawem liczkę domnie. |
| 5. Panna piwko toczyła,
rączka i się świeciła. | 17. Trzecie kury zapieli
„wstań dziewczę do kądzeli. |
| 6. Od sygneta złotego
od kamienia drogiego. | 18. A już się wyspała
i wianeczek stargała.” |
| 7. „Pytam ja się karczmarka
czy to twoja córeczka?” | 19. „Szczekarz karczmarko wraz
ze psem, |
| 8. „Nie moja to córeczka,
tylko wychowaniczka. | ze wianeczek stargałam.” |
| 9. „Pytam ja się karczmarka
czy mogę z nią pogadać?” | 20. „Żeby się Boga nie bojał
to bym ci w łeb strzelić dał. |
| 10. „Połóż panie talar sześć
weź dziewczynę kejni chcesz.” | 21. Sześć koni zakładajcie
siostrę moją sadzajcie, |
| 11. Porzucił jej po stole:
„weź karczmarko co swoje. | 22. Jedź siostrzyczko do domu
nie rób darmo nikomu.” |
| 12. A w tej nowej komorze
uściel malowane łoże.” | 23. „Nie darmom jej robiła
bo mnie pięknie nosiła,
w drogie suknie stroiła.” |

20. e.

od Osterode, (Kraplewo).



Z po - nie-dział-ku na wto-rek przy-wędro-wał pa-cho-łek



1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pacholek.
2. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szenkarki.
3. „Wtocz karczmarka wina dzban
zapłacę ci jako pan.
4. „A ktaś ty jako pan
bo na tobie zły sukman.”
5. „Choć ci na mnie zły sukman
ale pieniądze w nim mam.”
6. Dziewka piwo toczyła
rączka jej się świeciła.
7. A od czegoż takiego
od pierścienia złotego.
8. „Pytam że się karczmarko
ty nadobna szenkarko:
9. Czy to twoja córeczka
czyli rzędna dziewczeczka.
10. Nie moja to córeczka
ale rzędnadzieweczka ”
11. „Oj coby dać, toby dać
z tą dziewczeczką poigrać.”
12. „Daj pachole talar sześć,
weź dziewczeczkę kieni chcesz.”
13. Rozliczył jej po stole:
„Masz karczmarko za swoje.”
14. A ty dziewczę ściel łóżę
w tej tu nowej komorze.”
15. „Już ci ja go posłała,
i łamim go oblała.”
16. „Pytam ja się dziewczeczka
z kądżeś ty jest rodziczka?”
17. „Z podolam ja rodziczka
sołtysowam córeczka.”
18. „A i jam też z tamtela
sołtysów syn z podola.”
19. Piewszy kurzy zapieli:
„wstań dziewczę do kądzieli.
20. Już ci się wyspała
i wianeczek sprzedala.”
21. „Łtesz karczmarko jako pies
jej wianeczek cały jest,
bo to siostra moja jest.
22. Bym ci ja tu szablę miał
zaraz bym cię rąbać dał.”
23. „Pójdź siostrzyczko do domu
nie rób darmonikomu.”

ze zbioru ks. Giesiarza.

20. r.

od Olstyńska.

1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pacholek.
2. Przywędrował do gaju
a w tym gaju karczma je.
3. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szenkarki (karczmarki).
4. Przywędrował w zieleni
panna chodzi po sieni.
5. „Pytam że cię karczmarko
gdzie jest gospoda dobra
i dziewczyna nadobna.”
6. „U karczmarza na rogu

- tam je gospoda dobra
i dziewczyna nadobna."
7. „Wlej karczmarko wina dzban
zapłacę ci jako pan.
8. „A katas ty jako pan
bo na tobie zły sukman."
10. Dziewka piwko toczyła
rączka jej się świeciła.
11. Od czegoż się świeciła?
od kamienia drogiego
od pierścionka złotego.
12. „Pytam że cię karczmarko
czy to twoja córeczka
czyli rzędna dziewczeczka."
13. „Nie mojaż to córeczka
jeno rzędna dziewczeczka.
14. „Oj coby dać, toby dać
z tą dziewczyną nocować..
15. „Rzuć pachole talar sześć
weź dziewczynę kieni chcesz."
16. I rzucił jej po stole
„weź karczmarko co swoje.
17. A ty dziewczę ściel łóżę
w tej ta nowej komorze."
18. Jeszcze łóża nie słała
już się łzami zaląła.
19. Jak ci wyszło w północy,
wzięli z sobą rozmawiać:
20. Wykręć się dziewczę domnie
pogadawa oboje.
21. Pytam że cię dziewczęcko
skądś ty jest rodziczką?"
22. „Z podola ja rodziczka
szoltykowa córeczka."
23. „A i jać też z tamtela
szoltyśów syn z podola."
24. Pierwsi kurzy zapieli
(Karczmarka): wstań dziewczko do
kądzieli.
25. Już ci się wyspała
i wianuszek stargała.
26. „Łzesz karczmarko jako pies
jej wianuszek cały jest,
bo to moja siostra jest.
27. Bym sie Boga nie bojał
karczmarkę bym ówiertował. —
bym ci ja tu szablę miał
karczmarkę bym rąbać dał.
28. „Nie dam ja jej ówiertować
chowala mę jako mać."
29. „Chowala cię jako mać
a dała z chłopem gadać.
30. Bierz siostrzyczko co swoje
powędrujęm oboje.
31. Weź siostrzyczko co swego
nie dorabiaj nikogo. ,

20. g.

od Bodzanowa, (Makolia).





dy - li dy - li dy - li dy - li przy - je - chał tu pa - cho - łek.

1. Z poniedziałku na wtorek
przyjechał tu pacholek.
2. Kazał piwko fundować
i wieczerzę gotować.
3. „Utocz ze mi piwa dzban
zapłacę ci jako pan.”
4. „Zapłacisz mi jako pan
a na tobie zły tupan.”

5. I wyszedł ci do sieni
cisnął dukat z kieszeni.

6. „Czy to twoja córeczka
czy służąca dziewczeczka.”

dalej patrz Nr. 20. a.

*patrz: Wojsickiego: Klechdy. Wydanie
drugie. Warsz. 1861. Tom 2. str. 61. 141.*

20. h.

od Zwolenia, Janowca.



W do - le ka - linka sto - ja - ła w do - le ka - linka sto - ja - ła



dro - bne ja - gód - ki ra - dza - ła dro - bne ja - gód - ki ra - dza - ła.

1. W dole kalinka stoją
drobne jagódki radzała
2. Ptaszki na niej siadali
drobne jagódki zjadali.
3. Strzelcowie do nich strzelali
jak do gdwuli jechali.
4. I napadli karczmi dom:
po czemu pani piwa dzbon?
5. Po talarze go garniec jest,
pijże go wasan niżli chcesz.
6. Pytam się pani pani ja
czyli to córka rodzona,
czyli kucharka zjednana.
7. A coby dać coby dać
żeby z Kasińką nockę spać:

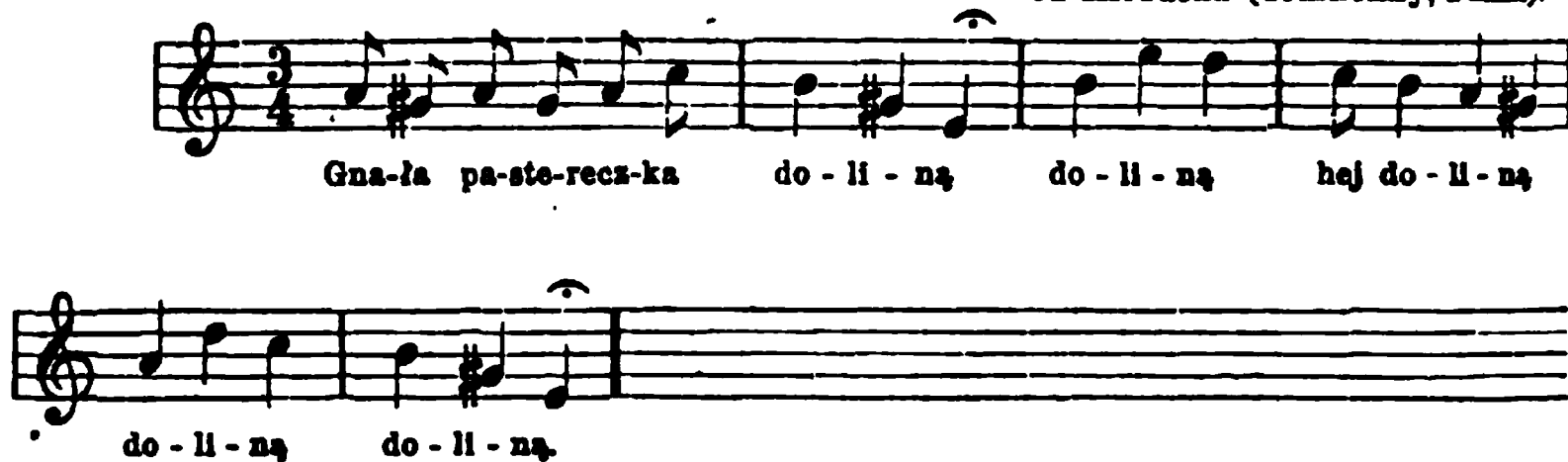
8. Dajże mi wasan złotych sześć
idź se z Kasińką gdzie zechcesz.
9. Kasińka łożę ścielała
łzami poduszkę skrapiała.
10. Nie na to ja się jednała
żeby z panami sipiała.
11. Jakiegoś Kasiu rodu jest
co ty z panami spać niechcesz?
12. Jestem z Krakowa Orłówna
jeszcze do tego wójtówna.
13. Jestem z Krakowa Orłowic
jeszcze do tego wójtowic.
14. Podaj mi siostrę ostry miecz
zetnę se główkę zetnę precz.

15. O pierw się bracie spowiedaj
wieleś panienek nazdredzał.

16. Nie zdredziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostro.

21.

od Kłobucka (Truskolasy, Panki).



1. Gnała pastereczka doliną
myśliweczek za nią z nowiną.
2. „Zaczekaj pasterko na chwilę
aż ci powiem nowinę.”
3. Nowinę jej powiedział
wianeczek jej odebrał.
4. „Zajdźże pasterko do domu
nie powiadaj nikomu.

5. Ona do dom przygnała
braciszkowi pedziała.
6. Wziął braciszek strzelbiczkę
trafił myśliweczka w główeczkę.
7. „Poczekaj szelmo szelmowski
tak to zwodzis dziewczki.
8. „Nie uwiodłem tylko sześć
twoja siostra siódma jest.”

22. a.

od Żelechowa, (Sokół, Gończyce).



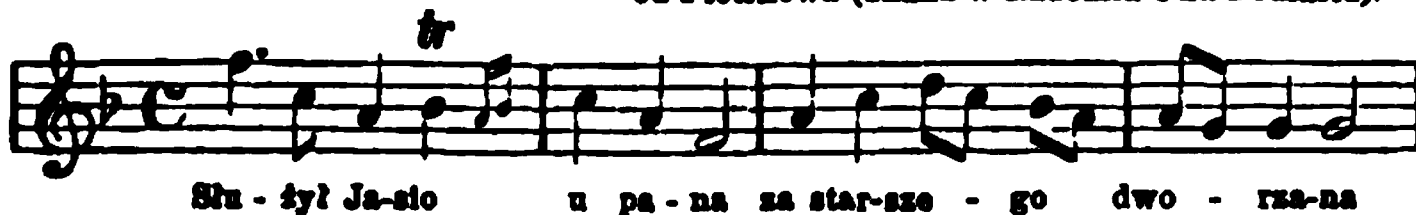
1. W kotły bębny zabębniiono
na wojenkę zatrąbiono.
ody dady dana
ody dydy dyna
na wojenkę zatrąbiono.

2. Jabym tam na nią jechał,
gdyby mi konia osiodłał.
ody dady i t. d.
3. Starsza siostra usłyszała
i konika osiodłała.

- | | |
|--|--|
| 4. Młodsza siostra usłyszała
zaraz rzewnie zapłakała, | 10. Stanę ja se u podwoja
czy mnie pozna Kasia moja?" |
| 5. „Nie płacz nie płacz, siostró brata
powróci się za trzy lata.” | 11. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukloniła. |
| 6. Mie wyszło roku, półtora
już Jasieńko z wojny jedzie. | 12. „Kłaniam, kłaniam, Jasiu pierwszy
a ty Stasiu idź do inšy. |
| 7. „Jak się macie matko moja
czyli zdrowa Kasia moja. | 13. Staś mówi: „gdzieś wianek działa
coś mi wczoraj ślubowała.” |
| 8. „Zdrowa zdrowa, zdrowiusienka
tylko idzie za Stasiemka.” | 14. W kościele'm go ostawiła
bym twoją miłą nie była. |
| 9. „A ty chłopcze podaj skrzypce
pójde jej grać na wesele. | |

23. b.

od Piotrkowa (znana w Radomiu i na Podlasiu).



- | | |
|--|---|
| 1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana,
ody dady da—ody dady da. | 8. Wyjrzyj służko na nowy dwór
„czy nie jedzie Jasio mój.” |
| 2. I wysłużył Kasienkę
w siódmym roku dziweńkę. | 9. Jedzie Jasio uzbrojony
a pod nim koniczek wrony. |
| 3. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje. | 10. Przyjechał naprzeciw dwora
„wyndzi Kasiu serce,” woła. |
| 4. Matuleńku bądź mi zdrowa
chowajcie mi Kasię doma. | 11. „Twoja Kasia nic dobrego
teraz idzie za inšzego.” |
| 5. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego. | 12. „A za kogo za takiego?”
„za starostę Mielżyńskiego.” (?) |
| 6. Już siódmy roczek schodzi
Jasio z wojny nie przychodzi. | 13. „Podaj mi służko skrzypeczki
pojadę grać na wesele |
| 7. W karty grają, psy szczekają,
„wyndzi służko co tam mają.” | 14. Dla nadobnej Kasineczki,
i szklenicą się podzielę. |

- | | |
|---|--|
| 15. Stanę sobie w rogu stoła
niech zobaczy Kasia moja." | 21. I Jasio dobył pałasza
nikogo się nieustrasza. |
| 16. Skoro Kasia zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła. | 22. Kasia we środku stanęła
za rękę Jasia wzięła. |
| 17. „Ty Jasieńku ty mój pierwszy
ty starosto szukaj inszej." | 23. Wszystkich wraz rozbroniła
i do starosty mówiła: |
| 18. „Porąbajcie, posiekajcie
a Kasi mojej nie dajcie. | 24. „Starosto kłaniam tobie
bo ja bierę Jasia sobie. |
| 19. Kto odbiera me kochanie
niechaj straszne ma skonanie." | 25. Jedź choć z sercem rozgniewaném
mnie zostaw z Jasiem kochanym." |
| 20. Wszyscy się tam pasowali
i szablami wywijali. | 26. I starosta rozgniewany
odjechał Kasi kochanej. |

Wojcicki P. I. T. 1. str. 52.

22 c.

z nad Omulewa.

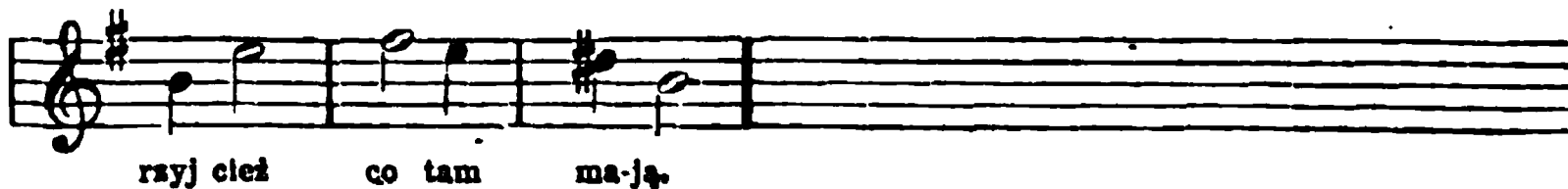
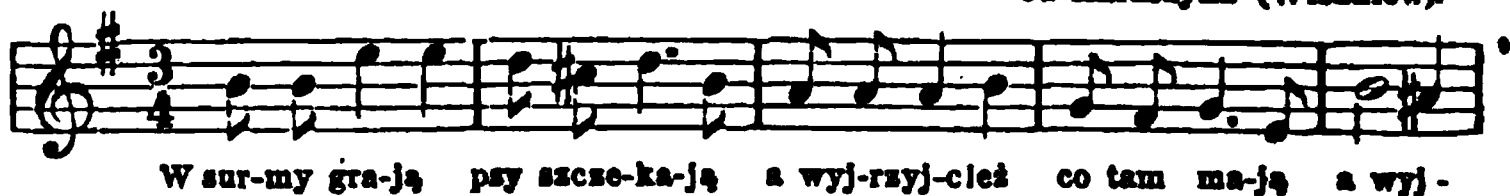
- | | |
|--|--|
| 1. Już to mija czwarty roczek
jedzie z dala parobeczek
hej hej jedzie z dala kochaneczek | 4. „A witajże mój najpierwszy
wszakże ty mi był najmilszy." |
| 2. Kasia siedziała na dzieży
jak go ujrzy tak wybieży. | 5. Kasia Jasia uściskała
mile się z nim przywitała. |
| 3. Jak go ino zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
piąty nóżką obaliła
hej hej obaliła. | 6. I Jasio dosiadł konika
i z Kasińką se umyka. |
| | 7. A cierachy (ślachta) się zostali,
za Kasińką płakali
hej hej płakali. |

Wojcicki P. I. Tom I. str. 112.

II 31.

23. d.

od Kaluszyńca (Wiszniew).



1. „W surmy grają, psy szczekają
a wyrzycieś co tam mają.
2. A wyrzycieś za nowy dwór
czy nie jedzie kawaler mój.”
3. „Jedzie jedzie z cudzej strony
płasa pod nim konik wrony.”
4. I przyjechał do podwoja:
„pomaga – Bóg matko moja,
czyli tyje Kasia moja?”
5. „Wydałam ją za inszego
za muzyka królewskiego.”
6. „Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele,
7. Stanę ja se u podwoja
zobaczy mnie Kasia moja.”
8. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukloniła.”
9. „Kłaniam, kłaniam Jasiu pierwszy
a ty sobie szukaj inszej.
10. Szukaj sobie inszej żony
na ten obiad sporządzony.”

33 c.

od Wyszkowa, (Niegów. Głuchy).



Słu-tył Ja-sień - ko przy dwo-rze wy-słu - tył Ka - się jak zo-rze



ka - się - wy-słu-tył Ka - się jak zo-rze.

1. Służył Jasienko przy dworze
wysłuszył Kasię jak zorze.
2. Tylko jedną nockę z nią spał
król mu na wojnę rozkazał.
3. „Ostawiam cię Kasiu w cnocie
jak dyament w szczerym złocie.
4. Do rocznika do siódmego
do przyjazdu do mojego.”
5. Siódmy roczek następuje
Jasio z wojny maszeruje.
6. Kury pieją, psy szczekają,
„wyrzyj, wyrzyj co tam mają,
7. Wyrzyj, wyrzyj za nowy dwór
czy nie jedzie Jasienko mój.”
8. „Jedzie, jedzie — spuszcza z góry
pod nim bryka konik wrony.”
9. I przyjechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
10. „Kłaniam, kłaniam matko moja
czy mi chowasz córkę doma?
11. „Czegożem ją chować miała
za drugiem ją wydała ”
12. „A za kogoż za takiego?”
„Za trębacza królewskiego.”
13. „Moja matko daj mi skrzypce
pójdę jej grać na wesele.”
14. „Niechodź zięciu, nie chodź pierw-
szy,
bo cię tam pobiją jenszy”
15. „Nie pobiją matko moja,
stanę ja se u podwoja,
oj zobaczy mnie Kasia moja.”

- | | |
|------------------------------------|----------------------------------|
| 16. Kasia Jasia zobaczyła | jenszych ton ja nie szukałem. |
| przez trzy stoły przeskoczyła. | 21. „Dopierom mu ślubowała |
| 17. A na czwartym pozostała, | i takem sobie myślała. |
| prawą rączkę mu dała. | 22. Daj mnie Boże ciebie widzieć |
| 18. „A cóż tamój takowego, | odstąpię go żeby i dziś. |
| złoty sygnet Jasia mego? | 23. Pojedź pojedź nieboraczku |
| 19. Witam, witam Jasiu pierwszy | zapłacę ci po trojaczku. |
| ty trębacz szukaj jenszej.” | 24. Zapłacę ci mało wiele |
| 20. „W cudzych stronach ja bywałem | za twoje wszystkie niedziele.” |

33. r.

od Czerwinka (Kromnów, Ślasków).



- | | |
|---------------------------------|-------------------------------------|
| 1. Ożenił się żołnierczek | 9. „Wydałam ją za inszego, |
| z poniedziałku na wtoreczek. | za trębacza królewskiego.” |
| 2. Pojął sobie Kasineczkę | 10. „Podaj skrzypce matko moja |
| i nie spał z nią tylko nockę | zagram Kasi na wesele.” |
| 3. Tylko jedną nockę z nią spał | 11. „Ja ci skrzypców nie mogę dać |
| na wojenkę precz odjechał. | ty mi ludzi chcesz rozegnać.” |
| 4. „Bywaj zdrowa, matko moja | 12. „Ja ci ludzi nie rozpędzę |
| chowajcie mi Kasię doma— | tylko Kasię widzieć będę.” |
| 5. Do rocznika do siódmego | 13. Kasia Jasia zobaczyła |
| do przyjazdu do mojego.” | cztery stoły przeskoczyła, |
| 6. Siódmy roczek następuje | na piątym się ukloniła. |
| żołnierz z wojny maszeruje. | 14. „Kłaniam kłaniam Jasiu pierwszy |
| 7. I przyjechał w podwóreczko | pośledniejszy szukaj inszej. |
| stuku puku w okieneczko. | 15. Lepsze z pierwszym zakochanie |
| 8. „Wyndzi, wyndzi matko moja | niśli z drugim ślubowanie.” |
| czy mi chowasz Kasię doma.” | |

33. g.

od Warszawy, (Czerniaków).



* albo

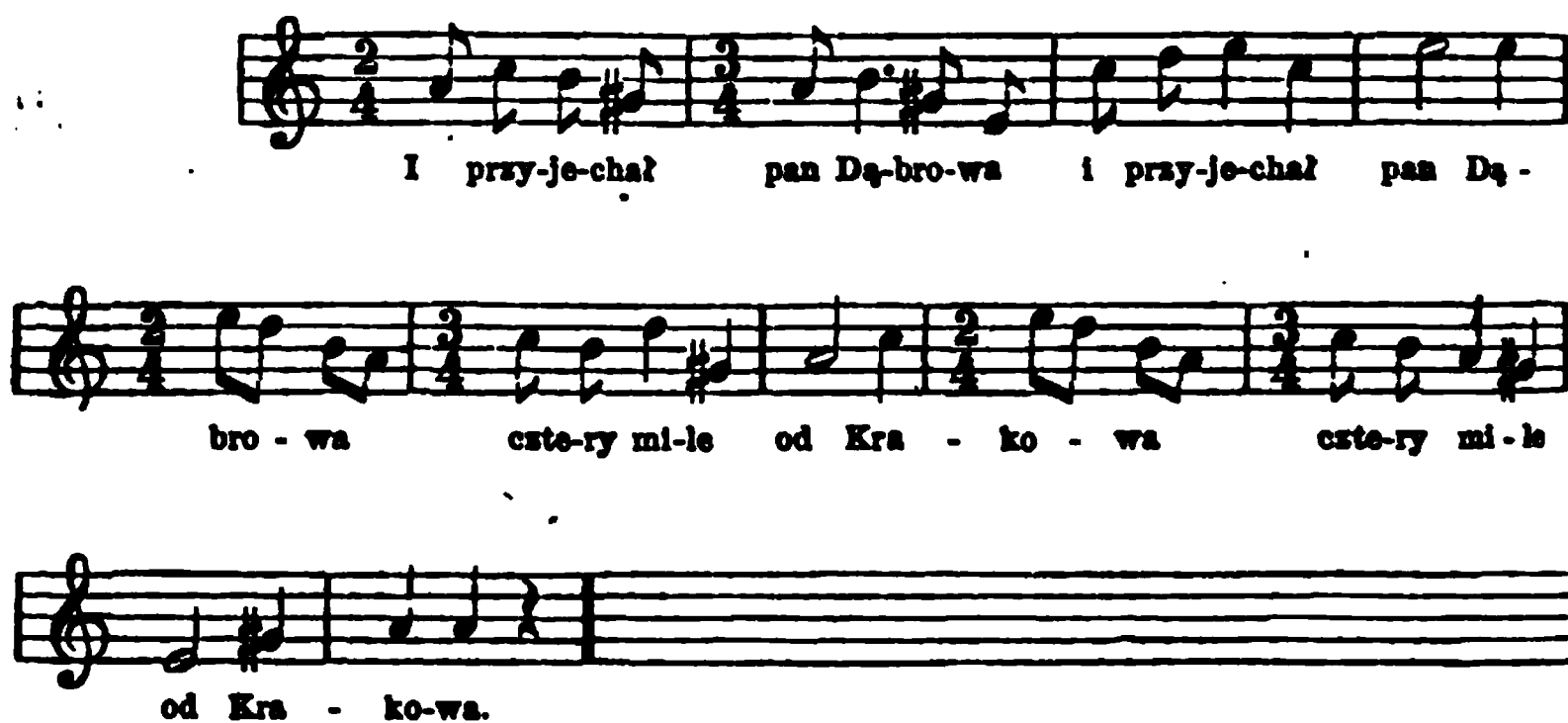


- | | |
|--|---|
| 1. Otenił się pan Dąbrowa
pan Dąbrowa od Krakowa. | 9 „Idzie ona za inszego
za trębacza krakowskiego.” |
| 2. Pojął sobie panienczkę
w dwunastu latach dzieweczkę. | 10. „Niechże ona idzie zdrowa
będzie zaraz ona moja.” |
| 3. Jeszcze i nocki z nią nie spał
król go na wojnę odesłał. | 11. I stanął se u podwoja
„wyjrzyj, wyjrzyj Kasiu moja.” |
| 4. „Trzymaj ją matko roczków ze sześć
siódmego ją podziej gdzie chcesz. | 12. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
piąty nóżką obaliła. |
| 5. Siódmy roczek już nadchodzi
już się Kasi za mąż godzi. | 13. Wlaźł na lipkę i zapłakał
„czegoż ja też tu doczekał. |
| 6. Przyjechał Jasio z wojenki
i przywióz Kasi sukienki. | 14. Lipko moja rozwiń mi się
Kasiu moja namyślij się.” |
| 7. „Wyjrzyj, wyjrzyj matko nasza
byś ządała szwagra Jasia.” | 15. „Jutem ja się namyślała
Dąbrowskiemu wianek dała.” |
| 8. I stanął se u podwoja
„Kłaniam, kłaniam matko moja
a gdzie jest córka twoja?” | |

33. h.

od Białej w Rawkiem (Grzymkowiec).



Inni tak śpiewają:


I przy-je-chał pan Dą-bro-wa i przy-je-chał pan Dą -
bro - wa czte-ry mi-le od Kra - ko - wa czte-ry mi-le
od Kra - ko-wa.

- | | |
|---|---|
| 1. I przyjechał pan Dąbrowa
cztery mile od Krakowa. | 9. „Kłaniam, kłaniam matko moja
gdzie twa córka, żonka moja? |
| 2. Pojął sobie Kasineczkę
te krakowską panieneckę. | 10. „Wydaje ją za inszego
za starostę Krakowskiego
(za Jasińka krakowskiego). |
| 3. Jeszcze z nią nocki nie przespał
już na wojenkę pojechał. | 11. „Podaj że mi skrzypce moje
będę jej grać na wesele.” |
| 4. „Oddaje ci matko córkę —
córkę twoją, żonkę moją.. | 12. Wlazł na lipkę i zapłakał
„a czego ja też doczekał? |
| 5. Chowajże ją roczek i sześć
a w siódmym ją podziej gdzie
chcesz.” | 13. Lipko moja rozwiń mi się
Kasiu moja namyśli się.” |
| 6. Siódmy roczek już nadchodzi
Kasińce się za mąż godzi; | 14. Jużem ja się namyśliła
cztery stoły przeskoczyła
piąty nóżką obaliła. |
| 7. Wydaje ją za inszego
za starostę Krakowskiego.
(albo za Jasińka Krakowskiego). | 15. Ty Dąbrowski ty mój pierwszy
ty Jasińku szukaj inšzyj.” |
| 8. Poszła Kasia do kościoła
jedzie z wojny pan Dąbrowa. | |

23. II.


Wy-je-chał pan na wo-jacz-kę wy - je-chał pan na wo-jacz - kę
od Gulezna.



spo-tkał pan-nę Zo-si-necz-kę spo-tkał pan-nę Zo-si-necz-kę.

1. Wyjechał pan na wojaczkę
spotkał paunę Zosineczkę.
2. I zawiózł ją do rodziny
do swej matki do jedyny.
3. „Moja matuś ja cię proszę
wychowaj mi moją Zosię.
4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu do mojego.”
5. Siódmy roczek już nadchodzi
już się Zosi za mąż godzi;
6. Pan Dąbrowa z wojny jedzie
trzysta koni z sobą wiedzie.
7. A do domu przyjechawszy
po pokojach poglądawszy,
8. „Moja matuś ja cię proszę
wydaj że mi moją Zosię.
9. „Wydałam ją za inszego
za trębacza królewskiego.”
10. „A dajcie mi te piszczele
pójdę jej grać na wesele.”
11. „Niechodź że ta, bobyś zdradził
wesele byś rozprowadził.”
12. „Matuleńku nie na zdradę,
do Zosińki na biesiadę.
13. A stanę ja w końcu stoła
zobaczy mnie Zosia moja.”
14. Zosia także zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
15. „Witajże panie Dąbrowa
siedem lat mnie boli głowa.
16. Dopiero mi wyszumiała
jakem ciebie oglądała.

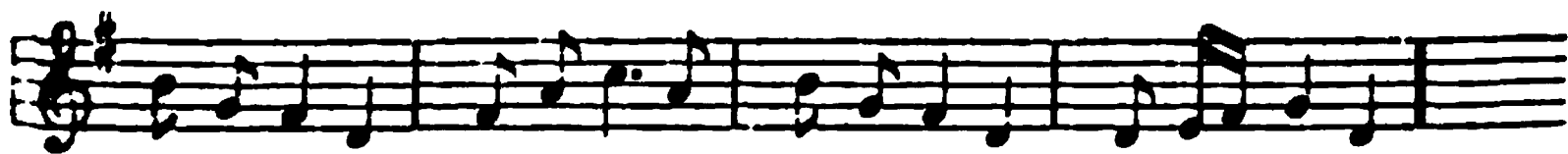
J. Lipiński P. 1. Wielkop. str. 169.

23. k.

od Dobrznia n. Drwęcą (Działyn).



I za-je-chał w po-dwó-recz-ko i za-je-chał w po-dwó-recz-ko



i za-pu-kał w o-kie-necz-ko i za-pu-kał w o-kie-necz-ko.

1. I zajechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
2. Sama matka wyleciała
białe rączki załamała,
modre oczki upłakała.
3. „Wy matusiu jak się macie,
a czy Kasię w domu macie?”
4. „Wydałam ją za jennego
za trębacza wojskowego.”
5. „A dajcie mi skrzypce moje
pójdę im grać na wesele;
6. Ustanę ja w rogu stoła
czy mnie pozna Kaśka moja.”

7. Kaśka Jaśka zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukloniła.

8. „Witaj ze Dąbrowski milszy
a ty trębacz szukaj inszej.

9. Jemu będę ślubowała
bom go sobie ukochała.”

33. 1.

od Osteroda

- | | |
|---|---|
| 1. Z poniedziałku na wtoreczek
przywędrował żołnierczek (albo:
ożenił się.) | 11. „Nie na bitwę, nie na zwadę
do Kasiuchny na biesiadę. |
| 2. Jeno jedną nockę spał
a na drugą odwędrował. | 12. Usiadę ja w rogu stoła
obaczy mnie Kasia moja.” |
| 3. „Zostań z Bogiem matko moja
chowajże mi córkę doma. | 13. Kasia Jasia obaczyła
cztery stoły przeskoczyła. |
| 4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu żołnierskiego.” | 14. A na piątym rączkę dała
a na szóstym ślubowała. |
| 5. Siódmy roczek następuje
żołnierz z wojny maszeruje: | 15. Lepszy pierwszy ukochany
niżli drugi ślubowany. |
| 6. „Szczęści Boże (albo: witaj, witaj
matko moja),
chowalałeś córkę doma?” | 16. Bo ten pierwszy to znajomy
a ten drugi z cudzej strony. |
| 7. „Oj chowałam ja chowała
za drugiem ją wydała | 17. „A ty chłopcze z cudzej strony
wsiaǳ na konia, szukaj żony.” |
| 8. „A za kogoś takowego?”
„za trębacza królewskiego.” | 18. Wsiaǳł na konia i zapłakał
„oddajże mi com ci zadał. |
| 9. „Podaj matko skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele. | 19. Zadałem ci trzy dukaty
oddajże mi aby złoty.” |
| 10. „Ach nie chodźcie ino siedźcie
bo się z niemi pobijecie”
(albo: oj nie chodźcie, moje dziecię
bo mi ludzi rozdrażnicie.) | 20. „Oj zaczekaj nieboraczku
będę wracać po trojaczku.” |
| | 21. Lepsze pierwsze zakochanie
niżli z drugim ślubowanie. |

ze zbioru ks. Giesztusza.

33. m.

z Galicyi

1. Wziął Jasio Kasiunczkę
w siódmym roku za żonczkę.

2. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje.

3. Oddał Kasię do rodziny
do matusi do jedynej.
4. „Trzymaj matko Kasię moję
do rocznika do siódmego,
do przyjazdu do mojego.”
5. A w niedzielę po obiedzie
pan Kołtoński z wojny jedzie.
6. W zamku grają, psy szczekają
patrzy matka co tam mają.
7. „Kłaniam, kłaniam matko moja
a czy zdrowa Kasia moja?”
8. „Zdrowa, zdrowa dla innego
dla starosty Bilińskiego.”

9. „Daj mi matko skrzypce moje
niech ja zagram Kasi swojej.”
10. „Oj synu mój źle mi radzisz
wesele mi rozprowadzisz.”
11. „Siadę ja sy na konia sokoła
czy mnie pozna Kasia moja?”
12. Jak go Kasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła.
13. Pan Biliński z swojej strony
musiał szukać inszej żony.
(Lepsze było nie znać się
niż kochawszy rozstać się).

— *Żeg. Pauli P. I. p. w Gal. str. 107.*

Wojcicki P. I. Tom 1. str. 287.

... *J. Konopka P. I. Krak. str. 121.*

32. m.

od Tarnowskich gór, (Piekary)



1. Otenił się Sylwestynek
Sylwestynek miejski synek.
2. Pojął ci się kochaneczkę
w siedmiu latach Kasineczkę.
3. „Naści matko córkę swoją
córkę swoją, żonkę moję.
4. Chowaj że ją roczek i sześć
a na siódmy daj komu chcesz.”
5. Już ci siódmy roczek idzie
Kasia za innego idzie.
6. Jasineczek z wojny jedzie
i stanął se przede wrota
nieznać strzébła ode złota.
7. „A dajcież mi dudki moje
zagram Kasi na wesele.”
8. A on se siadł na róg stoła
suknia na nim fabelowa.
9. Jak go Kasia zobaczyła
przez pięć stolów przeskoczyła.
10. „A witajże mój najpirwszy
załotniczku mój najmiłszy.”

23. a.

od Kozienic (Starawiec).



W ko-tły bę-bny u - de - rzo-no na wo-jen - kę po - wo - la - no
da - li da - li da - li da - li da - li da - li na wo-jen-kę po - wo - la - no.

patrz Nr. 22. a.

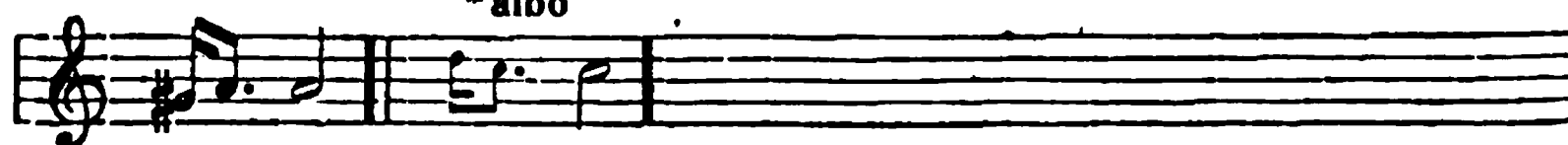
22. p.

od Warszawy i Pragi (Les, Zerceń).



Na Po - do - lu w szczy-rym po - lu sto - i kuźnia
sto - i kuźnia na ka - mie - niu sto - i kuźnia sto - i kuźnia na ka -

* albo



mie - niu. — do - lu

1. Na podolu w szczyrem polu
stoi kuźnia na kamieniu.
2. A w tej kuźni kowal kuje
nigdy ognia nie zgasuje.
3. Ty kowalu kowalczyku
ukuj że mi trzech koników.
4. Ukuj że mi bardzo rano
na wojenkę nakazaną.
5. Na wojenkę mam pojechać
swoją żonę matce oddać.
6. Naści matko córkę swoją
ślubowaną żonę moję.
7. Chowajże ją roczek i sześć
a siódmego oddaj gdzie chcesz.
8. Już siódmy roczek nadchodzi
Kasińce się za mąż godzi.
9. Skrzypce grają, psy szczekają
„wyjrzyj chłopcze co tam mają.
10. Wyjrzyj chłopcze za nowy dwór
czy nie jedzie Jasieńko mój.”
11. Jedzie, jedzie z ślubnej góry
a pod nim koniczek wróny.
12. „Po czym żeś go chłopcze poznał
żeś go zaraz moim nazwał?”
13. Po siodełku po zielonym
po koniczku po wronym.
14. Przyjechał ci w podwóreczko
stuku puku w okieneczko.

15. Wyjrzyj, wyjrzyj matko moja
czyli chowasz córkę doma?
16. Wydałam ją za inszego,
za pisarza nadwornego.
17. Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na wesiele.
18. Pomalutku Jasiu idźcie
aby się tam nie pobijcie.
19. Nie bójcie się matko moja
stanę ja se w rogu stoła.
20. Czy mnie pozna czy nie pozna
Kasia moja.
21. Kasia Jasia zobaczyła

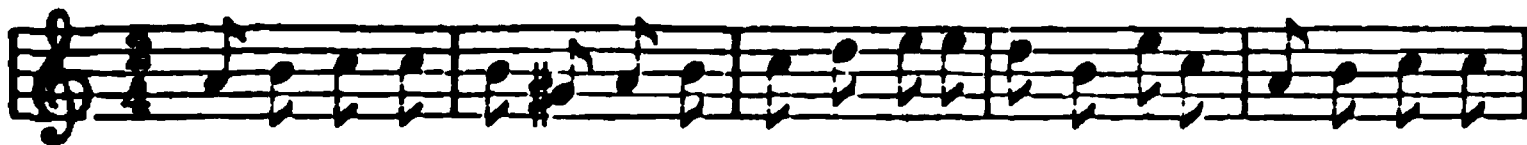
- cztery stoły przekoczyła
a za piątym się skłoniła.
22. Kłaniaj kłaniaj Jasiu pierwszy
kawalerze mój najmilszy.
23. A ty drugi szukaj żony
póki masz lud zaproszony.
24. A gdzież te śluby działa
coś je ze mną ślubowała?
25. Jest w kościele ołtarz duży
tam zostały nasze śluby.
26. Ty Kasieńku ślicznej cnoty
a wróć że mi choć ze złoty.
27. Kasia Jasia ułuliła
choć talara mu wróciła.

*Mel. patrz pieśń: Za górami, za lasami
tańcowała Małgorzata z husarami.*

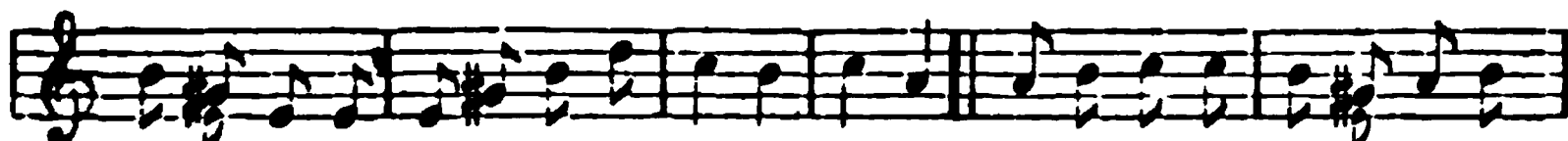
nr. Księstwa 35-47.

28.

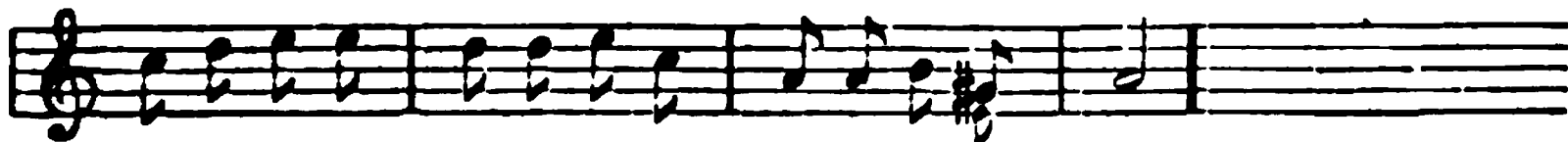
od Osterode.



Był tam sto-larz miesz-ka-ją cy z mał-żon-ką w zgodzie ży-ją-cy pięć-dzie-siąt lat



z so-bą ży - li w sta-ro-ści cór - kę spło-dzi - li. Ta có-recz-ka się cho-wa-ła



o - na na to nie nie dba-ła ży - ła cno - tli - wie.

1. Był tam stolarz mieszkający
z małżonką w zgodzie żyjący.
2. Pięćdziesiąt lat z sobą żyli
w starości córkę spłodzili.
3. Ta córeczka się chowała —
ona na to nic niedbała,
żyła cnotliwie.
4. W jednym mieście zegiermistrz był
tę pannę sobie oblubił.

5. I jak ci ją odejść miał
coś jej za ślub oddać miał
on ostatni raz.
6. Zdjął z palca pierścień złoty:
„na że, na że, ma najmilsza
toó to ślub nasz.”
7. Trafiło się w krótkim czasie
i przyszedł ci złotnik zasie,
on ją mile chciał.

8. Do wesela onęgo
przyszedł z kraju obcego
on pierwszy bratkan.
9. I pytał się ludzi wiele
„a cóż to tam za wesele
co ja go słyszę.”
10. A ludzie mu mówią o tem:
„że ta panna z tym złotnikiem,
on ją mile chciał.”
11. „Muszę ja tam do niej iść
abym ja się mógł z nią zejść,
na pogadanie.”
12. A on bez próg wstępujący
i wyjąwszy miecz brojący
co z sobą nosił.
13. Ciał Jasieczka bez piersi,
wyjął prędko, i sam się — (*przebił*)
córka: „stój! woła.
14. Matko, matko, wasza wola
moja nie była.”
15. Matka to obaczyła
prędko prowóz porwała
obwiesiła się.
16. Ojciec nożem chleb krajał
przerznął gardło i tam padł,
już więcej nie wstał.
- (w zwrotkach tych do każdego krótszego wiersza
używa się dwóch ostatnich taktów melodyi).
- ze zbioru kś. Giesztana.

24. a.

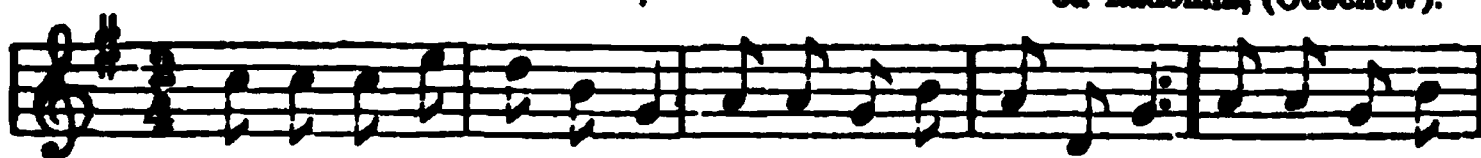
od Wielunia (Radlicz, Skrzyano).



1. „A moja kochana
a moja wdowuniu,
a przyjmijże mnie żołnierza
na nockę do domu.”
2. „Nie przyjmę żołnierzu
nie przyjmę rycerzu,
moja główka sfrasowana
siedem lat po mętu.
3. Siedem lat wędruje
siedem lat wojuje,
a ja nie wiem biedna wdowa
czy umarł czy żyje.”
4. I otarł pot z czoła
i siadł na róg stoła,
- da i rzucił złoty pierścień
do koła, do koła.
5. „Dla Boga dla Boga
dla Boga żywego,
da poznałam złoty pierścień
Jasienka mojego.”
6. Siedem świec spaliło
siedem świec spaliło —
nizeli się owo państwo
do siebie przyznało.
7. I ósmej połowa
i ósmej połowa —
„już ja teraz mętateczka
nie wdowa, nie wdowa.”

34. b.

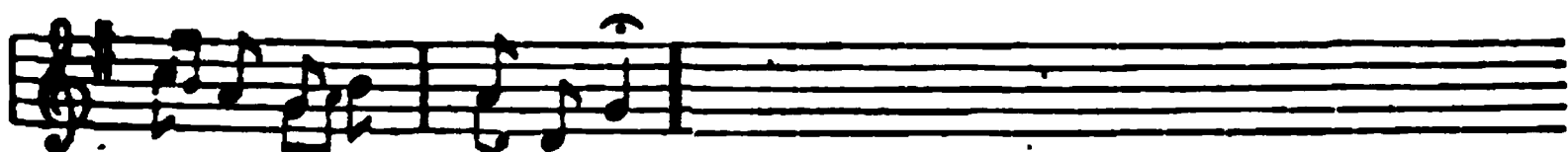
od Radomia, (Odechów).



Wdo-wa po-kój fun-du - je żoł-nierz jej się dzi - wu - je
Nie dzi-wuj się żoł-nie-rzu nie dzi-wuj się żoł-nie-rzu bo ja wdo-wa



sra-so - wa - na mąż na woj-nie wo - ju - je sa - ma nie-wiem czy ży - je



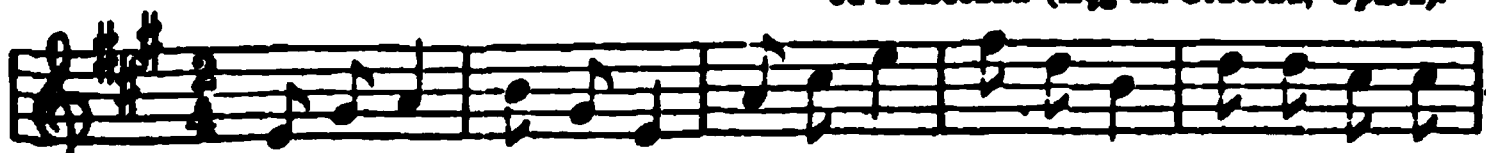
czy - li jeż-cze wo - ju - je.

1. Wdowa pokój funduje
żołnierz jej się dziwnuje.
„Nie dziwuj się żołnierz (bis)
bo ja wdowa sfrasowana,
mąż na wojnie wojuje—
sama niewiem czy żyje
czyli jeszcze wojuje.”
2. „A czy katesz wdowuniu
na podwórko zajechać.”
„Oj nie kate żołnierz (bis)
bo ja wdowa sfrasowana
mąż na wojnie wojuje—
sama niewiem czy żyje
czyli jeszcze wojuje.”
3. „A czy katesz wdowuniu
moim koniom obrok dać?”

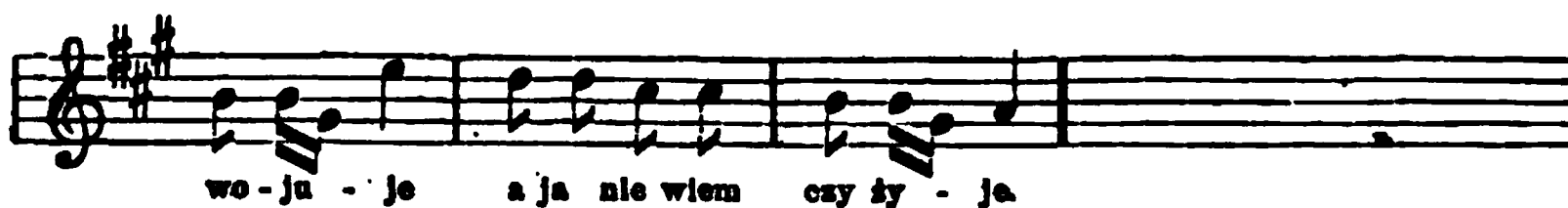
- „Oj nie kate żołnierz (bis)
bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
4. „A czy katesz wdowuniu
moim ludziom obiad dać?”
„Oj nie kate żołnierz (bis)
bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
5. „A czy katesz wdowuniu
mnie samemu obiad dać?”
„Oj nie kate żołnierz (bis)
bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
6. Siedli sobie za stołem
taczają se pierścieniem.
Już cztery świece zgorzało
niż się państwo poznało
i piątej do wpolowa
„a już ci ja nie wdowa
już mąż u mnie w pokoju.”

34. c.

od Piasieczna (Zeg na Urzecz, Opacz).



Żoł-nie-rzy nie wi-dać żoł-nie-rzy się py-tać da-wno mąż mój



wo - ja - je a ja nie wiem czy ży - je

1. Żołnierzy nie widać
żołnierzy się pytao,
dawno mój mąż wojuje
a ja nie wiem czy żyje.

2. Mówiłam pacierzy
prosiłam żołnierzy,

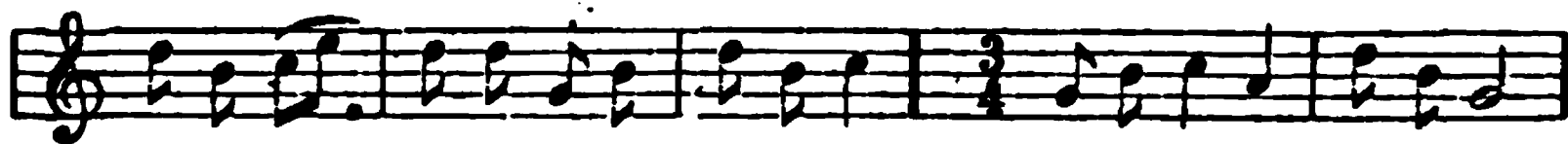
- bo ja wdowa sfrasowana
nie mam już męża i pana.
3. „A każesz mi obiad dać.”
„Oj nie każę żołnierzu
bo ja wdowa sfrasowana
nie mam już męża i pana.

34. d.

od Warszawy, (Wilanów).



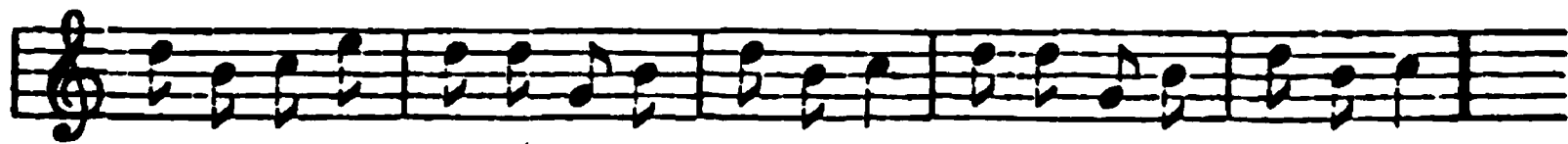
Wdo-wa dwór bu-du-je wdo-wa dwór bu-du-je żoł-nierz jej się



dzi-wu-je żoł-nierz jej się dzi - wu-je. Nie dzi-wuj się żoł-nie - rzu



nie dzi - wuj się ry - ce-rzu bo ja wdo-wa sfraso - wa-na już trzy la-ta



o-wdo-wio-na mąż na woj-nie wo-ju - je sa - ma nie wiem czy ży - je.

1. Wdowa dwór buduje (bis)
żołnierz jej się dziwuje.
Nie dziwuj się żołnierzu
nie dziwuj się rycerzu
bo ja wdowa sfrasowana
już trzy lata owdowiona —
mąż na wojnie wojuje
sama nie wiem czy żyje.
2. Każesz że wdowulu (bis)
na podwórze zajechać (bis)

- Nie każę żołnierzu
nie każę rycerzu
bo ja wdowa i t. d.
3. Każesz że wdowulu (bis)
moim koniom do stajni (bis)
Nie każę żołnierzu i t. d.
4. Każesz że wdowulu
moim koniom siana dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

5. Katesz te wdowulu
moim koniom wody dać.
Nie kątę żołnierzowi i t. d.
6. Katesz te wdowulu
moim sługom obiad dać.
Nie kątę żołnierzowi i t. d.
7. Katesz te wdowulu
mnie samemu obiad dać.

- Nie kątę żołnierzowi i t. d.
8. I usiadł w rogu stoła
turnął pierścień do koła,
w fartuszek go złapała —
pani pana poznała.
Siedem świec tam zgorzało
nim się państwo poznało.
i ósmej połowa —
nasza pani nie wdowa.

31. c.

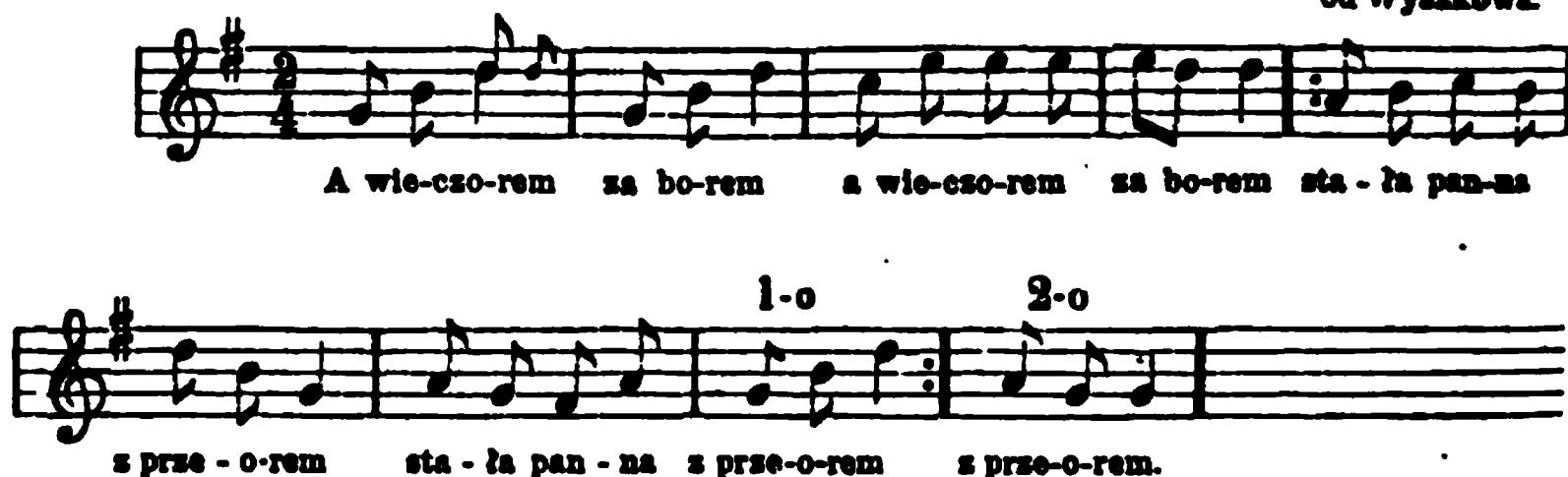
od Bedzanowa (Łętowo, Makolín).



1. Wdowa dwór buduje (bis)
żołnierz jej się dziwuje
2. „Katesz te wdowulu
mnie w podwórko zajechać?”
„Nie kątę panulu
bo ja wdowa sfrasowana
nie mogę ja nocki spać
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama nie wiem czy żyje.”
3. „Katesz te wdowulu
moim ludziom obiad dać?”
„Nie kątę panulu.
bo ja wdowa sfrasowana
nie mogę ja nocki spać,
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama niewiem czy żyje.”
4. Katesz te wdowulu,
mnie samemu obiad dać?”
„Nie kątę panulu
bo ja wdowa i t. d.
5. „Katesz te wdowulu
mnie samemu łoże słod?”
„Nie kątę ja panulu,
bo ja wdowa i t. d.
6. Puścił pierścień po stole
„patrzaj pani czy twoje?”
„Dla Boga świętego
pierścień to pana mojego.”
Dwie świece zgorzały
niż się państwo poznali —
i trzeciej połowa —
chwała Bogu nie wdowa.

34. f.

od Wyszakowa.



- | | |
|--|--|
| 1. A wieczorem za borem
stała panna z przeorem. | co mi na kark z bólem biegł
(kajem legł). |
| 2. Stała, stała płakała
złotą rutkę zbierała. | 10. Przebrał ci mnie wielki strach
co mi na kark z głodem laził." |
| 3. Oj zbierała, zbierała
na wianeczek zerwała. | 11. „A pocóżeś tam chodził
gdzieś niepotrzebny był." |
| 4. „Naści tobie przeorze
idź ze sobie nieboże." | 12. „Bogać chodził—zagnali,
chleba, butów nie dali." |
| 5. „Nie przeór ja nie przeór
jeno żołnierz — Jasio twój." | 13. „Pójdź ze Jasiu, pójdź księżu
niech cię matuś rozwiąże. |
| 6. „A skądżeś ty w takowym
w kaptureczku czerwonym. | 14. Pójdź ze Jasiu, pójdź żywo
do tatusia na piwo. |
| 7. „A z Rusi ja głębokiej
gdziem wojował dwa roki." | 15. Pójdź ze Jasiu na nocleg
bo wyglądasz jako zbieg. |
| 8. „A cóż cię tak przebrało
że cię w księdza wydało." | 16. By szubiennik by jaki—
pójdź do matuś na flaki. |
| 9. „Przebrał ci mnie mróz i śnieg | |

34. g.

od Osteroda.

- | | |
|---|--|
| 1. Na majowej rosie
Jasiek konia pasie. | 4. Pojedzie w drogę
po naszą niebogę. |
| 2. Pasający śpiewa
łzami się zalewa. | 5. Na most koniu, na most
(albo: stąpaj koniu na most).
do Krakowa na noc. |
| 3. „Zrzyj koniu tę trawę
pojedzie w drogę. | |

6. Z Krakowa do Lgnowa albo:
Elgnowa).
jest tam grzeczna wdowa.”
7. Wdowa dwór buduje
złotem go maluje;
8. „Cóż ci wdowo po tém
po tym dworze złotym?”
9. „Cóż komu do tego
do dworu mojego?”
10. Mam ja troje dziatka
samam jako kwiatek.

11. Kiedy mię pozbędą
za mną płakać będą.
12. W nim ci mieszkać będą
w tym dworze żyć będą.”
13. „Dajcie mi chusteczki
z twojej kieszoneczki,
14. Co się będę cieszył
a do ciebie śpieszył.”
15. Za rozczynek za dwie
a za trzeci ledwie.

Ze zbioru ks. Gieszewska.

25. a.

od Łowicza, (Złaków kościelny i borowy).



1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko rzemieślnicy;
2. Piją piją, przepijają,
grzeczną Kasię namawiają.
3. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. „Siadaj Kasiu siadaj z nami
będzie z ciebie grzeczna pani” ●
5. Kasia wsiadła, pojechała
matka o tem nie wiedziała;
6. Matka wstała do kązieli
szuka Kasi po pościeli.

7. „Wstajcie bracia wstajcie oba
szukać Kasi — bo jej trzeba.”
8. Bracia wstali, pojechali
i we Lwowie ich dognali.
9. I dognali ich we Lwowie
śliczna Kasia czép na głowie.
10. „O Jasiu bym powiedziała
bym się zdrady nie bojała.”
11. „Ty się żadnej zdrady nie bój
ty!ko powiedz gdzie Jasio twój.”
12. „Siedzi Jasio za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.”

25 b.

od Kalisza.





- | | |
|---|--------------------------------------|
| 1. A w Krakowie na ulicy | gdzieś podziła swego Jasia?" |
| piją wino kanonicy (<i>kanoniery</i>) | 9. „Nie powiem wam bracia mili |
| 2. Pili, pili, zapłacili, | bo byście mi go zabili.” |
| grzeczną pannę namówili. | 10. „Nie bój, nie bój siostró nasza |
| 3. A jak ci ją namówili | nie spadnie włos z twego Jasia.” |
| do powozu ją wsadzili. | 11. „Chodzi sobie po ryneczku |
| 4. Matka spała, nie wiedziała | śługa za nim po mieście.” |
| gdzie córusia wędrowała. | 12. „Kłaniam, kłaniam szwagrze młody |
| 5. „Wstańcie, wstańcie syny moje | napijmy się krwi jak wody.” |
| gońcie, gońcie siostrę swoją; | 13. „Nie w takich ja wojnach bywał |
| 6. A jak ci ją dogonicie | krwi jak wody ja nie pijał.” |
| ręce, nogi obetnijcie.” | 14. Wziął go jeden wedle pasa: |
| 7. Dogonili ją we Lwowie | już płynie krew z mego Jasia. |
| ona stoi w złotogłowie. | 15. Wziął go drugi wedle szyje: |
| 8. „Kłaniam, kłaniam siostró nasza | już krew Jaś za wodę pije. |

25. c.

od Kutna i Krośniewic.



- | | |
|-------------------------------|----------------------------|
| 1. A w Krakowie da w Krakowie | 3. A jak ją namówili |
| tam pili szewczycowie. | do karety posadzili. |
| 2. Pili, pili, nie płacili | 4. Wstaje matka od kązieli |
| i dziewczynę namówili. | szuka córki po pościeli. |

- | | |
|---|---|
| 5. „Wstańcie bracia, wyjeżdżajcie,
siostrę waszą doganiajcie.” | 12. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody.” |
| 6. Gnali, gnali, nie dognali
aż ją w Warszawie spotkali. | 13. „Srebro, złoto zabierajcie,
jeno Jasia nie rąbajcie.” |
| 7. Chodzi sobie po ryneczku
nosi dziecię w fartusieczku. | 14. „Srebro złoto zabierzemy
i Jasienka porąbiemy.” |
| 8. „Kłaniam, kłaniam siostró nasza
gdzieś podziła szwagra Jasia? | 15. Pierwszy uciał kwatereczką,
drugi uciał szabeleczką. |
| 9. „Jabym wam to powiedziała
żebyś się zdrady nie bała.” | 16. Trzeci uciał go w olszynie.
„patrzaj Kasiu Jasio ginie.” |
| 10. „Ty się siostró zdrady nie bój
jeno powiedz keń Jasio twój.” | 17. Czwarty rozdarł bok rozcięty
„to masz Jasiu psie przekłętą.” |
| 11. „Siedzi sobie za stołami
pije wino z szewczykami.” | |

Wojcicki P. I. Tom I. str. 111.

Wacł. z Oleśka P. I. w Gal. str. 509.

25. d.

od Osterode, (Kraplewo).



A w Lu-ba-wie na ry-necz-ku pi-ją pi-wko z go-rza-łecz-ką



pi-ją pi-wko z go-rza-łecz-ką.

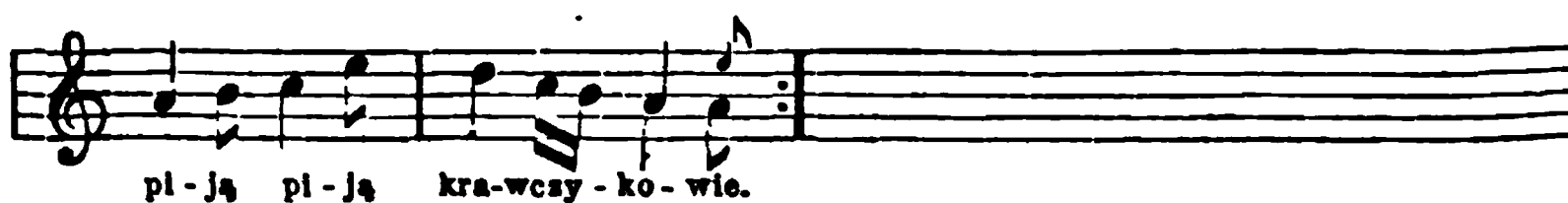
- | | |
|---|---|
| 1. A w Lubawie na ryneczku
piją piwo z gorzałeczką. | 7. Wstawaj synu ty najmłodszy
bądź starszemu do pomocy — |
| 2. Piją, piją rozlewają
grzeczną damę namawiają. | 8. A gońtaż mi córkę moję
córkę moję, siostrę swoję.
(albo: a podobno siostrę swoję). |
| 3. A jak ci ją namówili
w kolaseczkę ją wsadzili, | 9. A jak ci ją dogonita
ręce nogi obetnijta. |
| 4. Matka wstała, zawołała
córkę nie masz kieni spała. | 10. Dogonili ją w Krakowie
ona chodzi w złotogłowie.
(Dogonili ją w Pultusku
ona chodzi w jadamaszku). |
| 5. „Wstawaj synu ty najstarszy
siodłaj konia co najlepszy | |
| 6. Wstawaj synu ty średniejszy
siodłaj konia co podlejszy. | |

11. „Witaj witaj sioostro nasza
pokaż że nam swego Jasia”
12. „Jać bym wam go pokazała
bym się zdredy nie bojała.”
13. „Ty się Kasiu zdredy nie bój
tyś je siostra, a ja brat twój.”
14. „Hajno chodzi po ryneczku
nosi suknię (czapkę) po szlachecku
15. Hajno chodzi pod oknami (*lub* pod
sieniami).
nosi czapkę z filarami
(*lub* ma skórzaki z szylorami.)
16. Hajno siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.”
17. Witaj witaj szwagrze młody
napijem się krwi jak wody.”
18. Jeden ci go z przodku wita
a drugi go z tyłu chwyta.
19. A ten trzeci nic nie rzecze
jeno z wierzchu mieczem siecze.
20. Ocielić go aż do kości,
Kasia mgleje od żalości.
21. Ocielić go aż do pasa:
„naż to tobie, sioostro nasza.
22. „Podaj Kasiu twą chusteczkę
co ja utnę swą rączeczkę.”
23. „Nie przed ciebiem ją sprawiała
cobym ci ją krwawić dała.”
(*albo*: Idź że Kasiu do komory
a wynieś mi obrus biały.
Nie na tom ja obrus prała
co bym ci go krwawić dała).
24. Idź że Kasiu do skrzyneczki
a podaj mi me chusteczki.”
25. „Nie na tom ja chusty prała
co bym ci je krwawić dała.”
26. „Idź że Kasiu do mej matki
a przynieś mnie byle szmatki.”
27. „U twej matki drobne dziatki
zdadzą jej się lada szmatki.”
28. „Idź że Kasiu do piwnicy
wynieś im pić we szklenicy.
29. I poczęstuj bratów swoich
bratów swoich, katów moich”
(*albo*: a podobno katów moich).
30. „Nie na tom ja piwo brała
cobym ci go rozlewała.”
31. „Idź że Kasiu do obory
wypadź sobie cztery woły.
32. Co mię będziesz pamiętała
żeś dobrego Jasia miała.”

ze zbioru ks. Głowiasza.

35. c.

od Gostynina i Płocka (Łąck, Soczewka).



niektórzy (acz rzadziej) śpiewają to w takcie $\frac{3}{4}$



A w War-sza-wie na dy - bo'-wie pi - ją pi - ją kra-wczy-ko-wie



pi - ją pi - ją kra-wczy - ko-wie kra-wczy-ko-wie kra-wczy-ko-wie.

- | | |
|---|--|
| 1. A w Warszawie na dybowie
piją piją krawczykowie.
<i>dalej patrz N. 25. d. i c.</i> | 18. „Bieź ze Kasiu do komory
przynieś ze mi ręcznik biały; |
| 15. Jeden go ciął kole kolan:
nacóżeś nam siostrę pojan (<i>pojął</i>). | 19. Bieź ze Kasiu do piwnicy
przynieś ze tam bawełnicy.” |
| 16. Drugi go ciął kole pasa
juteś teraz siostro nasza. | 20. „Nie na to ją siostra miała
żeby ci ją krwawić dała.” |
| 17. Trzeci go ciął kole szyje
jużci Jasio krewkę pije. | 21. Bieź ze Kasiu do skrzyneczki
wybierz ze tam talareczki. |

25. f.

dolina Kościelisko w Tatrach.

- | | |
|--|---|
| 1. W Chocholowie na ryneczku
piją chłopcy palineczku (<i>wódkę</i>). | 9. „Oto jest za stołami
pije piwko z husarami.” |
| 2. Jedni piją drudzy grają
trzecie dziewczę namawiają. | 10. „Chodźcie ino szwagrze młody
będzie krwi jako wody.” |
| 3. A skoro go namówili
na koniczka wysadzili. | 11. „Srebro złoto odbirajcie
mego Jasia nie rubajcie. |
| 4. „Jedź, jedź Kasiu nasza
nie dowi się matka wasza.” | 12. Srebro złoto odebrali
mego Jasia porubali. |
| 5. A matka się dowiedziała
sąsiada jej powiedziała. | 13. Zacięli go wedle pasa:
i to z tobą Kasiu nasza. |
| 6. „A łapajcie Kasię swoję,
a kandy ją dościgniecie
rączki, nożki obetniecie.” | 14. Zacięli go wedle brody:
otóż tobie szwagrze młody! |
| 7. Dościgli ją aż we Lwowie
ona stoi w złotogłowie. | 15. Wielka się mi wola stała
młoda wdowa wnet ostała. |
| 8. „Witaj ze ty Kasiu nasza
gdzieś podziła swego Jasia?” | 16. „Będę chodzić po kiermaszach
jako sarna po szalaszach. |

17. Będę zbierać kluczykami
jako sarna różyczkami.

18. Będę skakać wedle krzaki
jako sarna bez potoki.

L. Zejsner. P. Podhale str. 121.

35. g.

od Bochni.

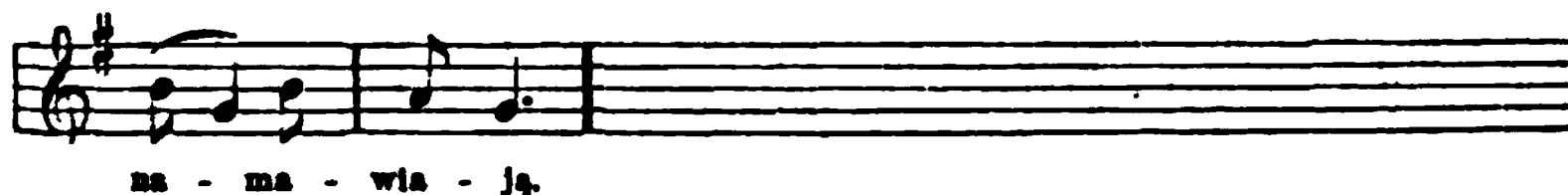


- | | |
|---------------------------------------|---|
| 1. A w Krakowie na na grzybowie (bis) | 14. „Nie w takich ja wojnach bywał |
| pili piwko szewczykowię; | krwie jak wody ja nie pijał |
| 2. Jeszcze nie powypijali | 15. Idźże Kasiu do piwnicy |
| grzeczną pannę namawiali. | utocz wina dwie szklenice.” |
| 3. A jak ci ją namówili | 16. A on do nich ze szklaneczką |
| do powozu ją wsadzili. | a oni go szabeleczką. |
| 4. Matka o tem nie wiedziała | 17. Jeden rąbie wedle pasa |
| szynkarka jej powiedziała. | „naści teraz jucho nasza! |
| 5. Matka wstaje od kądzieli | 18. Drugi rąbie wedle pięty: |
| szuka córki po pościeli. | naści teraz psie przekłety! |
| <i>p. N. 25 b. do wiersza 10.</i> | 19. Trzeci rąbie koło szyje: |
| 11. A no li jest za stolikiem | za siostrę cię szwagrze bije! |
| pije piwko z pacholikiem. | 20. Zaczem siostra z winem przyszła |
| 12. Srebro złoto zabierajcie | to już z Jasia dusza wyszła. |
| a Jasieńka nie rąbajcie.” | 21. Srebro, złoto zrabowali |
| 13. „Witaj witaj szwagrze młody | i Jasieńka porąbali. |
| napijesz się krwi jak wody” | <i>Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 102.</i> |

35. h.

od Pilicy, Kromolowa (Szyce, Dzwonowice).

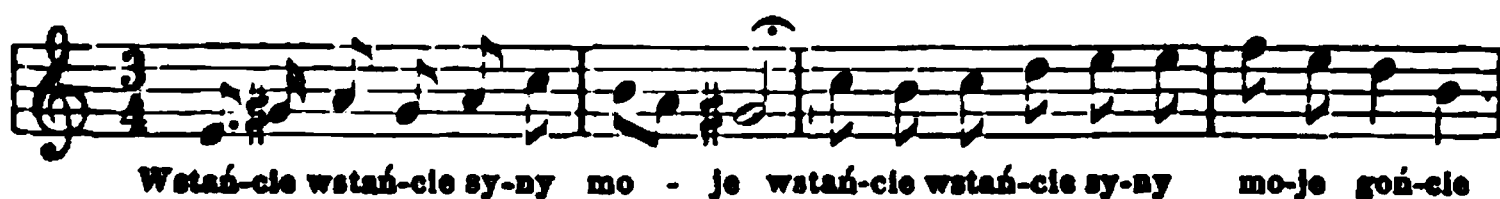




- | | |
|---------------------------------------|-----------------------------------|
| 1. A w Krakowie na ulicy | już się szwagier krwi napije. |
| piją piwko pacholicy. | 15. Ciał go drugi wedle pasa: |
| 2. Piją, piją nalewają | przypatrz że sie siostró nasza. |
| Marysię se namawiają. | 16. Ciał go trzeci pod kolana: |
| 3. Jak ci se ją namawiali | patrzaj siostró jaka rana! |
| ojciec matka nie słychali. | 17. Ciał go czwarty wedle pięty |
| 4. Jak się matka dowiedziała | już ci jest Jasio zacięty. |
| swoim synom powiedziała. | 18. „Siadaj, siadaj siostró nasza |
| <i>p. N. 26 b. od wiersza 5 do 8.</i> | bo już nie masz swego Jasia.” |
| 9. A on stoi na ganeczku | 19. „Jakże ja siadać z wami mam |
| w złotym ślubnym kaftaneczku. | kiedy ja Jasia chować mam. |
| <i>N. 26. b. od wiersza 8 do 13.</i> | 20. „Bądź że zdrową siostró nasza |
| 14. Ciał go jeden wedle szyje: | i pochowaj swego Jasia.” |

25. 1.

od Siewierza (Mierzęcice, Przeczyce).

inni śpiewają to w tempie $\frac{3}{4}$ 

- 1 „Wstańcie wstańcie syny moje
gońcie gońcie siostrę swoją.
2. A jakci ją dogonicie.
ręce nogi obetnijcie:
3. Dogonili ją w Krakowie
ona stoi w złotogłowie.

4. „Witaj witaj sioostro nasza
pokaż nam też swego Jasia.”
5. „Siedzi siedzi z paniętami
pije winko z księżętami.
6. „Witaj witaj szwagrze młody
będzie tu krwie jako wody.

25. k.

od Mogielnicy



1. W Lublineczku na ryneczku
pili piwko kwatereczką.

dalej jak Nr. 25. k.

14. A trzeci mu nic nie mówi
lepiejże go szablą broni.
15. „Idźże Kasiu do skrzyneczki
przynieś jedwabnej chusteczki.”
16. „Nie dla ciebiem chustki prała
ażebym ich krwawić dała.”

17. „Idźże Kasiu do stodoły
przynieś mi garstkę słomy.”

18. „A mam ci ja bydła dosyć
nie dla ciebie słomy nosić.”

19. „Idźże Kasiu do obory
wypuść sobie cztery woły,
cztery woły cztery krowy.

20. Jak się moi bracia zjadą
tobie Kasiu nic nie dadzą.”

25. l.

od Jedlińska.



p. N. 25 l.

25. m.

od Warszawy, (Czerniaków, Siekierki).



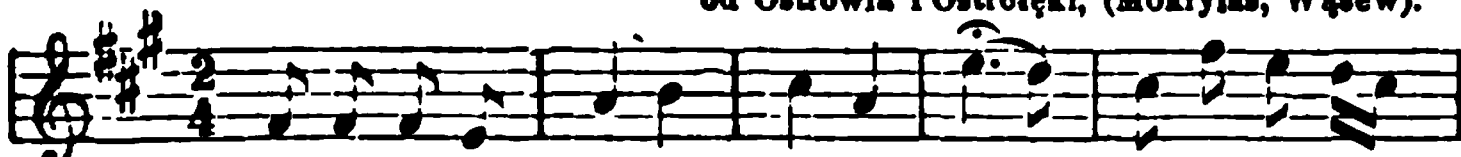


hej hej a w War-sza-wie na grzy-bo-wie pi - li pi-wko sze-wczy-ko-wie sze-wczy-ko-wie.

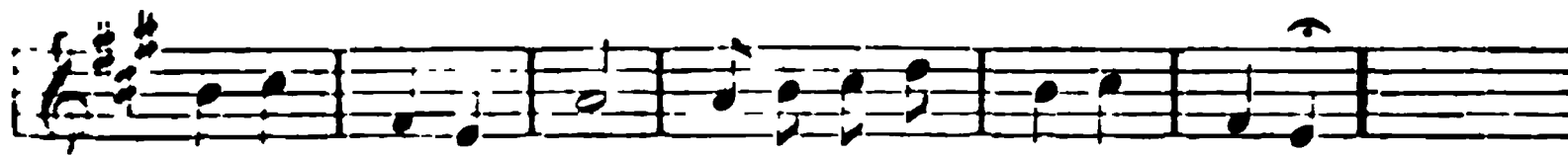
1. A w Warszawie na grzybowie
pili piwko szewczykowię.
2. Pili, pili — rozlewali
dziewczyne se namawiali.
3. Namówili, pojechali
i nikomu znać nie dali.
4. Wstała matka do kądzieli
córkę nie ma na pościeli.
5. „Wstańcie, wstańcie syny moje
gońcie, gońcie siostrę swoją.
6. Syny wstali, nie dogнали,
do Krakowa przyjechali.
7. Ujrzeli ją na rynečku
nosi synka w fartusieczku.
8. „Witaj, witaj siostró nasza
gdzieś podziła szwagra Jasia?”
9. „Jasio siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.”
10. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijmy się krwi jak wody.”
11. „Nie na takich wojnach bywał
a krwi jak wody nie pijał.
12. Wyszła kula armatowa
nie przeprosi siostra ni bratowa.
13. Wycięna go wedle pasa:
oto widzisz siostró nasza.
14. Wycięna go kole kostek:
oto widzisz niedorostek.

35. m.

od Ostrowia i Ostrołęki, (Mokrylas, Wąsaw).



A w War-sza-wie na u - li - cy hej pi - li pi-wko



tan-dar - mi cy hej pi - li pi-wko tan-dar - mi - cy.

1. A w Warszawie na ulicy
pili piwko pacholicy.
2. Pili pili, nieplacili
grzeczną damę rozmówili.
3. A jak o ją rozmówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. Wsadzwszy ją pojechali
złota srebra jej zabrali.
5. Matka o tem nie wiedziała
szynkareczka powiedziała:
6. „A wy bracia w domu śpicie
a o siostrze nic nie wicie.
7. Wasza siostra z pacholcami
wtenczas wstali i ją wzięli.
8. Wstańcie syny co najstarszy
siodłaj konia co najzwawszy.
9. I ty synu co najmłodszy
siodłaj konia co najlepszy.
10. Gońcie, gońcie siostrę swoją
siostrę swoją, córkę swoją.

11. A jak ci ją dogonicie
to jej nogi obetnijcie."
12. Gnali, gnali—nie dognali
aż w Krakowie ją poznali.
13. Chodzi Kasia po rynečku
ubior na niej po niemiecku.

patrz Nr. 25. c. od wiersza 8.

26. „Idź ze Kasiu do piwnicy
przynieś wina trzy szklenicy."
27. Niżli Kasia z winem przysła
już z Jasieńka dusza wysła.

25. o.

od Radzymina.

A w War-sza-wie na u - li - cy hej hej hej hej pi - li pi-wko
rze-mieśl-ni - cy hej hej hej hej.

25. p.

od Białegostoku.

Pi - li pi - li ro - zle-wa - li pi - li pi - li ro - zle-wa - li
grzech-ną da-mę na-ma - wia - li grzech - ną da-mę na - ma-wia li.

1. Pili pili, rozlewali
grzeczną damę namawiali.
2. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
3. Wszystkie panny ucęstował
włodarzównie resztę oddał.
4. Włodarzówna siądź koło mnie
będziesz miała męża ze mnie.
5. Włodarzówna nie od tego
i usiadła koło niego.
6. Ludzie bydło wyganiali
włodarzówny wyglądali.
7. Włodarzówna z karczmy idzie
dziwują się wszyscy ludzie.
8. Włodarzówna w pojazd wsiada
żołnierza ma za sąsiada.

25. q.

od Dobrzyńa n. Drwęcą.

mel: *Idzie żołnierz borem lasem:*

A w Toruniu na ulicy
piją piwko pacholnicy,

patrz Nr. 25. l.—25. o,

Chodzi ona od drzwi do drzwi
suknia na niej od złota brzmi.

Chodzi on tam pod tasami
ubior na nim z galonami.

A zajrzyjcie do komory
a wisi tam ręcznik biały.

25. r.

od Inowłódza, (Rzeszyca).



A w War-sza-wie na ry-necz - ku

pi - li pi-wko w bę-be-necz - ku pi - li pi - li nie pła - ci - li



rom tom ta rom ta da - na jaś dzie-wczynę na - mó-wi - li rom tom ta rom ta da-na

1. A w Warszawie na ryneczku
pili piwko w bębeneczku.
pili pili nie płacili
jaś dziewczynę namówili.
2. Jak ją sobie namówili
do powozu ją wsadzili
jak wsadzili do karety
pojechali gwałtu rety
3. Starsza siostra rano wstała
i na matkę zawołała:
wstańcie matko do kądzieli
szukaj córki po pościeli.
4. Po podwórzu pochodziła
sweich synów pobudziła,
wstańcie biecście syny moje
gońcie, łapcie siostrę swoją.
5. Gnali gnali nie dognali
aż ją w Krakowie poznali,
chodzi ona po ryneczku
nosi kwiatki w fartusieczku.
6. Da ja bym wam powiedziała
bym się zdrady nie bojała.
Ty się siostro zdrady nie bój
o Jasiuniu nam powiadoj.
7. Siedzi on tam za stołami
pije piwko z czeladziemi:
o jak się masz szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody.
8. Nie w takiej ja wojnie bywał
krwi jak wody ja nie pijał.
9. Jak go zaciął wedle pasa:
to dla ciebie siostro nasza.
Jak go zaciął wedle pięty:
masz ty Jasiu swe wykręty.
10. Jak go zaciął wedle szyje,
już szwagerek krewkę pije.
Jak go zaciął wedle ucha:
ginie Jasio jako mucha.

26.

od Lubelskiego.



1. Bywaj zdrowa i szczęśliwa
o dziewczyno moja,
a bądź na mnie pamiętliwą
jeśli łaska twoja.
2. „O mój Jasiu mój kochany
droga ci szczęśliwa,
ja zostanę mój Jasieczku
zawsze ci życzliwa.
3. A nie będziesz że ty Jasiu
tego żałować,
bo mój ojciec chce twą Kasię
za innego dać?”
4. Proś ty ojca, proś ty matki
aby czekać chcieli
choć to blisko już ostatki
do drugiej niedzieli.
5. Stał Jasio sobie w drodze
z koniem na popasie,
aż mu mówią na gospodzie
Kasia zaręcza się.
6. Siada na koń droga mu nie spora
zajechał przed pokoje
do jaworowego dwora
„wyjdz serce moje!”
7. Kasia na ganku stała
nic z nim nie gadała,
czy to, czy to że zchardziała
czy to że nie chciała.
8. „Czemuś Kasiu nie gadała
twojemu Jasiowi?
czemuś podarunki brała
ja się kłaniał ojcowi?”
9. „Zabierz sobie swoje dary
szukaj sobie inszej pary,
w podarunkach nie chodziłam,
ani ciebie nie lubiłam.”
10. Jasio na koniku siedział
nie nie odpowiedział,
Kasi niby zaniechał
do gospody zajechał.
11. Jak mu się zachciało pić
kazał wino utoczyć.
Oj pije wino i pije
a tak smutno płacze:
ja dla Kasi tylko tyję
Kasia teraz skacze.
12. Podaj chłopcze mi skrzypce
podaj mi oboje,

zagram jeszcze dla Kasieczki
patrzac na śmierć swoją."

13. A po kim w żałobie chodzisz
czy też tylko ludzi zwodzisz?

Oj ja ludzi nie zwodzę
po moim Jasieńku chodzę,

14. Bom szczerze go pokochała
i śmierć jego opłakała,
niechaj wiem, gdzie Jasia grób
będę klęczyć — widzi Bóg!

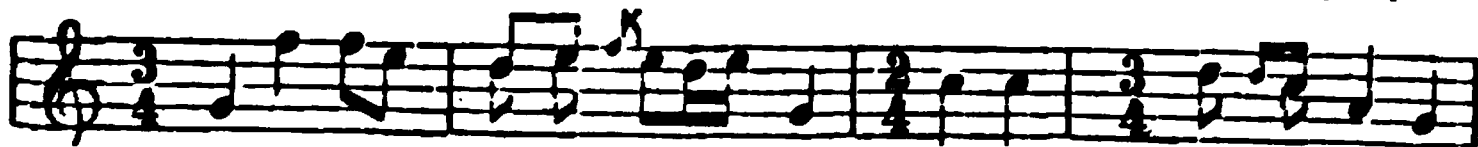
15. Klęczy Kasia na grobie
po Jasiu w żałobie:
o mój Jasio Jasieńko:
przemów do mnie słóweczko.

16. „Nie wartas Kasiu nie warta
idźte ty sobie do czarta,
za życiaś mnie nie kochała,
po śmierci się rozplakała."

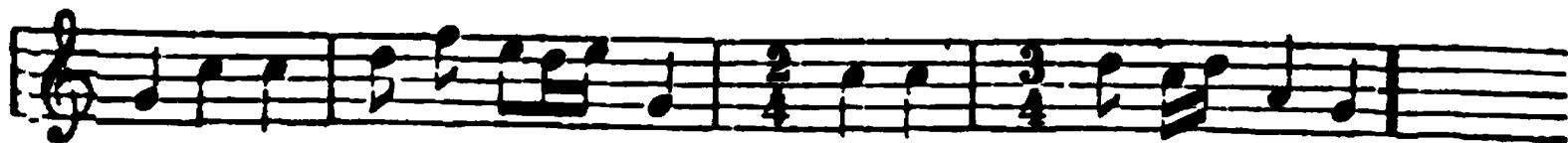
Wojcicki p. 1. Tom 1. str. 119.

37. a.

Od Zwolentia (Czarny las).



Oj mia-łem do-bre wo - ły na kieps - klem po-mie-niał



oj że-by się nikt do - bry dru-gi raz nie że - nił.

1. Oj miałem dobre woły
na kiepskiem pomieniał.

Oj żeby się nikt dobry
drugi raz nie żenił.

2. Bo to ta druga żona
ona wiele szkodzi,
ona moim dzieciom
nigdy nie dogodzi.

3. Onaby se chciała
często potartować,
a z mojemu dziećmi
trza się poswarować.

4. Jedno dziecko małe
drugie jeszcze mniejsze,

a trzecie w powieciu
to najuprzykrzejsze.

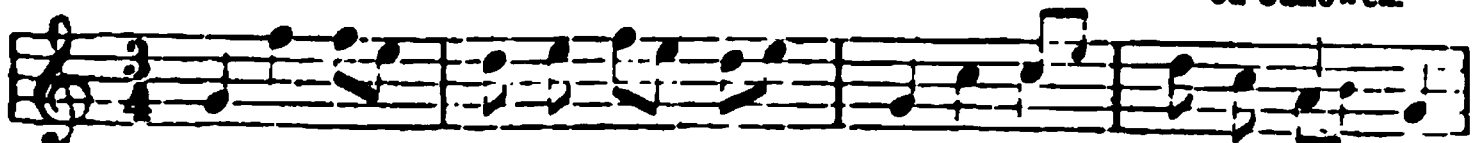
5. Ni go ukołysać
ani go ta obić—
a moja Marysiu
cóż będziewa robić.

6. To będziewa robić
co Bóg dopomoże
trzeba Boga prosić:
chowaj nam go Boże.

7. Chowaj nam go Boże
chowaj nam go Panie,
bo ja sama nie wiem
co się ze mną stanie.

37. b.

od Janowca.



Oj mia-łem do-bre wo - ły na kiepskiem se po-mie - nił



28. a.

Od Olkusa.



1. U naszego pana
trzy córki we dworze,
a dla każdej córki
wór złota w komorze.
2. Piękne to panienki
jak kwiateczki w lecie,
wyjźrały ze dwora
a ktoś do nich jedzie.
3. Jadą na zaloty,
dwóch paniczów z miasta,
młody pan kastelan
i młody starosta.
4. Wieżę z sobą złota,
srebra bardzo wiele —
a każdy je do nóg
swojej pannie ściele.
5. Ściele niemi drogę
pod ołtarz w kościele —
a we dworze wielkie
sprawują wesele.
6. Przyjechali sami,
pojadą nie sami,
przyjechali bez żon,
pojadą z żonami.
7. „Bywaj że nam zdrowa
nasza siostro droga
byś dostała męża,
proś że pana Boga.”
8. Siostra w domu płacze
że sama została,
nie płacz, nie płacz panno
byś męża dostała.
9. Wyjźrała ze dwora
ujźrała na bloniu,
młody panicz jedzie
na prześlicznym koniu.
10. „Mój ojciec kochany
wydaj mnie za niego,
jeżeli nie pragniesz
nieszczęścia mojego.
11. Wydałeś już siostry
wydaj i mnie biedną,
bo cóż będę robić
w domu sama jedna.”
12. Ojciec wydać niechce,
panna z żalu płacze —
a panicz odjechał
już go nie zobaczę.

13. U naszego pana—
wielki płacz we dworze

bo umarła panna—
zlituj się mój Boże!

J. Konopka P. l. Krak. str. 103.

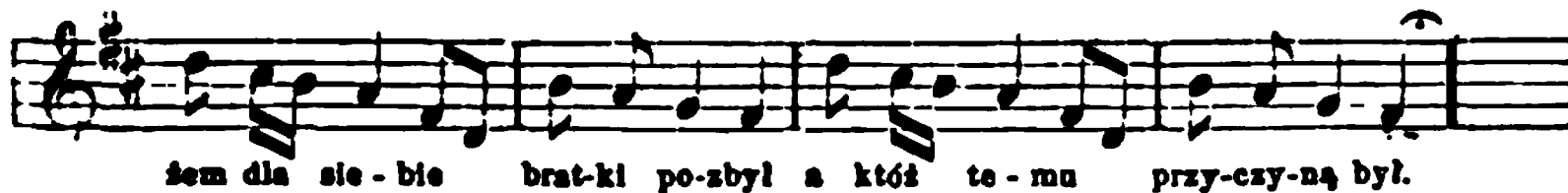
28. b.

od Mlechowa.



29.

od Osterode.



1. Wszystkim ludziom jest świadomo
innym bratom oznajmiono
żem dla siebie bratki pozbył
a ktoś temu przyczyną był?
2. Rodzice mnie to zrobili
co mi ją brać zabronili,
a my sobie przyślubili
abym się nie opuścili.
3. Ach mój synu, tyś nasz jeden
dla tego się ty z nią nie żęń—
boś możesz inszę dostać
a to się przy nas nie ma stać.
4. Patrzaj synu patrz w dobroci
póki się nam złość nie wróci,

- bym cię panom nie podali
do więzienia wsadzić dali."
5. „Ach coż ja mam więcej gadać
do więzienia mnie chcą wsadzać.
ach coż ja mam więcej mówić
wolałbym był bratki nie mieć.
6. Już mnie więcej nie frasujcie
mnie tłumoczek wyszykujcie.
bo ja muszę w świat wędrować
cudze strony przeświadczać"
7. I poszedł się z nią pożegnać
że niemoże z nią swój ślub brać
jak jej wziął ręce całować
już niemogła więcej gadać.

8. Zaraz na miejscu została
i z nim więcej nie gadała,
bo dusza już z Bogiem była
i z nim więcej nie mówiła.

9. Wy rodzice przykład bierzcie
a w tych sprawach niewzbraniajcie
boć się dla was szkoda stanie—
widzisz ty sam ach mój panie!
ze zbioru Ła, Gizewiusza.

30.

od Stawisk.



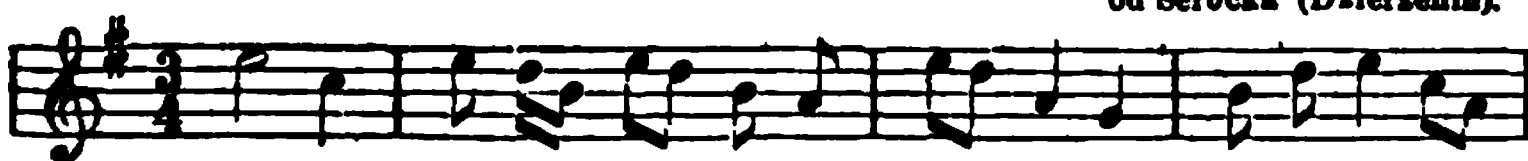
1. Koło dworu topola stała
a na niej zuzula (*kukułka*) kowała.
a pod nią Kasia płakała.
2. Bóg wie gdzie Jasio w drodze
stoi w mieście na załodze
a mnie płacz niebodze.
3. Na wysokiej górze kaplica stała
i w niej poniewoli Kasieńka ślub brała,
i żałośnie narzekala.
4. Wolałabym moja pani matko
twardym kamieniem być
wychowałaś mnie tak gładko
a katesz że starym żyć."
5. „Usiądź ino córko moja za cisowym stołem
nazwij ino jego córko moja siweńkiem sokołem;
każę ja ci córko moja odmalować łożę"
„Moja droga pani matko, ja się nie położę:
6. Niech mi robią zaraz łożę z trojakięgo drewna
bo ja umrę, bo ja umrę — jestem tego pewna.
Niech mnie w ziemi pochowają
a czasem też wspominają.

7. Pani matka córkę w grobie pochowała
 a Kasia jeszcze z grobu tak się odzywała.
 o matko moja zabiłaś mnie
 bo Jasiowi nie dałaś mnie;
 za zbawienie duszy proście
 bo na mnie już trawka roście.

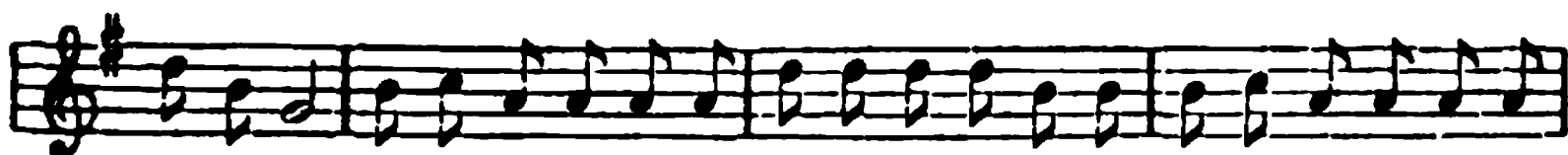
Wojciech P. I. Tom I. str. 123.

31. a.

od Serocka (Dzierżenin).



Szła Ka - sia do du - na - ju nóż - ki myć Ja - sio je - chał



na ło - wy prze - stę - pu - je dro - gę nie pus - z - cza nie - bo - gę prze - stę - pu - je dro - gę



nie pus - z - cza nie - bo - gę sam na ło - wy nie je - dzie.

1. Szła Kasia do dunaju nóżki myć,
 Jasio jechał na łowy —
 przestępuje drogę
 niepuszcza niebogę —
 sam na łowy nie jedzie.

2. „Gdziesz to idziesz dziewczyno tak
 późno
 będzie ci dróżka różną (zblądziś)
 przenocuj się u mnie,
 pójdziesz jutro we dnie —
 dróżeńkę pokaszę
 za służkę ci będę
 oj za służkę ci będę.”

3. „Jakże ja mam z waćpanem nocować
 nie mam czem kontentować (nagro-
 dzić)

liche na mnie szaty
 nie mam ja zapłaty —
 jeno sama dla siebie.”

4. „Kiedy nie masz za nocleg zapłaty
 wygrasz się ze mną w karty;
 przypatrzę się tobie
 i twojej ozdobie
 bo mam serce do ciebie.”

5. „Puśó mnie Jasiu, puśó tylko na chwilę
 niech se nóżki umyję.”
 Kasia nóżki myła,
 tak sobie mówiła:
 „Nieś mnie Jezu Chryste
 przez te wody czyste
 przez ten dunaj głęboki.”

6. Kasia wleci w tę wisłę, w ten dunaj
Jasio się też zadumał.

Trudno jej tam bronić,
trudno ją ochronić
bystra woda w dunaju.

7. „Zakładajcie sieci i te wędy
do dziewczyny do owtej —
zakładajcie prędko

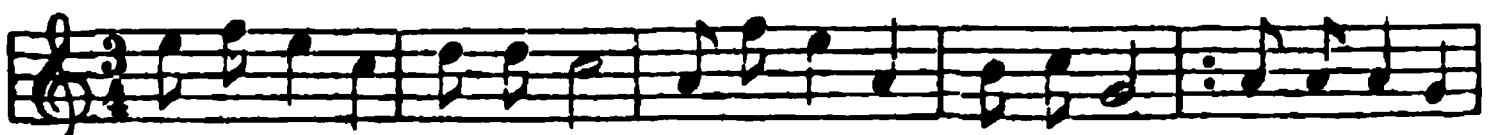
niedługość to wędką,
ona zdrady nie ujdzie.”

8. I sieci i te wędy zarzucili
Kasię na ląd wyrzucili —

„Dziękuję ja Bogu
żem powstała z grobu
z tak bystrego dunaju.”

31 b.

od Ostrołki, Ostrowa (Wysocze, Wąsów).



Po-szła Ka-sia po wo-dę do bia-łe-go du-na-ju a Ja-sia-lek



za nią nie dał jej po-ko-ju by-stra wo-da w du-na-ju.

1. Poszła Kasia po wodę
do białego (albo: bystrego) dunaju
a Jasiulek za nią,
nie dał jej pokoju —
bystra woda w dunaju!”

2. „Gdzieś to idziesz tak późno
będzie ci dróżka różną.
Wiem ja te przechody
co chodzą dla wody —
bystra woda w dunaju!”

3. „Puść mnie Jasiu na chwilę
niech ja nóżki umyję.
Kasia nóżki myła
i tak się modliła:
przeprowadź mnie Chryste
przez tę wodę czystą —

bystra woda w dunaju!”

4. Kasia skoczy na dunaj,
Jasiulek się zadumał:
a trudno ją gonić,
albo jej zabronić,

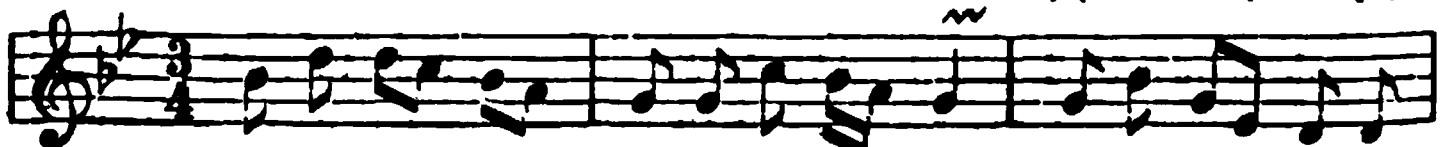
bystra woda w dunaju!”

5. „Zalóćcie sidła, wędkę
po dziewczynę po owtą —
zakładajcie prędko
nie sidłem to wędką,
bo nie ujdzie zdrady mej.”

6. Kasia dunaj przepłynęła
i tak sobie mówiła:
„dziękuję ja Bogu
żem powstała z grobu,
z tak bystrego dunaju!”

31. c.

od Kikola, (Masowskie, Działyn).



Po-szła Ka - sia przez gaj po wo - dę a Jaś jej za - stę -



1. Poszła Kasia przez gaj po wodę
a Jaś jej zastępuje drogę.
Zastępuje drogę
nie puszczać niebogę
sam na łowy nie pójdzie.
2. Gdzieś to idziesz Kasin tak późno
jest ci tam dróteczka różną,
ja cię w tém wspomogę
drótki dopomogę
i za służkę ci będę.
3. Nie chcę ja służków chować
nie mam ich czem kontentować —
liche na mnie szaty
nie mam ja zapłaty
tylko sama dla siebie.
4. A nie chcę ja zapłaty
tylko Kasin graj w karty;
przypatrzę się tobie
i twojej ozdobie
bo mam serce do ciebie.
5. I ja w karty grać nie umiem
ani się w nich znać rozumiem
puść mnie Jasiu do domu.
6. Przenocuj się dziewczeczko
każę nalać lóteczko —
pójdiesz jutro sobie
pokażę ja tobie
dróteczkę do domu.
7. Którędy ja przyszła tedy i pójde ,
wiem ci ja dróteczkę co ja nią wyjdę.
Drózkę wedle kraju
białnego dunaju
i różne wychody
wedle białnej wody
co ja trafię do domu.
8. A ja nocować tu nie będę
przez tego Jasia obędę (się),
trzeba się zawinąć
bo tu przyjdzie zginać
już widzę, już widzę.
9. Puść mnie Jasiu na chwilę
pójde nogi umyję —
będę ja ci miłą
będę ci wdzięczniejszą
o mój Jasiu kochany.
10. Dziewczyna nogi myła
i tak sobie mówiła:
nieś mnie panie Chryste
przez te wody czyste —
wynieś z tej bystrej wody.
11. Dziewczyna buchnęła w dunaj
Jasio nad nią się zadumał —
przy płynęła do lada
co ducha się ogląda,
mówi: chwała Bogu
com ja wyszła z grobu
z tak bystrego dunaju.

31. d.

od Torunia (Złotorya).



Szła Ka-sia przez gaj do wo-dy a Ja-siek je-chał na ło-wy
za-stę - pu - je dro - gę nie-pusz-cza nie-bo-gę sam na ło-wy nie je-dzie.
* częściej tak
za-stę-pu - je dro-gę nie-pusz-cza nie-bo - gę.

1. Szła Kasia przez gaj do wody
a Jasek jechał na łowy.

Zastępuję drogę
niepuszcza niebogę
sam na łowy nie jedzie.

2. Puść że mnie Jasiu na chwilę
puść że mnie Jasiu na steczkę —

umyję ja nóżki

bom się obrudziła,

umyję w białnej wodzie.

3. Kasia sobie nóżki myła

i na dunaj się puściła.

Com ja za noclwy

com za nieszczęśliwy
żem cię z rąk puścił.

4. Zakładajcie rybacy sieci na wodę

na Kasińkę na moję —

czy siecią czy wędką

złapię ja cię prędko

nie ujdiesz mi, nie ujdiesz.

5. Wypłynęła Kasia na kępę

i tak sobie rzecze:

chwała tobie Bogu

żem powstała z grobu

z tej bystrej wody.

31. e.

od Bobrownik, Włocławka.



Szła dzie-wczy-na przez gaj do wo-dy Jaś na ło - wy od-je-żdżał
za - stę-pu - je dro - gę nie-pusz-cza nie-bo-gę sam na ło - wy nie je-dzie.

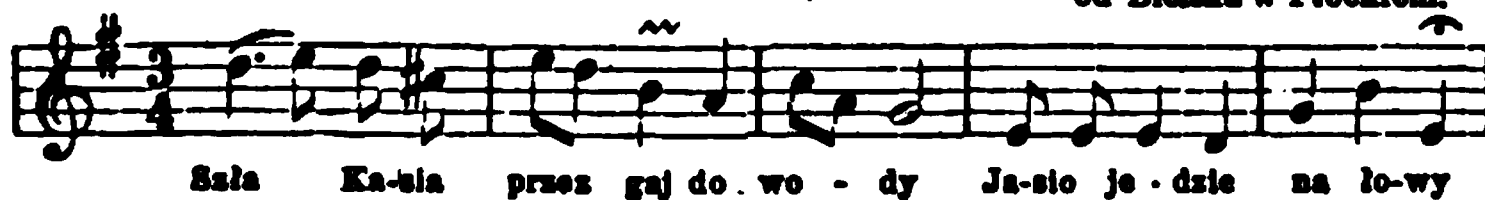
31. r.

od Płocka.



31. g.

od Białej w Płockiem.



1. Szła Kasia przez gaj do wody
Jasio jedzie na łowy,
przestępuje drogi
niepuszcza niebogi
sam na łowy nie jedzie.

2. „Gdzież idziesz Kasin tak późno
będzie ci dróška różną;
ja cię w tém wspomogę
iść dróšką pomogę
i za sługę ci będę.

3. „Nie mam czem sług chować
ani czem ich radować;
liche na mnie szaty
nie mam ja zapłaty
tylko sama dla siebie.

4. „Przenocuj u mnie Kasieńko
katę posłać łóżeńko;
przenocujesz sobie
ja pokatę tobie
dróteczkę do domu.”

„Wiem ja te uchody
koło bystrej wody,
trafię ja i sama.

5. Puść mnie Jasieńku na chwilę
niech sobie nóżki umyję.

Kasia nóżki myła,
tak sobie mówiła:
nieś mnie Jezu Chryste
przez tę wodę czystą,
przez ten dunaj szeroki
przez ten dunaj głęboki.”

6. Wskoczyła Kasia w dunaj
a Jasio się zadumał:

ani mnie jej gonić
ani mnie jej bronić,
bystra woda uniosła.

7. „Jednak mi uciec niemożna
choćbyś była wielmożna
ja cię złapam prędko
nie sidłem to wędką —
tak ty będziesz moja.”

Wojciech P. I. T. I. str. 62.

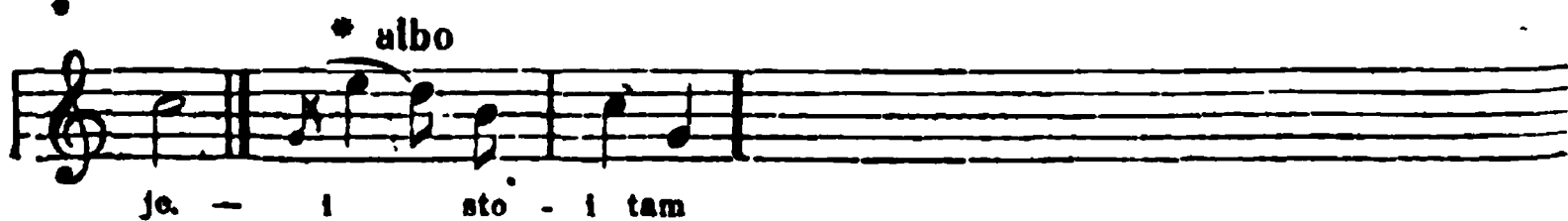
31. h.

od Radzymina (Dąbrówka, Małopole).



32.

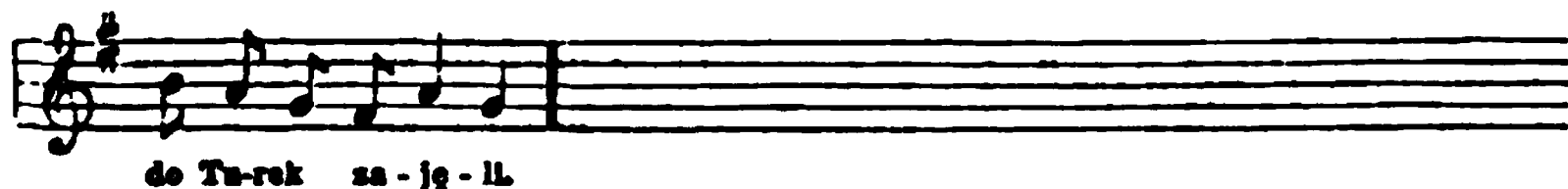
od Rawy i Skierniewic (Żelazna, Zalesie).



1. Zaszumiała leszczyna
biała rola plonuje —
i stoi tam śliczna krakowianka
białe kwiaty zrywuje.
2. Pan się o niej dowiedział,
we sto koni przyjechał
„pojmij pojmić śliczna krakowianko
choć mnie pana samego.”
3. „Nie mam srebra ni złota
dy ja biedna sierota;
pojmij pojmić śliczny królewiczu
co ci pan Bóg przeznaczył.”
4. Pan się o to rozgniewał
i do kata list pisał:
5. Krakowianka w zieleni
kat koło niej w ozerwieni:
pojmij, pojmić śliczna krakowianko
choć mnie kata samego.”
6. „Kiej nie byłam panową
nie myślę być katową,
ścinaj, ścinaj moją białą szyję
bo ja śmierci nie minę.”
7. Krakowiankę ścinają
aniołowie wołają:
nie lękaj się śliczna krakowianko
bo wstępujesz do raj.

33.

z Górnego Śląska.



1. Olawo Olawo,
tę nasza dziedzino —
dwoje ślicznych dzieci
do Turek zajęli.
2. Zajęli braciszka
zajęli siostrzyczkę —
miły mocny Boże
zajęli siostrzyczkę.
3. A braciszka dali
do ciemnej piwnicy
a siostrzyczkę dali
do jasnej świetlicy.
4. Siedem lat tam była
złotem srebrem szyla,
a na ośmy roczek
śnił ci jej się śniczek.
5. Śnił ci jej się śniczek
że umarł braciszek,
śnił ci jej się drugi
że jeszcze jest żywy.
6. Tak bardzo płakała
rękami łamała —
miły mocny Boże
rękami łamała.

7. „Cóż dziewczyno płacasz?
cóż tak lamentujesz —
miły mocny Boże
cóż tak lamentujesz?”
8. „Snił ci mi się śniczek
że umarł braciszek —
śnił ci mi się drugi
że on jeszcze żyje.
9. I dostała klucze
od ciemnej ciemnicy —
miły mocny Boże
od ciemnej ciemnicy.
10. Gdy ciemnicę odewrzyła
na brata zawołała
„żywyś bracie żywy
alboś jest umarły?”
11. „Żywych sestro żywy
pod kolana zgięty —
miły mocny Boże
pod kolana zgięty.
12. W moich białych włosach
myszy gniazda mają,
moje czarne oczy
gady wyjadają.”
13. Wzięła go za rękę
i precz wędrowała
od wsiczki do wsiczki
aż do swojej matusiczki.
14. Gdy do matki przysła
o nocleg prosiła —
miły mocny Boże
o nocleg prosiła.
15. „Małą świetlicę mam
dla czeladki ją mam,
- idźcie do stodoliska
na zgniłe snopczyśka.”
16. Gdy do stodoły przysła
tak bardzo płakała —
miły mocny Boże
matka nas nie poznała.
17. A małe pachole
bieży ku stodole,
ten głos usłyszało
matce powiedziało.
18. „Moja miła matuchno
miałoś ja braciszka —
miałoś ja braciszka
albo i siostrzyczkę?”
19. „Miałoś dziecię miało
aleś ich nie znało —
miły mocny Boże
aleś ich nie znało.”
20. „A nie są ci to oni
ci podróżni ludzie —
miły mocny Boże
ci podróżni ludzie?”
21. Chnet do stodoły biegała
rękami łamała —
miły mocny Boże
jach was nie poznała.
22. Choćby (gdyby) ja była wie-
działa
żeście moje dzieci
nocowałyś by was
w tej nowej świetlicy —
miły mocny Boże
w tej nowej świetlicy.

34.

1. Rabują Tatarzy
w Jańdowieckim zamku;
nie w nim nie znaleźli
jak jedno pachole.*
2. „W której że to wieży
gdzie pan z panią leży?”
„Nie śmiem wam powiadać
dałby mnie pan ściać.”
3. „Nie bój się pachole
weźmiemy cię z sobą
do tatarskiej ziemi.”
„A pan z panią leży
na najwyższej wieży.”
4. Pierwszy raz strzelili
nic nie zrobili —

drugi raz strzelili
wnet pana zabili —
trzeci raz strzelili
panią z sobą wzięli.

5. Jak idą tak idą
przez łąki zielone
za mury zczernione.
6. Obejrzy się pani
na swe smutne mury:
Mury moje mury
co oczerniawiacie,
że pana nie macie.
7. Pana wam zabili
panią z sobą wzięli
do wiecznej niewoli
do tatarskiej ziemi.

*Wojcicki P. I. Tom 1. str. 85.— Nadto patrz tamże Tom I. str. 109 i 125—oraz
Tom 2. str. 350.*

35. a.

od Warszawy (Włlanów).



1. Gdzie odjeżdżasz Jasiu
Jasiuleczku panie?”
„Na bankieci do Warszawy
Marysin kochanie.”
2. „Nie jedź ze mój Jasiu
bo cię tam zabiją”
„Oj pojedę oj pojedę
mam tam okazję.”

3. Siadł sobie Jasieńko
za nowym stolikiem
ej i pije, ej i pije
z grzecznym pacholikiem.
4. Jedną szklankę wypił
a drugą naliwa
ej i zdrajca pacholicek
szabelki dobywa.

35. b.

od Zwolenia, (Czarny las).



1. Keń to jedziesz Jasiu
Jasineczku panie?
Do Warszawy na bankieci
Marysiu kochanie.
2. A nie jedź tam Jasiu
bo cię tam zabiją.
Pojadę, pojadę —
mam tam okazyją.
3. Przyjechał Jasieńko
przed warszawskie wrota
oj już go ominęła
warszawska ochota.
4. I siadł ci se Jasio
za cisowym stolikiem —
i pije miód, pije wino
z grzecznym pacholikiem.
5. Wyciął go pachole
przez obłazy w głowę —
ostała, ostała
Marysienka wdowa.
6. Jechali żołnierze
borami lasami
napisali cztery listy
do Marysi pani
7. Marysienka pani
listów nie czytała —
padła i zemgłała
od żalu struchlała.
8. Nie płacz Maryś pani
Jasienia swojego
będziesz chciała, będziesz miała
mnie pana samego.
9. Choćby was tu było
jak w balach kamienia
nie masz i nie będzie
mego pocieszenia.
10. Choćby was tu było
jakby w polu owieo
nie masz i nie będzie
jak mój pierwszy wdowiec.

35 c.

od Kozienic (Majdan, Nowawieś).



1. A gdzież Jasiu jedziesz
Jasienieńku panie?
Do Warszawy na bankieci
Marysiu kochanie.
2. Nie jedź Jasiu, nie jedź
bo cię tam zabiją.
Oj pojedę Marysienku
mam tam okazyją.
3. Przyjechał Jasienko
przed warszawskie wrota
jużci jużci Jasienieńka
minęła ochota.
4. Siedzi Jasio siedzi
za nowym stolikiem
pije, pije miód i wino
z młodym pacholikiem.
5. Pije on go pije
już reszty dopija —
jużci jużci pacholiczek
szabelki dobywa.
6. Uciał ci go uciał
bez urazy w głowę —
- oj ostawił, oj ostawił
Marysienkę wdowę.
7. Jechali żołnierze
borami lasami —
napisali cztery listy
do Marysi pani.
8. Marysienka pani
listów nieczytała
co sporzała to omglała
od żalu struchlała.
9. Nie płacz Maryś nie płacz
Jasienka swojego
będziesz cicy, będziesz miała
choćby mnie samego.
10. Gdyby was tak było
jak na polu owiec —
niema niema i niebędzie
moim dzieciom ojciec.
11. Gdyby was tak było
jak na polu gruszek. —
niema niema i niebędzie
do moich poduszek.

35. d.

od Słupki-nowej (Baszowice).

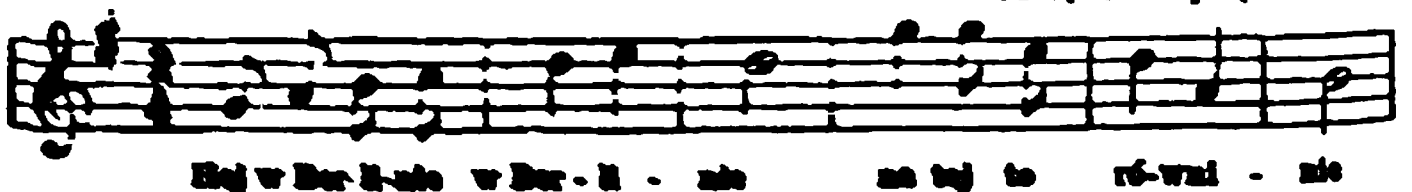


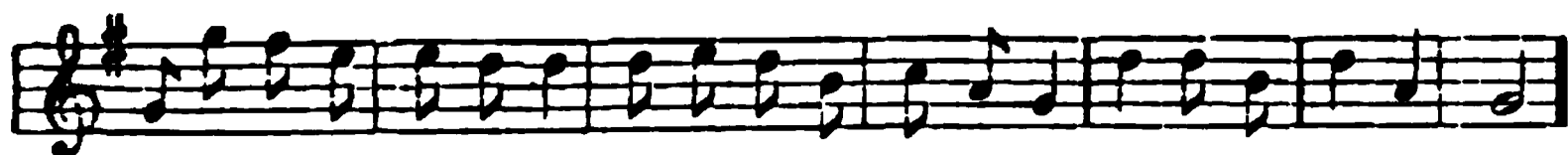
1. Gdzie to jedziesz Jasiu?
Do Warszawy Kasiu.
2. Nie jedź Jasiu nie jedź
bo cię tam zabiją.
- Pojedę Kasiu moja
bo mam okazyją.
3. Wyjechał Jasiniek
na Warszawskie pole.

- I rozpuścił strusie piórko
konikowi po głowie.
4. Wyjechał Jasinek
przed Warszawskie wrota,
już opadła ominęła
Warszawska ochota.
5. Siedzi Jasio siedzi
za nowym stolikiem
pije sobiemiod i wino
z swoim pacholikiem.
6. Pije Jasio pije
pije i popija
ten kowalczyk ten sk.... syn
szabelki dobywa.
7. Zaciąg ci go zaciąg
niezoraży ręki —
zawijały warszawianki
w jedwabne chusteczki.
8. Zaciąg ci go zaciąg
niezoraży głowy —
zostawił cię moja Kasiu
młodzinsienką wdową.
9. Jechali furmani
dołami górami,
wiezli listy od Jasienia
do Kasieni pani.
10. Kasia listy wzięna
listów nieczytała
co por'ziała na podpisy
padła i zemgląła.
11. Nie frasuj się Kasiu
nie frasuj się luto
- będziesz miała byleś chciała
kawalera jutro.
12. Choć ci by ich było
jak maczku drobnego
nie będę ja miała
kochania takiego.
13. Choć ci by ich było
jak na morzu piany
nie będzie już taki
jak Jasio kochany.
14. Choć ci by ich było
jak na morzu trzciny
niebędzie już taki
jak Jasio jedyny.
15. W szeroki rękawek
pieniątki wsypała —
swemu Jasieniowi
zadrwonić kazała.
16. A dzwońcie mu dzwońcie
moje drogie dzwony —
memu Jasieniowi,
żeby był zbawiony.
17. Niechowajcież mi go
przy dużym kościele
boby się cieszyli
moi przyjaciele.
18. A chowajcie mi go
przy małej zborezi,
kto ta przyjdzie lub przyjedzie:
żołnierz ci tu leży.

35. c.

od Opola Salaz (Kotors).





szyn-ku-je tam ma mi-ła Ha-nu-leń-ka ro-dzo-na w Ber-li-nie na wi - nie.

1. Hej w Berlinie, w Berlinie

na tej to równinie —
szynkuje tam ma miła
Hanulińka rodzona
w Berlinie na winie.

2. Przyszedł doniej Janiczek

zasmucony wszystek.
Kauł se wina nalać
i jeszcze przy nim drzymał
siadł se za stoliczek.

3. O mój miły nie drzymaj

pódź pomódz nalewaj —

żeby ludzie nierzekli
naszej łaski niezwykli
żeś ty jest mój miły.

4. Hanulińko jedyna

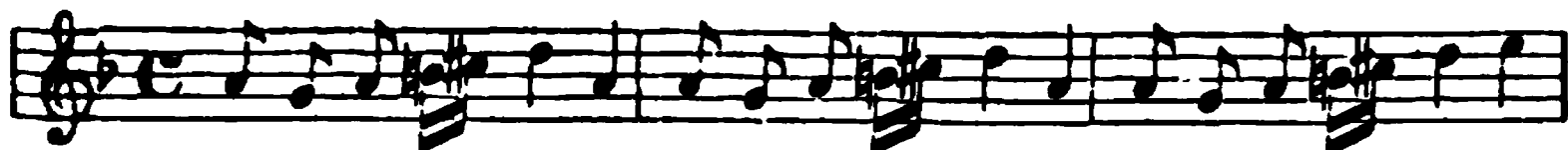
pomódz że mi z więzienia,
Z więzienia ci pomogę
ale z wojny nie mogę
boć to rzecz daremna.

5. Byłech ja we więzieniu

siedem lat pod ziemią;
Przecie mi nic nie było
two serce mnie cieszyło
żeś ty jest ma miła.

36. a.

Od Czerska.



Gdzieś to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-lecz-



kę. Weź-że i mnie z so-bą po-ja-dę ja z to-bą na wo-jen-kę da-lecz - kę.

1. „Gdzieś to jedziesz Jasiu?”

„Na wojenkę Kasiu —
na wojenkę daleczką.”

„Weź że i mnie z sobą
pojadę ja z tobą
na wojenkę daleczką.”

2. „Cóż tam będziesz robić

Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„Będę chusty prała
po talarku brała
Jasiu Jasiuleczku.”

3. „Gdzieś je będziesz prała

Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„U Króla w ogrodzie
na tej bystrej wodzie
Jasiu Jasiuleczku.”

4. „Gdzież je będziesz ożymać
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„U kółka lipiny
Jasiu mój jedyny
na wojence daleczkiej.”

5. „Gdzież będziesz maglować
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„U Króla w piwnicy
na złotej maglownicy
Jasiu Jasiuleczku.”

6. „Gdzież wa będziemy spała
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„U Króla w komorze
malowane łóża
Jasiu Jasiuleczku.”

7. „Czém się odziejewa
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„Jest na wodzie trzcina
to nasza pierzyna
Jasiu Jasiuleczku.”

8. „Cóż se podłożywa
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”

„Są na boru szyszki
to nasze poduszki
Jasiu Jasiuleczku.”

9. „Cóż będziewa jadła
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”
„Ty zwierzynkę – ja jarzynkę
Jasiu Jasiuleczku.”

10. „Cóż będziewa piła
Kasiu Kasiuleczku
na wojence daleczkiej?”
„Ty Jasiu choć wino
a ja lada piwo
Jasiu Jasiuleczku.”

36. b.

od Cegłowa.



Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę na da-lecz-ką.



weś mnie Ja-siu z so-bą po-ja-dę ja z to-bą na wo-jen-kę na da-lecz-ką.

36. c.

od Stawiszyna (Zbiersk).



Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-lecz-



ką. Weś mię Ja-siu z so-bą ra - da ja-dę z to-bą na wo-jen-kę da-lecz - kę.

1. „Gdzież to jedziesz Jasiu?”
 „Na wojenkę Kasiu
 na wojenkę daleczką.”
 „Weź mnie Jasiu z sobą
 rada jadę z tobą
 na wojenkę daleczką.”
2. „Co będziesz robiła
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Będę chustki prała
 złotem wyszywała
 na wojence daleczkiej.”
3. „Gdzież je będziesz prała
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „U Króla w ogrodzie
 na bieżącej wodzie
 na wojence daleczkiej.”
4. „Gdzież będziesz suszyła
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „U Króla na górze
 na jedwabnym sznurze,
 na wojence daleczkiej.”
- 5 „Gdzież będziesz manglować
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „U Króla w piwnicy
 w tej złotej manglicy
 na wojence daleczkiej.”
6. „Gdzież je będziesz składać
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „U Króla we skrzyni
 co ją tysiąc czyni
 na wojence daleczkiej.”
7. „Pod czem będziem spali
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Jest na morzu trzcina
 to nasza pierzyna
 na wojence daleczkiej.”
8. „Co będziemy jedli
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Są na boru grzyby
 a we wodzie ryby
 to je będziem łowili.”
9. „Co będziemy pili
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Jest piwo w piwnicy
 w tej złotej szklenicy
 (albo: jest tam w zdroju woda
 to nasza ochłoda)
 na wojence daleczkiej.”
10. „Gdzież będziem spoczywać
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Jest przy morzu kamień
 odpoczniemy na nim
 na wojence daleczkiej.”
11. „Czem się będziem bawić
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Ułowiemy rybkę
 włożym ją w kolibkę
 na wojence daleczkiej.”

36. d.

od Poznania.



Gdzieś to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka - sin na wo-jen-kę da-lecz-
 ką. Weś mnie Ja-siu z so - bą po-ja - dę ja z to - bą na wo-jen - kę
 da-lecz - ką.

patrz Nr. 36 c. z odmianami takimi:

8. „Co będziemy jedli
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?
 „Kurczątka smażone
 gołąbki pieczone,
 na wojence daleczkiej.”
9. „Co będziemy pili
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”

- „Jest piwo w piwnicy
 w tej nowej szklenicy
 na wojence daleczkiej.”
11. „Kto nas będzie budzić
 Kasiu Kasineczku
 na wojence daleczkiej?”
 „Jest ptaszek na Rusi
 ten nas budzić musi
 na wojence daleczkiej.”

p. J. Liptński P. l. Wielkopola. str. 77.

36. e.

od Kowalewa.



Gdzie to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da-lecz-
 ną. Weś mnie Ja-siu z so-bą co po - ja-dę z to-bą na wo-jen-kę da-lecz - ną.

10. „Czem się będziem myli
 Kasiuleńku Kasiu
 na wojence daleczkiej?”

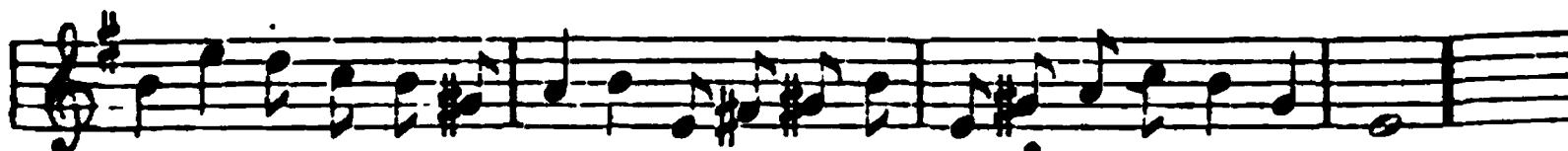
- A z pod oczu łzami
 mój Jasiu kochany
 na wojence daleczkiej.”

36. r.

od Łodzi i Zgierza.



Gdzieś to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-le - ko.



Weź-że i mnie z so-bą po-ja-dę ja z to-bą na wo-jen-kę da-le - ko.

36. g.

od Siewierza (Mierzęcice. Sączów).



Kaj to je-dziesz Ja-siu Ja-siu Ja - siu-leń-ku Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu



na wo-jen-kę da-lecz - ko. Weź mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą



na wo-jen-kę da - lecz - ko. albo Kaj to je-dziesz i t.d.

1. „Kaj to jedziesz Jasiu Jasiu
Jasiuleńku Jasiu?

„Na wojenkę Kasiu
na wojenkę daleczko.”

„Weź mnie Jasiu z sobą
pojadę ja z tobą
na wojenkę daleczko.”

2. „Cóż tam będziesz robić Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?”

„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.

Będę chusty prała
złotem przerabiała
na wojence daleczko.”

3. „Kaj je będziesz suszyć Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?”

„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.

Przy królewskiej górze
na jedwabnym snurze
na wojence daleczko.”

4. „Kaj je będziesz chować Kasiu
Kasiuleńku Kasiu?”

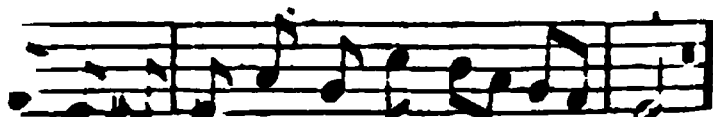
„Na wojence Jasiu
na wojence daleczko.”

We królewskiej skrzyni
ulożę się przy niej
na wojence daleczko.”

od Wieruszowa (Mieleszyn).



...rac Ka-siu na wo-jen-kę da-le-



...ra-bę na wo-jen-kę da-le-ko.

32. k.

od Wielunia (Czarnotyły).



...en-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-le-cą



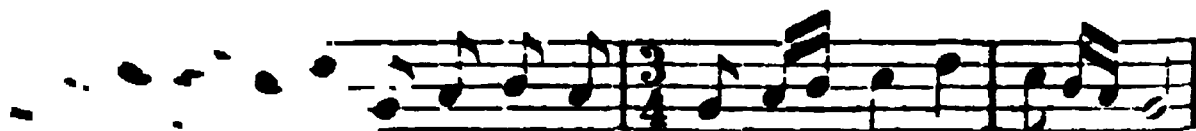
...a to-bę na wo-jen-kę da-le-cą

3. „Kasiu Kasiuleńku
cóż tam będziesz jadła
na wojence dalecej?”

„Kurczęta, zwierzęta
i te gołębięta
na wojence dalecej.”

33. k.

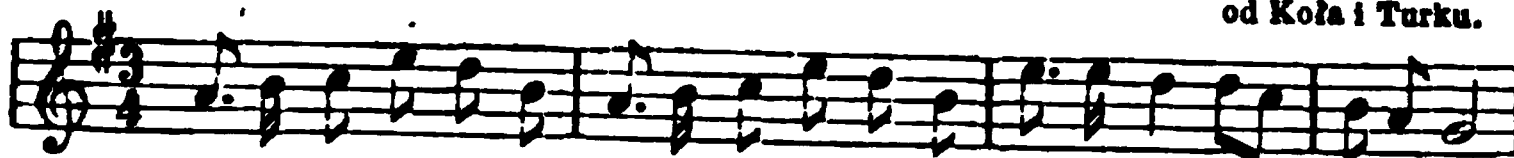
od Wielunia (Mokrsko, Chotów).



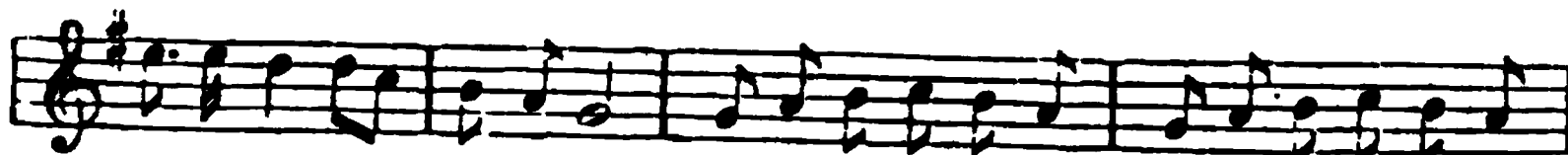
...ka-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-le-ko.

36. I.

od Koła i Turku.



Po-ja - dę ja z to - bą po - ja-dę ja z to-bą ach mój mi-ły dwo-rza-nie.



w tak da-le - ką kra - i - nę. Co tam bę-dziesz ro-bić co tam bę-dziesz ro-bić

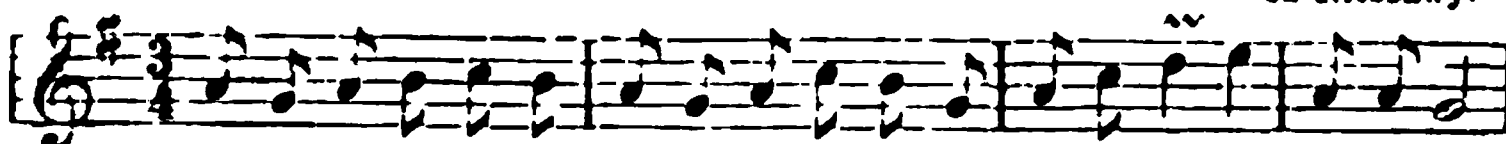


ach na - do-bna dzie-wczy-no w tak da - le-kiej kra-i-nie.

1. „Pojadę ja z tobą (bis)
ach mój miły dworzanie
w tak daleką krainę.”
2. „Co tam będziesz robić (bis)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?”
3. „Będę chustki prała
złotem wyszywała
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie.”
4. „Gdzie je będziesz prała (bis)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?”
5. „Na białym kamieniu
na bystrym strumieniu
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie.”
6. „Gdzie je będziesz wieszać (bis)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?”
7. „Na zielonej górze
na jedwabnym sznurze
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie.”
8. „Gdzie je będziesz maglić (bis)
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?”
9. „Mam ja magłę złotą
oblewana cnotą
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie.”
10. „Gdzie je będziesz chować
ach nadobna dziewczyno
w tak dalekiej krainie?”
11. „Mam ja złotą skrzynię
pełno w niej pierścieni
ach mój miły dworzanie
w tak dalekiej krainie.”

36. m.

od Nieszawy.



Gdzieś to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo-jen-kę da-lecz-ną.



A weś że mnie z so-bą po - ja - dę ja z to - bą na wo-jen-kę da-lecz-ną.

36. m.

od Płocka.



A gdzie je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da-le-ką



a weś że mnie z so-bą po - ja - dę ja z to - bą a mój mi - ły Ja-sień - ku.

jak Nr. 36. l.

5. „A gdzie będziesz prasować
nadobna Kasieńku
na wojence dalekiej?”
„U Króla w pokoju
na złotym stoliku
a mój miły Jasieńku.”

6. „Na czym będziem spali
nadobna Kasieńku
na wojence dalekiej?”
„Są pod płotem gnaty
to nasze piernaty
a mój miły Jasieńku.”

36. o.

od Drobia.



Gdzie to je-dziesz Ja-siu na wo-jen-kę Ka-siu na wo - jen-kę



da - lecz - ko Weś że i mnie z so-bą po - ja - dę ja z to - bą



na wo-jen-kę da - le - ko.

3. „Gdzież je będziesz prała
na wojence Kasiu
na wojence dalekiej?”

„Na bystrym strumieniu
na płaskim kamieniu
na wojence dalekiej.”

4. Gdzież je będziesz kładła
na wojence Kasiu
na wojence dalekiej?

„Do tej złotej skrzyni
co Król siada przy niej
na wojence dalekiej.”

5. Na czym będziemy spali i. t. d.

Są na boru szyszki
to nasze poduszki i t. d.

6. Czem się odziejewa i t. d.
Jest na stawie trzcina
to nasza pierzyna i t. d.

7. Oóž tam będziemy jedli i t. d.
Są w boru orzechy
to nasze pociechy i t. d.

36. p.

od Wyszogroda (Kobylniki).



Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da - lecz -



kę. Weś mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą na wo-jen - kę da - lecz - kę.

36. q.

od Raciąga.



Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da - le - ko



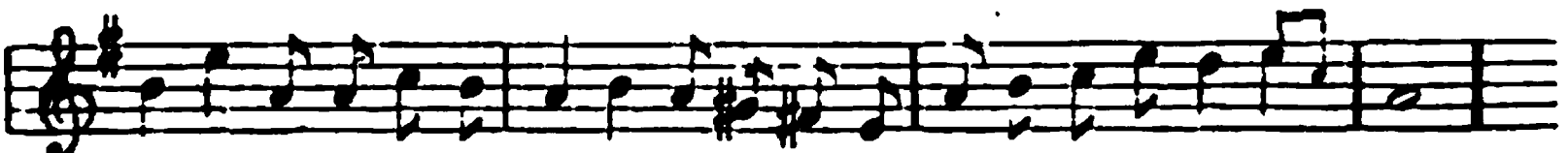
Weś mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą na wo-jen - kę da - le - kę.

36. r.

od Makowa (Perzanowo, Czerwoni).



Gdzież to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da - lecz - ko



weś mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą na wo - jen - kę da - le - ko.

36. a.

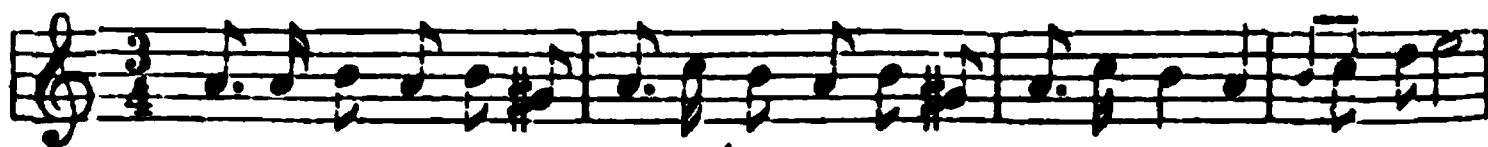
od Osterode.

1. A na onej górze
stoją dwa żołnierze
konie sobie siodlają.
2. I przyszła do niego
najmilejsza jego
„kieni jedziesz Jasieczku?”
3. „Na wojenkę jadę
więcej nie przyjadę,
możesz ty tu się żenić.”
4. „Weź mnie Jaśku z sobą
rada jadę z tobą
na wojenkę daleczko.”
5. „Cóż tam będziesz jadła
najmilejsza moja
na wojence daleczko?”
6. „Są w wiezierze ryby
a na boru grzyby
tem ci ja się wyżywię.”
7. „Cóż tam będziesz robić
najmilejsza moja
na wojence daleczko?”
8. „Będę chusty prała
złotem wyszywała
po talarku zbierała.”
9. „Kieniż je upierzesz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?”
10. „Jest na morzu kamiń
wypierzę ja na nim
i chusteczki uklepię.”
11. „Kieniż je ususzysz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?”
12. „Na wysokiej górze
na jedwabnym sznurze
tam ci ja je ususzę.”
13. „Kieniż je zwałkujesz
najmilejsza moja
na wojence daleczko?”
14. „U króla w piwnicy
w złotej wałkownicy
na wojence daleczko.”

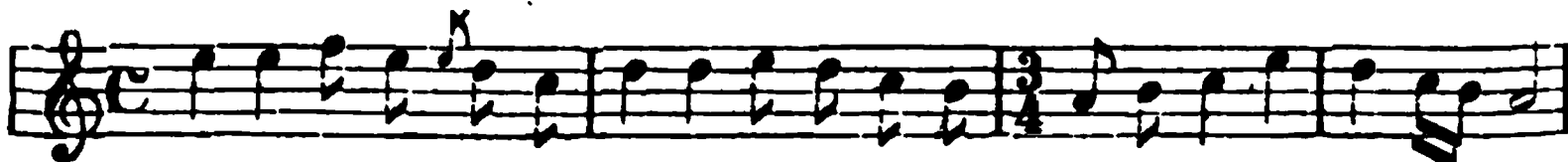
ze zbioru ks. Giszewicza.

36. a.

od Jedlińska.



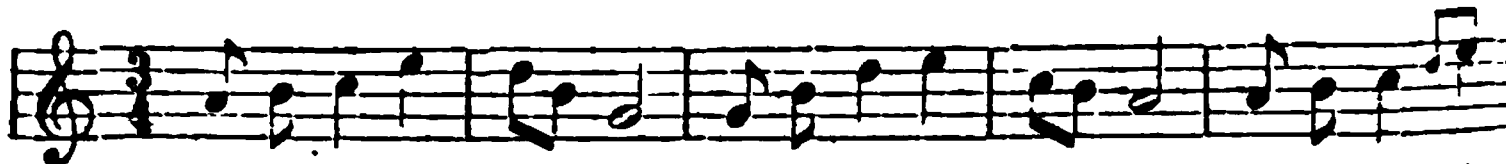
Gdzieś to je-dziesz Ja-siu na wo-jen - kę Ka-siu na wo-jen - kę da - le - ko



weź mnie Ja-siu z so - bą po - ja - dę ja z to - bą na wo-jen - kę da - le - ko.

36. u.

od Lipna.



Gdzieś to je-dziesz Ja - siu na wo-jen - kę Ka - siu weź-że i mnie

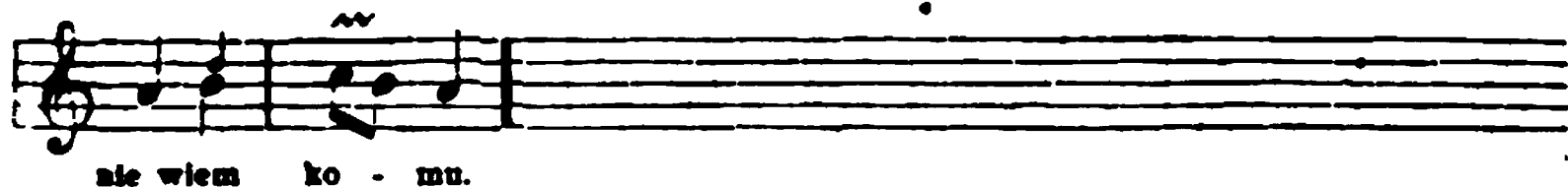
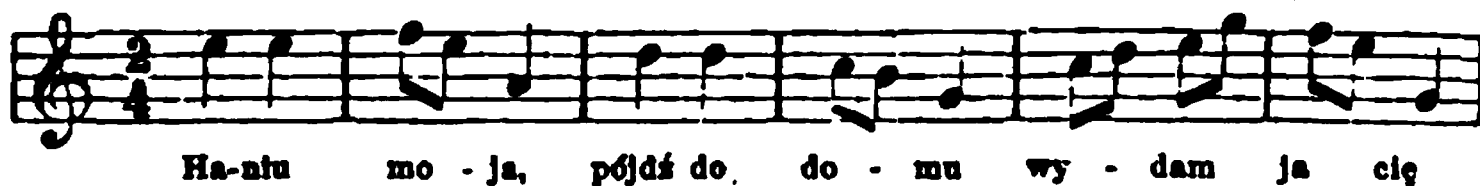


37. a.

dolina Kościelisko.

Córka pewnego *gazdy* (gospodarza w Tatrach) poślubioną była człowiekowi który uchodził za bardzo porządnego parobka, a był zbójnikiem. Pewnego razu w nieobecności męża, znalazła w skrzyni jego między bielizną skrwawioną rękę, a po pierścionku na palcu poznała że to była ręka jej brata najmłodszego. Płakała w cichości nad swą niedolą, i gdy powiła syna śpiewała mu nad kołyską aby broń Boże! nie wdał się w ojca swego. Podśluchana za drzewem przez męża, gdy znaglona została do powtórzenia śpiewu, nadała mu obrót przeciwny a pochlebny dla zbójcy. Nie jednak na tem nie wskurła, bo mąż wyprowadził ją z chaty do gaju i tam zamordował.

mel. od Andrychowa,



- | | |
|--|--|
| 1. Haniu moja pójdź do domu
wydam ja cię niewiem komu | 8. We dnie w nocy harkotała
mnie smutnemu spać nie dała. |
| 2. Wydam ja cię Janickowi
bej walnemu zbójnickowi." | 9. Przyniósł ci jej szaty prać,
a nie dał ich rozwijać. |
| 3. Janku Janku tęgiś zbójnik
wiesz po' wirbach każdy chodnik, | 10. Ona prała rozwijała
prawą rączkę nadybała. |
| 4. We dnie idziesz, w nocy wrócisz
a mnie biedną tylko smucisz. | 11. W tej rączeczce pięć paluszków
a na małym złoty pierścień. |
| 5. Masz koszulkę usznojoną
a szabliczkę zakrwawioną. | 12. Na tym pierścieniu troje wrotka
„dyć to mego brata rączka." |
| 6. Janku Janku kędys ty był
coś se szabliczku zakrwawil? | 13. Nie długo się o- (za) bawiała
do matusi odsyłała. |
| 7. Wyrubałem tu jedliczku
co stoją w okieneczku. | 14. „Matko moja przemilejsza
czy mam bratów wszystkich doma?" |

15. „Córka moja, nie z jednego
z tych to siedmiu najmłodszego.”
16. Skoro wyszedł rok, półtora
nagrodził jej Pan Bóg syna:
17. „Lulaj buba synu mój
niebądź tak jak ojciec twój.
18. Na kaski bym cię siekała
orłom krukowi rozsypała!”
19. Mąż to za smerekiem (choiną) słuszy
i od złości cały dyszy:
20. „Spiewaj Haniu jakieś śpiewała
kiedys syna powijała.”
21. „Lulaj buba synu mój
byś tak był jak ojciec twój.
22. We winie bym cię kąpała
a w jedwabie powijała.”
23. „Oblecz Haniu drugą szatkę
a pójdziema na przechadzkę.”
24. „Dwa roczek z tobą żyła
na przechadzkę nie chodziła.”
25. I wziął ci ją za rączek
i zawiódł ją do gaiczku.
26. Oczka czarne jej wydłubał
rączki białe jej odrubał.

L. Zajączek P. 1. Podhale str. 171.

L. Siemieński. Wieczornice Tom 3. str. 106.

37. b.

od Myślenic.

Przy ga - i - czku przy sie - lo - nym o rze dzie - wce je - dnym ko - niem.

jesz - cze ski - by nie zo - ra - ła ma - tu - ła ją za - wo - ła - ła.

1. Przy gaiczku przy zielonym
orze dziewczę jednym koniem;
jeszcze skiby niezorala
matusia ją zawołała.
2. „Moje dziecko pójdź do domu
wydam ja cię niewiem komu,
wydam ja cię za jednego
za hetmana zbójckiego.
3. Kiedy my się pobierzemy
gdzieś bywać będziemy?
Tu w zielonym gaiczku
zbudujemy se chałpeczku.
4. Żyli z sobą czy rok, czy dwa
nagrodził im pan Bóg syna.

- Miła syna kolébala
i tak mu pięknie śpiewała:
5. „Lulaj, lulaj synoszkę mój
byś nie był tak jak ojciec twój,
na kaski bym cię rąbała
wronom, srokom rozdawała..
6. We dnie idzie, w nocy przyjdzie.
nie dobrego nie przyniesie,
ino szabelkę skrwawioną
i koszulkę uznojoną.”
7. „Spiewaj miła, jakś śpiewała
jakieś syna kolebała”
„Kiedy ja syna kolébala
tom mu tak pięknie śpiewała:

8. Lulaj, lulaj synu mój
abyś był taki jak ojciec twój,
we winie bym cię kąpała
w paciejoty powijała..”
9. On wzięwszy ją za rączeczkę
wywiodłszy ją na łączeczkę,
rączki, nóżki jej odrębał
a oczyczka jej wydłubał.
10. „Gdzie to jedziecie furmani?
„od Dąbrowy do Morawy.”
„Nie masz tu kogo od Morawy
od mej matysi kochanej?”
11. Na rąbeczku bym pisała
do matysi bym posłała,
- w jakie mnie miasto wydała;
masz ich matusiu jeszcze dwie
wydaj ich lepiej jako mnie.
12. Ja się matusiu dobrze mam,
rączek, nówek, oczków nie mam
wron koło siebie dosyć mam.”
13. Skoro poczał syn płakaty
nie poczał mu żadnej rady:
„Stań że miła — jakieś była
ukój że mi tego syna.”
14. „Jakże ja syna koić mam,
rączek, nówek, oczków nie mam;
wron, srok dość koło siebie mam.”

Żeg. Pauli P. 1. pola w Gal. str. 87.

Pisne msta. Hdu slov. w Uchr. Tom 2. str. 35 (Kollara).

38. a.

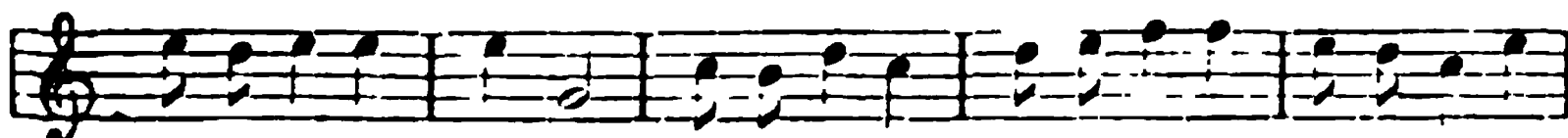
Pieśń ta (podług Wojcickiego) ułożona z prawdziwego zdarzenia, które zachowało stare podanie. Złodzieje przybywszy do gospody zamożnej, gdzie wabił kufer niepusty, zabawiali szynkarke, gdy towarzysze wyprzątali komorę z rzeczy i pieniędzy. Gdy ujrzeni że światło z komory widać, śpiewem go ostrzegali żeby zatkał szparę, a uchylił głowy, bo widno czapkę; ażeby zaś nie brzęczały pieniądze, radzili wełną przewrócić kozuch. Gospodyni hasała ciągle, i zapóźno poznała szkodę, kiedy już wszyscy gładko się wynieśli.

W niektórych okolicach do pieśni tej miesza ją mowę złodziejską, o której wiadomość znaleźć można w dziełku: Małe tajemnice Warszawy.

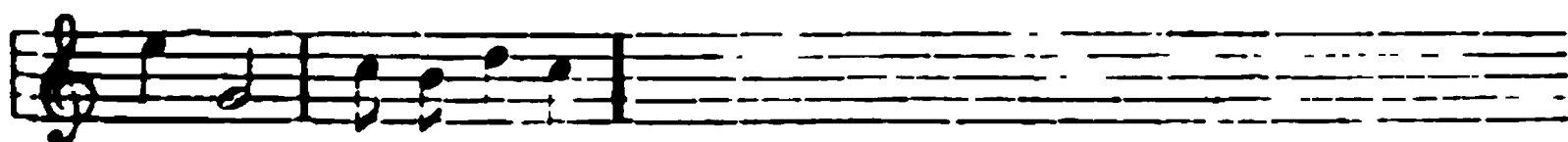
od Mogielnicy, Rawy.



Do-bry dzień karcz-mar-ko do - brze so - bie ży-jesz trzech złodziejów



za karcz-mą jest a z cwar - tym tań-cu-jesz trzech zło-dzie-jów za karcz-mą jest



a z cwar - tym tań-cu-jesz.

1. Dobry dzień karczmarko
z Bogiem sobie żyjesz —
trzech złodziejów za karczmą
jest
a z czwartym tańczujesz.
2. Staw piwa półgarca
pij sama do siebie
a pamiętaj o złodziejach
co ich masz u siebie.
3. Odrzynaj, odrzynaj
od góry do końca —
hej bo ja już idę
z karczmarką do końca.
4. A widzisz że bracie
są pieniądze w łacie
oj bierz że ich, bierz że ich
a dla mnie i dla się.
5. Widzisz że Florku
kielbasy na kołku,

- a przytem i sery
dwadzieści i cztery.
6. Wszystkie konie bierzcie
kaszanka niechajcie,
przyjedziecie za góręczkę
tam mnie poczekajcie.
7. Nie jedźcie tam drogą
tylko manowcami
a ja wsiedę na kaszanka
pojadę za wami.
8. Bywaj że mi zdrowa
karczmareczko moja,
oj pójdziesz do komórki —
komóreczka goła.
9. Bywaj że mi zdrowa
karczmareczko tłusta,
oj pójdziesz do stajenki —
stajeneczka pusta.

38 b.

od Gostynina.



1. Przyszło trzech *andrusów*
do *kapelni* do dnia
i zasiedli se za stołem
zakrzesali ognia.
2. Ognia zakrzesali
dylawki zapalili
oj młodą *kapelniczkę*
do tańca pojęli.
3. Młoda *kapelniczko*

- nie gniewaj się na nas
jak *artychy* podkirzemy
poknajemy zaraz.
4. A widzisz ty Florku
klawizy na kołku
oj siuchtem się przymykaj
niedźwiadka odmykaj.
5. *Płanyta* na *grzędzie*
i to nasze będzie.

6. Maćka do komory
a Florku na górę
rób wiązki z podwiązki
a z koszuli wory.
7. Przewróć kożuch wełną
niech ci włos nie brzęczy
a macajże nogą szczebla
wystawiaj czémprędzěj.
8. Ty się Florku popraw
boć kaniół widać
kapelniczko moja
drygaj maszli drygać.
9. Nalej że ołówka
kiż sama do siebie
a ja wyjdę na podwórko
pochodzę tam sobie.
10. Siądź ty na gniadego
mnie ostaw siwego.
11. Nie jedź prosto strugą
tylko manowcami
a ja wsiądę na łysego
poknaję za wami.
12. Struga brukowana
kapelnia murowana,
oj kapelniczka chlusta
komóreczka pusta.
13. Oj żeby ona wiedziała
by se zapłakała.
14. Poślej po grajczyka
potańcujem sobie;
jakeś była wczora panią
dziś będziesz ubogą.
15. Kup se szklankę piwa
pij sama do siebie
a bodaj ja takich gości
nie miała u siebie.
16. Poślej po grajczyka
niechaj przyjdzie duda
oj kapelniczko moja
będziesz sobie chuda.
17. Ostaj że z Bogiem
bywaj że mi zdrowa
a jak ja pojedę
zaboli cię głowa.

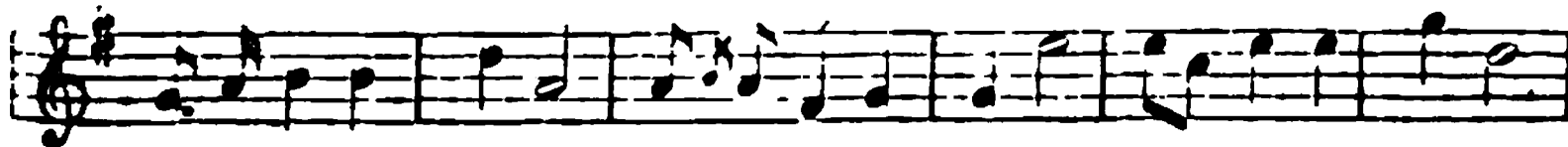
W języku złodziejskim: *andrus* złodziej; *kapelnia* karczma; *kapelniczka*, szynkarka; *dylawka*, fajka; *artycha*, gorzalka; *podkirzyć*, wypić; *poknać*, pojechać; *klawizy*, sukmany; *siuchtem*, szuchty, ostrożnie; *niedźwiadek*, kuferek; *plany*, suknie; *chudy*, człowiek okradziony; *łusty*, bogaty; *grzęda*, kolek; *planela*, płaszcz; *wystawiać*, uciekać; *kaniół*, czapka; *ołówek*, piwo; *struga*, wstęga, droga.

33. c.

od Grodziska, Nadarsyna.



Na-sza karcz-ma-recz-ka do-brze so - bie ty - je trzech zło - dzie - i



za o-kien-kiem o - na z cwar-tym pi - je na-sza karczma-recz-ka do-brze

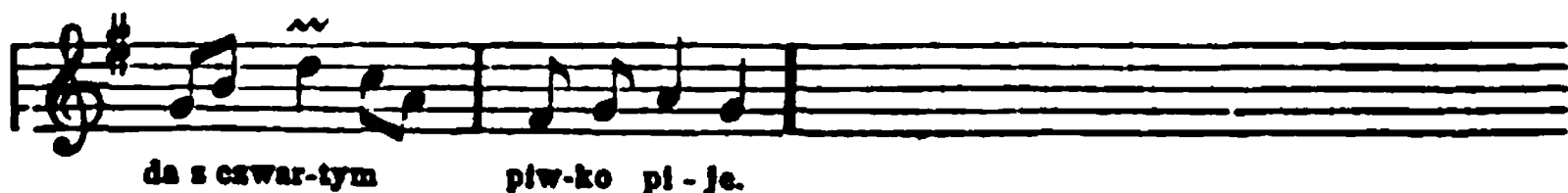


1. Nasza kapelniczka
dobrze sobie żyje,
trzech andrusów jest za lipką
ona z czwartym pije.
2. „Przewróć kozuch wełną
niech ci groch nie brzęczy,
macaj nogą szczebla
uciekaj czempędzej.
3. Nisko rznij, nisko rznij,
bo ci grabice widać,
a jak ciebie kto zobaczy
toby cię mógł wydać.
4. A widzisz że Florku
postronki na kolku
a okrasę na grzędzie
i to nasze będzie.
5. A nie jedźcie wstęgą
ino manowcami
a ja siądę na hołotę
poknaje za wami.
6. Nalej w dzban wariata
pij sama do siebie
a ja wyjdę za lipkę
i przyjdę do ciebie.
7. Szusta sobie szusta
karczmareczka pusta —
i zajrzała do komórki
komóreczka pusta.

Lipka, okno — nisko rznąć, schylać się — grabice, ręce — postronki, kiełbasy — okrasa, słonina — hołota, koń — wariat, miód.

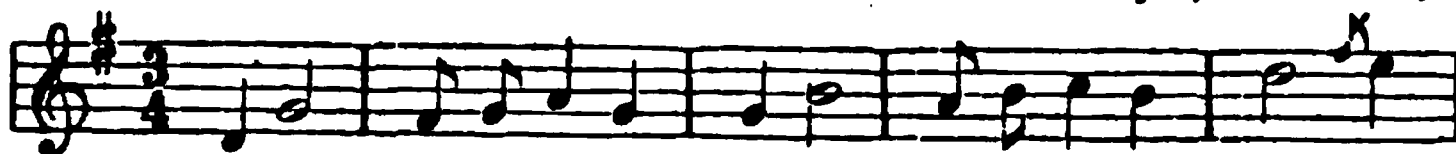
38. d.

od Karczewa, Czerwka.

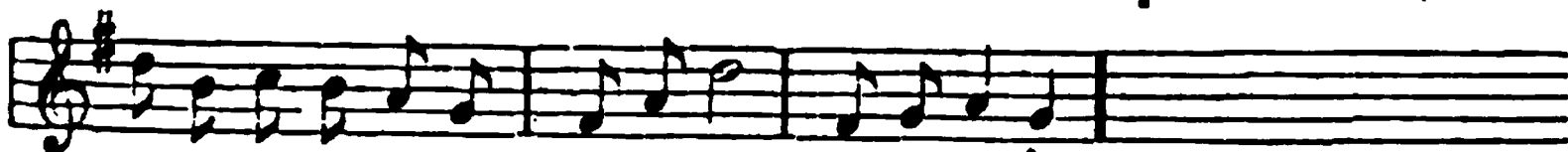


38. c.

od Kempna, Ostrzeszowa.



Karcz - ma - recz-ka na - sza do - brze so - bie ty - je trzech sło -



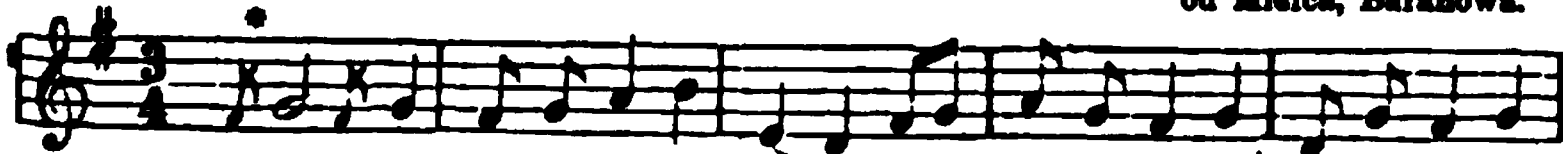
dzie-i ma za ścia-ną a z cwar-tym so - bie pi - je.

1. Karczmareczka nasza
dobrze sobie tyje
trzech złodziei ma za ścianą
z czwartym sobie pije.
2. Wleściez do komory
nie stójcie za ścianą
bo ja sobie potańcuje
z karczmarką kochaną.
3. A widzisz ty Florku
kielbasa na kołku
a i sukmana na grzędzie
i to nasza będzie.
4. Oj nisko znij, nisko znij
bo cię bez piec widać
oj karczmarko podrygaj,
maszli ty podrygać.
5. Oj nisko znij, nisko znij
by cię nie widziała
oj od płaczu, od łalu
będzie umglewała.
6. Dożynajcie Maćku
dożynaj do końca (ką
bo ja jeszcze z karczmarecz-
pójdę raz do końca.
7. Dożynaj, dożynaj
dożynaj do włoska,
zaprzęgajcie, nieczekajcie
koniki do wózka.
8. A jak pojedziecie
nie jedźcie też drogą,
niechże ja się natańcuje
z karczmarką ubogą.
9. Nie jedźcież dróteczką
tylko manowcami
a wsiądę ja na siwego
trafię ja za wami.
Hej! hej — za góręczką po-
czekaj!

J. Lipiński P. I. Wielkop. str. 196.

38. f.

od Mielca, Baranowa.



Je - chał szyn-karz z miasta karcz - ma w pe-lu sta - ła tam gdzie mło-da



szyn-ka-recz-ka ple - niąc - ki skła-da-ła. Je-chał i t. d.

1. Jechał szynkarz z miasta
karczma w polu stała
tam gdzie młoda szynkareczka
pieniążki składała.
2. Wrócił się do miasta
towarzyszów zabrał,
muzykanty se podmówił
szynkareczce zagrał.
3. Pomaga-Bóg szynkareczko
dobrze sobie żyjesz —
trzech złodziei masz za ścianą
a ty z dwoma pijesz.
4. Pójdźcież bracia do izby
nie stójcie za ścianą,
niech że ja się nacieszę
z karczmarką kochaną. *strych*)
5. Idźcież tam we dwóch na górę (*pod*
trzeci do komory;
powiąćcież sobie rękawy
zróbcież z koszul wory.
6. Obróć kozuch wełną
niech ci gróch nie brzęczy
a stąpaj że po schodach
stąpajże czempredzej.
7. A widzisz ty Florku
sukmanę na grzędzie
czapeczka na kołku,
i to nasze będzie.
8. Zatkaj dziurę wiechciem
bo się światło chwieje
jak zobaczy szynkareczka
złe się nam udzieje.
9. Schylaj głowę nisko
bo ci czapkę widno,
jak zobaczy szynkareczka
to nam będzie wstydno.
10. Karczmareczka nasza
kluczyki u pasa;
złodzieje w komorze
cóż oi to pomoże?
11. Swieca się nie świeci
na kominku zgasło —
ej dajże karczmareczko
i ze szyi pasmo.
12. Uważaj że Florku
są uzdy na kołku —
konie ubierzemy
w drogę pojedziemy.
13. Nie jedź prostą drogą
ale manowcami
a ja siadę na lysego
pojadę za wami.
14. Bywaj że mi zdrowa
ja się idę chłodzić
którem słowa wypowiedział
będą ci się pełnić.
15. Wyszła karczmareczka
ręce załamała:
bodaj cim ja takich gości
już nigdy nie miała.

*Żeg. Pauli P. I. pols. w Gal. str. 104.
Wojcicki P. I. T. 1. str. 219.*

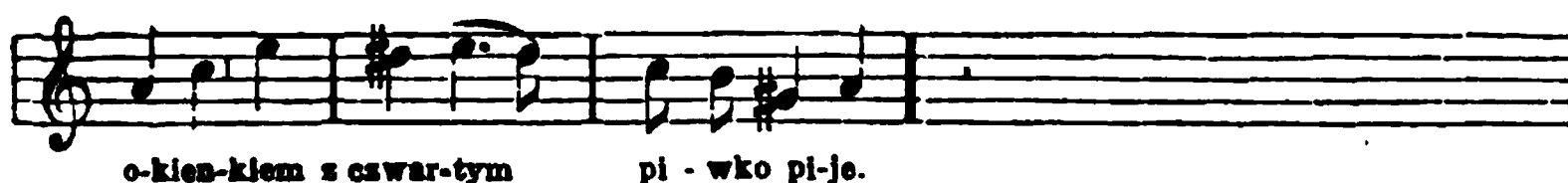
U tego ostatniego po każdym
wierszu powtarza się:

Tańcujcie mi karczmareczko
tańcujcie mi tłusta
póki będzie komóreczka
i skrzyneczka pusta!

38. g.

od Zawichosta.





o-kien-klem z czwar-tym

pi - wko pi-je.

1. Nasza szynkarka
z Bogiem sobie żyje
trzech złodziejów za okienkiem
z czwartym piwko pije.

2. Nie nachylaj Kuba czuba
bo ci czapkę widać
a i ty szynkareczko
drygaj maszli drygać.

3. Da widzisz ty Florku
kielbaski na kolku
da i kaftany na grzędzie
wszystko nasze będzie.

4. Da widzisz ty Stachu
syreczki na dachu
da i skrzyneczki otwieraj
koszulki zabieraj.

38. h.

od Bodzanowa (Łętowo, Mąkolin).

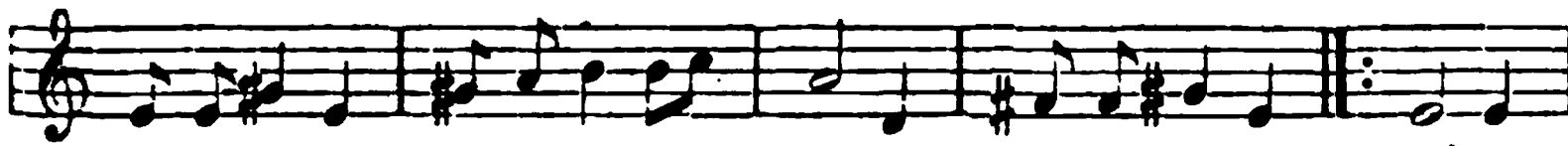


Do-bry wie-czór

karcz-ma-recz-ko

z Bo - giem

so - ble ży-jesz



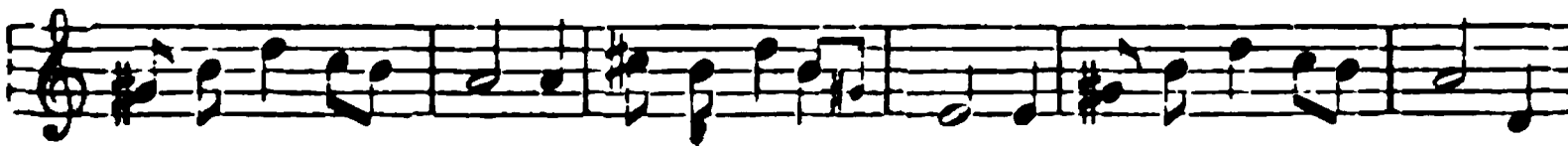
trzech zło-dzie - l

masz za o - knem

z czwar - tym

so - ble pi - jesz

Idź Ku-



ba na gó - rę

Sta - cho do ko-mory

rób wiaź-ki pod-wiaź-ki

a z ko-



szu-li wo-ry

da dy da-na

da dy da - na

da dy da - na

da dy dy - na.

1. Dobry wieczór karczmareczko
z Bogiem sobie żyjesz
trzech złodziei masz za oknem
z czwartym sobie pijesz.

2. Idź Kuba na górę
Stacho do komory
rób wiązki z podwiązki
a z koszuli wory.

3. Przewróć kołuch wełną
niech ci groch nie brzęczy
macaj szczebla nogą
uciekaj czempredzej.

4. Nisko rznij, nisko rznij
bo ci czapkę widać
ej jak karczmarka zobaczy
to się będzie gniwać.

5. A widzisz ty Florku
te flaki na kołku
te kury na grzędzie
niech to nasze będzie.

6. Nalej kwartę piwa
pij sama do siebie —

wsiadę na konika,
pojadę od ciebie.

7. Jedźcież do Ciuciewa
to się tam zjedziewa
choć nas dogonicie
i cóż nam zrobicie?

38. I.

od Białegostoku.



1. Ej szynkareczka nasza
ej stoi u konwasa
ej polala fartuszek
ej do samego pasa.
2. Ej szynkareczka tłusta
ej komóreczka pusta,

ej stajnia murowana
ej dróška brukowana.
3. Ej szynkareczka nasza
- ej to ta w Bogu tyje
ej co dzisiaj zarobi
ej to jutro przepije.

38. K.

od Kozienic, Ryczywoła.

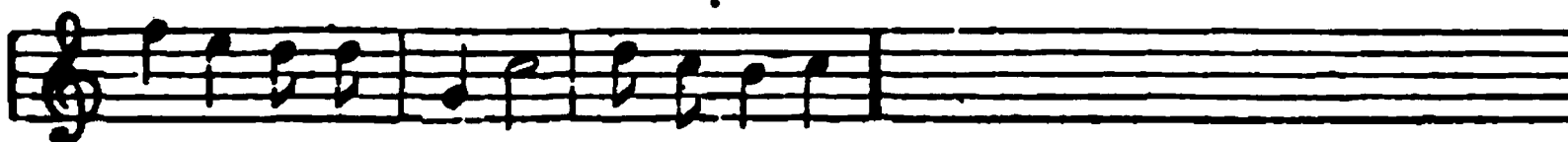


38. 1.

od Chmielnika, (Sędziejewice).



Oj na - ssa kar-czmar-ka do - brze so-bie ty-jasz trzech sło-dzie-jów



sa kar-czmar-ka a ty s-cwar-tym pi-jasz.

38. ma.

od Sakalmierza (Charzewice).



Da jest ci tam ma-sło co się z fa-ską trza-sło oj da da



dy da dy-da co się z fa-ską trza-sło oj da da ej dy da

1. Da jest ci tam masło
co się z faską trzasło —
da jest ci tam sery
dwadzieścia i cztery.

2. Da jest ci tam sadło
co jej z pieca spadło,
kielbasy na kolku
i to będzie w worku.

3. Pieniądze we skrzyni
bierz je do kieszeni.
W półskrzynku korale
i to będzie moje.

4. Siadajcie siadajcie
z karczmy wyjeżdżajcie,
ja za wami jadę
na mnie poczekajcie.

5. Siwego mi konia
u płota uwiążcie,
ja pojedę w lasy
wy za mną podążcie.

6. Bywaj ze mi zdrowa,
karczmareczko moja —
o bo już fortuneczka
za granicą twoja.

39. a.

Kobieta od kilku lat zamężna, nie miała dzieci. W czasie niebytności męża, parobek ustrugał jej dziecko z drewna i włożył w kolebkę. Ko-

A jakie mieli czapki?

10. A jeden miał jasną
a drugi przyciasną
a lulaj i t. d.

A jakie buty:

11. Mieli oni buty
nie całe, nie kute
a lulaj i t. d.

A pasy jakie?

12. Mieli oni pasy —
nie z krowy to naszy?
a lulaj i t. d.

Poczem mąż wywłócił drewniane dzie-
cię z kolebki i spalił, a kobiecie ba-
tem porządnie skórę wymłócił.

39. h.

od Końskich, (Błaszaków).

Kobiecie dzieci umierały. Prosiła męża żeby jej z drewna dziecko ustrugał
i kołysze je. Kupcy przychodzą: Niech będzie pochwalony i t. d.



1. *Kupcy mówią:* Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Ona śpiewa: Na wiek wieków amen — moi gospodarze
a lulaj te Stachu malutki
a lulaj te dziecię malutkie.

2. *Kupcy mówią:* Podobno macie tu woły do sprzedania?

Ona śpiewa: Są ci tam w oberze — moi gospodarze
a lulaj te i t. d.

3. *Kupcy mówią:* Pójdźcież nam ich pokatcie.

Ona śpiewa: A idźcież tam sami — sąsiedzi kochani
a lulaj te i t. d. °

4. *Kupcy mówią:* A cóż za nich chcecie?

Ona śpiewa: A dajcie tam dajcie — co tam sami chcecie
a lulaj te i t. d.

5. *Kupcy mówią:* Pójdźcież pieniądze odrachujcie.

Ona śpiewa: Odrachujcie sami — sąsiedzi kochani
a lulaj te i t. d.

6. *Kupcy mówią:* Pójdźcie pieniądze schowajcie.

Ona śpiewa: Zawiążcie tam w chustkę — włóćcie pod poduszkę
a lulajże i t. d.

Mąż przychodzi. Ona do męża:

7. *Ona śpiewa:* O mężu mój mężu — sprzedałam tu woły
a lulajże i t. d.

8. *Mąż mówi:* A wielceś za nich wzięła?

Ona śpiewa: A dalić tam dali — co tam sami chcieli
a lulajże i t. d.

9. *Mąż mówi:* Gdzieżeś pieniądze podziała?

Ona śpiewa: Zawiazałam w chustkę — kładli pod poduszkę
a lulajże i t. d.

10. *Mąż mówi:* Żono toć tu łajno?

Ona śpiewa: Kata oni zrobili — co łajna włożyli
a lulajże i t. d.

11. *Mąż mówi:* A któredy oni pošli?

Ona śpiewa: Jeden poszedł tędy — a drugi owędy
a lulajże i t. d.

12. *Mąż mówi:* A w czymże oni byli?

Ona śpiewa: A jeden był w modrym — a drugi nie w dobrym
a lulajże i t. d.

13. *Mąż mówi:* A jakież oni czapki mieli?

Ona śpiewa: A jeden był w lisi — a u drugi kutas wisi
a lulajże i t. d.

Pieśń ta znana także w Poznańskim i w Prusach.

10. a.

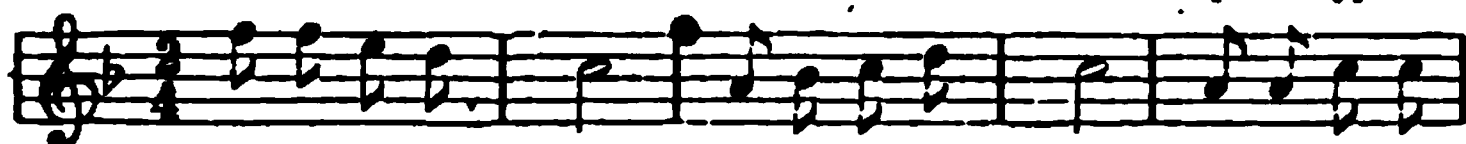
Było trzy siostry, wszystkie rosłe i gładkie, ale najmłodsza celowała u-rodą starsze. Przyjechał panicz z dalekiej ukraiны, spotkał siostry na łące, jak rwały kwiaty i siola na wieniec. Ładna była najstarsza, lecz on upodobał sobie najmłodszą i chciał ją pojąć za żonę.

W dni kilka poszły siostry do boru zbierać jagody: najstarsza rozmij-łowana w paniozu, zabiła najmłodszą: próżno ją średnia obronić chciała. Wykopła dół głęboki; tam zwłoki martwe przysypała mogiłą, przed rodzicami u-dając, że siostrę wilcy porwali. Nadjechał panicz, pyta o narzeczoną; wszyscy ze łzami opowiadają o zgonie okropnym. Gorzko i żalobliwie śmierć jej opłakał: ale czas ukoił jego żale, a zabójczyni pocieszając panicza tyle zjed-

nała sobie serce jego, że prosił o jej rękę, którą mu też dać obiecano dzień i ślubu naznaczonym został.

A na mogile zabitej siostry, wierzba wyrosła. Szedł pasterz, wykrecił z gałązki tej wierzby piszczałkę i zadał; lecz jakże się zdziwił, gdy niedobyl z niej zwykłego tonu, jeno zawsze śpiewała piosneczkę żalobliwym głosem:

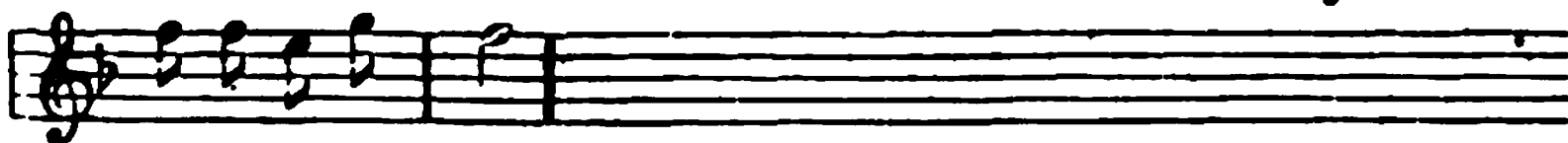
od Lipna i Rypina.



Graj pa-stusz-ku graj Bóg ci po-ma - gaj star-sza sio-stra



mnie za - bi - ła młod-sza sio-stra mnie bro-ni - ła graj pa-stusz-ku graj



Bóg ci po - ma - gaj.

Poszedł do rodziców zabitej, a piszczałka wciąż jednemi odzywała się słowy. Gdy matka zadęła, usłyszała piosnkę:

Graj matulu, graj,

Bóg ci pomagaj!

Starsza siostra mnie zabiła

Młodsza siostra mnie broniła,

Graj matulu, graj,

Bóg ci pomagaj! i t. d.

Bierze ojciec do ręki i toż samo słyszy, w ten sposób:

Graj tatulu, graj,

Bóg ci pomagaj i t. d..

Zapłakana średnia siostra bierze piszczałkę od ojca — zawsze jedna piosnka:

Graj siostrzyczko graj

Bóg ci pomagaj.

Starsza siostra mnie zabiła

Tyś to siostrze mnie broniła i t. d.

Słyszając te pieśni zbladła zabójczyni. Wtedy ojciec i matka podali jej piszczałkę: zaledwie dotknęła usty, kreś samordowanej siostry oblała jej lica, a piszczałka natatni raz zaśpiewała piosenkę:

Graj siostrzyczko, graj,

Boże cię skaraj!

Tys to siostrze mnie zabiła

młodsza siostra mnie broniła.

Tys to siostrze mnie zabiła

boś mi szczęścia zazdrościła.

A w dołku's mnie pochowała

czarną ziemią przysypała.

Wyrosły ci tam wierzbeczki

co będą śpiewać piosneczki:

Graj siostrzyczko graj,

Boże cię skaraj.

Poznano wtedy zbrodnię. Przywiązano zbójczynię za ręce i nogi do dzikich koni i rozszarpano żywcem; a panicz mę załując jej, pojął za żonę pozostałą siostrę.

p. *Wejciecki. Klechdy. Wydanie drugie Warsz. r. 1851 Tom II. str. 15 i 121.*

40. b.

od Warszawy.



Po - ma-lut-ku graj gło-su do-by-waj po-ma-lut-ku graj gło-su do-by-waj

je-dna sio-stra mnie za-bi-ła dru-ga sio-stra mnie bre-ni-ła po ma-lut - ku graj

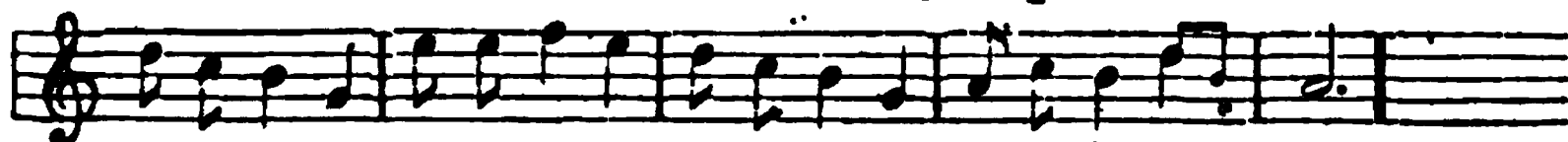
40 c.

od Siewierza i Tarnowskich gór.

Ta sama klechda, z tą tylko różnicą że tu dwie siostry starsze zabiły trzecią najmłodszą. Skrzypki które owczarek z wierzby wystrugał, tak wygrywały:



Po ma-lut - ku o-wcza-rysz-ku po ma-lut-ku graj bo mnie sio-strzy-



czki za - bi - ły w ser-dusz-ko mi , nóż wra-zi - ły po-ma-lut - ku graj.

Ojcu te skrzypeczki grały tak:

Pomalutku panie ojcie

po malutku graj!

Bo mnie siostrzyczki zabiły

w serduszek mi nóż wraziły,

po malutku graj!

Gdy którakolwiek z siostr wzięła skrzypeczki, to tak wygrywały

Po malutku ze siostrzyczko

po malutku graj!

Boś ty mnie kazała zabić

i w serduszek nóż mi wrazić

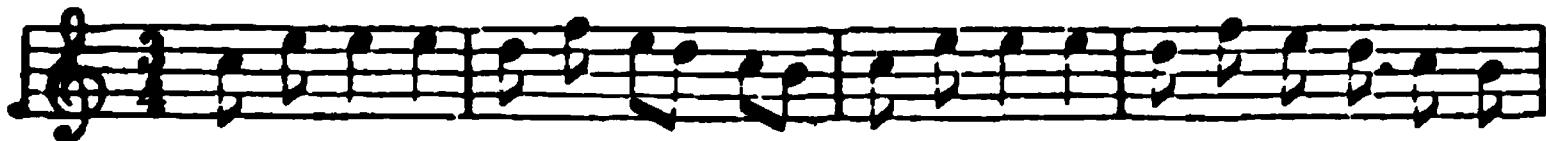
pomalutku graj!

Jedna z nich wzięła i rozstrzaskała z gniewem skrzypki o ziemię — a wtedy z wyleciał z nich biały gołąbeczek i wzniósł się prosto do nieba. Siostry śmiercią ukarane zostały.

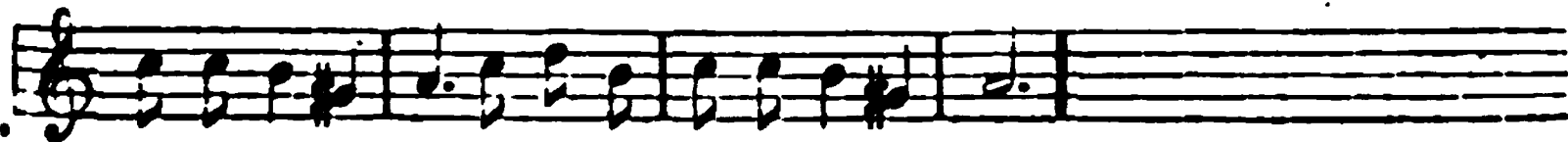
41. a.

od Gęstynina i Kowala.

Miała matka trzy córki dorosłe: Otylię, Franusię i Anusię. Gdy zanie-mogła ciężko na oczy a żadne lekarstwo skutkować nie chciało, ktoś dla usu-nięcia grożącej staruszce ślepoty, poradził jej przykładać na oczy wodę ule-czającą ze źródła poblizkiego, którego położenie wskazał: Posłano więc naj-starszą z córek z dzbankiem po tę wodę, lecz gdy ta chciała jej zaczerpnąć, smok czy robaczysko pilnujące źródła (a w niem pokutujące) odezwowało się z głębi:



Je-śli bę-dziesz ślu-bo-wa - ła z te - go mo-rza bę-dziesz wo-dę bra - ła



O - ty - lia mo - ja da mo - ja O - ty - lia mo - ja.

Otylia to usłyszawszy niezmiernie się przełęka i rzuciwszy czempredziej dzbanek, uciekła napowrót do domu, gdzie przybyła z wielkim wyrzekaniem. Wysłano więc drngą, Franusię, którą smok tak samo przywitał:

Jeśli będziesz ślubowała
Z tego morza będziesz wodę brała,
Franusiu moja!

I ta nielepszą obdarzona odwagą, przybiegła bez wody do domu. Pozostała trzecia; Anusia, kochająca bardziej od tamtych swoją matkę, wiedząc że woda ta jest jedynym dla niej lekarstwem, postanowiła poświęcić się dla matki i poszła ślubować okrutnemu robakowi. Usłyszawszy więc śpiew:

Jeśli będziesz ślubowała,
Z tego morza będziesz wodę brała,
Anusiu moja da moja —
Anusiu moja.

Oświadczyła z płaczem, że ślubuje i otrzymała żadaną wodę, której użycie przyprowadziło wkrótce staruszkę do zdrowia, co całej rodzinie wielką pociechę przyniosło. Teraz więc chodziło o spełnienie przyjętego ślubu i z drzeniem oczekiwano wyroku. Jakóż, zaraz po przyjściu do zupełnego zdrowia staruszki, ukazał się ów smok, a przyczolgawszy się do chaty, woła:



A o - twórz się mi o - twórz A - nu-siu mo - ja a boś ty mi

ślu-bo-wa - ła kie-dys z mo-rza wo-dę bra - ła A - nu-siu mo -

ja da mo-ja A - nu-siu mo - ja.

Przelekniona okrutnie Anusia nie chciała mu otworzyć drzwi, ale matka przekonawszy ją że winna dopełnić ślubu dla uniknięcia większych nieszczęść i kary, kazała jój zaraz takowe otworzyć; a w tém ono lichu znowu się odzywa:

Przesadź mnie za próg Anusiu, przesadź mnie za próg;
 a bo tyś mi ślubowała
 kiedyś z morza wodę brała
 Anusiu moja da moja — Anusiu moja.

Anusia napędzana przez matkę podała mu gałgan czy wiecheć, by mu
 dopomódz przeleźć przez próg. W chacie wskazała mu miejsce pod ławą,
 a to się odzywa:

Na krześle posadź Anusiu — na krześle posadź;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Podawała mu powróż aby wlaź na stółek, poczem to odzywa się:

A dajże mi jeść Anusiu — a dajże mi jeść;
 a bo tyś mi ślubowała i t. d.

Nagotowała mu klusek i maku, i podała to na misce:

Na półmisku daj Anusiu — na półmisku daj;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Kiedy więc dała na półmisku i postawiła na stole, ono śpiewa:

A nakryjże stół Anusiu — a nakryjże stół;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Nie mając nakrycia pożyczyla takowe ze dworu, nakryła, i położyła dre-
 wniane łyżki.

Srebrne łyżki daj Anusiu — srebrne łyżki daj;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Pożyczyla srebrnych łyżek ze dworu i położyła przed nim, w tém słyży:

A dajże mi pić Anusiu — a dajże mi pić;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przyniosła wody, i postawiła mu ją w szklenicy:

Złoty kubek daj Anusiu — złoty kubek daj;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Pożyczyla złoty puhar ze dworu, i postawiła przed nim, a to się odzywa:

Pójdź ze ze mną jeść Anusiu — pójdź ze ze mną jeść;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Nie chciała zrazu na to przystać, lecz matka i siostry nakłoniły ją, ubo-
 lewając że się musi z takim robaczyskiem żywić. Usiadła więc do stołu, lecz
 co weźmie klusek to go nieznacznie pod stół ciska.

Po skończonej wieczerzy, smok woła:

A pościel ze mi Anusiu — a pościel ze mi;
 a boś ty mi ślubowała i t. d.

Wzięła garstkę barłogu i rzuciła pod ławę, lecz robak zażądał:

A na łóteczku Anusiu — a na łóteczku;
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przyniosła więc prześcieradło, pierzynę i poduszki, i posłała mu łóżko; wtedy robak zaśpiewał:

Pójdźte ze mną spać Anusiu — pójdź te ze mną spać
a boś ty mi ślubowała i t. d.

Przerażona tem Anusia chciała uciekać, lecz smok zastąpił jej drogę. Gdy wreszcie po długim oporze zdołano ją przekonać że uleść musi konieczności, położyła się w łóżku tak, że on został od ściany a ona od brzoza, a kosę ostrą między niemi ułożyła. Koło północy smok zdjął z siebie skorupę, rzucił ją pod ławę, i ukazał się w postaci ładnego młodzieńca. Matka widząc skorupę pod ławą, wstała w nocy, wywlekła takową i rzuciła w piec gdzie się żarzyły węgle; skorupa się spaliła, a smutny młodzieniec zaśpiewał nazajutrz:



Oświadczył że co miał cztery lata pokutować, to teraz po stracie skorupy osiem. Oddalając się, oddał jej piękną laskę, z którą kazał za lat osiem udać się do źródła gdzie pokutował, i uderzyć tą laską we wodę — poczem zniknął. Wkrótce Anusia powiła syna, lecz i ten zaraz po urodzeniu zniknął. Stosując się do rozkazu, po ośmiu latach poszła nad wodę i gdy w nią uderzyła, z wody natychmiast wytrysnął piękny pojazd zaprzężony sześciu białymi końmi, a w nim siedział ów ładny młodzian który był królewiczem i siedmioletniego chłopczyka trzymał za rękę. Przywitał się ze swoją Anusią, podziękował za wybawienie od zaklęcia, a pojawszy ją, do zamku swego zaprowadził.

(porównaj z klechdą p. Ł. Żaba w zbiorze Wojcickiego).

41. b.

od Opoczna.

O-twórz-że mi A-nu-lin-ku o-twórz-że mi żon-ko wtencza-seś mi

ślu-bo-wa-ła kie-dys wo-dę bra-ła.

41. c.

od Rakowa.

Ha-nu-siu mo-ja oj mo-ja da mo-ja

ślu-buj ślu-buj mi bądź mo-ja bądź mo-ja je-śli be-dziesz

ślu-bo-wa-ła be-dziesz ztąd wo-dę czer-pa-ła.

41. d.

od Sandomierza (Bilcza).

Na koń-cu nos na hembul-cu broda o-twórz że mi

mo-ja pan-no mło-da wtencza-seś mi ślu-bo-wa-ła kie-jś u zdro-ju

wo-dę bra-ła pla-czą-cy.

1. Na końcu nos — na hembulcu broda
otwórz że mi moja panno młoda

wtenczaseś mi ślubowała
 kiejś u zdroju wodę brała
 płaczący.

2. Na końcu nos — na hembulcu broda
 nakryjże mi moja panno młoda;
 wtenczaseś mi ślubowała
 kiejś u zdroju wodę brała
 płaczący.

3. Na końcu nos — na hembulcu broda
 dajże mi jeść moja panno młoda;
 wtenczaseś mi i t. d.

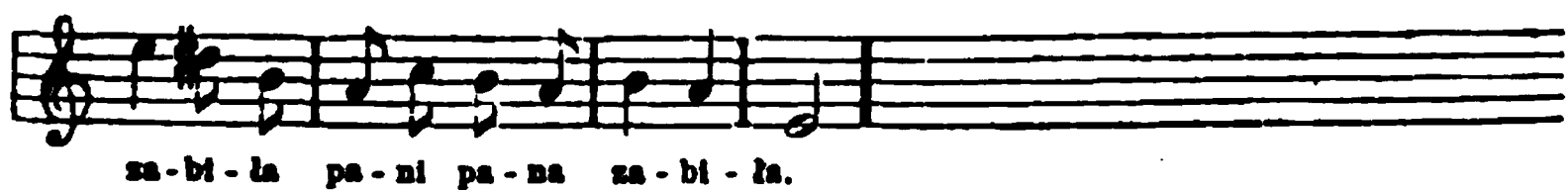
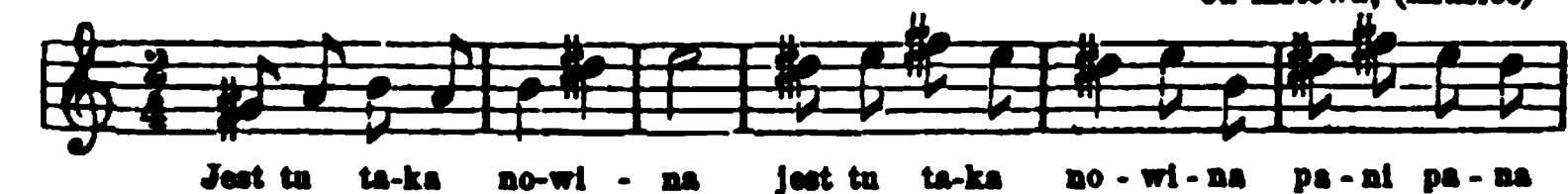
4. Na końcu nos — na hembulcu broda
 pościelże mi moja panno młoda;
 wtenczaseś mi i t. d.

DODATEK

Do stronicy 26.

3. dd.

od Mstowa, (Krasice)



1. Jest tu taka nowina:
pani pana zabiła.

2. Wsadziła go w ogrodzie
obsiała go lilią.

3. Rośnij rośnij lilija
rośnij większa niżli ja.

4. Lilija nie urosła
pani za mat nie poszła.

5. Idź ta zajrzy przede bór
czy nie jedzie kto w nasz dwór?

6. Jadą jadą panowie
nieboszczyka bratowie.

7. Przede dwór zajechali
i o brata spytali.

Choćby sto kur zabiła
tyleby krwie nie było.

3. ee.

od Kozienic (Majdan).



Do stronicy 70.

5. ccc.

od Warszawy i Pragi (Las, Zerzeń).



p. Nr. 5. a.

11. Oj miała, ja miała
złocistą spódniczkę
obiecałeś kupić
Jasiu kamieniczkę.

2. Tę ci kamieniczkę
ktokolwiek wylupi:
wracaj ze Kasieńku
do matuli głupia.

13. Oj miała ja miała
Jasiu pierścień złoty
obiecałeś kupić
Jasiu wieniec z ruty.

14. Ten ci to wianuszek
ktokolwiek wylupi;
wracaj ze Kasieńku
do matuli głupia.

p. Nr. 5. d.

17. I zawiesił jej się
fartuszek na krzaczku
ratuj mnie Jasieńku
ratuj mnie robaczku.

19. I urwała sobie

listeczek z jawora:
oj płyńże ty listeczku
do matuli dwora.

20. Mamula wyrzała

łzami się oblała:
widzisz ojcie widzisz,
jak to Kasia ginie.

21. I urwała sobie

listeczek z jawora:
oj płyńże ty listeczku
do siostrzyczki dwora.

22. Siostrzyczka wyrzała

łzami się oblała:
widzisz bracie, widzisz
jak to Kasia ginie!

23. Jechał ci braciszek

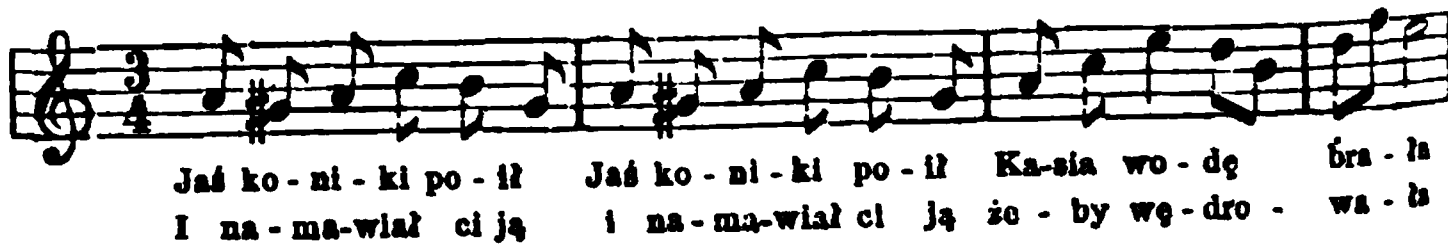
po wysokiej górze
spuścił się do Kasi
po jedwabnym sznurze.

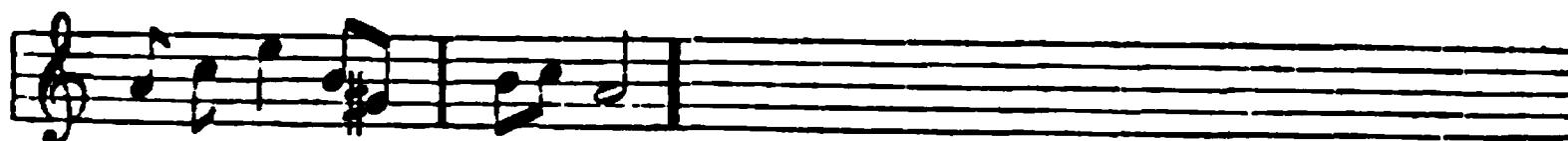
26. Poszła do kościoła

stała za drzwiami. i t.d.

5. ddd.

od Mstowa (Krasiec).





Ka sia wo - dę bra - ła.
że - by wę - dro - wa - ła.

p. N. 5 gg. i 5 qq.

2. I zawędrowali
aż przed boże-męki:
a zdejmaj ze Kasiu
złoty pierścień z ręki.

3. Ona go zdejmuje
niezdejmywający
i modli się, modli:
Boże wszechmocący.

4. I zawędrowali
przede młyn na piasek:
tu se odpocznijwa
nadobny Wojtaszek. -

5. A zdejmaj ze Kasiu
te nowe trzewiki:
kupwa sobie kupwa
te kare koniki.

6. A zdejmajze Kasiu
te nowe korale:
kupwa se Wojtaszek
na koniki stroje.

7. I wrzucił ją w stawik
i nie sporzał za nią—
sercu by się roztrąć
patrzający na nią.

8. Rybaki rybaki
włoki zaciągajcie i t. d.

Do stronicy 114

7. ee.

od Warszawy (Raków).



Je - chał pan z har - ta - mi wy - je - chał na po - le a o - sta - wił do - ma



to ma - le pa - cho - le że - by do - mu pil - no - wał że - by do - mu pil - no - wał.

7. ff.

od Mstowa (Krasice).



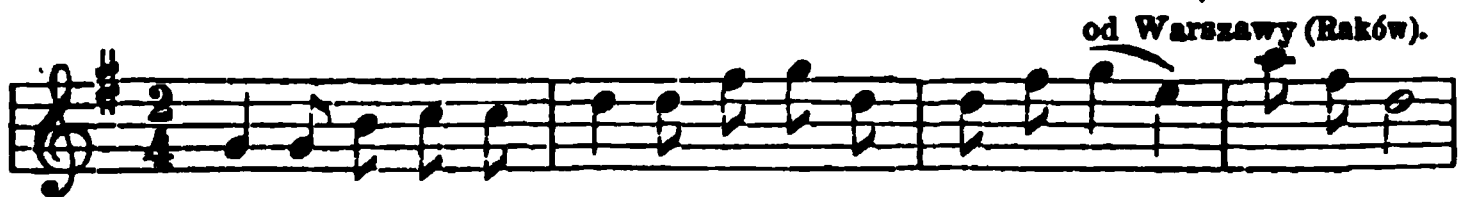
I po - je - chał ci pan z har - ta - mi na po - le i zo - sta - wił do - ma
A da - wniej to by - ło pod ką - dłoł - kę sia - dać a nie z kra - wcy - ka - mi



to ma-łe pa-cho-le a-by dwo-ru pil-no-wał a-by dwo-ru pil-no-wał.
po po-ko-ju ga-dać a Ka-si-ńku nie-bo-go nie by-ło ci nie z te-go.

Do stronicy 168.

12. dd.



Tam za War-sza-wą tam za War-sza-wą na bło-niu na bło-niu



wy-wi-ja Ja-sio wy-wi-ja Ja-sio na ko-niu na ko-niu.

Do stronicy 173.

13. i.



Któ-rę-dy Ja-siu któ-rę-dy Ja-siu po-je-dziesz po-je-dziesz



czy przez cho-in-kę czy przez ol-szyn-kę czy przez wieś czy przez wieś.

1 Którędy Jasiu — którądy Jasiu

pojedziesz

czy przez olszynkę — czy przez choinkę

czy przez wieś?

2. Przez wieś dziewczyno — przez wieś jedyna

pojadę

do swej dziewczyny — do swej jedynéj

na radę.

3 A cóż to tamój — a cóż to tamój

za rada

kiedy dziewczyna — kiedy jedyna
nie rada.

4. Czarna chmureczka — czarna chmureczka
na niebie
przyjm mię dziewczyno — przyjm mię jedyna
do siebie.

5. Da jakże ja cię — da jakże ja cię
przyjąć mam?
ja sieroteczka — ja sieroteczka
a tyś pan.

6. Ja sieroteczka — ja sieroteczka
uboga
na tobie suknia — na tobie suknia
chędoga.

7. Nie uważajże — nie uważajże
na suknie
kiej ja cię kocham — kiej ja cię kocham
okrutnie.

8. Poszła dziewczyna — po gorzałeczkę
do tyda
ni gorzałeczki — ni kochaneczki
toó bida.

9. Poszedł Jasiunio — poszedł Jasiunio
po drobnej leszczynie
orzeszki szczy pie — w kieszonkę sypie
nadobnej dziewczynie.

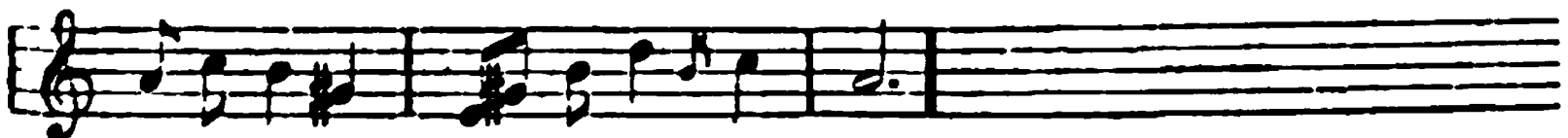
Do stronicy 206.

16. y.

ed Stopaicy, Ołotalecy (Sichów duży).



Z tam-téj stro-ny je-sio-recz-ka ja - dą pa - no - wie hej hej
Je - den mó-wi pa - cho - li-czek wia - ne - czek pły - nie hej hej



mo - cay Bo-że ka - wa-le - ro - wie.
mo - cay Bo-że wia - ne-czek pły - nie.

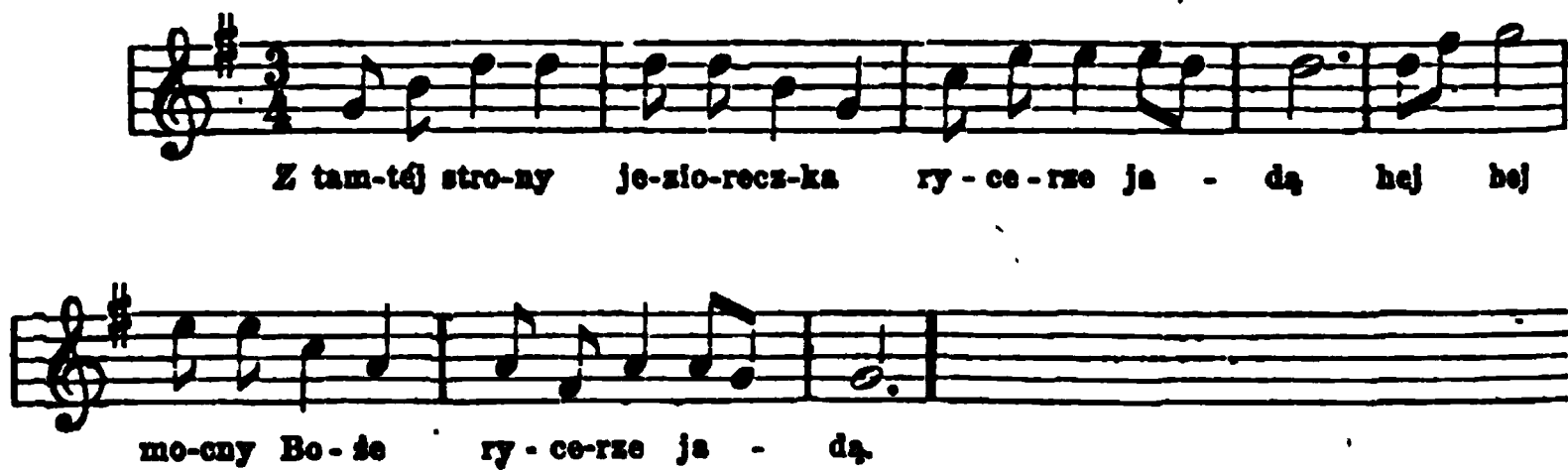
patrz Nr. 16. a.

A byli ta starostowie
wielorybowie,
a były ta starościne
wielorybine.

A byli ta i družbowie —
wodni rybkwie,
a byli ta i druchniczki
wodne rybniczki.

16. n.

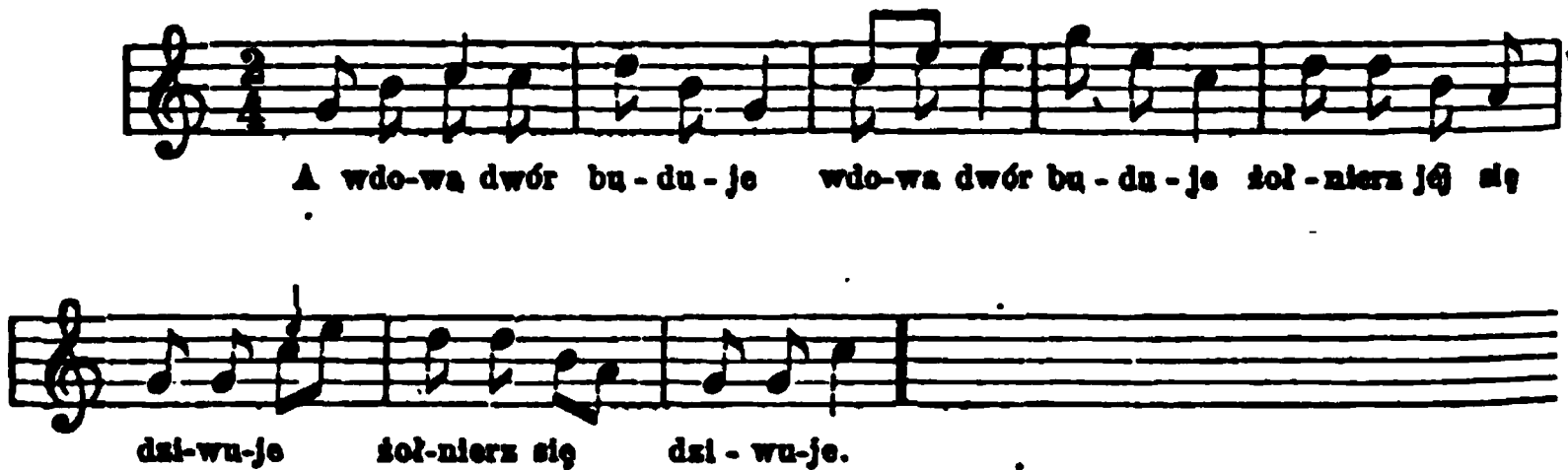
od Białobrzeg.



Do stronicy 241.

24. n.

od Warszawy, (Raków, Solipsy).



2. Nie dziwuj się żołnierzu
hej hej żołnierzu —
bo ja wdowa afrasowana
siedem lat po mężu.

3. I usiedli w tem kole
hej hej w tem kole —
puścił ci jej złoty pierścien
po stole po stole.

4. Och dla Boga żywego
dla Boga żywego
to pierścien męta mego
pierścien męta mego

5. Siedem świec zgorzało
zgorzało zgorzało i t.d.

II.

T A Ń C E.

POLSKIE TAŃCE, MAZURY, KUJAWIAKI (Obertasy), WALCE.



48.

Od Pragi (Miłosna).



49.

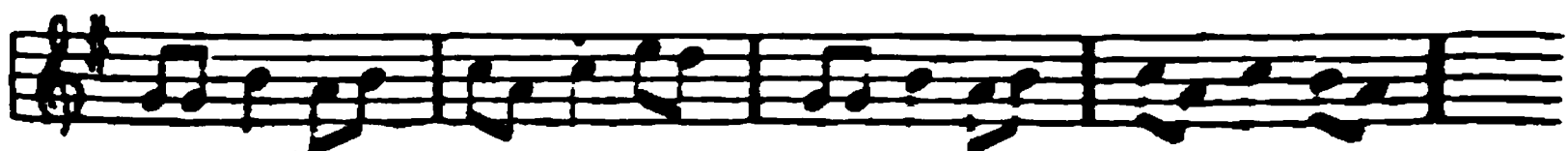
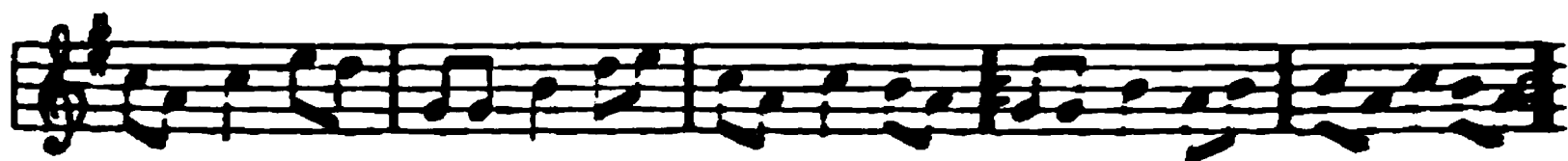
Od Pragi (Miłosna).

*Mel. patrz Nr. 9 i 26.*

50.

od Pragi, Okólnowa.





51.

ad Fing. (Gentler);



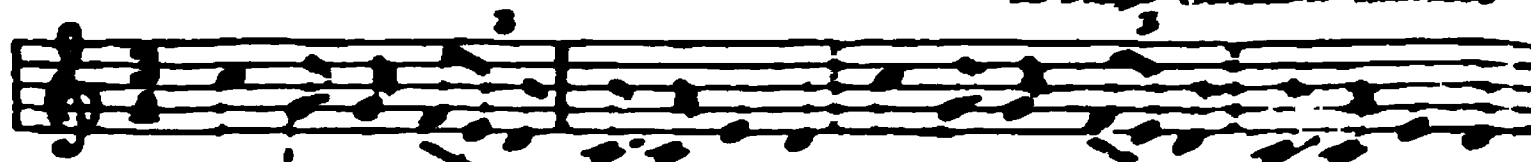
Oj jo-dite Jo-dite jo-dite da mi-ja ma-je wa-to of glee ja



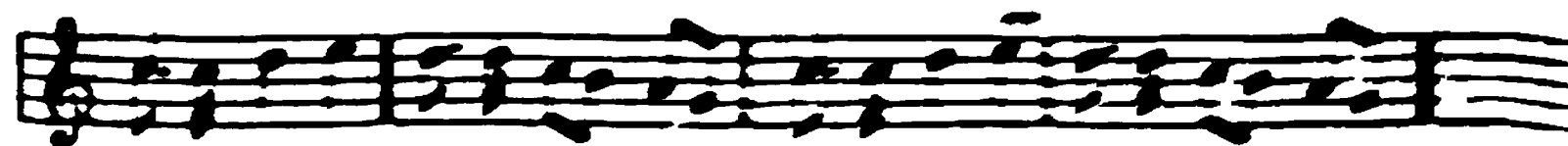
my jo-dite-je da u-to - ga die-ma-to

52

ad Fing. (Gentler) Moderato



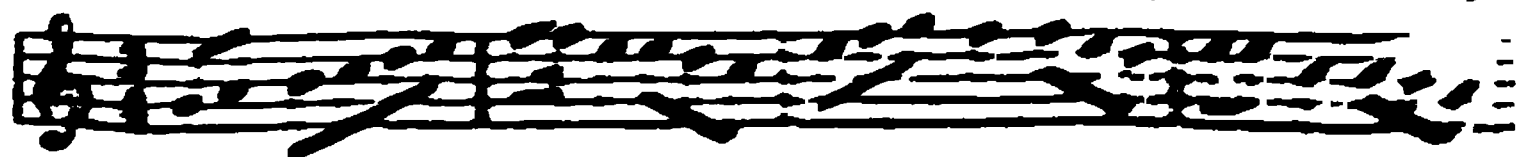
My jo - die - I pray wa-die da die - ma - I - a - die
 Oj mi - vi-lun die jo-die da die-ma-to



Oj jo - die - I pray jo - die da die-ma - I pray jo - die
 da o - mi die die - die - I da wa-die jo - die - I

53.

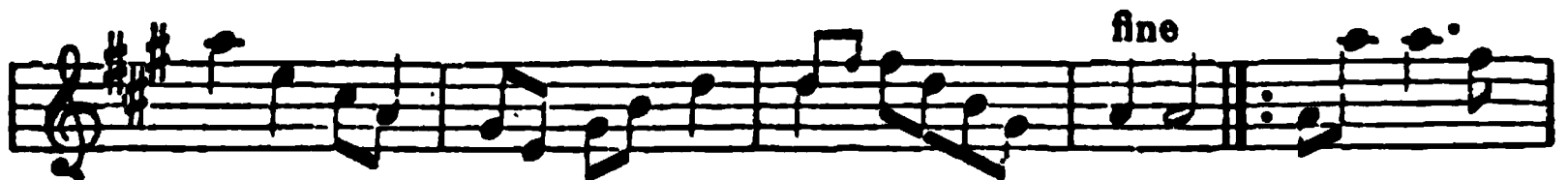
ad Fing. (Gentler) Moderato





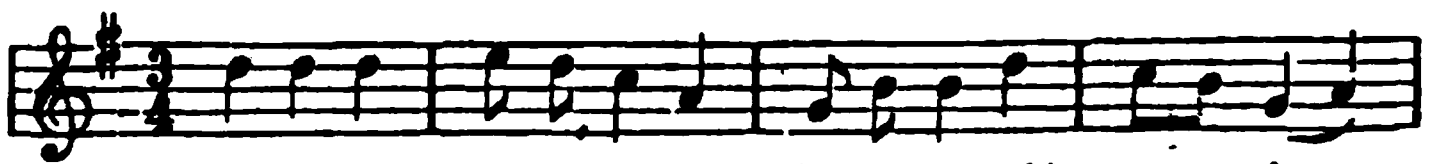
25.

od Warszawy (Łomianki Kiełpin).



26.

od Warszawy (Kiełpin Łomianki).



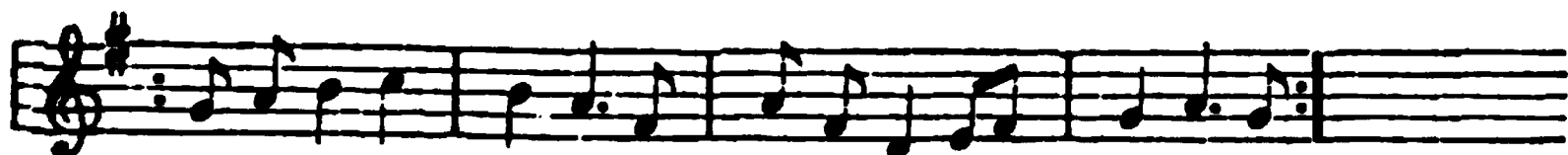
oj do-bry mój Ja-sie-niek do-brze i ma-je sa nim.

27.

od Warszawy (Kiełpin, Łomna).

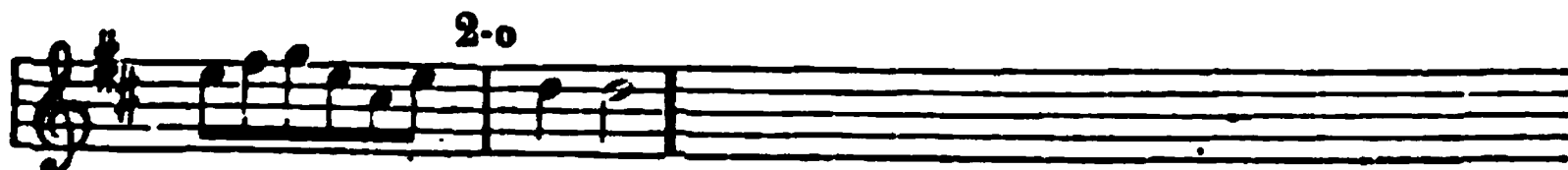


Oj ie-by ja wie-dzia - ła da któ - ry mój ko - cha - nek
Oj za grosz o - ba - rza - nek da za dwa gro - sza młi - ka



oj ku - pi - ła - bym je - mu da za grosz o - ba - rza - nek.
oj tak - bym go wy - pa - ła da jak ja - kie - go by - ka.

28.

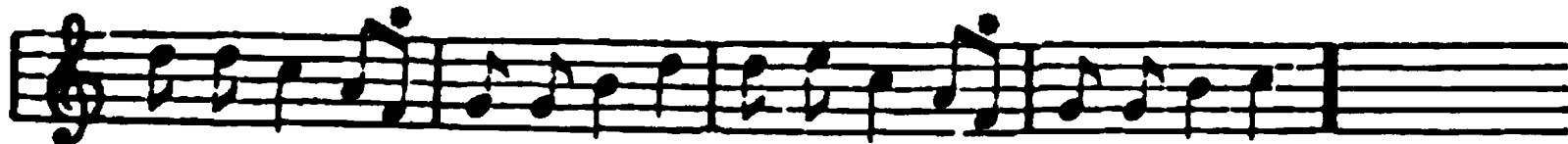
od Warszawy (Kiełpin).
1-mo 2-do

29.

od Warszawy (Łomna).



Pod-sko-czy-ła i po - dry - ga i krę-ci się kie-by fry - ga



pod-sko-czy-ła do pu - ła-pa a pier-si ją chła-pu chła-pu. * f lub fa.

30.

od Warszawy (Łomna).



Sze - ro-ki ro - we-czek nie mo-gę prze-sko-czyć
W pią - tek na - mo - czy - ła w so - bo-tę wy - pra - ła }



31.

od Warszawy (Boraków).



32.

od Warszawy (Żemaa).



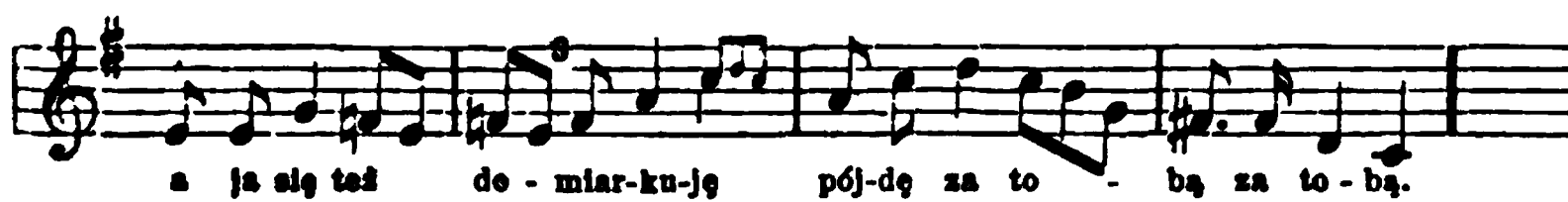
33.

od Nowego-dworu (Jabłonna).



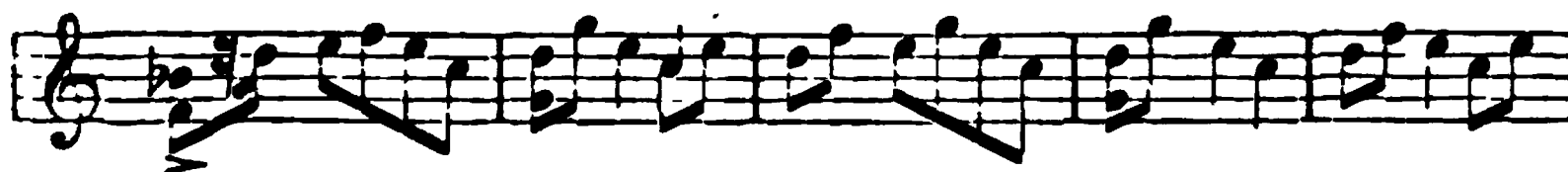
34.

od Nowego-dworu (Jabłonna).



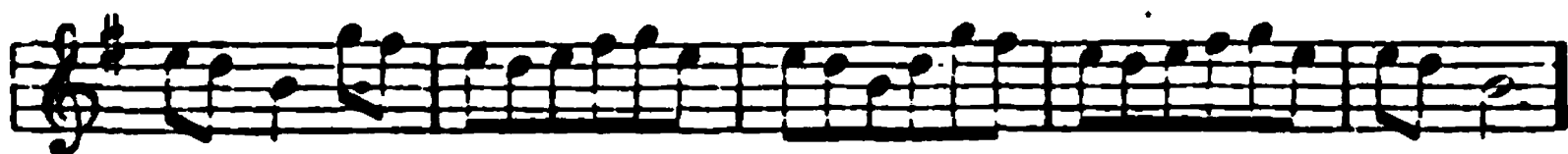
35.

od Nowego-dworu.



36.

Od Nowego-dworu (Jabłonna).





37.

od Pragi (Tarchomin).



Dwie niedzieli żęła
a półtóry prała,
będe wam wójtowa
syna odrabiała.

Będe odrabiała
i będe służyła,
jak córka z matulą
będe z wami żyła.

38.

Mazur.

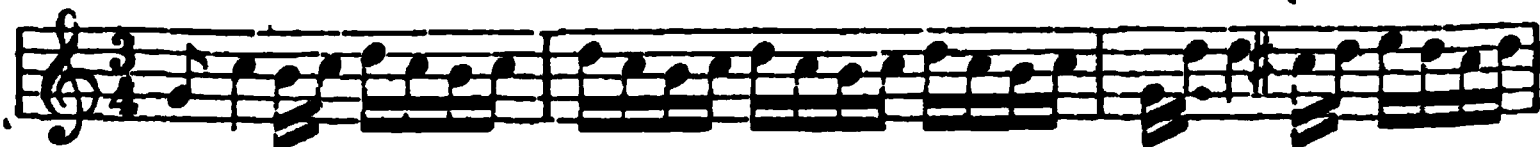
od Pragi (Tarchomin).



39.

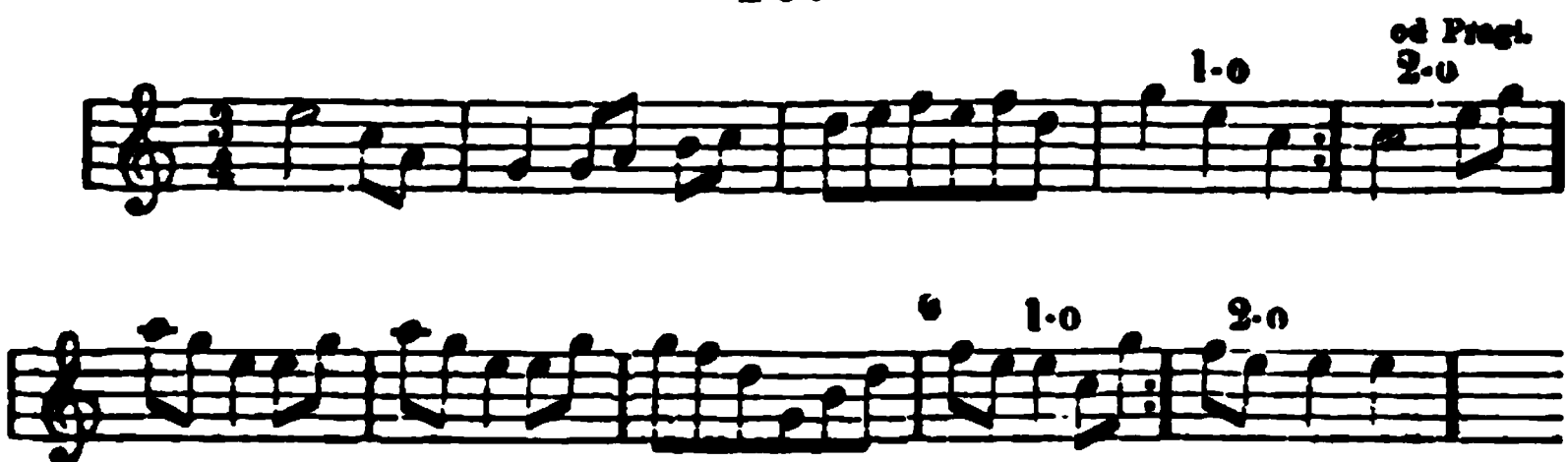
Polski.

od Pragi, Radaszyna.





40.

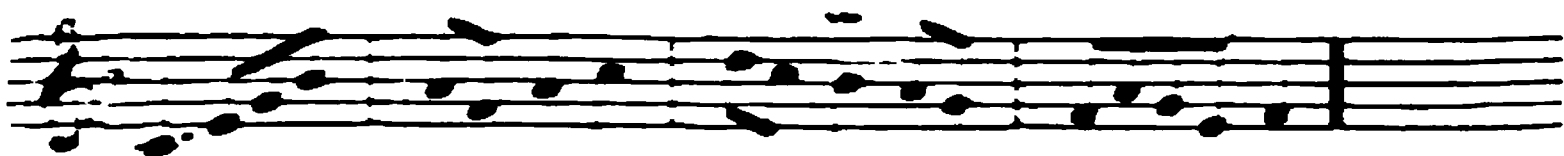
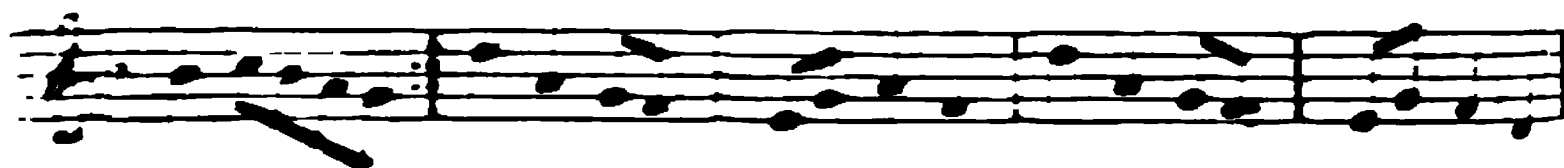
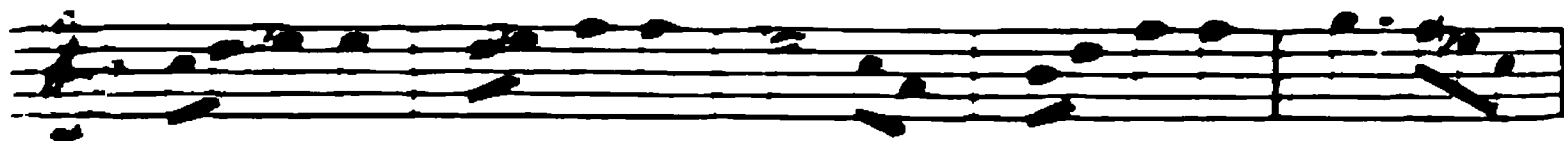


41.



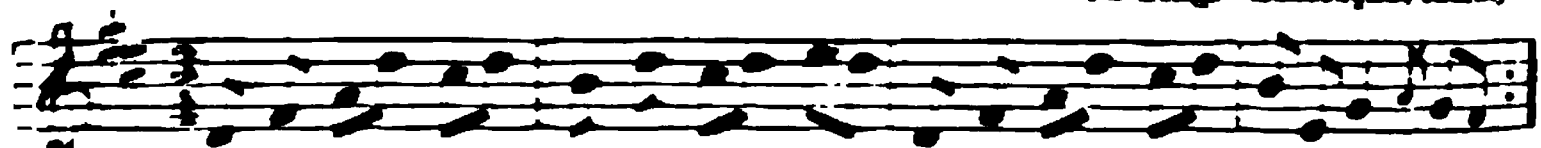
42.



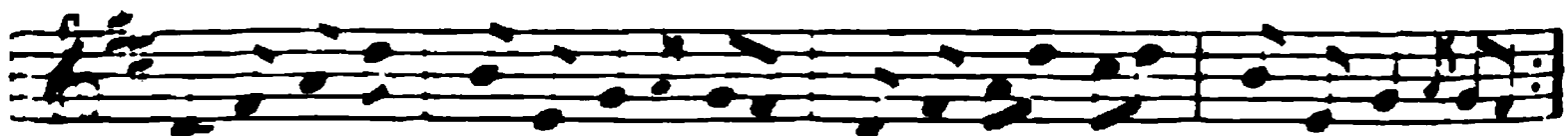


43.

Od Pragi (Białoleka, Mark).



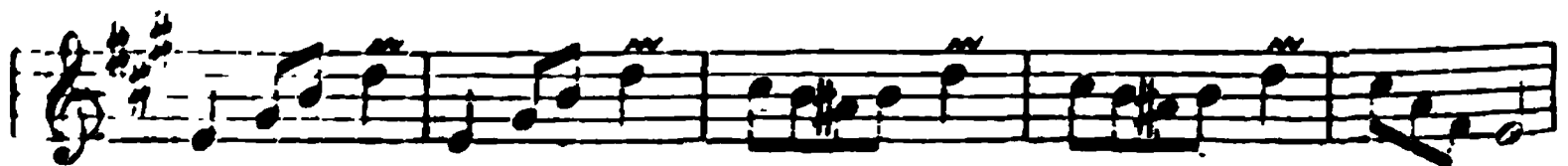
Ha-ka se no - 4 Ha-ka se no - 4 De-ka se - ha go-spo-dy-nia
 By-ka se - 4 Ha-ka se - 4 To se ka - ha - ki o-mi - 4



Ha-ka se no - 4 Ha-ka se no - 4 go-spo-dy - 4 De-ka se - 4
 By-ka se - 4 Ha-ka se - 4 To se ka - ha - ki o-mi - 4

44.

Od Pragi (Białoleka).





45.

od Pragi, Okuniewa.



46.

od Pragi, Okuniewa.



47.

od Pragi, Mińska.





48.

Od Pragi (Miłosna):



49.

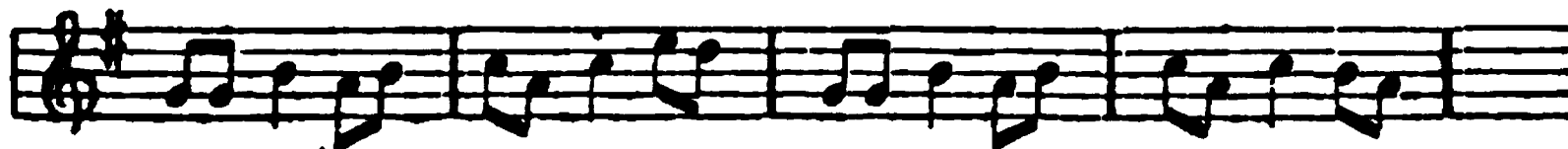
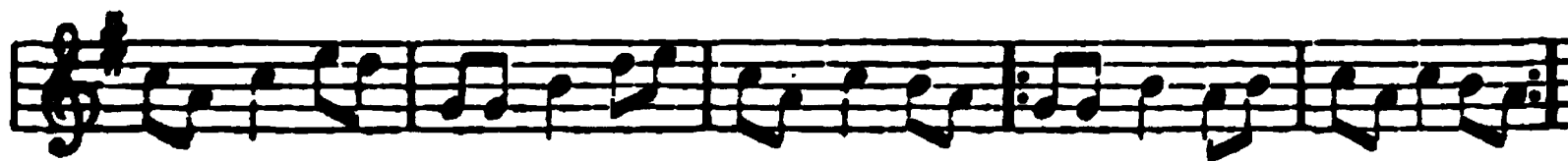
Od Pragi (Miłosna):

*Mel. patrz Nr. 9 i 26.*

50.

od Pragi, Okólna.



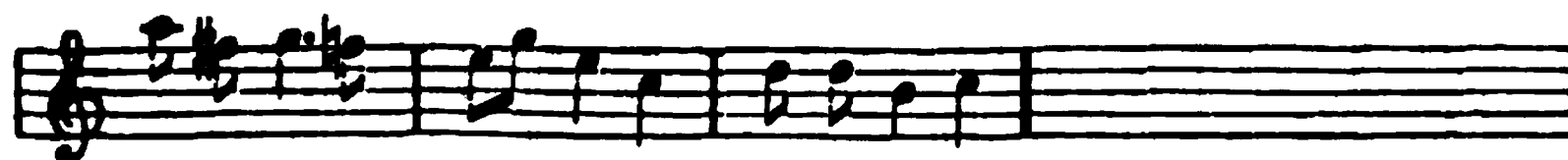


51.

od Pragi (Grochów).



Oj je-dzie Ja-sio je-dzie da mi-ja mo-je wro-ta oj gdzie ja



się po-dzie-ję da , u - bo - ga sie - ro-ta.

52.

od Pragi, (Grochow, Miłozna).



Hej je - cha - li przez wsi-sko da sła - ma - li o - si-sko
 Oj mó - wi-łem nie jedź-cie da sła - mie-cie i trze-cie.



oj je - cha - li przez po - le da sła-ma - li dwie ko - la.
 da o - ni nie słu - cha - li da wszyst-kie po - ła-ma - li.

53.

od Pragi (Gośćów, Grochów).





54.



55.



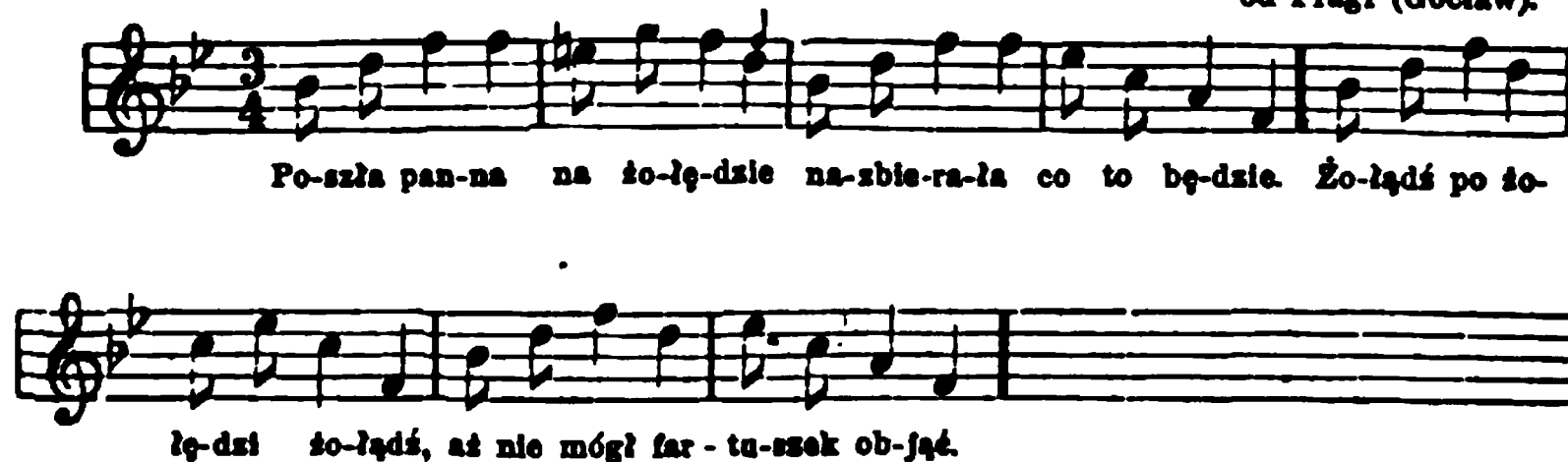
56.

Od Pragi (Gocław).



57.

od Pragi (Gocław).



Patrz Nr. 161.

58.

od Pragi (Las).



59.

od Pragi (Las).



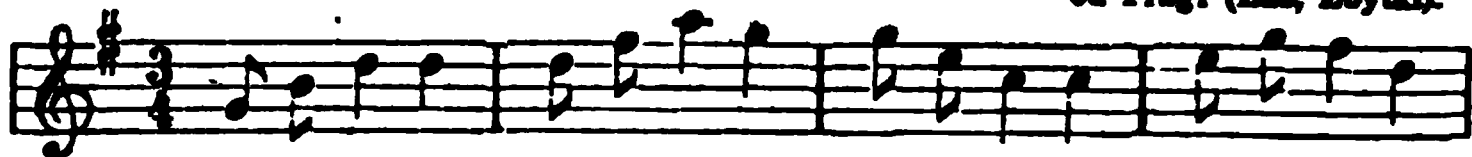


ko - per mu się nie u - ro - dził bę - dzie wał - koń bo - so cho - dził.

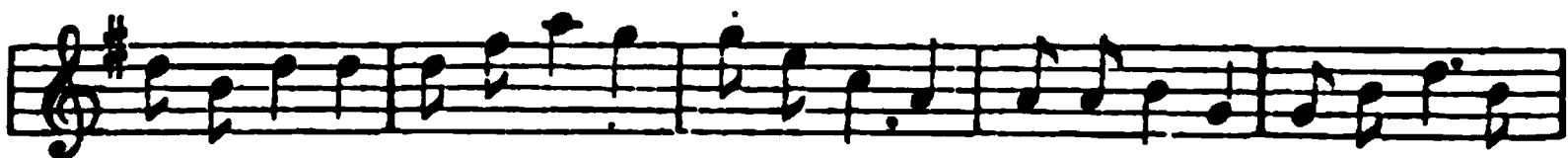
p. Nr. 55.

60.

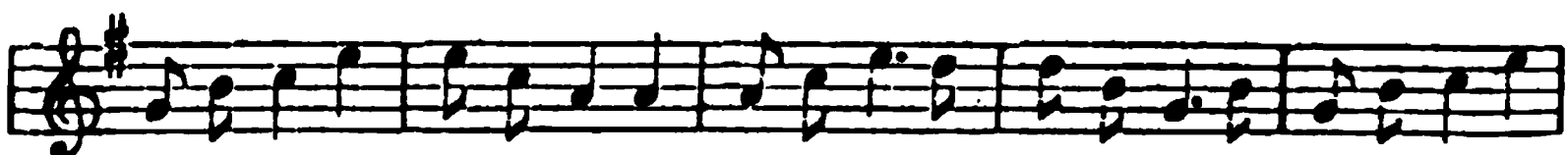
od Pragi (Las, Zbytli).



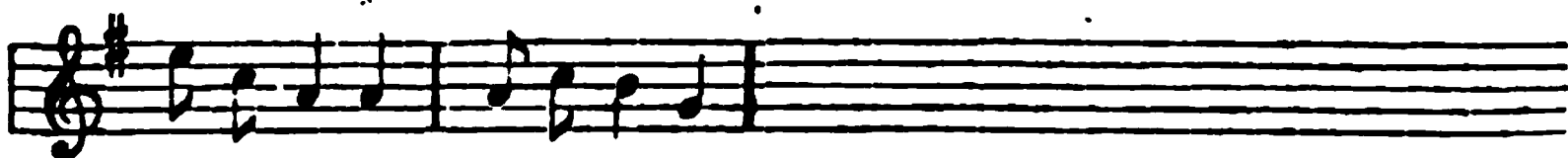
Oj i u mo - jej ma - tu - H da i bia - ły ko - miu wi - dać



Oj i je - dna cór - kę ma - ją da i tyj i nie chcą wy - dać, Oj wy - da - dzą



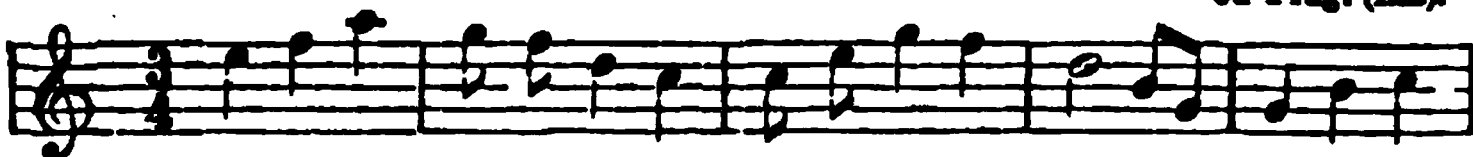
da wy - da - dzą da i ty - lo trze - ba pro - sić oj i ta - lar - ka - mi brzą - kać



da i go - rza - lecz - kę no - sić.

61.

od Pragi (Las).



Oj le - sie - wkie pa - rob - ki to wszy - stko do ma - ści jak i - dą
Oj le - siew - skie pa - rob - ki wy - so - ko się no - sę, a jak przy -



z karcz - my do dom nie - są port - ki w gar - ści.
dą do karcz - my o go - rzał - kę pro - szą.

62.

od Pragi (Las, Zerzeń).



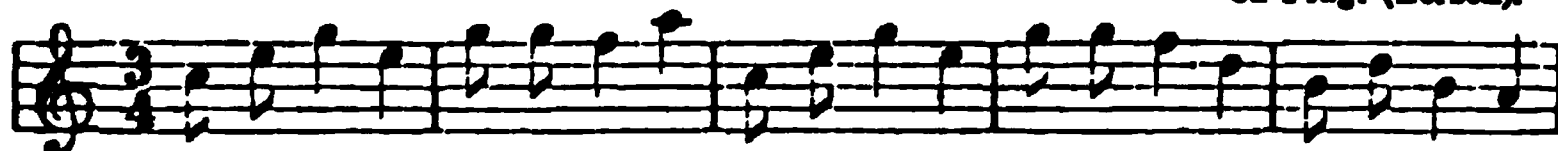
Oj i ko - ni - ki ka - li - ki da i ja sam nie - mo - gę
Oj i py - tam się o dro - gę da i o do - bry go - ście - niec.



Oj i ja - dę do Ka-sień - ki da i py-tam się o dro-gę.
Oj i ja - dę do Ka-sień - ki da i po ru - cia - ny wie-niec.

63.

od Pragi (Zérzeń).



Oj dla-bo-ga co się sta-ło na ka-li-nie ja-gód ma-ło. Czy nie by - ło



czy o - pa-dły, czy o - ber-wał Ja - sio ła-dny.

64.

od Pragi (Zérzeń).



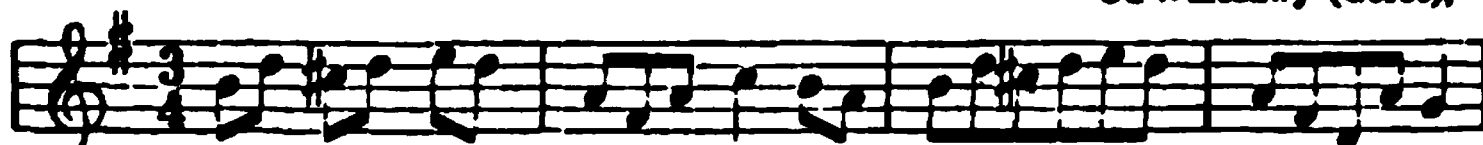
Za-graj że mi ma - su-recz - ka z'no-gi na no - gę na no-gę
Za-graj że mi ma - su-recz - ka a - by ła-dne - go ła-dne-go



Nlech-że ja se po - tań-cu - je cho-ciaż nie mo - gę nie mo-gę.
Nlech-że ja se po - tań-cu - je do dnia bia - ła - go bia - ła - go.

65.

Od Warszawy (Górcz).



Da po wo - dzie po Wi-śle da pły-nie cy - ra - ne-czka
O- nie sły - chać nie wi-dać da a - le on przy - je-dzie



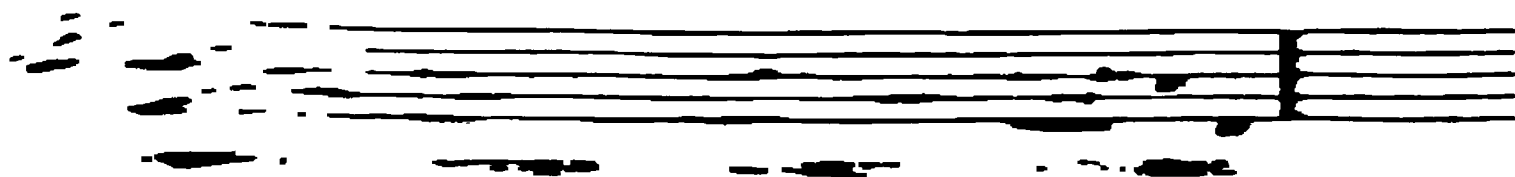
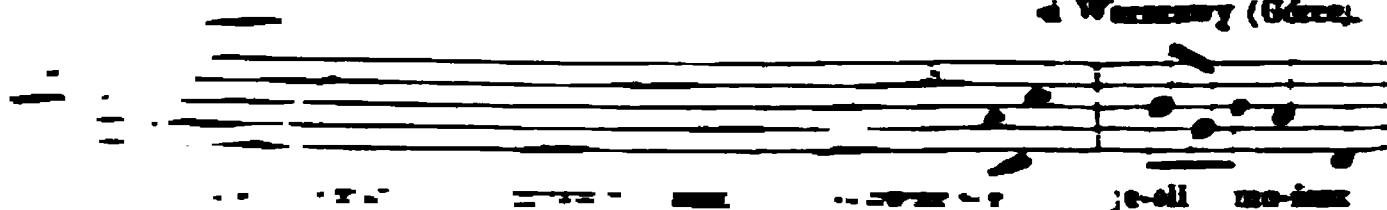
Oj nie sły - chać nie wi-dać da me-go ko - cha-ne - czka.
Da mam w Bo - gu na-dzie-ję da że on me - im bę - dzie.

Patrz Nr. 43. 85. 89.

1.

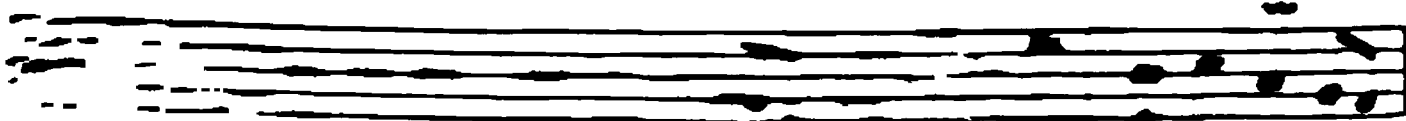
1.

et Wamawy (Grece).

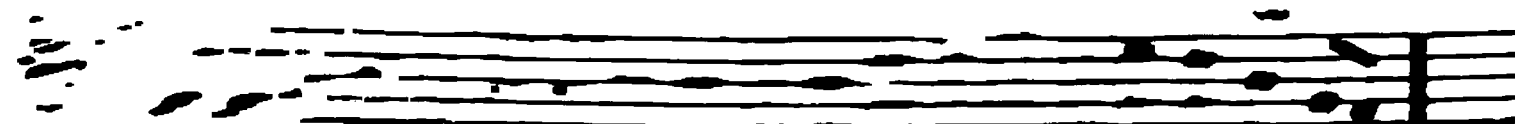


1.

et Wamawy (Grece).



je-ell me-ine



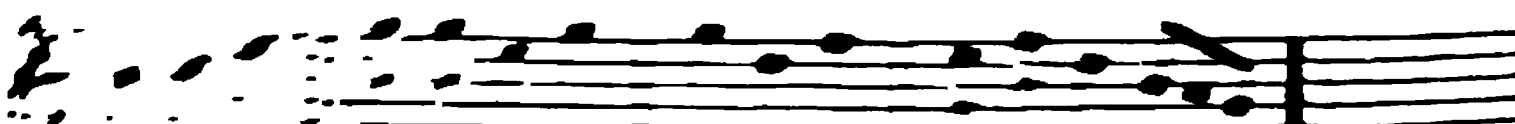
je-ell me-ine

1.

et Wamawy (Grece).



je-ell me-ine



je-ell me-ine

2.

et Wamawy (Grece).



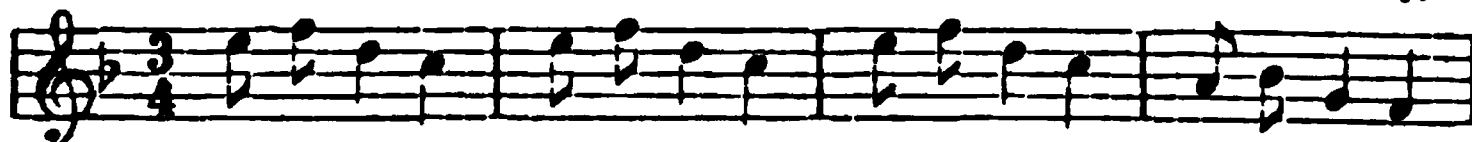
je-ell me-ine



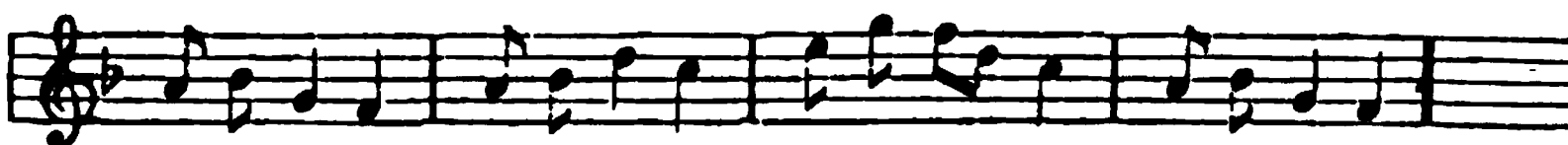
ci po ba-bach co sia-da - ją po ła-wach.
mu - zy - kę sa - ma bę - dę tań - co - wa - ła.

70.

od Warszawy (Górcze, Blizny).



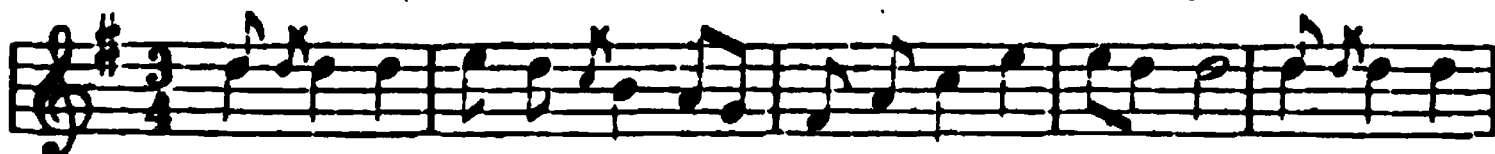
Oj czy ja - dła czy nie ja-dła da zaj-mij te ją do ra - dła



dzie-wu-cha się nie wy - spa - ła da bo dłu - go tań - co-wa - ła.

71.

od Warszawy (Babice Górcze).



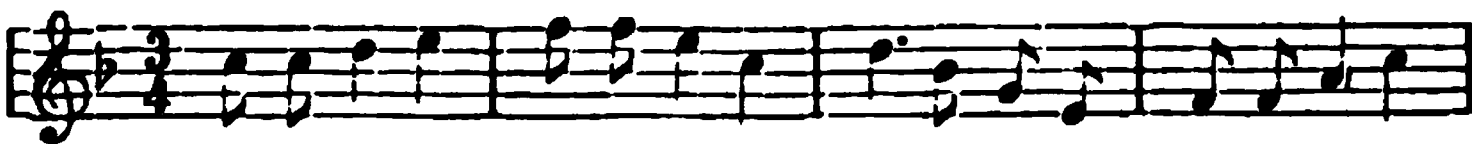
Je-śli bę-dziesz wo-dę bra-ła pa - mię-taj nie kłó - cię je-śli bę-dziesz
Bo gdy wo - da się za - ma-ci trze-ba cze-kać ran - ka a gdy wyjdiesz



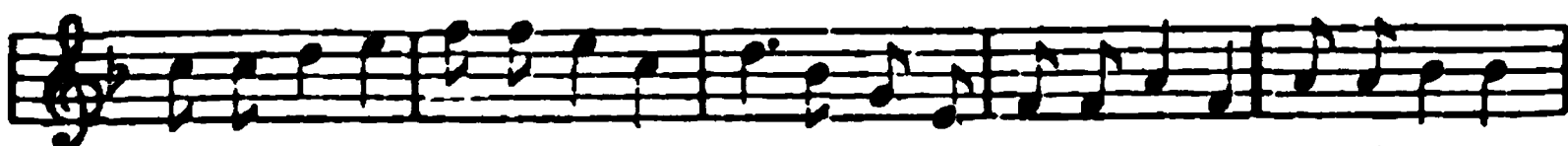
nie ko-cha - ła pa - mię - taj nie smu - cię.
z mej pa-mię - ci u - tra - cisz ko - chan - ka.

72.

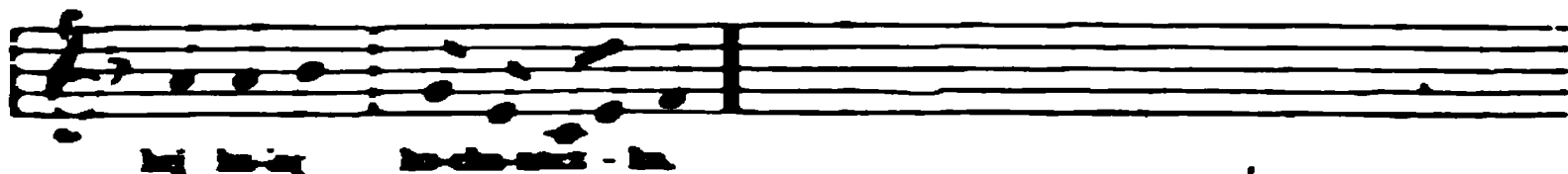
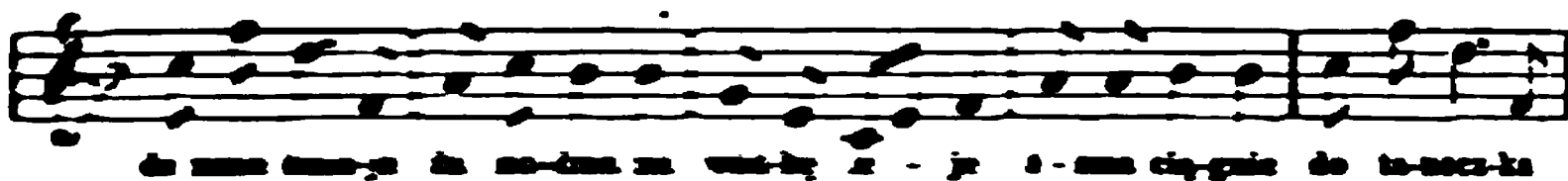
od Warszawy (Babice).



Da ta je-dna, da ta dru-ga, da ta trze-cia ocz-kiem mru-ga,

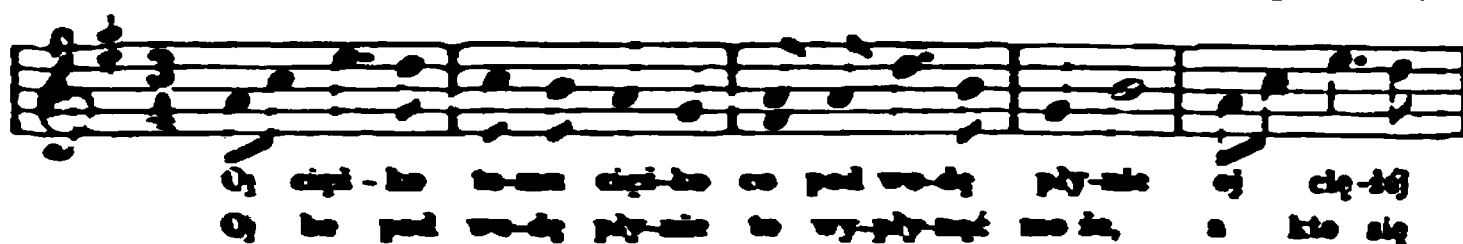


da ta czwar-ta szpil-ką ko - le da ta piąt-a ku sto-de-le da szó-sta się



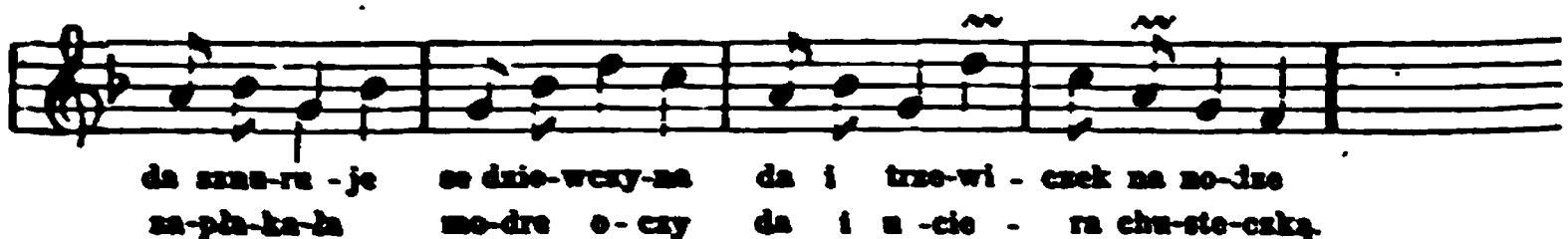
73.

od Warszawy (Babice).



74.

Od Warszawy (Babice).



75.

Od Warszawy (Babice).



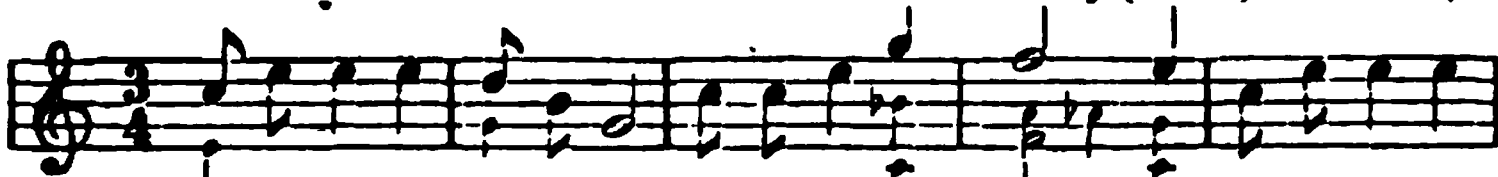


a je-no ja tam za-szedł da za-raz mi ją da-li.
da że-byś za ka-nar-ka da wró-bla nie do sta-ła,

Patrz Nr. 26.

76.

od Warszawy (Babice, Latchorzew).



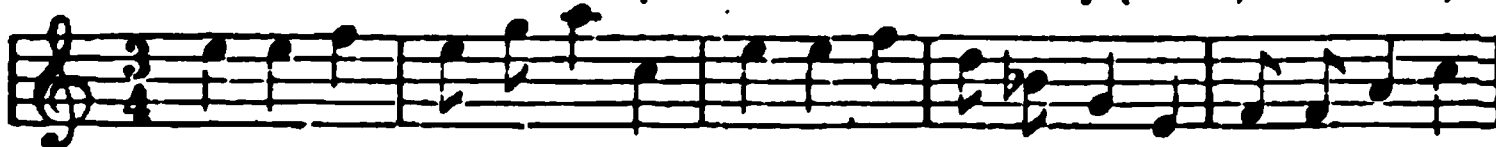
Da po wo-dzie po wi-śle pły-nie ka-czor si - wy da trzy-maj się
A jak-że go u-trzy-mać kie-dy on u - cie - ka a za-wo-laj



ko-chan-ko me-go ko-nia grzy-wy.
ce-sin, coś, to on cię po - cze-ka.

77.

od Warszawy (Babice, Latchorzew).



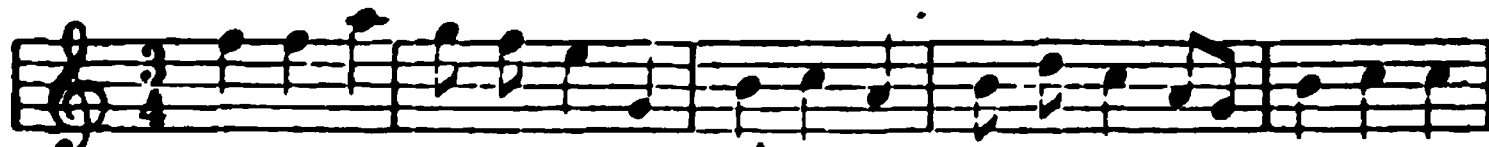
Oj roz-stap się ka-mie-niu da na cste-ry po-ło-wy oj le-psza
U wdo-wy chleb go-to-wy da ser-ce za-ka-li-ste a u pan-ny



je-dna pan-na da ni-śli cste-ry wdo-wy.
chle-ba nie ma da-le ser-ce czy-sta.

78.

Od Warszawy (Babice).



Oj pa-no-wie pa-no-wie . da da-li - ście mi da-li da a-ni
Oj pa-no-wie pa-no-wie da da-li - ście mi chle-ba da ćwierć gno-



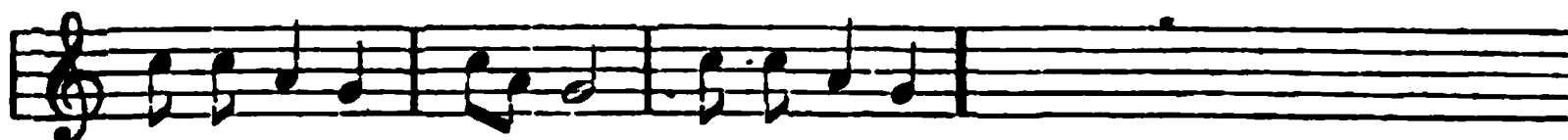
ja ko-szu-li da a-ni ja su-kma-ny.
ja so-be-ry da i trzy ćwier-ci z chlewa.

79.

od Warszawy (Babice).



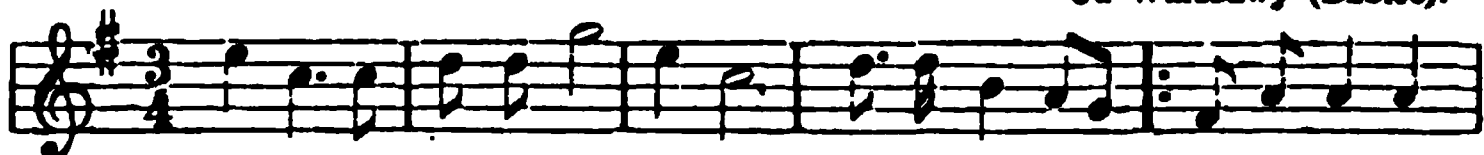
Sied-miu mi się za - le - ca - ło da sie-dmju za mną bie-gło sie - dmju
 Sie-dmju wro-ta o - twie-ra - ło da sie-dmju i mnie strze-gło sie - dmju



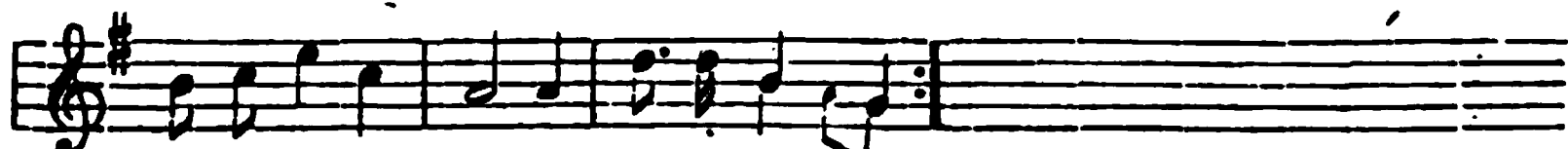
o - li du - li sie - dmju o - li du-li.
 o - li du - li sie - dmju o - li du-li.

80.

Od Warszawy (Babice).



My-śla-łaś dzie-wu-cho żem ci się za - le-cał po - da-łem ci
 My-śla-łaś chło-pa-ku com ja cię ko-cha - ła ja kie - li-szek



ki - li-sze-czek ka - wa - ler-ski zwy-czaj.
 wy-pró-żni-ła s cie-bia się na-śmia-ła

81.

Od Warszawy (Babice).



82.

od Warszawy (Babice).



Oj Ba - bi - ekle chłop-cy ży-ją so-bie wca - le da wy-sta-
 Oj je - den pi - wo ro - bi dru-gi bu-tel - ku - je, da trze-ci

1-mo 2-do

wi-li bro-war na ba-bi-ckiej ska-le.
kor-ki ro-bi a czywar ty szyn - ku-je.

83.

od Warszawy.

84.

Fujarka

Od Warszawy (Babice, Zielonki).

A cóż to - ble, cóż to - ble da u-kła-dziesz się spiesz so-ble a go-rzej
mnie, go-rzej mnie da z ko - ni - ka - mi na zi-mnie.

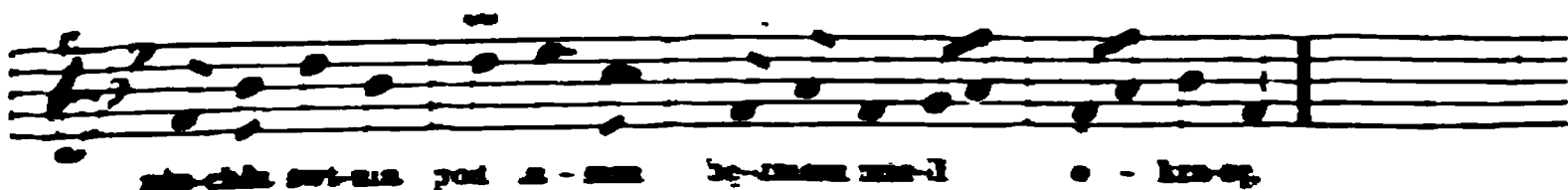
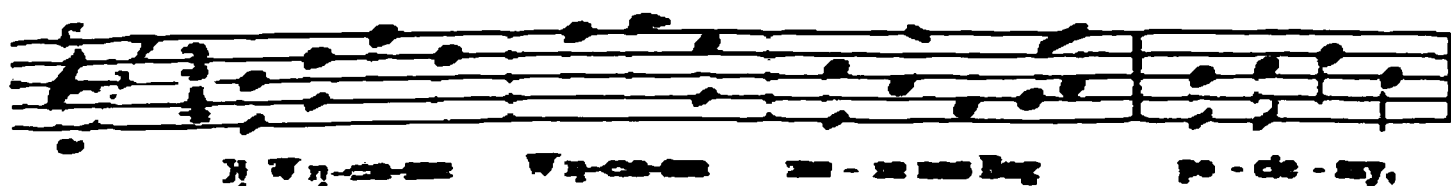
85.

od Warszawy (Babice).

Patrz Nr. 65.

86.

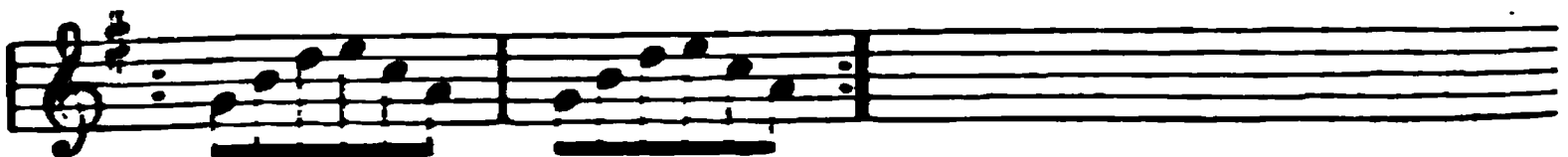
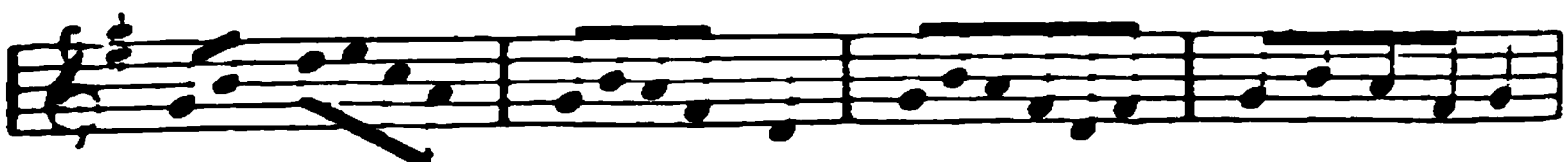
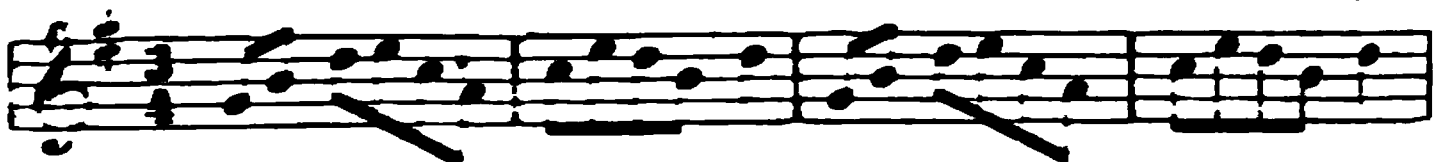
od Warszawy (Wojciechyna).



Pamięć Nr. 4 15.

87.

od Warszawy (Wojciechyna).



88.

od Warszawy (Łeichorzew).



Kie - dy pójdziesz z karczmy do domu trąć-że mnie no - gą da no - gą



a ja się do-my-śliw-szy pój-dę za to - bę za to-bę, a ja się



do-my-śliw-szy pój-dę za to - bę, za to-bę.

89.

od Warszawy (Oltarzew).



Patrz Nr. 65.

90.

od Warszawy (Oltarzew).



91.

Od Warszawy (Oltarzew).



Patrz Nr. 98.

92.

od Warszawy (Oltarzew).



93.

od Warszawy (Ołtarzew).



Do - bre le - ki bez a - pte - ki da u wu - jen - ki mo - je - j
 Do - bre le - ki bez a - pte - ki da ko - go brza - cho bo - li

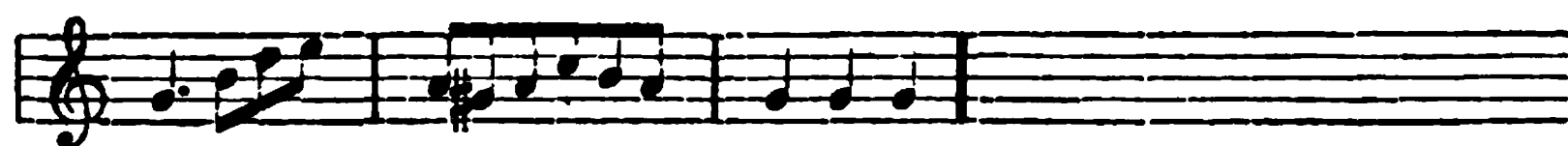
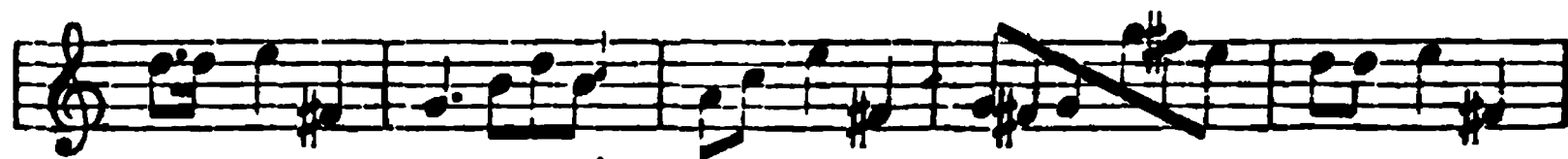


bo wu - jen - ka u ko - min - ka da z kie - li - sze - czkiem sto - i.
 bo wu - jen - ka u ko - min - ka da z ty - gie - le - cakiem sto - i.



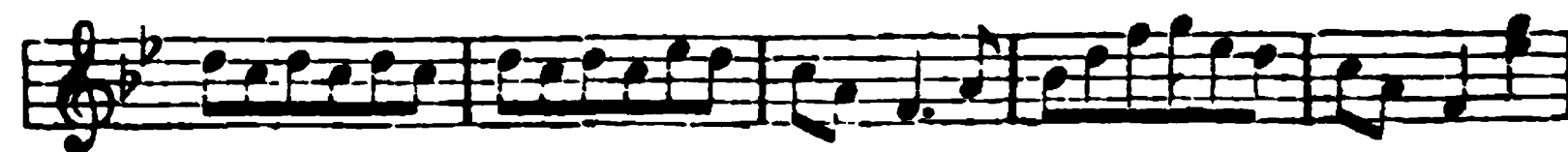
94.

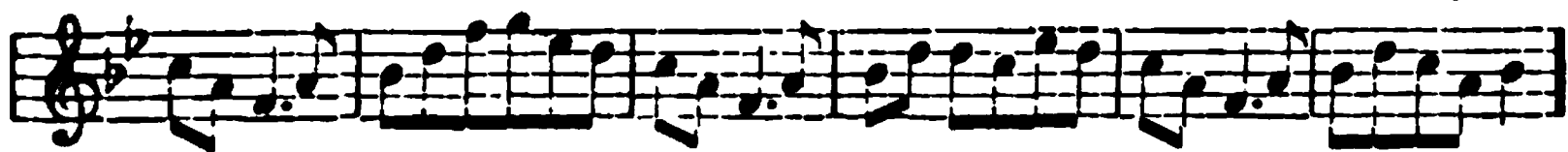
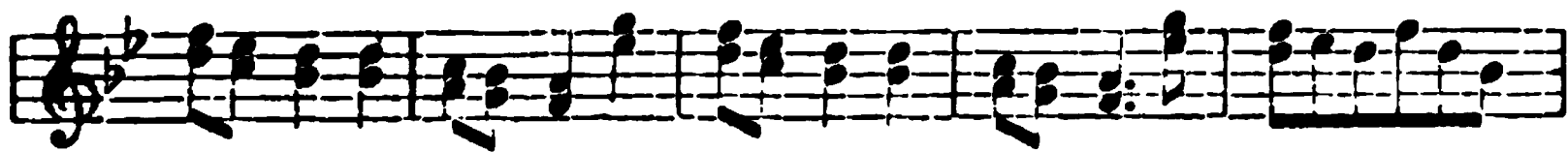
od Warszawy (Ołtarzew).



95.

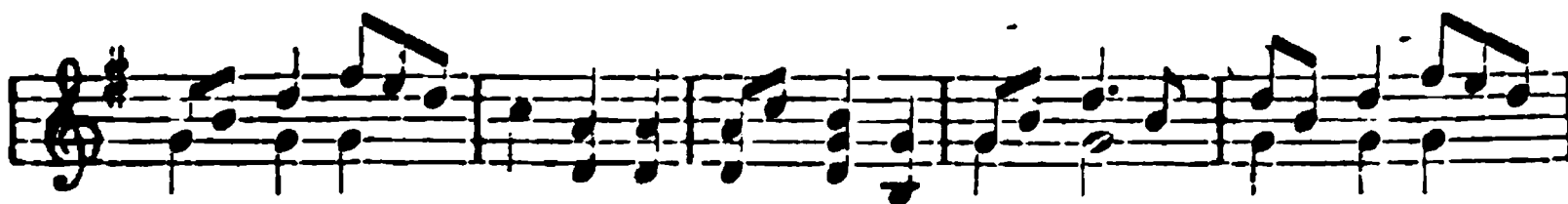
od Warszawy (Ołtarzew).





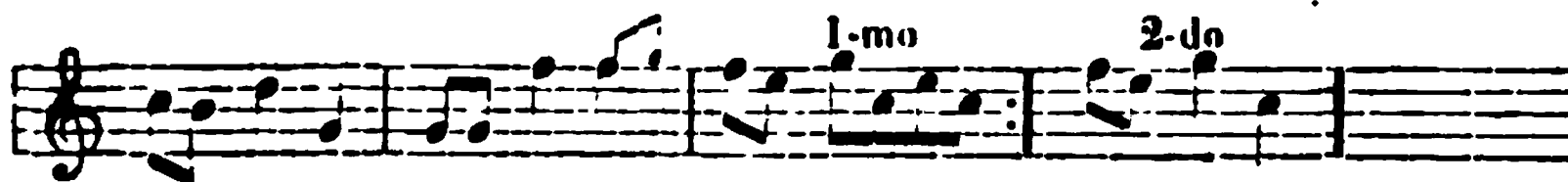
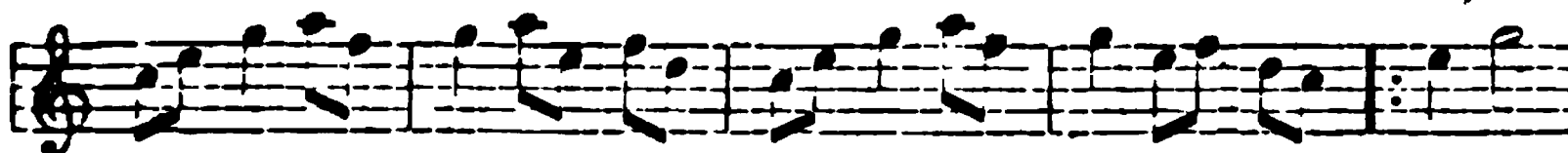
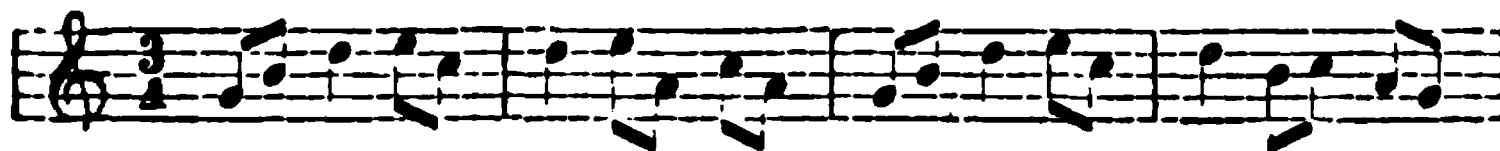
96.

od Warszawy (Oltarzów).



97.

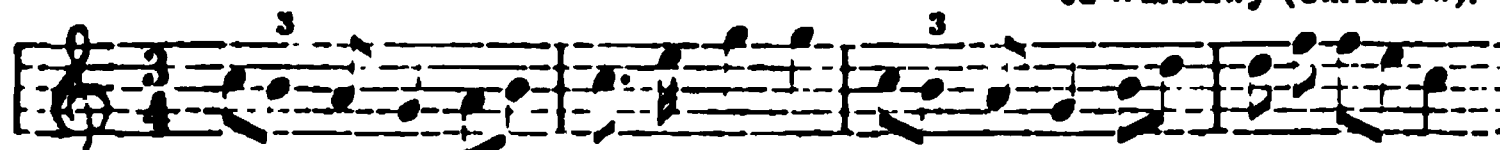
Od Warszawy (Chrzanów).



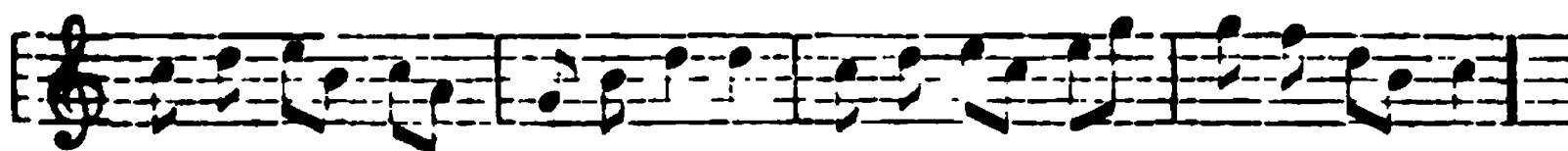
patrz Nr. 41.

98.

od Warszawy (Chrzanów).



Bo - daż u - marł kto mi ga - ni do - bra do - na z pie - nię - dza - mi -



a kto we - źmie bez pie - nię - dzy to u - ży - je bie - dy nę - dzy.

99.

od Warszawy (Chrzanów).

*p. Nr. 19. 89.*

100.

od Warszawy (Chrzanów, Ożarów).



101.

od Warszawy Chrzanów).

*Mel. Nr. 51.*

102.

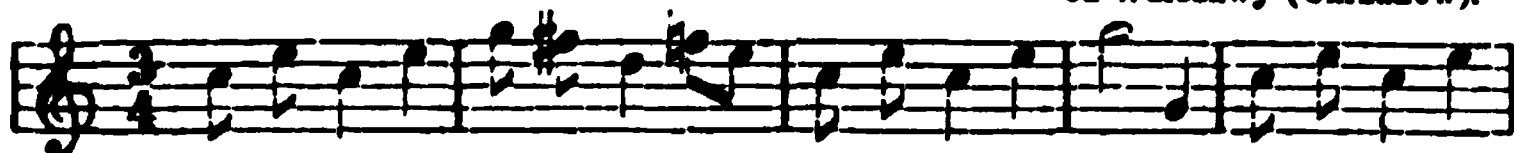
Od Warszawy (Chrzanów).



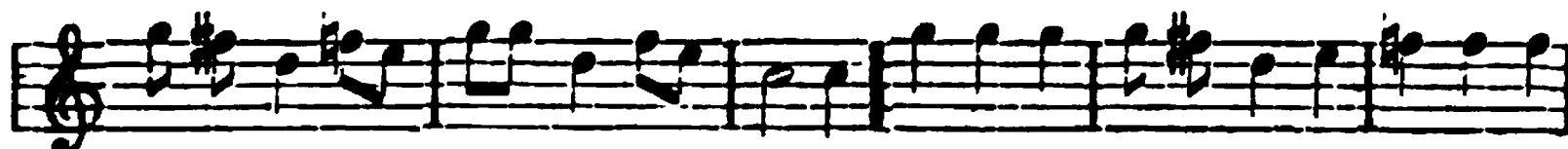


103.

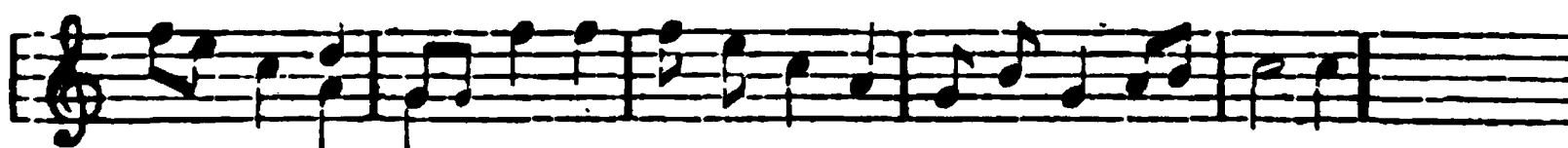
od Warszawy (Chrzanów).



A mó-wi-ła wro-ka wro-nie nie chodź po psze - ni - cy bo wy-le-ci



chłop z ka-mie-niem to cię oka - li-czy.



104.

od Warszawy (Ożarów).



Oj ja du - da ty du-da da o - ba - śmy du-do-wie : Oj ja się
Oj bę-dzie - wa grać Zoś-ce da aż się ze snu o-cknie A któ-ry



dę przy no-gach da ty się - dziesz przy gło-wie.
się zmor-du-je da to so - bie od-pocz-nie.

105.

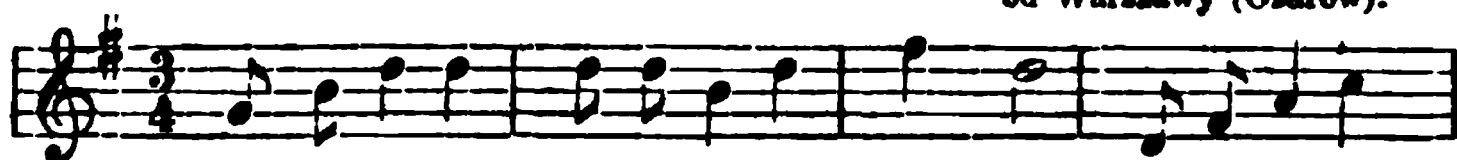
od Warszawy (Ożarów).



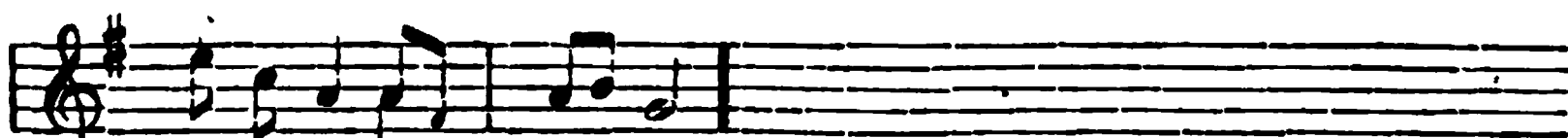


106.

od Warszawy (Olszów).



A czyś ci mnie na przy-plec-ku na - laz co mną będziesz



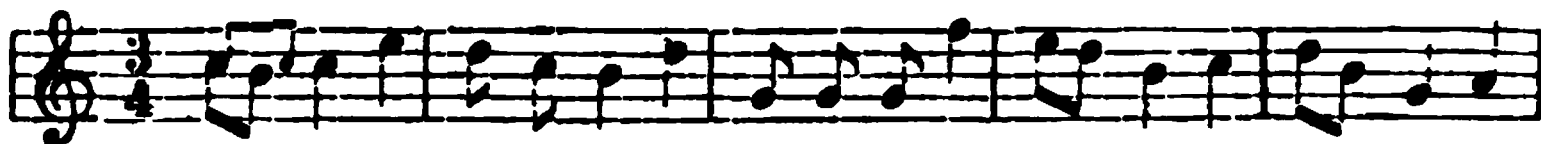
po-nie - wie-rał za - raz.

Wzięłeś ci mnie od ojca od matki
Wzięłeś za mną wszelakie dostatki.

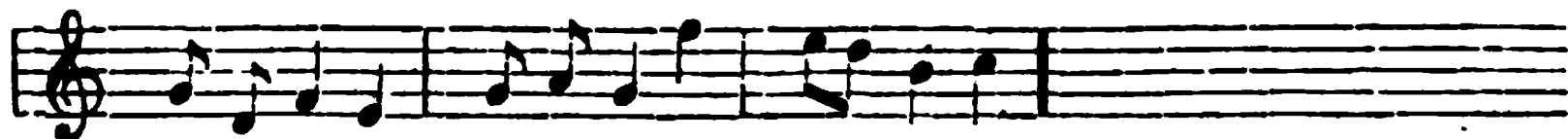
A cóż tam za dostatki miała?
ej pół kury i półtora jaja.

107.

od Warszawy (Bronisze).



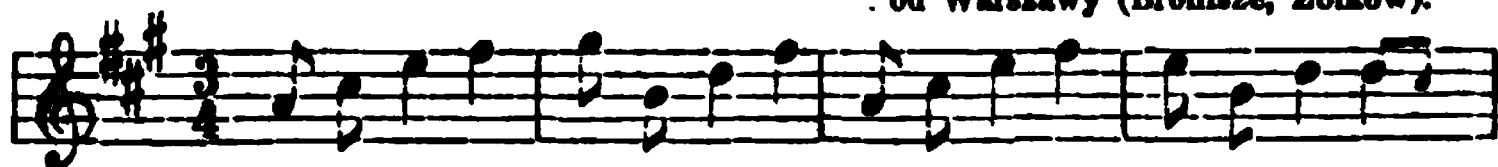
Oj mam dzie-wczy-nę ła dną da co we mnie ko - cha się oj na za-



ło-ty łąp-ska da na ło-nę nie zda się.

108.

od Warszawy (Bronisze, Zbików).



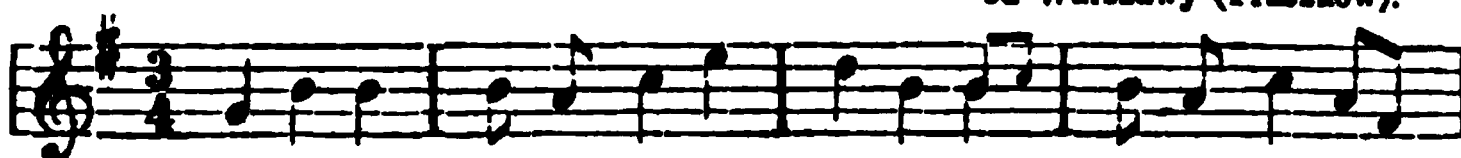
Czerwony dy - szel da dy-szel da i ma-ło - wa-ne lu-ćnie
Oj i ma-tu - ła u-snę-ła da i na ko - min-ku zga-sło



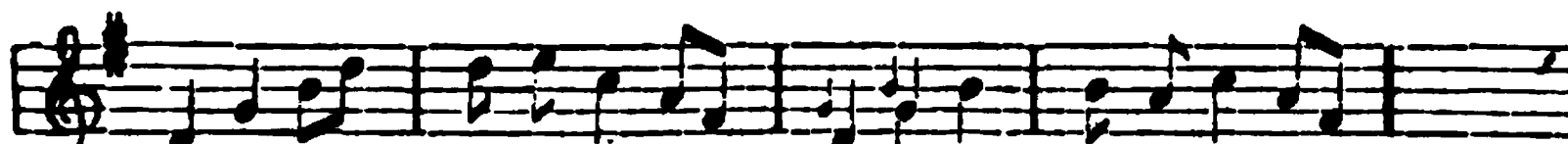
oj i sa-cze - kaj chło-pa - lu da i jak ma - tu - ła u-ćnie.
oj i dzie-wczy - nie we-so - ło da i chło-pa - ko - wi ja-sno.

109.

od Warszawy (Pruszków).



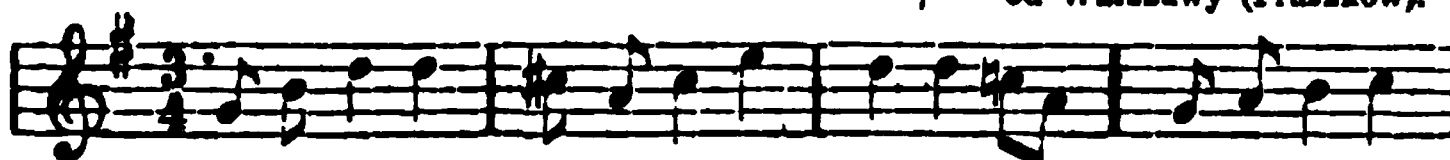
Da choć nie mam ko-ra-li da na-wią - żę se la-ku (kwiatu)
 Da świe-żu - teń - kie-kwiat-ki da pręd-ko po-wię - dnie - ją



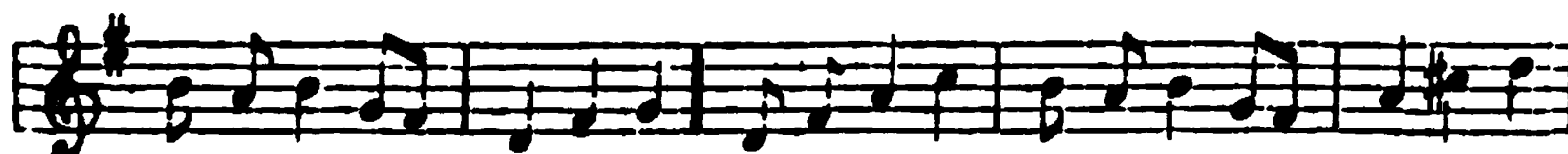
da świe-żu - teń - kie kwia-tki dla cie - bie nie - bo - ra - ku.
 da two - je czar-ne ocz - ka da każ-dy dzień się śmie-ją.

110.

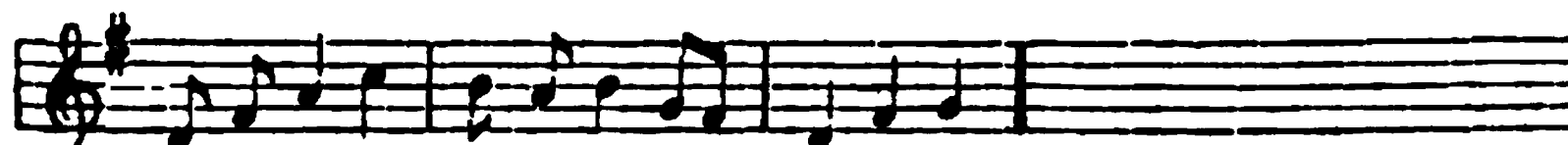
od Warszawy (Pruszków).



„Da gdzie-ś się mój Ja-sień-ku za-bawił cze - mu - ś się



na sło-we-czku nie sta-wił?” Oj w War-sza-wie mo-ja Ba-siu w War-sza-wie



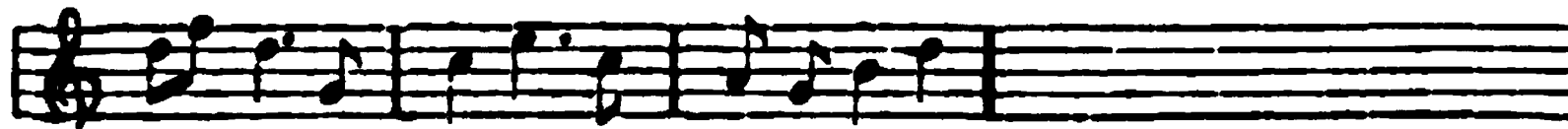
da na do-brem na pi - we-czku na ka-wie.

111.

od Warszawy (Pruszków).



Oj za-wsze mo-ja pa-mi da ro-bo - tę mi ga-ni da a ja jej



nie ga-nię da choć chu - de śnia-da-nie,

112.

od Warszawy (Pruszków).



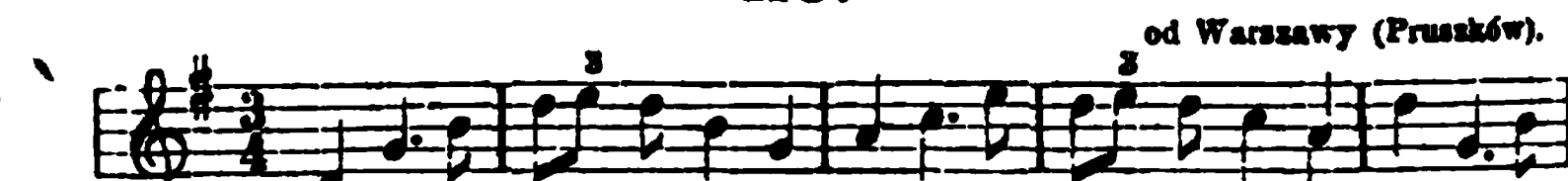
Oj da że-by nie o lu - dzi oj da nie o mat-kę mo-ję
 Oj da po-ziła - bym do nie-go oj da bo mi wasyst-ko za nie



oj da po-szła - bym do nie - go oj da jak się Bo - ga bo - ję.
oj da tyl - ko mój naj-mil-szy oj da od War - szawskich gra-nic.

113.

od Warszawy (Pruszków).



Oj niechodź do ta-ne-czka bo wia-nek w tań - cu sie - ci wiatr go por-



wie na śmie-ci da wró-cisz bez wia-ne-czka.

114.

od Warszawy (Pruszków).



Da i po - si - wia-ły gó - ry da i po - si - wia-ły ła - sy




da i kie - dy ja cię ko - chał da i mi - nę - ły te cza-sy.

Da i minęły te czasy,
Da i minęły momenta
Da i kiedy ja cię kochał
Da i patrzył ci w oczęta.

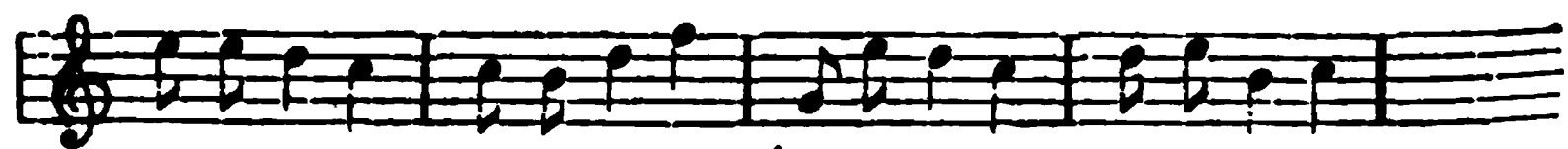
Da i minęły te czasy,
Da i próżno ci się smucić,
Da i co już ras uleci,
Da i temu się niewrócić.

115.

od Warszawy (Pruszków, Żbików).



Po-wie-dzia-ła ma-tka oj-ciec że nie u-miem chle-ba u-piec,
Oj i mnie się chlé-bek zda-rył, po za-skó-rzu ko - tek ła - ził,



a ja się też do - my-śli - ła na bo - che-nek roz-czy - ni - ła.
i do ko - ła . się wy-krę-cał, skór-ki o - go - nem nie trę-cał.

116.

od Warszawy (Solipsy, Skorosze).



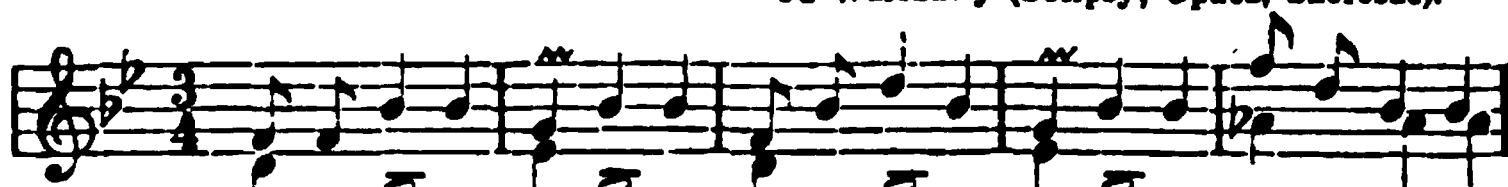
Cze-mu-żeś się nie o - że - nił Bar-to-szu, Bar - to-szu, kie - dy by - ła
Cze-mu-żeś się nie o - że - nił Baj - da - ła, Baj - da - ła? Cze-mu-żeś mnie



kwar-ta pi - wa po gro-szu po gro-szu.
psia be-sty - jo nie chcia-ła nie chciała.

117.

od Warszawy (Solipsy, Opacz, Skorosze).



Oj nie mas ci to nie mas jak pa-ro-bek jak Ma-ciek wszystkie dzi-wki



wy - tań-co-wał jak i - no do karc-my sa-sed.

P. mel. Nr. 7.

118.

od Warszawy (Solipsy, Opacz).



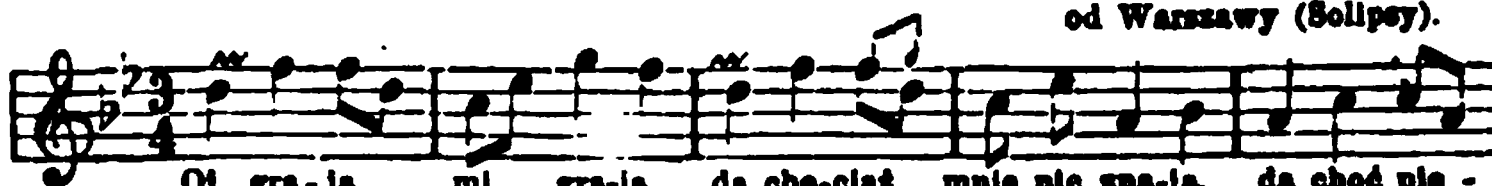
„Da mo-ja dzie - wesy-no da że mó - wią o to-bie co-sió ten
„Żle le - ży źle le - ży da bom go skro-chma-li-ła” Da me - ja



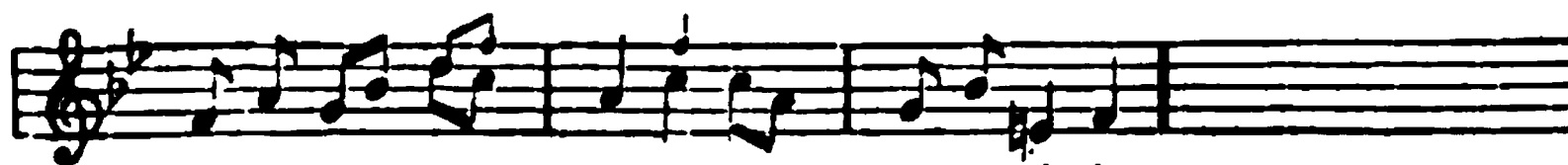
far - tu-szek da że le - ży na to-bie.
dzie-wesy-no da być to pra - wda by-ła.

119.

od Warszawy (Solipsy).



Oj gra-ją mi gra-ją da che-claś mnie nie zna-ją, da choć pie -

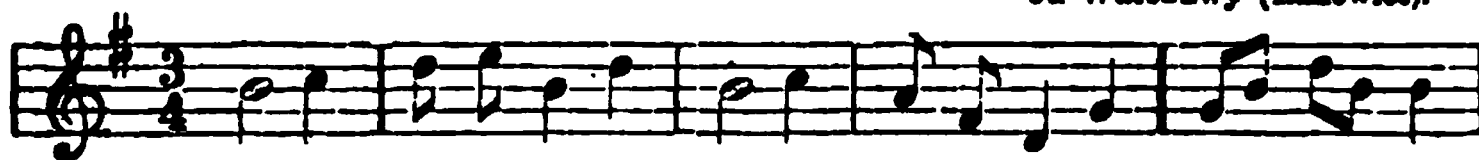


nię - dzy nie mam da to mi po cse - ka-ją.

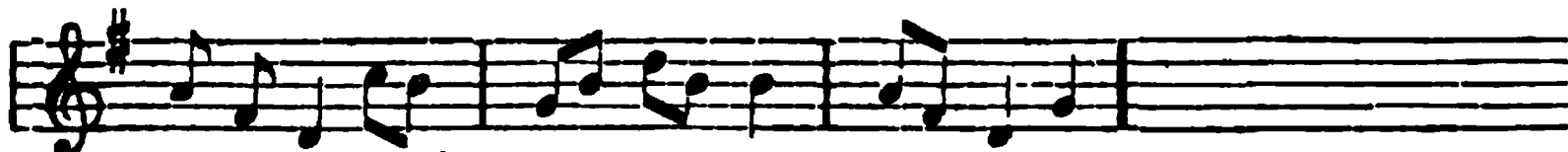
P. mel. Nr. 3.

120.

od Warszawy (Rakowiec).



Szklan-ny plec szklan-ny plec *) śe - la - zne za-wia-sy le - cia - ły
 Le - cia - ły, le - cia - ły. zgo-rza - ły im skrzy-dła ej na Ma -



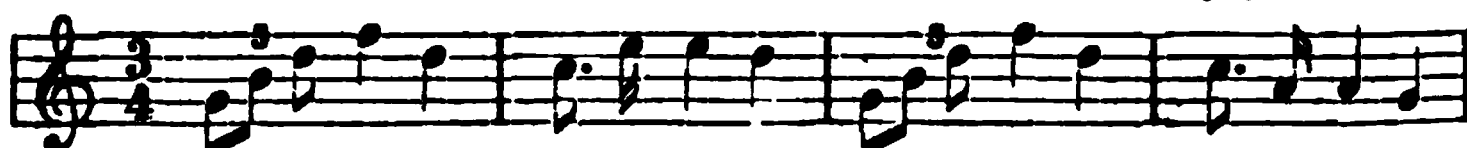
go - łą - bi - ce przez bo - ry przez la - sy.
 zo-wszu dzie-wek by ja - kie - go by-dła.

Patrz Nr. 331.

*) Upał na dworcu.

121.

od Warszawy (Rakowiec).



Ka - wa - le - rzy to nie szcze - rzy a dzie - wcy - na głu - pia wie - rzy



Kró - t - kać bę - dzie twa o - cho - ta klej cię zdra - dzi ten nie - cno - ta.

122.

od Warszawy (Rakowiec).



Mat - ko mo - ja mat - ko wiel - ką bie - dę czu - ję
 Có - ruś mo - ja có - ruś na to nie na - rze - kaj



bo mój nie - do bre - go skó - rę ta - ta - ru - je.
 weź ta no - gi za pas do la - su u - cie - kaj.

123.

od Warszawy (Raków, Wyczulki).



W sie - lo - nym ga - i - ku ku - ka - wecz - ka ku - ka, już ten nie



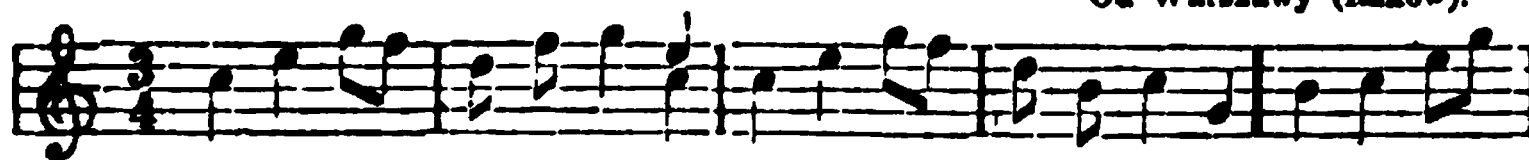
124.

od Warszawy (Raków).

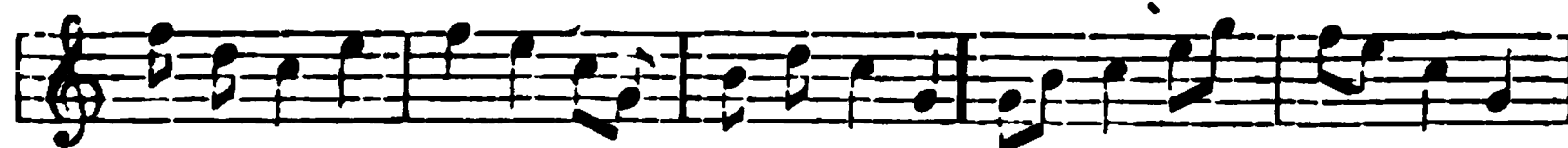


125.

Od Warszawy (Raków).



Oj nad gó - rą nad gó - rą da już się nie-bo mro-czy oj two - je
Oj Ba - siu mo - ja Ba-siu da przez two czar-ne o-czy, mój ko-nik

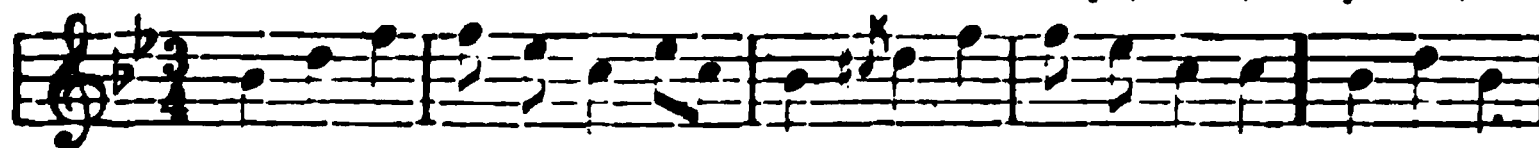


mnie zdra-dzi-ły da Ba - siu czar-ne o - czy.
na po-dwó-rzu da mo-knie w cie-mnej no-cy.

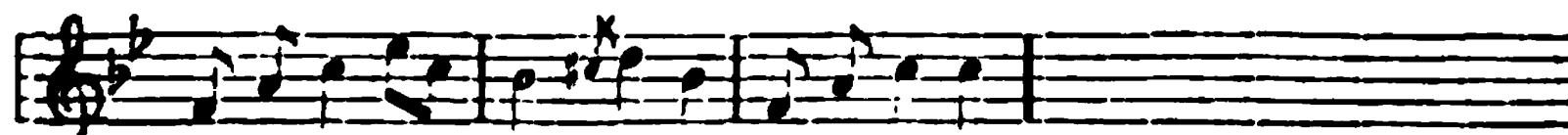


126.

od Warszawy (Raków, Szczółkowo).



Oj st - wy koń si - wy koń da si - wo - jab-ko - wi-ty oj da - ła
Oj klej ci Ma-ryś da - ła da niech-że i tak bę-dzie, o - de-mnie



gę - by Ma - ryś da da-że Kaś-ka i ty.
nie do-sta-niesz da i - no za pie-nię-dze.

127.

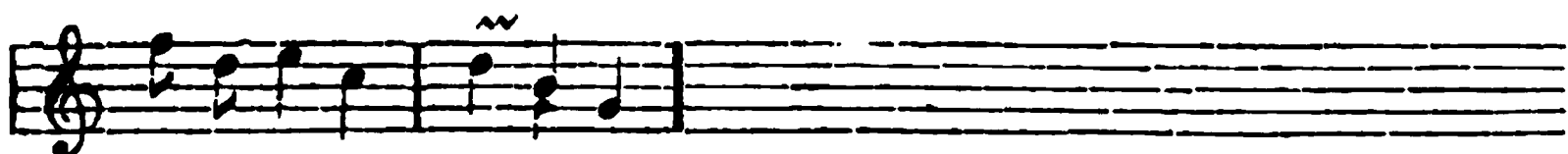
od Warszawy (Szczęśliwice).



Nie że-nię się z dworską dziw-ką nie że-nię, rad się przy téj dworskiej dziwce



roz-le-nię. Bę-dzie mi się dwor-ska dziw-ka stro-i-ła, nie bę-dzie mi



dwor-ska dzi-wka ro-bi-ła.

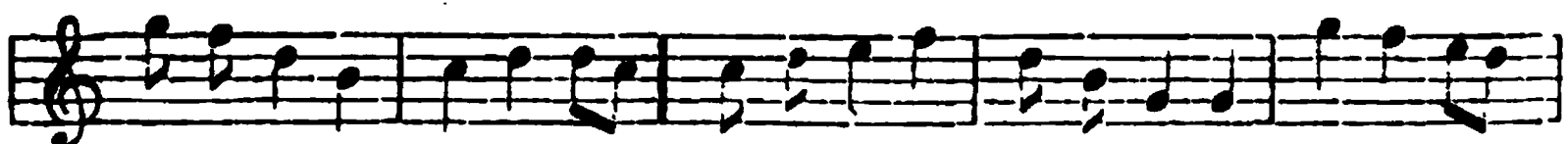
128.

Pasterska

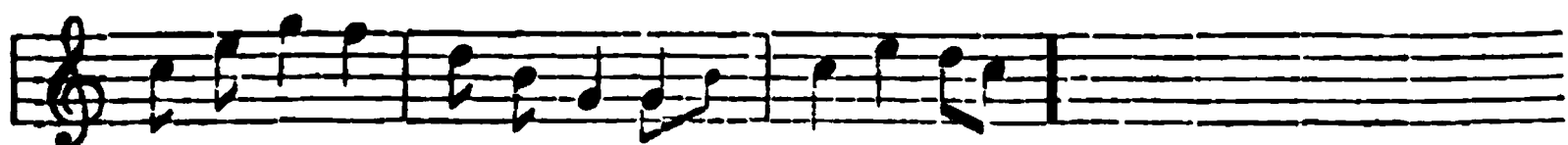
od Warszawy (Raków, Opasz).



A za wo-da mo-je woł-ki za wo-da że-nił bym się



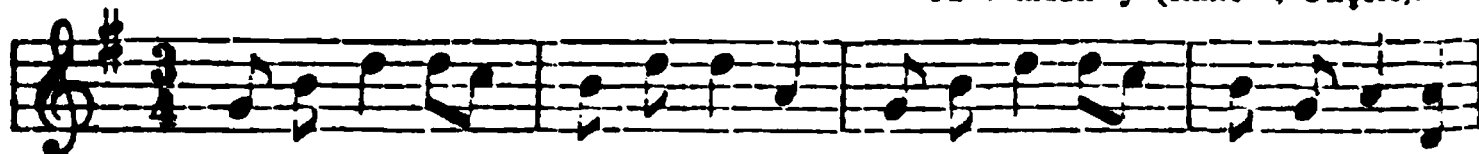
z Fa-lę-cian-ką ze mło-dą a za stru-gą mo-je woł-ki za stru-gą



weś że ty se Fa-len-cionkę ja dru-gą.

129.

od Warszawy (Raków, Okęcie).

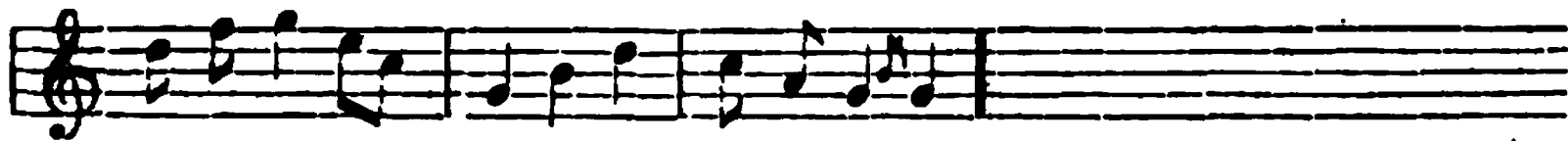
Oj da szcze-bie - cze sko-wro-nek oj da jak wgó - rę wy-le-ci,
Oj da la-ta sroc-ka la-ta oj da i o - gon-kiem ki-wa,Oj ja cię Ma-ryś ko-cham da ju - że ro-czek trze-ci.
Oj bę-dę Ja-sia ko-chać da pó-ki bę-dę ży-wa.

130.

od Warszawy (Raków, Okęcie).



Oj co sta - kie - mi czy-nić da co się nie chcą ie-nić Oj zła-pać



za csu-pry-nę da wsu-dzić pod pie-rzy - nę.

131.

od Warszawy (Raków, Rakowiec).



Oj nie daj że mnie Bo-że da w wia-necz-ku u-mie-rać daj mło-de-

Oj sta - re - go do sta-nu da mło-de - go do bocz-ku da wy - daj

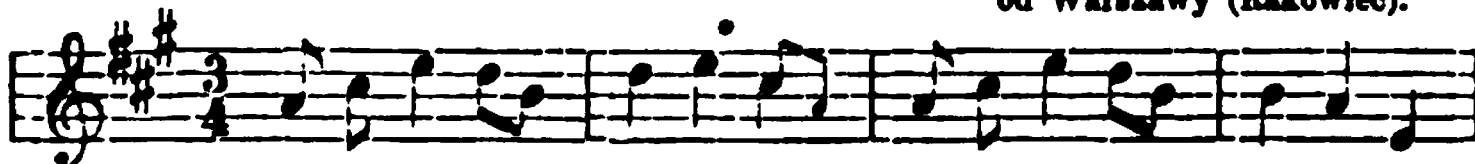


go, sta-re-go da nie-bę - dę prze-bie-rać.

że maie Bo-że da a - by te-go rocz-ku.

132.

od Warszawy (Rakowiec).



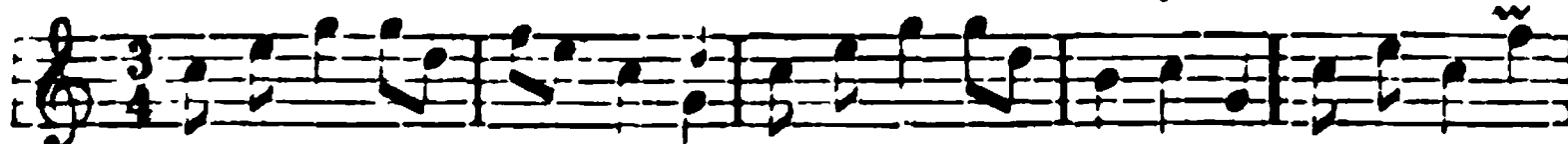
A pójdź Ja-siu do do-mu da bo już czas bo już czas



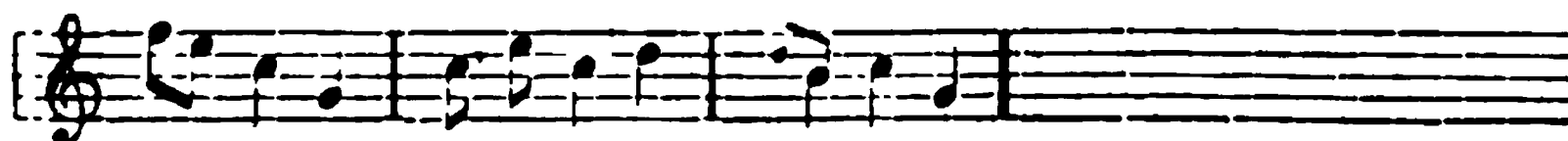
da bo już prze - pió - recz-ki da po-szły spać po-szły spać. do do-mu

133.

od Warszawy (Raków, Kalinowo).



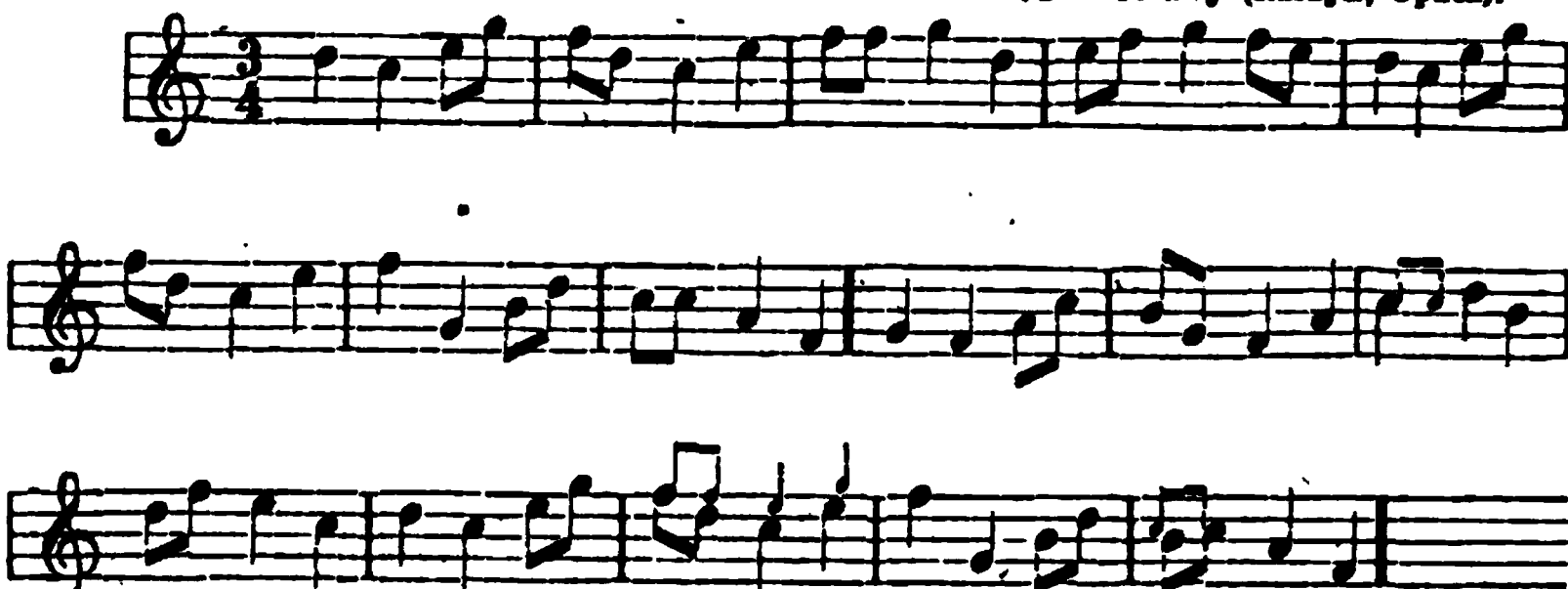
Oj nie dbam ja 'o pa - łac da choć-by ma - lo - wa-by, oj by - le też



mnie ko-chał da Ja-sień-ko ko-cha-my.

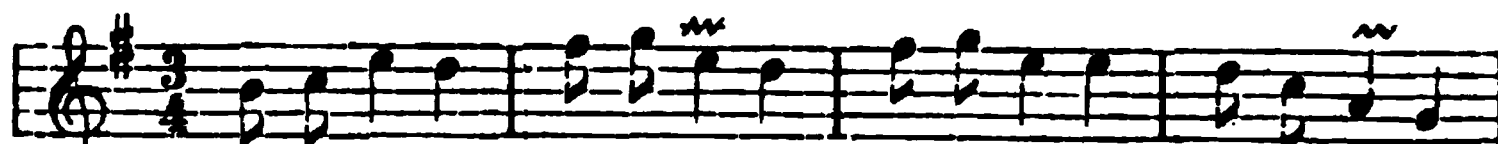
134.

od Warszawy (Raszyn, Opacz).

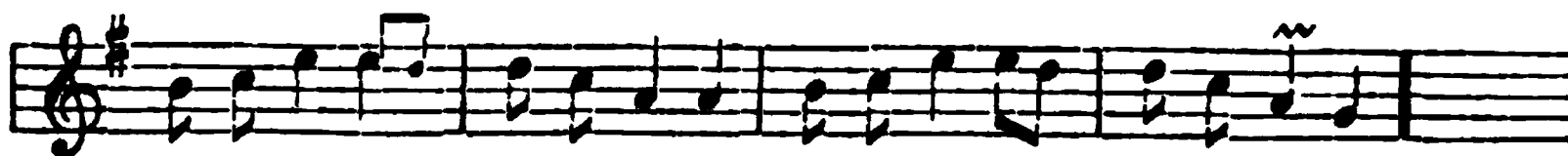


135.

Od Warszawy (Raszyn).



Da i coś ko - mu do te-go da i do wia - ne-czka me-go



da i niech mi się ro - zle - ci da i do śdzie - bła je-dne-go.

136.

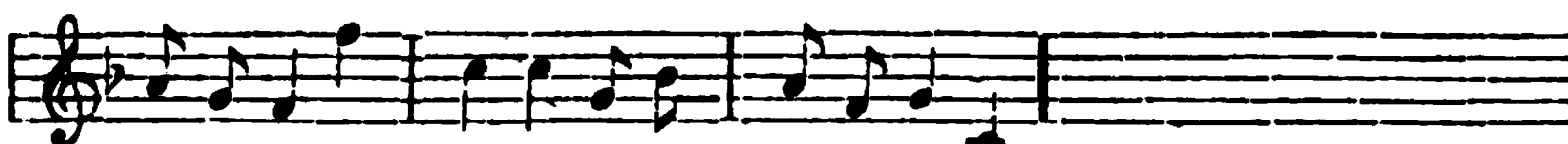
od Warszawy (Raszyn. Falenty).



Straszną mi to wia - zło w łeb wszy-scy mó-wią co ja kiep



za tę ża-skę swej ma-tu - si czek do śmier-ci kpem być mu-si. Oj dy - na

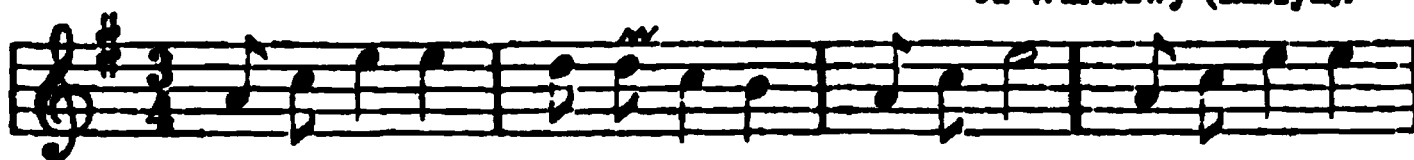


da-na dy-na czek do śmier-ci kpem być mu-si. 1

Mel. Nr. 46.

137.

od Warszawy (Raszyn).



Sie - dzi pta-szek w sta-rój wierz-bie — si-ma tam, kie-dy ja się



mło-dej żon-ki do - cze-kam? Do - cze-kam się mło-dej żon-ki — na je-sień,



jak o - pa-dnie dro-bny li-stek z cze-re-sien.

P. mel. Nr. 32.

138.

od Warszawy (Raszyn).



A po-dzia - łeś se mnie weź-miesz je-no ty - tko z po - la ze-rznieś.



A tyś se - rznął i po-wią-zał mnie sie-ro - cie świat za-wią-zał. A tyś po - łął



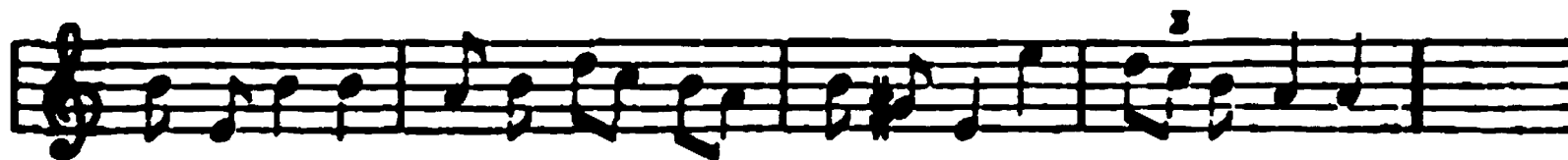
i o - wie-sek ze-ższe-ka-łeś ja-ko pie - sek.

139.

od Warszawy (Raszyn Falenty).



Wie - je wia-ter po dę - bi - nie me - ja mło-dość mar-nie gi - nie
Wo-da pój-dzie przyj-dzie we - da mo - ja nie wró - ci u ro - da.



gi-nie mło-dość i u - ro - da prę-dziej gi-nie ja - ko we - da.

P. mel. Nr. 343.

140.

od Warszawy (Raszyń).



141.

od Warszawy (Raszyń).

*P. mel. Nr. 346.*

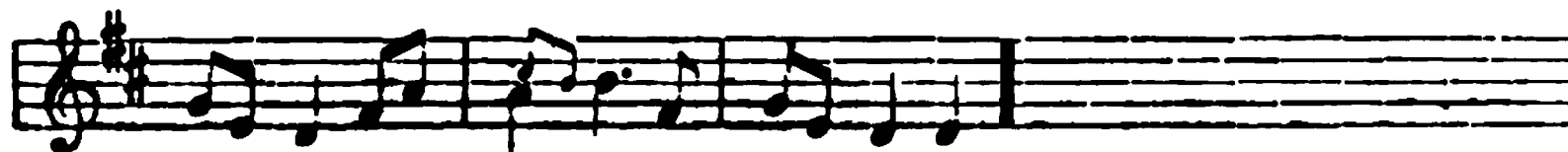
142.

od Warszawy (Raszyń).





da no - cke no - co - wa - li.



2. Oj Pęcicki ekonom
da gonił nas na koniu:
Pęcickie parobeczki
da wróćta się do domu.

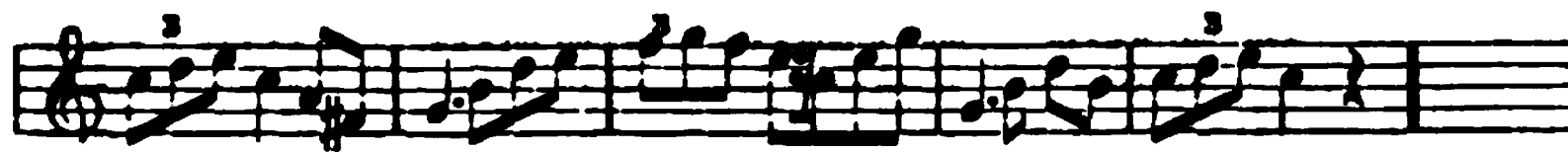
3. Oj da chociaż byś ci wa
i oka zabaczyli
oj to byśwa po niego
da wiocej niewróćili.

4. Oj Pęcickie parobeczki
da wróćta się i jeszcze,
gospodarze w karczmie piją
da robić im się niechce.

5. Oj już nam obiecuja
da ćwiercią złoto mierzyć—
oj tym juchom gospodarzom
oj da nieźra nie wierzyć.

143.

od Warszawy (Falenty).



144.

od Warszawy (Falenty).



Oj go-rza - łecz-ko mo-ja nie du-żom cię pi - ła da esty - ry



kwa-to-recs - ki pię-tam na-ehy - li - ła.

145.

od Warszawy (Falenty).



146.

od Warszawy (Falenty).



147.

od Warszawy (Szopy).



148.

od Warszawy (Szopy).





dzie-li lu-dzie da że ja nie ro-bi-ła.

Oj bodaj u matuli
da bodaj u rodzonej
co zrobię to zrobię
da to mnie wyrosumi,

Ażebym gospodyni
i mury postawiła
da przyjdzie i wykrzyka:
da cóż ty robiła?

149.

od Warszawy (Zbars, Wyczułki).



„Oj mo-ja go-spo-dy-ni da i go-tuj że śnia-da-nie”



„A kie-dy mój pa-ro-becz-ku da nie sa-ro - bi-łeś na nie.

„Żebyś była gospodynią
da poszłabyś do dom do dom,
kapusta się przypaliła,
zalej ją wodą da wodą.

Da wszystkie gospodynie
da wyganiają świnię,
da tylko Rarukowa
da na kominie drzymie.”

150.

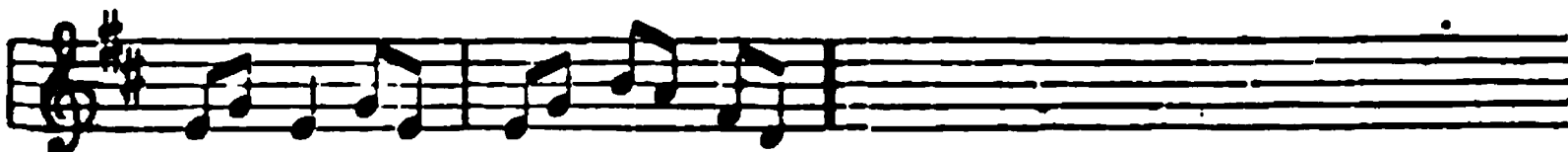
od Warszawy (Zbars, Wyczułki).



W słu-żew-skim dzie-dzieńcu da cho-dzi - ła we wień-cu jak przy-
Zie - lo - no'm po - sta - ła da i mo - dro mi ze-szło nie wie-



szedł li sto pad da wia-ne-czek jej o-padł.
dzię ta lu-dzie da bez ko-go mi tą-schno.



151.

od Warszawy (Gorskiej, Zbars).

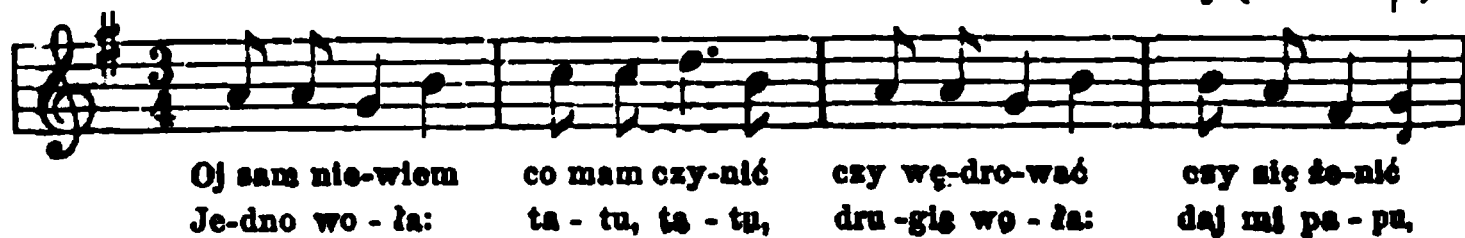


Go-rza-li-ny mi się chce go-rza - li - ny mi daj-cie



152.

od Warszawy (Gorzkiwki).



153.

od Warszawy (Gorzkiwki).



154.

od Warszawy (Śluzewiec).



155.

od Warszawy (Śluzewiec).





156.

od Warszawy (Świąteczny).



157.

od Warszawy (Świąteczny).



158.

od Warszawy (Słusław).



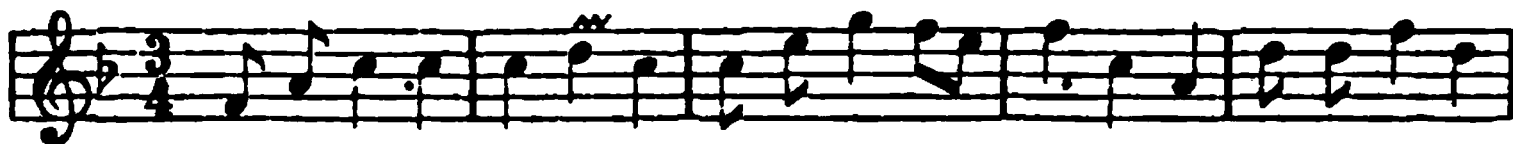
Pa-ro-becz-ku gru-ba sieczka Go-spo-da-rzu sła skrzyneczka
Pa-ro-beczku wstał-byś do dnia u-rze-zał-byś sno-pek ze dwa



Pa-ro-becz-ku dro-bnij je-no Go-spo-da-rzu po-praw je-no.
Go-spo-da-rzu wstał-byś i ty, nie-chceś ci się o-ko-wi-ty?

159.

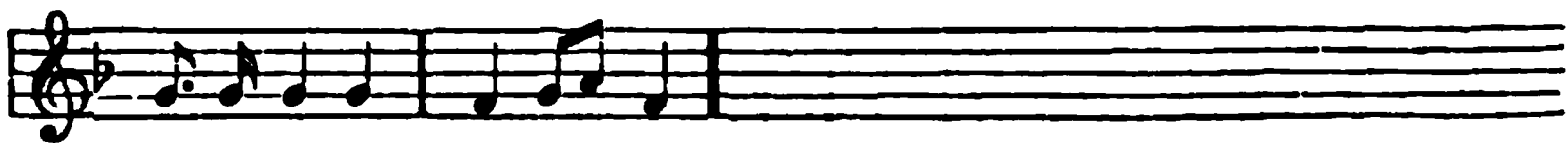
Od Warszawy (Słusław).



Oj ko-ni-ki na gó-rach da o-wee na do-li-nie da co mi Bóg
Oj na-zna-czył na-zna-czył da dzie-wczy-nę na-do-bną oj poj-mę so-



na-zna-czył da to i mnie nie mi-nie.
bie poj-mę da do sie-bie po-do-bną.
(albo: da dla sie-bie spo-so-bną).



160.

od Warszawy (Słusław.)



Bo-daj-żeś - ty ka-ta-zia -dła ztwo - ją u - ro - dóm u-ro-dóm
Ko-ra - li - ki nie-po-mo-gą kiej la-tka wyj - dem da wyj-dom



ko-ra li - ków na-wie-sza - ła czy-ni się mło - dom da mło-dem.
jak cię chłop-cy nie ko-cha - ją zso-bą nie poj - miom nie poj-miom.

161.

od Warszawy (Słusław, Słusławiec).



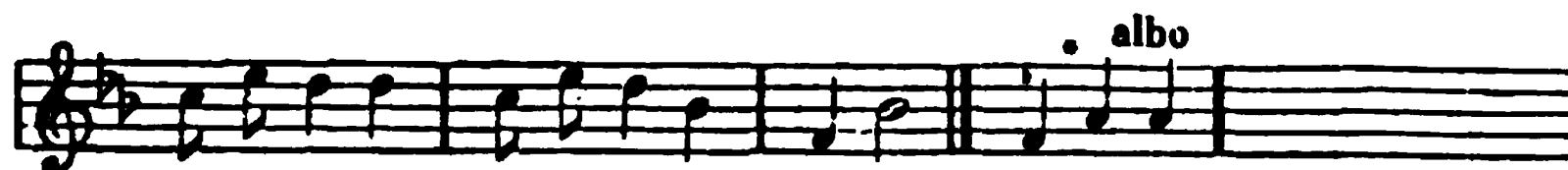


162.

od Warszawy (Śluśew, Śluśewiec).



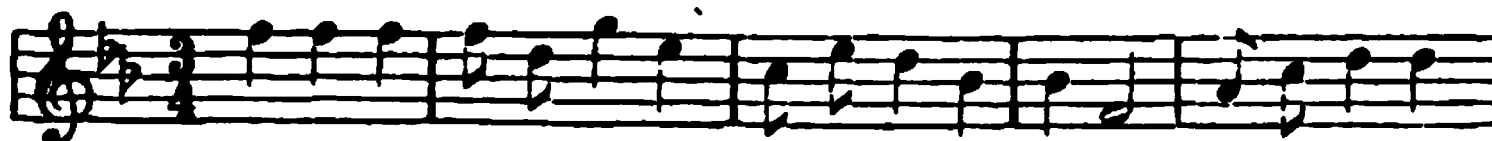
Oj ty mo - ja dzie-wu-cho ty mój ko - ra - li - ku oj spo-do-



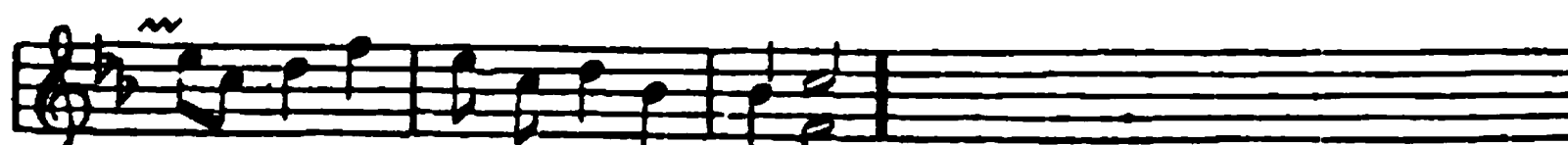
ba-łaś mi się da jak ka-sza w mli - ku. oj spo-do -

163.

od Warszawy (Śluśew).



Oj świę - ty Do-mi - ni - ku i ty świę - ty Jo - nie da le-psze daj



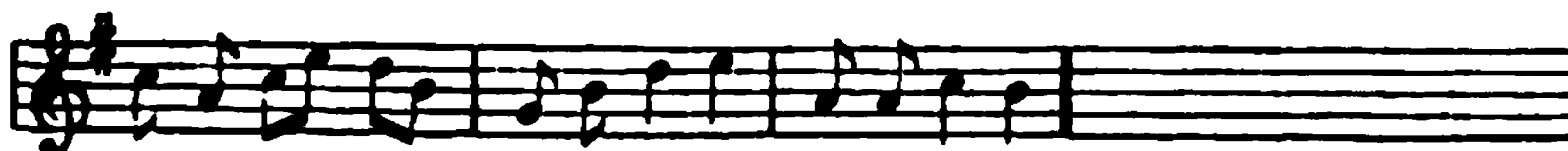
kar - to - fie na mo-im sa - go-nie.

164.

od Warszawy (Śluśew).



Nie pij ko-nin w sta-wie wo-dy da i na - pi-jesz się w rzyce da bo tu-taj



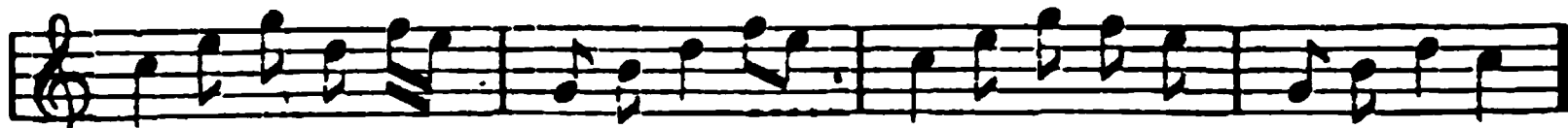
Ślu - śewian - ki da i plu - ka - ty spó-dni - ca.

165.

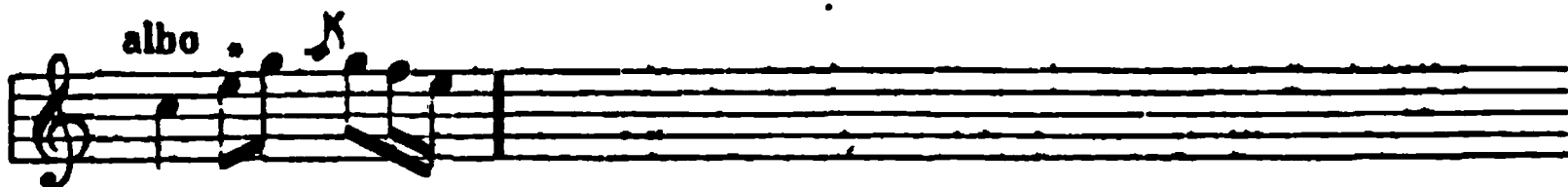
od Warszawy (Stulew).



Oj kie - dy by - łem na Ku - ja - waoh da by - łem bo - ga - ty bo - ga - ty
 Oj kie - dy przy - sze - dłem w Ma - su - ry da to ja su - bo - , zał su - bo - zał



oj mia - łem su - kniom ró - wno z d . . . da kon - tu - sik sło - ty da sło - ty.
 i su - knia ze mnie o - ble - cia - ła i kon - tu - sik zgo - rzał da zgo - rzał.



Oj kie - dy by - łem i t.d.

166.

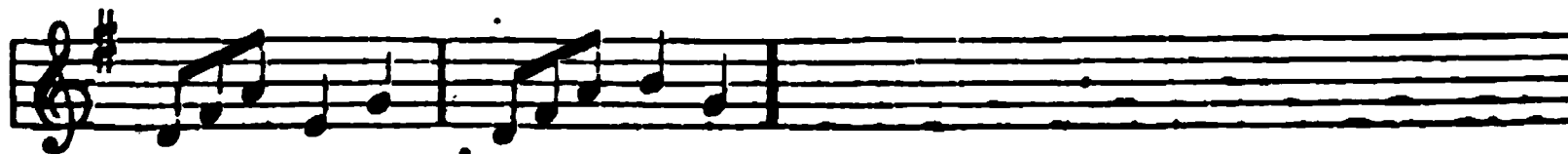
od Warszawy (Stulew).



Oj za - ją - cu za - ją - cu wy - ja - dleś ty mi rut - kę a jak ja cie



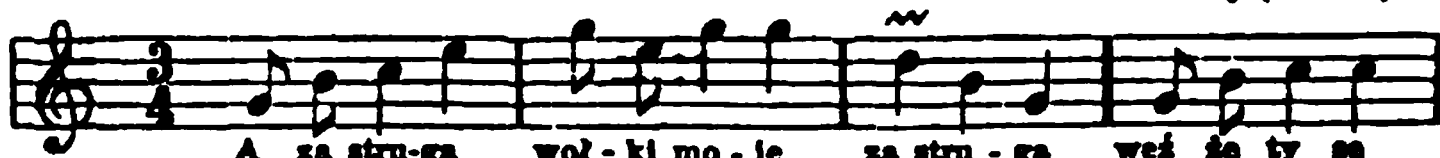
po - go - nieę wy - bi - ę ja ci krót - kę.



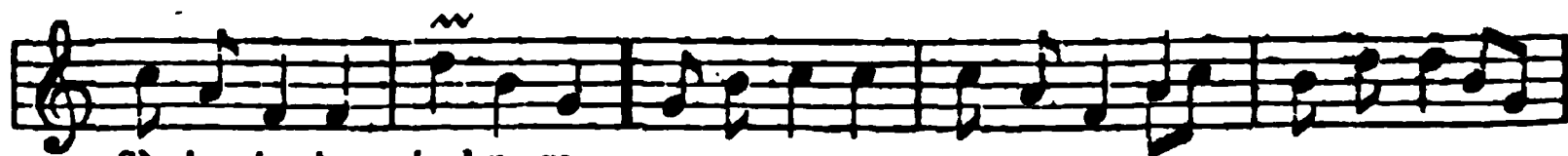
167.

Pasterska.

Od Warszawy (Stulew).



A za stru - gą woł - ki mo - je za stru - gą weź że ty se

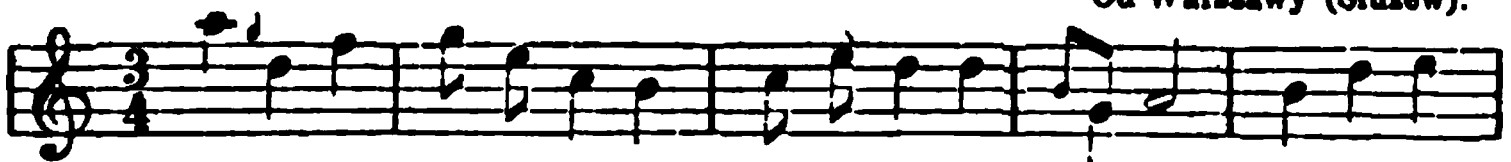


Słu - że - wian - kę ja dru - gą.



168.

Od Warszawy (Słusław).



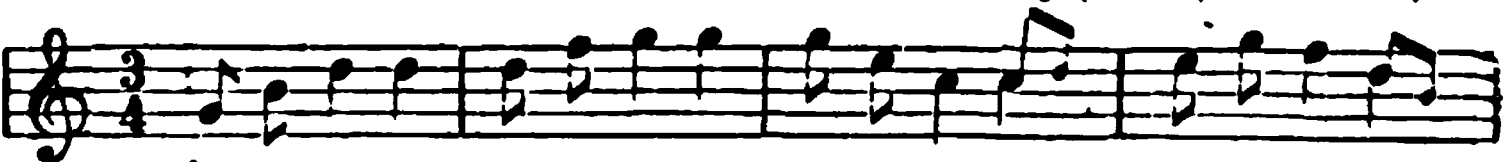
Oj bi-ją ci mnie bi-ją za tę ka-na - li - ją oj da-łać
Nie bierz-że se Słu-żę-wian - ki da bo u - ro-dli-wa cztery no-cy.



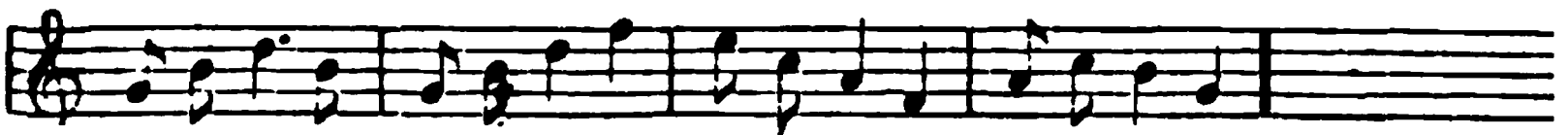
mi chu-stecz-kę po - rą - ba-lić mi ją.
gar - ki mo-czy a pla-téj u - my - wa.

169.

od Warszawy (Słusław, Czerniaków).



Że-byś by - ła u - cie-ka - ła da i u - cie - kła - byś by - ła



a - le tyś się o-glą-da - ła da i boś mi ra-da by - ła.

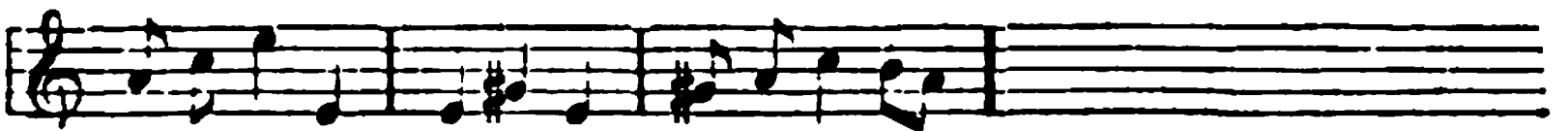
patrz Nr. 60.

170.

od Warszawy (Słusław Willanów).



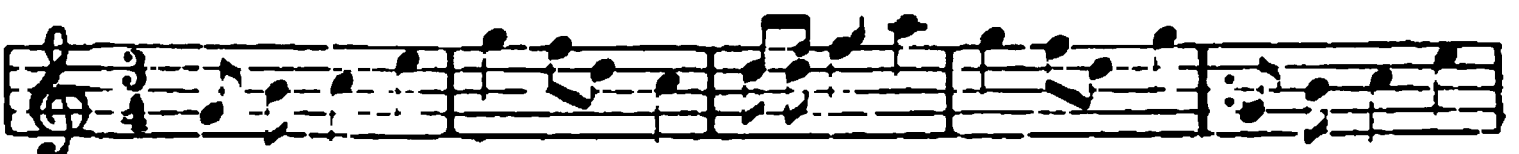
Oj bla-sza - ny za-me-czek da mie-dzia - ne za-wia-sy oj Ka-sień-
Oj cza-sy ci wy - cho-dzą da sta-rość na cię bi - je oj po-dusz-



ku o - śień się da wy-cho - dzóm ci cza-sy.
ki bu-twie-ją da pie-rsy - na ci gni-je.

171.

od Warszawy (Słusław).

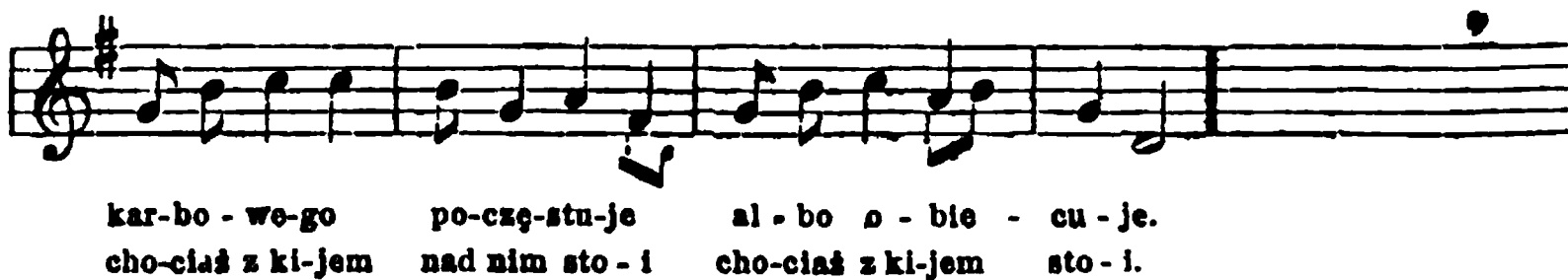


Oj ko-cha-łem dzie-wczy-nę a o-na ma wzgar-dzi - ła ja-kem po-tem



172.

od Warszawy (Słusiew).



173.

od Warszawy (Słusiew).



174.

od Warszawy (Słusiew).



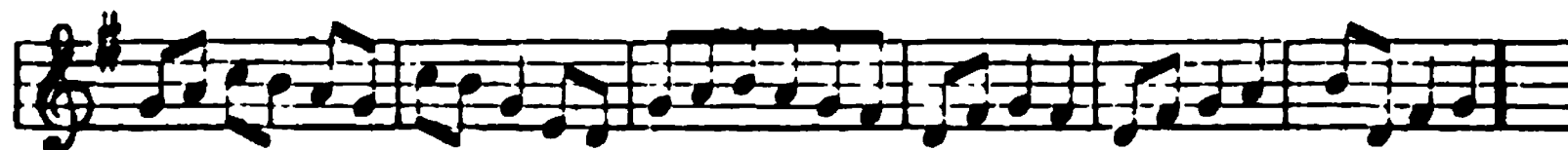
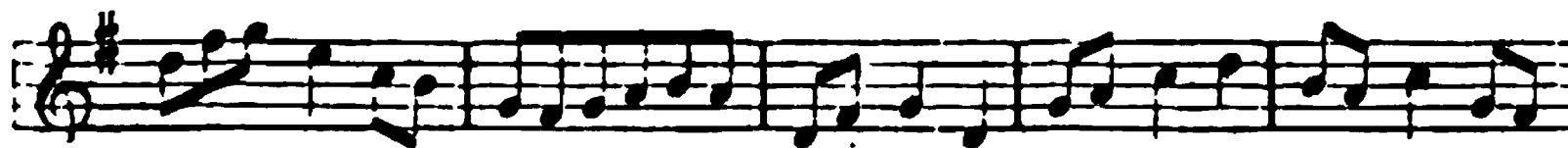
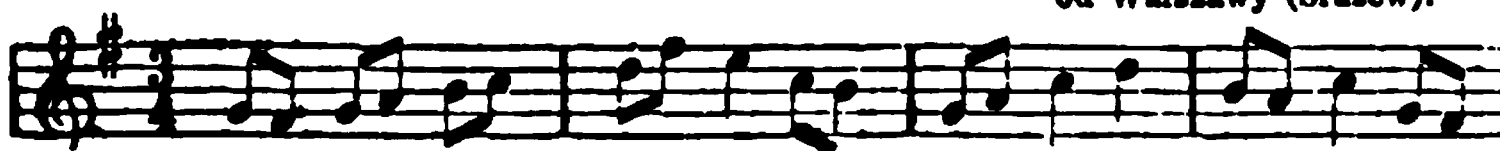
175.

od Warszawy (Słuśew, Wolica).



176.

od Warszawy (Słuśew).



177.

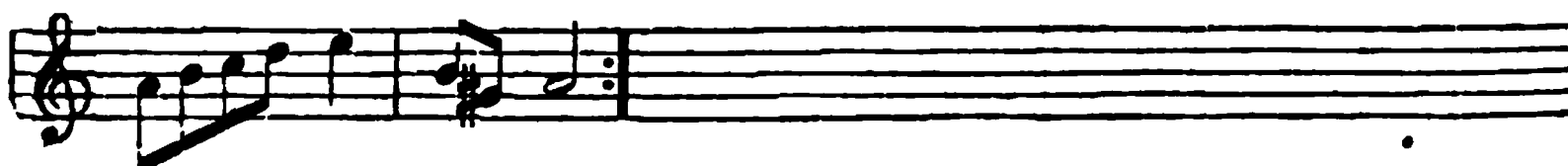
od Warszawy (Słuśew, Wolica).





178.

od Warszawy (Słuszew).



P. Nr. 170.

179.

od Warszawy (Słuszew).



180.

od Warszawy (Słuszew).



181.

od Warszawy (Służew).

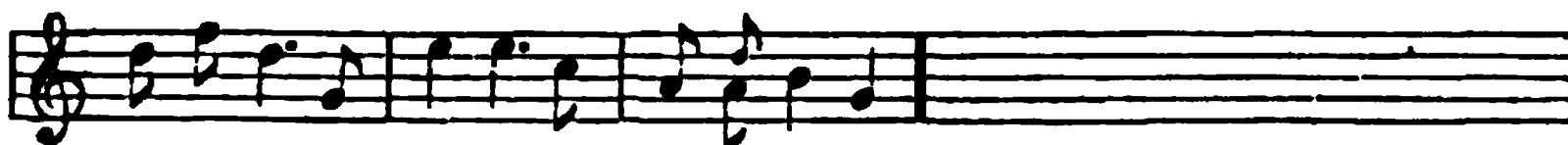


182.

Od Warszawy (Wolica).



Hej ho - la Ja-siu ho - la da jesz-cze ja nie two-ja da tyl - ko ma-
 Hej ho - la Ja-siu ho - la da nie sie - je ja po-la oj bę - dę go

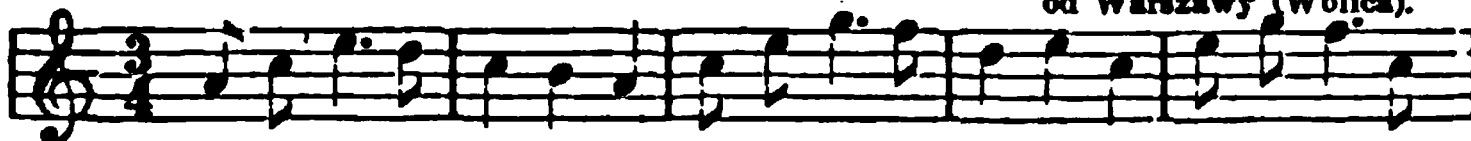


tu - li-na da i ma - tu - la mo-ja.
 jak bę-dę i da ko - cha - niesz-ka two-ja.

P. Nr. 111.

183.

od Warszawy (Wolica).



Da nie daj - że mi Bo - że dadzie-cią-ka przy dwo-rze oj bo mój ko-
 Oj dzie - ci mo - je dzie-ci da coś-ciemnie ob-sia-dły da ja nie ślał



cha-ne-czek da nie sie - je nie o - rze.
 nie o - rał da coś bę-dzie - cie ja-dły.

184.

od Warszawy (Wolica, Natolin).



Da mój Ja-siu Ja-sień-ku da co ja to - bie win-na da coś ty po -
 Nie u - ło-wiesz ci ty mnie da ta-dnym si - de-łecz-kiem da jak mnie nie



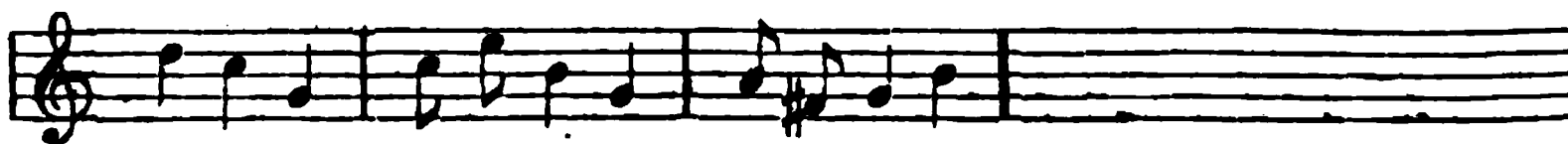
za-sta-wiał da po go-ściń - cu si - dla
na-mó-wisz da ła - go-dnym słó-wecz-kiem.

185.

od Warszawy (Wolica, Natolin).



Da nie bój że się nie bój da me - ge ko - ni - ka sdra-dy da bo krót-ko



u - wią - za - ny da mój ko - ni-czek gnia-dy.

186.

od Warszawy (Wolica, Natolin).



Oj kar - bo - wym o - rze da e - ko - mo-nem włó-czyć



o - j po - cze - kaj e - ko - mo - nie da bę - dzie - my cię u - czyć.

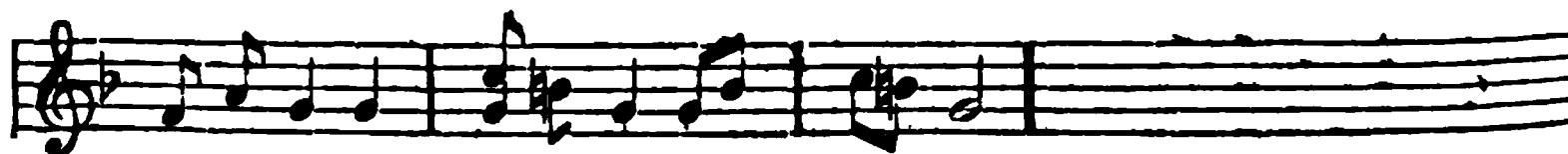
Patrz Nr. 161, 177.

187.

od Warszawy (Moczydło).



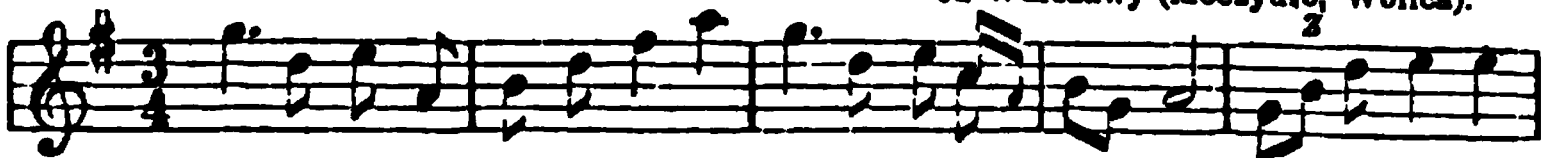
Oj ju-żem ju-żem ja był po ko - la - na w nie - bie da ja-kem



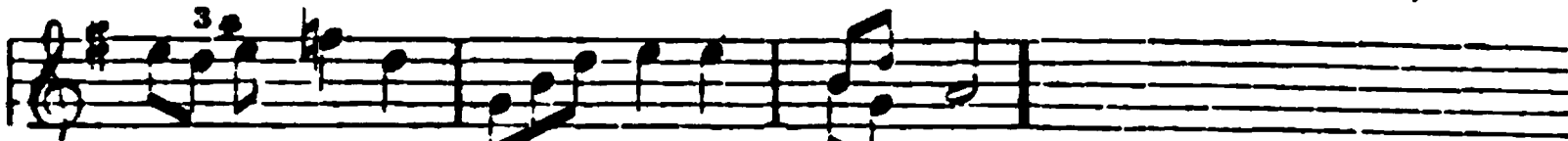
cię zo - ba - czył sko - czy - łem do cie - bie.

188.

• od Warszawy (Moczydło, Wolica).



Zła-ma-ła się ser-wa-ła się mły-na-rzo-wi gro - bla co cho-dzi - ła
Na-pra-wił-bym bu-do-wał-bym mły-na-rzo-wi gro - bla, że - by mi dał

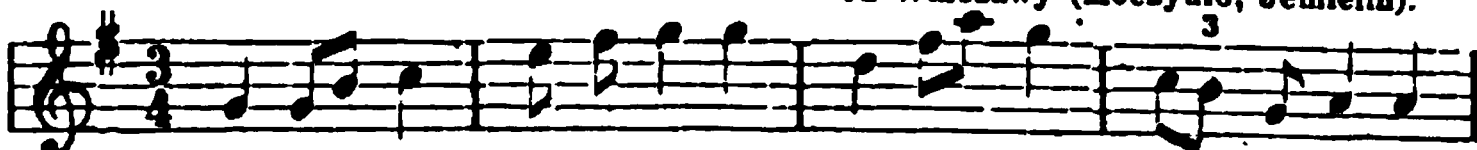


co cho-dzi - ła dzie - wczy-na na-do-bna.
że - by mi dał dzie - wczy - nę na-do-bną.

P. mel. Nr. 235.

189.

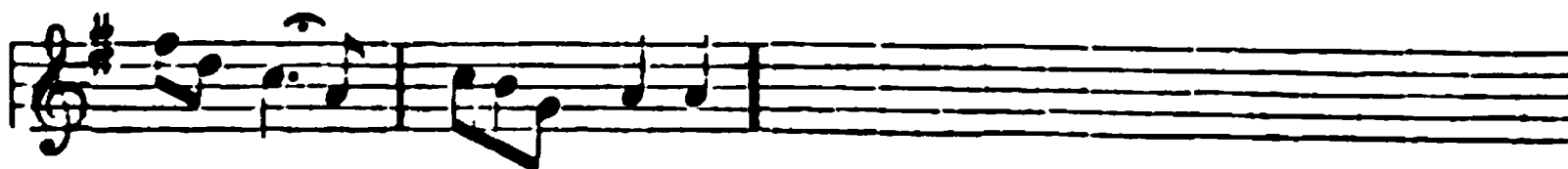
od Warszawy (Moczydło, Jemielin).



Da ry - czy wo-łek ry-czy da że się nie wy - le - nił,
Da nie rycz woł-ku nie rycz da jesz - cze się wy - le - nisz,

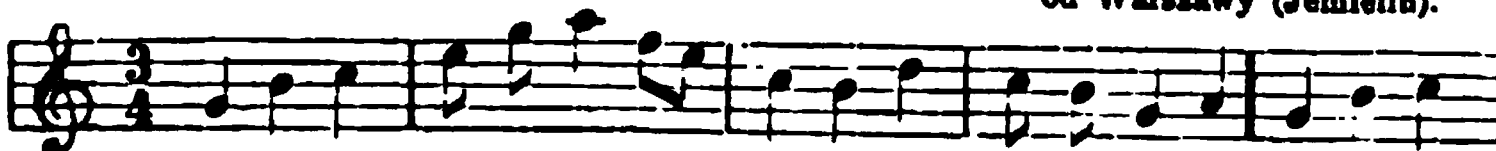


da pła - cze chło-piec pła-cze da że się nie o - że-nił.
da nie płacz pa-cho-łecz-ku da jesz - cze się o - że-nisz.

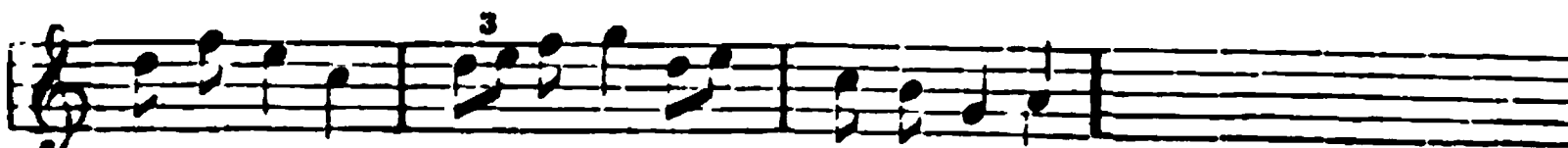


190.

od Warszawy (Jemielin).



Oj smu-tne roz-łą-cze - nie da cie-bie i mnie cze-ka a ktoś mi
Oj ko-chać się nie-wie-dzić da czy ko - cha wza-je-mnie oj na cóż



dziś sa-bro - ni, da ko-chać cię zda-le - ka,
się to przy-da da i ko-chać na - da-remnie.

P. Nr. 131.

191.

od Warszawy (Jemiecin).



Ry - ba - ku ry - ba - ku haj-no co to masz w tło-ma-ku?



Ry - becz - ki ry-becz - ki haj-no dla swej ko - cha-necz-ki.

192.

od Warszawy (Moczydło).




Na ko-ście - le ko-gut sto - i a Kaś-ka w o - gro-dzie bro - i




Oj ści-skał się a za wie - le cho-clał to grzech przy ko-ście-le.

193.

od Warszawy (Moczydło).



Mó - wi - ła mi mo-ja mać nie trza dar-mo ser-ca dać aź kto do - da
A - le Ma-ciek ro-zu-mnie roz-pe-dał mi na gu-mnie, le-paze ser - ce



pie - nię - dzy bo zła mi-łość o nę-dzy.
go - ra - ce niż pie-niąż-ków ty-sią - ce.

194.

od Warszawy (Moczydło, Natolin).



Da jn-skół - ki la - ta - ją da za-wsze po nad wo-dą da za - cza-
Da zie - le - ni się tra-wka da w cie-niu po nad wo-dą da o - ie-

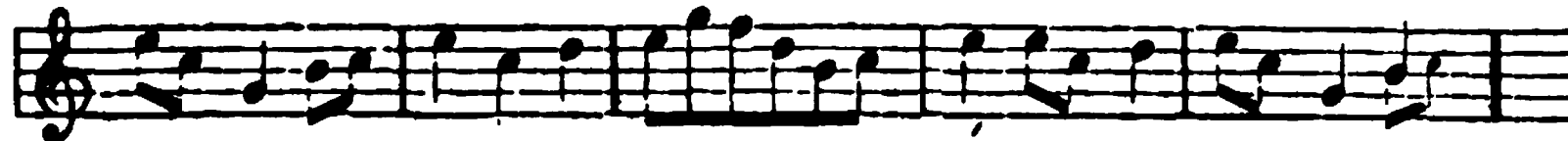
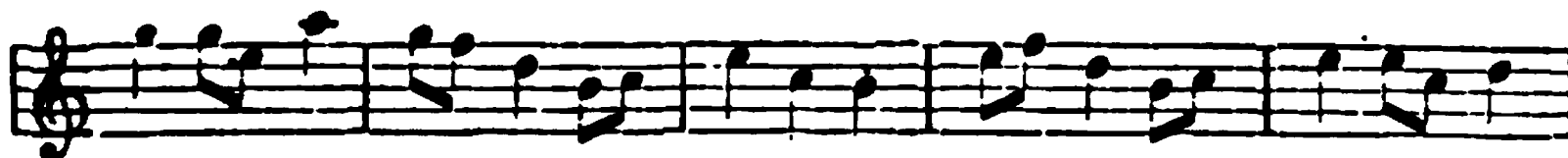
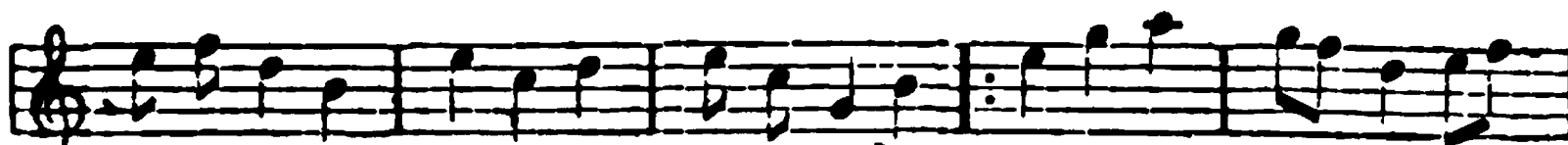
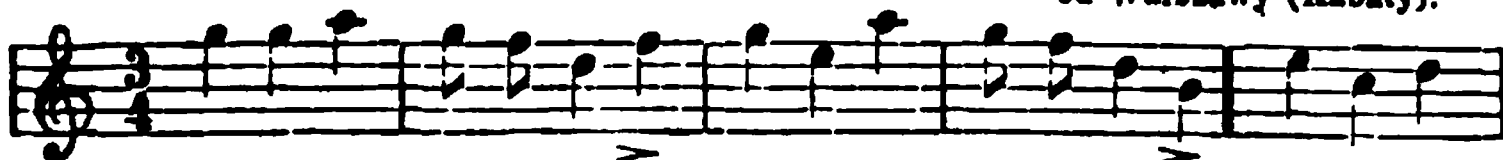
1-mo

2-do



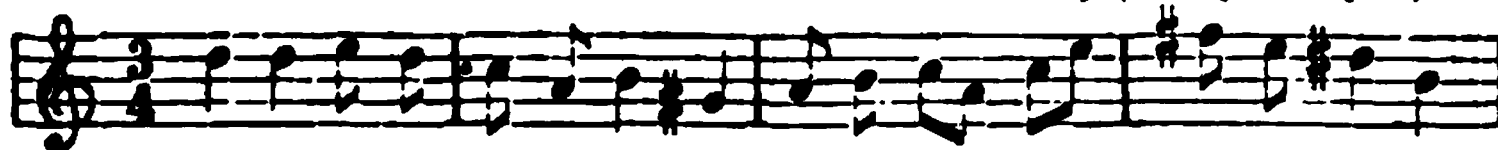
195.

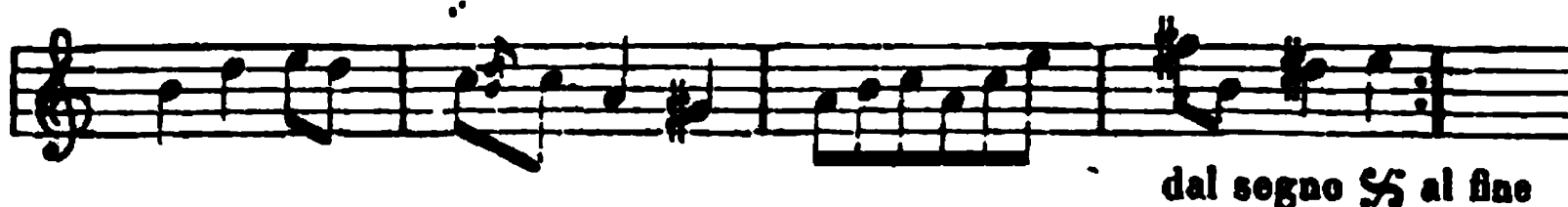
od Warszawy (Kabaty).



196.

ed Warszawy (Kabaty, Moczydło).



dal segno S al fine

197.

od Warszawy (Kabaty).



Oj że-bym się dzie-wczy-no da pa - na Bo - ga nie bał oj wziął-bym
Oj a - le się dzie-wczy-no da pa - na Bo - ga bo - je oj wia - ne.

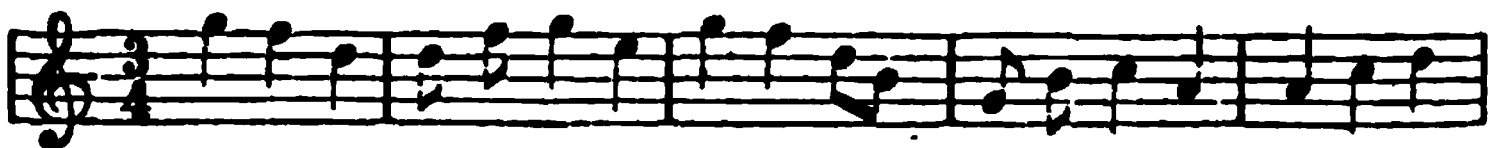


ci wia - ne-czek da i nic bym ci nie dał.
czek ci od-dam da o cie - ble nie sto - je.

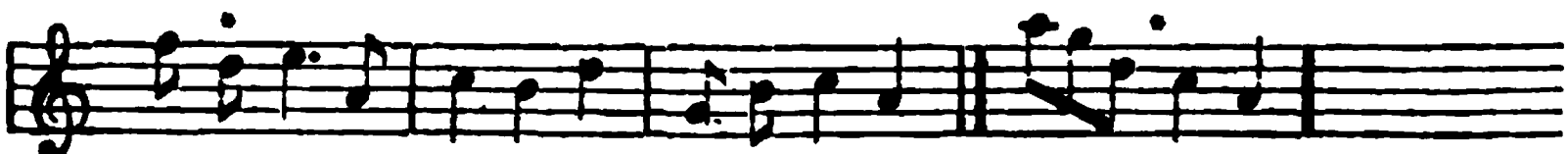
P. Nr. 131, 190.

198.

od Warszawy (Kabaty).



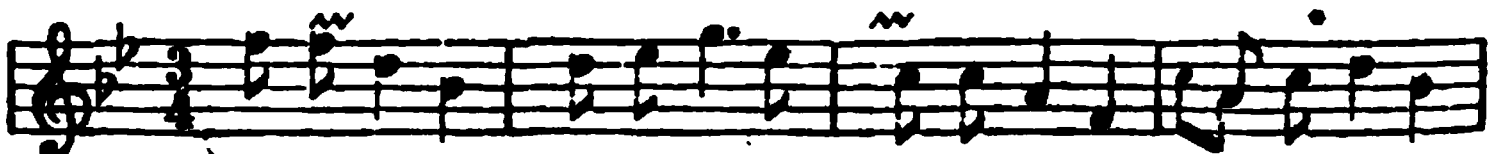
Oj świeć-że mój mie-szecz-ku da pro-sto w o - kie-necz-ko, da niech se -
Oj świeć-że mój mie-szecz-ku da w o - bo - je w o - bo - je, da niech se -



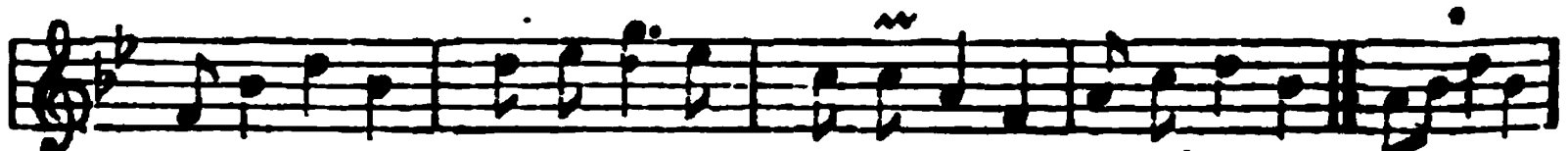
bie u - ście - lę da Ja-sio - we łó-żecz - ko. bie u - ście-lę
bie u - ście - lę da Ja-sio - we i swo-je.

199.

od Warszawy (Kabaty).



Oj-że s gó-ry we-da bi - je da i ma do - le ma le - je



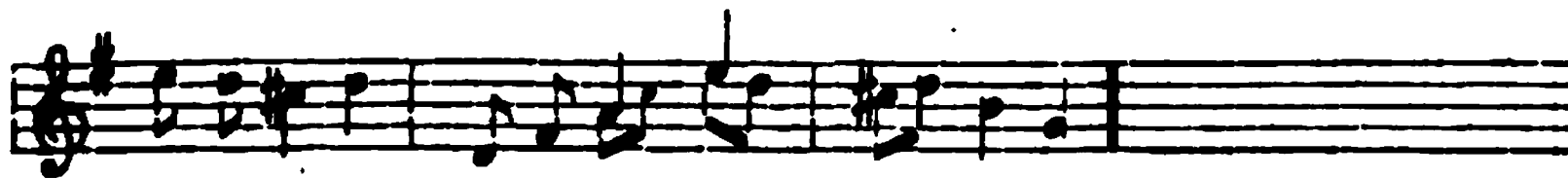
oj pła-ka - ła Ka-sia Ja - sia da te-ras się z nie-go śmie - je. le ma-le-je

200.

od Warszawy (Czerniaków, Mokotów).



Sle-dzi pta-szek na to-po-li, po-wiedz dzie-wcę co cię bo-li? Bo-li ser-ce



bo-li gło-wa, kup go-rzał - ki bę-dę zdro-wa.

P. Nr. 22.

201.

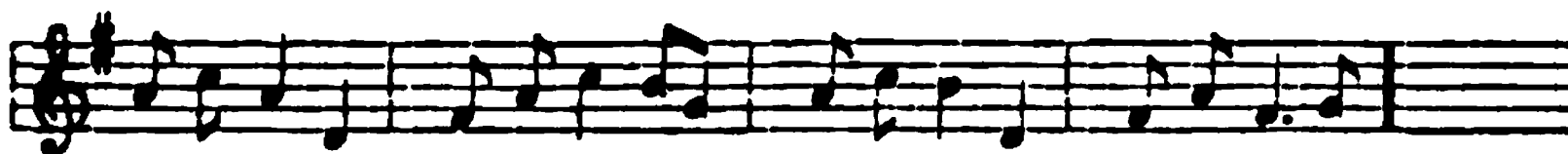
Wesoła.

od Warszawy (Czerniaków).



A na mo-ście tra-wa ro - ście da pod mo-stem ślaz da i ślaz

A ja te-go nie-u - czy - nię da ja te-go nie u - czy - nię



mó - wi - ła mi grzech-na pan-na że-bym sko-nia ślaz da i ślaz.

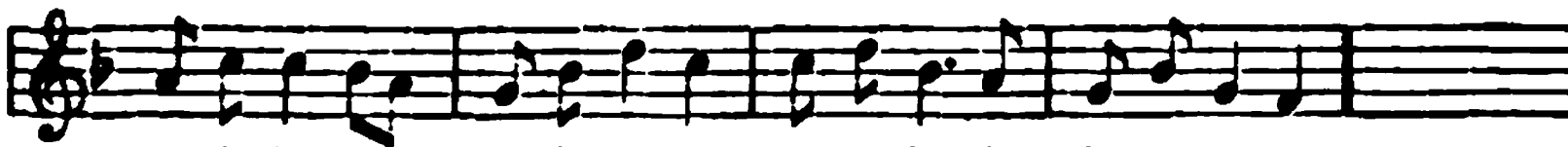
bo się bo - ję o dzie-wczy-nę ju-żem tu był raz da i raz.

202.

od Warszawy (Czerniaków).



Ma-ko-wie-cki za-graj le-piej za-sie - ję ci za-gon rze-py



za-sie - ję ci i pół - to - ra za-graj że mi do wie-czo - ra.

203.

od Warszawy (Czerniaków).



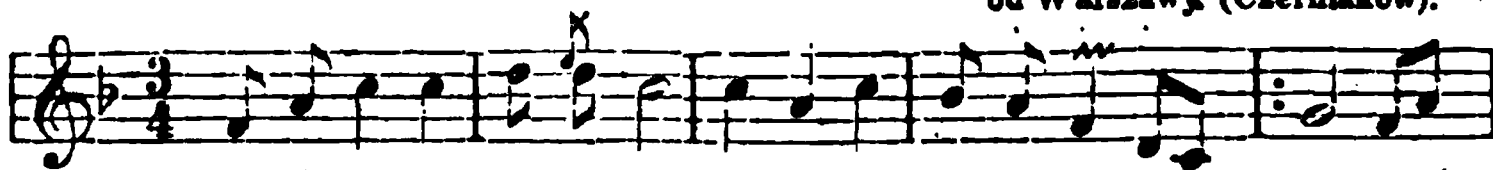
Z karcz-my i - dę pi - ja-my ja wa-ra z dro-gi ka - na - li - ja



wa-ra wa - ra bom się u - pił bym ci skó - ry nie wy-łu-pił.

204.

od Warszawy (Czerniaków).



Da tań-co - wa - li - byśwa da a - le ma - ła iz - ba da pójdź -
 „Da pójdź Ja-siul - ku do dom da bo ku - ro-wie ple - ją oj niech -



wa do sie - ni da bę-dzie nam prze-strze-ni.
 że się też z nas da lu - dzi - ska nie śmie-ją.

205.

od Warszawy (Czerniaków).



Da sie - rot-ka ja by - ła da to mnie by - ło nie-brać da by - ło se



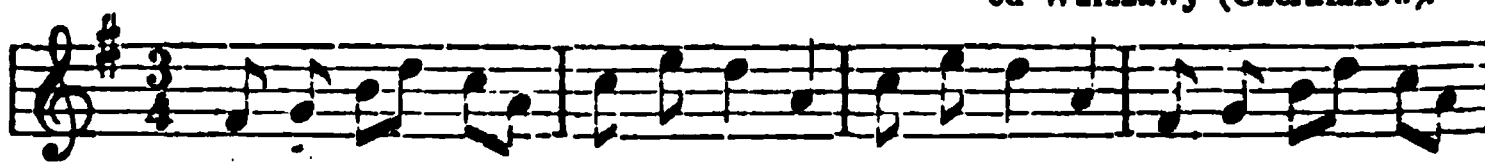
Ja - siul-ku da do bo - ga - tej - je-chać.

Oj sieroty, sieroty,
 da wiele was na świecie —
 oj ni ojca ni matki
 da gdzie się podziejecie?

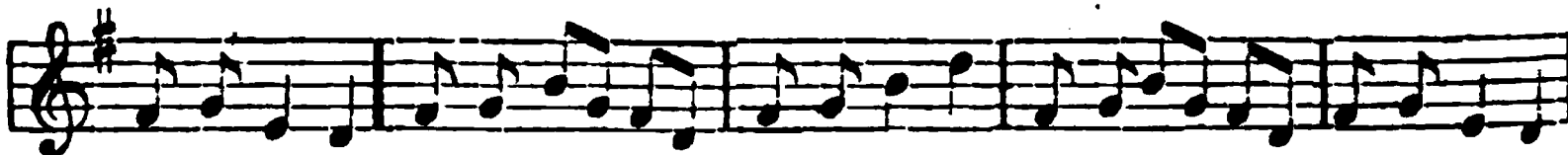
Oj z sieroty się naśmiać
 da sierotę obgadać —
 oj wie Pan Jezus z nieba
 da co sierocie ma dać.

206.

od Warszawy (Czerniaków).



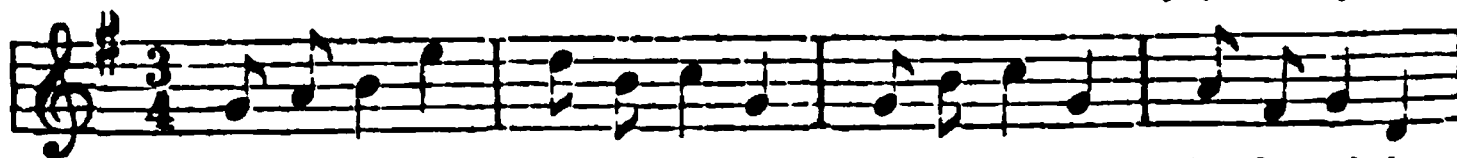
Na wo - jen - kę nie po-ja - dę nie po - ja - dę słu - żyć nie bę-
 Służ-ba mi się nie u - da - ła nie u - da-ła dziew-ka mi się



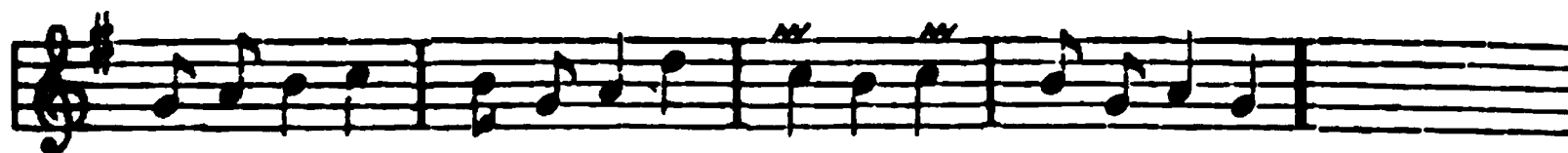
dę nie bę - dę Słu-żba mi się nie u - da-ła że-nić się bę - dę da bę-dę.
 spo - do - ba - ła ła - dne licz-ko z wia-nem mia - ła że - nić się bę - dę da bę-dę.

207.

od Warszawy (Czerniaków).



Ty go-ściń-na z krzy-wą wi - cią po - sycz-że mi i - gły z ni-cią,



bę-dę se - bie su-knie ła-tał a na wie-czór bę-dę ska-kał.

Jadłem kluski, piłem rosół,
Mięsam nie jad — adym wesół.

Nasza pani rychło wstaje,
Nic nie ro-bi tylko łaże,

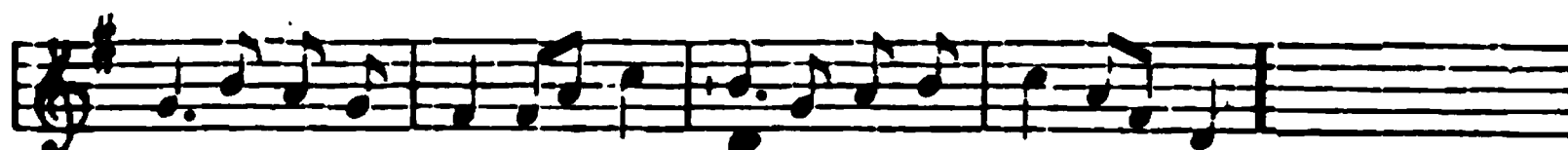
A my jej się nie bojemy,
Gdzie zajdziemy to stojemy.

208.

od Warszawy (Czerśniaków).



Da kie-dy ja w świat pój - dę da kie-dy po - wę-dru - ję
Oj kie-dy ja w świat pój - dę da z Czerśniako - wa dro - gom



da swo-ją ko - cha-ne - czkę da Bo - gu o - śa - ru - ję.
da swe-go ko - cha-ne - czka da Pa - nu Bo - gą od - dam.

P. Nr. 16.

209.

od Warszawy (Czerśniaków).



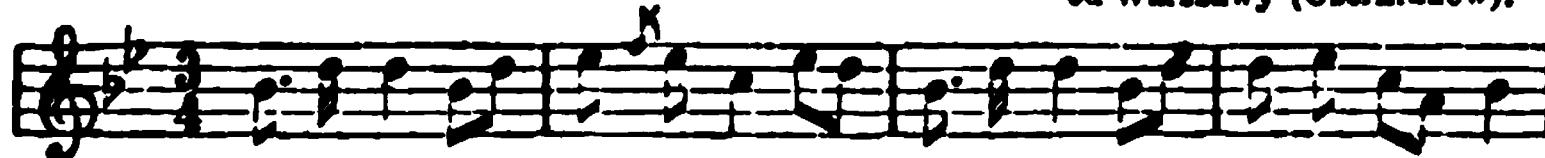
Da kie-dy ja po-przebiegam da po za - wi - ślu dro-gą da to ja
Oj ni-ko-mu go nie dom da przy-nio - sę go do dom oj swo - ją



swe-go wian-ka oj da ni - ko - mu nie dom.
ro-dzi-ne - czkę da u - cie - szę wia-ne-czkiem.

210.

od Warszawy (Czerśniaków).



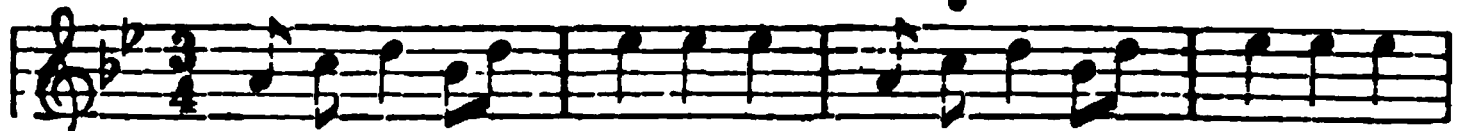
Dzień do pra - cy noc do spa-nia, wie-czór zby-wa do ko-cha - nia
I mnie mat-ka za - ka - za - ła że-bym chłop-ców nie ko - cha - ła,



Mat-ka sa-ma gę - by da - je a jak ja dam — to mnie ła - je.
A ja się w tém nie po-pra-wię bo się z mie-mi ra - da ba - wię.

211.

od Warszawy (Czerniaków).



Al-boś to ja pro-stacz-ka co mi da-jesz ciał-stecz-ka



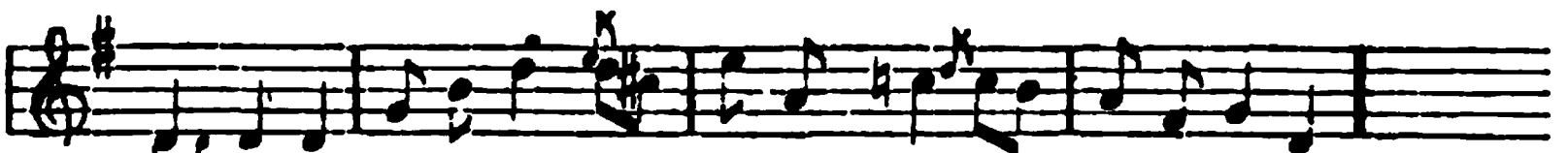
a daj-że mi sre-brny grosz to się ze mną na-i-grasz. to się ze mną
a daj-że mi ta-la-ra' bę-dę z to-bą sza-la-ła.

212.

od Warszawy (Czerniaków).



Oj ro-zum wo - ła ku-mecz-ko pójdź-my do do - mu do do-mu



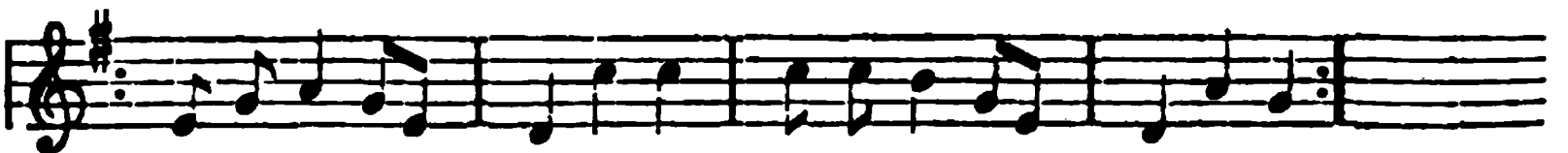
a wo-re-czek szep-cze je - szcze na - plj - my się ku-mo jesz-cze.

213.

od Warszawy (Czerniaków).



A by-waj-że mi zdro-wa da mo - ja naj - mi - lej-sza
Da dróś-ka o - sta - tniej-sza da i o - sta - tnie sło-wa,

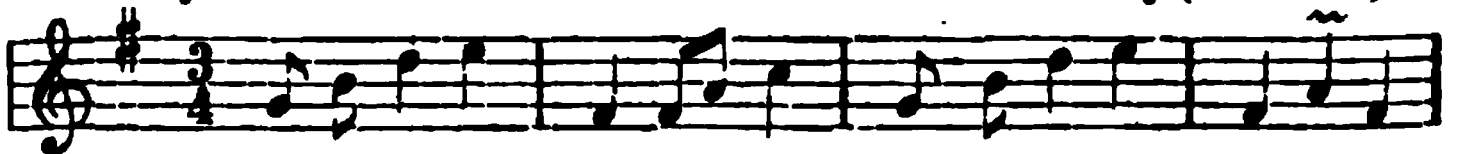


Da już ci mi do cie-ble da dróś-ka o - sta-tniej-sza
da mo-ja naj - mi - lej-sza da by-waj-że mi zdro-wa.

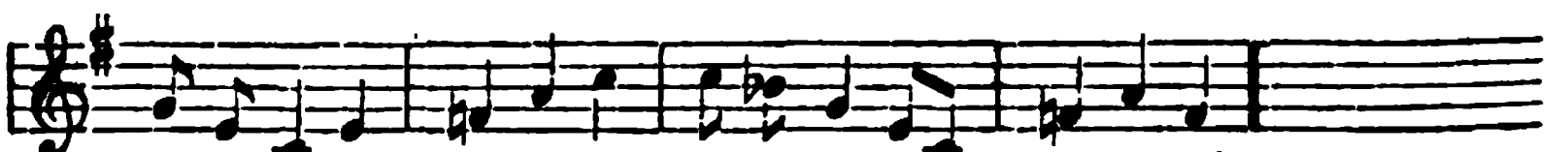
214.

Kołyskowa.

od Warszawy (Czerniaków).



Ty dzie-wczy-no ty mo - ja nie - da-łaś mi po - ko - ja
Bę - dę ja cię ko - ły - sał ca - ły mo-cki nie sły-szał.



nie da-łaś mi noc-ki spać ka - za-łaś się ko-ły-sać.

215.

od Warszawy Czerniaków).



216.

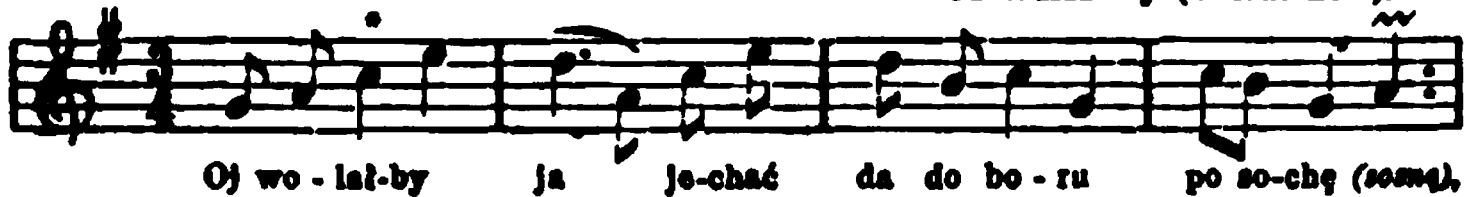
od Warszawy (Czerniaków).



P. Nr. 4, 207.

217.

od Warszawy (Czerniaków).

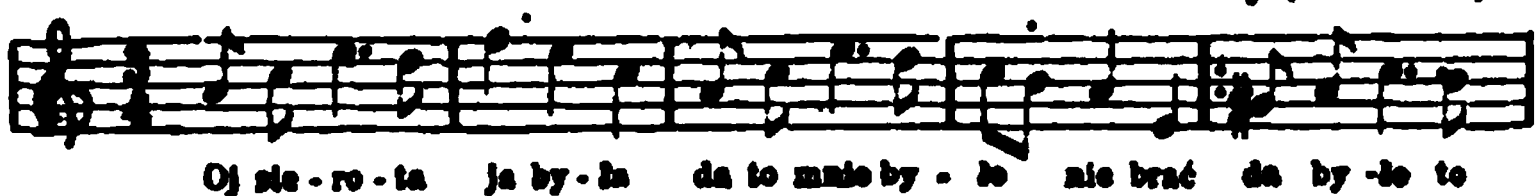


Oj sochę sobie zatnę,
da i będzie mi orała,
oj pieszczochę se weznę,
da i będzie mi płakała.

Oj gdzie ty Jasiu jedziesz,
da darmo się zawiedziesz,
da darmo twoja droga,
da niechce cię nieboga.

218.

od Warszawy (Czerniaków).



191.

od Warszawy (Jemielin).



Ry - ba - ku ry - ba - ku haj-no co to masz w tło-ma-ku?



Ry-becz - ki ry-becz - ki haj-no dla swej ko - cha-necz-ki.

192.

od Warszawy (Moczydło).



Na ko-ście - le ko-gut sto - i a Kaś-ka w o - gro-dzie bro - i



Oj ści-skał się a za wie - le cho-ciaż to grzech przy ko-ście-le.

193.

od Warszawy (Moczydło).



Mó - wi - ła mi mo-ja mać nie trza dar-mo ser-ca dać aź kto do - da
A - le Ma-ciek ro-zu-mnie roz-pe-dał mi na gu-mnie, le-paze ser - ce



pie - nię - dzy bo zła mi-łość o nę-dzy.
go - rą - ce niż pie-niąż-ków ty-sią - ce.

194.

od Warszawy (Moczydło, Natolin).



Da ja-skół - ki la - ta - ją da za-wsze po nad wo-dą da za - cas -
Da zle - le - ni się tra-wka da w cie-niu po nad wo-lą da c - se

222.

od Warszawy (Czerniaków).



San-kow-scy San - kow-scy to wiel-cy pa - no-wie nie da - dzą do-
Gro - cho - le, Gro - cho - le prze-pl - li po kro-wie, San-kow - scy nie-



sto - ić wian-ko-wi na gło - wie. Oj nie da - dzą do-sto - ić
ta - cy prze-pl - li po kla - czy. Oj San-kow - scy nie ta - cy



da i wian - ko - wi na gło-wie.
da i prze - pl - li po kla-czy.

223.

od Warszawy (Czerniaków, Słokierki).

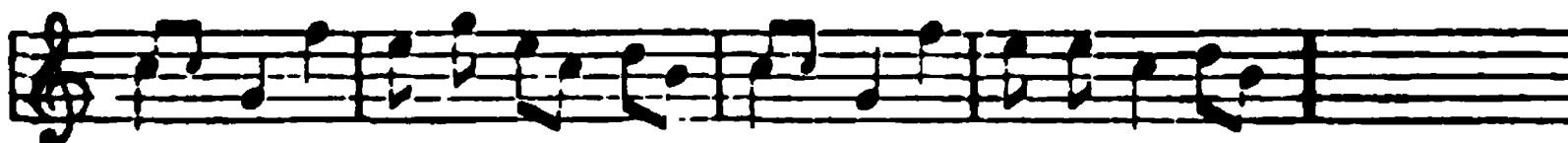


224.

od Warszawy (Słokierki).



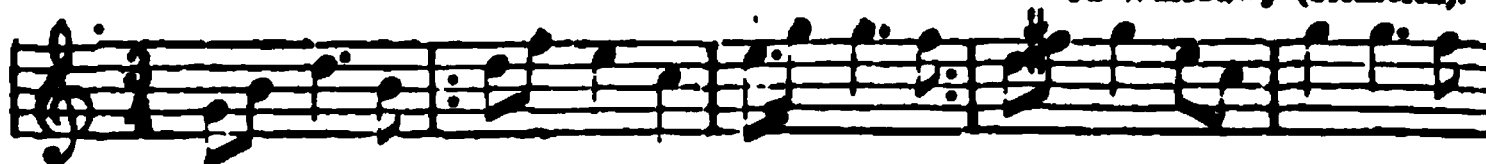
Mia-łem to - nę z ro-ki - ci - ny dja-bli mi ją po-chwy - ci - li



Że-bym wie-dział że u-mar - ła wy-darł bym ją dja-błu z garła.

225.

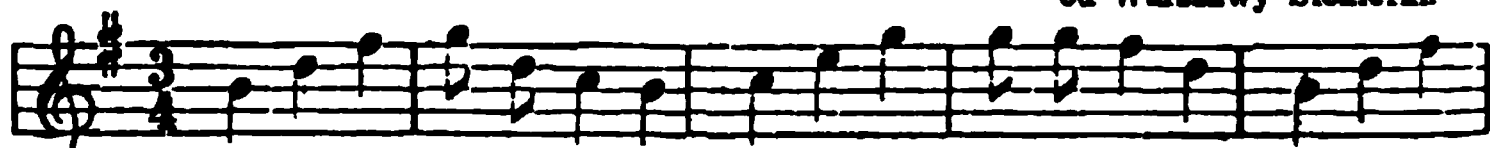
od Warszawy (Słokierki).



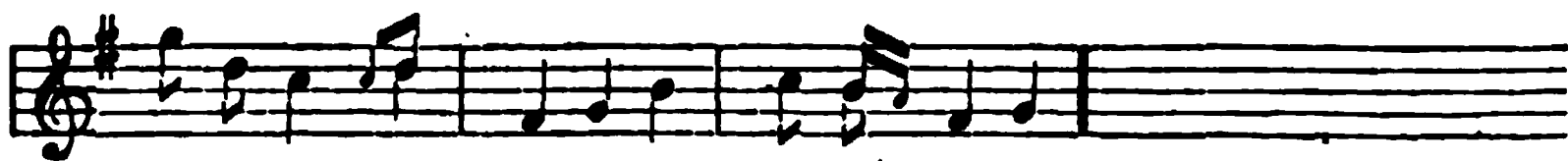


226.

od Warszawy Słokierki.



Oj cno - ta mo - ja cno-ta da gdzie mi się po-dzia-ła da pa-sa-



ja - cy woł - ki da na ro - sie zo - sta-ła.

Oj kiedy ci ja pójde
da raniutko na rosę,
da to ja swoją cnotkę
da w fartuszu przyniosę.

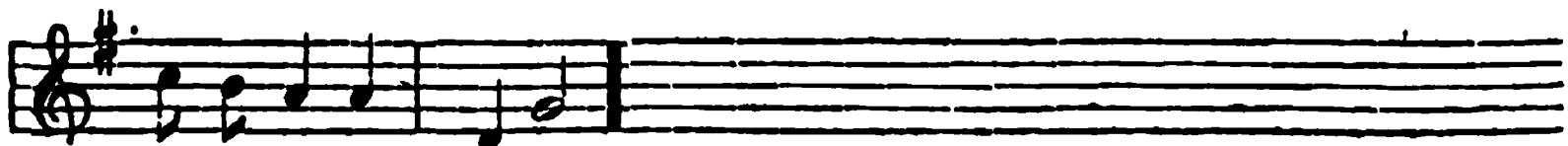
Oj w fartuszu przyniosę,
da w kolibce pogrzebię,
da lulać moja cnotko,
da tęskno mi bez ciebie.

227.

od Warszawy (Willanów).



Do-bry groch do-bry groch do-bre strą-czki na nim do-bry mój Sta-siań-ko
Do-bra szta-ka mię-sa le-pszy jeszcze mo-stek a naj - lep-sza ba-zia



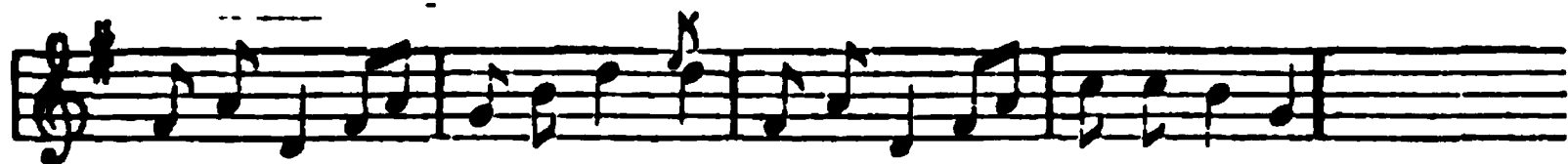
do-brze i mnie za nim.
bo w niej nie ma ko-stek.

228.

od Warszawy (Willanów, Powsin).



Oj da wy - so - ki za - me-czek oj da jesz-cze wyż-sza fa - ra



oj da po-wiedz mi dzie-wczy-no oj da ko-muś wie-niec da - ła.

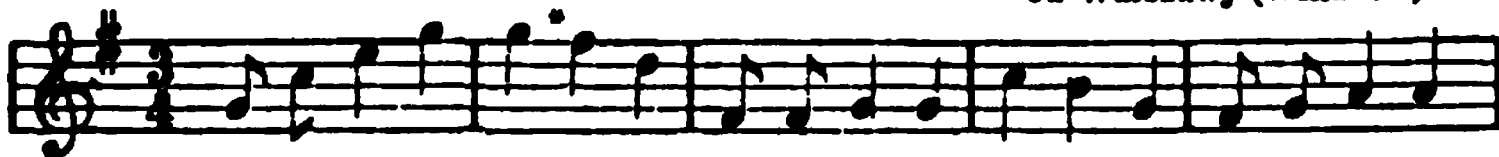
Nie dałam go żalnierzowi
nie dałam kawalerowi,
oddałam go chłopakowi,
oj tobie poganinowi

„Oj da pocóżeś przyjechał?
„Oj da pocóżeś kasała?
„Oj da bom malutka była,
Oj bom rozumu nie miała.”

P. Nr. 48.

229.

od Warszawy (Willanów).



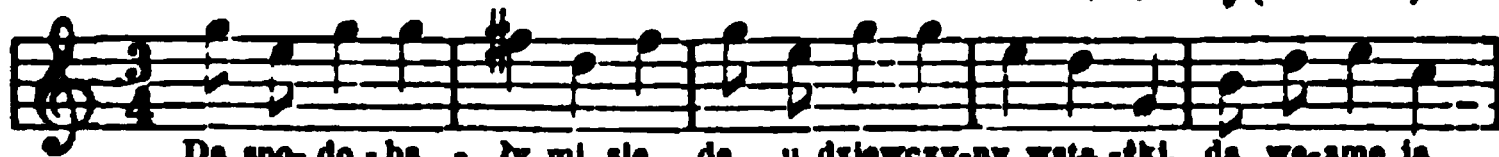
Oj bo-daj się świę-ci - ła da wi - ła-now - ska stro-na oj gdzie ja się



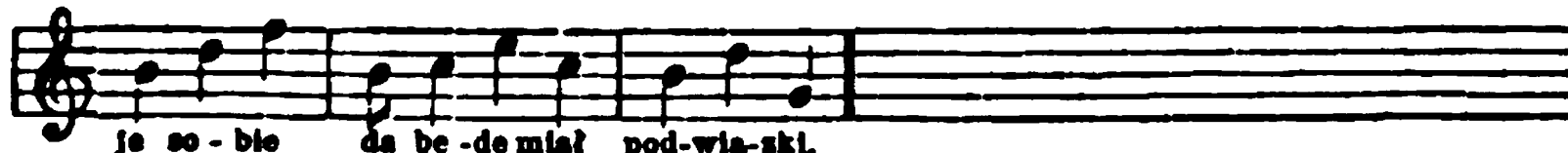
o - bró-cę da wasę-dy mo - ja so-na.

230.

od Warszawy (Willanów).



Da spo-do - ba - ły mi się da u dziewczy-ny wata - čki, da we-smę ja
Da spo-do - ba - ły mi się da u dziewczy-ny puł - ki, da we-smę ja
(puchy)

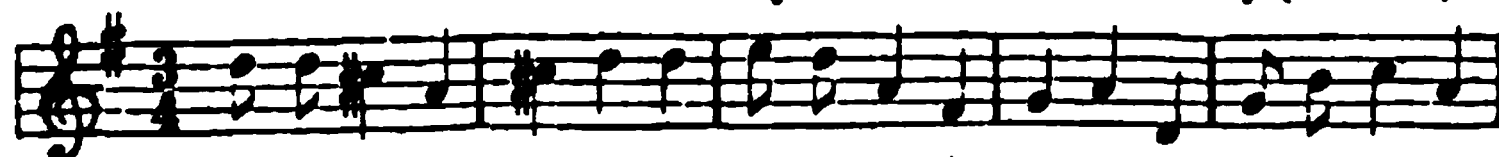


je so - bie da bę - dę miał pod-wią-ski.
je so - bie da bę - dę miał po - du-ski.

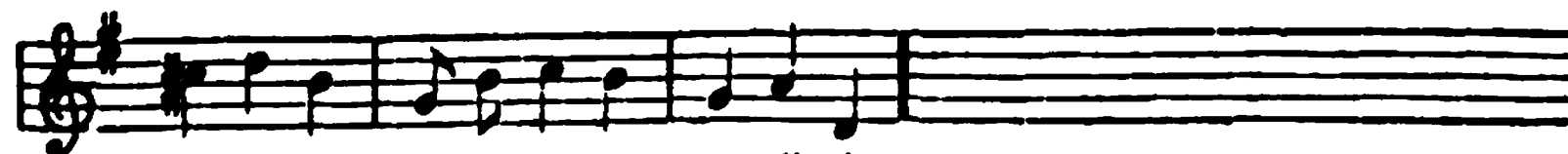
P. Nr. 5.

231.

od Warszawy (Willanów).




Da wi-dzisz że dzie-wczy-no da wi-dzisz-że, wi-dzisz-że da czer-wo-ne
Da - ja - dla-bym ja-błu-szko da ja - dla-bym czer-wo-ne a - le jabł-ka




ja-błu-szko da ur-wij-że ur - wij - że
sdro-ża - ły za je - dno dwa ta - la - ry.
(ciągnę się do bary za rywanie niedojrzałych owoców).

232.

od Warszawy (Willanów).



War-sza-wian-ka ra - no wsta-je ro - sę o-trzą - sa, o - trzą-sa, —



Wi - la - nów-ka póź-no wsta-je jesz-cze się dą - sa da dą - sa.

233.

od Warszawy (Willanów).



Oj prze - le - ciał prze - le - ciał da i si - wy ka - cho-re - czek



oj da ja ro-zu - mia - ła da że mój ko-cha - ne-czek.


Oj leciała, gęgała
da siwa gaska z pola,
oj da i ja rozumiał
da że kochanka moja.

Oj przeleć się sokole,
da to zielonowskie pole,
da pozdrów się mi pozdrów
da ojca, matkę moje.


Oj dawność ja oj dawno,
da to pole przeleciał,
da od ojca od matki
da słówka nieusłyszał.

234.


od Warszawy (Willanów).



Oj nie masz ci to nie masz da jak pa - rob-cy na - si, Je - den Ma-gdzie



ba - kę świe-ci oj da dru - gi achle-bia Ka - si Je - den Ma-gdzie



ba-kę świe - ci oj da dru - gi achle-bia Ka-si.

235.

od Warszawy (Willanów).



P. Nr. 188.

236.

od Warszawy (Willanów, Zawady).



patrz Nr. 48, 66.

237.

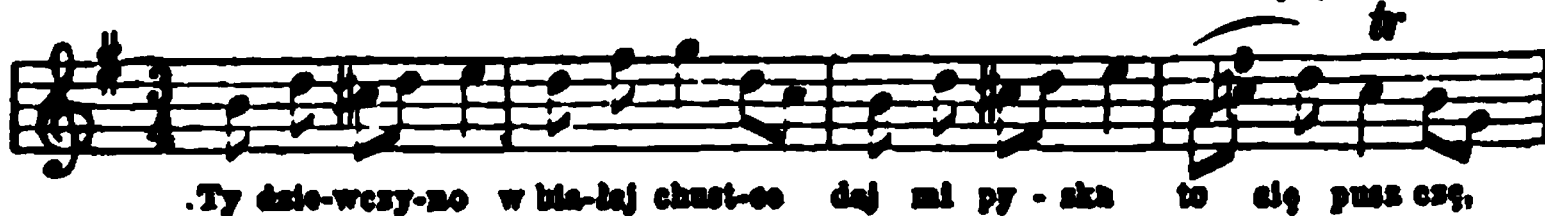
od Warszawy (Willanów).



P. Nr. 159.

238.

od Warszawy (Willanów).





239.

Pastuszek.

od Warszawy (Willanów).



240.

od Warszawy (Willanów).



P. Nr. 57, 249.

241.

od Warszawy (Willanów).



242.

od Warszawy (Willanów).





243.

od Warszawy (Willanów).



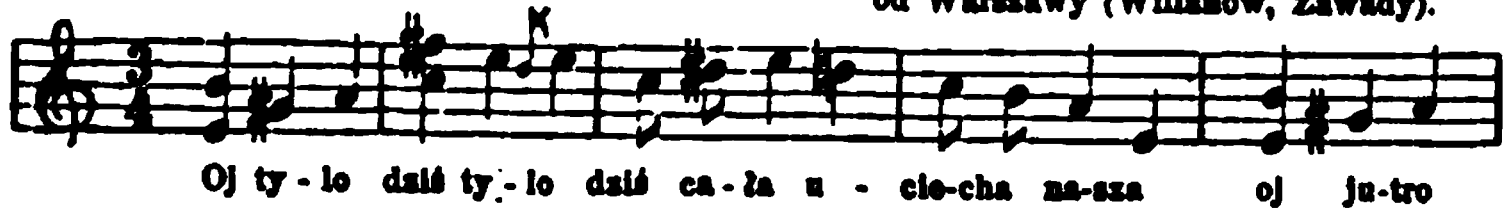
244.

od Warszawy (Willanów).



245.

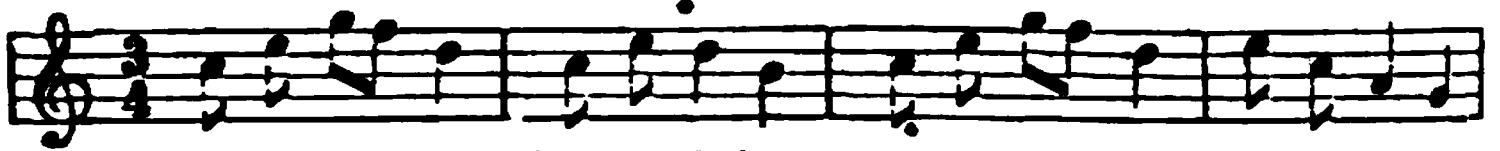
od Warszawy (Willanów, Zawady).



Patrz Nr. 55.

246.

od Warszawy (Willanów).



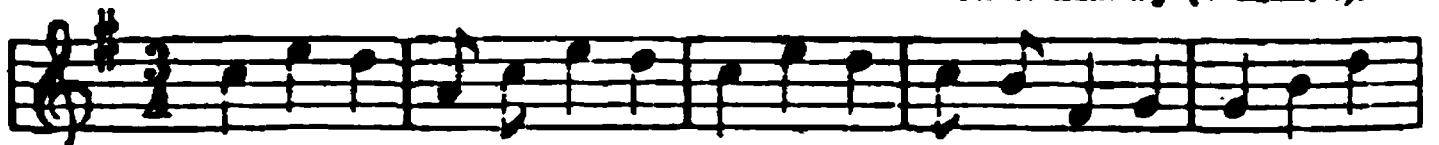
Zdro-wa-hu - la - la hu - la-la zdro-wa hu - la - la hu - la - la



oj-cu mat-kę od-stą-pi - ła chło-pa wo-la - ła wo-la - ła.

247.

od Warszawy (Willanów).



Oj że-bym ja wie-dzia-ła da gdzie mój mi-ły pi - je da za nie-
 Oj zasa-fi-kiem po-my-je ze sko-ru - pą o-trę - by da że aby

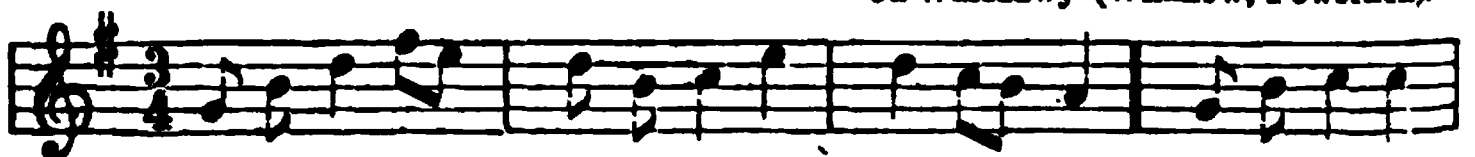


sła bym je-mu da zasa-fi-kiem po - my - je:
 so-bie po-tarł da po - go - rza-le zę - by.



248.

od Warszawy (Willanów, Powsinek).



Nie-da - le - ko rzecz-ka rzecz-ki Pior-ko - wa zgi-nę - ła mi
 Oj a - że - by mi ją pan-ny zna - la - zły dał-by ja im



od ko - ni - ka pod-ko - wa.
 pier-ścio - ne-czek że - la - zny.

249.

od Warszawy (Willanów).



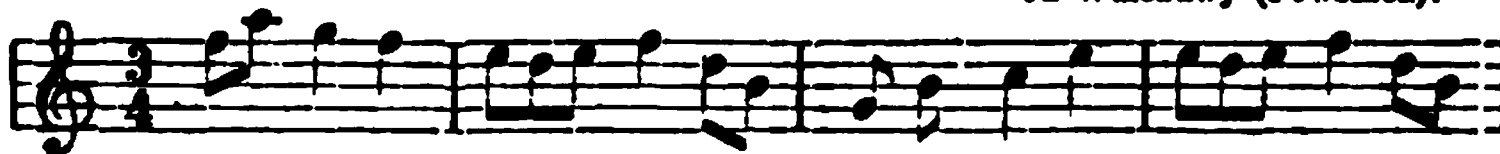
Kie-dys so - bie o - gro-dni-czek da i pili-nuj że sa-dów



da i nie chodź do dzie-wcy - ny da nie zja-daj o - bla-dów.

250.

od Warszawy (Powsinek).



Zkąd-że je-steś ku - ja-wiacz-ku? Je-stem z za wo - dy z za wo - dy



A cze-go ty po-trze - bu-jesz? swo - jej wy-go - dy wy - go - dy.

Patrz Nr. 224.

251.

Polaki.

od Warszawy (Powsinek).



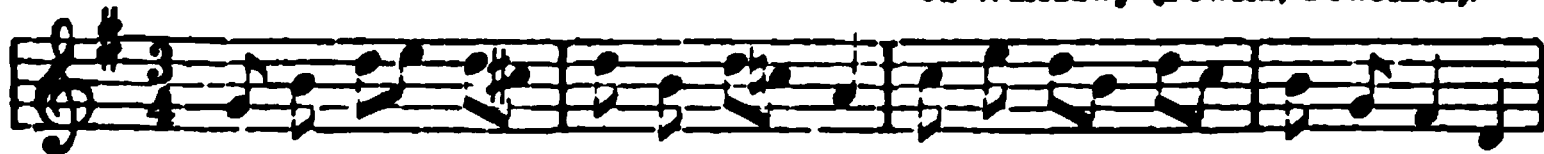
Po-gna-ła wo-ły na trzę-sa - wi-ce za-szar-ga-ła se bia-łą spó-dni-cę.



Oj-ciec ją bi - je mat-ka ją ła - je wi-dział se có-ruś spó-dnicz-ka gni - je.

252.

od Warszawy (Powsin, Powsinek).



Wczo-raj Ma - ryś za-pla-ka - ła że ją ma - tka po - ła - ja - ła.



Zła - ja-ła, nie by - ło cze-go, da że ko - cha mnie mło-de-go.

253.

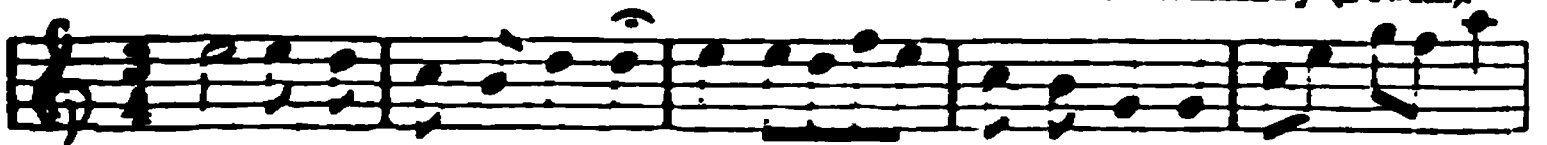
od Warszawy (Powsin, Powsinek).



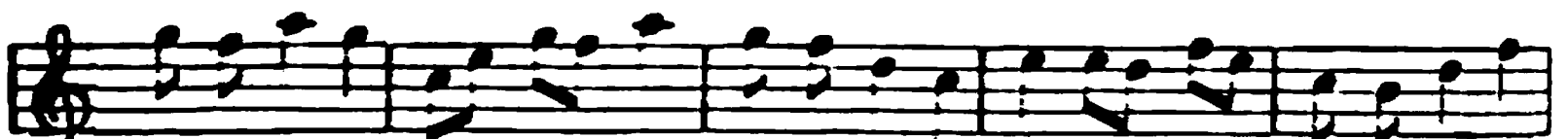


261.

od Warszawy (Powsin).



Oj bo-daj się za-pa-dło da pod ko - ni-kie-m ba-gno oj co ja



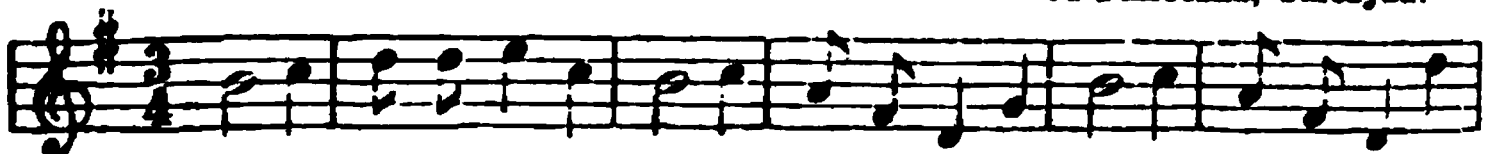
się na-je-ździł da do dzie-wcy-ny dar-ma. Oj bo - daj się za-pa-dło



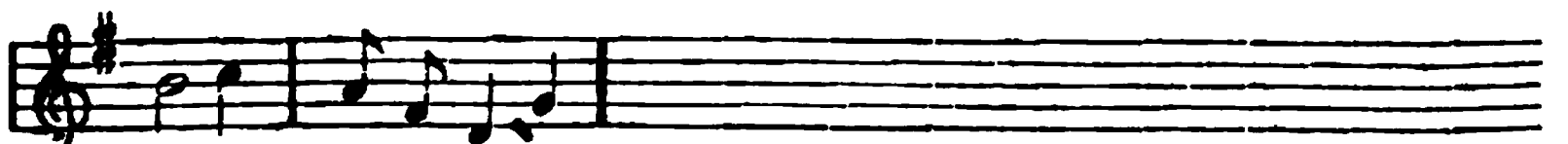
da pod ko - ni-kie-m ba-gno.

262.

od Piaseczna, Tarczyna.



U na-szych dzie-we-czek do-bry po-rzą-de-czek, świe-cie w pie-cu ry-lą
 A łyż-ki pod ła-wą za-ro-sły mu-ra-wą, kro-wy nie wy-do-l,



pay na - czy-nia my-ją.
 o - go - na się bo - i.

Izby nie zamlecie,
 Kupą stoi śmiecie.

P. Nr. 37, 120.

263.

od Piaseczna (Jeziorna).



„Oj nie pij chło - pie nie pij da bę-dziesz się miał le - piej”
 „Oj nie pij chło - pie kwar-tą po-ko-cha cię dziew-ka bar - dro.”

257.

od Warszawy (Powsta).



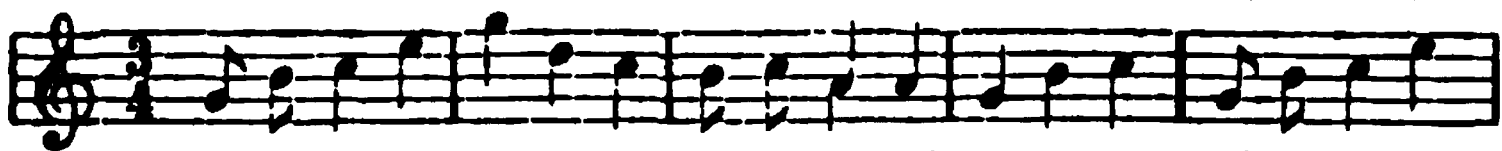
Kieś po trze-śwu nie za-czy-nał da po pi-ja - ne-mu nie rusz, (bo) jak ro-bo-ty



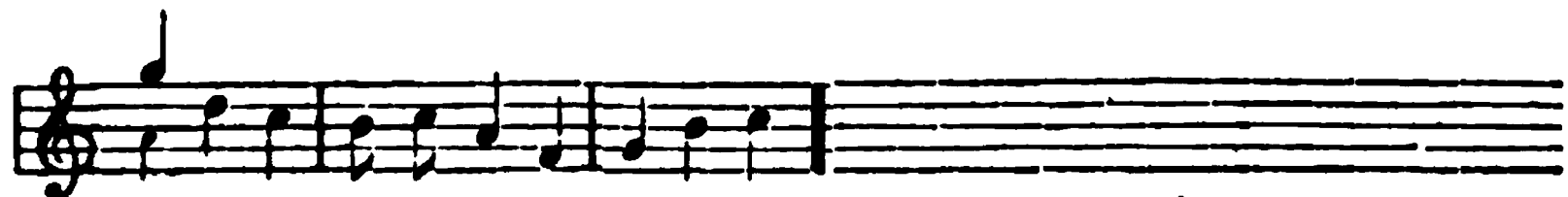
nie do-kań-czysz da to we-smę ci ka - ple-lusz.

258.

od Warszawy (Powsta).



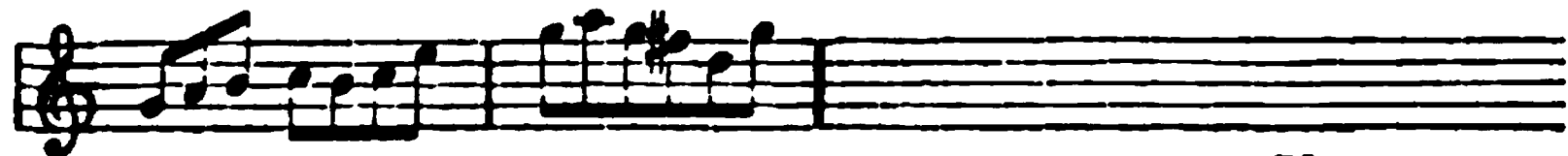
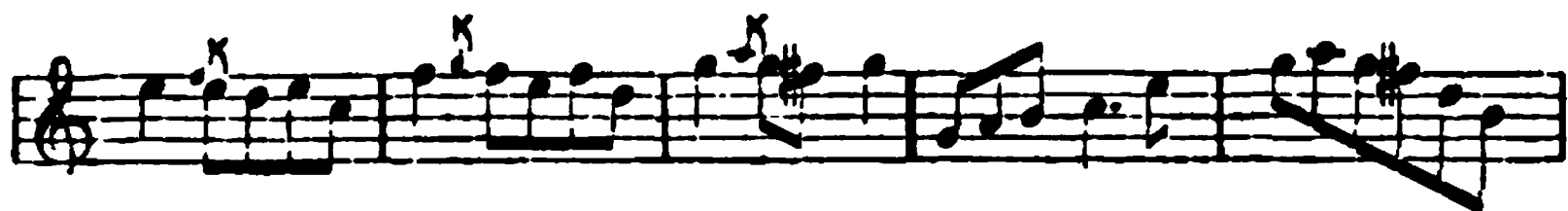
Sie-dział pa-stuch w wierz-bi-nie i wo-łał se świerz-bi-mnie. Idź do nie-go



z gra - ca-mi, nie drap że lba pal-ca - mi.

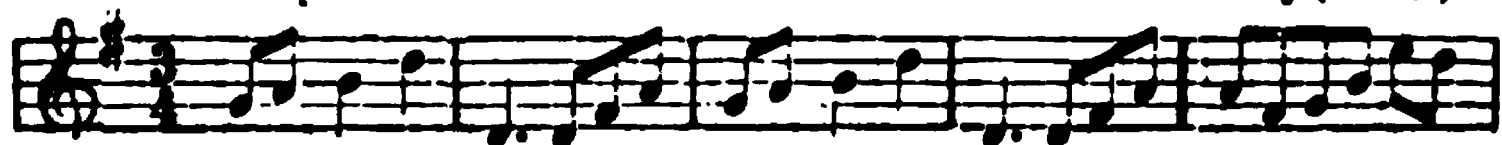
259.

od Warszawy (Powsta).



260.

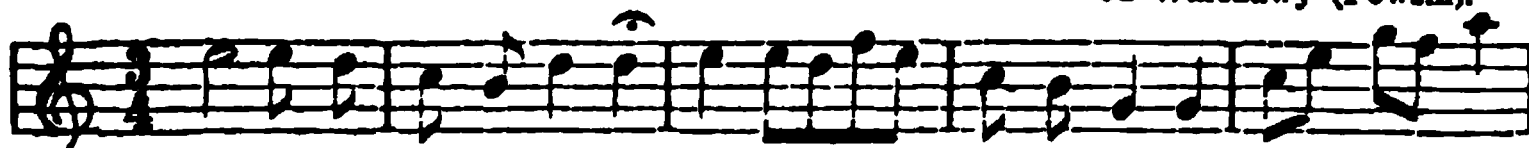
od Warszawy (Powsta).





261.

od Warszawy (Powsin).



Oj bo-daj się za-pa-dło da pod ko - ni-kciem ba-gno oj co. ja



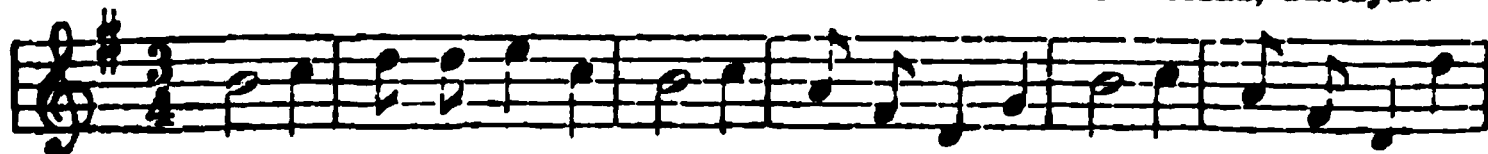
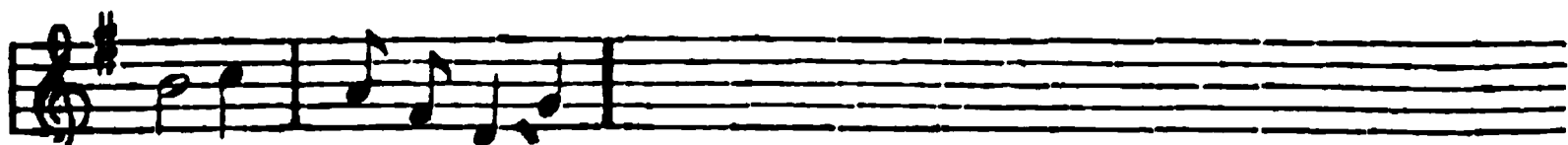
się na-je-ździł da do dzie-wczy-ny dar-mo. Oj bo - daj się za-pa-dło



da pod ko - ni-kciem ba-gno.

262.

od Piaseczna, Tarczyna.

U na-szych dzie-we-czek do-bry po-rzą-de-czek, ści-nie w pie-cu ry-lą
A łyż-ki pod ła-wą za-ro-śli mu-ra-wą, kro-wy nie wy-do-ł,psy na - czy-nia my-ją.
o - go - na się bo - i.Isby nie zamiecie,
Kupą stoi śmiecie.

P. Nr. 37, 120.

263.

od Piaseczna (Jeziora).

„Oj nie pij chło - pie nie pij
„Oj nie pij chło - pie kwar-tąda bę-dziesz się miał le - piej”
po-ko-cha cię dziew-ka bar - dro.”

270.

od Piaseczna (Jeziorna).



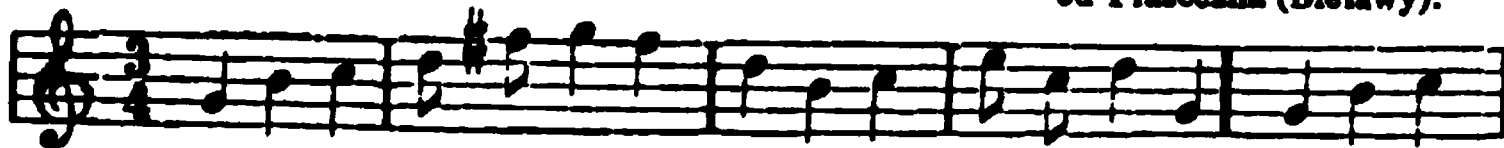
Oj jesz-cze tak nie by - ło da jak te - raz na-sta - je
Oj ćwierć kar-to - ńi da - je da i sto zło - tych pie - nię-dzy



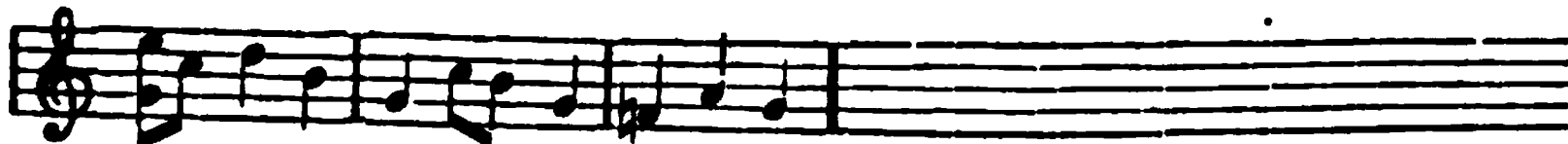
oj że mat - tka za cór - kę da ćwierć kar - to-ńi da - je.
oj że - być , mo - ją cór - kę da wzię - ły jak naj-prę-dzój.

271.

od Piaseczna (Bielawy).



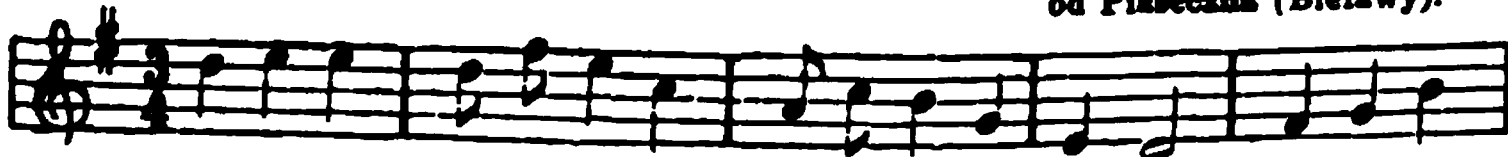
Da mo - ja żu - pa-ni - na da u ży - da na grzę-dzie, da jesz-cze
Da mo - ją żu - pa-ni - nę po-wie - si - ły na kłód-kę da jesz-cze



ją wy-ku - pię jesz-cze mo - ją, bę-dzie.
mo-ją bę-dzie, za-pla - cę za wód-kę.

272.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj za - rta - ły ko - ni - ki pe - wno woj-na bę - dzie, oj nie je-
Oj nie je - dna ma-tu - la nie je - dna sio-strycz-ka oj bę-dzie



dna ma-tu - la pla-kać sy - na bę-dzie.
o - pla-ki-wać da swe-go bra - cisz-ka.

273.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj sza-sta-la sza - sta - la da bi-czy-klem po ple-cie



267.

od Piaseczna (Jeziorna).



268.

od Piaseczna (Jeziorna, Bielawy).



269.

od Warszawy (Jeziorna, Bielawy).



270.

od Piaseczna (Jeziorna).



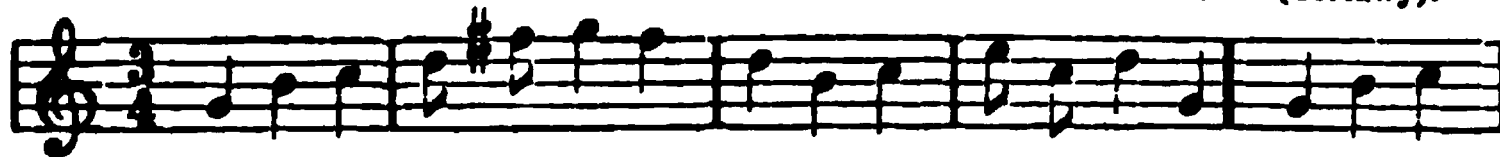
Oj jesz-cze tak nie by - ło da jak te - raz na-sta - je
Oj ćwierć kar - to - fi da - je da i sto zło - tych ple - nię-dzy



oj ie mat - tka za cór - kę da ćwierć kar - to - fi da - je.
oj te - być mo - ją cór - kę da więc - li jak naj-prę-dziej.

271.

od Piaseczna (Bielawy).



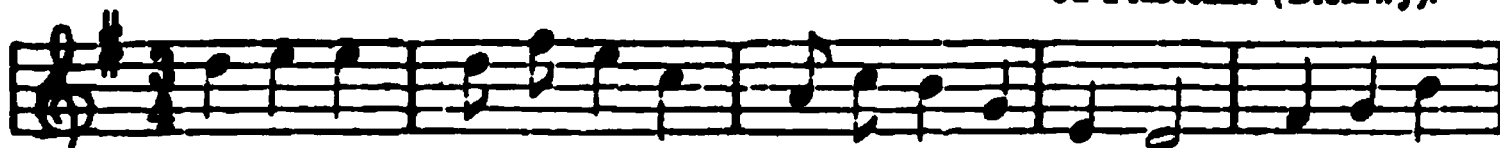
Da mo - ja żu - pa-ni - na da u ży - da na grzę-dzie, da jesz-cze
Da mo - ją żu - pa-ni - nę po-wie - si - li na kłód-kę da jesz-cze



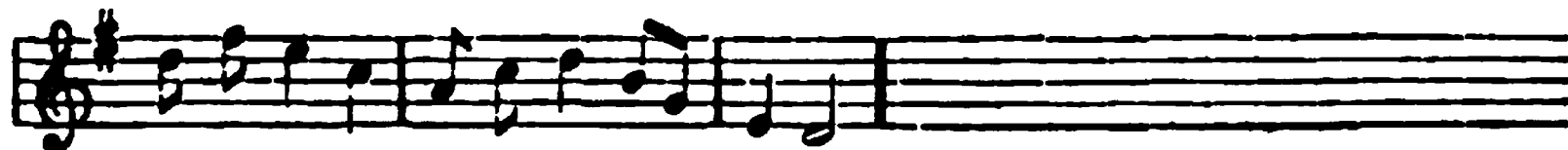
ją wy-ku - pię jesz-cze mo - ją, bę-dzie.
mo-ją bę-dzie, za-pla - cę za wód-kę.

272.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj za - rta - ły ko - ni - ki pe - wno woj-na bę - dzie, oj nie je-
Oj nie je - dna ma-tu - la nie je - dna sio-strycz-ka oj bę-dzie



dna ma-tu - la pla-kać sy - na bę-dzie.
o - pla-ki-wać da swo-go bra - ciu-ka.

273.

od Piaseczna (Bielawy).



Oj sza-sta-la sza - sta - la da bi-czy-kiem po pło-cie



Nie za - le - caj mi się da n - bo - glej sie-ro-cie.

patrz Nr. 253.

274.

od Piaseczna (Skolimów).



Za sto-do - lą cha - ber cha - ber go-ni! ci mnie Pa - weł Pa - weł



stój po-cze-kaj Pa-we-lecz-ku dam ci wia-nek z ha-be-recz-ku.

P. Nr. 4, 86.

275.

od Piaseczna (Skolimów).



Oj mo - je dziewczy - ny da złoź - cie się na ta - lar oj ku - peś



mi ko - ni - ka da bę - dę z wa - mi sza - lał. da bę - dę

mel. Nr. 75, 263.

276.

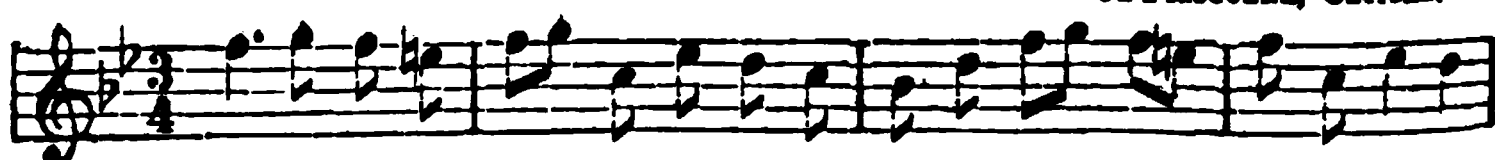
Molto agitato

od Piaseczna (Skolimów)



277.

od Piaseczna, Czerska.

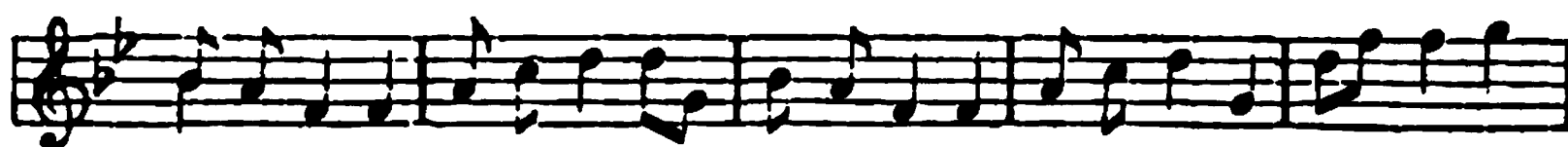
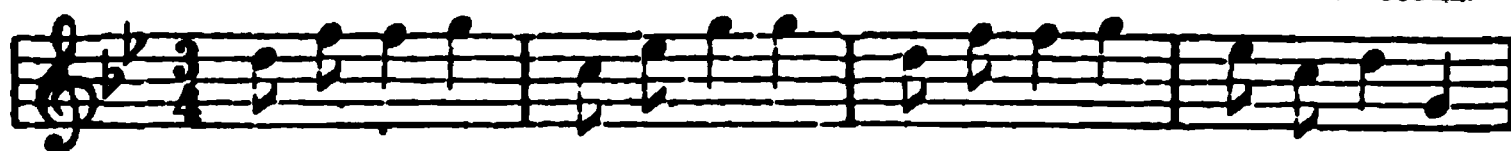


Od Pia-secz-na ja pa-ro - be-czek nie mam szczę-ścia do dzie-we-czek



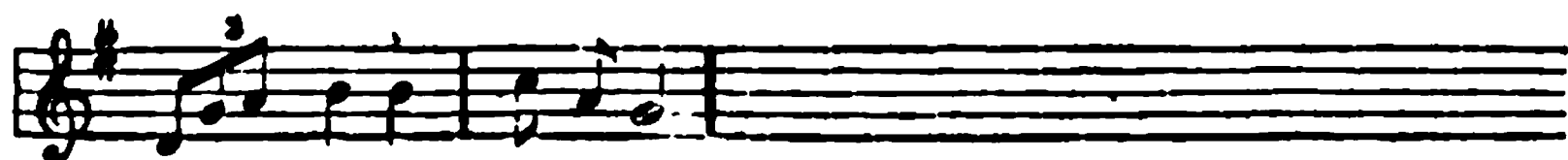
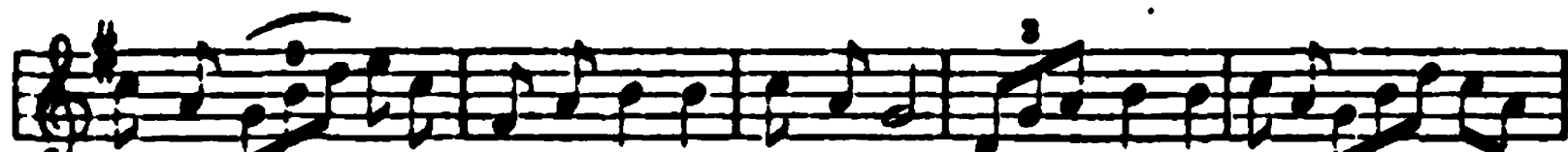
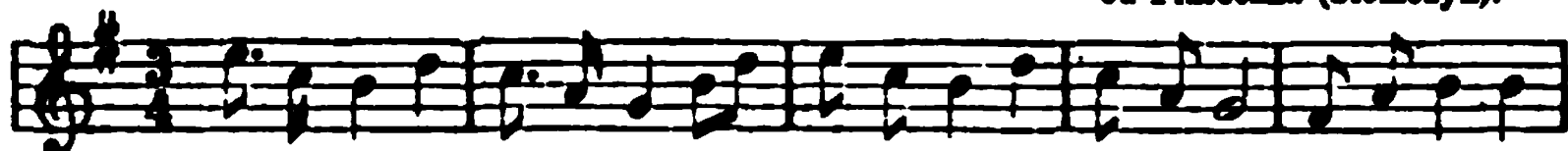
278.

od Piaseczna.



279.

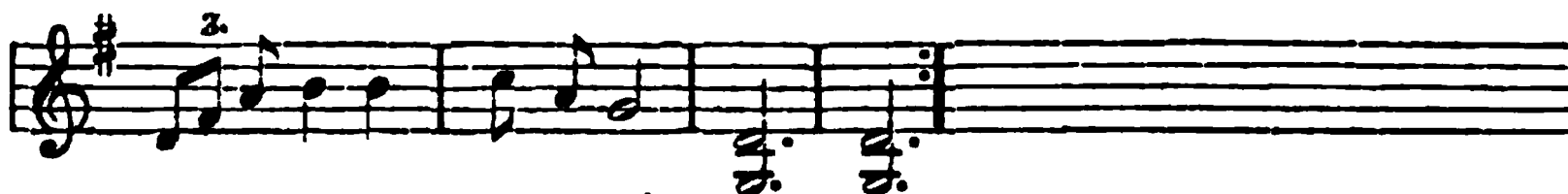
od Piaseczna (Ślomeczyn).



280.

od Piaseczna (Obory).

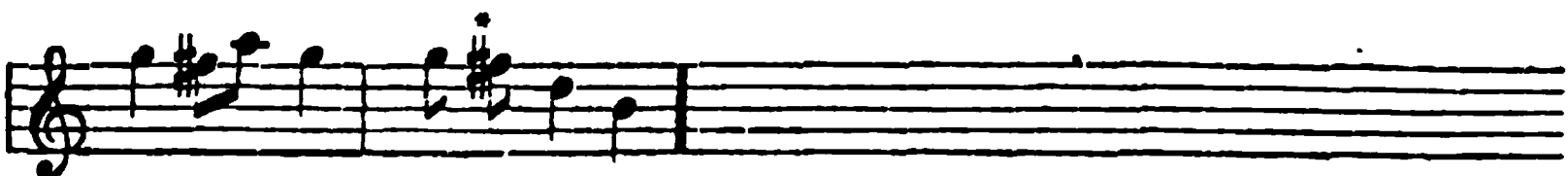




P. Nr. 292.

281.

od Piaseczna (Ślomeczyn, Obory).

• *f* lub *ff*.

282.

od Piaseczna (Ślomeczyn).



p. Nr. 41, 48, 269.

283.

od Piaseczna (Ślomeczyn, Obory).





wierz-ba pę-kła, Ka-sia brzę-dła aś się spła-ka - ła spła-ka - ła.

284.

od Piaseczna (Obory).



Kie - dy ja miał ban-ko-ce-tle, to ja ko-chał pan-nę Te-kię,



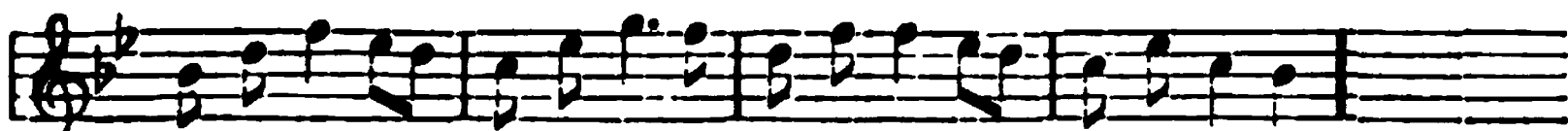
te - raz nie mam i sze-lą-ga mu - szę ko-chać la-da drą-ga.

285.

od Tarczyna.



Wy-szła je-dna ła-dna by - ła za - raz mi się w ser - ce wci-sła,
Wy-szła trze-cia naj-pię-kniej-sza, ta mi by - ła naj - mi-lej-sza.



Wyszła dru - ga kie-by ró - ła jesz-cze wię-ksza w ser-cu bu - rza.
Cho-ciaś by na miej-scu zo-stać, ja jej prze-cie mu-szę do - stać.

286.

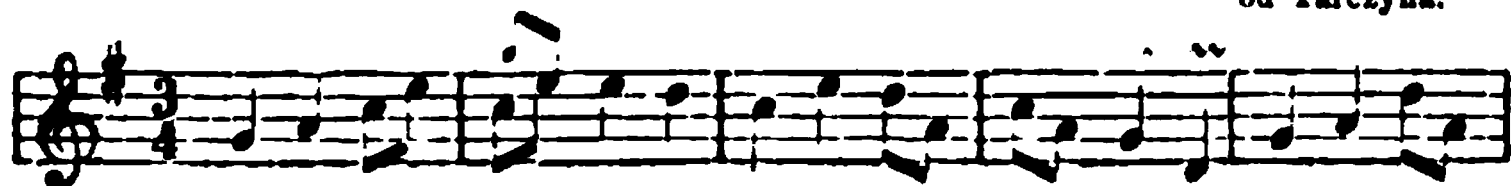
od Tarczyna, Grójca.



mel. Nr. 90, 312, 325.

287.

od Tarczyna.





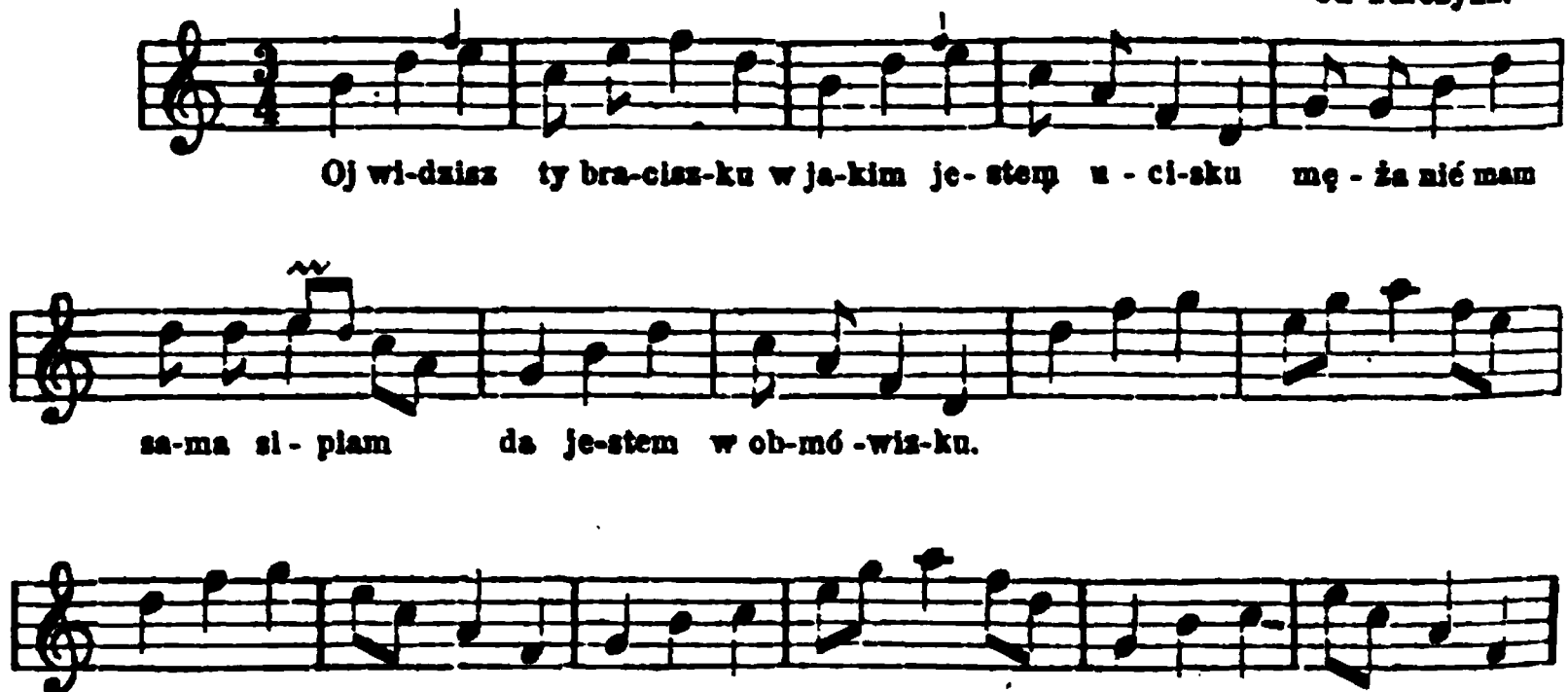
288.

od Tarczyna, Grójca.



289.

od Tarczyna.

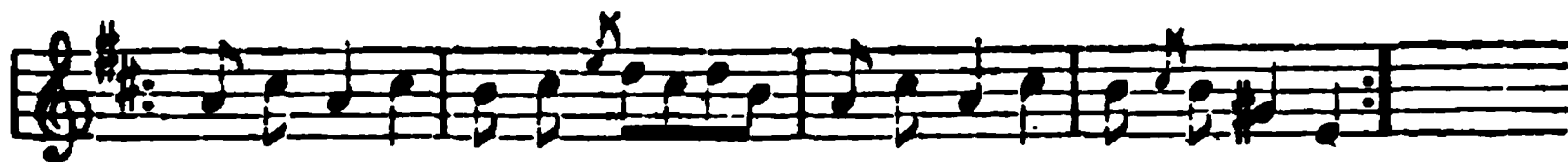


P. Nr. 77.

290.

od Tarczyna.





Mo - ja có-rusć dać mu by - ło dyć by nam jej nie u - by - ło.

291.

od Tarczyna.



Oj ko-wa - ło ko-wa - ło da kup-cie mi ko-ra - ło oj a wy



ko-wal-czy-ki da kup-cie mi kol-czy-ki

P. Nr. 190, 271.

292.

od Tarczyna (Prasimów).



Na ko-by - ło wo - ził dy - ło, na ko-niu słu - py da słu - py,

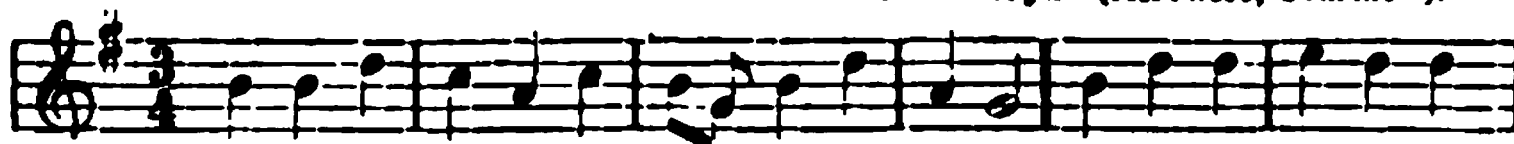


kto nie wie-rzy swo - jej śo-nie niech nie wy-ła - zi z cha-łu - py.

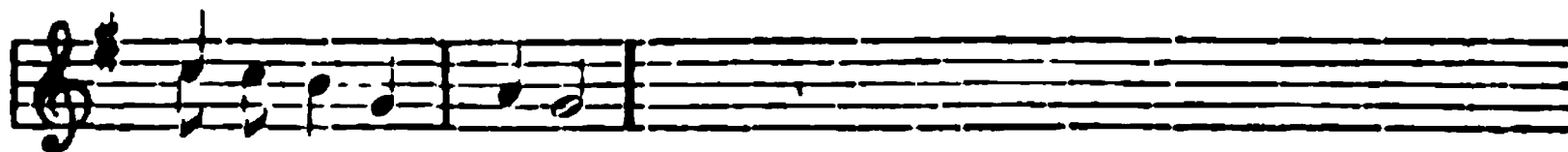
P. Nr. 280.

293.

od Tarczyna (Mirowice, Prasimów).



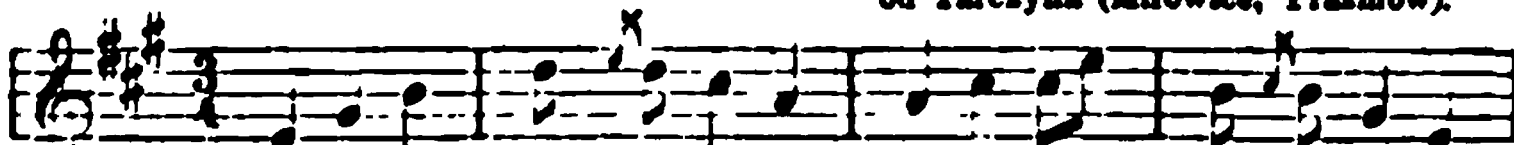
W sto-do - ło na do - ło i na kle - pi-sku chciał gę - by chciał gę-by



do - stał po py - sku.

294.

od Tarczyna (Mirowice, Prasimów).



Oj woł-ki mo - je woł - ki da choć plu - tek dźwi-ga - cie,



295.

od Tarczyna (Grzędy).



296.

od Tarczyna (Grzędy, Mroków).



297.

od Tarczyna (Grzędy).

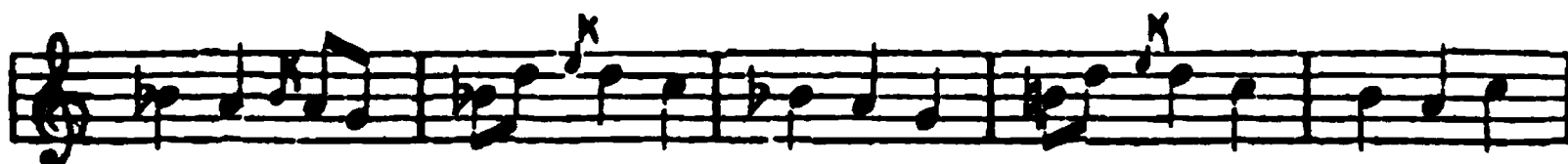


298.

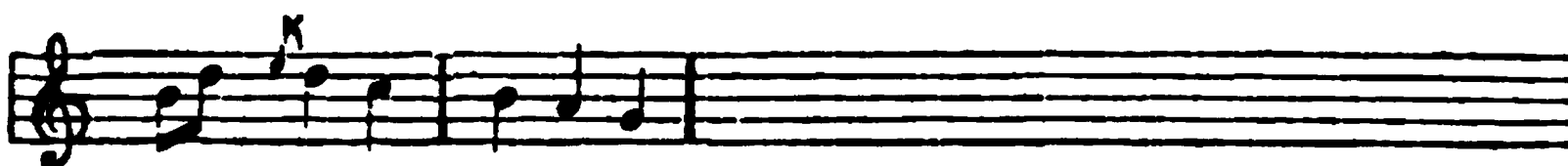
od Tarczyna (Michrów).



Oj o-czki mo-je o-czki da cze-go spo-glą-da-cie, oj wszy-stko
Oj o-czki mo-je o-czki dar - mo nie spo-glą-daj-cie, da bo wy

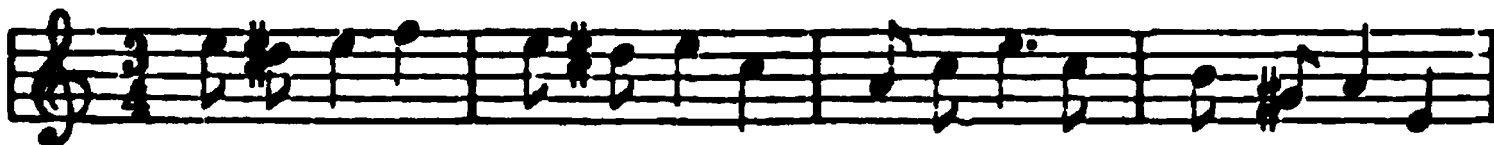


ku, tej stro-nie da gdzie ko-cha - nie ma-cie.
tu w Michro-wie da ko -cha-nia nie ma -cie,

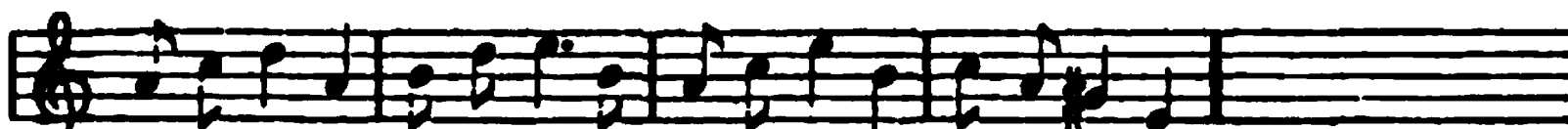


299.

od Tarczyna (Michrów).



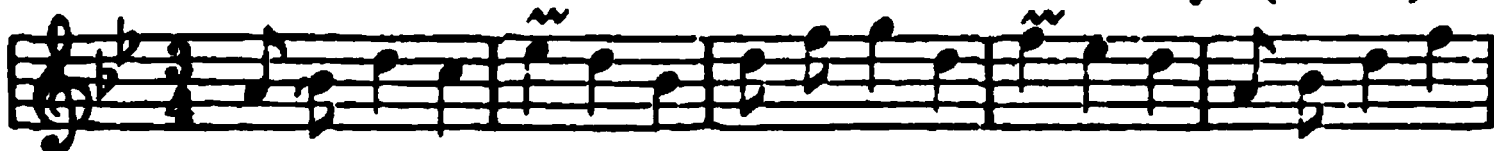
O - ber - ta-sik, o - ber-ta - sik, sprze-dał ba - ty, ku - pił pa - sik.
Sprze-dał pa-sik ku - pił so - li, bo dzie-wszy-nom brzu-cho bo - li.



Sprze-dał pa-sik; ku-pił chle-ba bo dzie-wszy-nom te-go trze-ba.

300.

od Tarczyna (Michrów).



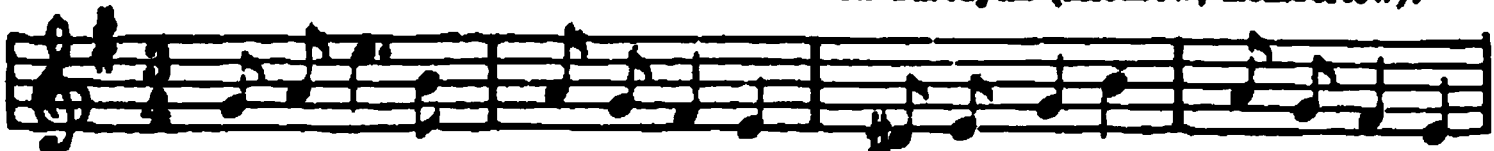
Oj le - ci so - kół la - sem da krzy-knie so-bie cza-sem oj ko-nik pro-



sto dro - gą da tu-pnie so - bie no-gą.

301.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).

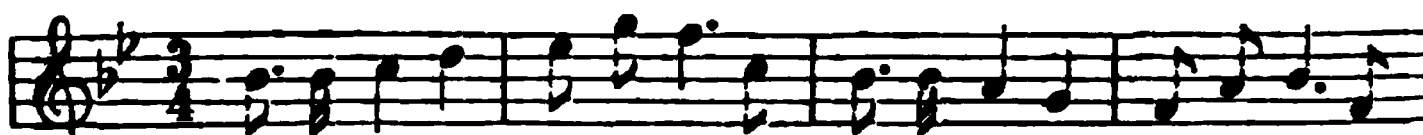


Oj.ciec bi - je ma - tka bi - je wszy-scy bi - je - cie bi - je-cie,



302.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).



Za chło-pa się na-pie - ra - ła chle-ba u-piec nie - u-mia - ła,
I tak jej się pię-knie zda-rzył po za-skó-rzu ko-tek ła - ził,



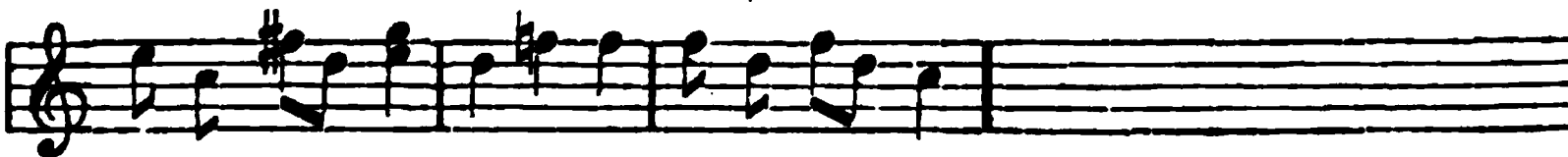
pier-szy raz się po-ku - si - ła na bo-che-nek roz-czy-ni - ła
za-dar o - go - na do gó - ry jesz-cze nie do - stał do skó-ry.

303.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).



A princ Fer-dy-nan-dzie da coś ci się to sta - ło oj wy - sze-
A princ Fer-dy-nan-dzie że - by cię Bóg bło - go-sławił oj za-bra-



dłeś z War-sza-wy daw sa-me Bo - że cia - ło.
Jeś nam chłop - ców da co - jeś nam zo-sta - wił.


304.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).




305.

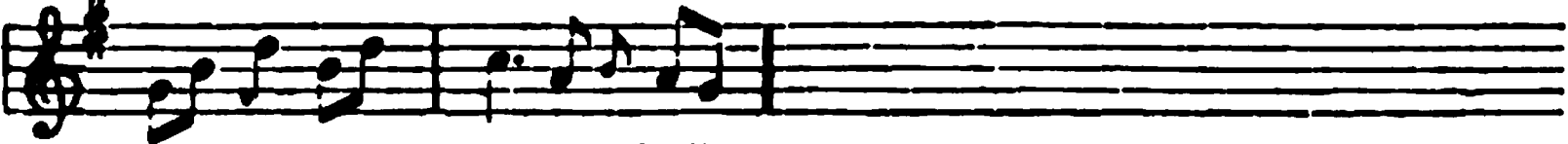
od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).



By-łem wczó-raj w karczmi-sku na go-rza-le na piw - sku. By-łem wczó-raj



na ga-wę-dzie wy-słu-cha-łem co to bę-dzie. Wy-słu-cha-łem mi - me wo-li



te dzie-wszy-nom wną-trze bo-li.

306.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).



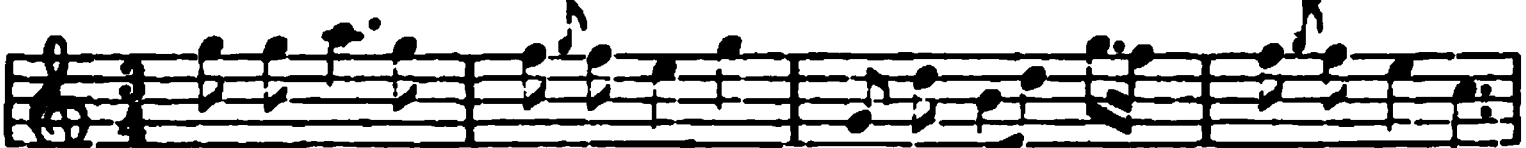
Za sto-do - lą za wu - jo - wą daj mi po-kój bo za-wo-łom



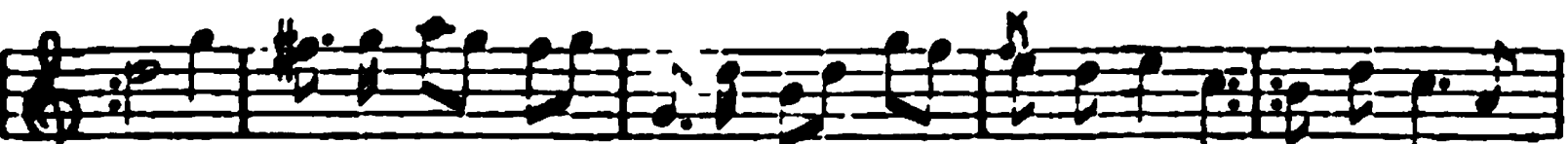
Jak za-wo-łam na ma-tu - lą to u-sły - szy i ta - tu - lo.

307.

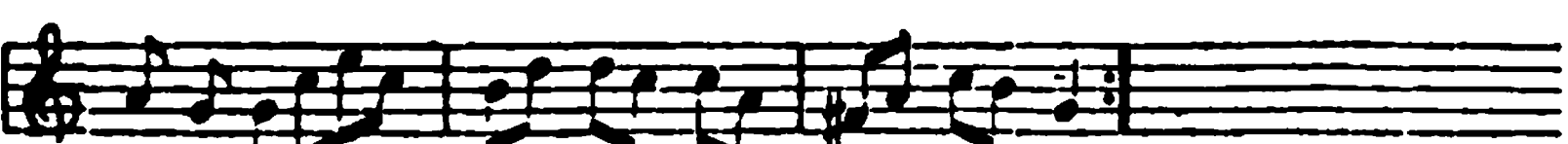
od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).

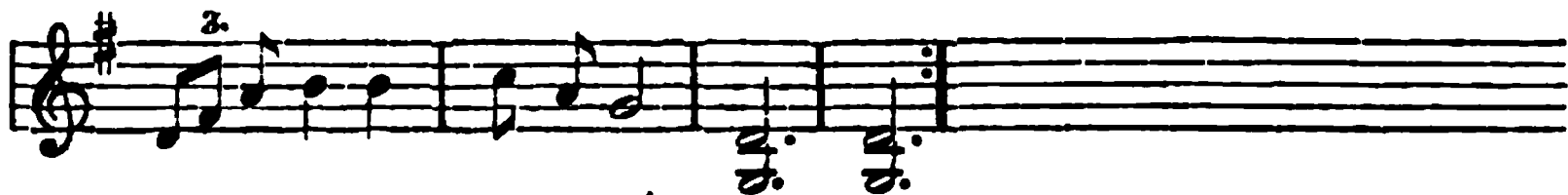


Zrób mi wy - go - dę dziewczy-no zrób mi wy - go - dę wy - go-dę
Do-bra wy-go - da Ja-sień-ku do-bra wy - go - da wy - go-da



węś dzu - ra-wy dźba - nek Idź mi po wo - dę po we - dę
z dzu - ra - we - go dźban-ka wy - pły - nie wo - da da we-da.

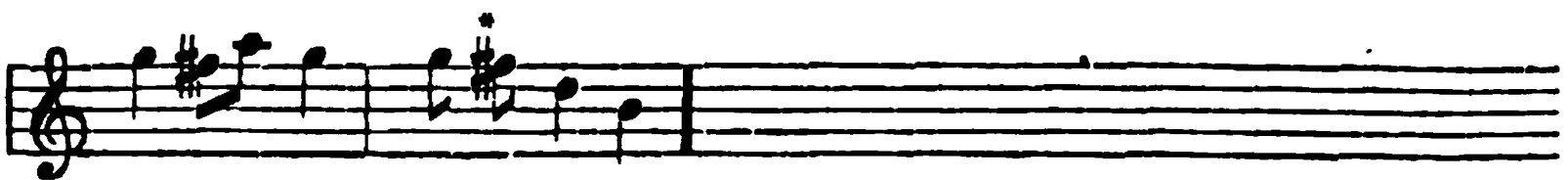
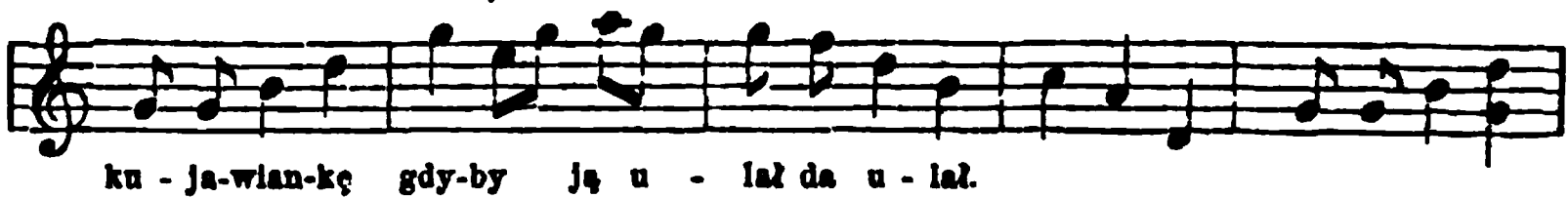




P. Nr. 292.

281. •

od Piaseczna (Słomczyn, Obery).

• *f* lub *As*.

282.

od Piaseczna (Słomczyn).



p. Nr. 41, 48, 269.

283.

od Piaseczna (Słomczyn, Obery).





wierz-ba pę-kiła, Ka-sia brzędę-kiła aż się spła-ka - ła spła-ka - ła.

284.

od Piaseczna (Obory).



Kie - dy ja miał ban - ko-ce - tle, to ja ko-chał pan - nę Te-kię,



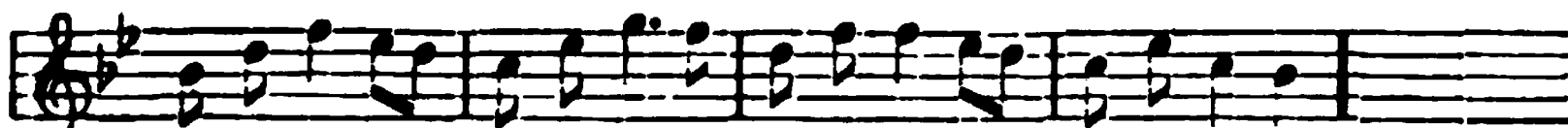
te - raz nie mam i sze - łą - ga mu - szę ko-chać la - da drą - ga.

285.

od Tarczyna.



Wy-szła je-dna ła - dna by - ła za - raz mi się w ser - co wci-sła,
Wy-szła trze-cia naj-pię-kniej-sza, ta mi by - ła naj - mi-lej-sza.



Wyszła dru - ga kie-by ró - ła jesz-cze wię-ksza w ser-cu bu - rza.
Cho-ciaż by na miej-scu zo-stać, ja jej prze-cie mu-szę do - stać.

286.

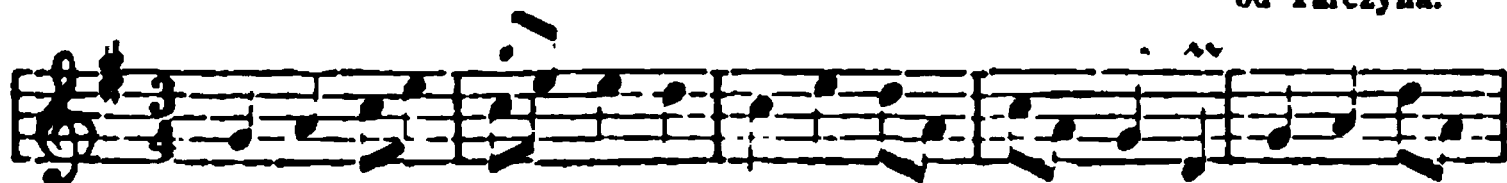
od Tarczyna, Grójca.



mel. Nr. 90, 312, 325.

287.

od Tarczyna.





288.

od Tarczyna, Grójca.



289.

od Tarczyna.



P. Nr. 77.

290.

od Tarczyna.





Mo - ja có-rusć dać mu by - ło dyć by nam jęj nie u - by - ło.

291.

od Tarczyna.



Oj ko-wa - le ko-wa - le da kup-cie mi ko-ra-le oj a wy



ko-wal-czy-ki da kup-cie mi kol-czy-ki
P. Nr. 190, 271.

292.

od Tarczyna (Prażmów).



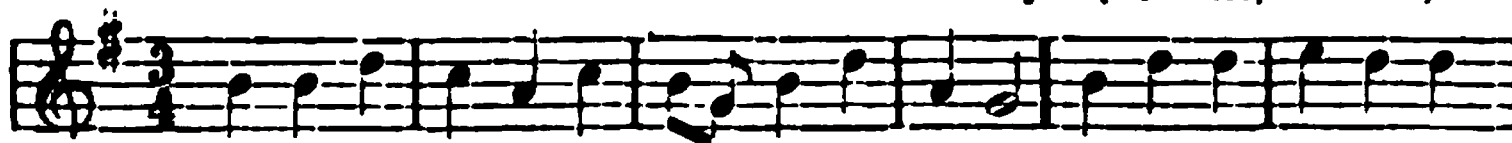
Na ko-by-le wo-ził dy-le, na ko-niu słu - py da słu - py,



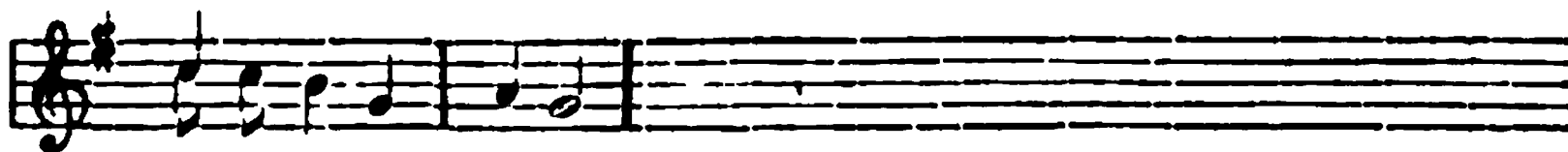
kto nie wie-rzy swo-jej do-nie niech nie wy-ła - zi z cha-łu - py.
P. Nr. 280.

293.

od Tarczyna (Mirowice, Prażmów).



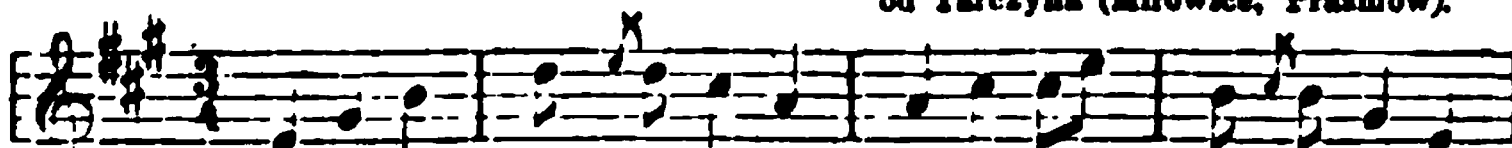
W sto-do-le na do-le i na kle-pi-sku chciał gę-by chciał gę-by



do - stał po py - sku.

294.

od Tarczyna (Mirowice, Prażmów).



Oj woł-ki mo - je woł - ki da choć plu - sek dźwi-ga - cie,



295.

od Tarczyna (Grzędy).



296.

od Tarczyna (Grzędy, Mroków).



297.

od Tarczyna (Grzędy).

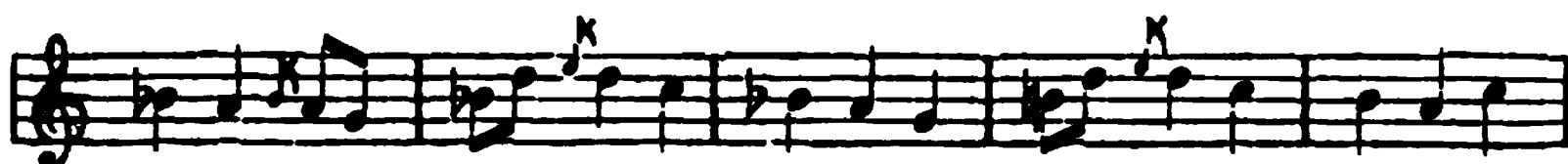


298.

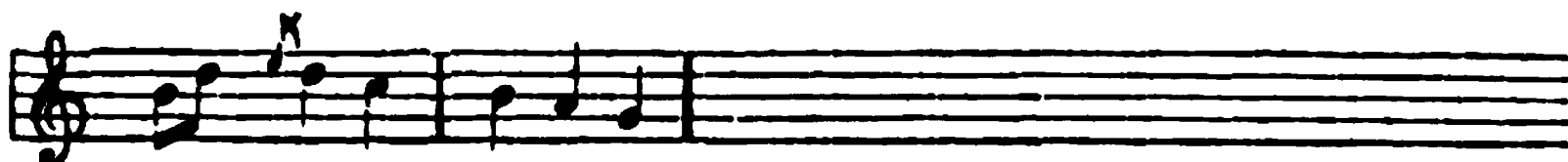
od Tarczyna (Michrów).



Oj o-czki mo-je o-czki da cze-go spo-glą-da-cie, oj wszy-stko
Oj o-czki mo-je o-czki dar - mo nie spo-glą-daj-cie, da bo wy

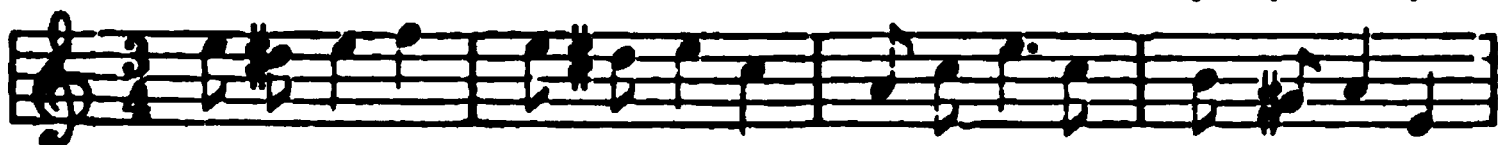


ku, tej stro-nie da gdzie ko-cha - nie ma-cie.
tu w Michro-wie da ko -cha-nia nie ma -cie,

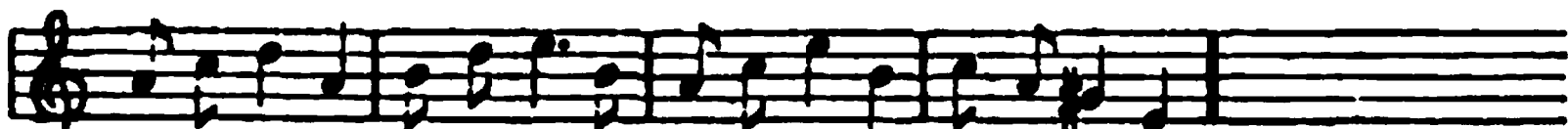


299.

od Tarczyna (Michrów).



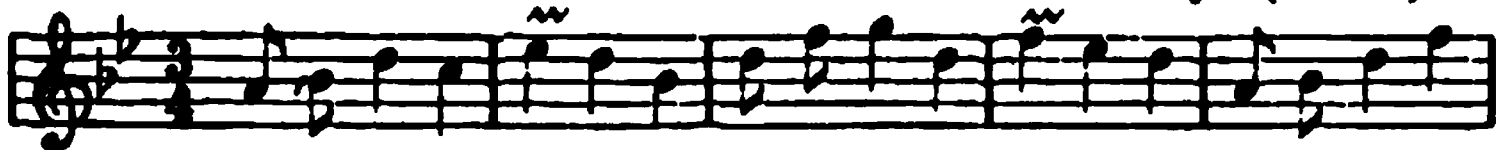
O - ber - ta-sik, o - ber-ta - sik, sprze-dał bu - ty, ku - pił pa - sik.
Sprze-dał pa-sik ku - pił so - li, bo dzie-wczy-nom brzu-cho bo - li.



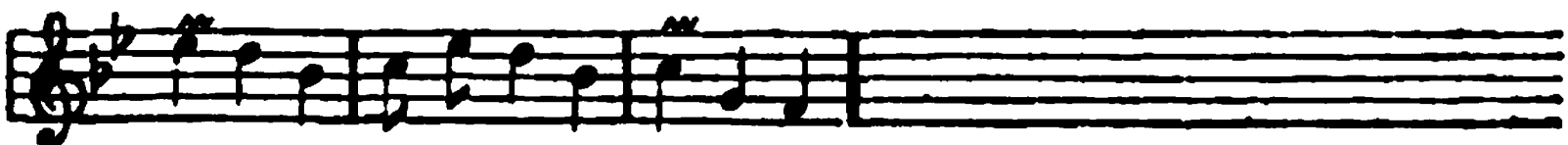
Sprze-dał pa-sik; ku-pił chle-ba bo dzie-wczy-nom to-go trze-ba.

300.

od Tarczyna (Michrów).



Oj le - ci so - kół la - sem da krzy-knie so-bie cza-sem oj ko-nik pro-



sto dro - ga da tu-paie so - bie no-ga.

301.

od Tarczyna (Michrów, Remberów).



Oj.ciec bi - je ma - tka bi - je wszy-scy bi - je - cie bi - je-cie,

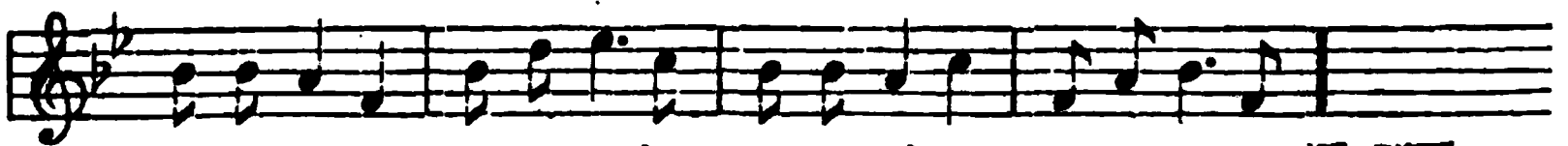


302.

od Tarczyna (Michrów, Rembertów).



Za chło-pa się na-pie - ra - ła chle-ba u-piec nie - u-mia - ła,
I tak jej się pię-knie zda-rzył po za-skó-rzu ko-tek ła - ził,



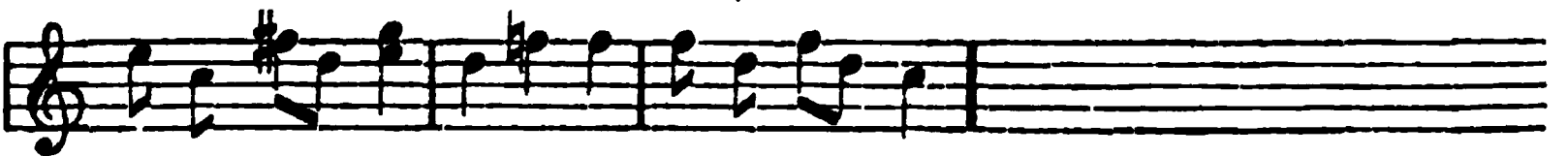
pier-szy raz się po-ku - si - ła na bo--che-nek roz-czy-ni - ła
za-dar o - go - na do gó - ry jesz-cze nie do - stał do skó-ry.

303.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).



A princ Fer-dy-nan-dzie da cół ci się to sta - ło oj wy - sze-
A princ Fer-dy-nan-dzie że - by cię Bóg bło - go-sławił oj za-bra-



dłes z War-sza-wy daw sa-me Bo - że cia - ło.
Jeś nam chłop - ców da co - żeś nam zo-sta - wił.


304.

od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).




305.


od Góry Kalwaryi (Kawęczyn).



By-łem wczó-raj w karczmi-sku na go-rza-le na piw - sku. By-łem wczó-raj



na ga-wę-dzie wy-słu-cha-łem co to bę-dzie. Wy-słu-cha-łem mi - me wo-li



te dzie-wczy-nom wną-trze bo-li.

306.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).



Za sto-do - lą za wu - jo - wą daj mi po-kój bo za-wo-łom



Jak za-wo-łam na ma-tu - lą to u-sły - szy i ta - tu - lo.

307.

od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).



Zrób mi wy - go - dę dziewczyno zrób mi wy - go - dę wy - go-dę
Do-bra wy-go - da Ja-sień-ku do-bra wy - go - da wy - go-da



wę-dzi - ra-wy dźba - nek idź mi po wo - dę po we - dę
z dźbi - ra - we - go dźban-ka wy - pły - nie wo - da da we-da.



308.

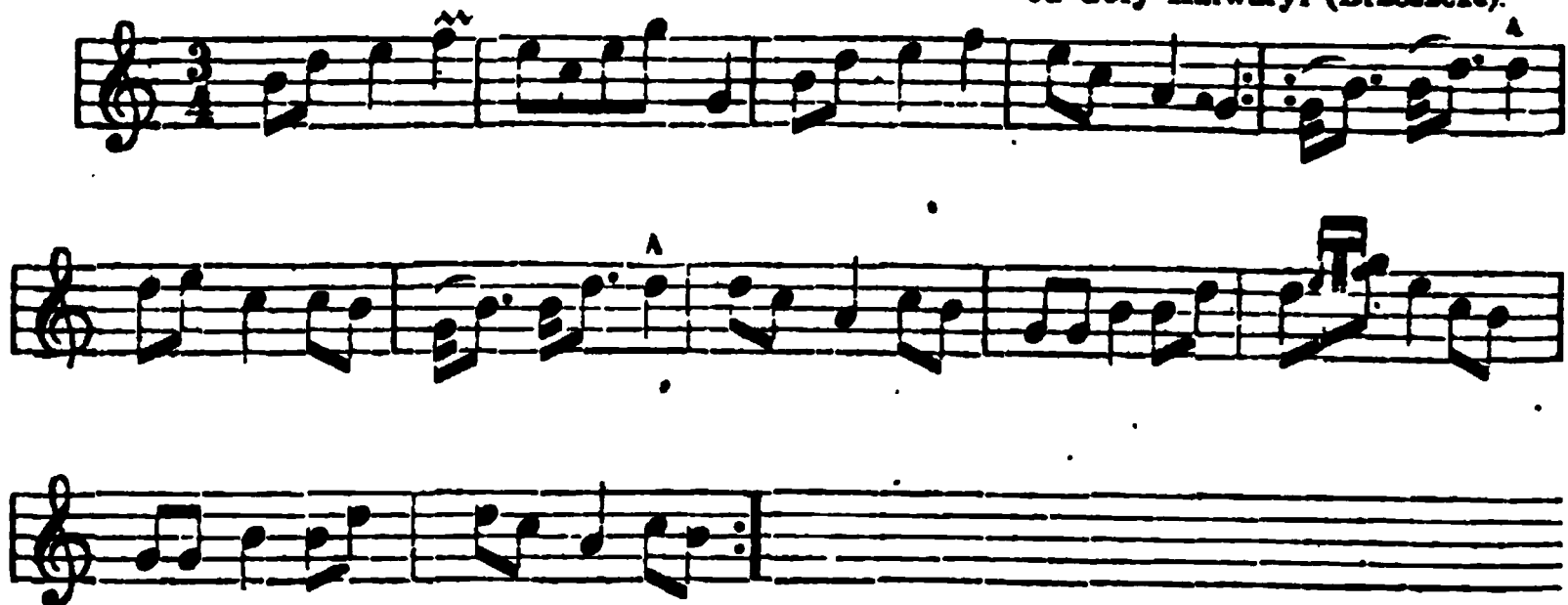
od Góry Kalwaryi (Kawęczyn, Brzeszcze).



P. Nr. 21.

309.

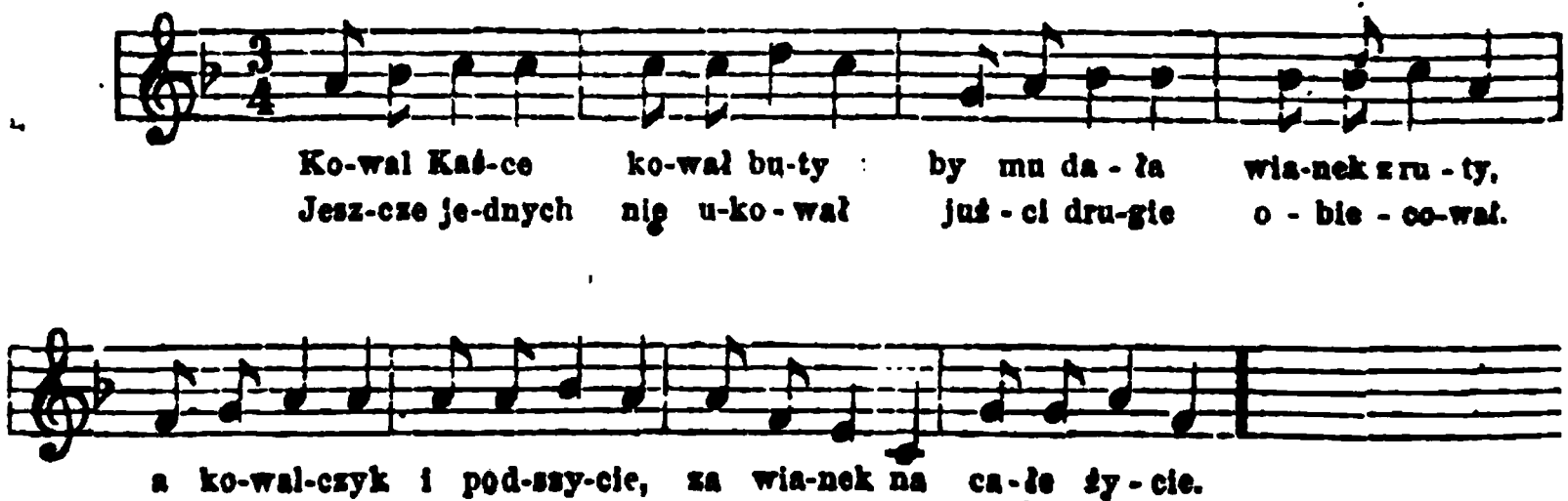
od Góry Kalwaryi (Brzeszcze).



p. Nr. 143.

310.

od Czerska.



Ko-wal Kaś-ce ko-wał bu-ty by mu da-ła wia-nek zru-ty,
 Jesz-cze je-dnych nie u-ko-wał już-ci dru-gie o-bie-co-wał.

a ko-wal-czyk i pod-szy-cie, za wia-nek na ca-łe ży-cie.

311.

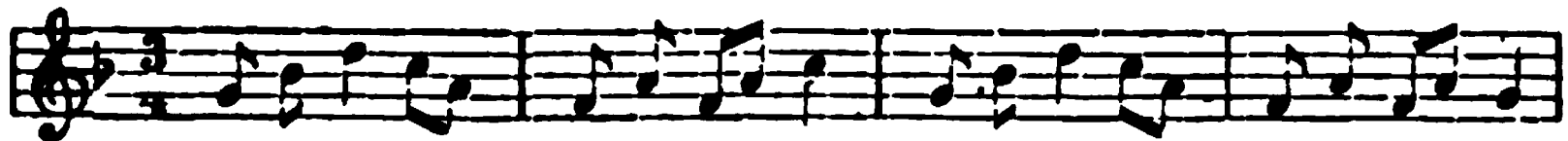
od Czerska.





312.

od Czerska, Warki.



I ty Ma-sur i ja Ma-sur, po-życz że mi wór-ka na sur.

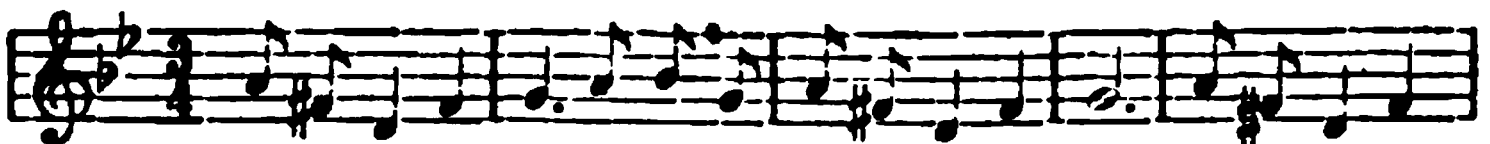
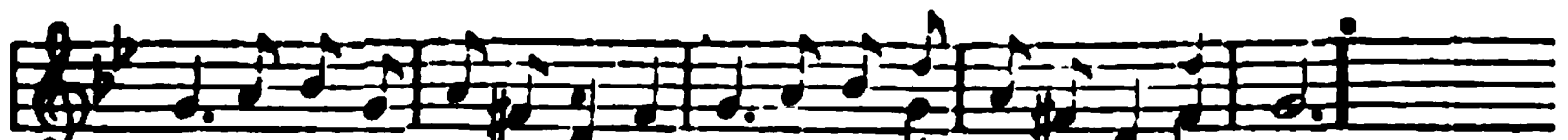


Ja ci wor-ka nie-po-sy-czę, bo mi trze-ba na psze-mi - cę.

Patrz Nr. 286.

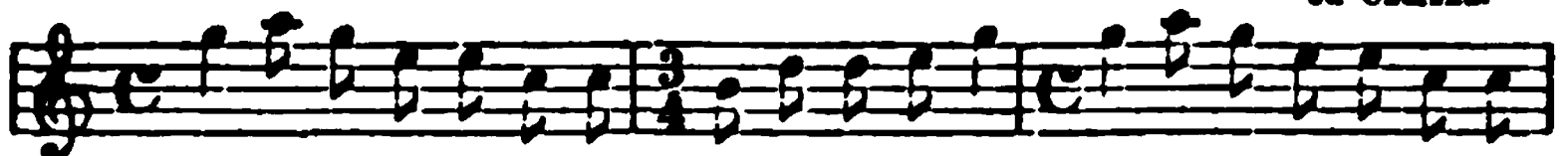
313.

od Czerska.

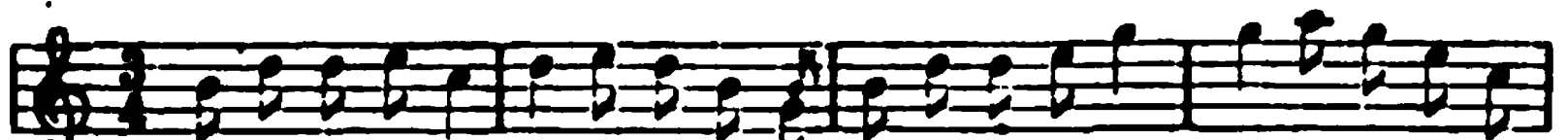
Cze-mu nie o-rzesz Ja-sień-ku cze-mu nie o-rzesz? Czy ci woł-ki
O-rał ci by ja Ka-sień-ku o-rał ci by ja? że-byś woł-kiJuż u-sta-ly czy ci woł-ki po pa-da-ly czy sam nie mo-żesz.
po-ga-nia-ła co sta-je mi bu-zi da-ła o-rał ci bym ja.

314.

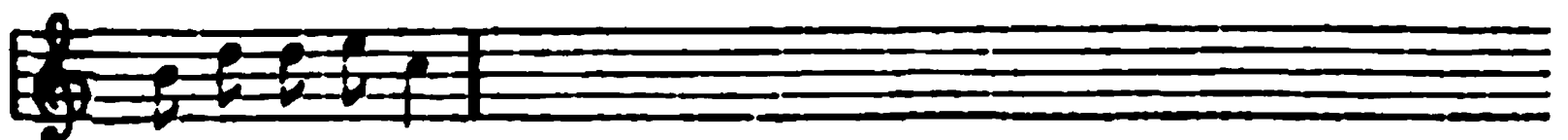
od Czerska.



Gna-ła dzie-wcy-na bycz-ki ko-le smę-ta-rza ki-wa-ła rącz-ką od się



na ba-ka-ła-rza. Ba-ka-larz za nią z szkla-necz-ką wi-na, cze-kaj małe Ma-ryś



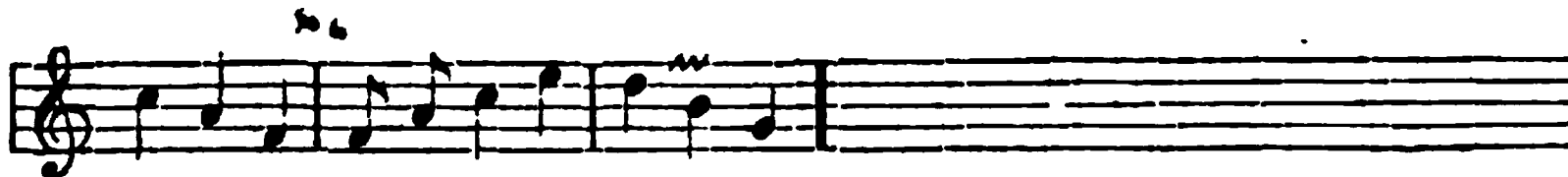
bę-dzie-wa pi-ła.

315.

od Czerska (Czaplin).



Oj szli pa-rob - cy z karczmy da tak so - bie mó - wi - li oj pój-dzie-wa do
Oj na wa - rzę nam kielbas da na sma-rzę nam ki-szek oj po-wiem oj-



Ma - ry - ny da bo tam wie-prza bi - li.
cu mat - ce da żem w zalo - ty przy-sed.

P. Nr. 294.

316.

od Czerska (Czaplin).



Oj wi-dzia-łem cię wi-dział ja-kem o - rał, wi - dział. Da - i ja cię



wi - dział - ła ja-kem byś-ki gna-ła.

317.

od Czerska (Czaplin).



Ko - mu gra - ją? Nie-do - łą - dze, nie-do - łą - ga - ma pie-nię-dze

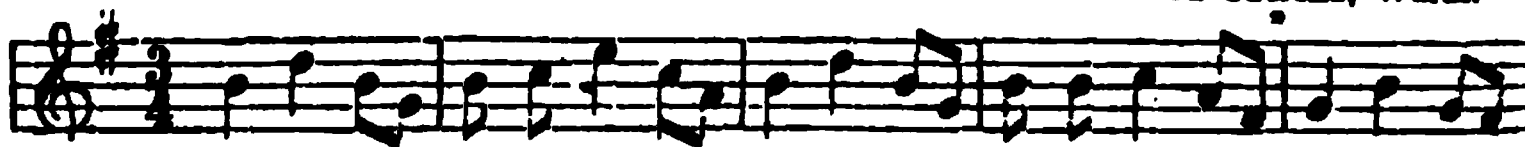


Nie-do-łą - ga tu-pie no - gę ma pie-nię-dze pod po-dło - gę.

P. Nr. 280, 434.

318.

od Czerska, Warki.



Oj kie-dy wę-dro-wa - ła da tak się lu - bo-wa - ła, oj far - tu-
Oj coś to tam za wieś da coś to tam za lu-dzie, da nie-da-dzę



319.

od Warki (Konary).



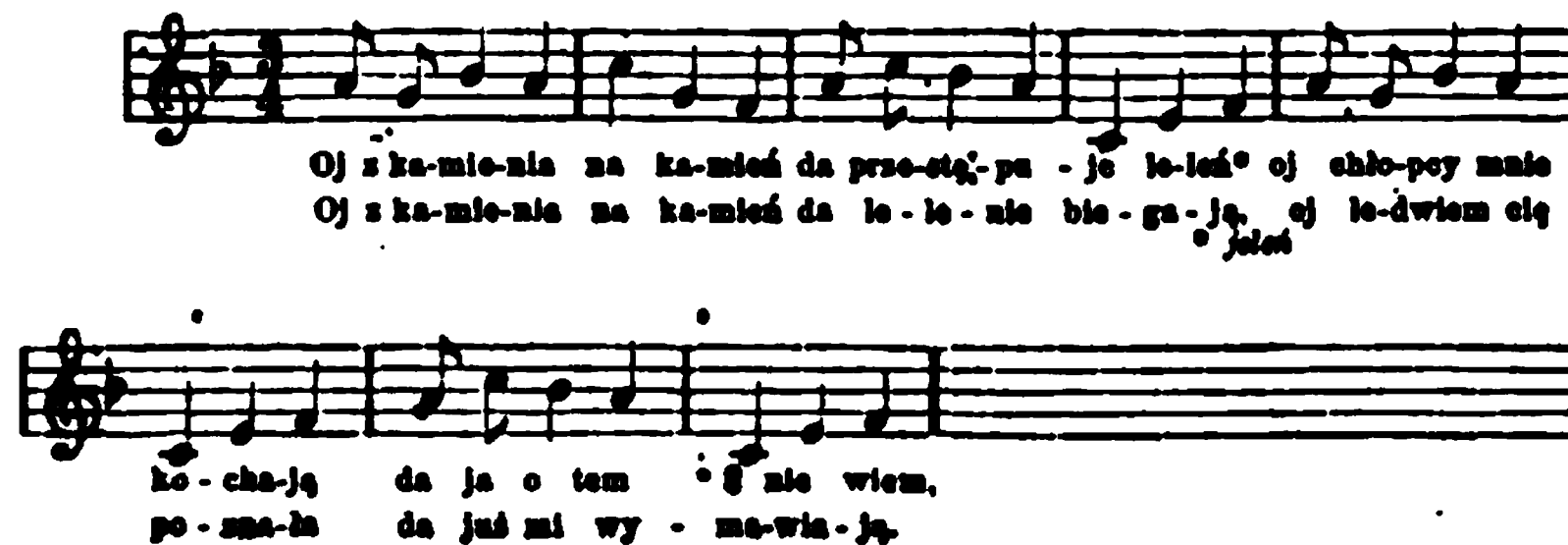
320.

od Warki (Konary).



321.

od Warki (Wichradz).



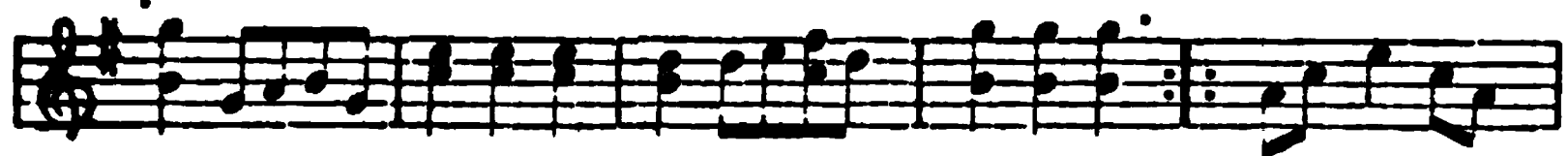
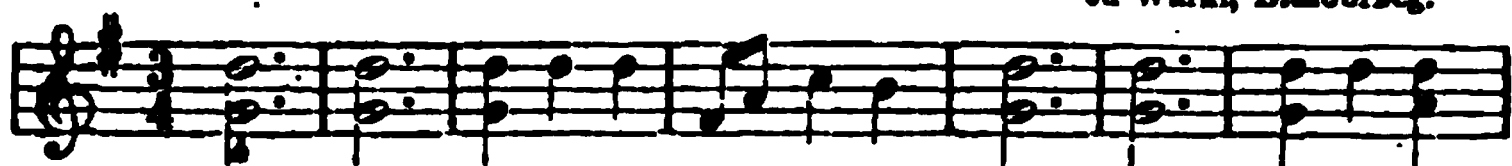
322.

od Warki (Wiehrads).



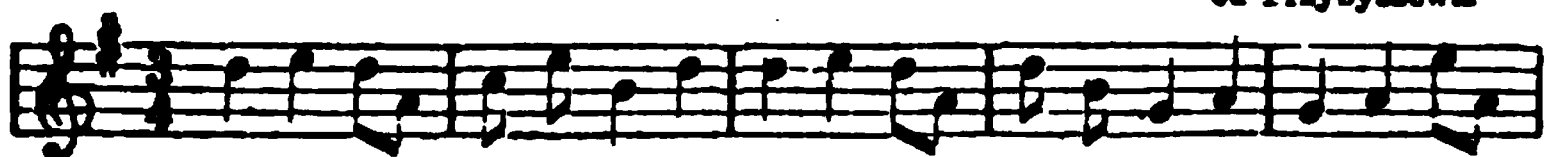
323.

od Warki, Białobrzeg.

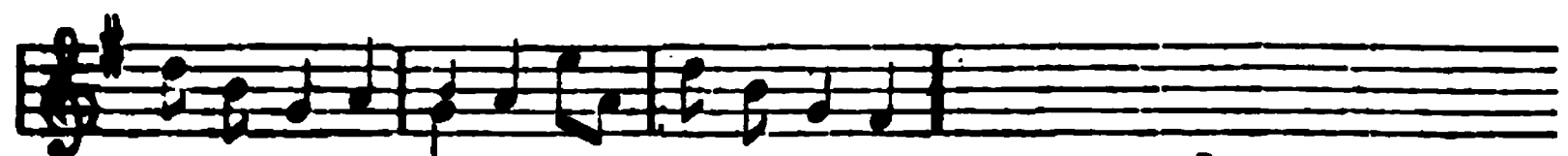


324.

od Przybyszewa.



Oj kłep kłep Ma - zu-re-czek da i dzie - wcy-na je - go, na - la - la



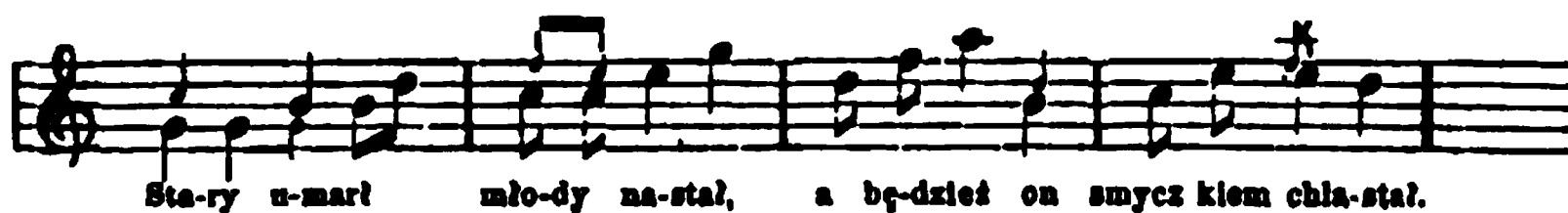
kło - li-ze-czek da i pi - je do nie-go.

325.

od Przybyszewa.



A gdzieś to ten sta - ry Grze-la, co nam gry-wał co nie - dzie-la?

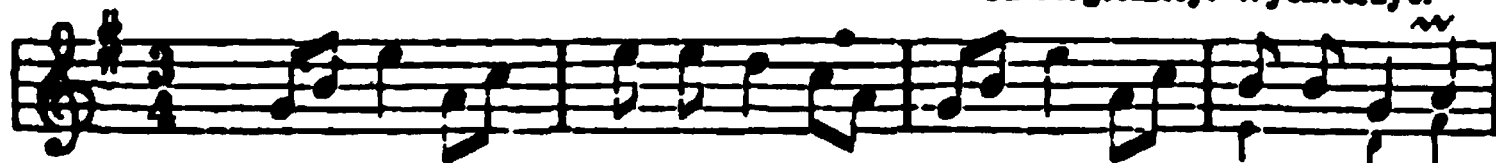


Sta-ry u-marł mło-dy na-stał, a bę-dzieł on smycz kiem chła-stał.

P. Nr. 286, 312.

326.

od Mogielnicy. Wydmierzyc.



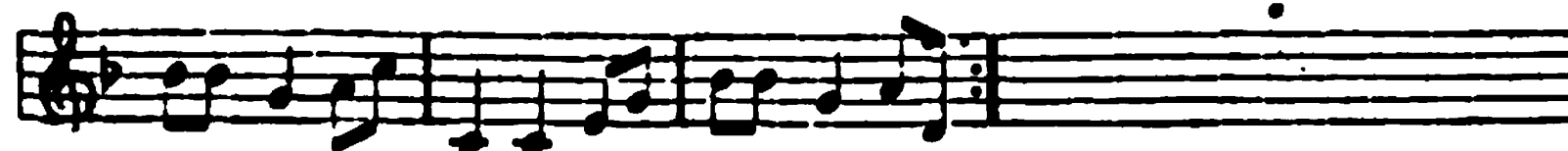
Oj jędz pij kie-dy da-ją a tań-cuj kie - dy gra - ją



a u-wa - żaj kie-dy dżwo-nią a u - cie-kaj kie-dy go-nią.

327.

od Mogielnicy.



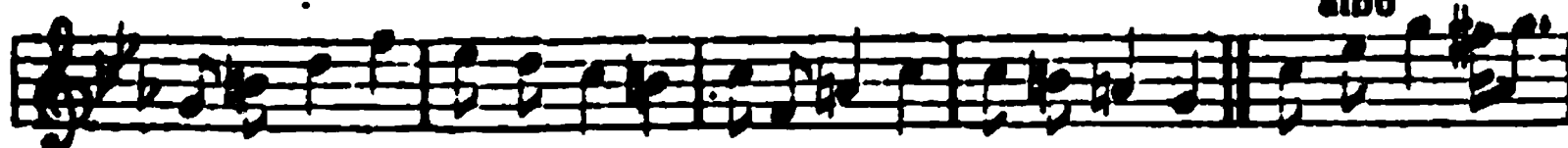
328.

od Mogielnicy (Dylew),



Zbęd to je-dziecz? Z pod Po-sze-nia, co to wie-siecz? wią-zkę sta-na,

• albo



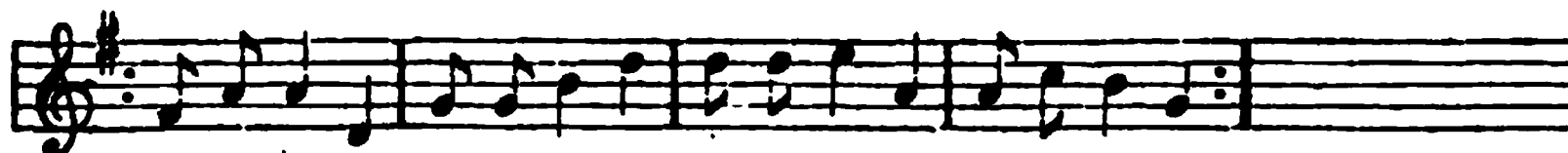
wiąz-kę sta-na ko-rzec sio-cz-ki na wie-no na - szaj dżieweczki co to wie-siecz.

329.

od Mogielnicy (Dylew).



Da-lej chłop-cy da - lej na - si . da - lej da - lej zwi-jaj - ta się.



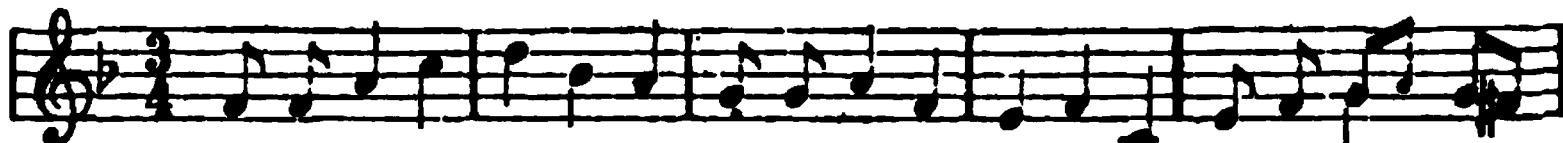
zwi-jaj ta się na kier-ma-sie • ja Fra-mu - się a ty Ba - się.

Dalej chłopcy, dalej z miną
za dziewczyną za maliną
bo dziewczyna jak malina
za dziewczyną chłopcy giną.

Dalej chłopcy, dalej śmieje
bo to w karczmie nie w kościele
bo w kościele śluby dają
a w karczmie się zalecają.

330.

od Mogielnicy, Nowogomiasta.



A za bo-rem za o-ném kiw-nał cio-tek o-go-nem. Ka-śka je - ła
Wo-lę sie-dzieć w za-gro-dzie nuż mnie cio-tek u - bo-dzie.



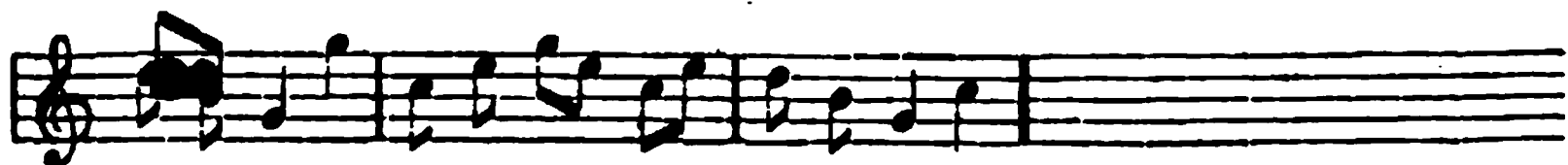
u - cie - kać le-piej by - ło po-cze-kać.

331.

od Goszorzyna, Marczonowa.



Oj, ow - ce gó-ra-mi da ow - ce do-li-na, oj te błę-dow-
Któ-ra naj-ła-dniej-sza of-fi - ce - rem bę-dzie, da i na środ-ku

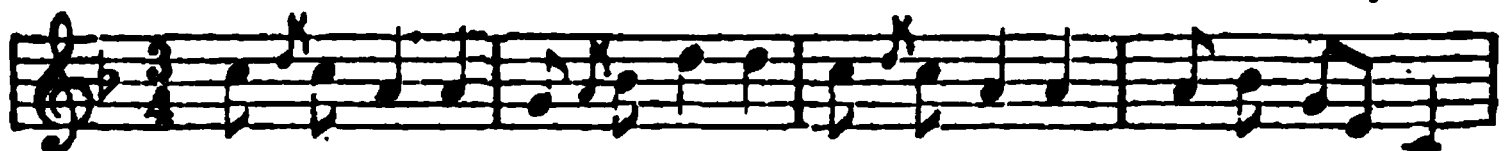


skie dzie-wu-chy da i szpi - ta - ła nie mi-ną.
szpi - ta-ła da i ła - tać kiec-kę bę-dzie.

P. Nr. 120, 337.

332.

od Goszorzyna.



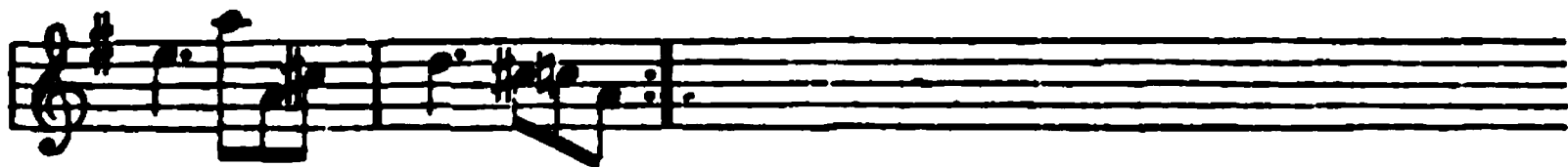
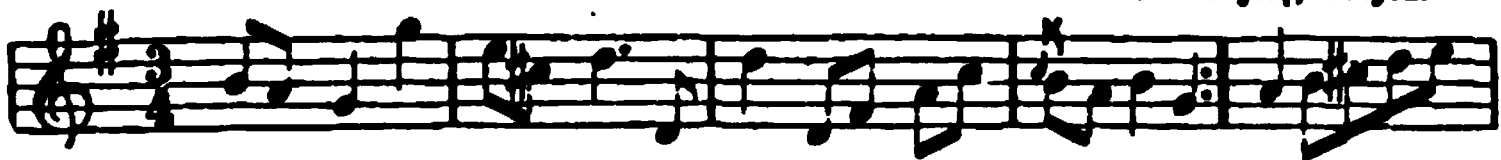
Pły - ną gą-aki po Du-na - ju ach mój Bo-że złocz-ko na - ju.



Oj-ciec ma-tka złą-czyć mo - że a re - dzi-na do-po - mo - że.

333.

Goszczyń, Grójca.



334.

od Goszczyń.



Oj mo - ja Ma - ry - sia da nie - go - dzie-naś (te - go
Do ro - du two - je - go da do ma - tu - li two - ją).



co ja się na - kła - niał da do ro - du two - je - go.
Już te - raz nie bę - dę da ktoś mnie przy - nie - wo - li.

335.

od Goszczyń, Warki (Wrocław).



A smy - kam ja sia - no smy - kam nie cie - lę - tom tyl - ko by - kom a nie by - kom



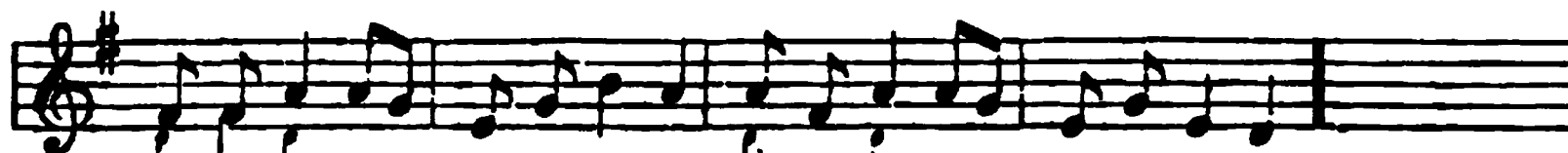
tyl - ko wo - łam pój - dę - se Ja - słu kie - ję cię wo - łam.

336.

od Gószczyzna, Grójca.



Od Grój-ca ja pa - ro - be-czek niemam szczę-ścia do dzie-we-czek



a - le o - ne szczę-ście ma-ją sa - me do mnie przy - bie-ga-ją.

P. Nr. 119, 151.

337.

od Gószczyzna.



A je - śli mnie tresz-kę ko-chasz to mi téż to trosz-kę o - każ



a o - każ mi tyć-ko chyć - ko bę-dę my - ślał że to wazyć - ko,

P. Nr. 22, 115, 331.

338.

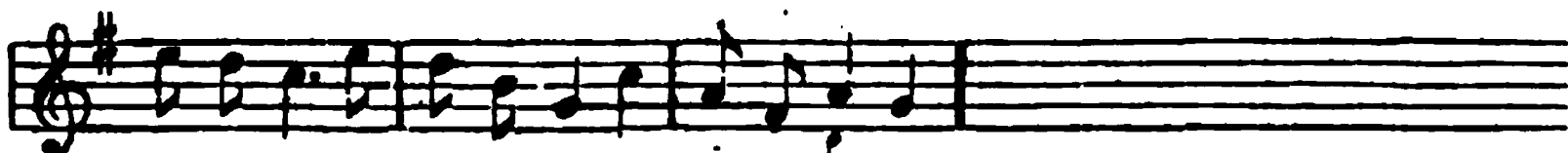
od Grójca.



Oj do-bry nasz pan do - bry da i do-brze mu się dzie-je



oj lu - dzi ze wai wy-gnał da i sam się le-dwo chwie-je.



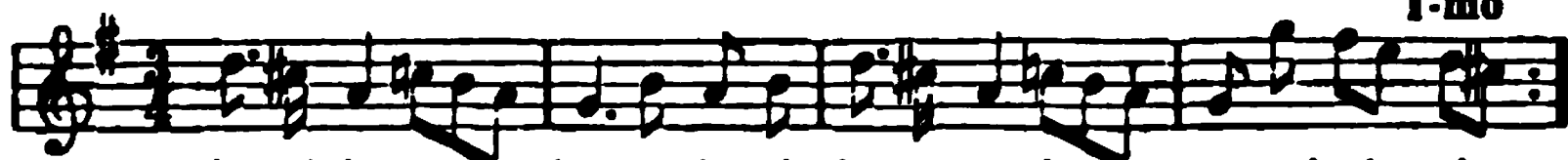
339.

od Grójca (Głuchów).





340.

od Grójea (Głuchów).
1-mo

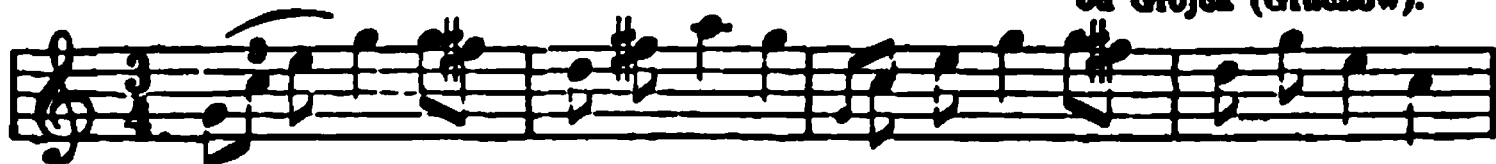
A niech-że mnie kto sa - kro - pi bo się sa - dło we mnie sto - pi.
Ha - sa ha - sa, da - lój ha - sa kie - dyś tłu - sty po - puć pa - sa



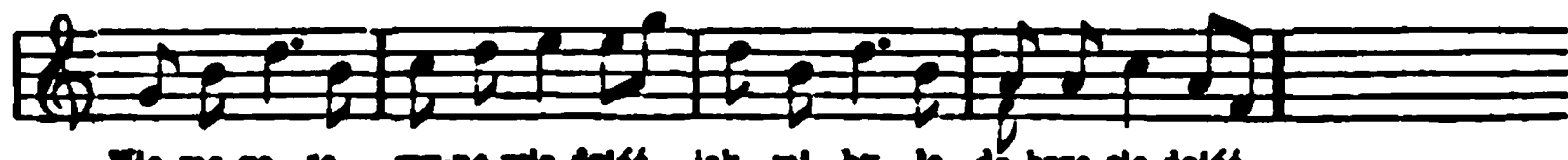
Kie - dyś tłu - sty ha - sa po - puć so - bie pa - sa.

341.

od Grójea (Głuchów).



U - pi - łem się do - brém win - kiem, wy - spa - łem się pod ko - min - kiem.

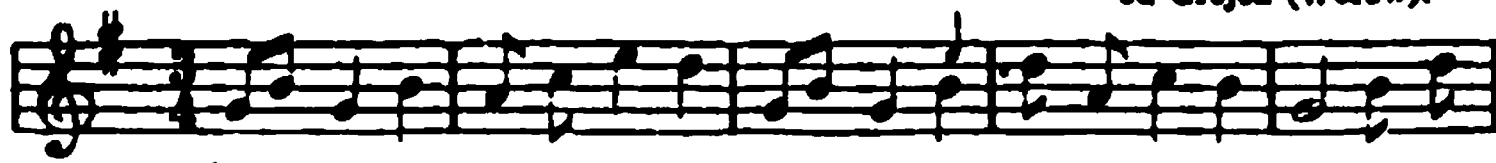


Nie mo - gę se wy - po - wie - dzieć jak mi by - ło do - brze sie - dzieć.

P. Nr. 92.

342.

od Grójea (Worów).



Oj u - pi - łem się tro - sz - kę da sa swo - ją ko - kos - kę, oj u - pi -

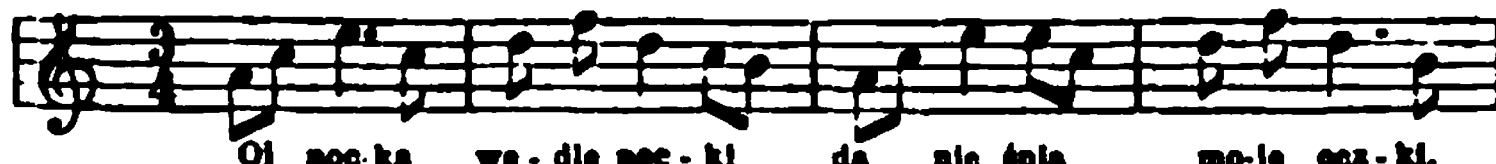


łem się si - ła da bo csa - ba - ta by - ła.

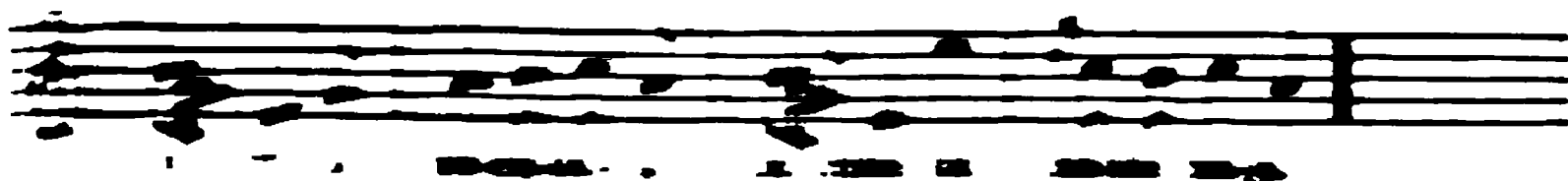
P. Nr. 103, 308.

343.

od Grójea.



Oj noc - ka we - dzie noc - ki da nie śpię mo - je ocz - ki,

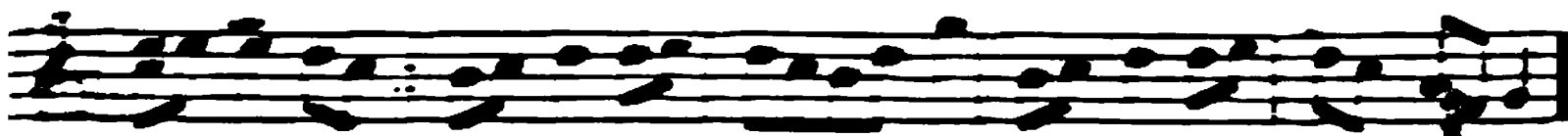
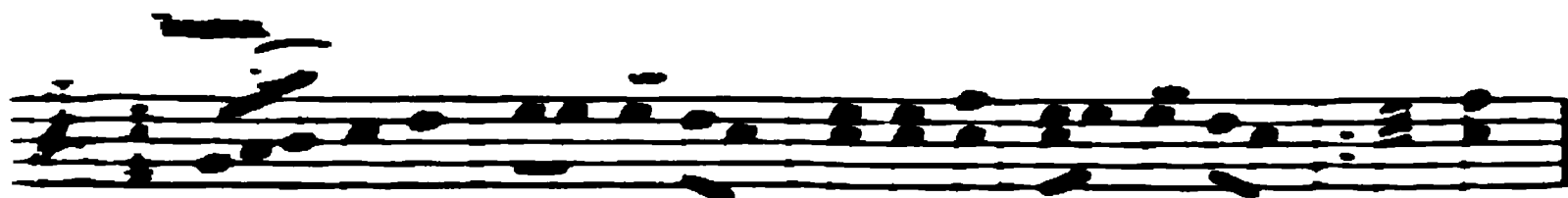
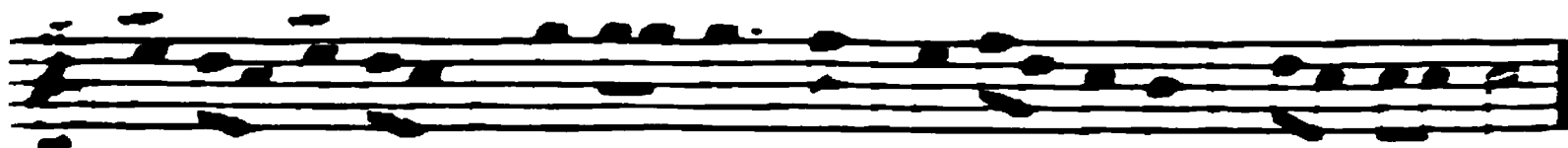
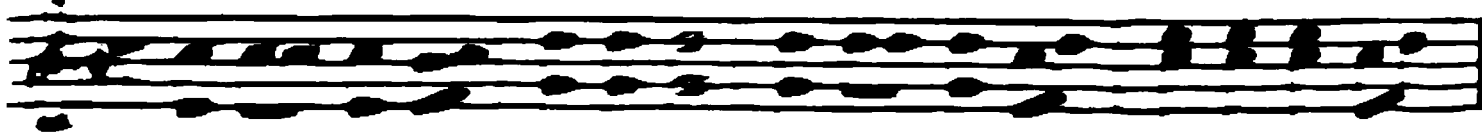


P. Nr. 139.

343

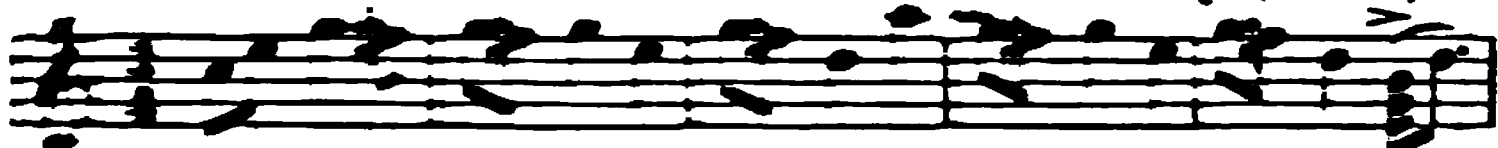
Wielki świąt

od Górsz (Głuchów)



345

od Górsz (Głuchów)



Wielki świąt i - wian Wierzy-cie wielki świąt i - wian wielki świąt i - wian



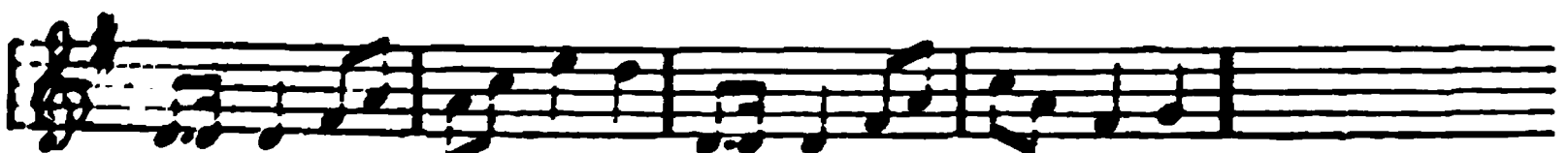
po-cho-ty-ty i - wian Wierzy-cie wielki świąt i - wian wielki świąt i - wian

346

od Górsz (Głuchów)



Fate-ko-ty-ty dzieł-ty chwa-ty i - wian i - wian i - wian



a dzieł-ty-ty po-ro-becz-ty, i - wian i - wian i - wian

P. Nr. 141.

347.

od Grójca.



Oj przy-szed ta - ki roz-kaz od Na-po - le - o - na,
Oj bo sam Na - po - le - on to sa - mo u - cay-nił,



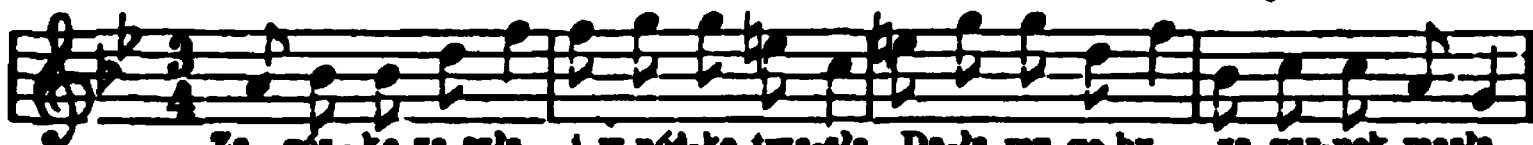
da że - by się roz-wo-dzić któ-ra sta-ra że - na.
da i z sta-rą się roz-wiód z mło - dą się o - że - nił.

(Zdaje się pochodzić z r. 1812)

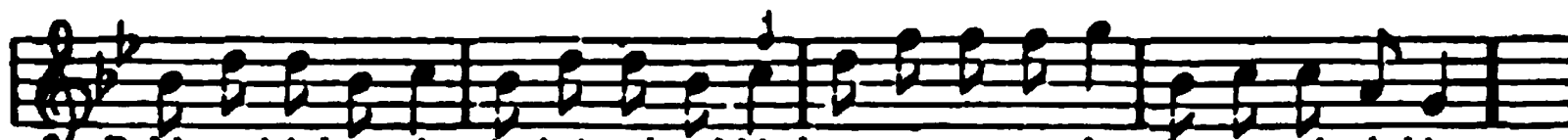
348.

Polski.

od Grójca (Worów).



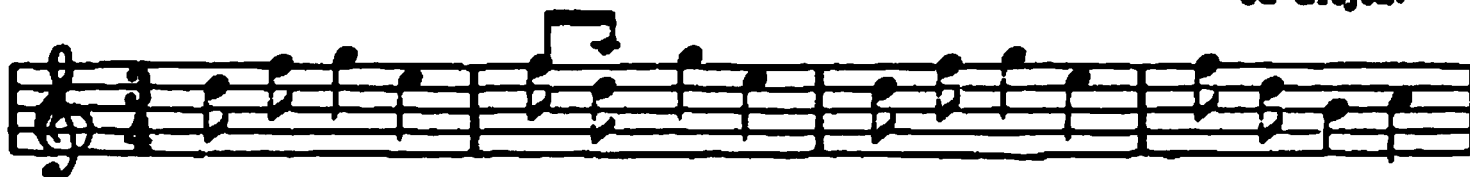
Za gór - kę sa-sza i w nóg - kę tra-sza. Da-ła mu gę-by, za gar-nek ma-sła.



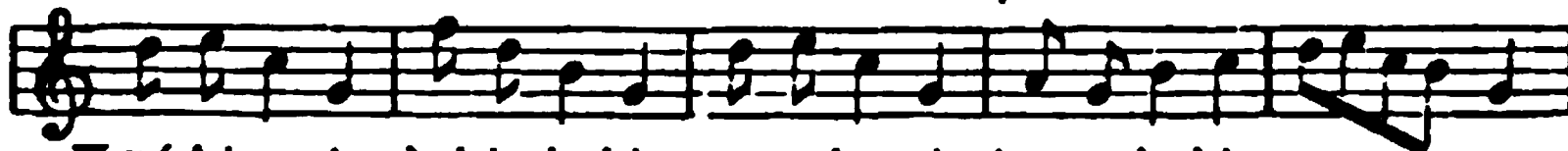
Dał-bym jej dru - gi i dwie gó-muł-ki by ze mną po-szła do o - nej gór-ki.

349.

od Grójca.



Mo - ja Ma-ryś daj mi py-ska dam ci no-we spó-dni-czy-sko.

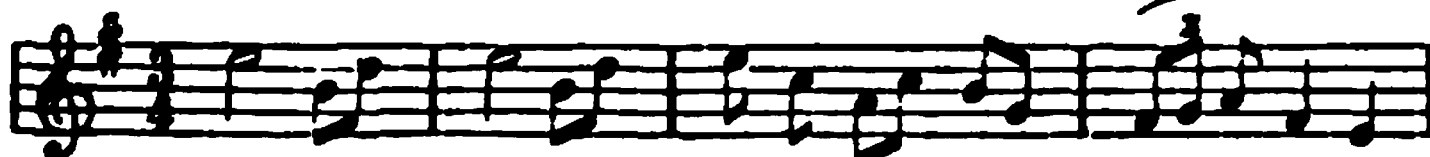


W spó-dni-cy ci ła-dnie bę-dzie a py-ska ci nie u - bę-dzie.



350.

od Grójca.



Lu-dzie lu-dzie a dyć ci mi po - kój daj-cie,
Śló-dmy ro-czek da już i na ós - my prze-szło



da już to słó-dmy ro - czek da jak o mnie ga-da - cie.
da już by te dzie-ciąt - ko da w po - le jeść za-nie-sło.

351.

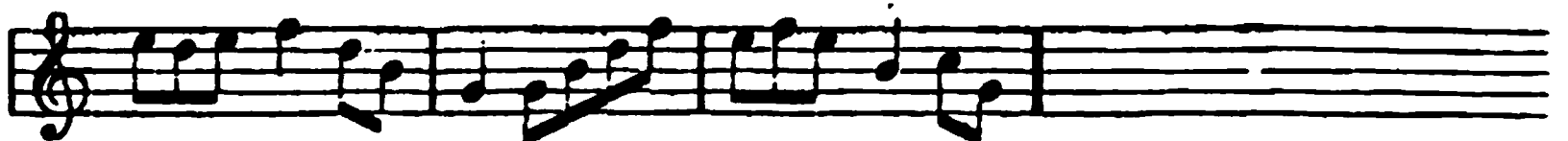
od Grójca, Białobrzeg, Wyśmierzyc.



I-no ci się za - le-ca - ją co po sta - ju ro - li ma - ją,



a ja nie mam i za - go - na por-wa-nać tam Bo-gu to-na.



p. Nr. 224, 250.

352.

Od Mszczonowa.




353.

Od Mszczonowa.



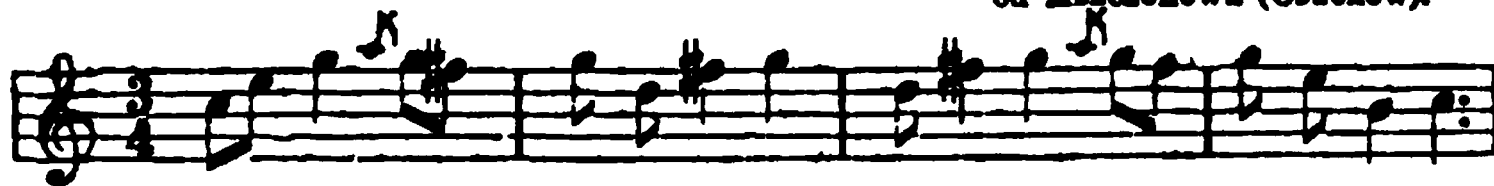
Oj trzy dni w domu nie-był da trzy dni nie no - co-wał oj mia-łem
Oj Bo - że mój ko-cha-ny da że-by nie te pa - ny oj jak - by



ko-cha-ne-czkę da pan mi ją po-pso-wał.
nam to by - ło da być na świe-cie mi - ło.

354.

od Mazczonowa (Osuchów).



Oj ,wio ko - ni - ki na most da i wio ko - ni - ki z mo - stu,



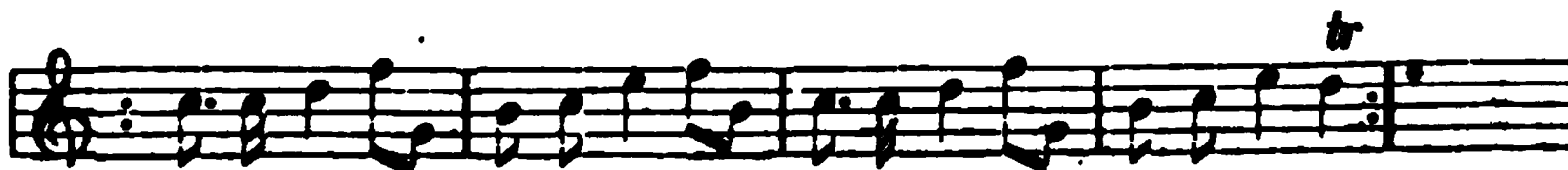
oj ta mo - ja ko - cha - necz - ka da i nie - du - ie - go wa - ro - sta.

355.

od Mazczonowa (Osuchów).



U - ja - dleś mnie pie - sku u - jad nie mia - ła ja dwu - dzie - stu lat,



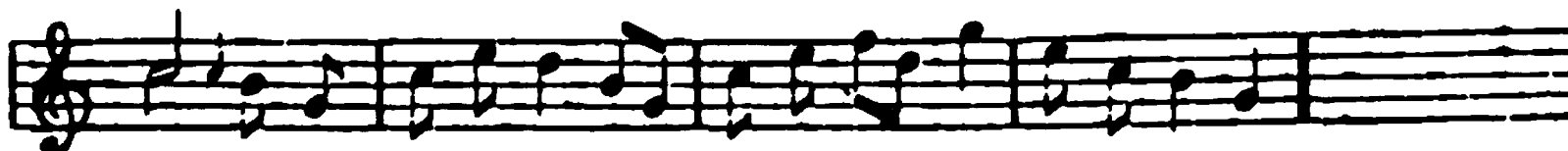
u - ja - dleś mnie w pra - wą nóg - kę przez trze - wi - czek przez poś - czo - z - kę.

356.

od Mazczonowa (Osuchów).



Po - wie - dza - ła je - dna dru - giej ja bez dłu - gów ty masz dłu - gi.

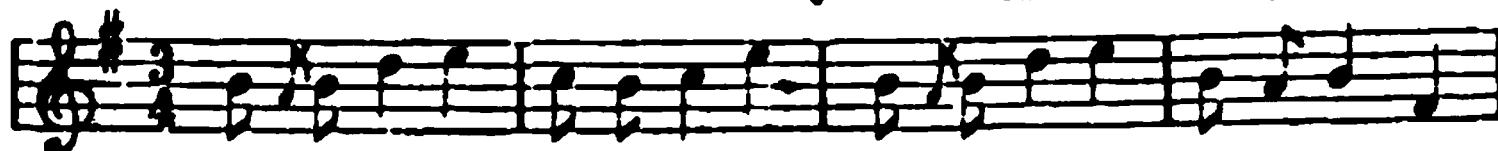


Po - wie - dzał ci trze - ci, szwa - ry śle - cie o - bie dla - bie wa - ry.

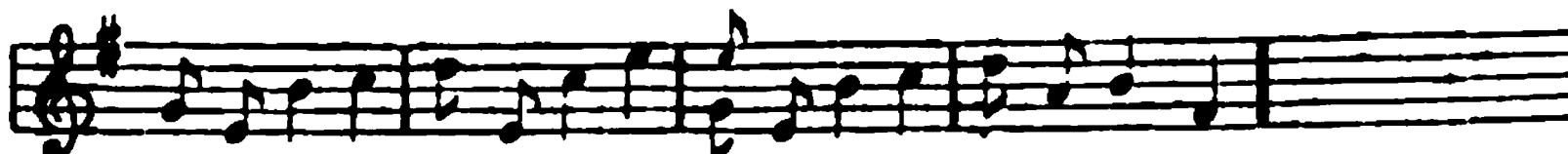
p. Nr. 252.

357.

od Mazczonowa (Osuchów).



O ta dy - na o ta dy - na sje - dli wil - cy Ber - na - dy - na.



Ber - na - dyn ka la - ta. krzy - cy, Ber - na - dy - na sje - dli wil - cy.

358.

od Maczsonowa (Osuchów).



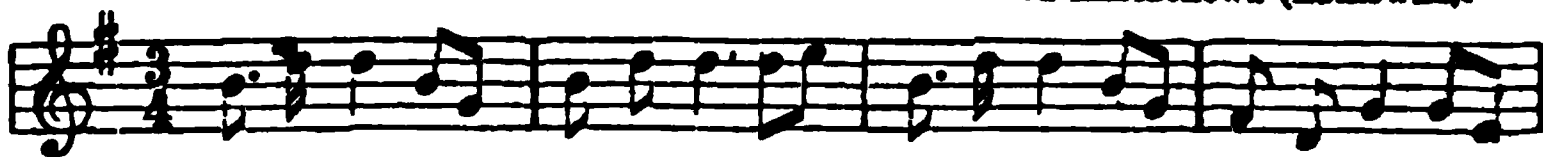
Oj si - wy ko-nik si-wy da si-wo jab-ko-wi - ty, do mo-
 Oj go-ści - niec wy - bi - ty da i wy - to-ro-wa - ny do mo-



jej dziewczyny go - ści - niec wy - bi - ty.
 jej dziewczyny do mo - jej ko-cha-nej.

359.

od Maczsonowa (Lutkówka).



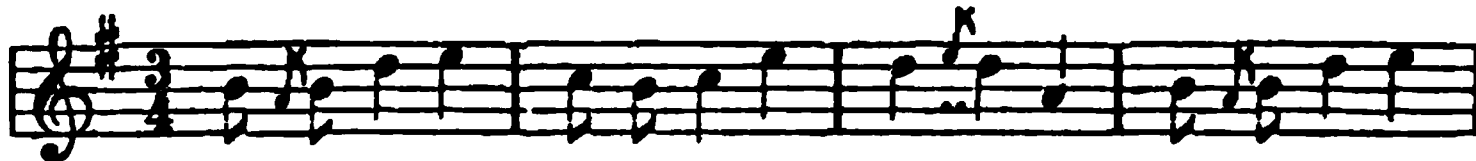
Czarne o-czy o-czy bu - re, pójdź dziewczko za mnie za gó - ry



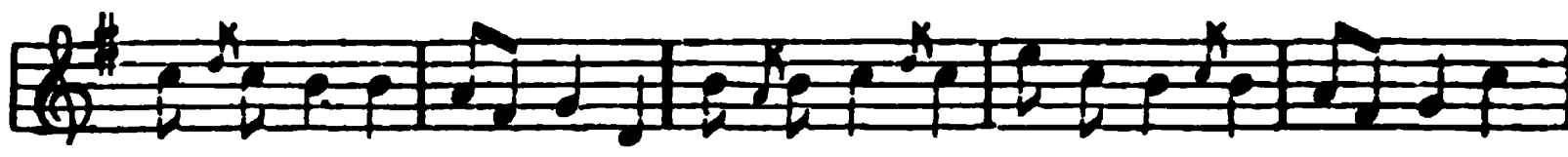
Tam swo-ja-czek a tu twój gość bę-dziesz so-bie u mnie i-j-mość.

360.

od Maczsonowa (Osuchów).



A u - to - nął po-pie-lar-czyk u - to - nął tyl - ko je - go



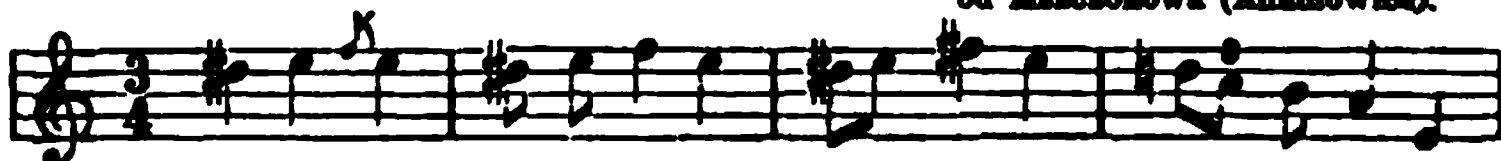
ka - pe - lu-sik wy - pły-nął. A u - to - nął po-pie-lar-czyk nie - be - że



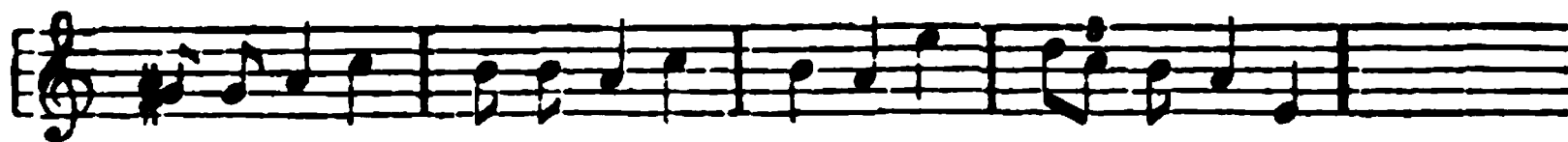
tyl - ko je - go ka - pe - lu - sik nie mo - że.

361.

od Maczsonowa (Adamowice).



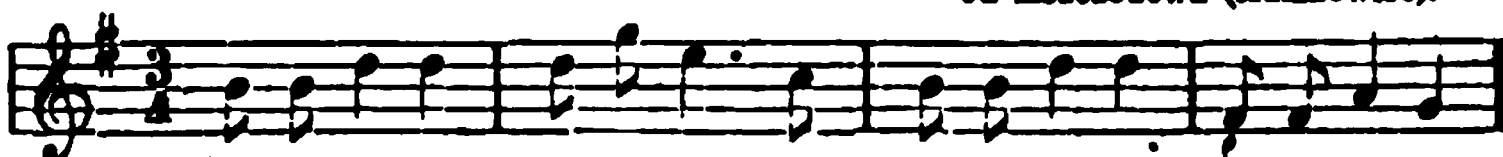
Oj śmierć mo - ja, śmierć mo-ja nie bierz se mnie jasz-czo.
 Oj to - ruj że mi to-ruj da dró-żecz - ką od po - la



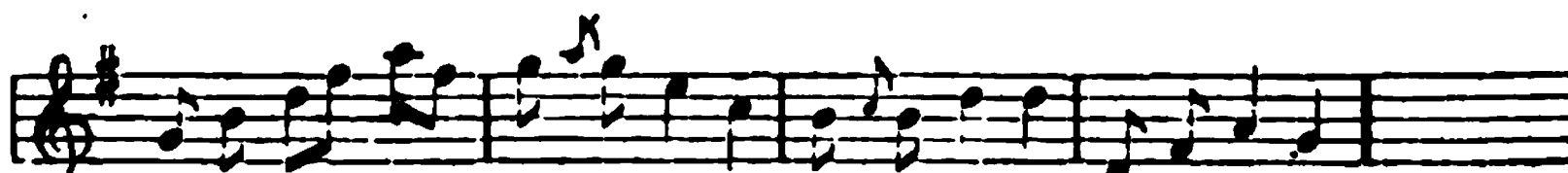
Oj niech-że se u - pa-trzę da na smę - ta - rzu miej-sce.
 oj któ - rę - dy cho-dzi - ła da ko-cha - necz - ka mo-ja.

362.

od Mszczonowa (Adamowice).



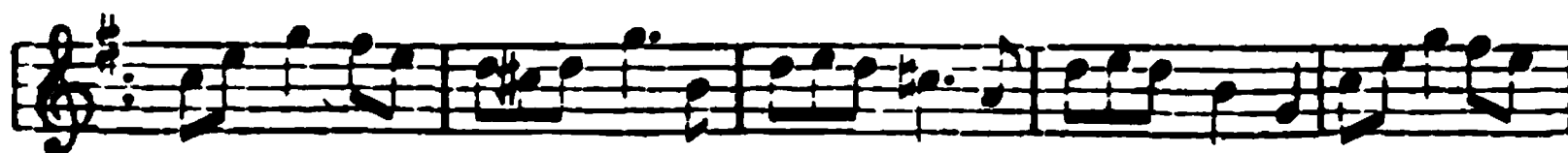
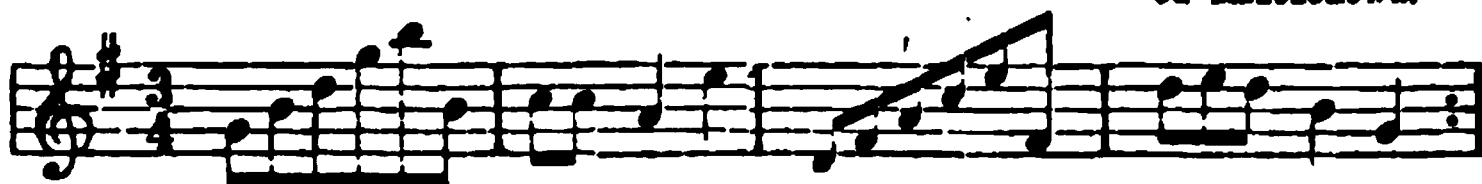
Świe-ci mie-siąc wo - ba o - kna ja tam nie pój - dę nie pój-dę



Od ta - tu - ła od ma - tu - li ka - ry nie uj - dę nie uj - dę.

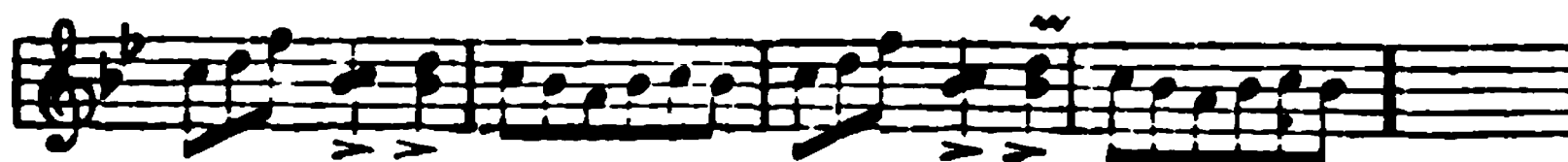
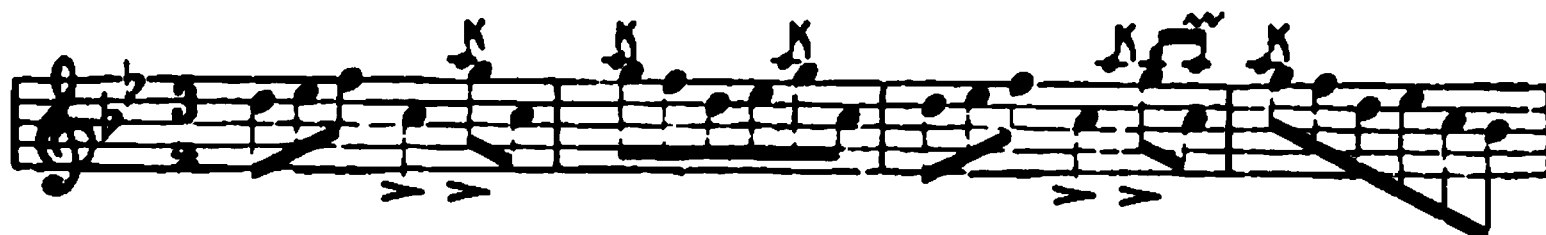
363.

od Mszczonowa.



364.

od Mszczonowa (Lutkówka).

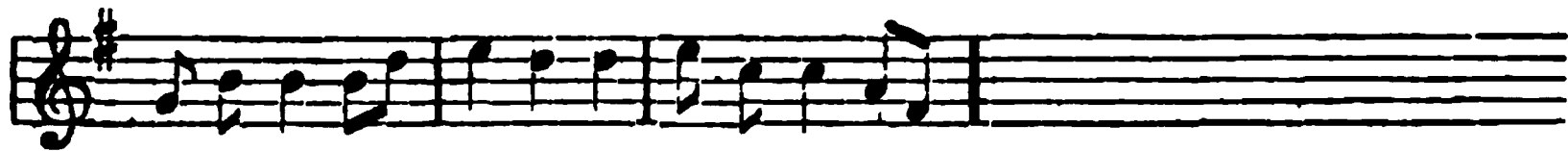


365.

od Mszczonowa (Radziejowice).



Oj strze-lił - bym do so - wy da łal mi pro-chu pro-wać oj wo - lę



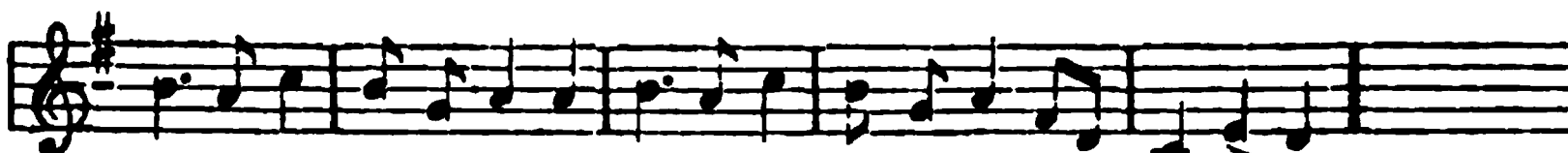
go se wo - lę da na ja - rzab-ka cho-wać.

366.

od Grodziska (Książenice).



Oj bie - da mnie bie-da mnie u - bo-giej sie - ro - cie da po-szłem na



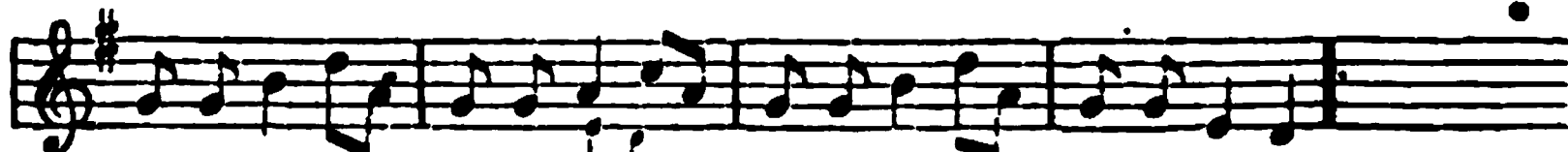
ma-ków-ki da po-szłem na ma-ków-ki	n-wiąz mi łeb w pło-cie.
Da coś ja sobie pocznę	Oj przyszedł ci gospodarz
ubogi sierota	co jego makówki
nlemogę sobie wyjąć	i nagnał mi rozumu
swojej główki z płota.	od tyłka do główki.

367.

od Grodziska (Książenice).



Oj i w le-sie przystru-my - ku da i le-leń (Jaś) wo-dę pi - je



oj i ja tyl - ko dla cie-bie da i mój Ja - sień-ku śy - je.

368.

od Grodziska (Książenice).



Oj si - wy koń si - wy koń	da pod-ka-wecs-kę aga - bił
Oj si - wa klacz si-wa klacz	da pod-ków-kę aga - bi - ła



o j a ma - ją - tek stra - cił da com pa - nien - ki lu - bił.
o j a ma - ją - tek stra - cił - la com chło - pa - ków lu - bi - la.

369.

inni tak:

od Grodziska Książenice



Oj si - wy koń si - wy koń pod - ku - wez - kę zgu - bił



o j a ma - ją tek stra - cił com pa - nien - ki lu - bił pa - nien - ki lu - bił.

370.

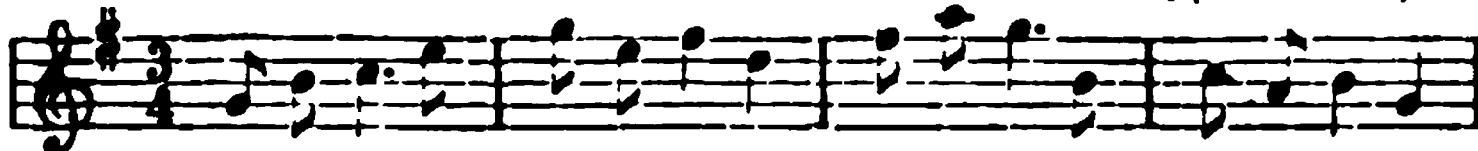
inni

od Grodziska (Książenice)



371.

od Grodziska (Jordanowice).



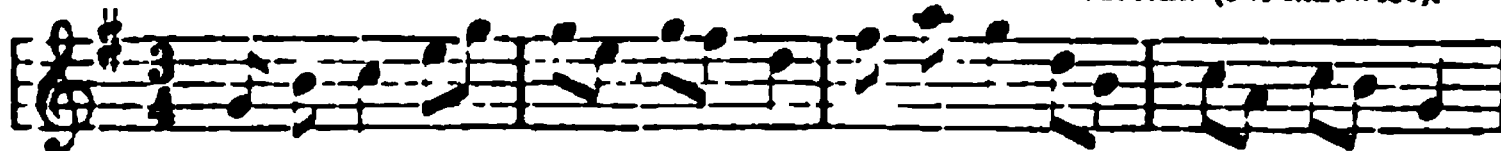
Na wo - jen - ce ko - lą rę - ce na słu - ż - hie bo - ki da bo - ki



A wo - lę ja z cy - ga - na - mi no - sić tło - mo - ki tło - mo - ki.

372.

od Grodziska (Jordanowice).



Oj mia - łem ci dzie - wesy - no da do - bra - noc po - wie - dzić
Oj do - bra - noc dzie - wesy - no da a ko - ni - ka - mi ja - dę

1-mo 2-do

da a-le mi ka - za - no da sko-mi - ka - mi je-żnić
 oj da tyś so - tuc wy - szła da zim-ny-mi na ra-dę.

373.

od Grodziska (Jordanowice).

Da i ka - za - li mi o-rac da i nie u - mia-łem wo-łać (*)

da i ka-za - li mi wło-czyć da i ma-sia - łem się u-czyć.
 (*) wołać na woły.

374.

od Grodziska (Jordanowice).

Da i za-szło słoń-ce za-szło da i jeaz-cze tro-chę swi - ci
 Da i jak ci nas nie pu-ścisz da i to sa - mi pój-dzie - my

da i pnieć ie nas do do - mu da i ty kar - bo - wy ty - sy.
 da i a cie - ble ty - su-niu da i u krza u wią - ze - my.

375.

od Grodziska (Jordanowice).

tr

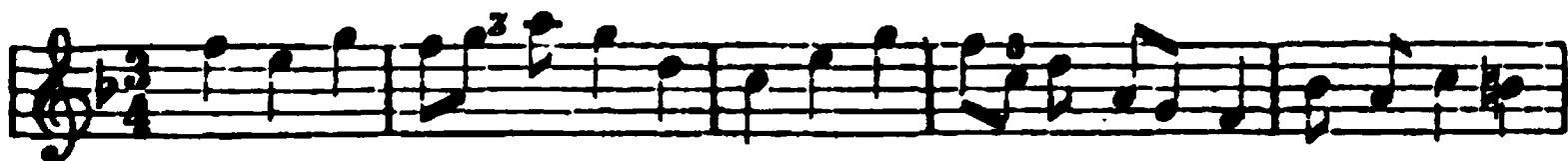
Oj sta - re-mu, da sta - re-mu, da i za-pie - cem za-gro-dzić.
 Oj a mnie też, da mło-de-mu da i go - łą - be-czek tłu-sty

tak inni

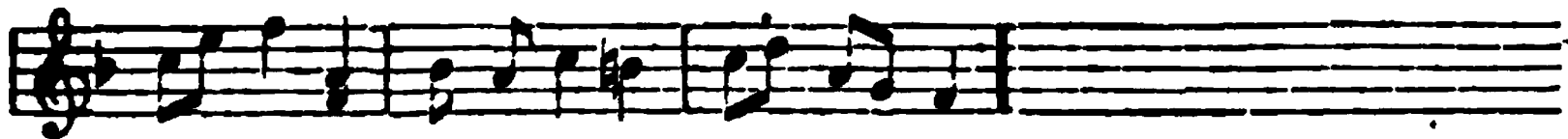
oj a mnie też, da mło-de-mu da i do dzie - wcy-ny cho-dzić.
 oj sta-re - mu, da sta-re - mu da i sa - łe - czek ka-pu-sty. *wcy-ny cho-dzi
 (*) (suchuśczek, co się nawet nie swinie).

376.

od Grodziaka, Mazczonowa.



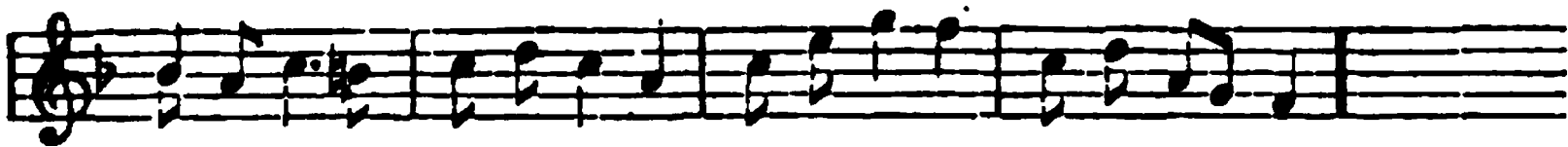
Oj mu-sia - łaś dzie-wszy-no da na ban - do-sach by - wać da co u-miesz



tań - co-wać da i ła-dzie za - śnie - wać.

377.

od Grodziaka (Jordanowice).

Cieś-kie roz-sta - nie dziewczyno cieś-kie roz - sta - nie roz-sta - nie
Oj i ko - cha - nie ko-cha-nie da i po ser - cu bo - nu - jebo-daj by - ło nie po-sta - ło na - sze ko-cha - nie, ko-cha - nie.
oj i kto się w kim sa ko-cha da i śmierć so - bie go - tu - je.

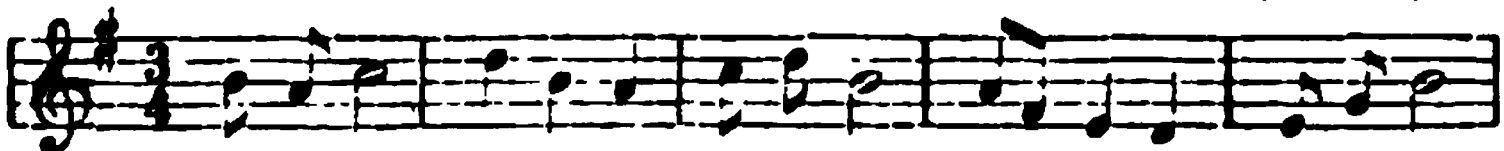
378.

od Grodziaka (Chlewnia).

Oj łał to-bie dziew - czy - no da łał to-bie łał to - bie
Oj ja-dę ja dziew - czy - no da ja-dę ja ja - dę jaoj łał się na ro - bi - ła da ma-tu - li nie so - bie.
da do cie - bie je - dy - no przy - ja - dę ja sta-nę ja.

379.

od Grodziaka (Chlewnia).

Wy - so-ki pło - te-czek ta - tu - ło za - gro - dził, że - by ja
We-znę się - kie-recz - ki po - de-tnę ko - lecz-ki jak-em cho-



do je - go có-recz-ki nie cho - dził.
dził tak bę-dę do je - go có - recz - ki.

380.

od Grodziska (Jordanowice).



Da dzie-wczy-no nie chcesz mnie da zo - ba - czyś wspomniasz mnie



w każ dy dzień da ja cie - bie raz w ty-dzień. albo da dziewczyno.

381.

od Grodziska (Jordanowice, Chlewnia).



Da nie chcia-ła mnie je-dna nie chcia-ła mnie dru-ga da po-sze-dłem



do trze-ciej sa - ma na mnie mru-ga. tak albo

382.

od Grodziska (Jordanowice).



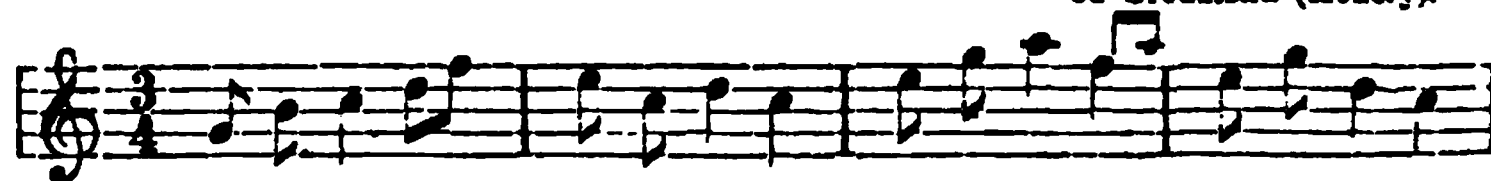
Oj wian-ku mój wian-ku mój per - ła - mi sa - dzo - ny oj bar-dziej ci
Oj bo choć mat-ka u-mrze to ma - co-cha bę - dzie oj wia-ne-cka



mnie cię żal jak mat-ki ro - dzo - nej.
po-zbyw-szy dru-gie-go nie bę - dzie.

383.

od Grodziska (Kozery).



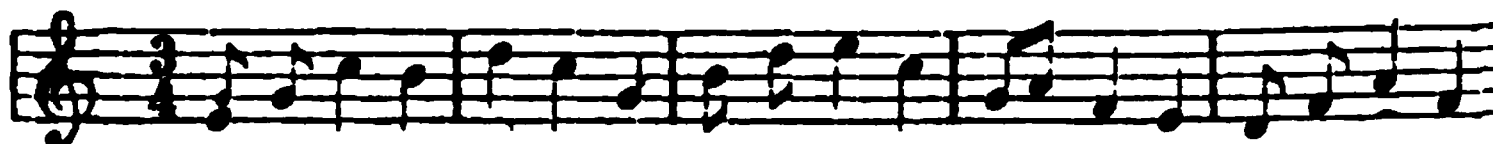
Ja - ki nasz ta - tu - lo by - li ta - cy i my je-go sy-ny,



nie-dzio-łe-cka, — go-rza-łecz-ka, a wie - czo-rem do dziewcsyny.

384.

od Grodziska (Kozery).



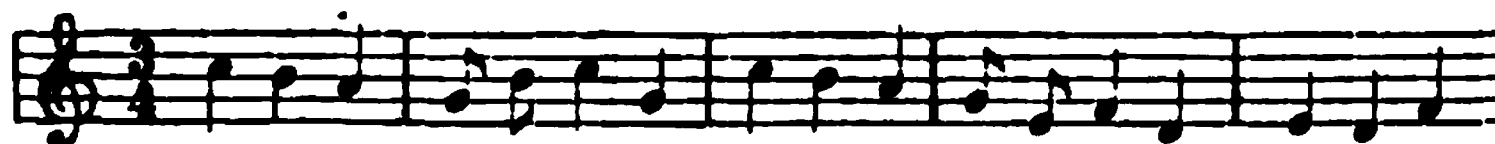
Za gó-recz-ką za ni-wą o - że - nił się z le - ni - wą o - że-nił się



sam z le-niał ja-bym się z nim nie mie-niał.

385.

od Grodziska (Kozery).



Da no-cka ko - le noc-ki da o - bie ko - le sie - bie da u - wa-



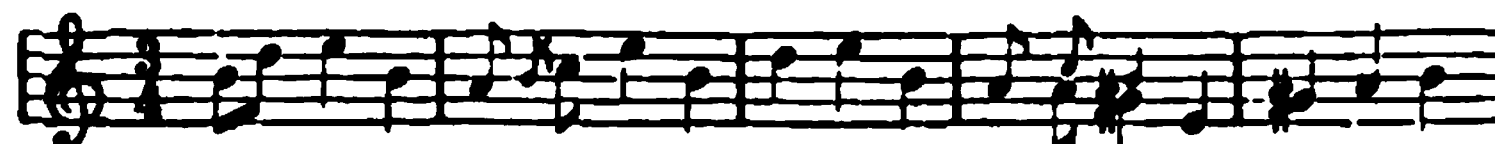
śaj dziewcsyno da u - wa - śaj że so-bic.

Da mój Jasienku jużem
da sobie uważyła
da choć mnie będziesz bił
da coś będę robiła?

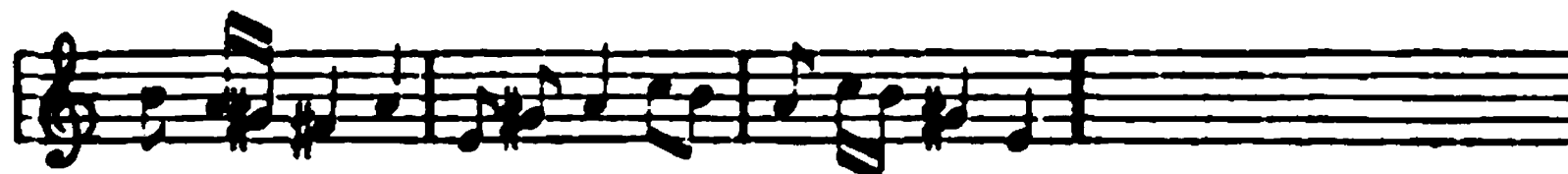
Oj choć mnie będziesz bił
da toć to w swoim domu
da choć ja pójde na wieś
da niepowiem nikomu

386.

od Grodziska (Kozery, Kozutki).



Da jutrze - cia go-dzi-na da bi - je na ze - ga-rze da so-ba-
Oj ska - rze cię pan Je-sus da na du - szy na cie - le i na tym



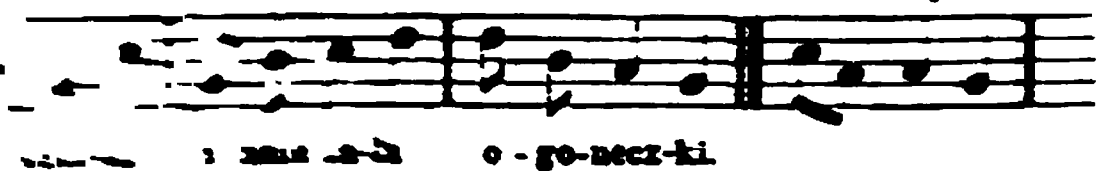
csysz chłop - czy-no da że cie pan Bóg ska - rze.
ma - ją - tecz - ka da co go masz nie - wie - le.

387.

od Grodziska (Kosary, Kosarki).



za - ta - la sa-ma so-bie za-da by - la



o - go-necz-ki

388.

od Grodziska (Kady).



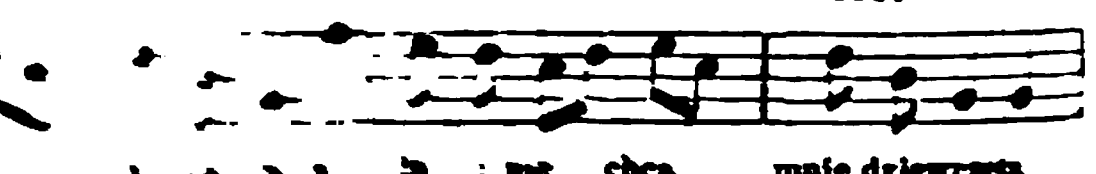
ja wo - da mi za-bra - la



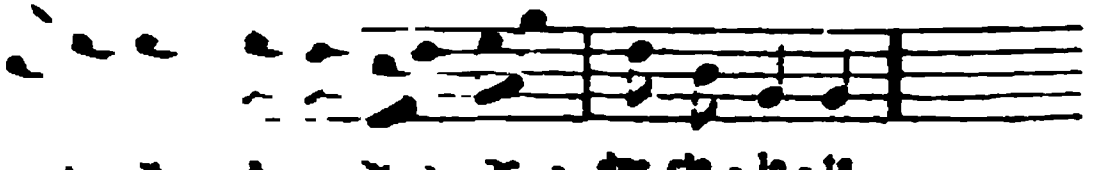
za - sta - la.

389.

od Grodziska (Opypy, Kady).



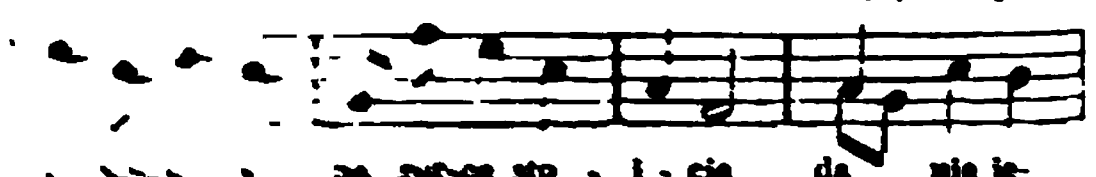
ja : nie chcę mieć dziewczynę



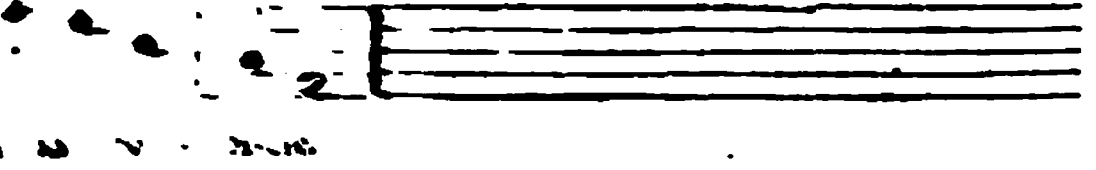
daj cie - le - ta.

390.

od Grodziska, (Kosary).



za-gar-za sto - i - cie da nie je-



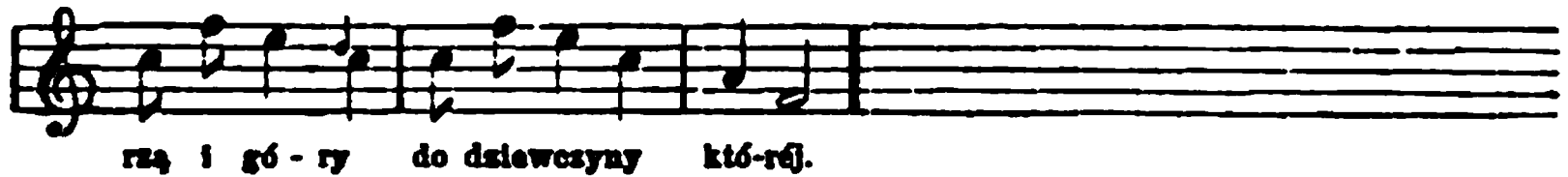
za-gar-za sto - i - cie

... ..

(?) Jaki go nie przynaj
 ręką nie przynaj
 da się białe a ludzi
 to nasz Jopomoga.

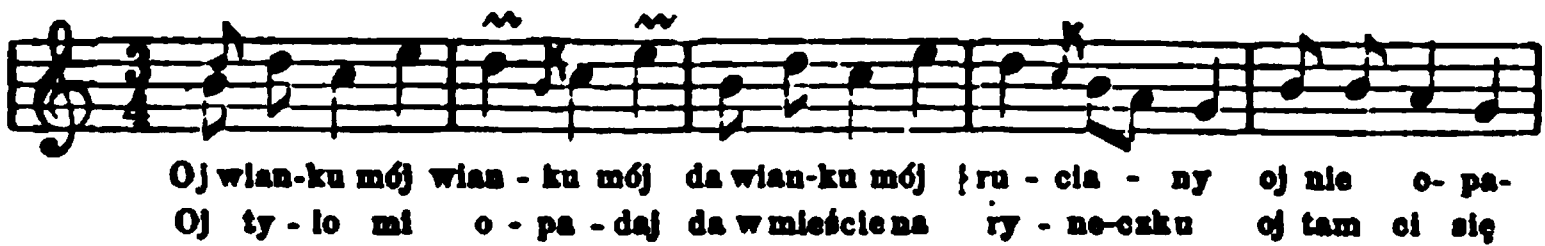
391.

od Grodziska (Opypy).



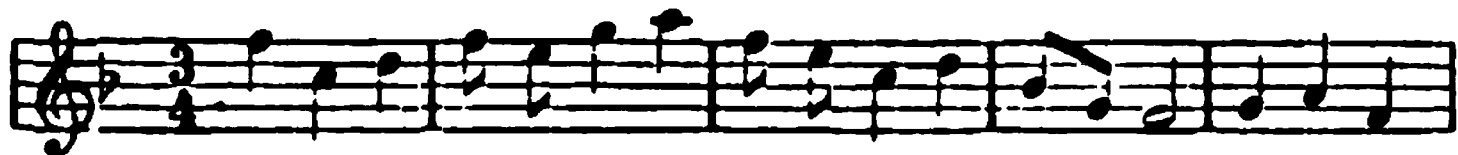
392.

od Grodziska (Kozery).



393.

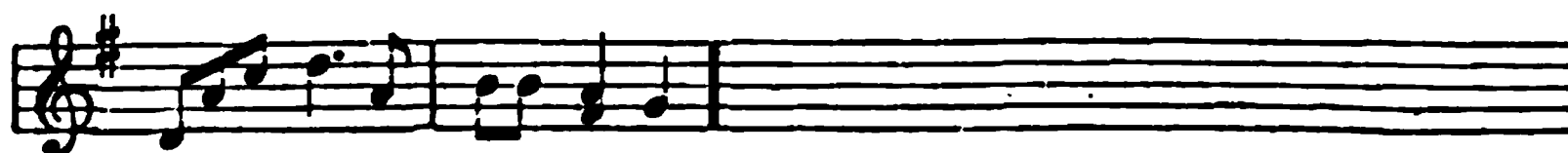
od Grodziska (Brwinów).



394.

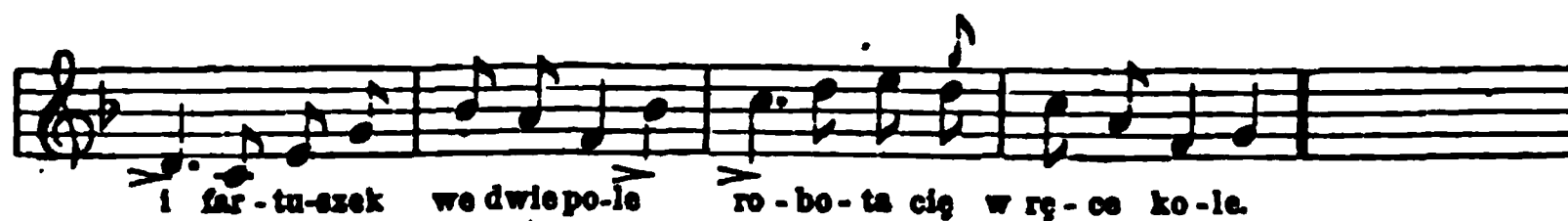
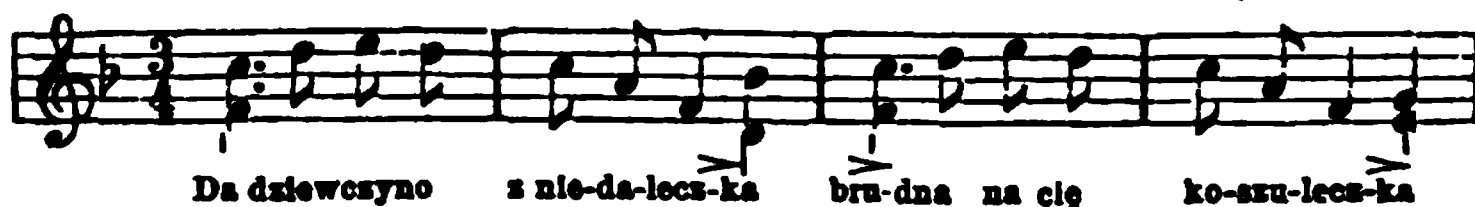
od Grodziska (Brwinów).





395.

od Grodziska (Brwinów.)



396.

od Grodziska (Brwinów.)



397.

od Grodziska (Książenice, Opypy).



Oj tylko se uważa
da która ma spódnice (drogie szaty)
oj sam on portek niema
da tylko nogawice.

Oj pyta się o posag
da pyta się o wiano
oj a jemu samemu
da wyłazi kolano.

398.

od Grodziska (Książenice).



Tań-co-wa-łem i tu-pa-łem oj bu - ty mi się zda-rły
Ach mój Laj-buś mój ko-cha-ny po - zió ło mi la-chma-ny



i su-kma - na po - ła-cha-na 'po-cia - pa - na ga-cie mi o-pa-dły.
a ja to-bie ba - ra-nie-go ko - ziu - ska jak pój-dzie - my do ló-ska.

399.

od Grodziska (Brwinów).



Za-chcia-ło się je-dne-mu u-pro - wa - dzać dzie-we-żki oj za to
Oj cho-dzi po u - li-cy i brzę-ka kaj - da-na - mi jak wyj-dę

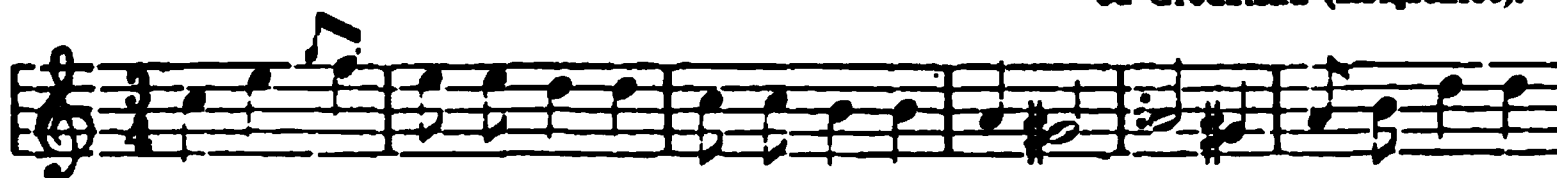


mu spra-wi-li da ło - la - sze trze-wi-żki.
z tej nie-wo - li da brzy-dzę się pan - na - mi.

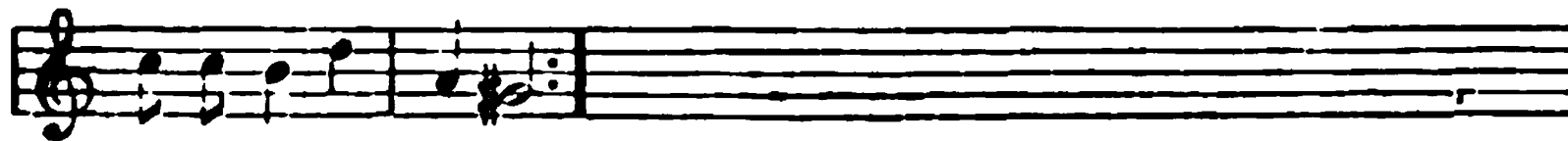
p. Nr. 180.

400.

od Grodziska (Książenice).



Oj do - li - na do - li - na przy do - li - nie jab - ka le-pszy mój Ja-si-niek



niż ro-dzo-na mat-ka.

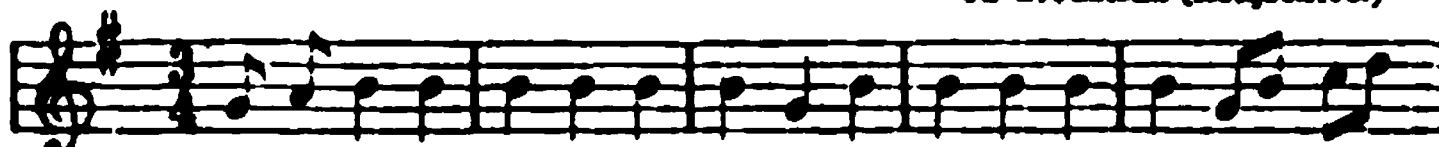
Oj bo z rodzoną matką
nie będę siedziała
a z Jasińkiem muszę
bom mu przysięgała.

Oj dolina dolina
przy dolinie orkisz
zjeż chmurę chłopaka
nieeli mnie okpiasz.

Oj dolina dolina
przy dolinie angryst
miałem żonkę Karlinkę
pędrak mi ją zagryz.

401.

od Grodziska (Książenice.)



Oj da da-na oj da - na oj da - na oj da-na oj da - na

mo - ja da - na mam wie-niek dla pa - na Oj da - la-bym , ma da - la

a - lam jean - cze ma - la.

402.

P. piastunek. Kolyskowa.

od Nadarzyna.

lu-laj do mi lu - laj. lu-la] ocz-ka [stu - laj lu - laj dzie-cie

lu-laj dzie-cie lu-laj do mi lu - laj.

403.

od Nadarzyna.

(1) kety do ka - me - ni-ku da slu-cha]mnie spo-wie-dzi da - ru - je ci

to go puszke da co pod ta - wa sie-dzi.

404.

od Nadarzyna (Ojrzanów).

(1) nie-azec - ali-we by-ly da go - dzi - ny kwa-dran-ce

(1) do-by cie Ja-siu - lu da za - bi - li ja-ko psa

uj eam sie za - ko - cha - la da w chlo-pa-siu so-ba - ce.

uj by - la - by ja by - la da za in - aze-go po-za-la.

od Nadarzyna.



Ka - za - li mi rze - pę ko - pać a ja za - piec dziew - kę ko - chać



ka - za - li mi na ma - li - ny a ja za piec do Ma - ry - ny.

P. Nr. 90, 325.

406.

od Nadarzyna (Ojrzanów).



Mo - je dziew - cze wszak ty mnie znasz od War - sę - gi je - stem be - dnarz

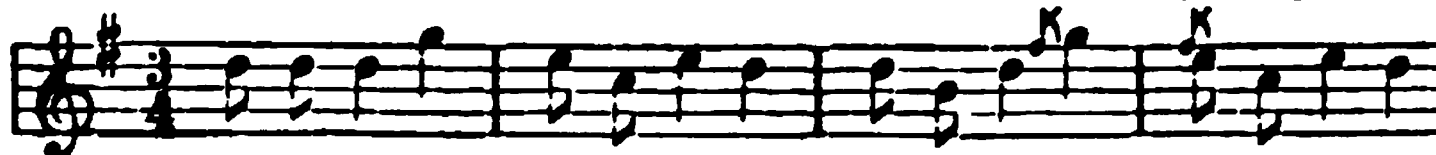


ro - bię be - cz - ki be - csu - łecz - ki i po - pi - jam go - rza - łecz - ki.

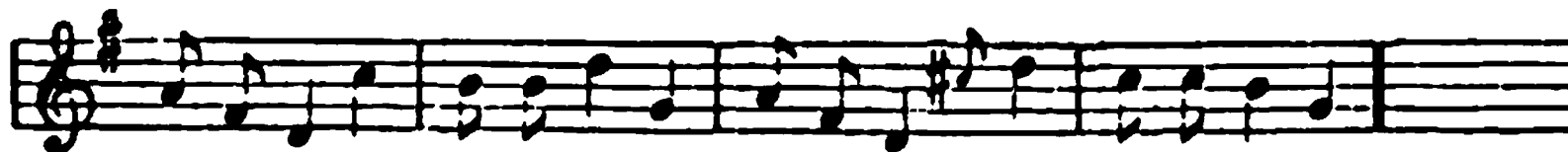
p. Nr. 355.

407.

od Nadarzyna (Pęcice).



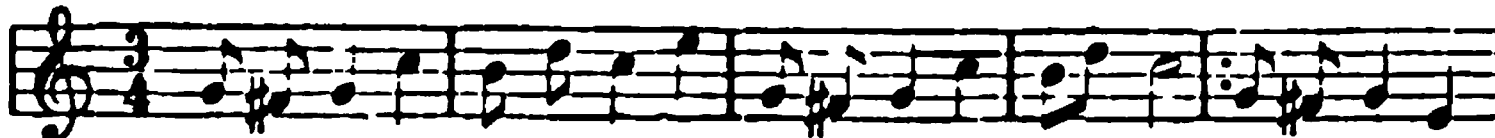
Oj - że ma - lo - wa - na szklan - ka da - li je - dnie ka - ste - lan - ka



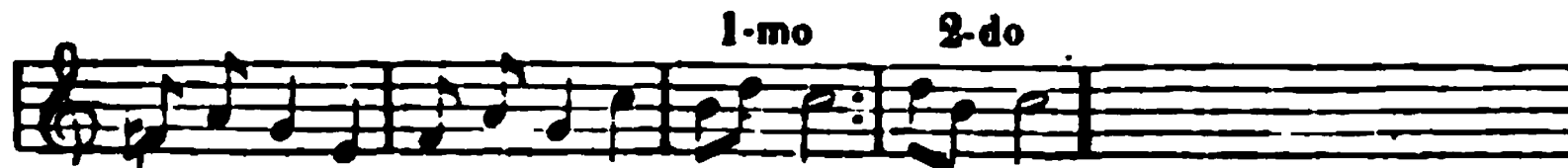
oj że za nią ka - ste - la - nic da - li od war - szaw - skich gra - nic

408.

od Nadarzyna (Helenów).



Nie - u - wa - żaj chło - pie na to że ja pie - go wa - ta bo jak bę - dę



ge - spo - dy - nię to mi pie - gi ści - nę.



mo - ja da - na mam wia-nek dla pa - na Oj da - ła-bym , ma da - ła



a - lem jess - cze ma - ła.

402.

P. piastunek. Kołyskowa.

od Nadarzyna.



Lu-laj że mi lu - laj. lu-laj ocz-ka [stu - laj lu - laj dzie-cię



lu-laj dro-gie lu-laj że mi lu - laj.

403.

od Nadarzyna.



Oj księ-że ka - no - ni-ku da słu-chaj mnie spo-wie-dzi da - ru - ję ci



te-go pie-ska da co pod ła - wą sie-dzi.

404.

od Nadarzyna (Ojrzanów).



Oj nie-szczę - śli-we by-ły da go - dzi - ny kwa-dran-ce
Oj że-by cię Ja-siu-lu da za - bi - li ja-ko psa



oj com się za - ko - cha - ła da w chło-pa-siu so-ba - ce.
oj by - ła - by ja by - ła da za in - sze-go po-sła.

P. Nr. 322.

od Nadarzyna.



Ka-za-li mi rze-pę ko - pać a ja za-plec dziew-kę ko-chać



ka-za-li mi na ma-li - ny a ja za-plec do Ma-ry-ny.

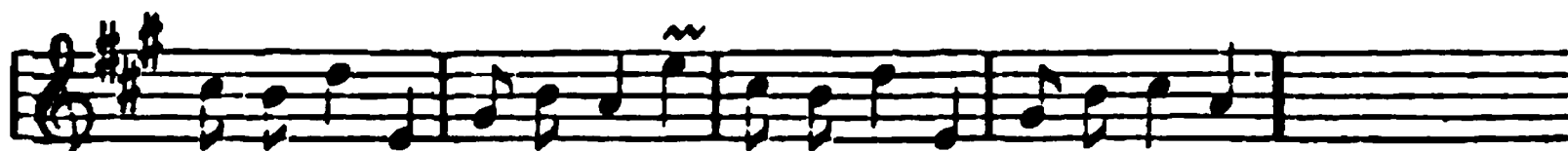
P. Nr. 90, 325.

406.

od Nadarzyna (Ojrzanów).



Mo-je dzieł-cze wszak ty mnie znasz od War-sz-gi je-stem be-dnarz

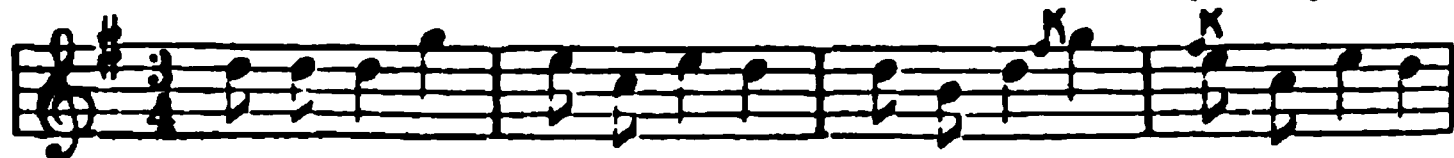


ro-bię be-cz-ki be-czu-łecz-ki i po - pi - jam go-rza-łecz-ki.

p. Nr. 355.

407.

od Nadarzyna (Pęcice).



Oj - że ma - lo - wa-na sukla-ka da - li je-dzie ka-sze-lan - ka



oj że za nią ka-sze-la-nic da - li od war-szaw-skich gra-nic

408.

od Nadarzyna (Halenów).



Nie - u-wa-żaj chło-pie na te że ja pie-go wa - ta bo jak bę-dę



go-spo-dy-nię to mi pie - gi zgi - nę.



380.

od Grodziska (Jordanowice).



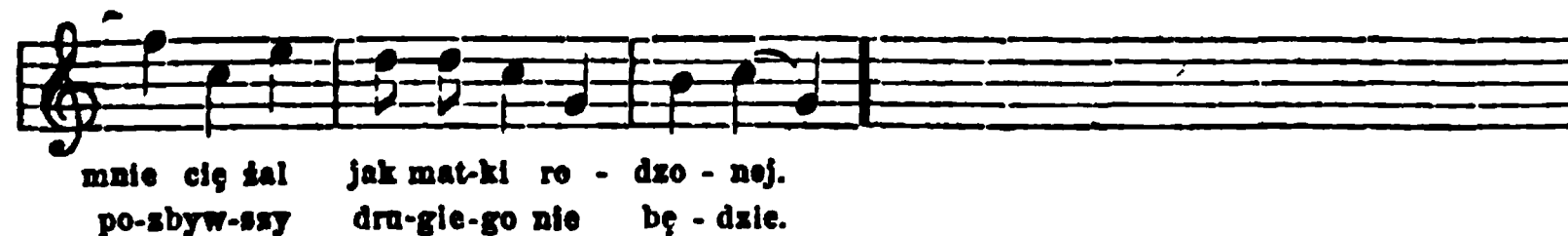
381.

od Grodziska (Jordanowice, Chlewnia).



382.

od Grodziska (Jordanowice).



383.

od Grodziska (Kozery).

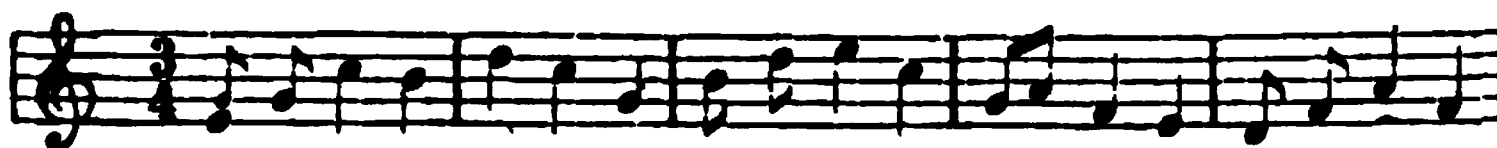




nie-dzie-le-cka, — go-rza-łecz-ka, a wie - czo-rem do dziewczyny.

384.

od Grodziska (Kozery).



Za gó-recz-ką za ni-wą o - że - nił się z le - ni - wą o - że-nił się



sam z le-niał ja-bym się z nim nie mie-niał.

385.

od Grodziska (Kozery).



Da no-cka ko - le noc-ki da o - ble ko - le sie - ble da u - wa-



śaj dziewczyno da u - wa - śaj że so-bie.

Da mój Jasienku jużem
da sobie uważyła
da choć mnie będziesz bijał
da coś będę robiła?

Oj choć mnie będziesz bijał
da toć to w swoim domu
da choć ja pójde na wieś
da niepowiem nikomu

386.

od Grodziska (Kozery, Kozerki).



Da już trze - cia go-dzi-na da bi - je na ze - ga-rze da so-ba-
Oj ska - rze cię pan Je-sus da na du - szy na cie - le i na tym



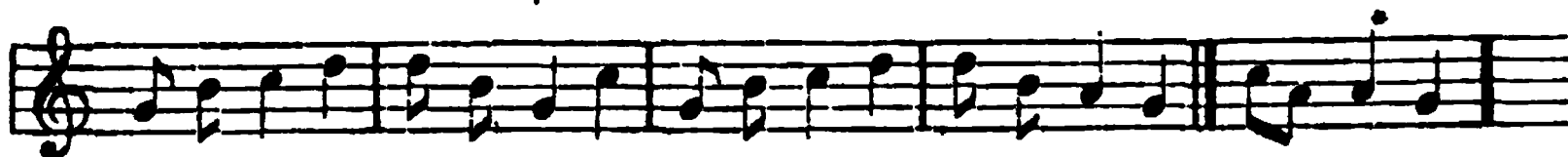
czyż chłop - cry-mo da że cie pan Bóg ska - rze.
ma - ją - tecz - ku da co go masz nie - wie - le.

387.

od Grodziska (Kozery, Kozarki).



Sa-ma ja-dła sa-ma pi-ła sa-ma so-ble ra-da by-ła.



sa-ma ja-dła o-gó-recz-ki a mnie da-ła o-go-necz-ki.

388.

od Grodziska (Kady).



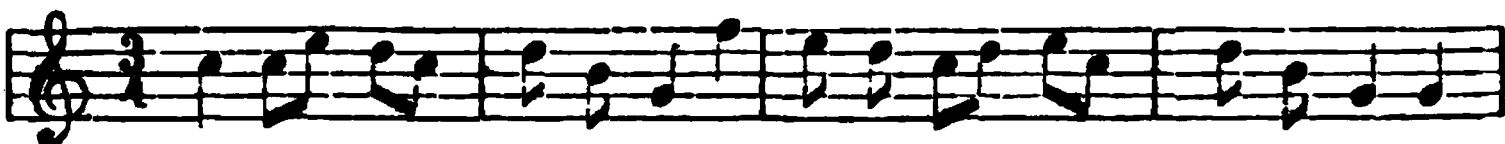
Oj nie mam nic, nie mam nic da wo - da mi za-bra - ła



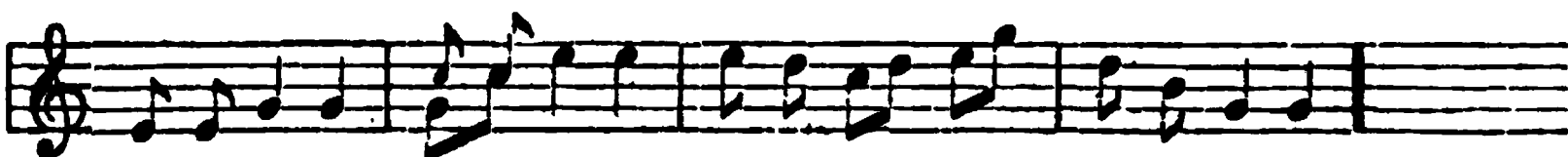
oj tyl - ko cy-ra-necz-ka da nad wo - dą zo-sła-ła.

389.

od Grodziska (Opypy, Kady).



Oj sta - ry ja sta - ry ja da i nie chcą mnie dziewczęta.



oj wezmę ja bicz i tor - bę da i po - pę - dzę cie - lę - ta.

390.

od Grodziska, (Kozery).



Oj Ko - se - ry Ko-ze - ry na gór-ce sto - i - cie da nie je-



dnej dzie-wczy-nie za-lu na - ro - bi-cie.

Oj to kozerskie pole
ni duże ni małe
da niemoga go przejrzeć
czarne oczki moje.

Oj oczki go nie przejrzą
rąski nie przerebią
da są ludzie u ludzi
to nam dopomogą.

391.

od Grodziska (Opypy).



Oj wo - ły mo - je wo ły po - o - ra - ły do - ły da po - o -



rzą i gó - ry do dziewczyny któ - rąj.

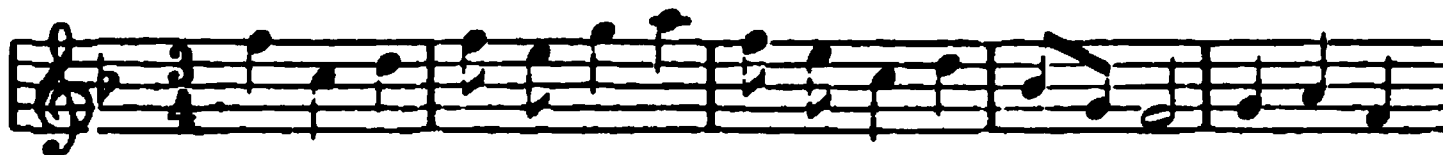
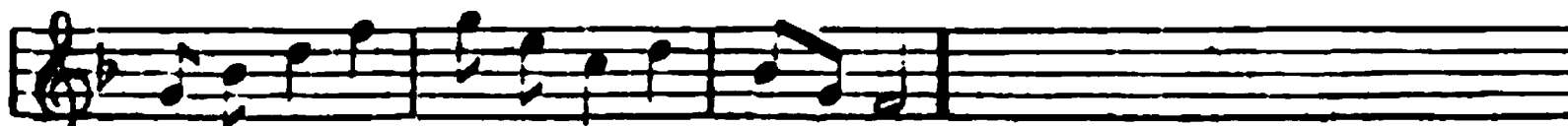
392.

od Grodziska (Kosery).

Oj wian - ku mój wian - ku mój da wian - ku mój ru - cia - ny oj nie o - pa -
Oj ty - lo mi o - pa - dał da w młócienną ry - ne - czku oj tam ci siędaj że mi da mię - dzy Ko - se - ra - mi.
u - bu - jasz da ru - cia - ny wia ne - czku.

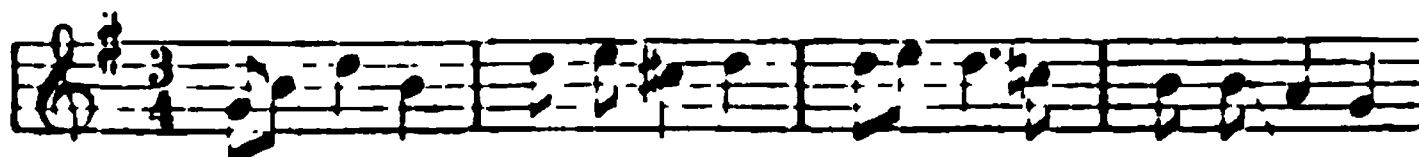
393.

od Grodziska (Brwinów).

A bo - dał cię Bóg ska - rał bo - dał chle - ba że - brał oj za ten
A bo - da - jeś zmar - nia - ła bo - da - jeś ska - pia - ła ój za temój wia - ne - czek coś mi go - o - de - brał,
po - da - run - ki coś o - de - maie bra - ła.

394.

od Grodziska (Brwinów).



Da mo - ja ko - cha - ne - czka da bia - ło ga - se - czki ma

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

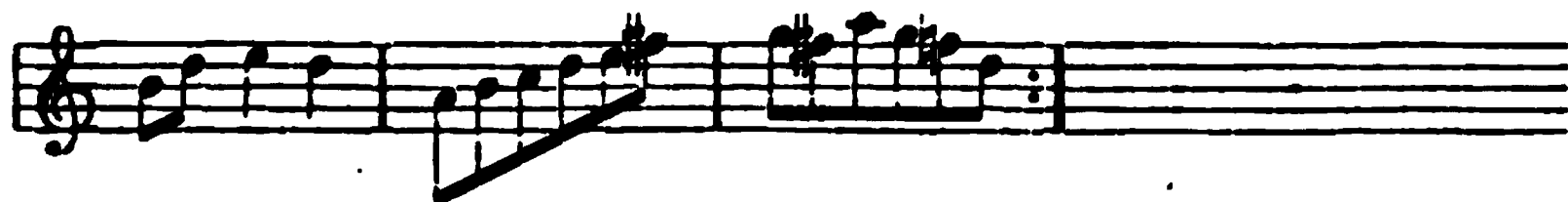
Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.

Handwritten musical notation on a five-line staff, featuring various notes and rests.



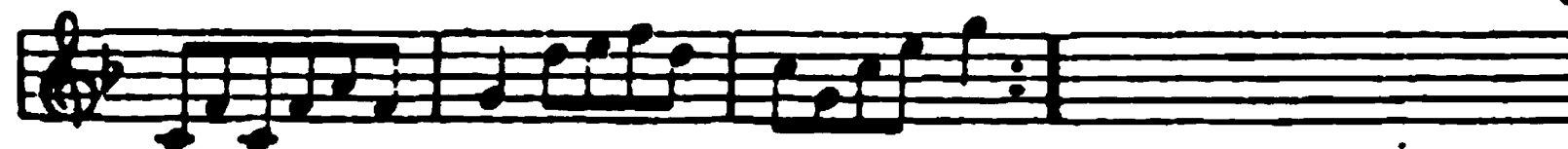
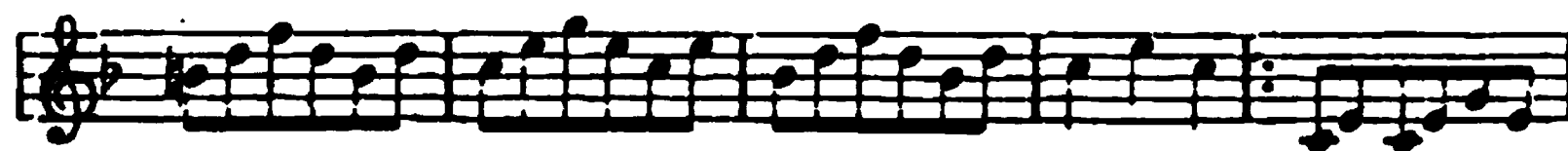
p. Nr. 22.

434.

Walc

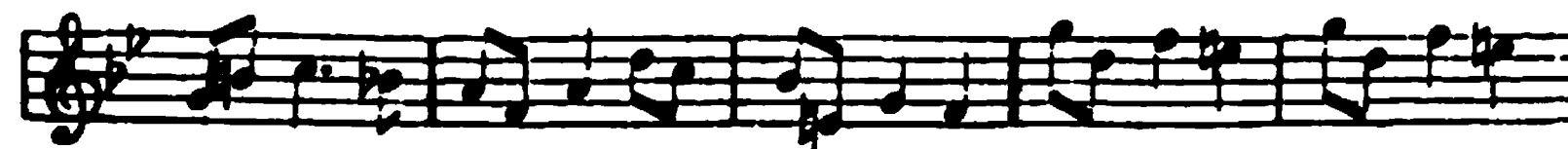
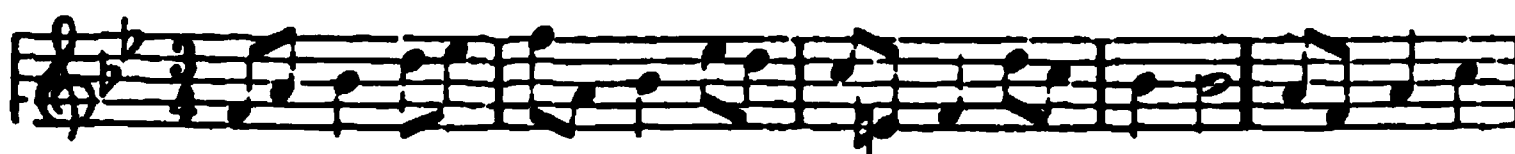
z Warszawy, Błonia.

§ 1-mo 2-do .



435.

z Warszawy.





436.

od Warszawy, Serocka.



Nu - że iwa-wo do ho-łu-poów smu-tek zo-staw - my dla głup ców
A nie-tańcz jak na-ję - ty hop - że hop-że hop-że w pię-ty



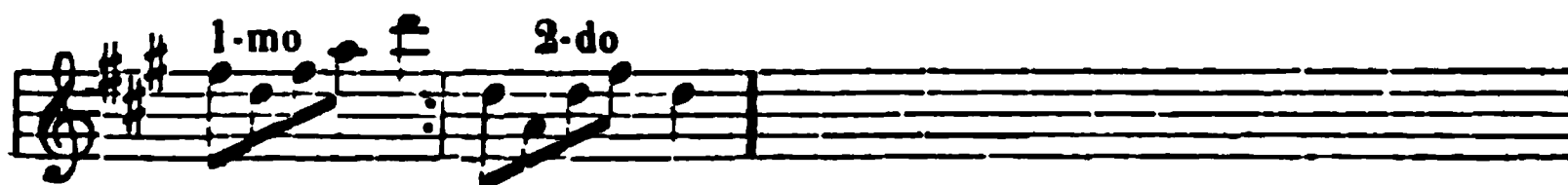
krzesz-cie o-gnia pod - ku-we-czki hop-że hop i wy dzie-we-czki.



437.

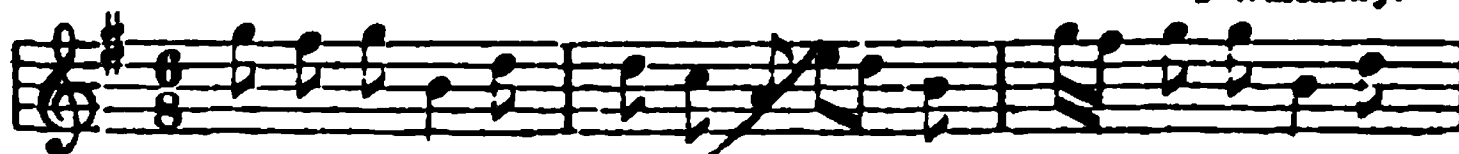
Walc

z Warszawy.

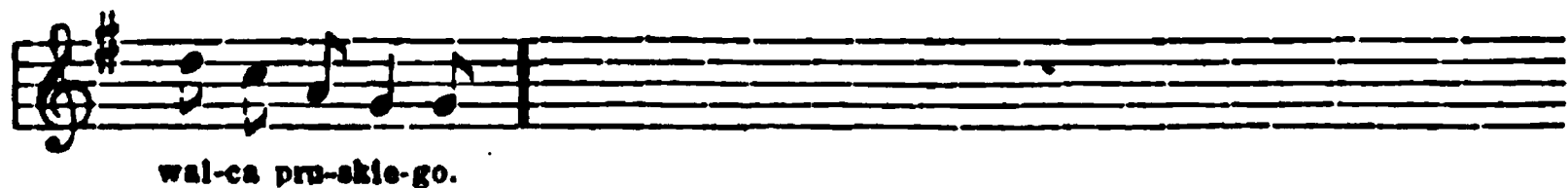


438.

z Warszawy.



Że-by nie - by - ło pa - ni Lu-dwi - ki to by nie by - ło

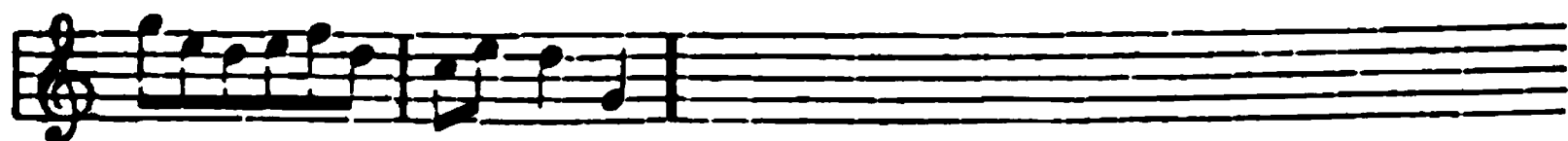
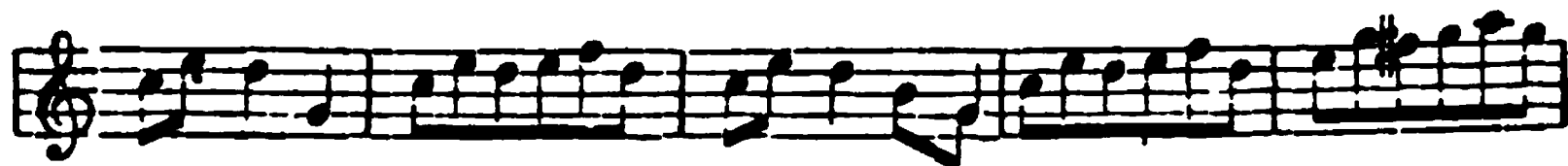


p. Nr. 11.

439.

Drabent.
Marsz

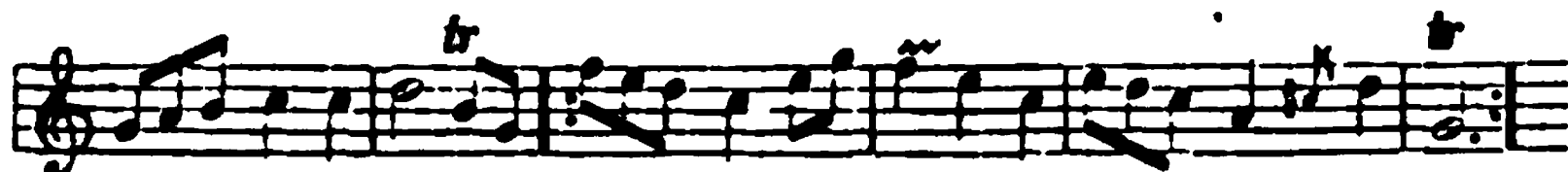
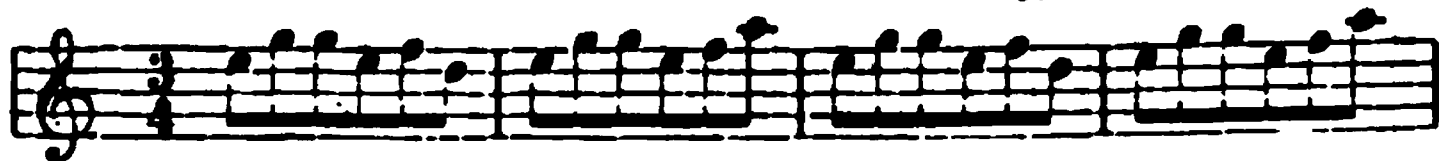
z Warszawy.



p. Nr. 344.

440.

z Warszawy, i od Nowogrodworu.



440

441

z Warszawy.

1-^{ma} 3-^{ta}

1-^{ma} 3-^{ta}

1-^{ma}

2-^{ga}

442

z Warszawy.

drugi raz oktawę niżej.

443.

z Warszawy. °°

441



444.

z Warszawy,



445.

Walc

z Warszawy.



446.

z Warszawy. Kałusyna.



Oj dawczo-ra z wie czo - ra da i wia-nek u-kra-dzio-mo



da i dzi-siaj ra - niu-teń - ko da zło-dzie-ja pro - wa-dzo - no.

a) W Kałusynie biorę jak tu a, w Warszawie zaś wyżej bo c, zamiast a.

447.

Masur swany Lwowskim.

z Warszawy.





1-mo 2-do

448.

z Warszawy, Błonia.



Tam za pic-cem pod ko-żu-sakiem stru-gał ca-cko z je-dnem a-sakiem



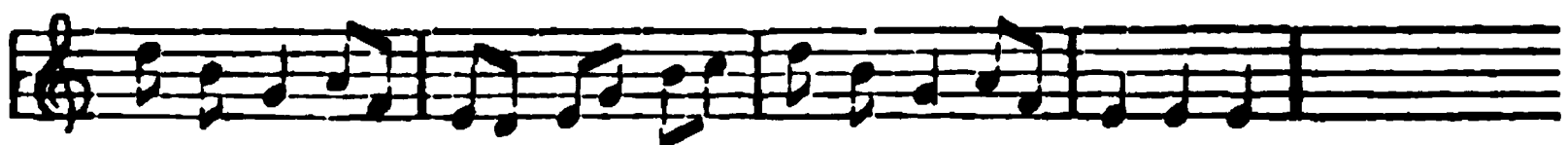
O dla Bo-ga coś-ty zro-bił coś-ty u-szka nie-do-ro-bił.

449.

z Warszawy, Skierniewic.



Oj że Mać-ku mi-ły Mać - ku, da nie rób-że mi krzy-wdy



ty mnie za-wdy pię - ścia wa-lisz oj a ja cie - bie ni-gdy.

450.

od Warszawy, znany powszechnie.



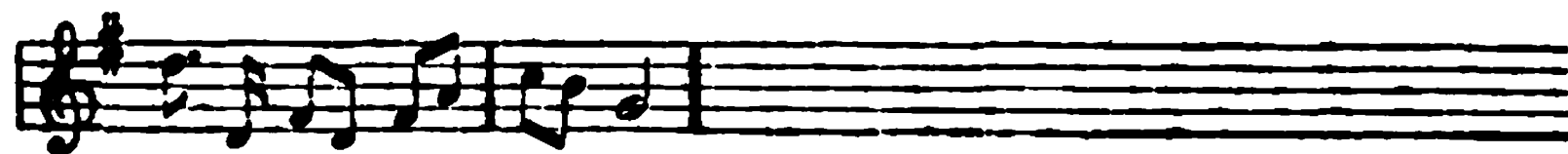
Da chłopczeta se ga-da - li a ja ich wy-słu-cha - ła



da że-mił-bym się i sko-za by pie-mią - ła. Ja dziewu-chy



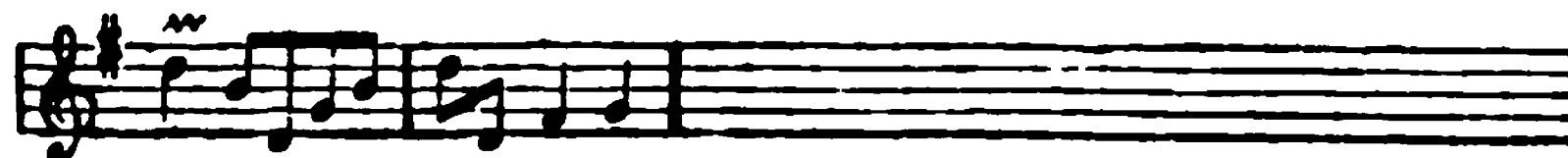
też wy-słu-chał i - dą-cy do cha - ty: da po-szła-bym za ko-ła



że - by był bo - ga - ty.

451.

od Warszawy, (znany powszechnie).



452.

z Warszawy (i w Łowickiem).



453.

z Warszawy, (znany powszechnie).



454.

z Warszawy.



455.

z Warszawy.

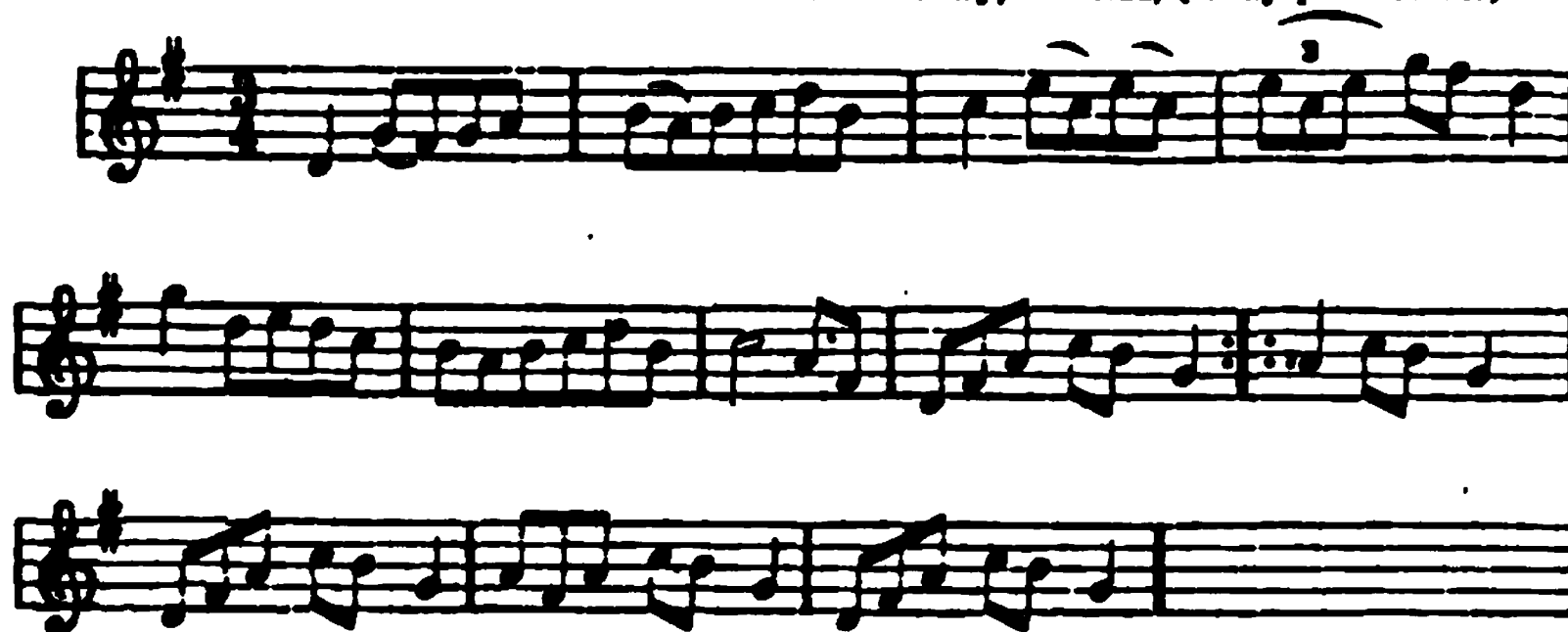




p. Nr. 116.

456.

z Warszawy, Łowicza, (znany powszechnie).



457.

Polski.

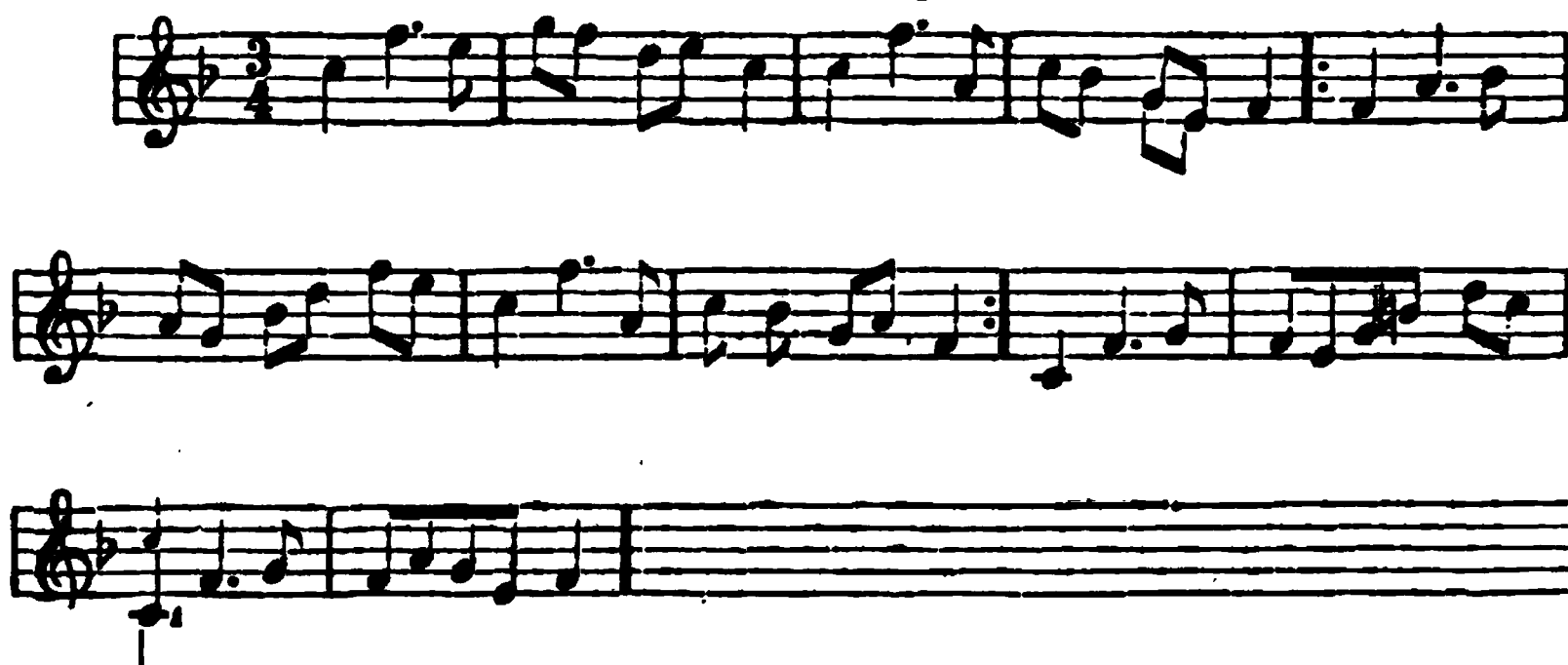
z Warszawy.

1-mo



458.

z Warszawy.



459.

Mazur.

z Warszawy.



460.

Polka (swany Starosta)

z Warszawy.

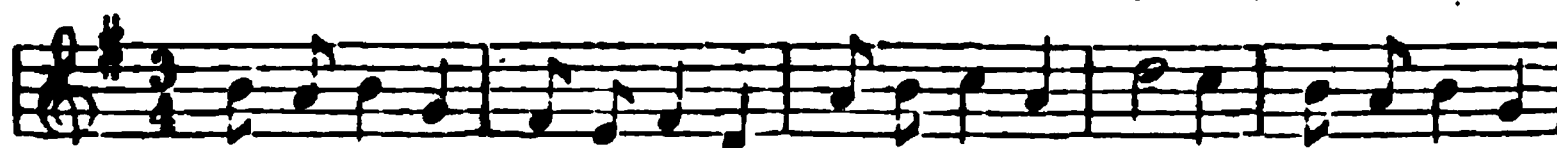




461.

Mazurek (Elmery).

z Warszawy (znany powszechnie).



Dwie Ma-ry-sie, spo-tka-ły się i mó-wi-ły so-bie al-bo ty mi
Dwie Ma-ry-sie, spo-tka-ły się i mó-wi-ły o tém jak-to ko-wał



Sta-sia od-stap al-bo ja go to-bie.
so-bą ru-cha kie-dy bi-je mło-tem.

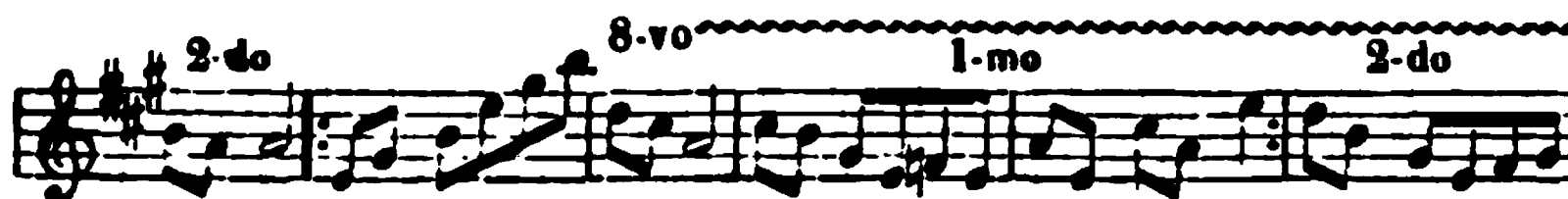


462.

Mazurek dla tancerki Mierzyńskiej (Damskiego).

z Warszawy.

1-mo



463.

Masur (Stefaniego).

z Warszawy.

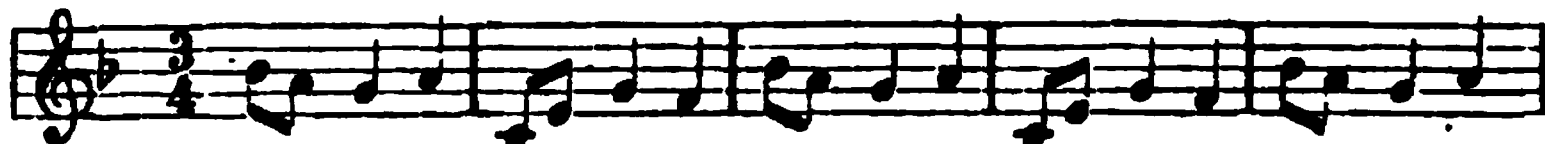
1-mo 2-do





464.

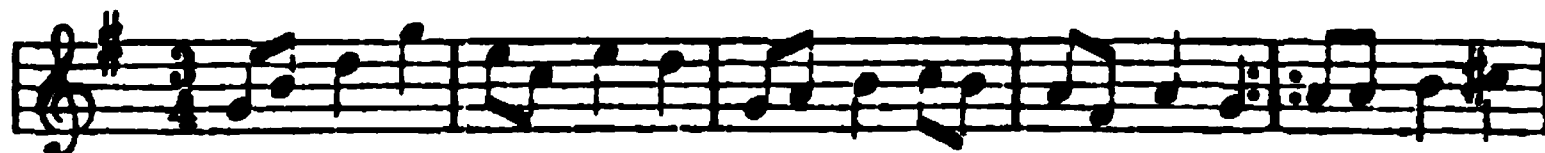
z Warszawy.



z Komedio-Operry: Nowy Rok (Damszego).

465.

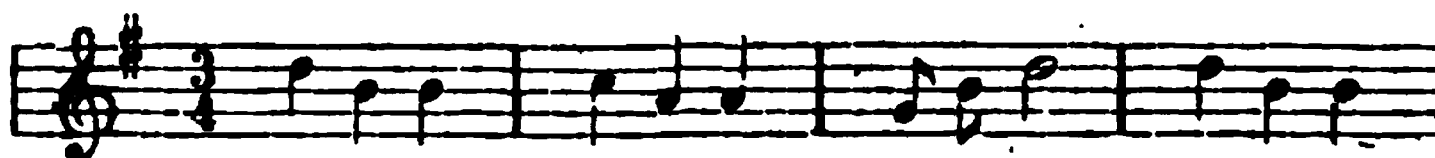
z Warszawy.



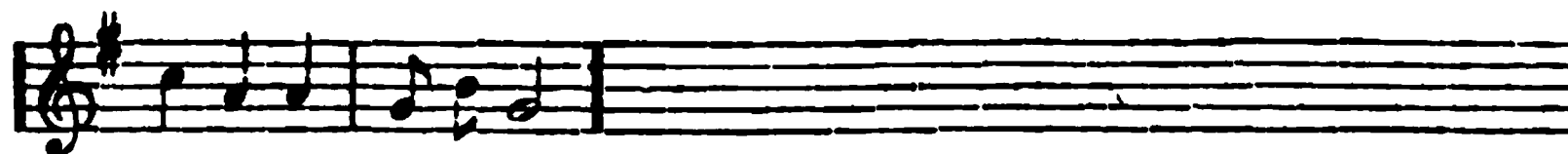
z Komedio-Operry: Młynarz i Kominlarz (Tarnowskiego),

466.

z Warszawy



Włas! ko-tek na pło-tek i mru-ga, pię-kna to



pio-sne-czka nie dłu-ga.

1. Włas! koteł — na płotek
i mru-ga;
Piękna to piosneczka
nie długa.

2. Włas! kurek — na murk
i pije;
Niech się nikt z tych piosnek
nie śmieje.

TABELLA

Miast i osad miejskich o których uczyniono wzmiankę w niniejszym zbiorze z wykazaniem ich położenia geograficznego.

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
A.			
Adamów	Łukowski	Lublin	Kr. Polskie
Aleksandrów	Łęczycki	Warszawa	ditto
Allenburg	Gerdawa	Krolewiec	Prussy
Alwernia	Krakowski	Krakow	Austria
Andrychow	Wadowski	Galicja	ditto
Andrzejewo	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Angerburg (patrz Węgo- borg)
Annopol albo Rachow .	Zamojski	Lublin	ditto
Arys (patrz Orzys) . .	Suwałki.	Augustów	ditto
Augustow			
B.			
Babiak	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Babice	Przemyski	Galicja	Austria
Babimost (Bomst) . . .	Babimost	Poznań	Prussy
Bakałarzewo	Suwałki	Augustów	Kr. Polskie
Baldenburg	Człochow.	Kwidzyn	Prussy
Balwierzyszki	Mariampola.	Augustów	Kr. Polskie
Baranow	Tarnowski	Galicja	Austria
Baranow n. Wieprzem. .	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Baranow	Ostrzeszow.	Poznań	Prussy
Barcin	Szubin.	Bydgoszcz	ditto
Bartenstejn	Fridland	Krolewiec	ditto
Barthen	Rastemb.	ditto	ditto
Będkow	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Bełchatow	Piotrkowski	ditto	ditto
Bełz	Żółkiewski	Galicja	Austria
Bełzyce	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Będzin	Olkuski	Radom	ditto
Bernstad	Olesnicki	Szląsk	Prussy
Beron (Berun)	Piszczynski	ditto	ditto
Biała n. Białką	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Biała n. Krzną	Bialski	Lublin	ditto
Biała	Wadowski	Galicja	Austria

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Biała	Jansborg	Gumb.	Prussy
Białaczow	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Białobrzegi	Radomski	ditto	ditto
Bialsko (Bielitz)	Cieszyn	Szląsk	Austria
Białystok	Białystok	Grodno	Rossya
Biecz	Jasielski	Galicja	Austria
Bielawy	Łowicki.	Warszawa	Kr. Polskie
Bielica	Grodno	Rossya
Bielsk		ditto	ditto
Bielsk	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Biezun	Mławski	ditto	ditto
Biłgoraj	Zamojski	Lublin	ditto
Biskupice	Lubelski	ditto	ditto
Bischofsburg(Biskupice)	Roessel	Krolewiec	Prussy
Bischofswerder (Bisku- pi Ostrowek).	Lubawa	Kwidz.	ditto
Biszynek (Bischofstein)	Biszynek	Krolewiec	ditto
Błaszki	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Błazowa	Jasiel.	Galicja	Austria
Bledzew (Blesen).	Międzych.	Poznań	Prussy
Błonie	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Bnin	Szrem.	Poznań	Prussy
Bobrowniki n. Wisłą . . .	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Bobrowniki n. Wieprzem	Lubelski	Lublin	ditto
Bobów	Sandomiers.	Galicja	Austria
Bochnia	Bocheński	ditto	ditto
Boczki	Grodno	Rossya
Bodzanow	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Bodzętyn (Borzęcin) . . .	Opatowski	Radom	ditto
Bogorya	Sandomiers.	ditto	ditto
Bojanowo	Krotoszyn	Poznań	Prussy
Bolesławiec	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Bolimow	Łowicki	ditto	ditto
Borek	Krotoszyńs.	Poznań	Prussy
Bralin	Wartenberg	Szląsk	ditto
Brandenburg	Sw. Siekiera	Krolewiec	ditto
Brańsk	Białystok	Grodno	Rossya
Braunsberg	Brauns.	Krolewiec	Prussy
Brdow	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Brodnica (Strassburg) . . .	Brodnicki	Kwidzyn	Prussy
Brojce (Braetz).	Międzyrzec.	Poznań	ditto
Brok	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Brudzew	Koniński	Warszawa	ditto
Brzeg (Brieg)	Brzeski	Szląsk	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Brześć kujawski	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Brześć litewski	Brzeski	Grodz.	Rossya
Brzesko	Bochnia	Galicya	Austria
Brzesko nowe	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Brzeziny	Rawski	Warszawa	ditto
Brzeźnica	Piotrkowski	ditto	ditto
Brzeźno (Briesen)	Chełmno	Kwidz.	Prussy
Brzostek	Jasiel.	Galicya	Austria
Brzozów	Sanock	ditto	ditto
Budzyn	Chodziesz	Bydgoszcz	Prussy
Buk	N. Tomys.	Poznań	ditto
Burzenin	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Busk	Stopnicki	Radom	ditto
Bychawa	Lubelski	Lublin	ditto
Byczyna (Pitschena) . . .	Kleczkows.	Szląsk	Prussy
Bydgoszcz (Bromberg).	Bydgoski	Bydgoszcz	ditto
Bytom (Beuthen).	Bytoński	Szląsk	ditto
C.			
Cegłów	Miński	Warszawa	Kr. Polskie
Chęciny	Kielecki	Radom	ditto
Chełm	Krasnostaw.	Lublin	ditto
Chełmno (Culm)	Chełmiński	Kwidz	Prussy
Chełmża (Culmsee). . . .	Toruński	ditto	ditto
Chmielnik	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Chocz	Kaliski	Warszawa	ditto
Chodecz	Włocławski	ditto	ditto
Chodel	Lubelski	Lublin	ditto
Chodzież (Chodziessen)	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Chojnice (Konitz)	Chojnicki	Kwidz.	ditto
Choroszcz	Białostocki	Grodz.	Rossya
Chorzelle	Przasnyski	Płock	Kr. Polskie
Chrzanów	Krakowski	Krakow	Austria
Chyrów	Samborski	Galicya	ditto
Ciechanów	Przasnyski	Płock	Kr. Polskie
Ciechanowiec	Łomżyński	Augustow	ditto
Ciepielów	Opatowski	Radom	ditto
Cieszanów	Żółkiewski	Galicya	Austria
Cieszkowice	Sandecki	ditto	ditto
Cieszyn (Teschen)	Cieszyn	Szląsk	ditto
Cmielów	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Czarników	Czarn.	Poznań	Prussy
Czarnowoda (Schwarz- wasser).	Cieszyński	Szląsk	ditto
Czeladź	Olkuski	Radom	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Czemierniki	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Czempin	Kościan	Poznań	Prussy
Czerniejewo	Gniezno	Bydgoszcz	ditto
Czersk	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Czersk	Chojn.	Kwidzyn	Prussy
Czerwińsk	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Częstochowa	Wieluński	Warszawa	ditto
Człochowa (Schlochau).	Człoch.	Kwidz.	Prussy
Człopa (Schloppe) . . .	D. Krone	Kwidz.	ditto
Czudec	Jasiel.	Galicja	Austria
Czyżew	Ostroł.	Płock	Kr. Polskie
Czchow	Bochn.	Galicja	Austria
D.			
Dąbie	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Dąbrowa	Tarnowski	Galicja	Austria
Dąbrowa	Białostocki	Grodno	Rossja
Dąbrowice	Kutno	Warszawa	Kr. Polskie
Dąbrowno (Gilgenburg)	Osterode	Krolewiec	Prussy
Daleszyce	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Darkemen	Dark.	Gumb.	Prussy
Dembowice	Jasiel.	Galicja	Austria
Denkow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Deutsch Krone	D. Krone	Kwidz.	Prussy
Dobczyce	Bochen.	Galicja	Austria
Dobra	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Dobre	Miński	ditto	ditto
Dobrodzień (Gutentag).	Lubliniecki	Szląsk	Prussy
Dobromil	Sanok	Galicja	Austria
Dobrzyce	Krotos.	Poznań	ditto
Dobrzyń n. Wisłą . . .	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Dobrzyń n. Drwęcą . .	ditto	ditto	ditto
Dokudow	Grodz.	Rossja
Dolsk (Dolzig)	Szrem	Poznań	Prussy
Domnau	Fridl.	Krolewiec	Prussy
Drązgów	Łukowski	Lublin	Kr. Polskie
Drengfurt	Rasteń.	Krolewiec	Prussy
Drobin	Płocki	Płock	Kr. Polskie
Drohiczyn	Siedlecki	Lublin	ditto
Drzewica	Opoczyński	Radom	ditto
Dubiecko	Sanocki	Galicja	Austria
Dubienka	Hrubiesz.	Lublin	Kr. Polskie
Dukla	Jasiel.	Galicja	Austria
Dworzec	Grodno	Rossja
Dynow	Sanocki	Galicja	Austria

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Działdow (Soldau) . . .	Niborg	Krolewiec	Prussy
Działoszyce	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Działoszyn	Wieluński	Warszawa	ditto
Dzikow	Tarnowski	Galicja	Austria
E.			
Elbląg (Elbing).	Elbląg	Gdańsk	Prussy
Elk oel Lek (Lyck). . .	Elk.	Gumbinen	ditto
F.			
Felsztyn	Samborski	Galicja	Austria
Filipowo	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Firlej	Lubelski	Lublin	ditto
Fischhausen	Fisch.	Krolewiec	Prussy
Fordon	Bydgoski	Bydgoszcz	ditto
Frampol	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Frauenburg.	Brunsb.erg	Krolewiec	Prussy
Fredropol.	Przemyski	Galicja	Austria
Frejstadt	Cieszyński	Szląsk	ditto
Frejstadt	Rosenb.	Kwidz.	Prussy
Fridek		Szląsk	Austria
Fridland	Fridl.	Krolewiec	Prussy
Mark Fridland	D. Kron.	Kwidz.	ditto
Prus. Fridland	Złotowo	ditto	ditto
Fryszak	Jasiel.	Galicja	Austria
G.			
Gardeja (Garnsee) . . .	Kwidz.	Kwidz.	Prussy
Garwolin	Łukow	Lublin	Kr. Polskie
Gdańsk (Danzig)	Gdańsk	Gdańsk	Prussy
Gdów	Bochen.	Galicja	Austria
Gembice	Mogilno	Bydgoszcz	Prussy
Georgenburg	Bytoński	Szląsk	ditto
Gerdanen (Gerdawa). .	Gerd.	Krolewiec	ditto
Gielniow.	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Gilawa (Deutsch Eylau)	Rosenb.	Kwidz.	Prussy
Glewiec (Glewitz) . . .	Gliwicki	Szląsk	ditto
Gliniany	Sandomiers.	Radomsk	Kr. Polskie
Głogów	Rzesz.	Galicja	Austria
Głogów (Gross Glogau)	Głog.	Szląsk	Prussy
Głogówek(mały Głogow)	ditto	ditto	ditto
Głowaczow	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Głowno	Rawski	Warszawa	ditto
Głusk	Lubelski	Lublin	ditto
Gniew (Mewe)	Kwidz.	Kwidz.	Prussy
Gniewkowo	Inowr.	Bydgoszcz	ditto

[illegible]

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Horodło	Hrub.	Lub.	ditto
Hrubieszow	ditto	ditto	ditto
J.			
Jablunka	Ciesz.	Szlą.	Austria
Jacimierz	Sanocki	Gal.	ditto
Jadow	Minsk.	Warsz.	Kr. Polskie
Jałowka	Grodno	Rossya
Janikow	Sandom	Radom	Kr. Polskie
Janow	Olku.	ditto	ditto
Janow n. Orzycem	Prasn.	Płock	ditto
Janow n. Bugiem	Biała.	Lublin	ditto
Janow	Zam.	ditto	ditto
Janowa	Białos.	Grodz.	Rossya
Janowiec	Radom.	Radom	Kr. Polskie
Janowice	Wagr.	Bydgoszcz	Prussy
Jansborg (Johanisburg Piss)	Janb.	Gumbinen	Prussy
Jarczow	Hrub.	Lublin	Kr. Polskie
Jaraczew	Szrem.	Poznań	Prussy
Jaroczyn	Plesz.	ditto	ditto
Jarosław	Przemys.	Galicja	Austria
Jasinowka	Grodz.	Rossya
Jaslika	Sanocki.	Galicja	Austria
Jasło	Jasie.	ditto	ditto
Jastrow	D. Kro.	Kwidz.	Prussy
Jastrzab	Radom.	Radom	Kr. Polskie
Jawornik	Przem.	Gal.	Austria
Jaworow	Przemyski	Gal.	ditto
Jedlińsk	Radom.	Rad.	Kr. Polskie
Jedłowa	Rzesz.	Gal.	Austria
Jędrzejow	Kielce	Rad.	Kr. Polskie
Jedwabno	Łomż.	Aug.	ditto
Jelawa (Preus. Eylau) .	Jelawa	Krole	Prussy
Jeziory	Grodz.	Rossya
Jeżow	Rawa.	Warsz.	Kr. Polskie
Now	Łowicz	Warsz.	ditto
Łta	Opatów	Rad.	ditto
Indura	Grodz.	Rossya
Inowłodz	Rawa.	Warsz.	Kr. Polskie
Inowrocław	Inowr.	Bydg.	Prussy
Insterburg	Inster.	Gumb.	ditto
Jordanow	Wadow.	Gal.	Austria
Jozefów n. Wisłą	Lubels.	Lub.	Kr. Polskie
Jozefów	Zamoja.	Lub.	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Jutroszyn	Rawicz	Pozn.	Prussy
Iwaniska	Sandom.	Rad.	Kr. Polskie
Iwanowice	Kalis.	Warszaw.	ditto
Izabelin	Grodz.	Rossya
Izbica	Włock.	Warszaw.	Kr. Polskie
Izbica	Krasnost.	Lub.	ditto
K.			
Kalisz	Kalis.	Warszaw.	Kr. Polskie
Kaluszyn	Mińs.	Warszaw.	ditto
Kalwarya	Wadows.	Gal.	Austryja
Kalwarya	Kalw.	Augustow.	Kr. Polskie
Kamieńczyk	Minsk.	Warszaw.	ditto
Kamiń (Cammin)	Złoto.	Kwidz.	Prussy
Kamieniec	Grodno	Rossya
Kamienno (Kaehmen) . .	Międzych.	Pozn.	Prussy
Kamieńsko	Piotrk.	Warszaw.	Kr. Polskie
Kamionka	Lub.	Lub.	ditto
Karczew	Minsk.	Warszaw.	ditto
Kargowa (Unruhstadt) .	Babim.	Pozn.	Prussy
Kartuz (Karthaus) . . .	Gdans.	Gdans.	ditto
Kazanow	Radom.	Rad.	Kr. Polskie
Kazimierz n. Wisłą . . .	Lub.	Lub.	ditto
Kazimierz	Konin	Warszaw.	ditto
Kazimierz n. Nerem . . .	Łęczyc.	Warszaw.	ditto
Kazimierz	Szamot.	Pozn. .	Prussy
Kcynia (Exin)	Wyrz.	Bydg.	ditto
Kembłowo (Kiebel) . . .	Babim.	Poznań	ditto
Kempno (Kempen)	Ostrze.	Poznań	ditto
Kenty	Wadow.	Galicya	Austryja
Kiczmark (Christburg) .	Sztum.	Gdan.	Prussy
Kielce	Kielce	Radom	Kr. Polskie
Kiernozia	Kutno	Warszawa	ditto
Kikoł	Lipn.	Płock	ditto
Kiskowo	Gniezn.	Bydgoszcz	Prussy
Kłajpeda (Memel)	Kłajp:	Gumb.	ditto
Klecko	Gniez.	Bydgoszcz	ditto
Kleczew	Konin	Warszawa	Kr. Polskie
Kleszczel	Grodz.	Rossya
Klimontów	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Kłobucko	Wiel.	Warszawa	ditto
Kłodawa	Łęczyc.	ditto	ditto
Kluczbork (Krenzburg)	Kluczbork	Szląsk	Prussy
Klwow	Opocz:	Radom	Kr. Polskie
Knyszyn	Białost:	Grodz.	Rossya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Kobryn	Grodz.	Rossya
Kobylin	Krotosz.	Poznań	Prussy
Kock	Radz.	Lublin	Kr. Polskie
Kodeń	Biała	ditto	ditto
Kołaczyce	Jasielski	Galicya	Austria
Kołbiel	Minski	Warszawa	Kr. Polskie
Kolbuszowa	Tarnowski	Galicya	Austria
Koło	Koninski	Warszawa	Kr. Polskie
Kolno	Łomża	Augustow	ditto
Komarow	Hrubiesz.	Lublin	ditto
Kończuga	Rzesz.	Galicya	Austria
Konieczpol	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Konin	Koniński	ditto	ditto
Końskie	Opoczyński	Radom	ditto
Konstantynow	Łęczycki	Warszawa	ditto
Konstantynow	Biała	Lublin	ditto
Końskowola	Lubelski	ditto	ditto
Kopanica (Koepnitz)	Babin.	Poznań	Prussy
Koprzywnica	Sandomier.	Radom	Kr. Polskie
Koronowo (Poln. Krone)	Bydgoszcz	Bydgoszcz	Prussy
Koryczyn	Białystocki	Grodz.	Rossya
Kościan (Kosten)	Kościan	Poznań	Prussy
Kościerz, Kościerzyna (Berendt)	Kościerz	Gdańsk	ditto
Kościelisko	Sandecki	Galicya	Austria
Kossów	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Kostrzyn	Szroda	Poznań	Prussy
Koszyce	Miech.	Radom	Kr. Polskie
Kowal	Włocławski	Warszawa	ditto
Kowalewo	Toruński	Kwidz.	Prussy
Kowalewo	Weicher.	Gdańsk	ditto
Kowno	Kowno	Wilno	Rossya
Koziegłowy	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Kozienice	Radomski	ditto	ditto
Kozioł (Kosel)	Kozelski	Szląsk	Prussy
Koźmin	Krotos:	Poznań	ditto
Kozminek	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Kraków	Krakowski	Kraków	Austria
Krapiczo (Krapowitz)	Opolski	Szląsk	Prussy
Krasieczyn	Przemyski	Galicya	Austria
Kraśnik	Zamojs.	Lublin	Kr. Polskie
Krasnobród	Zamojs.	ditto	ditto
Krasnosielec	Prasznyski	Płock	ditto
Krasnystaw	Krasnys.	Lublin	ditto

Wiat	Prowincya	Państwo
WICZ	Poznań	Prussy
10.	Kwidz.	ditto
12.	Galicya	Austria
1.	Król.	Prussy
11.	Radom	Kr. Polskie
12.	Galicya	Austria
1.	ditto	ditto
11.	Warszawa	Kr. Polskie
12.	Poznań	Prussy
1.	Gdańsk	ditto
11.	Bydgoszcz	ditto
12.	Lublin	Kr. Polskie
1.	Grodz.	Rossya
11.	Warszawa	Kr. Polskie
12.	Lublin	ditto
1.	Galicya	Austria
11.	Poznań	Prussy
12.	Plock	Kr. Polskie
1.	Radom	ditto
11.	Poznań	Prussy
12.	Galicya	Austria
1.	Lublin	Kr. Polskie
11.	Radom	ditto
12.	ditto	ditto
1.	Kwidz.	Prussy
11.	Warszawa	Kr. Polskie
12.	Grodz.	Rossya
1.	Kwidz.	Prussy
11.	Bydgoszcz	ditto
12.	Król.	Prussy
1.	Galicya	Austria
11.	Warszawa	Kr. Polskie
12.	Galicya	Austria
1.	Kwidz.	Prussy
11.	Król.	ditto
12.	Galicya	Austria
1.	Szląsk	Prussy.
11.	Radom	Kr. Polskie
12.	Warszawa	ditto
1.	Bydgoszcz	Prussy.

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Lelów	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Leśnice	Strzelno	Szląsk	Prussy
Lessen (Lasin).	Grudz.	Poznań	ditto
Leszno (Lissa)	Wasch.	Kwidz.	ditto
Leżajsk.	Rzesz.	Galicja	Austria
Liczbark (Lautenburg)	Brod.	Kwidz.	Prussy
Liebemyhl (Miłobądz)	Oster.	Krole.	ditto
Liebstadt.	Mora.	ditto	ditto
Lida.	Lid.	Wilno	Rossya
Limanów.	Samb.	Galicja	Austria
Lipno	Lipnoski	Płock	Kr. Polskie
Lipnica	Boch.	Galicja	Austria
Lipsk n. Biebrzą.	Suwał.	Augustow	Kr. Polskie
Lipsko n. Kamienną.	Opatowski	Radom	ditto
Lipsko	Złocz.	Galicja	Austria
Liw	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Lisko	Sanocki	Galicja	Austria
Loslau.	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Loetzen (Zec)	Lotz.	Gumb.	ditto
Lubaczow.	Żółkiewski	Galicja	Austria
Lubartow.	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Lubawa (Loebau).	Lubawa	Kwidz.	Prussy
Lubicz	Złocz.	Galicja	Austria
Lubień	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Lubiewo	Swiecic.	Kwidz.	Prussy
Lubica.	Żółkiewski	Galicja	Austria
Lublin	Lubelski	Lublin	Kr. Polskie
Lubliniec (Lublinitz)	Lubliński	Szląsk	Prussy
Lubow	Kalw.	Augustow	Kr. Polskie
Ludwinow	ditto	ditto	ditto
Lubraniec	Włocławski	Warszawa	ditto
Lutomiersk.	Sieradzki	ditto	ditto
Lutowisko	Sandecki	Galicja	Austria
Lututow.	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Lwow	Lwowski	Galicja	ditto
Lwówek (Neustadt).	N. Tom.	Poznań	Prussy
L.			
Łabiazyn	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Łagow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Łańcut	Przemyski	Galicja	Austria
Łask	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Łaskarzew	Łukow.	Lublin	ditto
Łaszczow.	Hrubieszow.	ditto	ditto
Łęczna	Krasnys.	ditto	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Łęczyca.	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Łobżenica (Lobsens) . .	Wyrz.	Bydgoszcz.	Prussy
Łódź.	Łęcz.	Warszawa	Kr. Polskie
Łomazy.	Biała	Lublin	ditto
Łomża	Łom.	Augustow	ditto
Łopinno.	Wagr.	Bydgoszcz	Prussy
Łosice.	Biała	Lublin	Kr. Polskie
Łowicz	Łowicki	Warszawa	ditto
Łozdzieje.	Sejny	Augustow	ditto
Ług.	Przemyski	Galicja	Austria
Łuków	Łuk.	Lublin	Kr. Polskie
Łysobyki	Radz.	ditto	ditto
M.			
Maciejowice	Łuk.	Lublin	Kr. Polskie
Magnuszow.	Radomski	Radom	ditto
Makow	Pułtowski	Płock	ditto
Malborg (Marienburg) .	Malb.	Gdańsk	Prussy
Małogoszcz.	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Małopany.	Opolski	Szląsk.	Prussy
Margonin	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Mariampól	Mariam.	Augustow	Kr. Polskie
Markuszow.	Lubelski	Lublin	ditto
Mehlsak.	Braun.	Krole.	Kr. Polskie
Meletycze (Milicicze)	Grod.	Rossya
Melsztynek (Hohenstein)	Osterode	Krol.	Prussy
Merecz	Wilno	Rossya
Miasteczko	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Miechow	Miech.	Radom	Kr. Polskie
Miechow.	Lubelski	Lublin	ditto
Miedzna	Siedlecki .	ditto	ditto
Międyborz (Mittelwalde	Wartenber.	Szląsk	Prussy
Międzychód (Birubaum).	Lubelski	ditto	ditto
Międzyrzec (Meseritz) .	Międz.	Poznań	ditto
Międzyrzec.	Radz.	Lublin	Kr. Polskie
Mielczyn	Gniez.	Bydgoszcz.	Prussy
Mielec	Tarn.	Galicja	Austria
Mielnik	Grod.	Rossya
Mieściska.	Wagr.	Bydgoszcz	Prussy
Mieszkow.	Plesz.	Poznań	ditto
Mikołaj (Nicolai). . . .	Pszczyński	Szląsk	ditto
Milicz.	ditto	ditto
Miłosław	Wrzes.	Poznań	Prussy
Mińsk	Minsk	Warszawa	Kr. Polskie
Mixtatt.	Ostrz.	Poznań	Prussy
Mława	Mławski	Płocki	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Modliborzyce	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Modrzejów	Olkuski	Radom	ditto
Mogielnica	Warszawski	Warszawa	ditto
Mogilno	Mogieln.	Bydgoszcz	Prussy
Mokobody	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Mordy	ditto	ditto	ditto
Morongi (Mohrungen) .	Moron.	Krolewiec	Prussy
Mościska	Przemyski	Galicya	Austria
Mosty	Grodz.	Rossya
Moszyn	Szrem.	Poznań	Prussy
Mrocza (Mrotzen) . . .	Wyrzy.	Bydgoszcz	ditto
Mrzygłód	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Mrzygłód	Sanocki	Galicya	Austria
Mstow.	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Mszczonów	Warszawski	ditto	ditto
Muhlhausen	Pr. Holl.	Krolewiec	Prussy
Muazyna	Sandomiers.	Galicya	Austria
Myslenice	Wadowski	ditto	ditto
Mysłowice	Bytoński	Szląsk	Prussy
Myszyniec	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
N.			
Nadarzyn	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Nakło (Nakel)	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Namysłów (Namslau) . .	Namysł.	Szląsk	ditto
Narew	Grodz.	Rossya
Narewka	ditto	ditto
Narol	Rzesz.	Galicya	Austria
Nasielsk	Pułtowski	Płock	Kr. Polskie
Niborg (Neidenburg) . .	Niborg	Krolewiec	Prussy
Niebylec	Jasiel.	Galicya	Austria
Niegowice	Bochn.	ditto	ditto
Niemirów	Żółkiewski	Grodz.	Rossya
Niepołomice	Bocheński	Galicya	Austria
Nieszawa	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Nikołajki (vel Mikołajki)	Sensb.	Gumbinen	Prussy
Nordenburg	Gerdawa	Krolewiec	ditto
Nowagóra	Krakowski	Krakow	Austria
Nowemiasto n. Sową . .	Pułtowski	Płock	Kr. Polskie
Nowemiasto n. Pilicą . .	Rawski	Warszawa	ditto
Nowemiasto Korczyn . .	Stopnicki	Radom	ditto
Nowemiasto (Neustadt) .	Pleszewski	Poznań	Prussy
Nowemiasto (Neustadt) .	Nowem.	Gdańsk	ditto
Nowemiasto (Neumark) .	Luba.	Kwidzyn	ditto
Nowejezioro (Neuteich) .	Malb.	Gdańsk	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Nowe (Neuenburg)	Swiec.	Kwidzyna	Prussy
Nowemosty (Neubruck) .	Szamot.	Poznań	ditto
Nowodwor	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Nowogród n. Narwią . .	Łomżyński	Augustow	ditto
Nowogrodek	Lisow.	Grod.	Rossya
Nowydwor	Białostocki	ditto	ditto
Nowy Tomysł (Neu To- mysł)	N. Tom.	Poznań	Prussy
Nowytarg (Neumarkt) .	Sand.	Galicya	Austria
Nur	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
O.			
Oberzysko	Szamo.	Poznań	Prussy
Oborniki	Oborn.	ditto	ditto
Odelsk	Grodz.	Rossya
Oderberg	Tropp.	Szląsk	Austria
Odolanow (Adelnau) . .	Odola	Poznań	Prussy
Odrzywoł	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Ogrodzieniec	Olkuski	ditto	ditto
Okóniew	Mińs.	Warszawa	ditto
Oława (Ohlau)	Oławski	Szląsk	Prussy
Olecko	Olecki	Gumbinen	ditto
Oleśno (Rosenberg) . .	Oleśnicki	Szląsk	ditto
Oleśnica (Oels)	ditto	ditto	ditto
Oleśnica n. Wschodnią .	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Olita	Kalwaryjski	Augustow	ditto
Olkusz	Olkuski	Radom	ditto
Olsztyn	ditto	ditto	ditto
Olsztynek (Allenstein) .	Olsztyński	Krolewiec	Prussy
Opalenica	N. Tomysł.	Poznań	ditto
Opawa (Troppau) . . .	Opawski	Szląsk	Austria
Opatow	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Opatówek	Kaliski	Warszawa	ditto
Opatowiec	Miechowski	Radom	ditto
Opoczno	Opoczyński	ditto	ditto
Opole	Lubelski	Lublin	ditto
Opole (Oppeln)	Opolski	Szląsk	Prussy
Orla	Grodno	Rossya
Orzys (Aris)	Jansbor.	Gumbinen	Prussy
Osięcin	Włocławski	Warszawa	Kr. Polskie
Osieczno (Storchnest)	Bydgoszcz	Prussy
Osiek	Jasiel.	Galicya	Austria
Osiek n. Wisłą	Sandomiers.	Radom	Kr. Polskie
Osieck	Łukowski	Lublin	ditto
Osmolin	Kutno	Warszawa	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Osterode (Ostrow) . . .	Oster.	Krolewiec	Prussy
Ostrołęka	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Ostrorog (Saharfenort) .	Szamto.	Poznań	Prussy
Ostrów	Ostrołęcki	Płock	Kr. Polskie
Ostrow n. Tyśmienicą . .	Radzyński	Lublin	ditto
Ostrowo	Odol.	Poznań	Prussy
Ostrowiec	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Ostryna	Grodz.	Rossya
Ostrzeszow (Schildberg)	Ostrzesz.	Poznań	Prussy
Ostynow	Tarnowski	Galicya	Austria
Oświecim	Wadowski	ditto	ditto
Ożarów	Sandomier.	Radom	Kr. Polskie
Ozorków	Łęczycki	Warszawa.	ditto
P.			
Pabianice	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Pacanów	Stopnicki	Radom	ditto
Pajęczno	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Pakosć	Mogil.	Bydgoszcz	Prussy
Parczew	Radzyński	Lublin	Kr. Polskie
Parysow	Łukowski	ditto	ditto
Parzęczew	Łęczycki	Warszawa	ditto
Paśnim vel Passyn (Pas- senheim)	Szczytn.	Krolewiec	Prussy
Pawłow	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Pczewo (Betschen) . . .	Międzyrzec.	Poznań	Prussy
Piaseczno	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Piaski	Lublin	Lublin	ditto
Piaski (Sandberg) . . .	Rawicz	Poznań	Prussy
Piątek	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Pierzchnica	Stopnicki	Radom	ditto
Piła (Schneidemuhl) . .	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Piława (Pillau)	Fisch.	Krolewiec	ditto
Pilica	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Pilichowice	Rybnik.	Szląsk	Prussy
Pilwiszki	Maryampol.	Augustow	Kr. Polskie
Pilzno	Tarnowski	Galicya	Austria
Pińczow	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Piotrkow trybunalski . .	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Piotrkow	Włocławski	ditto	ditto
Piss patrz Johannisberg
Piszczac	Biała	Lublin	Kr. Polskie
Piwniczna	Lwowski	Galicya	Austria
Pławno	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Pleszew	Pleszewski	Poznań.	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Płock	Płock	Płock	Kr. Polskie
Płońsk	ditto	ditto	ditto
Pniewy (Pinne).	Szamot	Poznań	Prussy
Pobiedziska (Pudwitz)	Szroda	ditto	ditto
Poddębice	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Podgorze	Bochn.	Krakow	Austria
Podgorze	Toruń.	Kwidzyn	Prussy
Pogorzela	Krotosz.	Poznań	ditto
Połaniec	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Poniemoń	Mariampol.	Augustow	ditto
Poniec (Punitz)	Rawicz.	Poznań	Prussy
Powidz	Gnieźnień.	Bydgoszcz	ditto
Poznań	Poznański	Poznań	ditto
Prabuty (Riesenburg)	Rosenb.	Kwidz.	ditto
Praga	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Przasnysz	Przasnyski	Płock	ditto
Praszka	Wieluński	Warszawa	ditto
Preny	Maryampol.	Augustow	ditto
Proszowice	Miechowski	Radom	ditto
Pruszana	Grodz.	Rossya
Przeclaw	Tarnowski	Galicja	Austria
Przedborz	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Przedecz	Włocławski	Warszawa	ditto
Przedow	Sandecki	Galicja	Austria
Przełow	Grodz	Rossya
Przemysł	Przem.	Galicja	Austria
Przerośl	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Przeworsk	Rzesz.	Galicja	Austria
Przybyszew	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Przyrow	Wieluński	ditto	ditto
Przysucha	Opoczyński	Radom	ditto
Przytyk	Radomski	ditto	ditto
Psie pole (Hundsfeld)	Wrocławski	Szląsk	Prussy
Pszczyna (Pless)	Piszczyński	ditto	ditto
Puchaczow	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Pucko (Putzig)	Weich.	Gdańsk	Prussy
Pułtusk	Pułtusi	Płock	Kr. Polskie
Puńsk	Sejneński	Augustow	ditto
Pyszkowice (Peiskretscham)	Toczek	Szląsk	Prussy
Pyzdry (Peisern)	Konin	Warszawa	Kr. Polskie
R.			
Raciąż	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Raciążek	Włocławski	Warszawa	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Raciborz (Ratibor)	Raciborski	Szląsk	Prussy
Raczki	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Radkow	Przemyski	Galicya	Austria
Radolin	Czarn.	Bydgoszcz	Prussy
Radłów	Galicya	Austria
Radom	Radom	Radom	Kr. Polskie
Radomsk	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Radomyśl	Tarnowski	Galicya	Austria
Radomyśl	Rzesz.	ditto	ditto
Radoszyce	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Radymno	Przemyski	Galicya	Austria
Radzanowo	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Radziejewo	Włocławski	Warszawa	ditto
Radziłów	Suwałki	Augustow	ditto
Radzymin	Miński	Warszawa	ditto
Radzyń	Radzyńs.	Lublin	ditto
Radzyn (Rohden)	Grudz.	Kwidz.	Prussy
Rajgród	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Rakoniewice (Rakwitz) .	Babim	Poznań	Prussy
Raków	Sandomierz.	Radom	Kr. Polskie
Rastenburg	Rasten.	Krolewiec	Prussy
Raszków	Odola.	Poznań	ditto
Rawa	Rawa	Warszawa	Kr. Polskie
Rawa	Żółkiew	Galicya	Austria
Rawicz	Rawicz	Poznań	Prussy
Rejowiec	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Rhein (Ryn)	Loetzen	Gumbinen	Prussy
Rogowo	Mogilno	Bydgoszcz	ditto
Rogoźno (Rogasen) . . .	Oborn.	Poznań	ditto
Repa	Słon.	Grodz. .	Rossya
Ropczyce	Tarnowski	Galicya	Austria
Rosenberg (Susz)	Rosenb.	Kwidzyn	Prussy
Rössel	Röss.	Krolewiec	ditto
Rossosz	Bialski	Lublin	Kr. Polskie
Rotnica	Grodz.	Rossya
Rożana	ditto	ditto
Rożan	Pułtński	Płock	Kr. Polskie
Rozprza	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Roztarzewo	Babim	Poznań	Prussy
Rozwadów	Rzeszowski	Galicya	Austria
Rudnia	Grodz.	Rossya
Rudnik	Rzeszowski	Galicya	Austria
Rybnik	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Ryczówka	Samborski	Galicya	Austria
Ryczywół	Oborn.	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Byczywół	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Rychwał	Koniński	Warszawa	ditto
Rydzyna (Reissen) . . .	Wschowa	Poznań	Prussy
Rymanów	Sanocki	Galicja	Austria
Rynarzewo	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Rypin	Łipnowski	Płock	Kr. Polskie
Rzeszów	Rzeszowski	Galicja	Austria
Rzgów	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Rzochów	Tarnowski	Galicja	Austria
S.			
Saalfeld	Morąg.	Królewiec	Prussy
Samborz	Galicja	Austria
Samocin	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Sandecz nowy (Sącz) . .	Sandecki	Galicja	Austria
Sandecz stary (Sącz) . .	ditto	ditto	ditto
Sandomierz	Sandomierz.	Radom	Kr. Polskie
Sanok	Sanok	Galicja	Austria
Santomysł	Szroda	Poznań	Prussy
Sapieżyski	Maryampol.	Augustów	Kr. Polskie
Sarnaki	Biała	Lublin	ditto
Sarnowo (Sarne)	Rawicz	Poznań	Prussy
Sawin	Krasnostaw	Lublin	Kr. Polskie
Schippenbeil	Friedl.	Królewiec	Prussy
Secemin	Kielecki	Radom	Kr. Polskie
Sędziszów	Rzeszowski	Galicja	Austria
Seeburg	Rössel.	Królewiec	Prussy
Sejny	Sejny	Augustów	Kr. Polskie
Sensburg (Żansbork) . .	Sensb.	Gumbinen	Prussy
Sereje	Sejneński	Augustów	Kr. Polskie
Serock	Pułtowski	Płock	ditto
Sérokomla	Radzyn.	Lublin	ditto
Sidra	Białostocki	Grodz.	Rossya
Sieciechów	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Siedlce	Siedlecki	Lublin	ditto
Semiatycze	Grodz.	Rossya
Sieniawa	Przemyski	Galicja	Austria
Siennica	Miński	Warszawa	Kr. Polskie
Sienno	Opatowski	Radom	ditto
Sieradz	Sieradzki	Warszawa	ditto
Sieraków (Zirke)	Międzychod	Poznań	Prussy
Sierpc	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Siewierz	Olkuski	Radom	ditto
Simno	Kalwaryjski	Augustów	ditto
Skala	Olkuski	Radom	ditto

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Skalbmierz patrz Szkal- mierz
Skarszewo (Schoenek). .	Kościerz.	Gdańsk	Prussy
Skaryszów	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Skawina	Wadowski	Galicya	Austria
Skempe	Lipnowski	Płock	Kr. Polskie
Skidel	Grodz.	Rossya
Skierniewice	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Skoki (Schokken). . . .	Wągrowski	Bydgoszcz	Prussy
Skrzynno	Opoczyński	Radom	Kr. Polskie
Skulsk	Koniński	Warszawa	ditto
Skwierzyna (Schwerin). .	Międzychod.	Poznań	Prussy
Sławatycze	Radzyn.	Lublin	Kr. Polskie
Sławków	Olkuski	Radom	ditto
Slesin	Koniński	Warszawa	ditto
Słomniki	Miechowski	Radom	ditto
Słonim	Słonim	Grodz.	Rossya
Słupca	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Słupia nowa	Opatowski	Radom	ditto
Służewo	Włocławski	Warszawa	ditto
Sniadów	Łomżyński	Augustów	ditto
Sobków	Stopnicki	Radom	ditto
Sobota	Łowicki	Warszawa	ditto
Sochaczew	ditto	ditto	ditto
Sochocin	Płocki	Płock	ditto
Sokółka	Białostocki	Grodz.	Rossya
Sokołów	Rzesz.	Galicya	Austria
Sokołów	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Sokoły	Łomżyński	Augustów	ditto
Solec	Opatowski	Radom	ditto
Sompolno	Włocławski	Warszawa	ditto
Sorawa (Sorau)	Rybnicki	Szląsk	Prussy
Sopoćkinie	Augustows.	Augustów	Kr. Polskie
Sosnowica	Radzyński	Lublin	ditto
Stanisławów mazowiecki	Miński	Warszawa	ditto
Stanisławów	Stanis.	Galicya	Austria
Starasól	Samborski	ditto	ditto
Staremiasto	ditto	ditto	ditto
Starogrod (Stargard) . .	Starogrodz.	Gdańsk	Prussy
Staszów	Sandom.	Radom	Kr. Polskie
Stawiski	Łomża	Augustów	ditto
Staw	Kaliński	Warszawa	ditto
Stawiszyn	ditto	ditto	ditto
Stenszewo	Poznań.	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Sterdyn.	Siedlec.	Lublin	Kr. Polskie
Stężycza	Łukowski	ditto	ditto
Stoczek	ditto	ditto	ditto
Stopnica.	Stopnicki	Radom	ditto
Stryj.	Stryj.	Galicja	Austria
Stryków.	Rawski	Warszawa	Kr. Polskie
Strzelno.	Inowroc.	Bydgoszcz	Prussy
Strzelno (Gross Strelitz)	Strzelnoski	Szląsk	ditto
Strzyżów.	Jasielski	Galicja	Austria
Stuhm (Postolin)	Stuhm.	Kwidzyn	Prussy
Sudargi	Maryampol.	Augustow	Kr. Polskie
Suchawola	Bialski	Grodz.	Rossya
Sulejów	Piotrkowski	Warszawa	Kr. Polskie
Sulmierzyce	Odol.	Poznań	Prussy
Surasz	Białostocki	Grodz.	Rossya
Suwałki	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Swarzędz.	Poznańs.	Poznań	Prussy
Święcichów Schwetzkau	Wsch.	ditto	ditto
Świecie (Schwetz)	Świecie.	Kwidz	ditto
Święta Sienkiera (Heiligenbeil)	Sw. Sienk.	Królewiec	ditto
Swisłocz.	Grodz.	Rossya
Sydów (Wartenberg) ..	Sydowski	Szląsk	Prussy
Szadek.	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Szaki	Maryampol.	Augustow	ditto
Szamotuły (Samter) ...	Szamot.	Poznań	Prussy
Szaromysł (Schirmeissel)	Międzyrzec.	ditto	ditto
Szczerców	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Szczebrzeszyn	Zamojski	Lublin	ditto
Szczerzec.	Lwowski	Galicja	Austria
Szczucin	Tarnowski	ditto	ditto
Szczuczyn	Suwałki	Augustow	Kr. Polskie
Szczurowa	Przemyski	Galicja	Austria
Szczytno (Ortelsburg). .	Szczyt.	Królewiec	Prussy
Szczekociny	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Szkalmierz.	Miechowski	ditto	ditto
Szlichtyngowa (Schlichtingsheim)	Wacho.	Poznań	Prussy
Szliwice (Gross Schlie- witz).	Chojn.	Kwidzyn	ditto
Szmigiel.	Koscian	Poznań	ditto
Szrem	Szremski	ditto	ditto
Szreńsk	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Szroda.	Szroda	Poznań	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Szubin	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Szulec (Schulitz)	Bydgoszcz	ditto	ditto
Szydłow.	Stopnicki	Radom	Kr. Polskie
Szydłowiec.	Opoczyński	ditto	ditto
T.			
Tapiewo (Tapiau).	Tylża	Gumbinen	Prussy
Tarczyn	Warszawa	Warszawa	Kr. Polskie
Tarłow.	Sandomiers.	Radom	ditto
Tarnobrzeg	Rzeszowski	Galicja	Austria
Tarnogóra	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Tarnograd	Zamojski	ditto	ditto
Tarnow	Tarnowski	Galicja	Austria
Tarnowskie gory (Tarnowitz)	Bytoński	Szląsk	Prussy
Tczewo (Dirschau).	Starogr.	Gdańsk	ditto
Terespol.	Bialski	Lublin	Kr. Polskie
Tolkmiczko (Tolkemit)	Elbląg.	Gdańsk	Prussy
Tomaszow lubelski	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Tomaszow fab. n. Wolb.	Rawski	Warszawa	ditto
Toruń (Thorn)	Toruński	Kwidz.	Prussy
Toszek (Tost).	Tost.	Szląsk	ditto
Troki	Troki	Wilno	Rossya
Trzciana.	Rzesz.	Galicja	Austria
Trzcianka (Schoenlanke)	Czarn.	Bydgoszcz	Prussy
Trzciel (Tirschtigel.	Międzyrzec.	Poznań	ditto
Trzebinia.	Krakowski	Krakow	Austria
Trzebnica.	Trzebnicki	Szląsk	Prussy
Trzemeszno	Mogilnicki	Bydgoszcz	ditto
Tuchola (Tuchel)	Chojn.	Kwidzyn	ditto
Tuchow	Tarnowski	Galicja	Austria
Tuczno (Tuetz).	D. Kron.	Kwidzyn	Prussy
Tuliszkow	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Turek	Kaliski	ditto	ditto
Turobin	Krasn.	Lublin	ditto
Tuszyn.	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Tyczyn.	Rzeszowski	Galicja	Austria
Tykocin	Łomżyński	Augustow	Kr. Polskie
Tylicz	Sandec.	Galicja	Austria
Tylża (Tilsit)	Tylża	Gumbinen	Prussy
Tymbark	Sandecki	Galicja	Austria
Tyniec	Wadowski	ditto	ditto
Tyrawa wollowska	Sanocki	ditto	ditto
Tyszowce.	Hrubieszow.	Lublin	Kr. Polskie

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
U.			
Uchanie.....	Hrubiesz.	Lublin	Kr. Polskie
Ujazd.....	Rawski	Warszawa	ditto
Ujazdy albo Ujezd.....	Strzelecki	Szląsk	Prussy
Ulanow.....	Rzesz.	Galicya	Austria
Uniejow.....	Kaliski	Warszawa	Kr. Polskie
Urzędow.....	Zamojski	Lublin	ditto
Uście Solne.....	Bochn.	Galicya	Austria
Uście, Uszcz.....	Chodz.	Bydgoszcz	Prussy
Ustrzyki.....	Sanocki	Galicya	Austria
W.			
Wąbrzyno (Briesen) ..	Chel'm.	Kwidz.	Prussy
Wąchock.....	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Wadowice.....	Wadowski	Galicya	Austria
Wągrowice.....	Wągrowski	Bydgoszcz	Prussy
Warka.....	Warszawski	Warszawa	Kr. Polskie
Warszawa.....	ditto	ditto	ditto
Warta.....	Kaliski	ditto	ditto
Wartenberg.....	Olsztyński	Krolew.	Prussy
Wasilkow.....	Białostocki	Grodz.	Rossya
Waśniow.....	Opatowski	Radom	Kr. Polskie
Wasosz.....	Suwał.	Augustow	ditto
Wąwolnica.....	Lubelski	Lublin	ditto
Węgobork (Angerburg)	Loetzen	Gumb.	Prussy
Węgrów.....	Siedlecki	Lublin	Kr. Polskie
Wehlau (Welawa.....)	Wehl.	Krole.	Prussy.
Weicherowo (Neustadt).	Weich.	Gdańsk	ditto
Widawa.....	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Więcbark (Vandsberg) .	Złote.	Kwidz.	Prussy
Wieleń (Filehne).....	Czarn.	Bydgoszcz.	ditto
Wielichowo.....	Kościan.	Poznań	ditto
Wieliczka.....	Bochen,	Galicya	Austria
Wielkieoczy.....	Przemyski	ditto	ditto
Wielopole.....	Tarnowski	ditto	ditto
Wieluń.....	Wieluński	Warszawa	Kr. Polskie
Wieniawa.....	Lubelski	Lublin	ditto
Wieruszow.....	Wieluński	Warszawa	ditto
Wierzbica.....	Radomski	Radom	ditto
Wierzbnik.....	Opatowski	ditto	ditto
Wierzbołow (Wirbalen)	Kalw.	Augustow	ditto
Wilatowo.....	Mogilnicki	Bydgoszcz	Prussy
Wilczyn.....	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Wilkowyski.....	Kalw.	Augustow	ditto
Willenberg (Wielborg) .	Sczytn.	Krole.	Prussy

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Wilno	Wileński	Wilno	Rossya
Wiskitki.	Łowicki	Warszawa	Kr. Polskie
Wislica	Stopnicki	Radom	ditto
Wisnicz	Bocheński	Galicya	Austria
Wisznice	Radzyń.	Lublin	Kr. Polskie
Wisztyniec.	Kalw.	Augustow	ditto
Witkowo	Gniesz.	Bydgoszcz	Prussy
Wizajny.	Sejny	Augustow	Kr. Polskie
Wizna	Łomża	ditto	ditto
Władysławów nad Sze- szupą.	Mariampol.	ditto	ditto
Władysławów.	Koniński	Warszawa	ditto
Włocławek,	Włocławski	ditto	ditto
Włodawa i Orchówek..	Radzyń.	Lublin	ditto
Włodowice:	Olkuski	Radom	ditto
Włoszczowa	Kielecki	ditto	ditto
Wodynie.	Siedlecki	Lublin	ditto
Wodzisław	Kielecki	Radom	ditto
Wohyń	Radzyń.	Lublin	ditto
Wojnicz	Bocheński	Galicya	Austria
Wojśławice.	Krasnostaw.	Lublin	Kr. Polskie
Wojsznik	Lublinietz	Szląsk	Prussy
Wolanow	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Wolborz.	Piotrkowski	Warszawa	ditto
Wolbrom	Olkuski	Radom	ditto
Wołkowysk.	Wołk.	Grodno.	Rossya
Wolna	ditto	ditto
Wolsztyn (Wolstein). .	Babim.	Poznań	Prussy
Wormditt.	Brunsb.	Krolewice	ditto
Wronki	Szamot.	Poznań	ditto
Września (Wreschen)..	Wrzes.	ditto	ditto
Wschowa (Fraustadt)..	Wsch.	ditto	ditto
Wyrzysk (Wirsitz) . . .	Wyrzys.	Bydgoszcz.	ditto
Wysmierzyce	Radomski	Radom	Kr. Polskie
Wysoka (Wissek). . . .	Wyrz.	Bydgoszcz	Prussy
Wysokie mazowieckie..	Łomża	Augustow	Kr. Polskie
Wystyczy.	Grodno	Rossya
Wyszkow.	Pułtowski	Płock	Kr. Polskie
Wyszogrod.	Płocki	ditto	ditto
X.			
Xiąż	Miechowski	Radom	Kr. Polskie
Xiąż	Szremski	Poznań	Prussy
Z.			
Zabludow	Białostocki	Grodno	Rossya

Miasto	Powiat	Prowincya	Państwo
Żabno.	Tarnowski	Galicja	Austria
Zaborowo.	Wschowa	Poznań	Prussy
Zagurów.	Koniński	Warszawa	Kr. Polskie
Zakliczyn.	Bocheński	Galicja	Austria
Zaklików.	Zamojski	Lublin	Kr. Polskie
Zakroczym.	Płocki	Płock	ditto
Zambrowo.	Łomżyński	Augustów	ditto
Zamość.	Zamojski	Lublin	ditto
Zaniemysł.	Szroda	Poznań	Prussy
Żarki.	Olkuski	Radom	Kr. Polskie
Żarnów.	Opoczyński	ditto	ditto
Żarnowiec.	Olkuski	ditto	ditto
Zarszyn.	Sanocki	Galicja	Austria
Zatorz.	Wadowski	ditto	ditto
Zawichost.	Sandomiers	Radom	Kr. Polskie
Zbąszyn (Bentschen). . .	Międzyrzec.	Poznań	Prussy
Zbyszyce.	Jasielski	Galicja	Austria
Zduny.	Krotos.	Poznań	Prussy
Zduńska wola.	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Żelechów.	Łukowski	Lublin	ditto
Zempelburg.	Flatow	Kwidzyn	Prussy
Zerkowo.	Wrzes.	Poznań	ditto
Zerniki.	Wągrowski	Bydgoszcz	ditto
Zgierz.	Łęczycki	Warszawa	Kr. Polskie
Zinten.	Sw. Siek.	Krolewiec	Prussy
Złoczew.	Sieradzki	Warszawa	Kr. Polskie
Złoczów.	Złocz.	Galicja	Austria
Złotowo (Flatow).	Złotowo	Kwidzyn	Prussy
Złotowo (D. Krone). . . .	ditto	ditto	ditto
Zmigrod.	Jasielski	Galicja	Austria
Żnin.	Szubin	Bydgoszcz	Prussy
Żółkiew.	Żółkiewski	Galicja	Austria
Żółkiewka.	Krasnost.	Lublin	Kr. Polskie
Żołynia.	Rzesz.	Galicja	Austria
Żukow.	Kartuz.	Gdańk	Prussy
Żuromin.	Mławski	Płock	Kr. Polskie
Zwoleń.	Radomski	Radom	ditto
Żychlin.	Kutnowski	Warszawa	ditto
Żydowo.	Gnieźnieńs.	Bydgoszcz	Prussy
Żywiec (Seypusch).	Wadowski	Galicja	Austria

SPIS RZECZY.

DUMY I PIEŚNI.

	Odmian (wersyi)	Stron- nica.
1. Wezmę ja kontusz, wezmę ja zupan.....	12	3
2. Kochaneczku oczki moje.....	1	12
3. Stała nam się nowina, pani pana zabiła	27	13
Taż sama	2	301
4. Hej od lysej góry	1	27
5. Jasio konie poil, Kasia wodę brała	52	27
Taż sama	2	302
6. W tym tu jednym dworze	15	71
7. Wyjechał pan z chartami na pole.....	28	84
Taż sama	2	303
8. Na Podolu biały kamień.....	32	115
9. Śniło się Marysi na łóżku leżący	17	133
10. Chowalam se gołąbeczka	9	143
11. Zakochali się dwoje ludzi	3	148
12. Tam za Warszawą na bloniu	28	151
Taż sama.....	1	304
13. Którędy Jasiu pojedziesz?	8	169
Taż sama.....	1	304
14. Służył Jasio u pana	27	173
15. U mej matki rodzonej stoi jawor.....	14	188
16. Z tamtej strony jeziorczka ulany jadą	22	195
Taż sama.....	2	305
17. Pojechał Pan na dunaj.....	3	206
18. Czego kalino w dole stoisz?	18	207
19. Deszczyk pada, słońce grzeje.....	1	217
20. W dole kalinka stojąca.....	8	217
21. Gnała pastereczka dolinę.....	1	224
22. W kotły bębny zabębniiono	15	224
23. Był tam stolarz mieszkający.....	1	235
24. Wdowa pokój buduje.....	7	236
Taż sama.....	1	306
25. A w Krakowie na ulicy, piją piwko.....	17	241
26. Bywaj zdrowa i szczęśliwa.....	1	252
27. Oj miałem dobre woły.....	2	253
28. U naszego pana trzy córki	2	254
29. Wszystkim ludziom jest świadomo	1	255

	Odmian (wersyi)	Stron- nica.
30. Koło dworu topola stojąla	1	256
31. Szła Kasia do dunaju nóżki myó.....	8	257
32. Zaszumiała leszczyna.....	1	262
W pieśni tej niektórzy zamiast wyrazu: <i>pan</i> używają <i>król</i> lub <i>książe</i> .		
33. Olawo, Olawo, ty nasza dziedzino.....	1	263
34. Rabują Tatarzy	1	265
35. Gdzie odjeżdżasz Jasiu.....	4	265
35. Hej w Berlinie na winie	1	268
36. Gdzież to jedziesz Jasiu?.....	20	269
37. Haniu moja pójdź do domu.....	2	279
38. Nasza karczmareczka	12	281
39. A jest tam w oborze.....	2	280
40. Graj pastuszkę graj.....	3	292
41. Jeśli będziesz ślubowała.....	4	295

T A Ń C E.

Tańce polskie, Mazury, Kujawiaki, Walce.....	309
--	-----

Uwaga. Pieśń Nr. 25. g. (str. 246) częściej w ten sposób bywa śpiewana, że cztery nuty raz wiązane w taktach 2-gim, 4-tym i 8-mym zamieniają się na ćwierciowe, przez co przybywa tej pieśni jeszcze trzy takty.

W pieśni Nr. 25 o. (stron. 250) takty 4-ty i 8-my całkiem się wypuszczają.

OBJAŚNIENIE RYCIN.

Nr. 1. Dziewczyna z Czerniakowa pod Warszawą, w świątecznym ubraniu. Ma na sobie *kaftan* (czyli katankę) z sukna zielonego, obszywany taśmą majową czyli jasno-zieloną, zapinany na haftki, mimo guzików i pętlic przy nim będących. Pod nim *spódnica* sukienna lub welniak zielony, takąż taśmą u spodu obszyty. Niekiedy przypasuje fartuch biały lub kolorowy. Głowę wiąże perkalową chustką, zwykle żółtą, czerwoną, lub różową w rzuty kwieciste, do której wpina kwiaty, jak stokrotki, gwoździki, nagietki (jałoszki) i inne ciemno-żółtego, pomarańczowego lub ogniowego koloru. U dwóch warkoczy z pod chustki, uwiązane różnobarwne wstęgi; na szyi kilka sznurów (czyli pasm) koralu lub imitacyj tychże. Na nogach trzewiki czarne lub zielone sukienne.

Nr. 2. Chłop z Ołtarzewa pod Warszawą, w świątecznym ubraniu. Ma *żupan* długi sukienny ciemnozielony, z klapami i wyłogami z czerwonego sukna, po brzegach obszywany białą włóczką w różne wzory. Przewiązany *pasem* welnianym pstrym, zwykle koloru zielonego, z białym i czerwonym. Pod żupanem, noszą niektórzy *kamizelę* granatową sukienną, czasem bez rękawów, sięgającą do bioder, a niekiedy prawie do kolan.. Z pod kołnierza wygląda biała zgrzebna koszula, do której przyczepiony *fontaż* z kilku wstążek różnej barwy. Na głowie niski kapelusz filcowy, ze sznurkiem białym albo kolorowym, gęsto przerabianym posrebrzaną lub pozłacaną nitką. Na nogach buty czarne juchtowe.

Nr. 3. Tenże chłop z Ołtarzewa, widziany ze strony odwrotnej. Przy nim chłopak w niebieskiej sukienniej *sukmance* z fontaziem u koszuli, i pawiem piórem u kapelusza.

Nr. 4. Dziewczyna z Raszyna, w zielonym sukiennym *żupaniku* z czerwonym kołnierzem i białymi wyszywaniami, odznacza się oryginalnym wplecieniem wstążek do warkoczy. Na głowie ma chustkę perkalową lub bawełnianą, z wpiętą równianką z stokroci, śmiertelniku, rezedy, ruty, rozmarynu, chabru i t. p. Chłopiec przy niej w zimowym ubraniu, ma *kożuch* wyprawny, podbity czarnym barankiem, wyszywany na bokach kolorową włóczką.

Nr. 5. Karczmarka z Raszyńska (szlachcianka drążkowa) w żupaniku niebieskim sukiennym, pod którym spódnica płócienkowa i fartuch biały. Na głowie czepiec, obwiązany chustką. Na szyi sznur koralowy, a u koszuli fontaż. Dziecko ma czapkę zszywaną z kawałków perkalikowych w kwaterki.

Nr. 6. Chłopi z Rakowa pod Warszawą. Jeden w niebieskim żupanie (częścić bywają w granatowych); drugi w *welniaku* czyli welnianć sukmanie z potrzebami. Czapki mają zimowe futrzane, z barankiem czarnym, zdobne fontażami.

Nr. 7. Sołtys czyli starszy gromady z Czerniakowa, w zimowć sukmanie z szarego sukna, podbitć futrem. Rogata czapka (rogatywka) granatowa z barankiem. Pas i fontaż, jak u innych chłopów.

Nr. 8. Chłop fornal od Szkalbmierza i Działoszyc, w powiecie Miechowskim, w sukmanie czyli guni, zwanć *karazyją*, z grubego brunatnego sukna, wyszywanć w różne wzory i kwiaty, białą i czerwoną włóczką lub kawałkami sukna. Peleryna czyli *suka* przyszyta do kołnierza, pokryta jest całą prawie takimi wyszywaniami. Przepasany jest białym rzemiennym pasem, zapinanym na mosiężną sprzączkę (klamerkę), a wybitym mosiężnćmi ćwieczkami i zieloną skórą, u którego wisi mnóstwo (czasem kilkadziesiąt) kółek mosiężnych brzęczących, mianowicie w tańcu; do pasa takiego przyczepiają *kozik* (nóż), krzesiwko, krzemień, fajkę i t. p. Czapka rogata czerwona sukienna (zwana u szlachty konfederatką) z czarnym barankiem i pękiem pawich piór. Pod taką karazyją chłop bogatszy, nosi czasem kamizelę, częścią samą tylko koszulę z fontażem i spodnie czyli gacie płócienne, zakładane w buty z podkówkami na wysokich obcasach.

Nr. 9. Dziewczyna z Czerniakowa odwrócona, w kaftanie i ubraniu zbliżonćm do wykazanego pod Nr. 1. Trzewiki miewa zielone sukienne lub dymowe w kwiaty, z kokardami. Przy nić chłop z Wilanowa w granatowym sukiennym żupanie i pasie welnianym.

Nr. 10. Chłop z Obór pod Piasecznćm, w zimowćm ubraniu. *Sukmana* bura lub brunatna, z grubego sukna, pod którą kozuch. W ręku trzyma *kobiałkę* z łyka brzoźowego, niby tłomoczek podróżny. Czapka rogata z czarnym barankiem.

OBJAŚNIENIE NIEKTÓRYCH WYRAZÓW.

- | | |
|--|---|
| <p><i>Angryst</i> — agrest.
 <i>Biały</i> — biały.
 <i>Bronny koń</i> — Wrony koń.
 <i>Bratka</i> — oblubieniec, kuzyn.
 <i>Bandos</i> — najemnik wędrowny (od banda).
 <i>Bakę świecić</i> — umizgać się,
 <i>Ciepnąć</i> — rzucić.
 <i>Chudko</i> — prędko.
 <i>Czarki</i> — ciernie.
 <i>Czuć</i> — czuwać.
 <i>Ciemnica</i> — więzienie,
 <i>Cierliczka</i> — narzędzie do lnu.
 <i>Chorboty</i> — trepki.
 <i>Cześć, swieź, świeść, trześć</i> — siostra
 żony.
 <i>Chodnik</i> — ścieżka.
 <i>Dziuć się</i> — podziąć się.
 <i>Dzwierze</i> — drzwi
 <i>Dryganty</i> — bystre konie.
 <i>Dzielać</i> — robić.
 <i>Dosłpać</i> — doczekać.
 <i>Fryga</i> — krątek.
 <i>na Golt</i> — k'woli.
 <i>Gościanna</i> — szynkarka.
 <i>Gościńiec</i> — karczma, droga, datek.
 <i>Gromić</i> — lajać, wygadywać
 <i>Hajże</i> — dalej-że.
 <i>Hajr, hajroj, hajrok</i> — oto!
 <i>Hala</i> — skała, góra, gdzie indziej: łąka
 wśród lasu.
 <i>Helis, olis</i> — wyraz pieszczotliwy.
 <i>Krygowy</i> — ładny, porządny.
 <i>Krzecić</i> — kwitnąć.
 <i>Kiej</i> — kiedy.
 <i>Kieby</i> — jakby.
 <i>Ken, Keni, Kaj. Kady</i> — gdzie, kędy.
 <i>Kurpiki</i> — obuwie (rodzaj sandałów).
 <i>Kęs, Kęsek</i> — nieco, trochę.
 <i>Kraj</i> — brzeg.</p> | <p><i>Klecić</i> — bajać, zmyślać.
 <i>Każdziurny</i> — każdy.
 <i>Koczanek</i> — młode drzewko, gdzie indziej
 pieniek, po ściętem drzewie w lesie.
 <i>Kępiny</i> — zarośla na wodzie.
 <i>Konwas</i> — beczka w szynku.
 <i>Kabotek, Kapotka</i> — suknia krótka.
 <i>Kurtka</i> — krótka suknia z futrem.
 <i>Kiecka</i> — spódnica stara.
 <i>Klepisko</i> — ubita podłoga w stodole do
 młócenia.
 <i>Lutość</i> — litość.
 <i>Luto</i> — ponuro, chłodno:
 <i>Lekować</i> — leczyć.
 <i>Leleń</i> — jelen.
 <i>Manele</i> — naramienniki.
 <i>Mozdzienica</i> — rądel,
 <i>Niechać</i> — zaniechać, porzucić.
 <i>Niecka</i> — naczynie drewniane, do roz-
 czyniania ciasta, lub do kąpania dzieci,
 <i>Na nice, na ręby</i> — na wywrot.
 <i>Nikiej</i> — jakoby.
 <i>Ostawić</i> — zostawić.
 <i>Ostać</i> — zostać.
 <i>Oczesać</i> — rozczesać.
 <i>Ozynać</i> — rozpościerać.
 (powszechnie w Sandomierskiem i Sto-
 pnickiem, opuszczają jak tu: <i>r</i> przed
 słowem, lub <i>z</i>.
 <i>Obarzanek</i> — obwarzanek, (bułka).
 <i>Obarek</i> — opalony lub osmalony pniaczek.
 <i>Obmówisko</i> — obmowa, potwarz.
 <i>Przeredzić</i> — zdradzić.
 <i>Parzkać</i> — parskać, bryzgać.
 <i>Padół, podół, podolek</i> — miejsce na przy-
 jęcie ciętaru w podniesionym fartuchu
 jak: <i>narączko</i>, tyle, ile rękami objąć
 można. <i>Cały podolek</i>, tyle ile się zmie-
 ści w fartuchu.
 <i>Preczki</i> — precz.</p> |
|--|---|

of Wyszawa
1871

1871

1871

3

9

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

100

100

100

100

...

...

...

11. 11. 1911

11. 11. 1911

11. 11. 1911



1

• **Key Concept:** A **group** is a collection of individuals who are **interdependent** and who **interact** with one another.

2

ed. Pascuina
(Phory)

950
11

O.K.



3 2044 048 079 362

